

UNIwersytet Warszawski
Wydział Filozofii i Socjologii
Instytut Socjologii

Wojciech Rafałowski

**FRAGMENTACJA I POLARYZACJA
SYSTEMÓW PARTYJNYCH
W KRAJACH POKOMUNISTYCZNYCH**

ROZPRAWA DOKTORSKA NAPISANA POD KIERUNKIEM:

PROF. DR. HAB. JACKA RACIBORSKIEGO

Warszawa 2014

Oświadczenie promotora pracy

Oświadczam, że niniejsza rozprawa została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora nauk społecznych.

Data

Podpis kierującego pracą

Spis treści

Wstęp	6
Rozdział 1. Partie i systemy partyjne po komunizmie w perspektywie neoinstytucjonalnej	12
1.1. Partie polityczne	12
1.2. Systemy partyjne	14
1.3. Ideologie polityczne.....	19
1.4. Podstawowe pojęcia perspektywy neoinstytucjonalnej	24
1.5. Transformacja ustrojowa i dziedzictwo postkomunistyczne.....	32
1.6. Systemy partyjne po komunizmie.....	44
1.7. Podsumowanie	53
Rozdział 2. Fragmentacja i polaryzacja systemów partyjnych jako problemy badawcze	55
2.1. Fragmentacja systemu partyjnego.....	57
2.2. Polaryzacja ideologiczna i jej konsekwencje.....	63
2.3. Wielowymiarowa przestrzeń ideologiczna w krajach pokomunistycznych	70
2.4. Podsumowanie	77
Rozdział 3. Pomiar fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych	78
3.1. Pomiar fragmentacji	78
3.2. Pomiar polaryzacji.....	88
3.2.1. Jak mierzyć pozycje programowe partii politycznych?	88
3.2.2. Indeksy polaryzacji	94
Rozdział 4. Determinanty fragmentacji i polaryzacji	102
4.1. Politologia i socjologia wobec różnorodności systemów partyjnych.....	102
4.2. Co wpływa na liczbę partii?	112
4.2.1. Systemy wyborcze.....	112
4.2.2. Pozostałe instytucje polityczne	133
4.2.3. Społeczne czynniki kształtujące system partyjny	138
4.2.4. Zróżnicowanie społeczeństwa a fragmentacja.....	140
4.2.5. Rozwój gospodarczy	143
4.2.6. Czynniki kontekstowe i dziedzictwo przeszłości	145
4.2.7. Interakcja między czynnikami społecznymi a instytucjami.....	146

4.3. Przyczyny polaryzacji systemów partyjnych.....	156
4.3.1. O strukturze przestrzeni ideologicznej i podziałach socjopolitycznych	156
4.3.2. Czynniki instytucjonalne.....	160
4.3.3. Cechy systemu partyjnego.....	162
4.3.4. Zachowania wyborcze.....	163
4.3.5. Czynniki społeczne i sytuacja ekonomiczna.....	164
4.3.6. Konteksty pokomunistyczne	169
4.4. Fragmentacja i polaryzacja w perspektywie neoinstytucjonalnej	171
Rozdział 5. Dane i modele. Metodologiczne aspekty badań porównawczych nad systemami partyjnymi	173
5.1. Struktura zbioru danych	173
5.2. Zmienne i źródła	176
5.3. Modele.....	190
5.4 Interpretacja interakcji.....	196
5.5. Podsumowanie	200
Rozdział 6. Charakterystyka porównawcza systemów partyjnych	201
6.1. Europa Środkowa	201
6.2. Europa Południowa	209
6.3. Kraje byłej Jugosławii.....	214
6.4. Republiki nadbałtyckie	221
6.5. Pozostałe kraje byłego Związku Radzieckiego.....	225
6.6. Mongolia	235
6.7. Podsumowanie	236
Rozdział 7. Modele wyjaśniające fragmentację	239
7.1. Efekt psychologiczny	240
7.1.1. Model podstawowy efektu psychologicznego	242
7.1.2. Podziały etniczne, językowe i religijne a efekt psychologiczny	246
7.1.3. Konsekwencje psychologiczne progu wyborczego w systemach proporcjonalnych	250
7.2. Efekt mechaniczny	252
7.2.1. Model podstawowy efektu mechanicznego.....	252
7.2.2. Mechaniczne konsekwencje progu wyborczego w systemach proporcjonalnych	254

7.3. Wpływ powszechnych wyborów prezydenta i zakresu jego uprawnień na liczbę partii.....	256
7.4. Czynniki gospodarcze	261
7.5. Rola poziomu instytucjonalizacji systemu partyjnego.....	264
7.5.1. Efekt dekady	265
7.5.2. Chwiejność wyborcza.....	272
7.6. Konteksty pokomunistyczne	276
7.6.1. Dziedzictwo komunizmu a efekt psychologiczny.....	278
7.6.2. Dziedzictwo komunizmu a efekt mechaniczny	282
7.7 Podsumowanie	287
Rozdział 8. Modele wyjaśniające polaryzację systemu partyjnego	289
8.1. Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	290
8.2. Polaryzacja światopoglądowa	299
8.2.1. Modele wyjściowe	300
8.2.2. Dziedzictwo patrymonialnego komunizmu a polaryzacja na wymiarze wartości	305
8.2.3. Modele wykorzystujące oznaczenie krajów (<i>country dummies</i>).....	312
8.3. Jeden czy dwa wymiary?	324
8.4. Polaryzacja w przestrzeni dwuwymiarowej.....	332
8.5. Podsumowanie	335
Zakończenie	338
Literatura przywoływana	346
Aneks	370

Wstęp

Decyzje podejmowane przez polityków mają fundamentalne znaczenie dla jakości życia obywateli. W czasach, gdy znacząca część dochodu narodowego jest redystrybuowana przez państwo, szczególnie ważne jest zrozumienie procesów związanych z rekrutacją reprezentantów ludu. Demokratyczna rywalizacja o władzę rozstrzyga się w procesie wyborczym, kiedy politycy koordynują swoje starania o poparcie społeczne działając w ramach partii politycznych. Te wraz z instytucjami władzy państwowej tworzą układ powiązań, który definiuje całokształt dynamiki życia politycznego – system partyjny. Określenie, jakie czynniki decydują o działaniu tego podstawowego mechanizmu reprezentacji, należy do naczelných zadań nauk o polityce. Jest to odpowiedź na pytanie o sposób przekładu preferencji obywateli się na treść polityki.

Kwestia czynników wpływających na efekty politycznej rywalizacji nabiera szczególnego znaczenia w państwach, gdzie demokracja jest ustrojem nowym, być może jeszcze nie w pełni ukształtowanym. W tej pracy koncentruję się na krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz niektórych z obszaru Kaukazu i Azji Środkowej. Łączy je to, że na przełomie lat 80. i 90. XX wieku odrzuciły funkcjonujące przez dziesięciolecia rządy komunistyczne. Upadku tego nie spodziewano się nawet w jego przededniu. Niedemokratyczne reżimy pozostawiły po sobie dziedzictwo, którego wpływ został tylko częściowo dobrze zbadany i zrozumiany. Składa się ono z rozmaitych instytucji formalnych i nieformalnych, w tym także nawyków, tożsamości, elementów świadomości zbiorowej i praktyk. Gwałtowne reformy, sposób ich przeprowadzenia i uzyskane rezultaty pozostają pod wpływem doświadczeń przeszłości.

Niniejsza rozprawa obejmuje wycinek problematyki reprezentacji politycznej. Zbadano, co determinuje fundamentalne cechy systemu partyjnego jako struktury centralnej dla życia politycznego kraju: liczbę rywalizujących partii oraz ich zróżnicowanie ideologiczne.

Opisanie, co wpływa na system partyjny, może być postrzegane jako pierwszy krok do jego kształtowania. Choć arbitralne decydowanie o tym, jak ma wyglądać życie polityczne jest domeną autokracji, to umiejętne budowanie instytucji stanowi drogę do ustanowienia uczciwego i otwartego sposobu sprawowania władzy publicznej. Wiedza pozwala budować struktury bodźców dla aktorów uczestniczących

w rywalizacji politycznej – np. poprzez zarządzanie kontekstowe (Wilke 2007). Aby jednak dokonywać tego rodzaju reform, konieczne jest poznanie rzeczywistych mechanizmów społecznych decydujących o tym, jakie konsekwencje przynosi zastosowanie określonych rozwiązań formalnych.

Celem tej dysertacji jest dostarczenie ustrukturyzowanej i kompleksowej wiedzy o takich mechanizmach. Założeniem stojącym w punkcie wyjścia prowadzonych rozważań jest przekonanie, że polityka w krajach pokomunistycznych jest zanurzona w kontekście wynikającym z przeszłości. Wobec tego procesy opisane dzięki badaniom w zachodnich demokracjach mogą mieć odmienny charakter. Poznanie prawideł rządzących formowaniem się struktury reprezentacji politycznej w krajach pokomunistycznych stanowić może także ważny wkład w teorię demokracji i dać odpowiedź na pytania o to, czym były i co pozostawiły po sobie reżimy komunistyczne.

Prezentowane w tej pracy analizy są prowadzone przede wszystkim z perspektywy makrospołecznej. Podstawowym przedmiotem zainteresowania są systemy partyjne jako układy reguł i aktorów. Analizowane determinanty również odnoszą się do poziomu ponadjednostkowego – zarówno w sferze instytucji formalnych, jak i nieformalnych.

Pomimo, że z badaną problematyką wiążą się kwestie reprezentacji politycznej i możliwości celowego działania na rzecz poprawy jej jakości, to nie jest naczelnym celem tej pracy ocena rozwiązań instytucjonalnych z perspektywy normatywnej. Z tego powodu nie prowadzę rozważań dotyczących związków woli ludu i efektów politycznego działania. Uwaga analityczna jest skoncentrowana na relacjach między rozmaitymi czynnikami wywierającymi wpływ na system partyjny. Ilekroć używam sformułowań takich, jak „powinno” czy „oczekuję”, to są to twierdzenia wynikające z teorii o charakterze opisowym, a nie z przekonań, co jest właściwe, a co niewłaściwe.

Wśród stosowanych metod wyróżnione miejsce zajmują ilościowe techniki analizy danych. One bowiem umożliwiają wychwycenie i pomiar zasięgu istniejących zależności. Pozwalają także uniknąć pułapek związanych z dostrzeganiem wyłącznie czy przede wszystkim obserwacji sprzyjających weryfikowanej tezie. Występowanie tej tendencji nie musi wynikać ze złej woli badacza, lecz jedynie ze skłonności umysłu ludzkiego do dostrzegania wzorów nawet tam, gdzie ich nie ma. Analiza typu *case study*,

czy też analiza procesualna jest pożytecznym narzędziem do poszukiwania hipotez oraz wyjaśniania pojedynczych przypadków. Nie powinna być jednak podstawowym narzędziem, gdy idzie o określenie znaczenia i zasięgu występowania zjawisk.

Problemem analizy ilościowej jest jednak odejście od realnych bytów na rzecz modeli i interpretowania współczynników. Konieczne jest zakodowanie danych empirycznych w taki sposób, aby podawały się statystycznej obróbce. Uśrednianie, interpolowanie i ekstrapolowanie oznaczać mogą oddalenie się od faktycznie występujących zjawisk społecznych. Z tego względu staram się łączyć analizę porównawczą z opisem gęstym. Triangulacja metod jest obecnie dominującym trendem w literaturze z zakresu nauk o polityce (por. Evans, De Graaf (red.) 2013; Kurtz, Barnes 2002). Pozwala bowiem zrównoważyć słabości każdego z podejść zaletami innych.

Niniejsza dysertacja ma następującą strukturę. W rozdziale pierwszym zaprezentowano pojęciową i teoretyczną konceptualizację niezbędną do analizy problematyki fragmentacji i polaryzacji ideologicznej. Omówiono podstawowe kwestie związane z badaniami partii politycznych, systemów partyjnych oraz pojęciem ideologii oraz najważniejsze elementy perspektywy neoinstytucjonalnej. Wprowadzono problematykę transformacji pokomunistycznej i jej konsekwencji dla rywalizacji politycznej wskazując najważniejsze aspekty, w których należy oczekiwać różnic w stosunku do konkluzji sformułowanych przez badaczy polityki w starych demokracjach.

W rozdziale drugim zdefiniowano fragmentację i polaryzację oraz wskazano miejsce tych pojęć w teorii demokracji. Służą one konceptualizacji ilościowego i jakościowego aspektu zróżnicowania partii politycznych w systemie. Przedstawiono także najważniejsze konsekwencje obu tych zjawisk i uzasadniono znaczenie badań tej problematyki.

Rozdział trzeci poświęcony jest dylematom związanym z wykorzystaniem miar syntetycznych do pomiaru fragmentacji i polaryzacji. Ich przedstawieniu służy przegląd funkcjonujących w literaturze i badaniach empirycznych indeksów wraz z zestawieniem podstawowych własności. Na tej podstawie dokonano wyboru mierników najbardziej przydatnych z punktu widzenia prowadzonych badań, jak i dostępności danych, które zapewniają także dobrą porównywalność wyników z rezultatami analiz innych autorów.

Rozdział czwarty to charakterystyka czynników wpływających na liczbę partii w systemie oraz natężenie rywalizacji programowej między nimi w świetle dotychczasowych badań. Na początku rozdziału zamieszczono rys historyczny rozwoju teorii determinant formy systemu partyjnego oraz wyłonienie się nowego paradygmatu w tym obszarze zainteresowań. Dalsza część to omówienie zależności związanych ze zmiennymi instytucjonalnymi, społecznymi i kontekstualnymi wpływającymi na liczbę partii oraz dystanse między zajmowanymi przez nie pozycjami w przestrzeni ideologicznej.

Rozdział piąty jest omówieniem szczegółowych kwestii metodologicznych związanych z porównawczymi badaniami systemów partyjnych. Wskazano w nim źródła oraz opisano konstrukcję bazy danych, którą wykorzystano do weryfikacji hipotez. Opisano także sposób budowania modeli statystycznych przyjęty ze względu na rodzaj zebranych danych i ich ustrukturalizowanie. Rozdział kończy omówienie logiki analizy przy użyciu interakcji statystycznych.

W rozdziale szóstym czytelnik znajdzie charakterystykę dynamiki sytuacji politycznej w badanych krajach. Zestawienie wartości indeksów fragmentacji i polaryzacji oraz czynników takich, jak ordynacja wyborcza, zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa, nierówności ekonomiczne, stan gospodarki, rola prezydenta w systemie politycznym oraz historia polityczna kraju pozwoliło na potwierdzenie znaczenia najważniejszych zmiennych, w tym systemu wyborczego, dla rywalizacji politycznej. Wykryto jednak istotne odstępstwa od oczekiwań, w tym ograniczony wpływ zróżnicowania etnicznego na polaryzację ideologiczną systemu partyjnego. Na poziomie analizy jakościowej nie udało się określić, jakie zmienne mają znaczenie moderujące zaobserwowane zależności: w niektórych krajach małe okręgi wyborcze zdają się redukować rozdrobnienie parlamentu, a w innych powodować radykalny wzrost liczby partii.

Rozdział siódmy koncentruje się na ilościowej analizie determinant fragmentacji systemów partyjnych w krajach pokomunistycznych. Badane są warunki występowania psychologicznych i mechanicznych konsekwencji systemów wyborczych. Ustalono, że efekty ordynacji są moderowane poziomem instytucjonalizacji systemu partyjnego oraz typem dziedzictwa komunistycznego. W krajach, gdzie uprzednio panujący reżim był oparty na sieciach powiązań klientelistycznych, system wyborczy

nie stanowi wystarczającego bodźca do głosowania strategicznego, a cały ciężar redukcji złożoności sceny politycznej jest przeniesiony na poziom efektu mechanicznego. Na poziomie całej badanej zbiorowości stwierdzono pozytywny wpływ powszechnych wyborów prezydenckich na liczbę partii oraz sprzyjający koncentracji efekt dużego zakresu kompetencji głowy państwa.

W rozdziale ósmym podjęto próbę wyjaśnienia polaryzacji systemu partyjnego. Zróżnicowanie programów w odniesieniu do kwestii ekonomicznych jest związane przede wszystkim z dynamiką sytuacji gospodarczej, a także z percepcją rozpowszechnienia korupcji na styku biznesu i polityki. W odniesieniu do polaryzacji światopoglądowej udało się potwierdzić pozytywny wpływ zróżnicowania religijnego i poziomu religijności, a także różnic związanych z wymiarem miasto-wieś.

Autor dysertacji pragnie podziękować promotorowi, prof. Jackowi Raciborskiemu, za bezcenne wskazówki związane z kierunkiem prowadzonego wywodu, rady pozwalające na unikanie pułapek analitycznych i wskazywanie kontekstów teoretycznych, których bez jego pomocy nie potrafiłbym dostrzec. Jego wykłady w okresie studiów magisterskich rozbudziły moje zainteresowanie socjologią polityki. Szczególnie podziękowania chciałbym także skierować do dr Natalii Letki, która nauczyła mnie skrupulatności przy zbieraniu danych i była źródłem inspirujących hipotez badawczych oraz do dra Macieja Góreckiego, którego sugestii literaturowych i pomocy w zakresie modelowania statystycznego nie sposób przecenić.

Osobno dziękuję prof. Grzegorzowi Lissowskiemu za inspirujące wprowadzenie w problematykę podejmowania decyzji społecznych oraz prof. Mirosławie Grabowskiej, której zawdzięczam zainteresowanie systemami partyjnymi.

Zespołom Zakładu Socjologii Polityki oraz projektu ERC Starting Grant: "Public Goods through Private Eyes: Exploring Citizens' Attitudes to Public Goods and the State in Central Eastern Europe" w Instytucie Socjologii UW dziękuję za możliwość dyskusowania poszczególnych części tej pracy a prof. Joshui Tuckerowi za dostęp do jego zbioru danych o chwiejności wyborczej. Podziękowania za okazaną pomoc chciałbym też skierować do prof. Izabelli Bukraby-Rylskiej, dr Inty Mieriny i Adama Gendźwiła.

Powstanie tej pracy było możliwe dzięki finansowaniu z projektu ERC Starting Grant: "Public Goods through Private Eyes: Exploring Citizens' Attitudes to Public Goods and the State in Central Eastern Europe" nr 240830, dotacji DSM nr 102600/5 dla projektu „Opracowanie metody analizy determinant fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych” oraz stypendiów udzielonych mi przez Uniwersytet Warszawski, w tym w ramach programu stypendialnego dla najlepszych uczestników studiów doktoranckich i młodych doktorów Uniwersytetu Warszawskiego ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ramach projektu „Nowoczesny Uniwersytet – kompleksowy program wsparcia dla doktorantów i kadry dydaktycznej Uniwersytetu Warszawskiego”.

Obszerne fragmenty rozdziału czwartego niniejszej dysertacji zostały opublikowane w artykule w „Studiach Socjologicznych” (Rafałowski 2013).

Rozdział 1. Partie i systemy partyjne po komunizmie w perspektywie neoinstytucjonalnej

Upadek niedemokratycznych reżimów w krajach po wschodniej stronie Żelaznej Kurtyny był jednym z najważniejszych wydarzeń dwudziestego stulecia. Przyniósł kres Zimnej Wojnie i stał się impulsem do rozpadu państw i powstawania nowych. Towarzyszące temu procesy gospodarczej i kulturowej globalizacji spowodowały, że niektórzy ogłosili „koniec historii” i „koniec państwa”. Wieszczono, że dalsze dzieje świata to niezmacona niczym droga rozwoju kapitalistycznego porządku demokracji liberalnej.

Przemiany ustrojowe w tak wielu krajach spowodowały ukształtowanie się nowego regionu geopolitycznego. Ten stanowi pole do obserwacji zjawisk stanowiących wyzwanie dla teorii nauk politycznych rozwijanej przez dziesięciolecia na zachodnich uniwersytetach. Stał się też obiektem żywego zainteresowania badaczy, dla których tezy o „końcu” czegokolwiek wydały się przedwczesne. Niniejsza dysertacja wpisuje się w ten nurt fascynacji częściowo niechcianym dziedzictwem socjalizmu państwowego – ustroju stanowiącego wielki eksperyment polityczny, gospodarczy i społeczny. Jest także sprzeciwem wobec koncentracji dyskursu naukowego na zjawiskach z poziomu polityki międzynarodowej czy struktur transnarodowych i ignorowania polityki krajowej. Współcześnie to wciąż państwo narodowe jest areną starć o umysły i serca obywateli i to ono w największej mierze wpływa na ich życie.

1.1. Partie polityczne

W każdej demokracji partie polityczne są najważniejszą strukturą, która pośredniczy między potrzebami i pragnieniami obywateli a polityką, czyli sferą realizacji tych postulatów. Partia to instytucja o rozmaitych funkcjach. Do najważniejszych należy rekrutacja ludzi sprawujących władzę oraz organizowanie poparcia wyborców dla kandydatów zabiegających o urzędy państwowe. Rolą partii jest także mobilizowanie obywateli do uczestnictwa w życiu politycznym (poprzez choćby udział w debacie publicznej, głosowanie czy przynależność do organizacji), a także strukturalizacja preferencji politycznych (Kitschelt 2000: 847), tj. formułowanie programów działania w sferze publicznej. Oczekuje się też, że partie będą promować porzucanie interesów indywidualnych na rzecz zbiorowych (Stoner-Weiss 2001: 386).

Ich rolą jest też udział w procedurze stanowiącej o legitymizacji władzy w systemie demokratycznym – w wyborach. Kitschelt (1999: 46) wskazuje, że ugrupowania polityczne to narzędzia, dzięki którym znane z ekonomii korzyści skali są wykorzystywane w polityce. Wynik wyborczej rozgrywki decyduje o tym, jak potoczą się losy politycznej wspólnoty. Później partie sprawują władzę, dbają o spójność prowadzonej polityki publicznej. Wybrani przedstawiciele reprezentują wyborców i podejmują w ich imieniu najważniejsze decyzje.

Partie, koterie i inne stowarzyszenia polityczne są znacznie starsze niż współczesna demokracja (Sartori 1976: 22). O stronnictwach politycznych pisali historycy charakteryzując brytyjską Izbę Gmin, francuskie Stany Generalne czy Sejm I Rzeczypospolitej. W XIX wieku partiami nazywano sojusze arystokratów, które starały się uzyskać wpływ na władzę. Działo się to jeszcze przed upowszechnieniem prawa wyborczego i demokratyzacją ustrojów politycznych państw europejskich. Klasyczna definicja partii według Webera określającego ją jako stowarzyszenie o dobrowolnym werbunku, którego celem jest pozyskanie dla swoich członków pozycji władczych i innych zasobów, jest już dziś przestarzała (Weber 2002: 216). Daje jednak ważne przesłanki, jak partie polityczne należy definiować – poprzez odniesienie do sfery władzy i dobrowolne członkostwo. Według klasyka nie jest niezbędne dla partii istnienie ustroju demokratycznego, chociaż w badaniach współczesnej polityki istnieje tendencja do wiązania istoty bytu, jakim jest partia polityczna, z rywalizacyjnymi wyborami (Grabowska 2006). Wśród badaczy funkcjonuje ugruntowane przekonanie, że nie jest możliwa demokracja bez partii politycznych (Crotty 2006: 25; Katz 2006: 34).

Niniejsza dysertacja dotyczy systemów partyjnych krajów, w których upadły reżimy niedemokratyczne. Niemożliwe jest zignorowanie tej przeszłości. Posługuję się zatem minimalną definicją partii autorstwa Sartoriego (1976: 64). Partią polityczną jest każda grupa o charakterze politycznym, która poprzez wybory lokuje swoich przedstawicieli na urządach państwowych (dających możliwość sprawowania władzy). Nie zakładam, że te wybory muszą spełniać standardy demokratyczne, czyli być wolne, konkurencyjne czy odbywać się w regularnych terminach określonych prawem. Pojęciem partii politycznej posługuję się także w stosunku do organizacji, które sprawowały władzę w okresie komunizmu, same określały się w ten sposób

i w potocznym rozumieniu są za partie uznawane. Mianem partii będę określał także te organizacje, które zdobyły władzę na drodze rewolucji czy zbrojnego przewrotu, ale w późniejszym okresie organizowały wybory i brały w nich udział (choćby jako jedyny legalny uczestnik). Takie rozwiązanie pozwala między innymi na rozróżnienie partii politycznej od junty wojskowej.

Ważny aspekt definicyjny pojęcia wskazuje też Wiatr (2006: 161) – partia to stale utrzymywana organizacja zdolna do prowadzenia kampanii wyborczej na masową skalę. Takie definiowanie również wskazuje na wybory, jako to zdarzenie, udział w którym stanowi o tym, że dana organizacja jest partią polityczną. Podobną strategię definicyjną stosują też Chhibber i Kollman (2004: 3).

W niniejszej rozprawie nie zajmuję się organizacjami, które są na mocy prawa uważane za partie polityczne, ale nie biorą udziału w wyborach. W literaturze istnieje ogromna różnorodność strategii definiowania partii politycznych.

Z punktu widzenia tematu tej pracy warto zwrócić uwagę na źródłosłów słowa partia. Wywodzi się ono od łac. *pars* oznaczającego część większej całości. Partia istnieje zawsze w odniesieniu do innych elementów systemu politycznego i reprezentuje tylko część postaw i interesów społeczeństwa. Interesującego przeglądu definicji partii politycznej dokonuje White (2006: 6). Stosowne odniesienie do tej problematyki czytelnik znajdzie także w polskiej w literaturze naukowej. (Por. Grabowska 2006: 231-234; Herbut 2008: 91-97; Żmigrodzki 2008: 12-15.)

1.2. Systemy partyjne

„System partyjny składa się z regularnych i powtarzalnych interakcji między swoimi partiami składowymi” (Wolinetz 2006: 52). Ta niezwykle prosta definicja kieruje uwagę na najważniejszy aspekt systemu partyjnego: utrwalone wzory zachowań przejawianych przez podmioty działania takie, jak jednostki, partie oraz inne elementy systemu politycznego. Obszar ten stał się głównym tematem badań nauk o polityce. Ujęcie to bierze bowiem pod uwagę fakt, że system partyjny to nie wyłącznie chwilowy układ sił na scenie politycznej, który może łatwo ulec zmianie przy okazji wahnięcia nastrojów społecznych, wyborów czy kryzysu gabinetowego, ale układ wzorów interakcji między ugrupowaniami. Podobną definicję systemu partyjnego stosował Sartori (1976: 44): „Partie tworzą system tylko wtedy, gdy są częściami (w liczbie

mnogiej); system partyjny jest precyzyjnie rzecz ujmując *systemem interakcji*¹ będących wynikiem rywalizacji partii. To jest, system opiera się na odnoszeniu się partii do siebie nawzajem, na tym, jak każda partia jest funkcją (w matematycznym sensie) innych partii oraz reaguje, w sposób rywalizacyjny bądź nie, na zachowania innych partii”.

Oba te podejścia, moim zdaniem, niepotrzebnie zawężają pojęcie systemu partyjnego wyłącznie do interakcji między partiami politycznymi. Na kształt rywalizacji politycznej wpływa bowiem wiele innych czynników z poziomu instytucji władzy, jak i społeczeństwa. Stąd przydatne jest podejście określane w zachodniej literaturze przy pomocy akronimu PIE-PO-PIG (*party-in-the-electorate; party organization; party-in-government*) zaproponowane wiele lat temu przez Keya (1942; Por. White 2006: 8). Mając świadomość złożoności zjawisk wpływających na byt ugrupowań politycznych warto nieco poszerzyć powyższe podejście. Ujmuję system partyjny jako ogół zinstytucjonalizowanych interakcji między partiami politycznymi na poziomie elektoratu, organizacji i rządu oraz między partiami a instytucjami władzy na wszystkich jej szczeblach. W niniejszej pracy koncentruję się na niewielkim wycinku tego obszaru – systemie partyjnym wytwarzanym (odtworzonym) w wyborach do parlamentu ogólnopaństwowego, a w przypadku bikameralizmu do jego izby niższej². Konsekwencją takiego podejścia jest uznanie rzeczywistości politycznej z jedną partią za system partyjny. Układowi jednopartyjnemu czasem odmawia się statusu systemów, ponieważ do występowania relacji między partiami potrzebne jest istnienie przynajmniej dwóch ugrupowań. W takiej konfiguracji, chociaż nie ma relacji między różnymi partiami, to nawet pojedyncze ugrupowanie funkcjonuje w odniesieniu do instytucji władzy państwowej i różnych sił społecznych, np. związków wyznaniowych. Tego typu relacje poddają się procesowi instytucjonalizacji, tworząc empirycznie uchwytne wzory.

Niekiedy zwraca się uwagę, że w odniesieniu do krajów pokomunistycznych podobne do powyższych definicje systemu partyjnego są nieadekwatne. Wynikać by to miało przede wszystkim z młodości i niedojrzałości demokratycznego systemu politycznego w tym regionie. „Nie-systemy partyjne”, jak je określa Sanchez (2009), charakteryzuje nie tylko brak empirycznie uchwytnych wzorów rywalizacji, ale także

¹ Wyróżnienie oryginalne.

² Szczegółowe informacje o analizowanych danych czytelnik znajdzie w rozdziale 5.

niski poziom instytucjonalizacji zachowań wyborczych objawiający się wysoką chwiejnością wyborczą. Chwiejność ta polega nie tylko na częstej zmianie preferencji partyjnych, ale także na przechodzeniu z grupy głosujących do tych, którzy nie uczestniczą w wyborach. Podobne wątpliwości zgłasza Markowski (2002a).

Sartori sprzeciwiał się uznaniu, że na scenie politycznej Brazylii i Kolumbii funkcjonują systemy partyjne (por. Mainwairing 1999: 24). Tak radykalne postawienie kwestii systemowości układu partii w krajach pokomunistycznych budzi spore wątpliwości. Myślę, że lepiej mówić o systemach partyjnych w trakcie formowania i badać to, co już jest dostępne posiadanemu instrumentarium analitycznemu. Można też tworzyć nowe narzędzia takie, jak wymiary i wskaźniki instytucjonalizacji systemu partyjnego Mainwairinga (1999: 26-39; Mainwairing, Torcal 2006: 206 i nast.) a nie poprzestawać jedynie na miękkiej obserwacji i opisie. Moja praca w zasadzie nie wykorzystuje wiedzy o wzorach interakcji między partiami. Zajmuje się fragmentacją sceny politycznej oraz przestrzenią ideologiczną, w której partie są zanurzone i którą konstruują. Zjawiska te są możliwe do badania nawet, gdy system partyjny dopiero powstaje.

Zjawiska fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych mają rudymentarne znaczenie dla konstrukcji klasyfikacji systemów partyjnych. Fragmentacja jest ściśle związana z liczbą partii w parlamencie, czyli tzw. kryterium liczbowym wykorzystywanym we wszystkich klasyfikacjach. Drugim kryterium jest charakter rywalizacji partyjnej – zwykle związany z pozycjami ideologicznymi partii. Systematycznego przeglądu klasycznych teorii systemów partyjnych dokonują Wolinetz (2006) oraz Golosov (2011).

Obaj rozpoczynają od przywołania standardowego podziału na systemy dwupartyjne i wielopartyjne, który utrwalił się od czasów słynnych publikacji Duvergera (1954). Rozróżnienie to stało się podstawą późniejszych badań empirycznych. Typologie kolejnych autorów starały się poddać dezagregacji pojemną kategorię systemów wielopartyjnych. Pierwszy taką próbę podjął Blondel (1968) wyróżniając obok systemów dwupartyjnych także dwu-i-półpartyjne, wielopartyjne z partią dominującą oraz wielopartyjne bez partii dominującej. Poszczególne kategorie zostały wyróżnione na podstawie wartości stosunków matematycznych między liczbami mandatów będących w posiadaniu poszczególnych partii (por. Wolinetz 2006: 55).

Budując tę klasyfikację Blondel nie brał pod uwagę żadnych dodatkowych kryteriów poza liczbowym. Jego analiza systemów partyjnych była jednak znacznie bardziej pogłębiona. W klasycznym artykule (Blondel 1968) wymienia cztery wymiary opisu systemu partyjnego: liczbę partii, siłę poszczególnych partii, pozycję partii na spektrum ideologicznym oraz dynamikę zmian w okresie po II wojnie światowej. Innymi słowy bierze pod uwagę fragmentację systemu partyjnego, strukturę przestrzeni ideologicznej oraz wymiar temporalny zjawisk.

Dahl i Rokkan w swoich propozycjach opierali się przede wszystkim na sile partii (Wolinetz 2006: 57). Klasyfikacja Rokkana związana była z modelem tworzenia gabinetów. Wyróżniał model brytyjsko-niemiecki, gdzie dwie partie zamieniają się u steru władzy niekiedy korzystając z pomocy centrowego koalicjanta, skandynawski, gdzie występuje partia dominująca, która tylko czasem potrzebuje jednej z pozostałych partii jako koalicjanta oraz model wielopartyjny, gdzie występują zróżnicowane struktury koalicyjne.

Najbardziej wpływowa okazała się klasyfikacja Sartoriego (1976). Jako pierwsza objęła sceny polityczne krajów niedemokratycznych (tzw. systemy partii państwowych) oraz bierze pod uwagę jednocześnie liczbę partii, jak i polaryzację ideologiczną sceny politycznej. Sartori wyróżnia system dwupartyjny oraz różne typy wielopartyjnych: z partią dominującą, umiarkowanie wielopartyjny, wielopartyjny spolaryzowany oraz zatomizowany. Z punktu widzenia tej pracy najciekawsze jest rozróżnienie między systemami umiarkowanie wielopartyjnym a wielopartyjnym spolaryzowanym. Pierwszy charakteryzuje się liczbą relevantnych partii między 3 a 5 a drugi między 6 a 8. Nie kryterium liczbowe jest jednak najważniejsze dla rozróżnienia obu typów. Decydujące znaczenie ma polaryzacja ideologiczna. W przypadku systemów umiarkowanie wielopartyjnych, podobnie jak dwupartyjnych, ugrupowania skupione są na walce o sympatię wyborcy usytuowanego w centrum politycznego spektrum. Implikuje to zasadniczo jeden wymiar ideologicznego zróżnicowania stanowisk partii zorganizowany przy pomocy jakoś rozumianych pojęć lewicy i prawicy. W przypadku wielopartyjności spolaryzowanej (lub ekstremalnie spolaryzowanej) na obrzeżach systemu partyjnego istnieją względnie silne partie antysystemowe. Ich radykalny apel zyskuje poparcie na tyle dużych grup wyborców, że partie umiarkowane nie mogą ich zignorować. Muszą w swoich programach uwzględniać pewne postulaty tak, aby walczyć

o głosy wyborców partii antysystemowych. W rezultacie rywalizacja polityczna nie toczy się o umiarkowane centrum, ale o elektoraty skrajne, co powoduje, że stanowiska partii oddalają się od siebie. Niekiedy dochodzi do tego zróżnicowanie ideologii partyjnej na wielu wymiarach (liczne partie szukają coraz to nowych kwestii, aby odróżnić się od konkurentów), co jeszcze bardziej komplikuje rywalizację polityczną i tworzenie koalicji rządowych (por. Antoszewski 2004).

Chociaż typologia Sartoriego jest najbardziej wpływową tego rodzaju konstrukcją teoretyczną w naukach politycznych, to koncepcja Blondela stała się podstawą powstających od czasu do czasu nowych propozycji klasyfikacyjnych. Do najbardziej rozbudowanych należy koncepcja Siaroffa, który wyróżnił aż 8 kategorii opartych wyłącznie o stosunki między liczbami mandatów uzyskanych przez partie (por. Wolinetz 2006: 58). Współcześnie największym problemem, który dostrzega się w teorii systemów partyjnych jest nadmierna pojemność kategorii umiarkowanego pluralizmu – uznaje się, że należą do niej właściwie wszystkie zachodnioeuropejskie systemy partyjne. Wolinetz (2006: 59) uważa, że nie jest to problem, o ile uznamy, że systemy te rzeczywiście nie różnią się od siebie w sposób istotny. Czy tak jest, pozostaje pytaniem empirycznym.

Obecnie problem klasyfikowania systemów partyjnych właściwie przestał zaprzętać uwagę empirycznie zorientowanych badaczy. Z jednej strony wynika to z odejścia od holistycznej analizy życia politycznego na rzecz szczegółowego badania wąskich jego aspektów. Drugi powód jest taki, że zachodnie nauki polityczne nie wykorzystują już typologii jako narzędzia badawczego. Powszechnie stało się wykorzystywanie danych ilościowych i statystycznego modelowania. Klasyfikacje dostarczają zmiennych opisywanych na słabych, ledwie nominalnych czy porządkowych skalach. Forma systemu partyjnego, czyli jego fragmentacja oraz struktura przestrzeni ideologicznej są dziś mierzone przy pomocy wyspecjalizowanych indeksów, których wartości służą jako zmienne zależne i niezależne w równaniach regresji. Pomimo tego pozornego odejścia od teorii w badaniach empirycznych, nie należy ulegać mylnemu wrażeniu: badane są doniosłe problemy takie jak zróżnicowanie partii, ich wielkości, stabilność rządów i charakter rywalizacji (por. Markowski 2000a).

Powyższy przegląd służy przede wszystkim wskazaniu miejsca problematyki niniejszej dysertacji w teorii systemów partyjnych. Wbrew opisanym tendencjom samo

pojęcie systemu partyjnego nie traci na teoretycznym znaczeniu. System partyjny jako ogół wzorów interakcji między partiami i innymi politycznymi podmiotami jest instytucją w sensie nowego instytucjonalizmu i jako taki opisuje go Peters (1999: 113-116). Systemy partyjne, podobnie jak inne instytucje, mają swoją historię i wzory funkcjonowania oraz podlegają zawiłym procesom instytucjonalizacji.

1.3. Ideologie polityczne

Tradycyjnie przyjmuje się, że partie polityczne to grupy ludzi połączonych wspólnymi przekonaniami. Ludzie o podobnych postawach stowarzyszają się, aby promować swoje poglądy na to, jak powinna funkcjonować wspólnota, w której żyją. Niekiedy nawet ideologia urasta do rangi „esencji” partii politycznej, bez której ugrupowanie nie ma bazy dla swego istnienia (Vassallo, Wilcox 2006: 413-414).

Z drugiej jednak strony z wielu stron słyszy się narzekania, że wszystkie partie są takie same, a ich działacze zainteresowani wyłącznie promowaniem partykularnych interesów i własnymi stanowiskami we władzach. Działacze lewicowych ruchów społecznych oskarżają partie establishmentu o „neoliberalizm”, który miałby cechować je wszystkie bez wyjątku, a spory między nimi to teatr, który ma przysłaniać „prawdziwe”, w domyśle – klasowe, sprzeczności. Obserwuje się też, że partie na urządzie wprowadzają rozwiązania, które są niezgodne z ich oficjalną linią programową.

Jaką wartość mają dziś twierdzenia o tym, że partie promują jakieś ideologie, zajmują stanowiska w określonych kwestiach? Czy nie jest tak, że dziś posługujemy się wyłącznie etykietkami w rodzaju „lewicy” i „prawicy”, które służą mobilizacji elektoratu poprzez odwołanie do tożsamości, a nie stoi za nimi żaden program polityczny? W celu odpowiedzi na te i podobne pytania należy zdefiniować ideologię.

„Mało jest terminów w naukach społecznych tak wieloznacznych i zarazem tak obciążonych rozmaitymi, merytorycznymi i emocjonalnymi skojarzeniami, jak termin <<ideologia>>” pisał Jerzy J. Wiatr (1968: 64). Celem niniejszej pracy nie jest jednak prezentowanie tej różnorodności koncepcji, lecz przyjęcie strategii nastawionej ściśle na zastosowanie pojęcia do empirycznych badań porównawczych. Z tego powodu przyjęto definicję zaproponowaną przez Hinicha i Mungera (1996: 11), sformułowaną na potrzeby przestrzennego modelu głosowania. W ich ujęciu ideologia jest wewnętrznym spójnym zestawem propozycji, które określają wymagania w stosunku

do zachowania ludzi związane z tym co powinni i czego nie powinni robić. Wszystkie ideologie mają implikacje dla (a) tego, co jest dobre z etycznego punktu widzenia i (tym samym) co jest złe; (b) jak sprawiedliwie powinny być dzielone zasoby danego społeczeństwa oraz (c) gdzie znajdują się źródła władzy politycznej. Innymi słowy za ideologię można uznać pewien zestaw nakazów i zakazów związanych ze sferą etyki, redystrybucji dóbr oraz sprawowania władzy politycznej. Warte jest podkreślenia, że ideologia jest zawsze zespołem twierdzeń, więc pojedyncze wartościujące przekonanie dotyczące rzeczywistości politycznej samo nie stanowi ideologii. Dopiero w połączeniu z innymi może stać się jej częścią.

Przyjęcie powyższych założeń może być przydatne do badania polaryzacji systemów partyjnych. Jest ono pozbawione wartościowania samego zjawiska ideologii oraz przyjmuje pogląd o jej złożonym charakterze, a także nie narzuca ograniczonego rozumienia przestrzeni politycznej implikowanego przez kategorie lewicy i prawicy.

W kolejnych rozdziałach pracy Hinich i Munger (1996) prezentują teorię zachowań politycznych, które charakteryzują jako kategorię działań *sui generis* domagającą się opisu w kategoriach odmiennych niż działanie aktorów ekonomicznych podejmujących decyzje o alokacji zasobów na rynku. Uzasadniają to przede wszystkim swoistym charakterem dóbr publicznych, jako tych, które są stawką rywalizacji politycznej w przeciwieństwie do dóbr prywatnych będących przedmiotem zainteresowania głównego nurtu ekonomii. Eksponują także znaczenie niepewności wyborców co do przyszłych zachowań kandydatów, która charakteryzuje podejmowanie decyzji politycznych, a także rolę ideologii jako środka pozwalającego na redukcję kosztów zdobycia informacji o kandydatach. Stanowi ona też stabilizator tożsamości podmiotów politycznych oraz pozwala przewidywać stanowisko kandydata w kwestiach, które jeszcze nie pojawiły się w sferze publicznej.

Odpowiedzią na wątpliwości związane ze znaczeniem ideologii dla rywalizacji politycznej jest teza o „końcu ideologii”. Jako pierwszy zaproponował ją Raymond Aron (1956). Miał to być jednak nie tyle koniec wszelkich ideologii, ale ideologii komunistycznej i nie była to teza wyłącznie empiryczna, ale postulat polityczny. Aron poddaje krytyce fatalistyczną marksistowską filozofię historii (Wiatr 1968: 13-29). Tezy te podchwycił i rozwinął Bell (1962). W ujęciu tego ostatniego

autora koniec ideologii wynika przede wszystkim z rozczarowania zachodnich intelektualistów marksizmem.

Koncepcją końca ideologii posługiwał się także Kirschheimer. Jego ujęcie doczekało się precyzyjnych interpretacji i testów empirycznych (por. Williams 2008). Jego zdaniem funkcja partii, jaką jest dostarczanie politycznej alternatywy zanika. Świadectwem tego jest istnienie partii masowej integracji (*catch-all party*), która kieruje swój apel do wielu grup społecznych o nieraz sprzecznych interesach. Nie może zatem kierować się żadną spójną ideologią. Zdaniem Kirschheimera zjawisko to może wynikać też z tego, że we współczesnych społeczeństwach kwestie klasowe i religijne już nie dzielą ludzi tak mocno, jak kiedyś. Wyższy poziom rozwoju gospodarczego powoduje wygaszenie konfliktu między liberałami a marksistami. Wszystko to powoduje, że rozłamy polityczne tracą na znaczeniu. Tezy te zostały ogłoszone w 1966 roku. Prosperita lat 60. XX wieku faktycznie mogła sprzyjać tego rodzaju wyjaśnieniom. Z perspektywy obecnego kryzysu kapitalizmu wydaje się być jednak nieadekwatna. Podobnie empiryczne testy prowadzone na danych dotyczących niemieckiej sceny politycznej wykazały, że chociaż istniały okresy, gdy pozycje programowe dwóch głównych partii niemieckich CDU/CSU i SPD zbliżały się do siebie, to późniejsze powstanie Die Linke spowodowało wzrost polaryzacji sceny politycznej (Williams 2008).

Teza o końcu ideologii i osłabnięciu rywalizacji między partiami znalazła swoje odbicie w innej nośnej koncepcji nauk politycznych. W 1995 roku, w pierwszym numerze *Party Politics*, Katz i Mair opublikowali artykuł głoszący tezę o kartelizacji systemów partyjnych. Twierdzili, że następuje przenikanie się partii i państwa. Ugrupowania wciąż zmieniają się u sterów władzy, ich walka jednak nie jest tak silna i nie polega na dążeniu do eliminacji przeciwnika ze sfery władzy. Partie nie usuwają wszystkich popleczników innych ugrupowań z urzędów państwowych tak, aby w chwili utraty władzy oszczędzono ich własnych współpracowników. Kartelizacja jest konsekwencją słabnięcia ideologicznych dystansów i zbliżonej treści programów politycznych. Partie zmieniają się u steru władzy, ale prowadzona polityka pozostaje taka sama. Dochodzi do tego profesjonalizacja elit władzy, częstsze przyjmowanie perspektywy władzy, a w mniejszym grupy obywateli chcącej realizować jakiś zespół postulatów (Katz, Mair 1995).

O ile teza o końcu ideologii jest współcześnie przytaczana raczej przez publicystów niż naukowców, to artykuł Katza i Maira należy do najczęściej cytowanych w naukach politycznych. Sama kartelizacja niewątpliwie wpływa na spadek rywalizacyjności systemu partyjnego, powoduje, że obywatele nie mogą wybierać między opcjami, których zróżnicowanie stanowiłoby o zmianie treści polityki. Budzi to sprzeciw i powoduje powstawanie partii kontestujących ten system podziału korzyści i stanowisk. Nowe partie bardzo często zajmują bardzo radykalne stanowiska w kwestiach narodowych, apelując do gorzej wykształconego elektoratu głosząc postulaty antyimigranckie, ksenofobiczne i proponując stosowanie praktyk charakterystycznych dla rządów silnej ręki dystansując się od koncepcji państwa prawnego w jego nowoczesnym sensie.

Nową konceptualizację tego problemu zaproponowała Chantal Mouffe (2008). W jej ujęciu partie establishmentu reagują na pojawienie się nowych aktorów przypinając im etykiety „neofaszystów” i kreując wizję zagrożenia dla demokracji, które niesie ze sobą rosnące poparcie dla tych partii. Obywatel głosząc musi wybierać między nieodpowiedzialnymi i radykalnymi „dzikusami” a sankcjonującą zastany porządek „elitą”. Wybiera między skrajnością, a „mniejszym złem”. Zdaniem Mouffe zasadniczym problemem jest to, że we współczesnym dyskursie konsens uchodzi za najwyższą wartość, a sprawowanie rządów sprowadza się do zarządzania państwem. Elity stają się głuche na potrzeby obywateli kreując wizję jedynej racjonalności i konieczność wygaszenia „jałowych sporów ideologicznych” na rzecz wspierania wzrostu efektywności gospodarki. Sytuację taką Mouffe określa mianem postpolitycznej.

Obie strony konfliktu kartelowego establishmentu z kontestującymi jego rządy radykałami są skazane na klęskę. Z powodu wykluczającego dyskursu, konflikt ten nie daje możliwości wygenerowania entuzjazmu potrzebnego do przeprowadzenia zmian (Gdula 2008: 10-11). W erze postpolitycznej rywalizacja ideologiczna, symbolicznie ujęta jako walka lewicy z prawicą („*right and left*”) zostaje zastąpiona rywalizacją dobra ze złem („*right and wrong*”). Przeciwnicy nie są tymi, którzy proponują niesłuszne rozwiązania polityczne, nie są w błędzie, są moralnie źli. W mojej opinii nie jest to zjawisko nowe. Czytając „Manifest komunistyczny” też można odnieść wrażenie, że Marks przedstawia kapitalistów jako ludzi złych

i zdeprawowanych, a nie wyłącznie jako przeciwników, którzy mają odmienne, prawomocne interesy.

Zgodnie z diagnozą współczesna polityka została owładnięta walką, w której pozycje ideologiczne tracą na znaczeniu, a „współczesne partie establishmentu nie są w stanie przedstawić znaczących alternatyw” (Mouffe 2008: 85). Czy jednak jest to diagnoza prawdziwa?

Z jednej strony sukcesy Austriackiej Partii Wolności Jörga Haidera czy Frontu Narodowego Jean-Marie Le Pena we Francji oraz reakcja na nie ze strony elit politycznych i opinii publicznej wskazują, że autorka ma sporo racji. Jednak badania prowadzone w Europie zachodniej i Ameryce prowadzą do konkluzji skłaniających do sceptycyzmu wobec teorii postpolitycznej. Adams, Green, Milazzo (2012) stawiają za punkt wyjścia obserwację, że na brytyjskiej scenie politycznej dokonało się zbliżenie stanowisk głównych aktorów sceny politycznej – Partii Konserwatywnej i Partii Pracy. Analogiczna zmiana nie wystąpiła jednak wśród elektoratu. Rozkład preferencji w większości kwestii związanych z gospodarką pozostał niezmienny (Adams, Green, Milazzo 2012: 517). Dał się jednak zauważyć spadek korelacji między preferencją programową a głosowaniem na konkretne partie. Może to świadczyć o tym, że na decyzję wyborczą bardziej niż proponowana polityka wpływają identyfikacje z poziomym tożsamości społecznej. Nie głosuje się już na partię jako nośnik ideologii. Może to być argument pośrednio wspierający niektóre tezy Mouffe. Jednocześnie wiele prac wskazuje narastającą polaryzację ideologiczną elit w Stanach Zjednoczonych.

Nawet jeśli Mouffe ma rację, to partie polityczne dalej ogłaszają programy i starają się za ich pomocą odróżnić od siebie. Być może nie są to stanowiska tak wyraziste jak kiedyś. Nie usuwa to jednak konieczności podejmowania badań tej problematyki. Warto w tym miejscu przywołać słowa prof. Richarda S. Katza, które wypowiedział podczas wykładu wygłoszonego 16 maja 2012 roku na Uniwersytecie Warszawskim: „Podziały socjopolityczne, o których piszą Lipset i Rokkan, powstawały wokół kwestii, o które ludzie się zabijali. Nie wiem, czy właśnie tego chcemy...”. Również Antoszewski (2004: 9) wspiera pogląd, że wyzwaniem dla współczesnej demokracji jest stworzenie możliwości ujawnienia zróżnicowania poglądów politycznych, ale także ujęcie jej w takie ramy, które nie będą prowadziły do destrukcji systemu politycznego. (Patrz też: Russel 1997: 29).

1.4. Podstawowe pojęcia perspektywy neoinstytucjonalnej

Korzenie instytucjonalnego myślenia o polityce i gospodarce sięgają przełomu XIX i XX wieku, gdy swe prace pisali Thorstein Veblen i Max Weber. Pierwszy z nich pojmował instytucje jako dominujące sposoby myślenia, które powstają pod wpływem istniejących warunków społecznych. Choć pochodzą z przeszłości i są jej wytworami, to kierują one ludzkim życiem i mają tendencję do uporczywego trwania. Ich zmiana niesie za sobą liczne komplikacje (Veblen 1971: 171-173). Podobną perspektywę przyjmował Weber, który zwracał uwagę na dziedzictwo kulturowe i jego niezamierzone funkcje w czasach współczesnych. Przykładem takiej analizy jest teza o wpływie etyki protestanckiej na rozwój europejskiego kapitalizmu. Weber ukazuje w jaki sposób religijny nakaz powstrzymywania się od korzystania z wypracowanego zysku przekształcił się w nawyk oszczędzania, kumulowania i inwestowania kapitału (Weber 1994).

Ówczesna (stara) odmiana instytucjonalizmu formowała się w opozycji do ekonomii klasycznej. Była odpowiedzią na jej założenia o stuprocentowo racjonalnym podmiocie podejmującym decyzje o alokacji zasobów w warunkach rynkowych. Stary instytucjonalizm (SI) cechowały legalizm, strukturalizm i holizm. W badaniach polityki koncentrowano się na instytucjach formalnych, porównywano systemy polityczne państw i ich przemiany (Peters 1999: 6-11).

W latach 50. i 60. XX wieku w naukach o polityce nastąpiła rewolucja behawioralna – powrót do założenia o kluczowym znaczeniu opisu działań pojedynczych aktorów dla wyjaśniania tego, jak państwo naprawdę funkcjonuje. SI krytykowano za formalizm, który uniemożliwiał zgodny z rzeczywistością opis działania instytucji politycznych (Peters 1999: 13). Ujęcia polityki oparte na teorii racjonalnego wyboru (TRW), które przez lata zdominowały myślenie badaczy (tworząc warunki do powstania koncepcji takich jak teoria gier czy wielokrotnie przywoływana w dalszej części tej pracy ekonomiczna teoria demokracji Downs'a), obszernie charakteryzują March i Olsen (2005: 11-17). Koncepcje te charakteryzują: kontekstualizm, redukcjonizm, utylitaryzm, instrumentalizm oraz swoisty funkcjonalizm.

Z czasem dostrzeżono coraz więcej zjawisk, które ujawniały nieskuteczność teorii racjonalnego wyboru w wyjaśnianiu życia politycznego. Wskazywano, że często aktorzy nie wiedzą czego chcą, politycy walczą o wpływ na podejmowanie decyzji,

choć potem nie wprowadzają rozwiązań, o które zabiegali. Partie popierają ustawy, które prowadzą do ich klęski wyborczej. Nieefektywne instytucje trwają przez lata i nie pozwalają się zreformować. Narastanie tego rodzaju zastrzeżeń doprowadziło najpierw do rozwoju koncepcji tymczasowego uporządkowania systemu politycznego takich, jak modele „kosza na śmieci”, w których zastąpiono porządek skutkowy porządkiem tymczasowym. Powiązania między elementami takich systemów można wyjaśnić jako skutek jednoczesnego napływu niezależnych, zmiennych w czasie strumieni problemów, rozwiązań i decydentów na arenę wyboru (March, Olsen 2005: 21-24).

Narastanie wątpliwości i niemożność rozwiązania problemów w ramach paradygmatu racjonalnego wyboru doprowadziło do wyłonienia się neoinstytucjonalizmu, zwanego też nowym instytucjonalizmem (NI). Nazwę tę wprowadzili March i Olsen (1984). Swoje tezy rozwinęli w książce wydanej po raz pierwszy w 1989 roku (March, Olsen 2005). W ten sposób położyli podwaliny pod instytucjonalizm normatywny, który eksponował znaczenie logiki stosowności dla strukturalizacji działania. Do jego najważniejszych innowacji związanych z NI należy nie tylko przywrócenie zainteresowania instytucjami jako strukturami istniejącymi na poziomie ponadjednostkowym. Paradygmat poddaje refleksji założenie o racjonalności aktorów. Podmiotami działania nie kieruje wyłącznie nastawienie na zysk. Ich preferencje mogą być niestabilne a możliwości uwzględnienia wszystkich czynników podczas podejmowania decyzji – ograniczone.

W ramach NI nie udało się rozstrzygnąć pochodzenia preferencji i wokół tej kwestii ogniskuje się podstawowy podział w ramach paradygmatu. Instytucjonalizm racjonalnego wyboru bliższy jest ujęciu TRW i zakłada endogeniczność preferencji, które są konsekwencją wewnętrznych przymiotów jednostki i zasadniczo nie podlegają modyfikacji. Instytucjonalizm historyczny przyjmuje, że preferencje jednostek są modyfikowane przez rozmaite warunki zewnętrzne, w tym kontekst działania (Peters 2000)³.

³ Wśród badaczy nie ma zgody co do liczby odmian nowego instytucjonalizmu. Powszechnie uznaje się podział na i. racjonalnego wyboru oraz i. historyczny. Odwołuje się do niego Chmielewski (2011). Hall i Taylor (1996) do dwóch wymienionych typów dołączają instytucjonalizm socjologiczny. Najbardziej rozbudowaną strukturę podziałów stosuje Peters (1999). Oprócz już wspomnianych typów wskazuje

Niniejsza dysertacja sytuuje się najbliżej nurtu historycznego, przyjmuje założenie o fundamentalnym znaczeniu przeszłości dla wyjaśniania teraźniejszości. Do centralnych pojęć analizy prezentowanej w następnych rozdziałach należy dziedzictwo (*legacy*) definiowane na różne sposoby, w najszerszym wariacie obejmujące ogół instytucji formalnych i nieformalnych wpływających na przebieg procesów politycznych w pokomunistycznych demokracjach⁴.

Brak tutaj miejsca i potrzeby obszernego omawiania wyzwań, które stoją współcześnie przed nowym instytucjonalizmem. Skoncentruję się zatem na wprowadzeniu najważniejszych pojęć wykorzystywanych w dalszej części pracy oraz praktycznym rozstrzygnięciu najważniejszych dylematów związanych z posługiwaniem się teorią tak bogatą i wewnętrznie zróżnicowaną jak nowy instytucjonalizm.

Centralnym pojęciem NI jest „instytucja”. W literaturze funkcjonują niezliczone definicje tego pojęcia. W tym miejscu pozwolę sobie przytoczyć dwie. Pierwsza pochodzi z prac Douglassa Northa, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, który ma wielkie zasługi w rozwijaniu jej neoinstytucjonalnego nurtu. Drugą zamieszczono we wstępie do monumentalnego podręcznika „Handbook of New Institutional Economics”, co wskazuje na jej szeroką akceptację przez badaczy, a jednocześnie znaczną ogólność, co sprawia, że może być użyteczna także poza polem ekonomii.

W wykładzie noblowskim North (2006: 554) podaje następującą definicję: „Instytucje są wytworzonymi przez ludzi ograniczeniami, które kształtują strukturę ludzkich interakcji. Składają się na nie ograniczenia formalne (np. reguły, prawa, konstytucje) ograniczenia nieformalne (np. normy zachowań, konwencje, dobrowolnie przyjęte kodeksy postępowania) oraz sposoby ich narzucania i egzekwowania. Razem tworzą strukturę bodźców społeczeństw, a w szczególności gospodarek.” Kładzie zatem nacisk na instytucje jako struktury, które wyznaczają warunki działania racjonalnych jednostek. Najważniejszą, wręcz konstytutywną funkcją instytucji jest redukcja kosztów transakcyjnych, zmniejszanie niepewności, która musi być uwzględniona

instytucjonalizm normatywny, empiryczny oraz międzynarodowy. Osobną kategorię stanowi zawsze stary instytucjonalizm, który wiązany jest zwykle z klasykami, czyli Weberem, Marksem czy Monteskiuszem.

⁴ Węższą definicję dziedzictwa wykorzystywaną w niniejszej dysertacji wprowadzono w dalszej części tego rozdziału.

podczas podejmowania decyzji. Chociaż takie podejście jest charakterystyczne dla instytucjonalizmu racjonalnego wyboru, to całokształt prac Northa sprawia, że jest on uważany za prekursora nurtu historycznego w naukach ekonomicznych. Wynika to z położonego znacznego nacisku na rolę instytucji nieformalnych (Peters 1999: 63).

Definicja z podręcznika niesie za sobą bardzo podobne implikacje, ale w jeszcze w większym stopniu kładzie nacisk na istnienie zarówno formalnych, jak i nieformalnych struktur instytucjonalnych. „Instytucje to pisane i niepisane zasady, normy i ograniczenia, które ludzie wymyślają, aby redukować niepewność oraz kontrolować swoje otoczenie. Należą do nich (i) pisane zasady i kontrakty, które regulują stosunki umowne i ład korporacyjny, (ii) konstytucje, prawa i zasady, które regulują politykę, zachowanie rządów, finanse oraz szerzej – społeczeństwo oraz (iii) niepisane kodeksy postępowania, standardy zachowań i przekonania.” (Menard, Shirley 2008: 1).

Obie przywołane definicje wskazują, że instytucje są tworzone przez ludzi, a także zwracają uwagę na ich rozmaite formy i funkcje. Chmielewski (2011: 209-210) wskazuje, że instytucje występują we wszystkich dziedzinach życia. Podstawowe znaczenie teoretyczne pojęcia polega na powiązaniu poziomów analizy ładu społecznego: mikro, mezzo, makro i mega. Analiza taka musi uwzględniać zarówno relacje między poziomami, jak i horyzontalne zależności między instytucjami.

Zarówno North, jak i Menard i Shirley formułowali swoje definicje przede wszystkim na potrzeby analizy zjawisk ekonomicznych. Być może z tego powodu nie przykładają one wagi do zmiennych kulturowych (nieformalnych) w takim stopniu, w jakim wymaga tego analiza socjologiczna. Problematykę tę pozwala uwzględnić koncepcja dziedzictwa (*legacy*).

Przed jej systematycznym wprowadzeniem konieczna jest konceptualizacja relacji między instytucjami formalnymi i nieformalnymi, które składają się na dziedzictwo przeszłości. Przyjmuję, że instytucje nieformalne są przestrzeganymi regułami politycznego zachowania, które powstają, są komunikowane oraz egzekwowane poza oficjalnymi kanałami sankcji. Reguły te są powszechnie uznawane i wpajane mimo braku umocowania w zapisach prawa⁵.

⁵ Definicja ta powstała w oparciu o propozycję Grzymały-Busse (2010: 312). Różni się od niej jednak w istotnym stopniu, gdyż autorka przyjmowała, że instytucje nieformalne są świadomie przestrzegane

Wpływ instytucji nieformalnych na formalne dokonuje się przy pomocy czterech typów mechanizmów: zastępowania, podważania, wspierania oraz poprzez wtórne efekty rywalizacji. W pierwszym przypadku instytucje nieformalne służą jako wzorce do tworzenia rozwiązań prawnych lub po prostu zastępują je. Podważanie polega na wykorzystywaniu luk w instytucjach formalnych i w ten sposób obnażaniu ich słabości (por. Offe 1995b). Instytucje nieformalne mogą też wspierać funkcjonowanie formalnych poprzez dostarczanie niezbędnej wiedzy oraz poprzez reifikację domeny instytucji formalnych. Do pozytywnych konsekwencji należy także zaliczyć strukturalizację rywalizacji elit, np. poprzez predefiniowanie podziałów socjopolitycznych takich, jak podział postkomunistyczny (Grzymała Busse 2010: 318-331).

Dziedzictwo kulturowe lokować można na wszystkich poziomach ponadjednostkowych⁶, może dotyczy bowiem instytucji o różnym zasięgu obowiązywania i norm o zróżnicowanym poziomie ogólności. Posługuję się definicją dziedzictwa sformułowaną przez Gel'mana (2008: 159) w oparciu o prace Kitschelta (1986; 1999). Dziedzictwo „definiuje wyjściową konstelację aktorów oraz dystrybucję ich zasobów na początku zmiany ustroju, nakłada ograniczenia strukturalne dotyczące działań aktorów politycznych oraz dostarcza im zbiór zasobów dostępnych do wykorzystania podczas zmiany systemu politycznego.” Kitschelt (1986) określał je także jako „wyjściową strukturę możliwości albo zespół ograniczeń strukturalnych, który może ulegać zmianie na poszczególnych etapach zmiany ustrojowej”.

Gel'man (2008: 161) podkreśla, że „wynik konfliktów podczas zmiany ustrojowej jest warunkowany, ale nie determinowany przez współzależne egzogeniczne czynniki takie, jak ogólna struktura politycznych możliwości oraz w szczególności dziedzictwo przeszłości oraz czynniki endogeniczne takie, jak struktura elit, dystrybucja zasobów między aktorami, efekty instytucji oraz względne koszty strategii opartych na przymusie i współpracy”.

i rozpoznawane jako reguły życia społecznego, a także mają charakter refleksywny, czyli aktorzy muszą je poznać i zaakceptować. Ujęcie to nie jest zgodne z typową dla nowego instytucjonalizmu charakterystyką instytucji przedstawioną przez Offego (1995b), która zakłada istnienie nieraz głęboko ukrytych funkcji instytucji.

⁶ W skrajnym przypadku można mówić nawet o jednostkowych przyzwyczajeniach wyniesionych z przeszłości jako formie dziedzictwa, ale byłoby być może nadmierne rozszerzenie zakresu tego pojęcia.

Znaczenie przeszłości dla wyjaśniania zjawisk, które nastąpiły po upadku komunizmu eksponują Elster i in. (1998: 60-62, 293). W ich ujęciu dziedzictwo to zespół czynników wynikający z przeszłości, który obdarza aktorów specyficznymi zasobami, mentalnością i tradycjami. Dyspozycje te nie mają charakteru intencjonalnego. Stanowią strukturę formującą postawy społeczne (np. podziały dotyczące oceny przeszłości) oraz ogranicza możliwości podejmowania działań przez poszczególnych aktorów (m.in. kwestia zasobów partii postkomunistycznych, do której odnoszę się w podrozdziale 1.6.). Instytucje formalne i nieformalne poprzedniego reżimu służą jako modele lub choćby punktu odniesienia dla budowy nowych instytucji. Modele te mogą być wykorzystywane jako wskazówki, jakie nowe instytucje nie powinny być (jak w przypadku systemów wyborczych – w większości krajów odrzucono ordynacje większościowe obowiązujące w okresie komunistycznym). Offe (1995b) kładzie nacisk na wykorzystywanie rozwiązań pochodzących z okresu przedkomunistycznej „złotej przeszłości” jako prototypowych rozwiązań dla nowych instytucji. Podkreśla, że wskazywanie na takie podobieństwa jest realizacją strategii budowy legitymizacji dla nowych rozwiązań. Przykładem tego typu zabiegów było wskazywanie na podobieństwo między Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku a Konstytucją Marcową z 1921 roku. W ten sposób przeszłość stanowi źródło argumentów wykorzystywanych w dyskursie politycznym.

Podobne ujęcie reprezentuje praca Crawford i Lijpharta (1995: 172) o przemianach politycznych i ekonomicznych w Europie Wschodniej. Transformacja jest wyjaśniana jako funkcja społecznych, kulturowych i instytucjonalnych (formalnych) struktur wytworzonych w poprzednim ustroju.

Odwoływanie się do czynników pochodzących z przeszłości jest charakterystyczne dla instytucjonalizmu historycznego. Jego przedstawiciele nie skupiają się na indywidualnych decyzjach jednostek, ale trwaniu instytucji i poszukiwaniu wyjaśnienia ich długowieczności nie w efektywności, ale w inercyjnym charakterze procesu historycznego. Struktury kontekstowe są uważane za zmienne interweniujące w modelach zależności.

Szczególną rolę odgrywa tu koncepcja zależności od szlaku. Pojęcie to jest bardzo często przywoływane w literaturze powstającej w ramach paradygmatu neoinstytucjonalnego, chociaż jest od niego starsze. Sartori (1970) twierdził, że padło

ono ofiarą nadmiernego rozciągnięcia znaczenia. W celu zilustrowania tego zjawiska Pierson (2000a: 252) przywołuje przykład pracy Williama Sewella (1996: 262-263), w której zależność od szlaku oznacza po prostu tyle, że to, co stało się w przeszłości, ma wpływ na wyniki sekwencji zdarzeń następujących później. Takie wykorzystanie koncepcji jest nadużyciem semantycznym, bowiem sprowadza ją do prawdziwego skądinąd twierdzenia, że „historia ma znaczenie”. Niekiedy uważa się, że jest to tzw. szerokie rozumienie pojęcia zależności od szlaku.

Vergne i Durand (2010: 737) proponują precyzyjną definicję tego zjawiska jako „własności procesu stochastycznego występującego przy spełnieniu dwóch warunków (kontyngencji⁷ oraz samonarzucenia⁸) oraz powoduje zablokowanie w przypadku braku zewnętrznego wstrząsu”. Zgodnie z nim decyzje podjęte w przeszłości powodują wejście procesu historycznego na pewną ścieżkę, którą bardzo trudno opuścić.

Bale, Boston i Church (2005) w następujący sposób rekonstruuja fazy istnienia struktury zależności od szlaku określone przez Piersona (2000a; 2000b, 2000c). Istnieją cztery uporządkowane temporalnie fazy. Pierwsza to początkowa „krytyczna chwila”, gdy zdarzenia wyzwalają ruch w stronę określonej ścieżki, trajektorii czy szlaku, która zostaje obrana spośród kilku dostępnych możliwości. Etap drugi to czas reprodukcji, w którym występują pozytywne wzmocnienia trajektorii zapoczątkowanej w fazie pierwszej. Trzecia faza to relatywnie długotrwały okres równowagi, która kończy się wystąpieniem zewnętrznego wstrząsu burzącego całą strukturę.

Mahoney (2000: 508-509) rozróżnia dwa rodzaje wystąpień mechanizmu zależności od szlaku. Sekwencje samonarzucające, nazywane przez ekonomistów „narastającymi zyskami” polegają na tym, że przyjęcie danego rozwiązania powoduje wzrastające korzyści wraz z jego rozprzestrzenianiem, a jednocześnie dalsze rozprzestrzenianie powoduje, że koszty wprowadzenia innego rozwiązania, nawet

⁷ Pojęcie kontyngencji, zgodnie z teorią zależności od szlaku oznacza nieprzewidywalne, niezamierzone i prawdopodobnie losowe zdarzenie (Vergne i Durand 2010: 755).

⁸ Samonarzucenie (*self-enforcement*) oznacza zespół mechanizmów egzogenicznych w stosunku do danej ścieżki, które sprawiają, że wzmacniany jest jej dominujący charakter w stosunku do ścieżek alternatywnych (Vergne i Durand 2010: 755).

efektywniejszego, są tak wysokie, że nikt nie jest skłonny ponieść kosztów takiej reformy. Przykładem tego rodzaju zjawiska jest tzw. model urnowy Polya⁹ czy szerokie wykorzystanie klawiatur typu QWERTY (i podobnych QWERTZ i AZERTY) oraz niemożność wprowadzenia do powszechnego użytku uważanej za wygodniejszą klawiatury Dworaka. Drugi typ to sekwencje reaktywne. Są to uszeregowane czasowo i przyczynowo zestawy zdarzeń, które powadzą do wyniku, od którego nie da się łatwo odejść. Przykładem takiej sekwencji mogą być paniki moralne, które nabrawszy odpowiednio dużej skali, wymuszają na politykach podjęcie określonych działań, z których się nie sposób wycofać ze względu na konieczność ochrony reputacji. Zmiany instytucjonalne mogą się dokonywać na skutek zewnętrznego szoku, przeprowadzenie ich w ramach systemu jest bardzo mało prawdopodobne.

Powstanie tak złożonej struktury jak wąsko rozumiana zależność od szlaku jest stosunkowo rzadkie i zarazem trudne do uchwycenia. Znaczenie przeszłości w badaniach nad procesami dokonującymi się w ramach struktur politycznych jest związane przede wszystkim z socjalizującą funkcją instytucji (zwaną też mentorską lub hegemonistyczną). Instytucje nie tylko stanowią ograniczenia dla działających aktorów. Przez swoją trwałość są zdolne do wytwarzania u ludzi przyzwyczajień związanych z tym, jak należy postępować w danych warunkach instytucjonalnych. Wraz z postępującym zakorzenieniem tych przyzwyczajień sama instytucja usuwa się z pola widzenia. Offe (1995b) twierdzi, że skutecznie działająca instytucja jest niezauważalna. Działanie staje się zinstytucjonalizowane – przebiega według uchwytnych wzorów interakcji.

Skuteczność instytucji w kształtowaniu zachowania zależy od rozmaitych czynników. Do najważniejszych należą jej funkcjonalność, zaplecze poparcia społecznego oraz możliwość egzekwowania przestrzegania reguł w niej zawartych. Pierwszy odnosi się do faktu spełniania przez instytucję funkcji, do których została powołana. Drugi związany jest z legitymizacją jej istnienia. Trzeci dotyczy aparatu, który może być wykorzystany przez funkcjonariuszy instytucji do wzmacniania

⁹ Model zbudowany jest następująco. W punkcie wyjścia w urnie znajdują się dwie kule: biała i czarna. Losuje się jedną z nich, a następnie zwraca do urny dodając kolejną kulę w kolorze tej wylosowanej. Wraz z kolejnymi losowaniami w urnie zaczynają dominować kule tego koloru, który na początku procesu został kilkakrotnie wylosowany.

legitymizacji lub wymuszania posłuszeństwa. Można w ten sposób patrzeć na całokształt instytucji składających się na systemy komunistyczne. Analiza powinna pozwolić na określenie, w jaki stopniu w różnych okresach zaspokajały one potrzeby mieszkańców związane z konsumpcją dóbr różnego rodzaju, czy cieszyły się poparciem społecznym oraz jakie środki wykorzystywały, aby utrzymać swe panowanie i zapewnić posłuszeństwo obywateli. Do tej kwestii wielokrotnie odwołuję się w następnych rozdziałach. Świadectwem tego, jak bardzo reżimy komunistyczne wpłynęły na postawy i przyzwyczajenia swoich obywateli może być pytanie starszej kobiety oddającej głos w wyborach w Kirgistanie w 1989 roku przywołane w artykule Eugene Huskey (1997: 247): „Po co umieszczono na karcie do głosowania aż dwa nazwiska?”.

1.5. Transformacja ustrojowa i dziedzictwo postkomunistyczne

Próby zrozumienia, dlaczego i w jaki sposób dokonał się upadek reżimów komunistycznych stał się w latach 90. XX wieku jednym z głównych tematów nauk politycznych i socjologii. Podziały wynikające ze stosunku do przeszłości do dzisiaj mają znaczenie dla rywalizacji politycznej. W niniejszej rozprawie nie sposób odnieść się nawet do większości koncepcji wyjaśniających transformację ustrojową. Z tego względu przywołuję tylko najważniejsze prace, a prezentację tej problematyki podporządkowuję zrozumieniu, co pozostawił po sobie komunizm i jak ten zespół fenomenów może wpływać na procesy polityczne.

W literaturze nie ma zgody odnośnie znaczenia samych pojęć tranzycji, transformacji czy demokratyzacji. W odniesieniu do dwóch pierwszych można wyróżnić dwa niezgodne ze sobą podejścia. Pierwsze reprezentuje Wnuk-Lipiński (2008: 44). W jego ujęciu „transformacja (...) oznacza przemianę systemową o nieznanym rezultacie. Jest to proces, o którym możemy z całą pewnością powiedzieć jedynie tyle, że jest przekształceniem starego systemu na tyle fundamentalnym, że nie można już mówić o jego kontynuacji. Transformacja nie ma jasno sprecyzowanego celu, do którego zmierzają zmiany.” „Tymczasem pojęcie przejścia (*transition*) ma silne teleologiczne konotacje, gdyż oznacza ono takie zmiany systemowe, które prowadzą do pewnego (na ogół niezbyt ściśle określonego) modelu systemu społecznego. Dlatego też, kiedy używa się tego pojęcia uzupełnia się je na ogół nazwą owego docelowego typu porządku społecznego (np. przejście do demokracji).” Obie koncepcje odróżnia od siebie wyłącznie fakt określenia stanu, do którego zmierza dany proces zmiany. Sam autor

jednak twierdzi, że nawet gdy mowa o tranzytacji, to cel ten jest zwykle mgliście określony. Powoduje to, że różnica między oboma pojęciami się zaciera.

Zdecydowanie bliższe jest mi ujęcie, którym posługuje się Antoszewski (2004: 99). „Większość autorów piszących o demokratyzacji zgadza się co do tego, że obejmuje ona trzy subprocesy: kryzys (upadek) reżimu autorytarnego, tranzytację (przejście ku demokracji obejmujące ustanowienie demokratycznych instytucji) oraz konsolidację, oznaczającą utrwalenie demokratycznych standardów zachowań politycznych”. A zatem pojęcie przejścia (tranzytacji) obejmuje względnie krótki okres, gdy instytucje starego reżimu przestają działać i trwa ustanawianie nowych reguł formalnych o znaczeniu konstytucyjnym. Jest to czas tożsamy z tym, co Pérez Diaz (1996) określał mianem międzysystemowej fazy transformacji. Podobne ujęcie reprezentuje Wasilewski (2004: 70). Tranzytacja dobiega końca, gdy nowe instytucje zaczynają działać, chociaż wciąż nie są okrzepłe, a konsolidacja jeszcze się nie dokonała.

Transformacja to proces bardziej długotrwały obejmujący kryzys poprzedniego systemu (zachwianie dawnego porządku instytucjonalnego), tranzytację oraz początek (jeśli nie całość) okresu konsolidacji nowego systemu. W przypadku upadku komunizmu transformację można utożsamiać z demokratyzacją, chociaż to pierwsze pojęcie jest szersze i obejmuje także zmiany o charakterze de-demokratyzacyjnym (Tilly: 2008). Samą demokratyzację warto definiować za Schmitterem i O'Donnelem: „Demokratyzacja to procesy, gdzie zasady i procedury obywatelstwa są albo stosowane do instytucji politycznych, których działaniem sterowały uprzednio inne zasady (...) albo są rozszerzane tak, aby obejmowały osoby uprzednio pozbawione uprawnień i obowiązków tego rodzaju (...) albo też są rozszerzane tak, aby objąć kwestie i instytucje, na które obywatele nie mieli wcześniej wpływu” (cyt. za Howe 2010: 169).

Dla Linza i Stepana utożsamienie problematyki demokratyzacji wyłącznie z kwestią uprawnień obywateli i ich wpływem na rządy jest nadmiernym ograniczeniem. Wyróżniają pięć „aren” bądź też domen demokracji, których istnienie i prawidłowe funkcjonowanie jest niezbędne dla konsolidacji demokracji (Linz, Stepan 1996: 7-15). Należą do nich społeczeństwo obywatelskie (samoorganizujące się grupy obywateli), społeczeństwo polityczne (obszar konkurencji podmiotów o prawo do sprawowania władzy), rządy prawa (sfera prawa stosowanego w sposób

przewidywalny i stabilnego wspierająca społeczeństwo obywatelskie i społeczeństwo polityczne), biurokracja państwowa oraz zinstytucjonalizowane społeczeństwo ekonomiczne (reguły niezależnej od państwa sfery gospodarczej). Prawidłowy rozwój każdej ze sfer sprawia, że demokracja konsoliduje się – staje się „jedyną grą w mieście” – to znaczy żadna z liczących się sił politycznych nie proponuje i nie próbuje forsować rozwiązań naruszających demokratyczne standardy. Konsolidacja następuje na poziomie zachowań podmiotów, postaw obywateli oraz standardów prawnych (Linz, Stepan 1996: 5).

Warto także podkreślić różnicę między pojęciami demokratyzacji i liberalizacji. Dla Linza i Stepana (1996: 3) to drugie oznacza rozluźnienie kontroli przez reżim autorytarny połączone często z nadaniem pewnych uprawnień obywatelom lub ich grupom. W ich ujęciu demokratyzacja wiąże się z realną konkurencją o możliwość sprawowania władzy. Podejście Linza i Stepana jest bliskie klasycznej, proceduralnej definicji Schumpetera (1995: 336-337), w świetle której istotą demokracji są wolne wybory.

Chociaż system rządów żadnego z krajów komunistycznych nie był demokratyczny, to błędem jest pokutujące jeszcze niekiedy w dyskursie publicystycznym przekonanie, że komunizm był formacją jednolitą. W rzeczywistości cechowała go znaczna zmienność zarówno w czasie, jak i przestrzeni. Dynamiczny charakter ustroju PRL analizuje Raciborski (2009). System ten przeszedł znaczną ewolucję. W latach 1946-48 uformował się system bliski komunistycznemu reżimowi totalitarnemu, który istniał do 1956 roku. Później nastąpiło rozluźnienie i przejście do posttotalitarnego autorytaryzmu, który w latach 80. XX wieku został zastąpiony przez autorytaryzm biurokratyczno-wojskowy. W niniejszej rozprawie w zasadzie nie zajmuję się dynamicznym aspektem systemów komunistycznych, bowiem analiza systemów partyjnych wymaga przede wszystkim zrozumienia tego, co systemy te po sobie pozostawiły. Odmienność dziedzictwa w poszczególnych krajach wynika zaś przede wszystkim z różnic w przestrzeni, a nie w czasie.

W literaturze funkcjonują dwie typologie, które można wykorzystać do opisu zróżnicowania systemów komunistycznych. Pierwsza, autorstwa Linza i Stepana (1996), jest ogólniejsza, bowiem obejmuje wszystkie współczesne reżimy niedemokratyczne. Uwzględnia także w pewnym stopniu aspekt dynamiczny. Druga, stworzona

przez Herberta Kitschelta (1995) koncentruje się wyłącznie na systemach komunistycznych i jest bardziej statyczna. Powstała w celu wyjaśnienia zróżnicowania charakteru rywalizacji politycznej w krajach pokomunistycznych. Dlatego uwzględnia ona właśnie te aspekty rzeczywistości społecznej, które są ważne przy badaniu determinant fragmentacji i polaryzacji ideologicznej.

Linz i Stepan wyróżniają cztery główne typy reżimów niedemokratycznych: autorytarny, totalitarny, post-totalitarny oraz sułtański. Charakteryzują je na czterech wymiarach – dopuszczalnego zakresu pluralizmu politycznego, roli ideologii, poziomu mobilizacji społeczeństwa oraz rodzaju przywództwa (Linz, Stepan 1996: 38-54). Cechą, która łączy je wszystkie, jest brak odpowiedzialności rządzących przed społeczeństwem.

Reżimy autorytarne cechuje ograniczony pluralizm, brak dopracowanej, przewodniej ideologii, jedynie incydentalna mobilizacja społeczeństwa i umiarkowanie przewidywalna elita władzy. Totalitaryzm polega zaś na całkowitym braku pluralizmu społecznego, politycznego czy gospodarczego. Władza polityczna jest skoncentrowana w łonie partii, której struktury są zrośnięte z aparatem państwa. Duży nacisk położony jest na mobilizację polityczną obywateli zobowiązanych do aktywnego wspierania działań elit w imię wyrazistej, utopijnej ideologii. Obsadzanie pozycji we władzach dokonuje się poprzez kooptację działaczy struktur partyjnych. Państwo ma całkowitą kontrolę nad środkami masowego przekazu.

Reżimy posttotalitarne powstają zawsze na drodze przekształcenia z totalitarnych. Partia utrzymuje monopol władzy, dają się jednak zauważyć grupy dysydentów czy formy „alternatywnego społeczeństwa” lub „drugiego obiegu”. Oficjalna ideologia dalej istnieje, ale wiara w nią nie jest utrwalona nawet wśród przedstawicieli władzy. Odwołania do niej mają charakter rytualny. Spada także poziom mobilizacji i zaangażowanie obywateli w proreżimowe organizacje.

Ostatnim typem są ustroje sułtańskie – ich nazwa podkreśla znaczenie jednostki sprawującej absolutną osobistą władzę nad państwem. To ona jest źródłem wszelkiej władzy, co czyni działanie nieprzewidywalnym. Lojalność jest oparta na strachu, wymiana kadr możliwa w każdej chwili. Pluralizm ekonomiczny może istnieć, ale funkcjonuje w stałym narażeniu na arbitralną interwencję ze strony władzy. Jest to forma rządów całkowicie sprzeczna z zasadami rządów prawa, następuje spojenie publicznego i prywatnego. Ideologia owszem istnieje, może być jednak

w każdej chwili zmieniona przez sułtana, którego imię nosi. W jej centrum stoi władca i kult jego osoby. Mobilizacja społeczna ma charakter wyłącznie okazjonalny – pewne grupy w sposób ceremonialny okazują swoje oddanie władzy, inne niekiedy podejmują działania przeciwko kozłom ofiarnym. Linz i Stepan zaliczają Polskę przed 1989 roku do reżimów autorytarnych, Węgry do dojrzałych posttotalitarnych, Czechosłowację i NRD do zamrożonych posttotalitarnych, Bułgarię do wczesnych posttotalitarnych, a Rumunię do sułtańskich.

Drugą typologię reżimów komunistycznych rekonstruuje w oparciu o monumentalną monografię autorstwa zespołu Herberta Kitschelta, w którego skład wchodził także Zdenka Mansfelodova, Radosław Markowski oraz Gábor Tóka (1999: 28-41). Typologia została stworzona w oparciu o dwa kryteria związane z polityką wewnętrzną państw. Pierwszym jest zakres, w jakim władza partii komunistycznej była oparta na działaniu profesjonalnej biurokracji. Relacje władzy zorganizowane według reguł formalnych są przeciwieństwem zarządzania przy pomocy sieci paternalistycznych powiązań.

Drugim kryterium jest sposób osiągania podporządkowania obywateli władzy, co może być dokonywane przez przymus lub kooptację. Ta pierwsza była wykorzystywana we wszystkich krajach komunistycznych w różnym zakresie. Procesy kooptacji występowały najczęściej tam, gdzie przed wojną komuniści byli słabi, a środowiska reprezentujące burżuazję i chłopów – silne.

Wymienione dwa wymiary można powiązać z relacjami w ramach całego komunistycznego imperium. Reżimy patrymonialne stanowią jego serce, narodowo-akomodacyjne, wewnętrzną strefę zaopatrzenia (*domestic supply*), a biurokratyczno-autorytarne – pierwszą linię obrony.

W komunizmie patrymonialnym występują pionowe łańcuchy osobistej podległości. Władza jest skoncentrowana w rękach wąskiej kliki lub wodza. Jej źródłem jest osobisty dostęp do stojącego na szczycie hierarchii przywódcy. Typ ten jest podobny do reżimu sułtańskiego z klasyfikacji Linza i Stepana. Reguły formalne mają niewielkie znaczenie dla funkcjonowania systemu, zależności i struktury władzy charakterystyczne dla systemu biurokratycznego mogą w każdej chwili zostać unieważnione przez odwołanie do relacji nieformalnych i sieci klientelistycznych.

Reżimy tego typu powstały w miejsce tradycyjnego autorytaryzmu lub monarchii absolutystycznych, często miały wsparcie przywódców religijnych. Gospodarka zdominowana była przez rolnictwo tradycyjne. System opiera swą legitymację na zmobilizowanej warstwie chłopskiej, aktywność polityczna miejskiej klasy średniej i robotniczej jest niewielka.

Występuje wysoki poziom represji politycznych, opozycja praktycznie nie występuje. Ponieważ masowa industrializacja rozpoczęła się dopiero za czasów rządów komunistycznych, to w świadomości zbiorowej nie istnieje żadna alternatywna wizja organizacji gospodarki. Utrudnia to powstanie ugrupowań opozycyjnych, występują tylko pojedynczy dysydenci.

System komunistyczny przejmował formę reżimu patrymonialnego na prawie całym obszarze Związku Radzieckiego, w Bułgarii, Rumunii, Albanii, jak również do pewnego stopnia na Słowacji oraz w serbskiej części Jugosławii. W tych krajach proces tranzycji zapoczątkowały frakcje w ramach aparatu partyjnego. Niekiedy rzeczywiste odejście od autorytaryzmu się nie dokonało – wiele poradzieckich krajów Azji Środkowej to wciąż reżimy niedemokratyczne, gdzie instytucje przedstawicielskie nie funkcjonują prawidłowo i są jedynie przykrywką dla trwania starych struktur władzy.

W konsekwencji po upadku komunizmu w krajach z dziedzictwem patrymonialnym uformowała się scena polityczna zdominowana przez postkomunistów i nacjonalistów z niewielkimi ugrupowaniami liberalno-demokratycznymi. Po tranzycji zwykle przyjmowano większościowe ordynacje wyborcze, a jeśli już wybrano ordynację proporcjonalną, to ustanawiano otwarte listy partyjne. Władza centralna była skoncentrowana wokół urzędu prezydenta, pozycja parlamentu była tak słaba, że trudno było mówić o równowadze między władzą wykonawczą a ustawodawczą. Kraje te nie miały zatem cech klasycznych reżimów prezydenjalnych. Scenę polityczną w krajach z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu charakteryzuje nie tylko dominacja partii skrajnych i słabość centrum, ale także silny podział postkomunistyczny wywołany represjami. Uchybienia w zakresie przestrzegania standardów demokratycznych, niepełna wolność mediów oraz trwanie sieci klientelistycznych powoduje, że rywalizacja polityczna w tych krajach pod wieloma względami jest wyjątkowa. Należy oczekiwać trudności w formowaniu się postaw i przyzwyczajień,

które są behawioralną podstawą demokratycznych zachowań wyborczych. Szerzej do tej kwestii odnoszę się w rozdziale 4.

Reżimy narodowo-akomodacyjne cechowała bardziej profesjonalna biurokracja w porównaniu z typem patrymonialnym i umiarkowany poziom korupcji. Władze w pewnym stopniu tolerowały opozycję polityczną i starały się włączać jej działaczy w ramy reżimu. Koncesje polegały między innymi na dopuszczaniu reprezentantów niektórych organizacji do zasiadania w parlamencie. Przykładem takiej organizacji było polskie Stowarzyszenie „Pax” założone przez Bolesława Piaseckiego. Represje miały drugorzędne znaczenie dla utrzymania posłuszeństwa obywateli. Reżim potrzebował legitymizacji, którą zapewniał sobie przez dostarczanie dóbr publicznych i konsumpcyjnych. Charakterystyczną cechą reżimów narodowo-akomodacyjnych było, że niepokoje społeczne i strajki wybuchały wtedy, gdy władza próbowała podnieść ceny dóbr konsumpcyjnych.

Okres komunizmu poprzedzały rządy quasi-autorytarne, istniały semi-rywalizacyjne systemy partyjne. Silny poziom mobilizacji politycznej występował wśród miejskiej klasy średniej i chłopstwa, robotników cechowało wycofanie. Partie komunistyczne były słabe, występowało istotne nasilenie konfliktów na osi miasto-wieś. W okresie przedkomunistycznym gospodarkę charakteryzował umiarkowany poziom uprzemysłowienia. Dzięki temu w świadomości obywateli istniała alternatywna, kapitalistyczna wizja rozwoju gospodarczego i uprzemysłowienia oraz pamięć instytucji demokratycznych. Scenę polityczną w państwach zaliczonych do tej kategorii dziedzictwa zdominowali liberalni demokraci oraz nacjonaści, podział postkomunistyczny dzięki relatywnie niskiemu nasileniu represji i ugodowości władz był słaby. Komunizm narodowo-akomodacyjny funkcjonował na Węgrzech, w Słowenii i Chorwacji. Polskę Kitschelt zalicza do typu pośredniego między narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym. Wynika to z przekształcenia, jakiemu uległ system władzy PRL wraz ze wprowadzeniem stanu wojennego w 1981 roku (por. Raciborski 2009). Między innymi z represji lat 80. wynika znaczący podział postkomunistyczny w Polsce.

Kategoria reżimów biurokratyczno-autorytarnych obejmuje tylko dwa kraje: Czechy oraz Niemiecką Republikę Demokratyczną. W tych państwach działacze opozycji doświadczyli silnych represji, a ustrój był bliski totalitarnemu (zamrożony

posttotalitaryzm według typologii Linza i Stepana). Partie komunistyczne były dobrze zorganizowane i opierały swoje rządy na profesjonalnej strukturze biurokratycznej. Korupcja była relatywnie niska, co świadczy o niewielkim znaczeniu klientelizmu. Przed ustanowieniem systemu komunistycznego w Czechach istniała demokracja parlamentarna. W NRD komuniści przejęli władzę w warunkach wojennej klęski nazizmu. Wysoki poziom politycznej mobilizacji cechował zarówno robotników, jak i miejską klasę średnią. Istniały też chłopskie grupy nacisku.

Partie komunistyczne organizowały się wokół interesów silnej klasy robotniczej. Dzięki dobremu społecznemu zakorzenieniu ugrupowania stały się nietolerancyjne wobec wszelkiej opozycji. Ich siła dała im pewność siebie i niechęć do stosowania mechanizmów kooptacji. Społeczna pamięć tradycji demokratycznych oraz przedkomunistycznej industrializacji umożliwiła powstanie wielu alternatywnych wizji rozwoju. Podejmowano więc ustrojowe eksperymenty – jeden z nich zakończył się krwawo stłumioną Praską Wiosną.

Kitschelt podkreśla, że dla późniejszych trajektorii związanych z charakterem rywalizacji politycznej w warunkach demokratycznych fundamentalne znaczenie ma właśnie typ komunizmu i relacje władzy w ramach systemu, a nie poziom rozwoju gospodarczego. W jego ocenie w okresie powojennym kraje najbardziej zapóźnione ekonomicznie faktycznie dogoniły pozostałe.

Opisane typologie eksponują różnorodność doświadczeń poszczególnych krajów. Crawford i Lijphart (1995: 179 i nast.) wskazują na sześć najważniejszych ich zdaniem elementów komunistycznego dziedzictwa, które są wspólne. Należą do nich (1) historia „zacofania”, wiktyimizacja i nietolerancja dla odmienności, (2) nieistnienie stabilnej kontrelity, która może przejąć władzę, (3) słabość społecznego zakorzenienia systemów partyjnych, (4) zaburzony proces budowania narodu, (5) usilne trwanie instytucji ustanowionych za czasów poprzedniego reżimu oraz (6) dziedzictwo gospodarki nakazowo-rozdzielczej.

Brak tu miejsca, aby dokładnie charakteryzować każdy z wymienionych aspektów. Skupię się tylko na najważniejszych, osobny podrozdział (1.6) poświęcając kwestii warunków formowania się systemów partyjnych. Analizie, jak dokonywała się transformacja pokomunistyczna, służy koncepcja potrójnej tranzycji (*triple transition*) Clausa Offego (2004). Jej autor zwraca uwagę, że odmienność transformacji

postkomunistycznej od procesów demokratyzacji w pierwszej i drugiej fali (Huntington 2009) tkwi przede wszystkim w fakcie, że dawniej integralność terytorialna nie była problemem wymagającym rozwiązania. Wcześniejsze demokratyzacje nie wywoływały też procesów migracyjnych. Transformacje postkomunistyczne dokonują się na tle konfliktów narodowościowych.

Drugą ważną różnicą jest jednoczesność zmiany politycznej i gospodarczej. Powoduje to brak zakorzenienia instytucji gospodarczych w przeszłości. Wnikliwej analizy zjawiska potrójnego przejścia dokonał zespół naukowców pod kierownictwem Elstera, Offego i Preussa (i in. 1998). Wskazują oni na zróżnicowaną przeszłość krajów pokomunistycznych oraz minimalną rolę wojskowych w procesie samego przejścia. Bliska jest im perspektywa *tabula rasa*, która podkreśla pustkę w sferze instytucji formalnych, jaką pozostawił po sobie okres niedemokratycznych rządów komunistycznych. Podkreślają, że żadna z ważnych instytucji nie zachowała swojego autorytetu i siły, a system partyjny to wielka pustka. Nie ma też organizujących polityczną rywalizację podziałów socjopolitycznych, a partie komunistyczne upadły (Elster i in. 1998: 25). Decydentów okresu tranzycji cechowało działanie w obliczu zasłony niewiedzy (Elster i in. 1998: 50).

Wobec powyższego proces tranzycji powinna cechować ogromna plastyczność i łatwość kierowania jej przebiegiem przez nowe elity. Tak jednak nie było. Podobnie nieprawdziwa jest teza o upadku partii komunistycznych czy zasłonie niewiedzy decydentów. Grzymała-Busse (2002, por. Grabowska 2006: 253) wykazała, że partie-sukcesorki wniosły w nową rzeczywistość ogromne zasoby ludzkie i organizacyjne oraz pokaźne majątki. Aktywnie prowadziły też negocjacje sposobu oddania władzy tam, gdzie do nich doszło. Rozpoznawały swoje interesy i dbały o nie, chociaż tezy o ich wszechmocy w okresie transformacji należy uznać za przesadzone.

Powodzenie transformacji zależało od przeszłej kondycji państw – Czechy i Węgry w porównaniu ze Słowacją i Bułgarią zdaniem Elstera i pozostałych autorów odniosły sukces w transformacji państwa ze względu na pochodzące z przeszłości zasoby takie, jak uprzemysłowiona gospodarka, brak generującego konflikty kulturowego zróżnicowania czy dobre tradycje traktowania opozycji politycznej (Elster i in. 1998: 297-304). Nie są zatem konsekwentni w stosowaniu perspektywy *tabula rasa*. Nie analizują bowiem relacji między tymi sferami, w których rzeczywiście panowała

instytucjonalna pustka, a tymi, gdzie dziedzictwo poprzedniej systemu miało decydujące znaczenie.

Autorom można zarzucić niespójność perspektywy – z jednej strony podkreślają pustkę i brak instytucjonalnego zakorzenienia, a z drugiej znaczenie przeszłości. Istotną cechą transformacji postkomunistycznej było zarówno trwanie instytucji nieformalnych, jak i słabość lub nieobecność formalnych. Miało to istotny wpływ na przebieg i efekty samej transformacji. Instytucje nieformalne mają bowiem zdolność przekształcania i zastępowania instytucji formalnych a także modyfikowania ich sposobu funkcjonowania. Na niekorzyść tych drugich działało też to, że były one ciągle zmieniane na nowe, co rodziło podejrzenie, że za ich wprowadzeniem stoją partykularne interesy polityków. Ci ostatni stosowali różnorodne strategie legitymizujące nowe rozwiązania, często ich wysiłki przynosiły umiarkowane sukcesy (Offe 1995b: 21-32). Efektywność instytucji zależy nie tylko od tego, jakie one są, ale także od warunków, w jakich funkcjonują (Grzymała-Busse 2010).

W krajach pokomunistycznych w różnorodny sposób przebiegało przekazanie władzy w ręce opozycji. Blokker (2005: 505) podkreśla, że znaczna część analiz tranzykcji ujmuje je jako procesy konwergencji. W rzeczywistości występowała wielka różnorodność ścieżek. Konwergencja występowała na poziomie legalno-technicznym, ale współcześnie kraje pokomunistyczne funkcjonują w sposób różnorodny, przyjęły bowiem zróżnicowane rozwiązania ustrojowe. Szeroką gamę sposobów przejścia do demokracji prezentują zarówno Linz i Stepan (1996: 57-60), jak i Kitchelt i in. (1999: 36-37). Sposób przejścia jest ściśle powiązany z charakterem uprzednio panującego reżimu. Ekiert (1991: 287) wyróżnia negocjowane otwarcie (według terminologii Linza i Stepana *reforma pactada – ruptura pactada*), bunt ludowy (*popular upsurge*) oraz rewolucję.

Najdokładniejszej charakterystyki doczekał się pierwszy z wymienionych sposobów przejścia do demokracji – *reforma pactada*. Do jego wystąpienia konieczne jest istnienie silnej opozycji oraz skłonnych do negocjacji z nią członków aparatu władzy. W sytuacji narastającego kryzysu systemu umiarkowane frakcje opozycji i elity władzy zasiadają do stołu i negocjują warunki przekazania władzy lub organizacji (przynajmniej częściowo) wolnych wyborów. Przedstawiony teoremat nosi nazwę teorii

czterech graczy (Przeworski 1992). Ten typ przejścia był charakterystyczny dla Polski oraz Węgier.

Upadek władzy na skutek buntu ludowego nastąpił w Czechosłowacji i NRD, gdzie władza nie chcąc negocjować została zmuszona do odejścia. Niekiedy ten typ przejścia określany jest mianem implozji systemu. W Czechosłowacji komuniści do ostatniej chwili pozostawali niewrażliwi na jakiekolwiek postulaty garstki działaczy opozycyjnych. Elity ustąpiły pod groźbą przemocy. Ich rezygnacja miała charakter totalny – opozycja pod postacią Forum Obywatelskiego w Czechach i ruchu Społeczeństwo Przeciw Przemocy na Słowacji przejmowała władzę na własnych warunkach, do niej należały wszystkie kluczowe decyzje. Tranzycja nie rozwiązała kwestii napięć między czeską a słowacką częścią federacji. Zwykle wyjaśniając rozpad tego państwa mówi się o napięciach między narodami, które udało się pokojowo rozwiązać poprzez rozłączenie obu państw. Interesująca jest konkurencyjna teza Linza i Stepana (1996: 330), którzy twierdzą, że kluczowym bodźcem prowadzącym do rozpadu Czechosłowacji była sytuacja strategiczna na scenie politycznej wynikająca z konstytucyjnych regulacji dotyczących działania parlamentu federalnego¹⁰.

Krwawa rewolucja dokonała się w Rumunii. „Sułtan” Ceaușescu wraz z żoną zostali aresztowani, osądzeni w karykaturalnym procesie i straceni.

Ekiert pomija typ przejścia, który był typowy dla krajów, gdzie występował komunizm patrymonialny, ale reżim nie miał charakteru sułtańskiego. Można go określić mianem reformy wyprzedzającej (*preemptive reform*). Modelowym przykładem takiego scenariusza była tranzycja w Bułgarii, gdzie dokonał się podział elity komunistycznej na część reformatorską i konserwatywną. Starcie obu sił zakończyło się zwycięstwem tych pierwszych i rozpisaniem wyborów do zgromadzenia konstytucyjnego.

¹⁰ W najważniejszych sprawach dotyczących całej federacji wymagano podejmowania decyzji większością kwalifikowaną 60%. W liczbach bezwzględnych oznaczało to, że charakter koalicji blokującej miała każda grupa posłów licząca przynajmniej 30 posłów. Po wyborach do izby federalnej w 1992 roku czeska leseferystyczna ODS Vaclava Clausa wraz z koalicjantami uzyskała 33 mandaty, a słowacki lewicowo-populistyczny HZDS zdobył 37 mandatów (Linz, Stepan 1996: 334). Oznaczało to całkowitą blokadę stanowienia prawa na poziomie federalnym i bodziec dla dwóch głównych partii, by przeprowadzić Aksamitny Rozwód. Rozpad państwa popierały przede wszystkim elity, a nie obywatele.

Linz i Stepan za podstawowy czynnik uruchamiający procesy tranzycji uważają spadek wydatków zbrojeniowych ZSRR (Linz, Stepan 1996: 239). Ekiert (1991: 286-287) wymienia zestaw czynników, których połączenie spowodowało przełom końca lat 80. i początku 90. XX wieku. Wskazuje między innymi na upadek ideologii marksizmu-leninizmu i etosu partii, dezintegrację jej dyskursu, faktyczny rozpad instytucji państwa, porażkę gospodarki planowej, emancypację drugiego obiegu gospodarczego, powstanie społeczeństwa politycznego i ruchów opozycyjnych oraz osłabienie ograniczeń geopolitycznych generowanych dotychczas przez ZSRR. Charakter uprzednich reżimów oraz czynniki te doprowadziły do tego, że przemiana musiała obejmować nie tylko dziedzinę zjawisk politycznych, ale także gospodarczych. Ponadto rozpad państw wielonarodowych spowodował, że ważne były też kwestie obywatelstwa i budowania narodu politycznego w nowych państwach.

Okres transformacji to także czas wprowadzania nowych rozwiązań o randze konstytucyjnej. Były z nimi związane liczne dylematy. Problematykę tę szeroko omawia Wiatr (2006: 113-160). Do tych fundamentalnych problemów należały wybór strategii przekształceń własnościowych, decyzje o tempie wprowadzania mechanizmów gospodarki rynkowej oraz o zakresie wprowadzanych zabezpieczeń socjalnych.

W obszarze ustroju politycznego konieczne było podjęcie decyzji o systemie rządów: parlamentarnym bądź prezydenckim oraz o typie ordynacji wyborczej. Niekiedy rozwiązania te długo pozostawały niestabilne. Praktyka rządów w Polsce wahała się między systemem semiprezydenckim a parlametarno-gabinetowym (Raciborski 2003). Także system wyborczy podlegał częstym zmianom, chociaż stale wykorzystywano formuły proporcjonalne. Na Ukrainie w badanym w tej pracy okresie obowiązywały zarówno ordynacje większościowe, jak i proporcjonalne oraz mieszane. Dla kontrastu warto podkreślić, że na Węgrzech system kompensacyjny pozostał praktycznie niezmieniony od 1990 do 2010 roku.

Do ważnych decyzji podejmowanych w tym okresie należał też sposób rozliczenia funkcjonariuszy odchodzącego reżimu. Znaczenie lustracji dla późniejszego funkcjonowania demokracji eksponują analizy Horne (2012).

Elster i in. (1998) wskazują także na symboliczne konsekwencje uchwalenia konstytucji w krajach pokomunistycznych. Ma ono znaczenie także dla bieżącej polityki. Przyjęcie ustawy tej rangi co konstytucja jest symbolem suwerenności państwa i jest

postrzegane jako forma inwestowania w przyszłość. Samo podjęcie decyzji o ustanowieniu określonych rozwiązań może też zmniejszyć natężenie sporu na scenie politycznej dzięki zamknięciu dyskusji nad kontrowersyjnymi kwestiami.

1.6. Systemy partyjne po komunizmie

Każda demokratyzacja pociąga za sobą powstanie systemu partyjnego lub daleko idące jego zmiany. W krajach pozostających w strefie wpływów ZSRR przez cały okres rządów komunistycznych funkcjonowały partie polityczne. Przeważnie legalnie działało tylko jedno ugrupowanie – partia komunistyczna – które zajmowało wszystkie miejsca w parlamencie. Pod pewnymi względami wyróżniały się systemy w Polsce oraz ZSRR i w Jugosławii. Scenę polityczną PRL opisuje się przy pomocy koncepcji systemu partii hegemonicznej (Sartori 1976: 230-238). Pozycję centralną zajmowała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR), która utrzymywała dwie partie satelickie nominalnie reprezentujące w Sejmie środowiska chłopskie (Zjednoczone Stronnictwo Ludowe) i inteligenckie (Stronnictwo Demokratyczne). W ZSRR i Jugosławii istniały nie tylko federalne partie komunistyczne, ale także ugrupowania przypisane każdej z republik związkowych. W żadnym z wymienionych przypadków większa od jedności liczba partii nie prowadziła do pluralizmu reprezentowanych idei ani też konkurencji między ugrupowaniami. Elementy rywalizacji występowały w niektórych krajach tylko pomiędzy kandydatami. Wprowadzono je w czasie reform prawa wyborczego w schyłkowym okresie reżimu (por. Wiatr 1987b; Wiatr 1987a; Raciborski 1989).

Jako, że III fala demokratyzacji, a jeszcze w jeszcze większym stopniu transformacja pokomunistyczna, mają istotne cechy swoiste, należy sądzić, że systemy partyjne powstające w okresie tranzycji również będą miały pewne unikalne właściwości. W tym podrozdziale omawiam najpierw dotychczasowe ustalenia dotyczące systemów partyjnych trzeciej fali, a później specyfikę systemów powstających po komunizmie.

Druga i trzecia fala demokratyzacji polegały na nagłym upadku reżimów niedemokratycznych. (W przypadku II fali były to Trzecia Rzesza, Włochy i Japonia. Demokracja została tam narzucona z zewnątrz, co spowodowało także wyzwolenie i demokratyzację w krajach przez nie okupowanych. W okresie trzeciej fali demokratyzowały się państwa Europy południowej, Ameryki Południowej oraz Europy wschodniej i Azji Środkowej.) Formowanie nowoczesnych systemów partyjnych

w okresie pierwszej fali stało się wzorem tego, jak rodzi się demokratyczne życie polityczne. Późniejsze procesy demokratyzacji opisywane są zawsze w odniesieniu do tego prototypu. Lewis (2001: 545) podkreśla, że nie jest znana rola partii politycznych w przemianach politycznych okresu pierwszej i drugiej fali¹¹. Podczas upadku komunizmu kluczową rolę odgrywały nie partie, ale ruchy społeczne takie, jak „Solidarność”, Forum Obywatelskie, Społeczeństwo Przeciw Przemocy. Wyjątkiem były Węgry, gdzie partie powstały wcześniej i to ich działacze negocjowali i przeprowadzali reformy instytucjonalne. W jakimś sensie działacze partyjni sterowali transformacją w Rumunii, Bułgarii czy ZSRR – tyle, że tam były to reformatorskie elity samej partii komunistycznej.

Problemem analitycznym tej pracy nie są partie polityczne jako generatory demokratyzacji, ale systemy partyjne, które uformowały się w miarę postępów tego procesu. Najważniejszym badaczem problematyki systemów partyjnych powstających w III fali demokratyzacji w Ameryce Południowej jest Scott Mainwairing (1999). Stworzył on oryginalną strategię analityczną służącą do badania tych systemów i wskazał ich najważniejsze cechy. Przytaczam tu jego ustalenia.

Obok dwóch klasycznych wymiarów opisu systemu partyjnego – liczby partii i ich ideologicznej konfiguracji w przypadku systemów partyjnych powstających w III fali niezbędne jest uwzględnienie dodatkowego czynnika: instytucjonalizacji. Pojęcie to „odnosi się do procesu, w którym pewna praktyka albo organizacja staje się powszechnie uznana i rozpoznawana, a nawet powszechnie akceptowana. Aktorzy budują oczekiwania, orientacje i zachowania bazujące na przesłance, że ta praktyka lub organizacja będzie trwać w przewidywalnej przyszłości. W polityce instytucjonalizacja oznacza, że polityczni aktorzy mają jasne i stabilne oczekiwania związane z zachowaniami innych aktorów” (Mainwairing, Torcal 2006: 206). Podobną definicję proponują Elster i in. (1998: 27). Norma zinstytucjonalizowana to taka, która w sytuacji konfliktu nie jest przedmiotem kontrowersji. O niskim stopniu instytucjonalizacji normy może świadczyć fakt podejmowania dyskusji nie tylko o pewnym problemie, ale także o sposobie jego procedowania – pojawianie się sporu o sposób podejmowania decyzji.

¹¹ Jest to teza kontrowersyjna. Partie robotnicze były szeroko zaangażowane w walkę o powszechne prawo wyborcze, która stanowiła fundament pierwszej fali demokratyzacji.

Proces też może sięgać coraz wyższych poziomów i przybierać formę *regressus ad infinitum*¹².

W rzeczywistości kryterium to pojawiło się w pewnym stopniu już w pismach Sartoriego. Służyło mu ono przede wszystkim do wykluczania z analizy systemów o niewystarczającym poziomie instytucjonalizacji. Scena polityczna, na której nie ma uchwytnych wzorów interakcji między aktorami, nie miała systemu partyjnego, więc nie było czego badać. Na tej podstawie Sartori zrezygnował z analizowania relacji między podmiotami sceny politycznej m. in. w Brazylii i Kolumbii. Mainwairing (1999: 24) sprzeciwia się takiej strategii uważając, że badania należy prowadzić uwzględniając instytucjonalizację jako osobny aspekt analiz. Jego praca dotyczy właśnie systemu partyjnego Brazylii. Podstawową konsekwencją słabej instytucjonalizacji partii jest problematyczna rozliczalność ugrupowań za prowadzoną przez nie politykę. Jeżeli partii nie można odsunąć od władzy, bo już nie istnieje, a zarazem jej byli funkcjonariusze działają pod innym szyldem, to utrudnia to atrybucję odpowiedzialności za stan państwa i poważa możliwość rozliczenia władzy przez obywateli w procesie wyborczym. Może to sprzyjać populistom głoszącym hasła antypartyjne takim, jak Juan Péron czy Hugo Chávez (Mainwairing, Torcal 2006: 2004-205).

Instytucjonalizacja jest pojęciem wielowymiarowym, Mainwairing wyróżnia jej cztery aspekty w odniesieniu do systemów partyjnych. Pierwszym jest stabilność. Oznacza, że na scenie politycznej obecni są stale ci sami aktorzy i pełnią w nich podobne role – to znaczy partie duże nie stają się gwałtownie ugrupowaniami marginalnymi, a dawniej małe nie zdobywają większości. Jest to zmienna łatwo obserwowalna na poziomie parlamentu. Drugi aspekt to zakorzenienie partii w społeczeństwie – w ujęciu Mainwairinga (1999: 26) nie chodzi tu o posiadanie przez ugrupowania znacznej bazy członkowskiej, gdyż era partii masowych najprawdopodobniej bezpowrotnie minęła. Aspekt ten rozumie się jako istnienie stabilnych wzorów zachowań wyborczych, pewnych podziałów społecznych, które wyjaśniają poparcie

¹² Elster i in (1998: 27-31) obszernie omawiają problematykę instytucjonalizacji reguł na różnych poziomach organizacji formalnego porządku systemu politycznego. Wyróżniają wertykalny i horyzontalny wymiar instytucjonalizacji. W sensie wertykalnym system jest skonsolidowany, gdy każda decyzja aktora jest zakorzeniona w regułach wyższego rzędu. Horyzontalna instytucjonalizacja polega na tym, że poszczególne dziedziny podejmowania decyzji istnieją w ramach odseparowanych pól, tj. zasoby decydujące o pozycji w procesie decyzyjnym w jednej sferze nie przekładają się na przewagę w innej.

poszczególnych partii. Stabilne postawy elektoratu są powiązane ze stabilnością na scenie politycznej – ludzie stale zapewniają elekcję określonym partiom politycznym.

Trzecim aspektem instytucjonalizacji jest legitymizacja partii. O ile przywoływani na początku tego rozdziału autorzy zgodnie podkreślali niezbędność partii politycznych dla demokratycznego życia politycznego, to postawy takie nie muszą być podzielane przez obywateli. Szczególnie w krajach pokomunistycznych, gdzie rządy „partii” kojarzą się albo z partią komunistyczną albo z „partyjniactwem” i kłótniami, wielu obywateli może nie uważać partii za podmioty właściwie do reprezentowania ich politycznych interesów. Nastrojom antypartyjnym sprzyjać też będzie niestabilność samej sceny politycznej. Częste zmiany aktorów sprawiają, że ugrupowania nie mają czasu zbudować swojej marki i autorytetu, który mógłby wynikać choćby z długotrwałego istnienia na scenie politycznej.

Czwartym aspektem instytucjonalizacji jest autonomia organizacji partyjnej. Jeżeli ugrupowanie w swojej działalności polega przede wszystkim na osobie twórcy-lidera i jego osobistym autorytecie i kontaktach, to partia jest słabo zinstytucjonalizowana. Świadectwem postępów w tym zakresie może być zwiększenie roli formalnych gremiów kolektywnych w zarządzaniu partią oraz istnienie ugrupowania pomimo upływu lat i zmian liderów.

Istnieją rozmaite ujęcia instytucjonalizacji systemów partyjnych. Ich przegląd prezentuje Casal Bértoa (2012: 2-5). Przywołuje między innymi definicję Petera Maira, który eksponuje znaczenie stabilnych wzorów alternacji partii na poziomie gabinetowym. Bliższe jest mi ujęcie Mainwairinga, który zwraca przede wszystkim uwagę na społeczne zakorzenienie systemu partyjnego. Ujęcie to stosuje także Markowski (1999) analizując polski system partyjny po wyborach 1997 roku. Wskazuje on, że instytucjonalizacja nie jest procesem dokonującym się w sposób liniowy, więc upływ czasu od tranzykcji nie jej idealnym wskaźnikiem.

Chwiejność wyborcza jest właściwie jedynym ilościowym parametrem opisu instytucjonalizacji systemów partyjnych. Pozostałe wymiary tego zjawiska mają raczej charakter jakościowy i trudno poddają się kwantyfikacji. Bada się stabilność wzorców rywalizacji, percepcję partii przez obywateli i elity, afiliacje partyjne elektoratu oraz znaczenie struktur organizacyjnych (por. Markowski 2011: 56-65; Stoner-Weiss 2001: 389-393). Wśród wskaźników instytucjonalizacji Markowski (1997: 12-13) wymienia

także ogólne poparcie obywateli dla demokratycznych procedur oraz fragmentację systemu partyjnego.

Niski poziom instytucjonalizacji to też brak stabilnych wzorów powiązania struktury społecznej z zachowaniami wyborczymi. Z tego względu problematyczne staje się wykorzystanie teorii podziałów socjopolitycznych do wyjaśniania systemów partyjnych powstałych w III fali demokratyzacji¹³. Mainwairing (1999: 41-54) zwraca uwagę na kilka przyczyn takiego stanu rzeczy.

Najważniejszym z podziałów społecznych kształtujących politykę w krajach zachodnich demokracji (I fala) był ten związany z własnością środków produkcji, czyli konflikt między robotnikami a właścicielami fabryk. Rodzący się w XIX wieku ruch robotniczy tworząc nielegalne wtedy partie polityczne właśnie przez te nie włączał robotników w życie polityczne. Wprowadzenie powszechnego prawa wyborczego było wielkim sukcesem ruchów emancypacyjnych tamtego okresu. W okresie III fali demokratyzacji klasa robotnicza jest znacznie mniej liczna, większe znaczenie ma kategoria pracowników sektora usług, których trudniej politycznie mobilizować ze względu ich zróżnicowanie i brak koncentracji w dużych przedsiębiorstwach. W takim społeczeństwie politycznemu zaangażowaniu mogą sprzyjać nie lokalne organizacje partyjne, ale występujący w mediach charyzmatyczni mówcy. Polityka ma charakter masowy również w tym sensie, że komunikacja między elitami a elektoratem odbywa się poprzez środki komunikacji masowej takie, jak telewizja czy radio, a nie przez dystrybuowane przez organizacje partyjne ulotki, manifesty czy prasę. (Współcześnie proces ten zmienił się jeszcze bardziej ze względu na rozwój Internetu i struktur komunikacyjnych generacji Web 2.0., które nie istniały w dobie III fali demokratyzacji.) Obecne kampanie wyborcze tylko incydentalnie prowadzone są od drzwi do drzwi (por. Górecki, Marsh 2012; Grzymała-Busse 2002: 188-191), dominują przemówienia, reklamy telewizyjne i internetowe oraz wielkoformatowe plakaty.

¹³ Casal Bértoa (2012) prowadził badania nad związkiem między strukturą podziałów socjopolitycznych i instytucjonalizacją systemów partyjnych w Europie środkowej i wschodniej. Do najciekawszych jego ustaleń należy, że ani liczba ani głębokość *cleavages* nie warunkuje instytucjonalizacji systemów partyjnych w krajach pokomunistycznych. Jej postępy zależą raczej struktury *cleavage*: instytucjonalizację utrudniają podziały krzyżujące się, a nakładające się – ułatwiają.

Istotnym aspektem systemów partyjnych w III fali jest też fakt, że ugrupowania są formowane od góry – przez elity i na poziomie elit. Wynika to po części z braku stabilnych i czytelnych podziałów tożsamościowych, a także z ogólnie niskiego poziomu społecznego zaangażowania w życie publiczne. Najczęstszym scenariuszem powstawania nowych partii jest odejście części posłów z istniejącego klubu parlamentarnego i utworzenie własnego ugrupowania. Następnie taka partia przystępuje do budowania struktur terenowych. Niekiedy partie tworzone są wokół rozpoznawalnego społecznego trybuna – wtedy też ugrupowanie jest oparte na środowisku lidera i musi szukać zwolenników w terenie, którzy dopiero zorganizują struktury partyjne poza głównym ośrodkiem. Tego rodzaju strategie są typowe, gdy występuje presja czasu w budowaniu politycznego zrzeszenia. Takie warunki powstają w sytuacji nagłej demokratyzacji czy po uzyskaniu niepodległości. Thomas Jefferson zakładając partię republikańską również czynił to „od góry” – najpierw organizując najbliższych współpracowników, a potem tworząc organizację zdolną prowadzić kampanię wyborczą na masową skalę. Prototypem partii politycznej i jej ścieżki rozwoju jako ruchu społecznego jest brytyjska Partia Pracy, która powstawała w powoli i oddolnie a zarazem w bardzo bliskich relacjach ze związkami zawodowymi. Stopniowo zdobywała kolejne ustępstwa elit imperialnych w zakresie praw politycznych i socjalnych (por. Duverger 1954).

Transformacja pokomunistyczna to tylko wycinek demokratyzacji III fali. Jego specyficzne cechy czynią zasadnymi pytania o specyfikę systemów partyjnych rodzących się w procesie przemian politycznych Jesieni Ludów. Mair (1997) przeprowadził płodną analityczną spekulację dotyczącą tego, jakie czynniki mogły zadecydować o odmienności systemów partyjnych powstających po komunizmie. Tytuł rozdziału „What is different about post-communist party systems?” w książce „Party System Change” jest jednak mylący. Jego tezy odnoszą się do każdej sytuacji tranzytacji od systemu autokratycznego do demokratycznego, a nie tylko do transformacji pokomunistycznej. Świadczą o tym wielokrotne odwołania do przykładów z drugiej połowy lat 40. XX wieku z poddawanych denazyfikacji Niemiec.

Przede wszystkim Mair zwraca uwagę na cechującą kraje pokomunistyczne kompleksowość transformacji (potrójna tranzytacja Offego) oraz tak, jak Mainwaring podkreśla fakt, że budowanie nowego ustroju dokonuje się w epoce polityki masowej,

a nie przed jej wyłonieniem. O ile I fala demokratyzacji polegała na otwarciu systemu politycznego na nowych uczestników, to pod koniec XX wieku system jest budowany, gdy wszyscy uczestnicy są już w grze. Brak stabilnych podziałów społecznych, trwałych wzorów zachowań wyborczych oraz zakorzenionych tożsamości politycznych. Partie są tworzone odgórnie i mają słabe zakorzenienie w społeczeństwie.

W porównaniu do krajów starych demokracji omawiany region cechowała w latach transformacji także niska stabilność instytucjonalna. Reguły rywalizacji politycznej nie miały za sobą czynnika legitymizacji w postaci „dawności”. Były na bieżąco tworzone oraz zmieniane i dostosowywane do bieżących potrzeb i zgodnie z interesami decydentów. Dotyczyło to zarówno systemu wyborczego, jak i prawa o partiach politycznych, w tym zasad ich finansowania. Podejmowanie decyzji nie tylko w sprawach bieżących, ale także tych o randze konstytucyjnej powoduje, że dla partii dostępne są nie tylko „zwyczajowe łupy” takie, jak stanowiska i związana z nimi pozycja społeczna, ale także możliwość decydowania o losach kraju w chwili przełomu, a także dostęp do lukratywnych kontraktów prywatyzacyjnych oraz występowanie w roli społecznych podmiotów przebudowujących podstawy państwa. Być może wysoka stawka politycznej rozgrywki skłaniała partie do przyjmowania przede wszystkim agresywnych strategii rywalizacji politycznej. Podobne aspekty sytuacji politycznej podkreślane są w pracy pod redakcją Lawson, Römmele i Karasimeonova (1999).

Grabowska (2006: 249-257) poddaje analizie tezy Maira i je uzupełnia. Zwraca przede wszystkim uwagę na niedostatki jego koncepcji polegające na ignorowaniu komunistycznego dziedzictwa. Dla Maira system polityczny po komunizmie to w dużej mierze *tabula rasa*. Grabowska zwraca uwagę na elementy rzeczywistości społecznej, które tę tablicę częściowo zajmowały i nie dawały się zignorować. Najważniejszym elementem krajobrazu politycznego były partie komunistyczne, które przekształciły się tzw. partie-sukcesorki (por. Grzymała-Busse 2002). Ugrupowania te odziedziczyły po swoich poprzedniczkach ogromne zasoby materialne, organizacyjne, kadrowe oraz bazę poparcia w postaci dawnej nomenklatury oraz klientów i zwolenników poprzedniego systemu. Wykorzystując bezpieczną bazę żelaznego elektoratu miały też potencjał przyciągania do siebie niezadowolonych z transformacji. Nowopowstające partie wywodzące się z dawnej opozycji nie miały żadnego z powyższych atutów.

Powyższy obraz jest jednak niepełny, bowiem ignoruje obciążenia, którymi obarczone były partie postkomunistyczne. Zaliczyć do nich należy ogromną skalę zdelegitymizowania, brak wiarygodności oraz odpowiedzialność za gospodarczą zapaść. Nowe ugrupowania wywodzące się z ruchów opozycyjnych miały za sobą wielki kapitał symboliczny i entuzjazm wielu obywateli, pokładano w nich wielkie nadzieje. Bilans ten można podsumować następująco. O ile partie postkomunistyczne miały przewagę w zakresie środków materialnych i kapitału ludzkiego (członkowie partii postkomunistycznych przeszli proces pozytywnej selekcji – w polityce zostawali ci, którzy tego chcieli i mieli ku temu pewne zdolności), to dawna opozycja dysponowała nieporównanie większymi zasobami symbolicznymi i świeżo uzyskaną władzą. Zasoby postkomunistów były trwalsze, ale dawnych opozycjonistów większe, choć też łatwiejsze do roztrwonienia.

Relacje między postkomunistami a dawną opozycją w warunkach demokratycznej rywalizacji doczekały się interesujących analiz empirycznych. Reprezentantom dawnej opozycji brakowało wiarygodnego potwierdzenia technicznych kompetencji niezbędnych do sprawowania władzy. Potrafiły to wykorzystać sukcesorki partii komunistycznych. Tavits i Letki (2009) wykazały, że wbrew powszechnym przekonaniom partie lewicowe (postkomunistyczne) prowadziły bardziej restrykcyjną politykę fiskalną niż ugrupowania prawicy. Zachowanie takie wynika z faktu, że partie postkomunistyczne funkcjonując w nowej rzeczywistości starały się przede wszystkim wykreować wizerunek ugrupowań prowadzących odpowiedzialną politykę gospodarczą. Jednocześnie miały bardziej lojalny elektorat niż ich prawicowi konkurenci, co dawało im większą swobodę we wprowadzaniu niepopularnych rozwiązań.

Ishiyama (1997) badał wpływ komunistycznego dziedzictwa na sukcesy partii postkomunistycznych. Wskazywał między innymi, że ugrupowania te miały największe szanse na przetrwanie i wpływ na politykę w dawnych reżimach narodowo-akomodacyjnych.

Stosunkowo nowy artykuł Enyediego (2006) w zasadzie powtarza i podtrzymuje powyższe tezy dotyczące krajobrazu politycznego po komunizmie. Autor ten eksponuje wyjątkowe cechy tych systemów partyjnych w stosunku do innych, które również wyłoniły się w III fali demokratyzacji. Wskazuje na brak stabilnych podziałów socjopolitycznych, alienację obywateli z systemu politycznego, słabe

zakorzenie w społeczeństwie oraz nadmierną rolę elit. Nie podważa jednak systemowego charakteru relacji między partiami w krajach pokomunistycznych.

W odniesieniu do kwestii chwiejności wyborczej potwierdza diagnozę, że występuje ogromna zmienność partii reprezentowanych w parlamencie i że świadczy to o niewielkiej lojalności wyborców. Podkreśla jednak, że sami politycy często zmieniają swoje afiliacje, więc wyborca lojalny wobec osoby, a tym wierny pewnym poglądom i stylowi uprawiania działalności publicznej staje się nielojalny wobec partii, jeśli podąża za swoim reprezentantem. W ciągu pierwszej dekady po tranzytacji w części krajów powstały charakterystyczne dla nich wzory rywalizacji. Sceny polityczne Czech i Węgier zdominowały stałe zespoły partii, a w Polsce system partyjny organizował podział postkomunistyczny. Obserwowano też rozprzestrzenianie się praktyki zawierania koalicji przedwyborczych, która czyniła rywalizację polityczną bardziej uporządkowaną. Szerokie koalicje zawierano między innymi w Chorwacji, Polsce i Serbii. Z czasem zmniejszała się fragmentacja sceny politycznej, a upowszechnienie ordynacji proporcjonalnej z klauzulami zaporowymi i finansowanie partii z budżetu państwa stanowiły bodźce do instytucjonalizacji systemu partyjnego. Enyedi (2006: 235) ocenia, że w krajach pokomunistycznych poza nielicznymi wyjątkami przyjmowano rozwiązania, które sprzyjały instytucjonalizacji partii na poziomie parlamentu i wyborów, ale nie budowały ich związków ze społeczeństwem.

Warto w tym miejscu powiedzieć kilka słów właśnie o relacjach między wyborcami a politykami. Systematyczną teorię tych związków proponuje Kitschelt (2000). Punktem wyjścia jego koncepcji jest krytyka tradycji formalnej Downs'a (1957) i historyczno-porównawczej Lipseta i Rokkana (1967). Obie pomijają znaczenie charyzmy i klientelizmu dla (wzajemnej) lojalności elit politycznych i elektoratów.

Związki typu programowego są w naukach o polityce najlepiej opracowane. Dla decyzji wyborcy fundamentalne znaczenie stanowiska ideologicznego partii związane z produkcją i dystrybucją dóbr publicznych. Kryterium wyboru jest jakkolwiek rozumiana bliskość między poglądami wyborcy i kandydata. Programy komunikują wartości, które pozwolą wyborcom przewidzieć stanowisko partii wobec kwestii nie zamieszczonych w programie, wobec których partia w ogóle nie zajęła jeszcze stanowiska.

Związki klientelistyczne wiążą się z obietnicami dostarczania dóbr klubowych, czyli takich, do których dostęp może być skutecznie ograniczony. Są one adresowane do specyficznej grupy zbieżnej z elektoratem polityka zabiegającego o ich produkcję. Jest to typ relacji charakterystyczny dla ugrupowań tworzonych na bazie etnicznej (Kitschelt 2000: 849).

Charyzma polityka ma znaczenie przede wszystkim wtedy, gdy brakuje trwałych podziałów socjopolitycznych oraz relacje typu patron-klient nie są dobrze ukształtowane. Ich znaczenie wzrasta w sytuacji gwałtownych przemian ustrojowych, kiedy struktura interesów oraz tożsamości polityczne elektoratu nie są stabilne i dobrze zdefiniowane.

W krajach pokomunistycznych, podobnie jak w zachodnich demokracjach, występują wszystkie trzy typy związków. Sytuacja transformacji gospodarczej i politycznej oraz gwałtowne zmiany struktury społecznej będą utrudniać i opóźniać powstawanie relacji o charakterze programowym. W szczególności w krajach, gdzie funkcjonowała patrymonialna odmiana systemu komunistycznego należy spodziewać się dużego natężenia związków o charakterze klientelistycznym oraz, być może, charyzmatycznym. Sieci zależności powstałe w poprzednim systemie są elementem politycznego dziedzictwa przeszłości. Typ więzi może mieć z kolei znaczenie dla zachowań wyborczych. Wątek ten rozwijam w rozdziale 4, a tezy z nim związane weryfikuję w rozdziałach 7 i 8.

1.7. Podsumowanie

W punkcie wyjścia niniejszej pracy przyjmuję założenie, że choć czynniki kształtujące systemy partyjne krajów pokomunistycznych mogą działać odmiennie niż w krajach Europy Zachodniej, to badania należy rozpocząć od próby zweryfikowania dawno sformułowanych hipotez i dopiero w przypadku ich niepotwierdzenia szukać nowych zmiennych wyjaśniających. Omówione wyżej specyficzne cechy układów partyjnych powstających po komunizmie nie przekreślają możliwości systematycznego badania ich jako systemów, o ile obserwator uwzględni poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego oraz stopień, w jakim proces formowania składu parlamentu podczas wyborów jest zgodny ze standardami demokratycznymi. Perspektywa nowego instytucjonalizmu dostarcza narzędzi do tego typu analiz. Pozwala bowiem wyjść

nie tylko poza wszelkie wyjaśnienia jednoprzyczynowe, ale też poza standardowy schemat patrzenia na proste konsekwencje instytucji i podziałów społecznych.

Rozdział 2. Fragmentacja i polaryzacja systemów partyjnych jako problemy badawcze

Jedną z najważniejszych cech systemu demokratycznego jest prawo obywateli do głoszenia swoich poglądów w sferze publicznej. Konsekwencją tego faktu jest pluralizm: ludzie głoszący pewne hasła mogą się organizować zakładając partie i zabiegać o prawo do wcielania w życie swoich pomysłów podczas wyborów powszechnych. Celem tego rozdziału jest konceptualizacja tej różnorodności na poziomie systemu partyjnego.

Zróznicowanie ideowe społeczeństwa reprezentowane jest przez parlamentarne i pozaparlamentarne partie polityczne, których głos jest obecny w sferze publicznej. W języku statystyki, która zajmuje się ilościowym opisem zbiorowości, zjawisko polegające na tym, że elementy populacji nie są identyczne pod względem wartości pewnej zmiennej, określa się mianem rozproszenia tej zmiennej. W zależności od poziomu pomiaru danej cechy (skali) mówi się o zróżnicowaniu obiektów bądź ich różnorodności.

Ani potocznie ani w nauce nie używa się określenia „rozproszenie poglądów występujących w ramach systemów partyjnych”. Obiektami, które się bierze się pod uwagę są partie polityczne – zorganizowane grupy polityków zabiegające o władzę. Obywatel lub dziennikarz będzie mówił raczej o liczbie partii w parlamencie czy o pewnym spektrum poglądów. Niekiedy doda, czy partie te są podobnej wielkości czy też różnią się od siebie, posłuży się pojęciami lewicy i prawicy. Dzięki znajomości liczby i relatywnej wielkości partii w parlamencie dość powszechnie mówi się o systemie dwupartyjnym czy wielopartyjnym, czasem o polaryzacji poglądów politycznych.

Bardziej formalnie możemy myśleć o partiach bądź klubach parlamentarnych jako zbiorach posłów różniących się ich liczbą, a przez to znaczeniem na arenie parlamentarnej oraz ideologią, czyli głoszonym programem politycznym. O znaczeniu partii w grach głosowania nie przesądza bowiem wyłącznie liczba głosów i wynikająca z niej struktura rozgrywki, ale także zdolność do porozumienia się między sobą. Ugrupowania o przeciwstawnych ideologiach z zasady nie powinny wspólnie przegłosowywać ustaw, bo opowiadają się za odmiennymi rozwiązaniami związanymi z głoszonym programem (por. Jasiński 2000).

Opisać fundamentalne cechy systemu partyjnego nie oznacza wyłącznie zdać sprawę z siły poszczególnych partii mierzonej liczbą mandatów, ale także ustalić możliwą strukturę porozumienia między nimi uwzględniając stanowiska ideologiczne i ich wzajemne odległości. Możemy zatem mówić o dwóch analitycznie niezależnych zjawiskach: fragmentacji (frakcjonalizacji¹⁴) systemu partyjnego oraz jego polaryzacji (dyspersji ideologicznej). Przyjrzyjmy się najważniejszym cechom tych zjawisk.

Liczba partii w parlamencie uwzględniająca bądź nie ich relatywną wielkość to fragmentacja systemu partyjnego. Pojęcie to nie zakłada żadnego ulokowania partii w przestrzeni ideologicznej. Posłowie w pewnej liczbie należą do danej partii (klubu lub koła parlamentarnego). Takie ujęcie nie bierze pod uwagę wzajemnej bliskości partii, sympatii między członkami ugrupowań, ich zdolności tworzenia koalicji programowych. Nie ma też możliwości wnioskowania o wzajemnych relacjach między ugrupowaniami za wyjątkiem określania, które z nich są wystarczające dla sformowania arytmetycznej większości. Zaletą tego podejścia jest łatwość pomiaru – wystarczy określić przynależność posłów do frakcji. Zakłada się, że członek parlamentu może jednocześnie należeć do tylko jednej partii reprezentowanej przez klub lub koło parlamentarne.

Pełniejszy opis systemu partyjnego może być dokonany za pomocą propozycji programowych partii. Pozycja ideologiczna na jednym bądź wielu wymiarach pozwala ulokować ugrupowania w przestrzeni, określić odległości od innych elementów układu. Możliwy jest opis systemu partyjnego w kategoriach tego, czy partie w systemie są do siebie podobne ideologicznie czy też ich programy różnią się znacznie.

Kiedy partiom zostają przypisane pozycje ideologiczne w formie liczb, możliwy staje się pomiar rozproszenia ideologicznego i wykorzystanie statystycznych narzędzi analizy danych. W porównaniu do fragmentacji systemu partyjnego pomiar zjawiska rozproszenia ideologicznego jest dużo bardziej skomplikowany. Wymagane jest przełożenie postulatów politycznych na zdefiniowane ilościowo wartości denotujące pozycje na osi bądź osiach ideologicznego zróżnicowania. Na potrzeby empirycznej analizy niezbędne jest zdefiniowanie wymiarów ideologicznej różnicy między programami partii politycznych. Więcej na ten temat w rozdziale 3.

¹⁴ Pojęcie frakcjonalizacji niekiedy odnoszone jest do wewnętrznego zróżnicowania partii politycznych, podziału na frakcje. Niniejsza rozprawa nie obejmuje tej problematyki, więc wymienione określenia są stosowane wymiennie.

2.1. Fragmentacja systemu partyjnego

W klasycznej koncepcji PIE-PO-PIG system partyjny przejawia się na poziomie społeczeństwa, organizacji i rządu (Key 1942). W związku z tym o liczbie partii można mówić również na wielu poziomach. Na poziomie społeczeństwa i organizacji można analizować liczbę zarejestrowanych partii, brać pod uwagę ich relatywną wielkość ze względu na liczbę członków czy lokalnych organizacji. Społeczny wymiar systemu partyjnego to także liczba głosów oddawanych na poszczególne komitety w wyborach różnych szczebli, w szczególności w wyborach parlamentarnych. Na poziomie parlamentu liczba głosów ma znaczenie przede wszystkim legitymizacyjne. Kluczowa dla siły przetargowej partii na arenie parlamentarnej jest liczba mandatów¹⁵.

Każdy z wyżej wymienionych parametrów systemu partyjnego ma znaczenie dla opisu pewnego rodzaju charakterystyk, np. liczba głosów zdobytych przez partie reprezentuje zachowania wyborców będące wyrazem preferencji i strategii głosujących. W niniejszej pracy koncentruję się na zachowaniach wyborców oraz partiach i ich wzajemnych relacjach na poziomie parlamentu. Zmiennymi wyjaśnianymi są (1) fragmentacja systemu partyjnego na poziomie parlamentu, czyli wyliczona na podstawie liczby mandatów uzyskanych przez partie w wyborach oraz (2) liczba partii na poziomie głosów jako reprezentacja zróżnicowania preferencji politycznych obywateli, które wyłaniają się z podziałów społecznych i zachowań strategicznych.

Zawężenie perspektywy wyłącznie do partii uczestniczących w wyborach czy nawet wyłącznie ugrupowań parlamentarnych wymaga uzasadnienia. O znaczeniu liczby partii jako podstawowej własności systemu partyjnego pisał Sartori (1976: 119). Za pomocą tego kryterium tradycyjnie tworzy się klasyfikacje systemów partyjnych. Sartori (1976: 121-125) wprowadził zasadę liczenia wyłącznie partii relewantnych. Zalicza do tej kategorii ugrupowania o znacznej zdolności koalicyjnej w sytuacji formowania gabinetu oraz te o potencjale politycznego szantażu, których obecność trzeba brać pod uwagę przy organizowaniu poparcia dla projektów ustaw i uchwał. W terminach teorii gier partie relewantne to ugrupowania należące do przynajmniej

¹⁵ Mierzenie liczby partii na wielu poziomach korespondujących z propozycją teoretyczną Keya proponuje Blau (2008). W swoich analizach bierze pod uwagę efektywną liczbę partii (por. rozdział 3) wyliczaną w oparciu o liczby głosów, mandatów oraz liczbę obsadzonych ministerstw. Uważa, że liczba partii powinna być mierzona na tym poziomie, którego dotyczy prowadzona analiza.

jednej minimalnej koalicji wygrywającej lub blokującej w dowolnej grze parlamentarnej. W praktyce oznacza to, że zwykle pojedynczy posłowie czy partie składające się z liczby deputowanych mniejszej niż 5 nie są brane pod uwagę. Ugrupowania te są liczone tylko wtedy, gdy w izbie występują jedynie małe partie. W takiej sytuacji parlamentarna arytmetyka się komplikuje i wzrasta znaczenie niewielkich partii. Jak wspomniano w rozdziale pierwszym liczba partii relewantnych była kluczowym kryterium służącym do konstrukcji typologii systemów partyjnych Sartoriego. Nie była wszakże jedyną zasadą konstrukcji tej typologii. Do odróżnienia systemu umiarkowanego pluralizmu od wielopartyjnego spolaryzowanego Sartori odwoływał się do analizy stanowisk ideologicznych partii.

Powyższe podejście do liczenia partii nie bierze pod uwagę całego spektrum siły ugrupowań. Zliczane są partie, których zachowanie ma wpływ na wynik głosowań parlamentarnych. Podejście to identycznie traktuje partię kontrolującą 45% mandatów i ugrupowania z 15% mandatów. Intuicyjnie nie można twierdzić, że obie partie są równie ważne w systemie¹⁶. Z tego względu współcześnie mierzy się raczej fragmentację niż prostą liczbę partii.

Teza o znaczeniu fragmentacji systemu partyjnego (mierzonego na poziomie głosów bądź mandatów) dla funkcjonowania systemu partyjnego jest mocno zakorzeniona w literaturze. Do klasycznych należy zaliczyć badania Taylora i Hermana (1971), którzy analizują wpływ różnych aspektów fragmentacji systemu partyjnego na trwanie rządów. Zwracają uwagę, że fragmentacja ma wpływ nie tylko na proces tworzenia większości parlamentarnej (poprzez negocjacje koalicyjne), ale także na konflikt rząd-opozycja. Podstawową hipotezą, która znajduje potwierdzenie w analizowanym materiale jest negatywny wpływ fragmentacji na trwałość rządów mierzoną liczbą dni jego istnienia. Do jej weryfikacji wykorzystują zarówno prostą liczbę partii jak i wartości indeksu frakcjonalizacji Rae. Potwierdzają także, że gabinety jednopartyjne są bardziej trwałe niż wielopartyjne, a trwałość rządów spada wraz

¹⁶ W teorii gier głosowania, gdy rozgrywka polega na uzyskaniu zwykłej większości, a w izbie znajdują się ugrupowania posiadające 45%-40%-15% mandatów (przy założeniu pełnej dyscypliny partyjnej) partie mają identyczną siłę w rozgrywce. W szczególności koalicja każdej pary ugrupowań jest koalicją wygrywającą, gdy w grze wymagana jest zwykła większość. Jest to sytuacja rzadka, a analiza faktycznie zrelatywizowana do konkretnego głosowania.

ze wzrostem liczby partii w koalicji i wewnątrzrządowej frakcjonalizacji. Podobnie trwałości rządów sprzyja ich większościowy charakter. Na trwałość gabinetów negatywnie wpływa również duża liczba partii opozycyjnych.

Wysoki poziom fragmentacji jest utożsamiany nie tylko z niestabilnością w zakresie kierowania państwem, ale także z jej konsekwencjami: problemami politycznymi i ekonomicznymi. Uważa się, że kraje o bardziej sfragmentaryzowanych systemach partyjnych są trudniejsze w skutecznym rządzeniu i bardziej podatne na populizm, kryzysy ekonomiczne, blokadę procesu tworzenia prawa (tzw. *legislative gridlock*) czy nawet załamania systemu demokratycznego. Istnienie tego rodzaju zależności wykazały liczne analizy empiryczne (Kaufman i Stallings, 1989; Linz 1994; Haggard i Kaufman 1995 za: Madrid 2005: 689). Jest intuicyjnie zrozumiałe, że wysoka fragmentacja parlamentu w większości przypadków utrudnia tworzenie koalicji i formowanie trwałych gabinetów. Są także autorzy wskazujący, że fragmentacja ma znaczenie nie tylko dla jakości funkcjonowania sfery publicznej, ale także dla samej treści polityki. Le Maux, Rocaboy i Goodspeed (2011) wykazali, że duża fragmentacja sprzyja wyższemu poziomowi wydatków publicznych. Do przeciwnych wniosków prowadzi praca Kuenzi i Lambright (2005): rywalizacyjność systemu mierzona efektywną liczbą partii pozytywnie wpływa na demokratyczność systemu. Sądę, że zależność ta może być specyficzna dla materiału wykorzystanego w ich badaniach. Analizują one dane z 33 krajów afrykańskich, wśród których występują systemy monopartyjne, a więc z definicji niedemokratyczne.

Badacze wskazują także, że fragmentacja systemu partyjnego może mieć znaczenie dla frekwencji wyborczej, która jest głównym wskaźnikiem politycznego zaangażowania obywateli w życie polityczne i miarą postaw obywatelskich mieszkańców danego kraju (Cześnik 2007: 13-22). Głosowanie jest elementem wzoru dobrego obywatela (Raciborski 2011: 119-120). Analiza Geysa i Heyndelsa (2006) przeprowadzona na materiale zebranym w wyborach lokalnych we Flandrii wykazała skomplikowaną zależność. Duża liczba partii startujących w wyborach wpływa na spadek frekwencji wyborczej¹⁷. Jednocześnie znaczne różnice w przewidywanym

¹⁷ Wyjaśnienie związku między niską frekwencją a dużą liczbą partii proponuje Raciborski (1993: 41-42). Wskazuje, że wysoki poziom fragmentacji sceny politycznej powoduje wytworzenie się szumu informacyjnego utrudniające wyborcy podjęcie decyzji. W wyborach 1991 roku w Polsce nałożył się na to

poparciu dla poszczególnych partii mają raczej pozytywny, chociaż słaby wpływ na frekwencję wyborczą. Na znaczenie małych partii na scenie politycznej wskazuje także Conti (2008) w analizie roli ugrupowań małych dla przemian włoskiej sceny politycznej w czasach dominacji Forza Italia na prawicy. Coleman (1995: 141) podkreśla, że fragmentacja jest wskaźnikiem zróżnicowania preferencji wyborczych i podziałów socjopolitycznych w kraju.

Zorientowani empirycznie badacze koncentrują się przede wszystkim na konsekwencjach „nadmiernej” fragmentacji parlamentu. Sama nazwa zjawiska ma negatywną konotację nieporządku i chaosu. Jednakże, jak wspominałem we wstępie tego rozdziału, pluralizm jest immanentną cechą demokracji, a obecność reprezentacji różnych poglądów i interesów jest stanem pożądanym. Jeżeli mandaty, a przez to dostęp do instytucji władzy ustawodawczej i wpływ na nią, ma tylko jedna partia, to budzi to wątpliwości co do demokratyczności systemu politycznego. Wydaje się bowiem nie do pomyślenia, że poglądy wszystkich obywateli są dobrze reprezentowane przez właśnie jedno ugrupowanie.

Adekwatna reprezentacja jest niezbędną cechą demokracji w ujęciu takich teoretyków, jak choćby Dahl (1998). Kwestia ta należy do fundamentalnych a zarazem najbardziej złożonych w ramach współczesnej teorii demokracji. W niniejszej rozprawie nie ma jednak miejsca na jej zaprezentowanie. Ważne rozważania kwestii reprezentacji zawiera praca Waśkiewicza (2012).

Czy można określić, jaki poziom fragmentacji (rozumianej niewartościująco jako stan systemu partyjnego) jest pożądanym z punktu widzenia realizacji postulatu kontroli rządzących przez opozycję, a zarazem nie powoduje negatywnych konsekwencji w postaci destabilizacji systemu politycznego? Kwestię tę próbował w końcu XIX wieku rozstrzygnąć A. Lawrence Lowell (1896: 73-74). Jego zdaniem, poza wyjątkowymi okolicznościami „aksjomatem” polityki winno być, że koalicyjne gabinety są mniej trwałe niż jednopartyjne. Im więcej grup o różnych poglądach, tym trudniej

fakt, że wszystkie ugrupowania miały za sobą bardzo krótki czas istnienia, były słabe organizacyjnie i mało znane obywatelom. Dodatkowo system partyjny był silnie spolaryzowany na wielu wymiarach, co rodziło sprzeczne naciski na indywidualnego wyborcę i potęgowało dezorientację (Raciborski 1997: 250). Analizę zjawiska fragmentacji systemu partyjnego jako ilości informacji, którą musi przyswoić wyborca, prowadzi też Coleman (1995: 144).

zadowolić je wszystkie, a pozycja gabinetu słabsza. Jego zdaniem również opozycja winna się składać wyłącznie z jednej partii, aby po jej dojściu do władzy mogła sformować stabilny rząd. Lowell uważa, że system dwupartyjny zapewnia z jednej strony kontrolę i alternację władzy, a z drugiej nie prowadzi do niestabilności. Z perspektywy systemu partyjnego Wielkiej Brytanii w latach 20. XX wieku, gdzie podstawowy podział socjopolityczny związany był ze zróżnicowaniem majątkowym i kwestiami redystrybucyjnymi, takie myślenie wydaje się uprawnione. Dwie partie reprezentowały przeciwstawne poglądy: jedna leseferystyczny, a druga prosocjalny. Podobny pogląd głosił Maurice Duverger (1954: 245). Uważał, że „dwupartyjność wydaje się być naturalną cechą systemu partyjnego”. Przeciwnego zdania był John Stuart Mill (1910: 263), który uważał, że w parlamencie powinni zasiadać nie tylko przedstawiciele dwóch partii, ale także odpowiednio liczni reprezentanci każdej mniejszości, gdyż tylko wtedy zapewniona jest adekwatna reprezentacja wszystkich obywateli.

Dziś wiemy, że nie w każdym systemie dwie partie reprezentujące interesy bogatych przeciwników redystrybucji i jej niezamożnych zwolenników są w stanie zapewnić sprawne funkcjonowanie systemu politycznego. Lijphart (2005b; 2005a) wyróżniał dwa podstawowe modele systemów demokratycznych – reżimy większościowe i konsocjonalne¹⁸. Pierwsze są charakterystyczne dla krajów

¹⁸ Istnieje kontrowersja związana z tłumaczeniem na język polski tego pojęcia. W przywoływanych publikacjach ten typ demokracji określony jest słowem „konsensusowego” od łac. *consensus* – porozumienie. W oryginalnych pracach Lijpharta i niektórych polskich książkach (por. Jelonek 2004) stosuje się określenie „konsocjonalizm” pochodzące od łac. *consociatio* – stowarzyszenie; zjednoczenie; utrzymywanie więzi, co wyraźnie podkreśla zniesienie kluczowej roli reguły większości w systemie politycznym. Na problem językowy nakłada się rzeczywiste odróżnienie demokracji konsocjonalnej od konsensualnej. Wprowadza je Katz (2006: 39-40) wskazując, że choć oba pojęcia są sobie bliskie, to występują istotne różnice. Konsocjonalizm to system, w którym podstawową rolę odgrywa wzajemne wetowanie się grup o przeciwstawnych interesach, w konsensualizmie nacisk położony jest na negocjacje i uzgadnianie kompromisowej strategii politycznej, która jednak wchodzi w życie z poparciem większości. Systemy konsocjonalne tworzy się tam, gdzie podziały społeczne mają charakter głębokich rozłamów o podłożu tożsamościowym (np. etnicznym). Konsensualizm występuje wtedy, gdy stanowiska partii politycznych są zróżnicowane na wielu wymiarach i żadna z opcji nie uzyskuje poparcia większości. Bez dalszego wchodzenia w szczegóły różnic w praktyce rządzenia można podsumować, że o ile system rządów Belgii jest uważany za modelowy przykład konsocjonalizmu, to sposób funkcjonowania polskiej

o społeczeństwach homogenicznych, w których dominuje jeden – przeważnie ekonomiczny – wymiar różnicowania. Różnice regionalne nie stają się kwestiami ważnymi na scenie politycznej. Dla państw najbliższych modelowi westministerskiemu (np. Nowej Zelandii czy przez większość XX wieku Wielkiej Brytanii) charakterystyczna i optymalna jest rywalizacja o władzę dwóch partii, które reprezentują alternatywne wizje polityki państwa. Dzięki dośrodkowej rywalizacji o głosy wyborców po zdobyciu władzy prowadzą umiarkowaną politykę. Do uformowania się tego rodzaju systemu przyczynia się zwykle większościowy system wyborczy.

Demokracje konsocjonalne występują w krajach, w których istnieją głębokie podziały społeczne zbudowane na tożsamościach i kulturze. Zdaniem Lijpharta ważne jest wtedy, aby reprezentację uzyskał każdy ze spolityzowanych podziałów. Sprzyja temu proporcjonalny system wyborczy, który prowadzi zwykle do większej frakcjonalizacji parlamentu. Fragmentacja ta jest jednak korzystna dla stabilności systemu – reprezentacja różnych interesów w parlamencie, choć nie czyni rozgrywki politycznej tak łatwą jak w sytuacji dwupartyjności, to pozwala na uniknięcie sytuacji, w której pewne grupy są pozbawione możliwości zabierania głosu w debacie parlamentarnej. Mogłoby to prowadzić do narastania konfliktów w społeczeństwie i wykluczaniu całych grup społecznych.

Lijphart (2005b: 137) uważa, że istnieje wiele sposobów organizowania demokracji. Można więc sądzić, że różne poziomy fragmentacji systemu partyjnego mogą być społecznie pożyteczne i funkcjonalne. Minimalna frakcjonalizacja demokratycznego parlamentu to obecność dwóch rywalizujących partii. Taka różnorodność sił w parlamencie jest potrzebna, aby reprezentować różnicowanie poglądów obywateli w społeczeństwach relatywnie jednolitych. Nie jest to jednak wzór do naśladowania przez wszystkie społeczeństwa, zwłaszcza te zmagające się z problemami konfliktów etnicznych i religijnych. W parlamentach powinna być reprezentowana taka liczba partii, która zapewni adekwatną reprezentację tych interesów, których uwzględnienie jest niezbędne dla zapewnienia stabilności systemu społecznego.

sceny politycznej jest bliski konsensualnemu. Nie dlatego, że polscy politycy są szczególnie chętni do uzgadniania ze sobą polityki, ale dlatego, że nie mają innego wyjścia.

Na „naturalną” liczbę partii w systemie można patrzeć z jeszcze innej perspektywy – nie tak normatywnej jak prezentowane wyżej stanowiska. Ekiert (1991: 288) przywołuje przewidywanie Stepana, który twierdził, że w krajach pokomunistycznych poziom fragmentacji sceny politycznej z rozmaitych względów będzie bardzo duży. Zdecyduje o tym brak wyborców z doświadczeniami demokratycznej rywalizacji oraz brak jedności opozycji politycznej w czasach komunizmu. Dla krajów pokomunistycznych w okresie transformacji naturalny jest wysoki poziom fragmentacji, ponieważ rywalizacja ma amorficzny charakter.

2.2. Polaryzacja ideologiczna i jej konsekwencje

Powszechnie uważa się, że w demokracji kandydaci na urzędy publiczne rywalizują lub powinni rywalizować o głosy wyborców w oparciu o propozycje programowe. Politycy składają obietnice i kreują wizje funkcjonowania społeczności, a wyborcy na podstawie programów, wiarygodności polityków i ich cech osobistych decydują, komu powierzyć losy wspólnoty. Propozycje polityków odwołują się zwykle do przekonań o charakterze ideologicznym potocznie określanym jako lewicowe lub prawicowe. Są jednak poglądy, które trudno wpisać się w to kontinuum, np. kwestie nacjonalizmu czy ważne w latach 90. XX wieku w Polsce kwestie integracji europejskiej. Istnieją obszerne dyskusje o znaczeniu tych pojęć dla współczesnej polityki.

Ilościowa analiza programów politycznych i ideologii zakłada istnienie przestrzeni, w której możliwe jest umieszczenie każdego programu w formie punktu o określonych współrzędnych. Przestrzeń ta ma pewną liczbę wymiarów. Zakłada się, że istnieją mierzalne dystanse między partiami.

Nie jest to konceptualizacja odległa od tego, jak obywatele myślą o partiach i różnicach między ich programami (Benoit, Laver 2006: 11). W przeciwieństwie jednak do potocznego pojmowania tych różnic w badaniach naukowych konieczne jest wyjście poza opis sceny politycznej w kategoriach etykiet lewicy i prawicy, które zwykle organizują myślenie obywateli. Przede wszystkim poprawna konceptualizacja wymaga uwzględnienia faktu, że przestrzeń ideologicznego zróżnicowania programów może mieć więcej niż jeden wymiar. Dotychczasowe badania problematyki polaryzacji koncentrowały się na systemach partyjnych Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej, gdzie w większym stopniu możliwe jest uproszczenie problematyki zróżnicowania stanowisk do jednego lewico-prawicowego wymiaru. Z tego względu omawiając

istniejącą literaturę tymczasowo przyjmę to uproszczające założenie tak, aby później rozszerzyć konceptualizację tej problematyki na przestrzeń dwuwymiarową, którą wykorzystuję jako model sceny politycznej w analizach empirycznych.

Podstawowym i zarazem problematycznym założeniem w badaniach polaryzacji jest możliwość przyporządkowania partiom punktów na pewnym kontinuum. W młodych demokracjach takich, jak badane w tej pracy kraje pokomunistyczne, programy mogą być niepełne, osie zróżnicowania politycznego odmienne od tych ugruntowanych w starych demokracjach. Problem ten dotyczy w jeszcze większym stopniu krajów azjatyckich (Dalton, Tanaka 2007: 206).

Lokowanie partii politycznych na osi ze względu na proponowane programy polityczne wywodzi się z ekonomicznej teorii demokracji Anthony'ego Downs'a (1957). Jego koncepcja stanowiła między innymi próbę analizy zachowania racjonalnego wyborcy. Przedstawia strukturę decyzji w sytuacji wyborów powszechnych, wskazuje czynniki decydujące o tym, czy obywatele decydują się pójść do urn i oddać głos oraz którą partię są skłonni poprzeć. Jednym z założeń leżących u podstaw ekonomicznej teorii demokracji Downs'a są twierdzenia, że „preferencje polityczne wszystkich obywateli można w spójny sposób uszeregować na skali od lewicowych do prawicowych” oraz „preferencje wyborców są ściśle określone na skali politycznej” (Michalak 2005: 71). Konsekwencją tych założeń jest, że na skali między lewicą a prawicą każdy wyborca ma punkt idealny (najbardziej preferowane rozwiązanie w zakresie np. udziału państwa w gospodarce) i wraz z oddalaniem się od tego punktu w dowolną stronę rozwiązania stają się z jego punktu widzenia coraz gorsze. Wyborca najchętniej poprze ugrupowanie przedstawiające program najbliższy jego punktowi idealnemu.

Założenie, że poglądy ludzi i programy partii politycznych można opisać jako punkty na osi, pozwala na ilościowy pomiar tego, co jakościowe – ideologii. Dla Downs'a wymiar lewica-prawica był zredukowany do kwestii zaangażowania państwa w gospodarkę. W badaniach można tę skalę komponować za pomocą wielu kwestii zarówno ekonomicznych, jak i związanych z obyczajami, polityką międzynarodową czy integracją europejską. Wystarczy, aby każdy pogląd mógł być zaklasyfikowany jako lewicowy bądź prawicowy oraz możliwe było określenie, o ile wyznawanie pewnego poglądu przesuwa pozycję osoby bądź partii na osi ideologicznej. Jako, że kwestie

gospodarcze i obyczajowe można traktować jako niezależne zespoły przekonań (poparcie dla liberalizmu gospodarczego czy interwencjonizmu państwowego nie niesie za sobą poparcia dla liberalizmu obyczajowego czy też poglądów konserwatywnych), to w badaniach empirycznych nieraz konstruuje się niezależne od siebie wymiary.

Tradycja badań empirycznych nad zróżnicowaniem ideologicznym w ramach systemów partyjnych sięga lat 60. XX wieku. Zapoczątkował ją Jean Blondel (1968: 186), który, jak wcześniej wspomniano, wśród wymiarów opisu zachodnich systemów partyjnych wymienia „ideologiczne spektrum i siłę partii”. Jego metoda polega na klasyfikowaniu partii do rodzin ideologicznych takich, jak komunistyczne, socjalistyczne, liberalne, agrarne, chadeckie i konserwatywne. Systemy partyjne charakteryzuje wskazując, czy w systemie partyjnym danego kraju istnieje partia danego typu i zdaje sprawę z jej siły. Blondel nie podejmuje prób kwantyfikacji swojej koncepcji, nie stosuje miar ilościowych umożliwiających precyzyjne porównania.

Niedostatki te uzupełniają Taylor i Herman (1971). Proponują własny indeks polaryzacji i stosują go jako zmienną wyjaśniającą trwałość rządów. Z ich analiz wynika, że polaryzacja systemu partyjnego w przeciwieństwie do jego fragmentacji nie wpływa na trwanie gabinetów. Teza ta wielokrotnie była podejmowana przez innych autorów w ostatnich latach. Ich ustalenia referuję w dalszej części tego rozdziału.

Do wyżej wymienionych prac Blondela oraz Taylora i Hermana odwołują się także Sigelman i Yough (1978: 355). Artykuł ten jest próbą odkrycia czynników wpływających na polaryzację. Warto zaznaczyć, że ich praca wprost odwołuje się do polaryzacji w rozumieniu Sartoriego jako dystansu ideologicznego między pozycjami ideologicznymi skrajnych partii spełniających kryterium relewancji. Pomiaru polaryzacji dokonują przy pomocy indeksu proponowanego przez Taylora i Hermana. Istotnym elementem ich wywodu jest krytyka badania polaryzacji na spektrum ideologicznym ograniczonym wyłącznie do jednego wymiaru zróżnicowania (Sigelman i Yough 1978: 356).

W niniejszej dysertacji polaryzację definiuję jako zróżnicowanie określonych na skali interwałowej pozycji ideologicznych partii parlamentarnych. Jest to też miara natężania rywalizacji politycznej o charakterze programowym (por. Kitschelt 2000). We współczesnej literaturze dotyczącej konfliktów społecznych dominuje jednak odmienne rozumienie pojęcia. Oosterwaal i Torenvlied (2010: 260-261) za Estebanem

i Rayem (1994) definiują polaryzację jako konflikt charakteryzowany za pomocą podziału na dwie znacznie różniące się między sobą, opozycyjne i wewnętrznie homogeniczne grupy. Polityczna polaryzacja w ich rozumieniu wskazuje na znaczną różnicę stanowisk programowych między przeciwstawianymi „obozami” bądź „koalicjami”. Podejście do problematyki polaryzacji ujmujące ją jako rozdzielenie elementów na dwie grupy jest silnie zakorzenione nie tylko w naukach społecznych, ale jest typowe dla nauk przyrodniczych, w tym fizyki.

W powyższą tradycję wpisuje się Radosław Markowski (2002b) w jedynym w polskiej literaturze systematycznym studium polaryzacji ideologicznej¹⁹. Jego ujęcie uwzględnia wielkość partii, jej pozycję w przestrzeni oraz heterogeniczność elektoratu. W artykule stawia pytania dotyczące dynamiki polaryzacji, związków między różnymi kwestiami politycznymi, osi współzawodnictwa oraz ulokowania poszczególnych partii i ich elektoratów.

Podstawą wykorzystanej tutaj definicji jest artykuł Daltona (2008), którego celem jest konceptualizacja zjawiska polaryzacji na potrzeby konstrukcji miernika o dużym zakresie stosowalności i pomiar polaryzacji w różnych systemach partyjnych na całym świecie. W tym miejscu skupię się na wykazaniu, że studia nad polaryzacją są ważne dla lepszego rozumienia systemów partyjnych i systemów politycznych w ogóle.

Dalton rozpoczyna rozważania od argumentu, że analizy oparte wyłącznie na liczbie partii w systemie bądź też na miarach frakcjonalizacji są niewystarczające, gdyż nie biorą pod uwagę „jakościowego” aspektu rywalizacji między ugrupowaniami. Wbrew wynikom analiz Taylora i Hermana (1971) twierdzi, że wiele konsekwencji przypisywanych liczbie partii wynika w rzeczywistości z poziomu zróżnicowania ideologicznego w ramach systemu partyjnego. W klasycznej koncepcji Sartoriego (1976: 131-216) pojęcie polaryzacji systemu ma obok liczby partii kluczowe znaczenie dla rozróżnienia systemu umiarkowanego wielopartyjnego od spolaryzowanego pluralizmu, które różnią się mechaniką rywalizacji na scenie politycznej. W pierwszym przypadku jest to rywalizacja dośrodkowa, a w drugim odśrodkowa. Większe znaczenie

¹⁹ Istnieją liczne prace, które analizują problematykę ulokowania partii w przestrzeni ideologicznej czy rekonstruują strukturę ich rywalizacji. Żadna z nich nie podejmuje próby pomiaru polaryzacji. (Por. Migalski 2008; Wiatr 2003; Grabowska 2004; Antoszewski 2004 itp.)

dla poprawnego zaklasyfikowania konkretnego przypadku systemu partyjnego do teoretycznej kategorii mają właśnie dystanse ideologiczne między partiami (Dalton 2008: 900).

Dalton twierdzi, że niestabilność systemów politycznych i ich upadek powodowany jest raczej polaryzacją sceny politycznej, a nie samą fragmentacją parlamentów. Historycznym przykładem takiej sytuacji jest Republika Weimarska, gdzie duże zróżnicowanie ideologiczne powodowało narastanie konfliktu na scenie politycznej, co w sytuacji wstrząsu wywołanego kryzysem gospodarczym doprowadziło do władzy nazistów, upadku systemu demokratycznego, a w dalszej perspektywie do wojny światowej. W podobnym tonie utrzymana jest interpretacja Garanda (2010: 1109), który utrzymuje, że wysoka polaryzacja utrudnia współpracę partii w sprawach ważnych dla kraju. Pelizzo i Babones (2007: 53) uważają nadmierną polaryzację za czynnik utrudniający tworzenie stabilnych gabinetów.

Z drugiej strony duże zróżnicowanie stanowisk programowych partii politycznym powinno sprzyjać dobremu rozumieniu sytuacji politycznej przez (potencjalnych) wyborców. Wysoka polaryzacja winna sprzyjać partycypacji, wzmacniać jakość reprezentacji i być świadectwem szerokiej oferty programowej. Wysoka polaryzacja podnosi poziom rywalizacyjności systemu: dodatkowa różnica programowa między zwycięzcami i przegranymi ma implikacje dla realizowanej polityki. Różnice mają bardziej fundamentalny charakter (Dalton 2008: 910). Analizy Wanga (2012) potwierdziły, że wyższy poziom polaryzacji oznacza lepszą jakość demokracji. Poziom polaryzacji systemu partyjnego ma także wpływ na to, czy wyborcom łatwo udaje się znaleźć partię, z którą mogą się identyfikować. Im wyższa polaryzacja systemu partyjnego, tym procent respondentów twierdzących, że istnieje partia dobrze reprezentująca ich poglądy jest wyższa (Dalton 2008: 911). Dalton udowadnia, że fragmentacja systemu partyjnego mierzona indeksem Herfindahla (por. rozdział 3) nie ma podobnych konsekwencji.

Istotną wadą analizy Daltona, jak i wielu innych tu przywoływanych, jest daleko posunięte uproszczenie problematyki programów partyjnych. Polega na sprowadzeniu zjawiska do jednego wymiaru zróżnicowania, którego trzonem są kwestie roli państwa w gospodarce. Dalton i wielu innych przywoływanych tu autorów nie podejmuje prób rozszerzenia zakresu stosowalności swoich metod analizy. Jako

źródło myślenia w tych kategoriach można wskazywać ekonomiczną teorię głosowania Downsa (1957). Ten ostatni wskazywał jasno ograniczenia stosowalności własnej teorii: dotyczy ona systemów dwupartyjnych, w których programowa rywalizacja partii związana jest z tylko jednym wymiarem ideologicznym.

Być może w przypadku niektórych społeczeństw jednowymiarowa konceptualizacja problemu polaryzacji jest właściwa. Współcześnie jednak w coraz większej liczbie państw takie podejście nie jest wystarczające (Evans, de Graaf 2013). W szczególności w krajach pokomunistycznych będących przedmiotem analiz tej pracy kwestie ekonomiczne są tylko jedną z wielu grup problemów, wokół których toczy się walka polityczna. Równie ważne, a niekiedy ważniejsze, są sprawy wpływu Kościoła na życie publiczne, rozliczenia funkcjonariuszy dawnego reżimu czy sprawy integracji ze strukturami Unii Europejskiej. Ograniczenie analiz do jednego wymiaru wynikać może także z dostępności danych. Wymagania analizy wielowymiarowej wymuszają rezygnację z badań na podstawie największego zbioru danych politycznych – Comparative Study of Electoral Systems (CSES) i poszukiwanie innych źródeł informacji o stanowiskach ideologicznych partii.

Współcześni autorzy wskazują na jeszcze inne konsekwencje polaryzacji systemów partyjnych. Maoz i Somer-Topcu (2010) w oparciu o teorię przetargów i metody analizy sieci społecznych wskazują, że polaryzacja ideologiczna sprzyja trwałości koalicji rządowych oraz wydłuża średni czas istnienia gabinetów. Gdy koalicja już zostanie zawarta między ugrupowaniami bliskimi ideologicznie, to pozostałe partie są na tyle odległe, że tylko bardzo gwałtowny wstrząs na scenie politycznej może motywować jednego z członków koalicji do zerwania porozumienia i poszukiwania innego partnera.

W badaniach empirycznych niekiedy wprowadzana jest perspektywa wielowymiarowa. W dzisiejszym świecie wymiar lewica-prawica jest rzadko redukowany do poglądów na kwestie redystrybucji dóbr. Finseraas (2010) wykazał, że natężenie głosowania klasowego (rozumianego jako związek preferencji wyborczych i pozycji majątkowej) zmniejsza się, gdy system partyjny jest silnie spolaryzowany w odniesieniu do kwestii związanych z wartościami i stylem życia.

Zainteresowanie problematyką polaryzacji wśród naukowców wzrosło, gdy zaobserwowano oddalanie się od siebie stanowisk ideologicznych dwóch głównych

partii amerykańskich – demokratów i republikanów. Silne przywiązanie obywateli do popieranych partii politycznych powoduje, że to stanowiska ugrupowań kształtują poglądy mieszkańców USA. Zbadanie poziomu polaryzacji systemu partyjnego miało pomóc w przewidywaniu przyszłych konfliktów w amerykańskim społeczeństwie (Rehm, Reilly 2010). Badacze dostrzegli, że fenomen wzrastającej polaryzacji jest cechą specyficzną amerykańskiej sceny politycznej. W innych analizowanych krajach OECD poziom polaryzacji spada. Być może z tym należy wiązać spadek znaczenia głosowania ekonomicznego (Evans, de Graaff 2013) i poszukiwanie nowych sposobów na wyjaśnienie zachowań wyborczych. Bakker i Hobbolt (2013: 27) wskazują, że duża polaryzacja powinna sprzyjać wpływowi przynależności do określonej klasy społecznej na decyzje wyborcze.

Poszukiwania konsekwencji wzrastającej polaryzacji przywiodły badaczy do hipotezy, że jest odpowiedzialna za charakterystyczne dla amerykańskiego systemu politycznego zjawisko klinczu legislacyjnego (*legislative gridlock*). Polega ono na blokadzie możliwości uchwalania prawa przez Kongres, gdy poszczególne jego izby są zdominowane przez różne partie. Jones (2001) twierdzi, że taka hipoteza może zostać potwierdzona empirycznie. Jego analizy budzą jednak poważne zastrzeżenia metodologiczne. W jego ujęciu partie są niejednakowo spolaryzowane w stosunku do różnych kwestii. Im mniej kontrowersyjna kwestia, tym mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia blokady. Polaryzacja winna być zatem mierzona w odniesieniu do każdej kwestii oddzielnie. W jego ujęciu nie istnieje polaryzacja systemu partyjnego po prostu, istnieje różnica między stanowiskami w określonej sprawie. O ile takie postawienie problemu można uznać za uzasadnione w przypadku społeczeństwa amerykańskiego, to sposób pomiaru tej różnicy jest niewystarczający. Jones analizuje kolejne poddawane pod głosowanie projekty licząc bezwzględną różnicę między procentem demokratów głosujących za projektem, a procentem popierających go republikanów (Jones 2001: 131). Wady tego podejścia to jego zrelatywizowanie do sytuacji systemu ściśle dwupartyjnego oraz założenie, że głosowanie na ustawy wyraża postawy ideologiczne, a nie jest zachowaniem służącym partykularnym i taktycznym interesom partii. Na przykład doświadczenie polskie wskazuje, że partie popierają określone rozwiązania prawa wyborczego w zależności od tego, czy są

dla nich korzystne ze względu na przewidywaną wielkość poparcia w zbliżającej się elekcji, a nie na podstawie przekonań o słuszności danego rozwiązania (Kot 2002).

2.3. Wielowymiarowa przestrzeń ideologiczna w krajach pokomunistycznych

Dotychczasowe badania polaryzacji były przeważnie prowadzone przy założeniu istnienia jednego wymiaru zróżnicowania programów politycznych. Zazwyczaj jest to albo identyfikacja programu lub nazwy partii z pewnym punktem na osi od lewicy do prawicy (przy czym zdefiniowanie tych pojęć jest pozostawione do decyzji respondenta) albo explicite odnosi się do kwestii gospodarczych, czyli wymiaru określonego na kontinuum od etatyzmu oznaczającego poparcie dla interwencji państwa w gospodarkę do leseferyzmu, czyli postawy wspierającej jak największy zakres swobody gospodarowania. W krajach pokomunistycznych, a także współcześnie na zachodzie Europy czy nawet w Stanach Zjednoczonych partie różnicują nie tylko programy ekonomiczne. Motorem konfliktu politycznego są kwestie stosunku do imigrantów i mniejszości etnicznych, miejsca religii w sferze publicznej i jej wpływu na kształt życia zbiorowego czy wymienione już wcześniej kwestie integracji ze strukturami międzynarodowymi. Niektóre podziały specyficzne są dla krajów postautorytarnych i związane z rozliczeniem funkcjonariuszy uprzednio panującego reżimu. (Poza krajami pokomunistycznymi kwestie te raz po raz powracają w dyskursie publicznym w Hiszpanii, Chile i Argentynie. Rozliczenie apartheidu przez wiele lat było ważnym tematem sfery publicznej w RPA.)

Faktycznej wielowymiarowości przestrzeni ideologicznej nie da się zignorować, gdy celem jest możliwie dokładne zbadanie zjawiska polaryzacji i jego determinant. Nastręcza to jednak istotnych problemów konceptualnych wynikających bezpośrednio z matematycznych, ale bynajmniej nie wyłącznie obliczeniowych, własności przestrzeni wielowymiarowej.

Przestrzeń jednowymiarowa ma formę osi liczbowej. W takiej sytuacji istnieje tylko jeden prawidłowy pomiar dystansów między punktami – różnica między współrzędnymi na osi. Wprowadzenie do analizy drugiego i każdego kolejnego wymiaru nie komplikuje pomiaru tylko, jeśli każdy z wymiarów analizowany jest osobno. Jeżeli jednak modeluje się polaryzację jako rozproszenie punktów w pewnej przestrzeni, to całościowy pomiar zjawiska wymaga uwzględnienia faktu, że dystanse między

punktami są zawieszone właśnie w przestrzeni wielowymiarowej. Na przykład, jeżeli chcemy zmierzyć odległość między dwoma przeciwległymi rogami pokoju (po przekątnej), to musimy przyjąć założenia odnośnie właściwości przestrzeni, w której te dwa punkty są ulokowane. Standardowym sposobem pomiaru jest określenie długości odcinka przeprowadzonego wzdłuż prostej łączącej oba punkty. Uwzględnia to założenie, że dana przestrzeń dwuwymiarowa ma charakter przestrzeni euklidesowej. (Benoit, Laver 2006: 17-25). Myśląc o przestrzeni geograficznej pojmujemy ją zwykle w kategoriach właśnie przestrzeni euklidesowej. Dokładniejszy pomiar dużych odległości w geografii wymaga jednak zastosowania sferycznego modelu przestrzeni (pomiar odległości na zakrzywionej powierzchni kuli ziemskiej).

Jaki model przestrzeni jest właściwy dla opisu przestrzeni ideologicznej? Odpowiedź na to pytanie powinna mieć charakter empiryczny – należałoby zbadać, w jakich kategoriach ludzie definiują odległości między punktami w takiej przestrzeni: „po przekątnej” – jak w modelu euklidesowym czy w jakiś inny sposób. Badanie tego problemu wykracza jednak poza zakres niniejszej pracy. Benoit i Laver (2006: 25-33) zauważyli, że badacze problematyki zwykle przyjmują założenie, że przestrzeń ideologiczna ma formę euklidesową²⁰. Jednocześnie istnieją przesłanki do twierdzenia, że ludzie nie postrzegają dystansów między partiami w taki sposób. Najpierw porównują stanowiska partii w odniesieniu do jednego wymiaru, a potem do drugiego. Odległości całkowite są równe sumie dystansów na obu wymiarach. Implikuje to dwa podejścia do badania polaryzacji. Albo należy ją analizować niezależnie w odniesieniu do każdego z istniejących wymiarów albo też uwzględniać opisany sposób pomiaru odległości poprzez sumowanie dystansów na kolejnych wymiarach.

Chociaż badanie polaryzacji na każdym wymiarze osobno jest uzasadnione, to uważam jednak takie podejście za niewystarczające, nadmiernie upraszczające. Chociaż wymiary są od siebie niezależne, ostatecznie następuje ich powiązanie w motywację wyborcy do decyzji o poparciu konkretnego ugrupowania. Wszystkie wymiary są więc sprowadzalne do jednej wartości oznaczającej dystans między pozycjami partii lub najbardziej preferowaną pozycją obywatela i danej partii. Jeżeli porównania są dokonywane na każdym wymiarze oddzielnie, to całkowity dystans

²⁰ Benoit Laver (2006: 61-62) zrobili sondę wśród badaczy i zapytali, dlaczego taki sposób postępowania wybrali. Okazało się, że za ową praktyką badawczą stoi wyłącznie to, że inni też tak robią.

będzie sumą odległości na poszczególnych wymiarach. Taki sposób pomiaru w matematyce nazywany jest metryką miejską (uliczną albo też metryką Manhattan). Nazwa ta pochodzi od sposobu pomiaru odległości w centrach dużych miast, gdy ulice są do siebie prostopadłe i przejazd z jednego miejsca do drugiego może się odbywać wyłącznie po ulicach. Skracanie drogi „po skosie” nie jest możliwe ze względu na zabudowę.

W rozdziale 3 wprowadzam indeksy polaryzacji wielowymiarowej, w których wykorzystano zarówno założenie o istnieniu przestrzeni euklidesowej, jak i oddzielne mierniki wykorzystujące metrykę miejską.

Jeżeli przestrzeń ideologiczna jest wielowymiarowa, to jaką liczbę wymiarów należy analizować i jak je wyróżnić? Tradycyjne myślenie w kategoriach jednowymiarowego spektrum ideologicznego wywodzi się z francuskich Stanów Generalnych. Po prawej stronie (patrząc od strony przewodniczącego obradom) zasiadali zwolennicy monarchii i powiązanej z nią hierarchii społecznej. Po lewej zasiadali opowiadający się za zmianami. Taka jest geneza pojęcia prawicy jako opcji popierającej rozwiązania konserwatywne w sferze obyczajów i wolność gospodarowania. Lewica zaś opowiada się za egalitaryzmem oraz reformami społecznymi, jak również przeciwstawia się starym obyczajom, które podtrzymywały hierarchie społeczne.

W dziewiętnastowiecznej Anglii stanowisko prawicowe reprezentowała Partia Konserwatywna, która opowiadała się za podtrzymywaniem tradycyjnego porządku oraz sprzeciwiała rozwiązaniom egalitarnym takim, jak powszechne prawo wyborcze czy ustawodawstwo socjalne. Opozycję dla niej stanowili Liberałowie, którzy dążyli do demokratyzacji życia politycznego. Kiedy po zakończeniu I wojny światowej zniesiono cenzusy ograniczające prawo do głosowania, miejsce tej ostatniej w Izbie Gmin zajęła Partia Pracy kładąca nacisk na kwestie socjalne. Problematyka stricte obyczajowa nie była znacząca dla rywalizacji na scenie politycznej.

Protesty studenckie końca lat 60. XX wieku wykreowały nowy wymiar zróżnicowania politycznych stanowisk. Zakwestionowano jednolity wzór życia prywatnego – szczególnie tę jego część, która jest związana z heteroseksualną rodziną nuklearną. Pojawiły się postulaty wolności obyczajowej. Zakwestionowano także rozdzielenie sfery prywatnej i publicznej wskazując, jak wiele decyzji politycznych

wpływa na życie osobiste obywateli – i to nie tylko w wymiarze ekonomicznym. Ważne stały się kwestie ekologiczne, obrona praw człowieka (feminizm drugiej fali), pacyfizm czy tożsamości seksualne. Zmianę tę charakteryzuje Offe (1995a) jako wyłonienie się „nowego” paradygmatu polityki. Podział na lewicę i prawicę nie dotyczył już wyłącznie zakresu państwa dobrobytu i pożądanej interwencji państwa w gospodarkę. Nowe kwestie zostały częściowo włączone w programy starych partii politycznych. Niektóre z nich (zwłaszcza kwestie ochrony środowiska naturalnego) spowodowały wyłonienie się i wejście do parlamentów niektórych krajów Europy Zachodniej partii proekologicznych.

Rewolucja obyczajowa końca lat 60. XX wieku z pewnością zmieniła oblicze sceny politycznej. Kwestie światopoglądowe mają duże znaczenie dla dzisiejszej polityki. Czy należy uznać, że współczesna scena polityczna jest zorganizowana wokół dwóch wymiarów zróżnicowania programów partii, czy też należy posługiwać się wieloma osiami organizujących postulaty w sferze publicznej?

Benoit i Laver (2006: 28-30) twierdzą, że nie istnieje rozstrzygające uzasadnienie dla konceptualizacji przy pomocy dokładnie dwóch wymiarów. Scenę polityczną każdego kraju może cechować ich dowolna liczba – w skrajnym przypadku każda kwestia dyskusyjna w danym systemie partyjnym może być traktowana jako wymiar. Wątpliwe jest jednak, aby wyborcy byli zdolni do porównywania stanowisk partii w odniesieniu do wielkiej liczby niepowiązanych postulatów. Poszczególne kwestie są łączone w wymiary, co pozwala na lepsze zrozumienie struktury rywalizacji politycznej. Na przykład można twierdzić, że w latach 90. XX wieku w Polsce istniała trójwymiarowa przestrzeń ideologiczna. Partie różnicowały swoje programy w odniesieniu do tempa i zakresu reform ekonomicznych, wpływów Kościoła Katolickiego na życie publiczne, w tym kwestii aborcji, oraz lustracji i dekomunizacji (Wiatr 2003). Przyjęcie założenia, że scena polityczna każdego kraju cechuje się odmienną liczbą wymiarów o różnych charakterystykach, znacznie utrudniałoby prowadzenie systematycznych badań porównawczych. Sądzę, że konieczne jest wprowadzenie jednolitego modelu przestrzeni ideologicznej we wszystkich badanych krajach.

Czy wyróżniane wymiary organizujące przestrzeń ideologiczną mają charakter bytów realnych czy są to tylko konstrukcje heurystyczne? Czy stanowiska

partii, które wyrażają w przestrzeni publicznej i na podstawie których są lokowane w przestrzeni, są szczere czy też mają charakter strategiczny? Te i inne kwestie ontologiczne i epistemologiczne obszernie rozważają w swoich publikacjach Benoit i Laver (2006), Vasallo i Wilcox (2006), Budge (2006) oraz Bakker i Hobolt (2013). W niniejszej pracy przyjmuję następujące stanowisko.

Wymiary przestrzeni ideologicznej są konstrukcjami zbudowanymi z powiązanych ze sobą kwestii. Powiązanie to ma charakter logiczny i zakładam, że postawy ludzi i programy partii są w ogólnym zarysie spójne w ramach jednego wymiaru. W całej pracy posługuję się do opisu sceny politycznej krajów pokomunistycznych dwoma wymiarami. Wykorzystuję określenia: wymiar ekonomiczny (interesów) i światopoglądowy (wartości). Pierwszy z nich obejmuje przestrzeń od poglądów „etatystycznych” do „leseferystycznych”, a drugi od „liberalnych światopoglądowo” do „konserwatywnych”. Przyjmuję, że oba te wymiary są od siebie logicznie niezależne, a ich powiązanie w wiązki przekonań „lewicowych” oraz „prawicowych” ma charakter przypadkowego powiązania w konkretnych programach i wynika ze specyfiki danego kraju (Budge 2006). Przyjmuję również, że programy partii politycznych mają charakter tekstów strategicznych. Ich naczelnym celem bowiem nie jest samoopisanie partii jako systemu, ale są tekstami skierowanymi do potencjalnych wyborców mającymi zachęcić ich do głosowania na daną partię. Funkcja tożsamościowa ma znaczenie drugorzędne. Czyni to programy i przestrzenne ulokowanie ich reprezentacji w formie punktów przedmiotem wpływu warunków społecznych i instytucjonalnych, które można badać.

Jestem także zwolennikiem agregowania dużej liczby kwestii politycznych w możliwie małą liczbę wymiarów przestrzeni ideologicznej. Upraszcza to nie tylko analizy empiryczne, ale także zwiększa prawdopodobieństwo, że dane wymiary nie są wyłącznie modelowymi konstrukcjami, ale istnieją także w umysłach ludzi myślących o polityce i podejmujących decyzje. Ponieważ w krajach pokomunistycznych nie jest możliwe jednoznaczne, precyzyjne i intersubiektywnie zrozumiałe posługiwanie się terminami lewicy i prawicy do celów naukowego opisu rywalizacji politycznej, to konieczne jest wykorzystanie przestrzeni dwuwymiarowej.

Podwaliny pod analizę przestrzeni ideologicznej w krajach pokomunistycznych stworzył Kitschelt (1992; 1995; 2000). W jego ujęciu w odniesieniu

do tej kategorii krajów centralnym problemem jest określenie, co będzie przesądzało o zwycięstwie lub porażce wyborczej poszczególnych ugrupowań. Nie jest bowiem konieczne, aby rywalizacja skupiała się wokół programów politycznych. Dopiero w drugim kroku można się zastanawiać, jak poglądy obywateli i stanowiska partii korespondują ze sobą prowadząc do określonych zachowań wyborczych. W celu rekonstrukcji tej perspektywy posłużę się publikacjami Kitschelta, którego prace mają charakter paradygmatyczny dla tej perspektywy.

Punktem wyjścia jego rozważań są relacje w obrębie systemu politycznego i systemu partyjnego i krytyka modelu podziałów socjopolitycznych Lipseta i Rokkana (por. rozdział 4) oraz uproszczonych modeli jednowymiarowej sceny politycznej. Jego celem jest skonstruowanie ramy pozwalającej na efektywny opis sceny politycznej. Dotychczasowe próby konstrukcji przestrzeni wielowymiarowej opisuje jako działania *ad hoc*.

Przede wszystkim należy zauważyć, że stanowisko programowe partii to nie jedyne kryterium podejmowania decyzji przez wyborcę. Kitschelt (1995: 449) wyróżnia trzy rodzaje partii politycznych: partie charyzmatyczne, klientelistyczne i programowe. Partie programowe (np. partie socjalistyczne czy chadeckie) ponosząc wysokie koszty koordynacyjne między zwolennikami a liderami eksponują propozycje polityczne, co wymaga od wyborców zainteresowania sprawami publicznymi i pewnego zakresu wiedzy oraz umiejętności rozpoznawania własnych interesów i umiejętności oceny programów. Partie charyzmatyczne unikają tych kosztów – budują poparcie dzięki osobie charyzmatycznego lidera, który jest w stanie mobilizować wyborców. Partie klientelistyczne inwestują przede wszystkim w struktury organizacyjne. Muszą zapewniać stałe dostarczanie dóbr swoim zwolennikom – na tym oparta jest ich lojalność. Kitschelt (1995: 450) podkreśla, że partie klientelistyczne i charyzmatyczne mogą istnieć, gdy elektoraty są słabo wykształcone i nie zauważają szkód, jakie wyrządza demokracji taki styl uprawiania polityki. Stawia hipotezę, że rywalizacja programowa w krajach pokomunistycznych jest trudna do osiągnięcia, więc spodziewa się, że będą dominować partie charyzmatyczne i klientelistyczne, co spowoduje, że demokracje te długo będą nieskonsolidowane. Istnieniu tego typu ugrupowań sprzyja ordynacja większościowa i jednomandatowe okręgi wyborcze. Głosowanie na osoby powoduje, że wybierane są raczej osoby o cechach

charyzmatycznych oraz potrafiące zapewnić swoim wyborcom partykularne korzyści o cechach raczej dóbr klubowych niż dóbr publicznych (Kitschelt 2000: 849). Duże znaczenie związków o charakterze klientelistycznym i charyzmatycznym może powodować osłabienie rywalizacji programowej i powodować niską polaryzację systemu partyjnego.

Pomimo tego rywalizacja programowa nie jest w krajach pokomunistycznych nieobecna. Programy należy traktować jako czynnik pomagający wyborcom w przewidywaniu przyszłego stanowiska partii wobec określonych kwestii (Kitschelt 2000: 850). Zróżnicowanie stanowisk ugrupowań politycznych należy analizować na dwóch wymiarach. Pierwszy z nich to kwestie związane z interesami ekonomicznymi, w tym z przekształceniami gospodarki z centralnie planowanej do wolnorynkowej oraz z ochroną praw własności. Obejmuje on kontinuum od krańca proreformatorsko-leseferystycznego do antyreformatorsko-etatystycznego. Drugi to wymiar światopoglądowy zwany także wymiarem wartości. Obejmuje kwestie związane ze stosunkami państwo-kościół, ochroną praw obywatelskich (w tym praw mniejszości do obywatelstwa) oraz organizacji procesu demokratycznego (kwestie decentralizacji, zakresu władzy głównych jej organów, autonomii kulturowej mniejszości narodowych). Krańce tego kontinuum opisuje etykietami od poglądów „autorytarno-partykularystycznych” do „libertariańsko-universalistycznych”. Kitschelt zaznacza, że przymiotnika „libertariański” używa na określenie poglądów o charakterze anarchistycznym i wolnościowym w zakresie obyczajów i bez powiązania z poparciem dla wolnego rynku, które to rozumienie jest rozpowszechnione w amerykańskiej literaturze.

Kitschelt posługując się powyższym aparatem pojęciowym opisuje systemy partyjne kilku państw pokomunistycznych po pierwszych wolnych wyborach i stawia hipotezy dotyczące ich dalszej ewolucji. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na jego sposób analizowania rozlokowania partii w przestrzeni ideologicznej. Nie pisze bowiem o dystansach między partiami i potencjalnym konflikcie, jaki może powstawać na skutek niezgodności. Jego rozważania koncentrują się na tym, jakie kwestie są ważne dla rywalizacji programowej w danym kraju. Nie liczy się zatem, jak odległe od siebie są stanowiska partii. Ważna bowiem może być nawet niewielka różnica stanowisk – tak,

jak w modelu Downs'a, gdzie dwie partie różnią się od siebie minimalnie, ale to właśnie ta różnica przesądza o zachowaniach wyborców.

Istnienie dwóch ważnych wymiarów zróżnicowania stanowisk partii nie przesądza o tym, że rywalizacja musi mieć również charakter dwuwymiarowy. Możliwe jest, że partie skoncentrują się wokół przekątnej układu współrzędnych, na który naniesiono te wymiary. W opisywanej przestrzeni można wszak ulokować także klasyczną rywalizację od etatystyczno-liberalnej światopoglądowo lewicy do leseferystycznej i konserwatywnej obyczajowo prawicy. Jeżeli w systemie dominują partie o tak właśnie zarysowanych programach, to wykorzystanie tradycyjnych pojęć lewicy i prawicy jest w dużym stopniu uzasadnione. Możliwe są jednak sytuacje, gdy rywalizacja koncentruje się na osi od etatyzmu powiązanego z konserwatyzmem do liberalnego światopoglądowo leseferyzmu. W niektórych systemach nawet takie uporządkowanie nie jest możliwe, gdyż partie obejmują pozycje stanowiące każdą z czterech kombinacji tych dwóch logicznie niezależnych wymiarów.

W swoich pracach Kitschelt nie posługuje się pojęciem jakkolwiek mierzonej polaryzacji. Jednocześnie jego artykuły pozwalają na głębszą i niejako podwójną konceptualizację zjawisk badanych w tej dysertacji. Zróżnicowanie ideologiczne partii w systemie można opisywać zarówno w kategoriach polaryzacji (rozproszenia) stanowisk partii w przestrzeni, ale także zastanawiając się nad organizacją rywalizacji politycznej. W badaniach wykorzystujących teksty programów politycznych nie jest możliwe łatwe rozdzielenie obu zjawisk. Z tego względu w tej pracy będę wykorzystywał osiągnięcia obu perspektyw uznając za nierozzerwalny związek obu aspektów. Wszak polaryzacja w ujęciu Sartoriego to kluczowe pojęcie służące do opisu jak przebiega rywalizacja w ramach systemu partyjnego.

2.4. Podsumowanie

Wśród badaczy nie ma zgody, które ze zjawisk – wysoka fragmentacja czy polaryzacja – jest odpowiedzialne za rozmaite dysfunkcjonalności systemu politycznego czy nawet gospodarczego. Istniejące badania wskazują, że każde z nich może mieć doniosłe konsekwencje. Ważnym problemem staje się odkrycie determinant tych zjawisk. Dotychczasowe badania w tym obszarze opisuję w rozdziale 4.

Rozdział 3. Pomiar fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych

Empiryczne badanie determinant zróżnicowanej fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych w krajach pokomunistycznych wymaga kilku rozstrzygnięć wstępnych dotyczących metod pomiaru zmiennych wyjaśnianych. Trzeba poddać analizie własności indeksów i na tej podstawie dokonać wyboru właściwego ze względu na charakter i cel niniejszej dysertacji. Kwestia ta ma szczególne znaczenie w przypadku analizy porównawczej. Konieczny jest dobór takich wskaźników i miar, które znaczą to samo w różnych krajach, przyjmują porównywalne wartości i ich znaczenie jest względnie stałe w zróżnicowanych kontekstach kulturowych. Konieczne jest, aby we wszystkich krajach zebrać dane tego samego rodzaju poddające się kwantyfikacji przy pomocy zestandaryzowanych procedur.

Niekiedy uważa się, że tego rodzaju strategia jest niewłaściwa, ponieważ pomija ważne aspekty związane ze specyfiką poszczególnych krajów. Stoję na stanowisku, że konieczna jest teoretyczna interpretacja i włączenie owej specyfiki w ramy analizy jako osobnej zmiennej, aby cel porównawczy był możliwy do realizacji.

3.1. Pomiar fragmentacji

Pomiar fragmentacji systemów partyjnych opiera się na przyporządkowaniu posłów do partii politycznych w parlamencie. Jest to przypisanie obiektów pewnego rodzaju do klas lub też dóbr do ich posiadaczy. Takie uprzedmiotawiające traktowanie posłów może razić, jednak z punktu widzenia partii poseł jest zasobem, na który można wpływać, aby zachowywał się w określony sposób. Mówi się o tym, że partia „dysponuje” określoną liczbą głosów w parlamencie. Z tego powodu można myśleć o problemie fragmentacji jako o nierówności zasobów między partiami politycznymi (klubami parlamentarnymi). Są to zasoby w zasadniczym stopniu determinujące siłę partii na arenie parlamentarnej, zatem mierniki fragmentacji systemu partyjnego można traktować jako miary nierówności siły ugrupowań.

Dystrybucja mandatów parlamentarnych między partie nie jest wyłącznie kwestią nierówności między nimi skonceptualizowanej poprzez liczbę potencjalnych transferów potrzebnych do osiągnięcia stanu równości. W przypadku partii politycznych problemem istotnym jest określenie, w jakim stopniu mandaty czy głosy są skoncentrowane. Konsekwencje polityczne systemu, w którym posłowie są skupieni

w jednym ugrupowaniu, są bowiem odmienne od sytuacji funkcjonowania dwóch dużych partii, nawet jeśli w obu przypadkach towarzyszą im liczne mniejsze kluby i koła poselskie. Każdy z przypadków oznacza inną mechanikę systemu partyjnego i różne skutki dla kształtu życia politycznego. Miary, które można wykorzystać przy badaniu fragmentacji, powinny być wrażliwe na koncentrację zasobów (Coulter 1989: 12-14).

Inne pożądane własności wszelkiego rodzaju mierników nierówności są następujące. Zasada transferów mówi, że dobry miernik winien wskazywać na większą równość, gdy nastąpi transfer dóbr od większego do mniejszego obiektu. Powinien być także niezależny od skali – pomnożenie zasobów wszystkich obiektów przez liczbę nie powinno zmieniać wartości indeksu nierówności. Ponadto, dodanie każdemu z obiektów identycznej liczby jednostek dobra powinno zmieniać wartość indeksu w kierunku większej równości. Istnieje też postulat symetrii populacji, który oznacza, że połączenie dwóch populacji o identycznych wartościach danego indeksu powinno powodować, że w populacji wynikowej poziom nierówności będzie taki sam jak w obu populacjach początkowych.

Ta ostatnia zasada jest często poddawana w wątpliwość. Czy bowiem populacja dwuosobowa, gdzie jedna osoba ma wszystko, winna być traktowana jako cechująca się takim samym poziomem nierówności jak populacja czterosobowa, gdzie dwie osoby mają po połowie dostępnych dóbr? Te i inne cechy mierników nierówności omawia w swojej pracy Coulter (1989: 11-26). Brak tu miejsca i potrzeby, aby relacjonować jego ustalenia. Powyższa enumeracja własności miała na celu wskazanie podstawowych cech charakteryzujących mierniki nierówności. Oprócz nich autor wskazuje kilka kryteriów technicznych pozwalających na ewaluację miar: kryterium definicji (nieograniczonej dziedziny) stwierdzające, że możliwe jest wyliczenie wartości miernika dla każdej rozważanej populacji, rodzaj wykorzystywanej informacji o rozkładzie²¹ oraz możliwość interpretacji w języku naturalnym wraz z określeniem zakresu wartości. Ponadto miernik powinien mieć prostą formułę matematyczną oraz być dostosowany do skal, na których mierzy się własności obiektów i dóbr (Coulter 1989: 26-31).

²¹ Na przykład miernik bazujący na medianie wykorzystuje mniej informacji niż oparty na wartości średniej arytmetycznej, bo wartość tego drugiego zależy od wszystkich obiektów populacji, a nie wyłącznie od ich uszeregowania.

Ekonomia zna wiele indeksów nierówności, ale największa ich liczba zbudowana jest na założeniach kombinatoryki opartej na teorii prawdopodobieństwa. Właśnie te mierniki w największym stopniu są wrażliwe na koncentrację dóbr. Dostosowane są też do sposobu pomiaru fragmentacji systemów partyjnych. Wykorzystują informacje wyłącznie o wielkości poszczególnych obiektów (klubów parlamentarnych) mierzonej procentem uzyskanych mandatów oraz ignorują obiekty o zerowej wielkości.

Najbardziej podstawowy i najprostszy spośród skonstruowanych w ten sposób jest Indeks Koncentracji Przemysłu Herfindahla-Hirschmana, zwany dalej indeksem Herfindahla (skrót HH). Jest powszechnie wykorzystywany w marketingu, bankowości i finansach. Jego postawą jest porównywanie prawdopodobieństw wylosowania par jednostek dobra. Jego wartość oznacza szansę wylosowania dwóch jednostek należących do tej samej kategorii – np. sprzedanych w danym roku komputerów wyprodukowanych przez tę samą firmę. W odniesieniu do fragmentacji systemu partyjnego oznacza prawdopodobieństwo losowego wybrania dwóch deputowanych należących do tej samej partii.

Indeks Herfindahla zastosowany do partii wyraża się następującą formułą:

$$HH = \sum_{i=1}^k P_i^2$$

gdzie HH to indeks Herfindahla, k – liczba partii posiadających mandaty w parlamencie, a P_i^2 oznacza kwadrat procentu mandatów i -tej partii (Coulter 1989: 69).

Maksymalna wartość indeksu to jedność, a minimalna $1/k$, więc jest uzależniona od liczby partii w parlamencie. Indeks zwiększa wartości wraz z narastaniem koncentracji. Wartość maksymalną osiąga w sytuacji, gdy wszyscy posłowie należą do jednego ugrupowania bądź na rynku panuje monopol jednego producenta. Miara ta spełnia zasadę transferów, niezależności od skali oraz symetrii populacji. Ma prosty wzór, wartości są określone dla każdej populacji i w ocenie Coultera (1989: 70) dobrze wykorzystuje informacje o rozkładzie.

W literaturze indeks ten występuje pod wieloma nazwami, a częstą jego modyfikacją jest odejmowanie jego wartości od 1 w celu zmiany interpretacji

na prawdopodobieństwo wylosowania jednostek należących do różnych kategorii. W ten sposób skonstruowano Indeks Heterogeniczności Blau'a, Różnorodności Greenberga i Giniego-Simpsona. Indeks koncentracji Michaely'ego to kwadrat HH pomnożony przez 100. Z punktu widzenia badacza systemów partyjnych najważniejszy jest Indeks Frakcjonalizacji Rae wyrażony następującym wzorem:

$$Rae = 1 - \sum_{i=1}^k P_i^2$$

gdzie *Rae* oznacza ww. indeks, a pozostałe oznaczenia przyjęto analogiczne do stosowanych we wcześniejszym wzorze na indeks Herfindahla.

Indeks Rae oznacza, jak wyżej wspomniano, prawdopodobieństwo wylosowania dwóch parlamentarzystów, którzy należą do różnych partii. Wzrost wartości miernika oznacza większe nasilenie zjawiska fragmentacji. Wartości zawierają się między 0 (jedna partia w izbie) a bliskimi jednością ($1-1/k$), co oznacza, że partie mają równą wielkość. Większa fragmentacja jest możliwa, gdy do parlamentu dostanie się więcej ugrupowań. Wraz ze wzrostem ich liczby omawiany parametr dąży do jedności.

Indeks Rae był pierwszym powszechnie stosowanym miernikiem fragmentacji systemów partyjnych. Do dziś w bazach danych porównawczych o wyborach takich, jak Comparative Political Dataset (Armingeon, Careja 2007) dostępne są jego wartości dla poszczególnych wyborów. Jego interpretacja jest klarowna, ale nieintuicyjna. W praktyce nie myślimy o parlamencie jako o zbiorze, z którego losuje się posłów. Przeciętny obserwator życia politycznego patrząc na skład parlamentów widzi partie, ich liczbę oraz zróżnicowane ich wielkości. Jednocześnie potocznie mówiąc o liczbie partii rzadko bierze pod uwagę to, że różnią się one rozmiarami.

Wobec powyższych niedoskonałości Markku Laakso i Rein Taagepera skonstruowali indeks Efektywnej Liczby Partii w Parlamencie (ELPP), który pozwala na intuicyjnie zrozumiały pomiar fragmentacji. Wartość tego parametru oznacza „liczbę hipotetycznych partii równej wielkości, które miałyby takie same konsekwencje dla frakcjonalizacji systemu, jak rzeczywiste partie nierównej wielkości” (Laakso,

Taagepera 1979: 4). Jego wyliczenie możliwe jest przy pomocy różnych formuł, jednak najprostsza z nich to odwrotność indeksu Herfindahla:

$$ELPP = \frac{1}{HH} = \frac{1}{\sum_{i=1}^k P_i^2}$$

gdzie $ELPP$ to efektywna liczba partii w parlamencie, HH – indeks Herfindahla, k – liczba partii posiadających mandaty w parlamencie, a P_i^2 oznacza kwadrat procentu mandatów i-tej partii.

Jeżeli wszystkie partie mają tę samą liczbę mandatów, to $ELPP$ jest równa ich liczbie. W szczególności kiedy dwie partie mają po połowie miejsc w parlamencie, to $ELPP$ wynosi 2. W przypadku, gdy jedna ma 70% mandatów, a druga 30%, to wartość indeksu wynosi 1,7, co oddaje fakt, że w systemie jedna partia ma pozycję dominującą. Dla innego hipotetycznego przypadku podziału miejsc między ugrupowania (45% - 20% - 15% - 10% - 10%) $ELPP$ wynosi 3,5 (Sokół 2008: 116-117).

Laakso i Taagepera (1979) sformułowali listę własności, które ma rodzina parametrów podobnych do $ELPP$. Pierwszy to wyżej wymieniona sytuacja, gdy partie są równiej wielkości. Parametr osiąga wartość 1, gdy tylko jedna partia ma mandaty w izbie. Trzeci wskazuje, że zmiany wartości nie występują przy dodaniu elementów zerowej wielkości. Podobnie małe obiekty powodują niewielkie zmiany wartości parametru. Po czwarte, małe zmiany wielkości partii powodują nieznaczne zmiany wartości $ELPP$. Po piąte, wszystkie procenty głosów lub mandatów partii traktowane są tak samo przy ich sumowaniu i po szóste, suma kwadratów uzyskiwana w trakcie wyliczania musi być identyczna dla danego systemu i hipotetycznego systemu z odpowiednią liczbą równej wielkości partii, co jest wprost związane z interpretacją miernika. Cechy te prowadzą do wyodrębnienia grupy funkcji matematycznych, które stanowią rodzinę parametrów określonych ogólnym wzorem:

$$ENC_{\alpha} = \left[\sum_{i=1}^k P_i^{\alpha} \right]^{1/(1-\alpha)}$$

gdzie ENC_{α} to parametr z rodziny efektywnej liczby partii, P_i – procent mandatów partii i , α to parametr równania (Coulter 1989: 95).

Omawiana tu ELPP to ENC_2 i wykazuje pożądaną umiarkowaną wrażliwość na wielkość dużych partii. Nie zawyża znaczenia małych ugrupowań. Inne parametry z tej rodziny różnią się od siebie tylko stopniem potęgi. Potęga zerowa czyni ENC prostą liczbą partii w parlamencie. Wraz ze wzrostem parametru α rośnie znaczenie dużych partii dla wartości miernika. Tradycyjna ELPP wykorzystuje potęgę stopnia drugiego. Warto zaznaczyć, że inne „efektywne liczby partii” proponowane w literaturze, a nie należące do rodziny ENC_{α} nie spełniają któregoś z podanych kryteriów. O niektórych z nich w dalszej części tego podrozdziału.

Efektywna liczba partii ($\alpha=2$) w wersji Laakso-Taagepera zyskała status najbardziej rozpowszechnionego w badaniach porównawczych miernika fragmentacji systemu partyjnego. (Wykorzystują ją wszystkie ilościowe prace empiryczne przywoływane w rozdziale 4.) Stało się tak między innymi z powodu interpretacji, która jest zgodna z intuicyjnym sposobem odczytania wartości tego indeksu. Gdy efektywna liczba partii wynosi 2,5, to naturalny jest obraz systemu partyjnego składającego się z dwóch ugrupowań podobnej wielkości i trzeciego, o połowę mniejszego. ELPP jest dzięki temu wygodna jako zmienna wyjaśniana w równaniach regresji. Można pisać, że wzrost wartości zmiennej o jednostkę powoduje zmianę „liczby partii” o określoną wartość bez dodawania zastrzeżeń związanych z wielkością ugrupowań. Obok dobrych własności formalnych sam fakt rozpowszechnienia tego parametru jest dobrym argumentem za jego wykorzystaniem w niniejszej dysertacji. Daje bowiem możliwość porównania wyników analiz z rezultatami pracy innych autorów. Dodatkowo jej wartość jest uważana za dobry wskaźnik liczby partii relewantnych w ujęciu Sartoriego (Taagepera 1999b: 298).

Taagepera ze współpracownikami stworzyli jeszcze dwa inne mierniki mogące służyć pomiarowi fragmentacji parlamentu. Jednym z nich jest Ekwiwalent Systemu Dwuelementowego, którego wartość oznacza rozmiary większej z partii w hipotetycznym systemie dwupartyjnym, który ma identyczny poziom frakcjonalizacji z fragmentacją danego systemu o dowolnej liczbie partii różnych rozmiarów (Coulter 1989: 94). Drugim indeksem jest miernik Efektywnej Wielkości Taagepera i Grofmana, który podaje średnią wielkość grupy z punktu widzenia członka danej kategorii.

Wyobraźmy sobie trzy grupy studentów o wielkości 10, 10 oraz 100 osób. Ich średnia wielkość to łączna liczba osób dzielona przez 3, czyli 40. Jednak, jeżeli zapyta się studentów o to, do jak licznej grupy należą i wyznaczy średnią wartość udzielonych odpowiedzi, to uzyskany wynik jest równy 85. To właśnie jest indeks efektywnej wielkości, który wylicza się jako sumę kwadratów liczebności grup podzieloną przez sumę tych liczebności. Jest to bliższe temu, co jest wielkością grup obserwowaną przez ich uczestników (Coulter 1989: 96).

Szerokie stosowanie indeksu Efektywnej Liczby Partii Laakso-Taagepera sprawiło, że doczekał się licznych analiz własności. Feld i Grofman (2007) wskazują, że ELPP może być wyrażona w kategoriach średniej i wariancji wielkości poszczególnych partii. Pozwala to na ujawnienie fundamentalnych własności indeksu. Ich analiza opiera się na tym samym spostrzeżeniu, na którym zbudowano wspomniany w poprzednim akapicie miernik Efektywnej Wielkości. Stosunek jednej średniej do drugiej wynika z odchylenia standardowego wielkości poszczególnych komponentów (partii). Autorzy udowadniają, że właśnie z tego faktu wynika, że jeśli wariancja (i tym samym odchylenie standardowe) wynosi 0, czyli partie są sobie równe, to ELPP jest równe liczbie partii w izbie (Feld, Grofman 2007: 105).

Sam Taagepera (1999b) zaproponował sposób na naprawę podstawowej z ułomności miernika. Problem występuje, gdy jedna z partii ma ponad 50% mandatów, co oznacza jej dominację, a wartość ELPP nadal wskazuje na konstelację wielopartyjną. Intuicyjnie sytuacja dominacji jednego ugrupowania powinna być denotowana przez wartości parametru poniżej 2. Przykładem takiej sytuacji jest następujący rozkład mandatów: 53%-15%-10%-10%-10%-2%, dla którego wartość ELPP wynosi 3,00. W takiej sytuacji liczba partii relewantnych z punktu widzenia tworzenia większościowego rządu wynosi 1. Jest to problem typowy dla wszelkiego rodzaju miar syntetycznych, np. średnie dochody w populacji też charakteryzują rozkład w istotnym stopniu, ale nie zawierają informacji o wartościach skrajnych. Miarą rozproszenia jest odchylenie standardowe. Taagepera proponuje rozwiązanie problemu polegające na wprowadzeniu dodatkowego parametru analogicznego do odchylenia standardowego. Jest to suplement oznaczany przez N_{∞} i wyliczany jako odwrotność procentu głosów największej partii. Parametr ten należy od grupy „efektywnych liczb partii” proponowanych przez Laakso i Taageperę. Jest to ENC_{α} , gdzie $\alpha = \infty$.

Opisana wada ELPP skłoniła badaczy to podjęcia prób skonstruowania alternatywnych mierników. Molinar (1991: 1384) wskazywał, że w niektórych przypadkach wartość ELPP w nadmiernym stopniu zależy od procentu głosów największej partii. Na przykład w sytuacji, gdy jedna partia ma 70% mandatów, a pozostałe są rozdzielone równo między pozostałe partie po 5% każda, całkowita suma kwadratów wynosi 0,5025 z czego 0,49 bierze się z największej partii. Jeżeli ELPP dla tego przypadku wynosi 1,99, to partia największa jest „liczona” jako więcej niż 1. Molinar proponuje miernik, w którym partia największa zawsze jest liczona jako 1, a w stosunku do pozostałych partii stosuje się znaną procedurę podnoszenia do kwadratu, sumowania i wyliczenia odwrotności przy czym wartość ostateczna jest dodatkowo doważana standardową wartością ELPP. Proces ten sprowadza się do następującej formuły:

$$NP = 1 + ELPP \frac{(\sum_{i=1}^k P_i^2) - P_1^2}{\sum_{i=1}^k P_i^2}$$

gdzie NP to efektywna liczba partii Molinara, $ELPP$ – efektywna liczba partii Laakso-Taagepera, k – liczba partii posiadających mandaty w parlamencie, P_i – procent mandatów i -tej partii, a P_1 – procent mandatów partii największej.

Molinar (1991: 1386) wskazuje, że jego model lepiej oddaje właściwości systemu partyjnego takie, jak wielkość partii wygrywającej, różnica między dwoma największymi ugrupowaniami oraz poziom koncentracji wśród pozostałych. Jego zdaniem ma także przewagę, gdy idzie o reprezentowanie liczby partii relewantnych.

Propozycja ta spotkała się z repliką samego Taagepera (1999b: 501-502) w przywołanym wcześniej artykule. Wskazuje on, że NP w rzeczywistości zawiera w sobie proponowany przez niego suplement N_∞ . Jednakże włączenie N_∞ w efektywną liczbą partii prowadzi do kolejnych paradoksów polegających na zaniżaniu wartości parametru w stosunku do wartości pożądaných. Unikanie jednych paradoksów prowadzi do powstania nowych. Przeciwno wykorzystywaniu indeksu Molinara występują także Dunleavy i Boucek (2003). Krytykują też liczne inne mierniki nie przywoływane tutaj, które podobnie jak indeks Molinara, a w przeciwieństwie do ELPP Laakso-Taagepera nie mają jasnej interpretacji matematycznej, a uzasadnione są tylko

przez swoją użyteczność, która jednak nie była doceniona przez empirycznie zorientowanych badaczy. Dunleavy i Boucek wskazują dodatkowe problemy związane z zachowaniem mierników z rodziny ENC_α i sami proponują indeks N_b , który stanowi średnią arytmetyczną efektywnej liczby partii Laakso-Taagepera oraz suplementu Taagepera. Nie podają jednak przekonującego sposobu interpretacji tej miary, której brak był wszak koronnym argumentem przeciwko innym „efektywnym liczbom”. W powyższą debatę włączył się także Golosov (2010). Jego propozycja jest o tyle interesująca, że rezygnuje z opierania swojego miernika na indeksie Herfindahla wprowadzając zasadę odnoszenia wielkości poszczególnych partii do największego ugrupowania. Dzięki temu zabiegowi udaje się skutecznie unikać zawyżania wielkości parametru w sytuacji systemów partyjnych z partią dominującą charakterystycznych przede wszystkim dla krajów afrykańskich. W niniejszej dysertacji badane są systemy partyjne cechujące się względnie wysokim poziomem fragmentacji, co oznacza, że można pozostać przy najbardziej rozpowszechnionym indeksie Laakso-Taagepera, co ułatwi porównania wyników z rezultatami uzyskanymi przez innych autorów²².

Niekiedy tradycyjny indeks zastępowany jest innym ze względu na specyficzny cel analizy. Geys i Heyndels (2006: 381) oddzielnie analizowali znaczenie liczby partii w systemie i różnic między przewidywanymi przez wyborców wielkościami poszczególnych ugrupowań. Jako, że ELPP uwzględnia oba te aspekty jednocześnie, konieczne było wprowadzenie modyfikacji. W niniejszej pracy nie są one konieczne, gdyż jej tematem jest sama fragmentacja systemu partyjnego.

Powszechne stosowanie ELPP przez badaczy zrodziło praktyczne problemy wyznaczania jej wartości w przypadku braku danych o procentach mandatów zdobytych przez małe partie. Autorzy baz danych nieraz grupują wyniki takich ugrupowań w kategorii „Inne”, co może prowadzić do rozbieżności w ostatecznych wartościach ELPP. Taagepera (1997) zaproponował rozwiązanie tego problemu. Po pierwsze, w podstawowym wzorze należy zastąpić procenty mandatów ich faktyczną liczbą:

²² Najnowszą znaną mi innowacją w zakresie pomiaru liczby partii jest propozycja Grofmana i Kline (2012), którzy opracowali metodę wyznaczania liczby „ideologicznie rozróżnialnych” partii. Jest to rozwiązanie o tyle warte uwagi, że wprowadza do problematyki dotychczas pomijany wymiar jakościowy. Być może jest to nowy sposób uchwycenia zjawiska dotychczas niezbadanego, które istnieje gdzieś pomiędzy fragmentacją a polaryzacją systemu partyjnego.

$$ELPP = \frac{N^2}{\sum_{i=1}^k N_i^2}$$

gdzie *ELPP* to efektywna liczba partii w parlamencie, *k* – liczba partii posiadających mandaty w parlamencie, a *N_i* oznacza liczbę mandatów *i*-tej partii.

Drugim krokiem jest uzupełnienie formuły przy pomocy komponentu zdającego sprawę z wielkości kategorii rezydualnej:

$$ELPP = \frac{N^2}{f(R) + \sum_{i=1}^k N_i^2}.$$

Wartości *f(R)* zawierają się między minimalną, gdy każdy mandat do niej przypisany należy do innej partii *f(R)*=1²+1²+...=R a maksymalną, kiedy R to liczba mandatów jednej partii. W rezultacie rozważań Taagepera proponuje wykorzystanie średniej między maksymalną a minimalną możliwą wartością tak wyznaczonej *ELPP* opatrzoną wartością standardowego błędu oszacowania.

Indeksy koncentracji i należące do nich efektywne liczby partii to nie jedyny sposób pomiaru fragmentacji systemu partyjnego. W badaniach empirycznych znalazł zastosowanie także jeden z podstawowych parametrów statystycznych – entropia (Coleman 1995). Należy do osobnej kategorii miar nierówności (Coulter 1989: 101-113) i jest oparty na teorii informacji. Coleman uzasadnia stosowanie tego miernika faktem, że liczba partii w systemie jest właśnie informacją dla wyborcy – większa fragmentacja to więcej danych do przetworzenia przez oddającego głos obywatela czy obserwatora sceny politycznej. Złożony wzór oraz trudna interpretacja sprawiają, że entropia nie jest często wykorzystywana do badań frakcjonalizacji systemów partyjnych.

Celem mojej pracy nie jest badanie poszczególnych miar fragmentacji systemów partyjnych. Konieczne jest jednak dokonanie wyboru, który badaczowi systemów partyjnych zapewni możliwość jasnej prezentacji wyników analiz. Z tej perspektywy uzasadnione jest wykorzystanie indeksu Laakso-Taagepera. Przemawiają za nią wymienione wcześniej zalety: jasność interpretacji, rozpowszechnienie pozwalające na porównanie rezultatów badań z innymi publikacjami oraz dostępność

danych. W dobie rozpowszechnienia internetowych źródeł informacji o systemach politycznych można uzyskać gotowe wartości ELPP dla ogromnej części badanych przypadków. W krajach pokomunistycznych, gdzie fragmentacja parlamentów jest zwykle duża, nie ma także znaczenia podstawowy problem omawiany przez wyżej cytowanych autorów związany z paradoksalnymi wartościami parametru Laakso-Taagepera dla systemów z partią dominującą. Efektywna liczba partii w tym wariancie pozwala na sprawne prowadzenia analiz fragmentacji pokomunistycznych systemów partyjnych.

3.2. Pomiar polaryzacji

Badanie sposobu rozmieszczenia partii politycznych w przestrzeni ideologicznej oraz dystansów między ich stanowiskami niesie ze sobą liczne problemy i założenia. Nie wystarczy stwierdzić, że partiom przypisuje się liczby oznaczające pozycje, a następnie podstawić te wartości do wzoru na jeden z istniejących indeksów polaryzacji. Dane o ideologii bądź programie partii politycznych w danym systemie trzeba zgromadzić, opracować oraz przetworzyć na wartości określone na skali przynajmniej interwałowej. W pierwszej części tego podrozdziału przedstawiono założenia i metody pomiaru pozycji ideologicznych partii politycznych. W drugiej części scharakteryzowano same mierniki polaryzacji, ich wymagania związane z charakterem danych oraz podstawowe własności. Na końcu zamieszczono propozycję rozwiązania problemu pomiaru polaryzacji w wielowymiarowej przestrzeni ideologicznej.

3.2.1. Jak mierzyć pozycje programowe partii politycznych?

Założenia stojące u podstaw pomiaru stanowisk partii pochodzą z ekonomicznej teorii demokracji Downs'a. Analiza wymaga uznania, że istnieje przestrzeń ideologiczna, jest związana z tymi zagadnieniami, które są uchwytne oraz partie rzeczywiście zajmują pewne pozycje w tej przestrzeni (Ray 2007: 13). Są to niezbędne założenia o charakterze ontologicznym i epistemologicznym potrzebne, aby pomiar miał sens. Sformułowanie tych warunków brzmi banalnie, jednak ich spełnienie przez programy partii politycznych bywa problematyczne. Przyjęcie założenia, że w programach partii powinny się ujawniać zróżnicowane stanowiska w zakresie spraw redystrybucji dochodów (klasyczny wymiar zróżnicowania programów politycznych), w przypadku braku odniesień u jednego badanego

ugrupowania do tych spraw, powoduje, że nie można przyporządkować tej partii żadnej pozycji na danym wymiarze. Nie musi być też prawidłowe przypisanie partii stanowiska neutralnego czy ambiwalentnego. Wiele w tym zakresie zależy od źródła, na podstawie którego określa się pozycję partii. Opublikowany program nie musi odnosić się do pewnych kwestii, ale sprawy podnoszone w debacie publicznej są obecne w wypowiedziach liderów i znane elektoratowi. Z drugiej strony poszczególni liderzy partyjni deklarują niekiedy sprzeczne poglądy, co czyni ułomnym wnoszenie o stanowisku całej partii na podstawie ich wypowiedzi.

Istnieją liczne źródła, które pozwalają określać stanowiska partii politycznych. Analitycznie można je pogrupować w cztery kategorie: źródła reputacyjne, tekstowe, behawioralne i autodeskryptywne (*self-reported*) (Ray 2007: 11). Do pierwszej grupy można zaliczyć różnego rodzaju sondaże – zarówno te przeprowadzane wśród ekspertów, jak i elektoratu. Ekspertów, którzy dobrze znają scenę polityczną danego kraju (zwykle lokalnych politologów, dziennikarzy politycznych), prosi się o określenie stanowisk partii w różnych kwestiach lub o umieszczenie ugrupowań w odpowiednich punktach na jednym lub wielu wymiarach politycznej rywalizacji. Podobny charakter mają pytania zadawane respondentom w sondażach realizowanych na próbach mieszkańców całego kraju. Zadający je zakładają, że ludzie interesują się polityką na tyle, aby wiedzieć, co poszczególne ugrupowania mają do zaoferowania. Pytania im zadawane zwykle ograniczają się do prostej prośby o przyporządkowanie partiom liczbowych pozycji na spektrum lewica-prawica. Przykładem takiego pytania jest to standardowo zadawane w Polskim Generalnym Studium Wyborczym (PGSW) „W polityce mówi się czasem o lewicy i prawicy. Gdzie umieścić(a)by Pan(i) na skali od 0 do 10, na której 0 oznacza lewicę a 10 prawicę, następujące partie polityczne?” Pytaniu towarzyszy lista ugrupowań oraz wizualizacja spektrum ideologicznego w postaci osi liczbowej, gdzie 0 znajduje się po lewej stronie, a 10 po prawej. Jako, że ludzie powszechnie posługują się określeniami „lewica” i „prawica” (Szawiel 2003: 224-226), należy uznać, że takie postawienie pytania nie powinno sprawiać respondentom problemu. Sondaże z tego typu pytaniami były wykorzystywane w publikacjach dotyczących polaryzacji systemów partyjnych (Brown, Wright 1992; Markowski 2002b; Garand 2010; Paddock 2010).

Sondaże eksperckie są szeroko wykorzystywane w badaniach wielu autorów. Metoda ta generalnie zyskała uznanie potwierdzone w porównawczych badaniach metodologicznych (Whitefield i in. 2007). Dane z nich pochodzące są wykorzystywane w połączeniu ze źródłami o charakterze tekstowym (Wagner 2012: 73). Zdecydowanymi zwolennikami stosowania sondaży eksperckich są Benoit i Laver (2006). Podkreślają, że dane uzyskane w ten sposób pozwalają na uzyskanie najbardziej zniuansowanych informacji – w szczególności umożliwiają rozróżnienie radykalizmu danego stwierdzenia od jego ważności w ramach ideologii partyjnej.

Źródła tekstowe to przede wszystkim programy publikowane przez partie polityczne, ulotki, hasła wyborcze. Ich analiza powinna dawać wszechstronny obraz stanowiska partii we wszystkich kwestiach ważnych w dyskursie publicznym. Problemy z programami są dwa. Pierwszy polega na wątpliwym powiązaniu zawartości programu z wizerunkiem partii. Powszechnie wiadomo bowiem, że programy czytają głównie badacze polityki, rzadziej dziennikarze.

Argumentów za tezą, że programy polityczne mają jednak pewne znaczenie dla funkcjonowania partii na scenie politycznej dostarcza Ray (2007: 16-17). Wskazuje, że teksty te można traktować jako kontrakt między wyborcami a partią dotyczący polityki, która będzie przez tę drugą prowadzona, jeśli będzie miała udział w rządach. Analogicznie w biznesie kontrakty mogą być nie wypełniane, co ponosi za sobą konsekwencje w postaci kar (w tym wypadku wycofanie poparcia przez elektorat w kolejnych wyborach). Ray uważa, że program partii mającej szanse na zwycięstwo musi być realistyczny, bo jeżeli nie zostanie zrealizowany, to będzie wykorzystany przez opozycję przy kolejnej elekcji.

Program polityczny można traktować też jako formę reklamy. Nie bezpośrednio, bo, jak stwierdzono wyżej, programy nie są czytane, ale poprzez wykorzystanie ich pojedynczych tez w spotach telewizyjnych. Jeszcze inaczej można traktować program jako zbiór podstawowych tez stanowiących o tożsamości ideowej ugrupowania. Program konkretnej partii może nie spełniać wszystkich ww. funkcji, ale jeżeli spełnia choć jedną z nich, to jest wskaźnikiem pozycji ideologicznej ugrupowania. Autorytatywność programów i ich znaczenie dla polityki eksponuje także Budge (1994: 455). Uważa, że to właśnie o programy toczy się medialna walka.

Drugi problem to przekładalność danych tekstowych na stanowiska mierzalne przy pomocy liczb. W jaki sposób przeprowadzić proces przeniesienia tez programu na matematycznie zdefiniowany punkt w przestrzeni ideologicznego zróżnicowania? Za wzór służyć może stale uzupełniany zbiór danych Comparative Manifesto Project (CMP) uważany przez badaczy za źródło tworzone w sposób systematyczny i obiektywny (Dinas, Gemenis 2010: 427). Zespół badawczy powstał w 1979 roku jako Manifesto Research Group mając za zadanie analizę i zakodowanie programów relewantnych partii politycznych w 25 demokracjach w całym okresie po II wojnie światowej.

Jego konstrukcja polega na tym, że każde quasi-zdanie (czyli zdanie pojedyncze lub zdanie składowe zdania złożonego) jest klasyfikowane do jednej i tylko jednej z 56 kategorii przy czym kategorie są tak skonstruowane, aby istniały pary kategorii o przeciwstawnych zwrotach ideologicznych w każdej sprawie. Na przykład postulatowi zwiększenia finansowania armii odpowiada kategoria związana ze zmniejszeniem finansowania tego sektora. Kategorie pogrupowane są w 7 grup tematycznych. Liczba quasi-zdań w każdej kategorii dzielona jest przez ogólną liczbę quasi-zdań całego programu danej partii w danym momencie. Opracowywane są programy partii biorących udział w konkretnych wyborach. Sumując poszczególne kategorie według stworzonych przez badacza koncepcji wymiarów ideologicznego zróżnicowania można każdej partii przyporządkować pozycję na danym wymiarze odejmując od procentu zdań zabarwionych „prawicowo” procent zdań „lewicowych” (Pelizzo 2003: 69). Warto zaznaczyć, że wraz z kontynuacją badania procent zdań nie zakodowanych spadał z ok. 10% dla programów z lat 40. XX wieku do ok. 2% w ostatnio analizowanych programach (Volkens 2007: 117-118).

CMP jest badaniem szeroko wykorzystywanym do porównawczej analizy programów politycznych, są jednak inne podejścia wykorzystujące teksty polityczne. Paddock (2010: 713-714) wykorzystuje programy w taki sposób, że każdemu akapitowi koder przyporządkowuje pozycję na 5-punktowej skali ideologicznej. Pozwala to rozróżnić radykalizm stanowiska w danej sprawie od ważności mierzonej objętością danego fragmentu.

Bardziej zaawansowaną alternatywą dla klasycznego, w istocie hermeneutycznego schematu kodowania stosowanego przez twórców CMP, jest

wspomagana komputerowo analiza zawartości (*computer-assisted content analysis*; CACA) programów politycznych. Jest metodą ilościową, która polega przede wszystkim na zliczaniu występowania określonych słów w programach politycznych. Jej porównawczej ewaluacji wraz z metodą CMP oraz sondażami eksperckimi dokonała Volkens (2007).

Powyższe dwa typy pomiarów są wykorzystywane najczęściej. Dane o charakterze behawioralnym uzyskuje się w wyniku obserwacji zachowania członków partii w głosowaniach w parlamencie, udziału w określonych akcjach. Metoda ta, podobnie jak powyższe, ma swoje wady – po pierwsze nie uwzględnia partyjnej dyscypliny związanej z głosowaniem w ramach koalicji rządowej. Jednocześnie wymaga długotrwałej obserwacji, co czyni uzyskane dane niemożliwymi do przyporządkowania określonemu punktowi w czasie, np. wyborom parlamentarnym. Nie jest możliwe zbadanie krótkookresowego przesunięcia pozycji ideologicznej. Dane o charakterze autodeskryptywnym można uzyskać kierując do przedstawicieli samych partii pytania o stanowiska programowe podobne do tych zadawanych w sondażach opinii publicznej ekspertom czy wyborcom²³.

W stosunku do każdej z wyżej omówionych metod formułowane są zastrzeżenia. Dokładnie omawiam wątpliwości związane z wykorzystaniem metody Comparative Manifesto Project, ponieważ to właśnie dane z tego zbioru zostały wykorzystane w empirycznej części pracy. Jego wybór został podyktowany różnymi względami. Podstawowym kryterium był zasięg istniejących danych – pod tym względem Comparative Manifesto Project jest bezkonkurencyjny. Podstawowy zbiór MPP2 obejmuje 48 krajów, w których opisano blisko 200 wyborów (Klingemann, Volkens, Bara 2006). Uczestniczyło w nich ponad 600 partii. Programy wielu z nich zakodowano dla kilku kolejnych wyborów, co daje ogólną liczbę ponad 1200 zakodowanych programów politycznych. Dane porównawcze dotyczące całego świata obejmują ponad 3000 programów partyjnych.

Wielokrotne analizowanie programów tych samych partii w kolejnych wyborach pozwala na uchwycenie zmian stanowisk ideologicznych dokonujących się z upływem czasu. Sondaże eksperckie zwykle dostarczają tej informacji w postaci

²³ Benoit i Laver (2006: 64) zwracają uwagę na podstawową słabość sondażowego badania polityków. Ich odpowiedzi w takiej sytuacji są najsilniej narażone na manipulację strategiczną.

uogólnionego stanowiska ugrupowania, rzadko pozwalają na pomiar jego przemian. Tę zaletę danych CMP podkreśla Volkens (2007: 109) argumentując, że przekonanie, że to kompetentni obserwatorzy trafniej zdają relację z partyjnej ideologii, jest niesłuszne. Pomiar wielokrotny dostarcza dane panelowe (*time-series*), które będą użyteczne w analizach prezentowanych w dalszych rozdziałach tej pracy.

Powszechne stosowanie danych CMP prowadzi nieuchronnie do wykrywania licznych słabości tego zbioru. Jednym z podnoszonych zastrzeżeń jest, że pomiar ilości miejsca zajmowanego przez poszczególne kwestie w programach politycznych jest miarą raczej ich ważności (*salience*) a nie samej pozycji na wymiarze. Łagodne stanowisko może być wszak wyrażone w wielu słowach, a radykalne w jednym zdaniu. Zgodnie z tym założeniem dane CMP wykorzystywał w swej analizie Wagner (2012). Pelizzo (2003) starał się wykazać, że o ile CMP nie zawiera wiarygodnych informacji o pozycji partii, to rzeczywista wartość tych danych jest związana z różnicami w pozycjach programowych w kolejnych elekcjach. Możliwa jest obserwacja przemian programów partii. Wskazywał też, że w odniesieniu do Niemiec i Danii wartość danych dostarczanych przez CMP jest wątpliwa (Pelizzo 2003: 78).

Traktowanie danych CMP jako informacji o ważności poszczególnych kwestii, a nie pozycji partii na danym wymiarze, nie czyni wyliczonych wartości indeksów polaryzacji bezużytecznymi. Zgodnie z tą interpretacją stanowią one miarę znaczenia wybranych kwestii dla rywalizacji politycznej. Porównanie wartości miar dla poszczególnych wymiarów pozwala określać relatywne znaczenie różnych kwestii w debacie publicznej. W ten sposób można określić, jakie problemy organizują przestrzeń ideologiczną i sam system partyjny. Jest to alternatywne podejście do problematyki zróżnicowania stanowisk partii politycznych reprezentowane przez nurt zapoczątkowany przez Kitschelta a zaprezentowany na końcu poprzedniego rozdziału tej pracy. Podejmowano próby wykorzystania danych CMP do wyróżnienia wymiarów ideologicznego zróżnicowania partii przy pomocy analizy czynnikowej. Ich rezultaty nie były zadowalające (Bakker, Hobolt 2013). Podstawową przeszkodą dla tego typu badań jest relatywnie niewielka liczba przypadków w stosunku do liczby zmiennych, które należy wziąć pod uwagę (Franzmann, Kaiser 2006).

Pomimo różnorodności metodologii badania ideologii partii politycznych zarówno w aspekcie wykorzystywanych przez nie źródeł, jak i metod opracowania

danych wykazano, że sondaże eksperckie oraz analizy programów dokonywane metodami klasycznymi (CMP) i komputerowymi (CACA) dają podobne rezultaty (Volkens 2007: 109; Bakker, Hobolt 2013: 44). Co warto podkreślić, każda z przedstawionych metod zależna jest od znajomości przez badacza lub kodującego kontekstu sytuacji politycznej danego kraju. Wobec powyższych argumentów i zalet szerokiego obszaru, który jest objęty przez badania Comparative Manifesto Project, możliwości szybkiego i taniego uzyskania tych zbiorów oraz jego stałej aktualizacji zdecydowałem się właśnie te dane wykorzystać do pomiaru stanowisk ideologicznych partii w krajach pokomunistycznych.

Szczegółowe informacje o sposobie wykorzystania danych CMP znajdują się w podrozdziale 5.2.

3.2.2. Indeksy polaryzacji

W tej części przedstawiono najbardziej użyteczne z punktu widzenia prowadzonych analiz mierniki polaryzacji systemu partyjnego. Omawiam także inne występujące w literaturze i stosowane w badaniach empirycznych metody pomiaru tego zjawiska. Na podstawie danych o programach partyjnych (CMP) każdej partii w systemie przyporządkowana jest liczba oznaczająca pozycję na spektrum ideologicznym. Istniejące indeksy polaryzacji wyliczane są oddzielnie dla każdego z analizowanych wymiarów zróżnicowania programowego. Mierniki te poddano także ewaluacji ze względu na to, czy ich konstrukcja pozwala na pomiar polaryzacji ideologicznej w takiej formie, jak rozumiał ją Sartori. Dalej przedstawiam własną propozycję pomiaru polaryzacji ideologicznej na wielu wymiarach jednocześnie uwzględniając dylematy związane z pomiarem odległości w przestrzeni wielowymiarowej

Twórcy pierwszego syntetycznego miernika polaryzacji systemu partyjnego Taylor i Herman (1971) proponują dwa ujęcia problemu. W pierwszym przypadku zakładają, że liczby oznaczające pozycje partii oznaczają wyłącznie ich kolejność na spektrum ideologicznym. Jest to miara porządkowej niezgodności ideologicznej (*ordinal disagreement*) (Taylor, Herman 1971: 33). Wykorzystuje informacje o kolejności partii na spektrum ideologicznym oraz ich relatywnej wielkości mierzonej procentem uzyskanych głosów. Dane Comparative Manifesto Project to procenty quasi-zdań wyrażających określone poglądy. Są to wartości addytywne, co oznacza, że dowolna suma którychkolwiek z nich jest wartością określoną na skali interwałowej.

W takich warunkach możliwe jest wykorzystanie innego indeksu tych samych autorów (Taylor, Herman 1971: 34). Jest to miara analogiczna do wariancji, którą wyraża następująca formuła:

$$V = \sum_{i=1}^N f_i (x_i - \bar{x})^2$$

gdzie V oznacza indeks polaryzacji Taylora-Hermana, N to liczba partii w systemie, f_i to procent głosów partii i , x_i to pozycja ideologiczna partii i , a \bar{x} to średnia pozycja partii w systemie. Średnia \bar{x} jest ważona procentami głosów uzyskanymi przez poszczególne partie. Dla skali ideologicznej od -100 do 100, którą wykorzystuję w dalszych analizach przy pomocy danych CMP, indeks ten teoretycznie przyjmuje wartości z zakresu od 0 do 10000.

Oprócz pozycji ideologicznych miara ta wykorzystuje jedynie podstawowe, łatwo dostępne informacje o partiach politycznych – procent uzyskanych głosów. Przez lata indeks Taylora-Hermana wykorzystywano w studiach empirycznych dotyczących ideologicznego zróżnicowania systemów partyjnych (Sigelman, Yough 1978; Hazan 1995; Lachat 2008).

Indeks krytykują Pelizzo i Babones (2007: 55) twierdząc za Sartorim, że polaryzacja to dystans między pozycjami ideologicznymi partii skrajnych i jest niezależna od liczby ugrupowań w systemie. Miary takie, jak omawiana tu, przyjmują coraz większe wartości wraz ze wzrostem liczby partii. Ich zdaniem dobry indeks, aby był zgodny z koncepcją Sartoriego, winien być niezależny od liczby partii w systemie. Na pierwszy rzut oka autorzy wydają się wiernie podążać za wskazówkami klasyka. W rzeczywistości jednak dają nadmierne znaczenie partiom marginalnym, co do których jest wątpliwe, czy spełniają nieostre kryterium relewancji. Nie biorą pod uwagę pozycji głównych ugrupowań. Błędne jest podejście sprowadzające problem polaryzacji do prostej różnicy (rozstępu) między skrajnymi pozycjami.

W imię wierności literze pism Sartoriego Pelizzo i Babones (2007: 56) nie posuwają się do wykorzystania rozstępu jako miary polaryzacji. Zamiast tego proponują różnicę między głosami oddanymi na partie skrajne a procentem głosów na centrum. Ich indeks celowo pomija partie umiarkowanej lewicy i prawicy,

gdyż głosowanie na nie jest „ortogonalne w stosunku do kwestii polaryzacji”. Można bronić autorów argumentując, że stojąca u źródeł przedstawionej metody pomiaru koncepcja polaryzacji jest odmienna niż wykorzystywana w niniejszej pracy (patrz podrozdział 2.2) i idzie tu raczej o próbę pomiaru znaczenia partii skrajnych. Wtedy jednak autorzy nie powinni posługiwać się pojęciem polaryzacji systemu partyjnego, które wiązane jest albo z koncepcją Sartoriego, dla której centralne było kryterium relewancji ugrupowań politycznych, ewentualnie z tradycją Estebana i Raya uwzględniającą wewnętrzną homogeniczność grup.

Ponadto miara Pelizzo i Babones posługuje się nieostrym pojęciem „centrum”, które nie jest dokładnie zdefiniowane. Czy centrowa jest zawsze ta partia, która stanowi medianę w uszeregowaniu partii według ich pozycji ideologicznych? Czy też takich ugrupowań może być więcej? Czy dwupartyjny system Nowej Zelandii, gdzie na partie według ich koncepcji „skrajne”, oddawanych jest niemal 100% głosów jest bardziej spolaryzowany od pełnego gwałtownych konfliktów o fundamentalnym charakterze systemu w Niemczech doby Republiki Weimarskiej czy we Włoszech przez większość XX wieku?

Drugim indeksem polaryzacji, który warto wymienić jako użyteczny dla analiz prowadzonych w tej pracy jest miara zaproponowana przez Daltona (2008: 907):

$$PI = \sqrt{\sum_{i=1}^N f_i * \left(\frac{x_i - \bar{x}}{5}\right)^2}$$

gdzie PI oznacza indeks polaryzacji Daltona, N to liczba miejsc w systemie, f_i to procent głosów partii i , x_i to pozycja ideologiczna partii i , a \bar{x} to średnia pozycja partii w systemie. Miara Daltona w przypadku skali ideologicznej od -100 do 100 przyjmuje wartość 0, gdy wszystkie partie mają tę samą pozycję na danym wymiarze, a 20, gdy dwie partie równej wielkości zajmują skrajne pozycje na skali. Wprowadzenie liczby 5 w mianowniku służy zmniejszeniu zakresu zmienności indeksu.

Mogłoby się wydawać, że takie ograniczenie jest korzystne, gdy dane mają być prezentowane w celach porównawczych w postaci konkretnych wartości. Łatwiej

bowiem operować na liczbach z mniejszego przedziału. W praktyce jednak polaryzacja rzadko osiąga wartości bliskie teoretycznemu maksimum indeksu, co powoduje, że wykorzystując indeks Daltona badacz posługuje się wartościami, które rzadko przekraczają 3. Niezbędne jest wtedy operowanie na ułamkach, co nie ułatwia prezentacji danych. Z uwagi na względną nowość tego miernika ma on niewielkie znaczenie w dotychczasowych badaniach polaryzacji. Wykorzystuje go w swoim artykule Wang (2012).

Oosterwaal i Torenvlied (2010: 261) krytykują indeks Daltona i wiele innych miar polaryzacji za nieuwzględnienie poziomu różnorodności w ramach analizowanych grup – w tym przypadku partii politycznych. Zgodnie z ich koncepcją polaryzacji wynikającą z tradycji Estebana i Raya (1994) pomiar wykorzystujący jedynie pozycje partii jest niewystarczający. Częściowo postulat brania pod uwagę zróżnicowania wewnętrznego ideologii partii uwzględnia propozycja Rehma i Reilly'ego (2010: 43), gdyż zamiast traktować partie jak punkty na osi liczbowej przyjmuje, że każda z nich zajmuje pewien odcinek osi.

Wewnętrzne zróżnicowanie elektoratów partyjnych w sposób systematyczny bierze pod uwagę indeks zaproponowany przez Markowskiego (2002b: 38). Do pomiaru i badania dynamiki polaryzacji polskiego systemu partyjnego wykorzystuje on miernik uwzględniający rozmiary elektoratu partii, bezwzględną różnicę między średnią pozycją danego elektoratu a średnią pozycją aktywnych wyborczo Polaków oraz odchylenie standardowe pozycji zajmowanych przez wyborców danej partii. Wykorzystuje do tego dane PGSW. Zastosowanie tej miary nie jest możliwe w niniejszej rozprawie, ponieważ nie istnieją dane o pozycjach partii, które miałyby zarazem charakter panelowy, obejmowały dostatecznie dużą liczbę przypadków oraz uwzględniały jakkolwiek mierzoną heterogeniczność partii.

Autor kolejnego indeksu – Ezrow (2008: 448) – uważa, że o stopniu polaryzacji sceny politycznej należy mówić zawsze w relacji do zróżnicowania poglądów całego elektoratu. Jego indeks WPE (*weighted party extremism*) wykorzystuje nie tylko informacje o pozycjach partii, ale także średnią i odchylenie standardowe pozycji wyborców partii na spektrum ideologicznym.

Najbardziej wyszukany znany mi miernik polaryzacji przedstawili Maoz i Somer-Topcu (2010: 812). Indeks ten stworzony został w celu analizy koalicji

gabinetowych i odwołuje się do teorii negocjacji i przetargu. Nie ma tu miejsca na referowanie jego założeń i własności, jednak warto wspomnieć, że model ten uwzględnia nie tylko pozycje partii i strukturę koalicji gabinetowych, ale także wewnętrzną spoistość ideologiczną partii.

Wszystkie omówione powyżej mierniki wykorzystują dane dotyczące tylko jednego wymiaru ideologicznego zróżnicowania partii politycznych. Jest to dziedzictwo myślenia w kategoriach lewicy i prawicy. Teoria Downsa zakładała jednowymiarową rywalizację o głosy wyborców, podobnie rzeczywistość polityczną ujmował twórca twierdzenia o medianowym wyborcy Black (1958).

Jednowymiarowe indeksy polaryzacji można stosować osobno dla każdego wymiaru. System partyjny w momencie badania jest opisany przy pomocy dwóch wartości liczbowych. Można stawiać i weryfikować hipotezy o niezależności poglądów w obu rodzinach kwestii, badać determinanty i konsekwencje polaryzacji każdego rodzaju, jak również badać wzory i znaczenie poszczególnych wymiarów dla kształtu rywalizacji politycznej. Teoria Sartoriego, która stanowi punkt wyjścia badań tej problematyki, nie mówi jednak o polaryzacji ekonomicznej czy światopoglądowej. Mówi o polaryzacji w ogóle, a jej autor uznaje, że może istnieć wiele wymiarów zróżnicowania programów partyjnych. Wielowymiarowość systemu ma swoje konsekwencje dla cech rywalizacji między ugrupowaniami.

W związku z powyższym potrzebny jest indeks, który uwzględniałby polaryzację na obu wymiarach jednocześnie. Za punkt wyjścia przyjmuję najstarszy i najprostszy miernik Taylora-Hermana, który oparto na wariancji. Jego podstawą arytmetyczną jest różnica między średnią a pozycją danej partii w systemie, która jest następnie podnoszona do kwadratu. Jak pisałem w rozdziale 2 w jednowymiarowej przestrzeni ideologicznej pomiar takiej odległości jest oczywisty i nie nastrocza problemów. Konstrukcja indeksu dwuwymiarowego (jak każdego wielowymiarowego) musi się zmierzyć z problemem metryki.

Przyjęcie założenia, że przestrzeń ideologiczna ma charakter przestrzeni euklidesowej pociąga za sobą wykorzystanie miary odległości euklidesowej. Wyraża ją następująca formuła:

$$d_E(X, Y) = \sqrt{(x_i - \bar{x})^2 + (y_i - \bar{y})^2}$$

gdzie d_E oznacza odległość euklidesową, x_i i y_i oznaczają pozycje partii politycznych na wymiarach X i Y , a \bar{x} i \bar{y} to średnie pozycje partii w systemie na odpowiednich wymiarach. Po podstawieniu wyrażenia do wzoru na indeks Taylora-Hermana i uproszczeniu uzyskujemy:

$$D_E = \sum_{i=1}^N f_i [(x_i - \bar{x})^2 + (y_i - \bar{y})^2]$$

gdzie D_E oznacza dwuwymiarowy indeks polaryzacji systemu partyjnego dla przestrzeni euklidesowej, N to liczba partii w systemie, f_i to procent głosów partii i , x_i i y_i oznaczają pozycje partii i na wymiarach X i Y , a \bar{x} i \bar{y} to średnie pozycje na wymiarach X i Y . Po przekształceniu wzoru indeks ten jest równy sumie arytmetycznej wartości indeksu Taylora-Hermana wyliczonych osobno dla każdego z wymiarów. Nie jest jednak wyłącznie mechanicznym zsumowaniem wartości dwóch indeksów, ale osobną wartością, gdyż stoi za nim poprawny pomiar odległości. Podobna relacja nie zachodzi w przypadku pozostałych wymienionych wyżej indeksów i ich możliwych dwuwymiarowych modyfikacji.

W rozdziale drugim wskazywałem, że prawidłowy pomiar polaryzacji systemu partyjnego w przestrzeni dwuwymiarowej może wymagać zastosowania metryki miejskiej. Dystans między dwoma punktami w tej metryce to suma wartości bezwzględnych różnic ich współrzędnych. Metryka ta nazywana jest także metryką wielkomiejską, taksówkową lub Manhattan – ze względu na to, że sieć ulic przebiegających pod kątem prostym przypomina plan tej dzielnicy Nowego Jorku (por. Krause 1987).

W przypadku założenia, że prawidłowy pomiar odległości w przestrzeni ideologicznej powinien być dokonywany przy pomocy metryki miejskiej, wzór na odległość ma następującą postać:

$$d_M(X, Y) = |x_i - \bar{x}| + |y_i - \bar{y}|$$

gdzie d_M oznacza odległość zgodną z metryką miejską, x_i i y_i oznaczają pozycje partii politycznych na wymiarach X i Y , a \bar{x} i \bar{y} to średnie pozycje partii w systemie na odpowiednich wymiarach. Pociąga to za sobą następującą postać wzoru na indeks polaryzacji:

$$D_M = \sum_{i=1}^N f_i (|x_i - \bar{x}| + |y_i - \bar{y}|)^2$$

gdzie D_M oznacza dwuwymiarowy indeks polaryzacji systemu partyjnego dla przestrzeni miejskiej, N to liczba partii w systemie, f_i to procent głosów partii i , x_i i y_i oznaczają pozycje partii i na wymiarach X i Y , a \bar{x} i \bar{y} to średnie pozycje na wymiarach X i Y . Wprowadzenie do analizy pomiaru odległości między pozycjami partii nie jest całkowicie nowym rozwiązaniem. Wykorzystywała je bowiem wcześniej Tavits (2008: 61). Nie używała jednak prezentowanego wyżej indeksu.

Ze względu argumenty na przytoczone w rozdziale drugim ograniczam się do wykorzystania zaledwie dwóch metryk do konstrukcji indeksów polaryzacji w przestrzeni dwuwymiarowej.

W dalszych analizach empirycznych wykorzystano indeks Taylora-Hermana D wyznaczany osobno dla każdego z wymiarów oraz oba indeksy polaryzacji dwuwymiarowej D_E i D_M . Zostały one wybrane ze względu na prostotę, dostępność danych, które są potrzebne do ich wyliczenia oraz fakt, że na gruncie teoretycznym najlepiej oddają intuicje związane z polaryzacją systemu partyjnego zawarte w teorii systemu partyjnego Sartoriego, który nie bierze pod uwagę ani wewnętrznego zróżnicowania partii ani struktury koalicji rządowych²⁴. Wstępne analizy ilościowe

²⁴ W celu dopełnienia obrazu szerokiego wachlarza miar polaryzacji wykorzystywanych do badań empiryczny warto wspomnieć o bardzo prostych miernikach stosowanych do materiałów dotyczących dwupartyjnego systemu partyjnego USA. W przywołanym wcześniej artykule Jones (2001: 131) mierzy polaryzację systemu partyjnego jako różnicę między procentem demokratów głosujących za projektem ustawy a procentem republikanów go popierającym. W jego ujęciu polaryzacja winna być badana osobno w odniesieniu do każdej, choćby najdrobniejszej, sprawy, a nie przy wykorzystaniu koncepcji wymiarów ideologicznego zróżnicowania. Konstrukcja tej miary przypomina klasyczny indeks Alforda (1962), który służył pomiarowi zakresu głosowania klasowego. Analiza Paddock (2010: 716) wykorzystuje z kolei już teoretyczne wymiary treści programów, ale polaryzację definiuje wprost jako bezwzględną różnicę

wykazały też niższą przydatność indeksu Daltona, więc pominięto go w dalszej prezentacji danych. Analizy przy użyciu indeksów dwuwymiarowych mają w pewnym stopniu charakter eksploracyjny, wykorzystanie ich służy kontroli efektu metryki dla wyników.

Przy pomocy danych Comparative Manifesto Project nie jest możliwe wyliczenie wartości indeksów proponowanych przez Markowskiego, Ezrowa, Maoza i Somer-Topcu czy Rehma i Reilly, w związku z czym nie można ich wykorzystać jako alternatywnych operacjonalizacji polaryzacji.

między stanowiskiem republikanów i demokratów. Mierniki te nie mają uniwersalnego zastosowania, gdyż nie są zdefiniowane dla systemów więcej niż dwupartyjnych. Z tego powodu zostały w tej pracy pominięte.

Rozdział 4. Determinanty fragmentacji i polaryzacji

Podstawowym celem niniejszej pracy jest zbadanie, jakie czynniki mają wpływ na poziom fragmentacji i ideologicznego zróżnicowania charakteryzującego systemy partyjne w krajach pokomunistycznych. Wymaga to przeanalizowania dotychczasowego dorobku nauk politycznych i socjologii w zakresie teorii czynników kształtujących systemy partyjne. Temu służy niniejszy rozdział.

Najpierw przedstawiono główne podejścia do problematyki fragmentacji i polaryzacji. Potem omówione zostały główne tezy dotyczące tego, jakie czynniki instytucjonalne i społeczne wpływają na fragmentację systemu partyjnego. Wskazano zależności postulowane i potwierdzone przez różnych badaczy, ale niekiedy także te, które nie przeszły do tej pory rygorystycznych testów empirycznych, a wydają się interesujące z punktu widzenia refleksji nad systemami partyjnymi w krajach pokomunistycznych. Celem rozdziału jest też skonceptualizowanie zagadnień wymagających dalszych analiz empirycznych. W niektórych punktach przytaczane koncepcje wykraczają poza zakres badania prowadzonego w ramach niniejszej rozprawy, ich przywołanie służy wskazaniu teoretycznego kontekstu. Trzecia część jest charakterystyką czynników decydujących o wzorach rywalizacji programowej o głosy wyborców oraz wpływających na polaryzację systemów partyjnych.

4.1. Politologia i socjologia wobec różnorodności systemów partyjnych

Refleksja naukowa dotycząca czynników kształtujących systemy partyjne jest zorganizowana przez dwa pozornie konkurencyjne, a faktycznie komplementarne paradygmaty: politologiczny, zwany także instytucjonalnym oraz socjologiczny, który eksponuje znaczenie czynników społecznych i kulturowych. Chociaż w literaturze panuje przekonanie o ich długoletniej względnej izolacji i konieczności integracji wyników badań prowadzonych przy pomocy różnych koncepcji teoretycznych, to można odnaleźć świadectwa, że badacze tradycyjnie zaliczani tylko do jednego nurtu wykazywali nie tylko zainteresowanie dokonaniem zwołenników innych podejść, ale też stawiali hipotezy wykraczające poza ramy własnej, tradycyjnie rozumianej dyscypliny. Tym niemniej niezaprzeczalne jest, że politolodzy przeważnie badali konsekwencje czynników z poziomu instytucji formalnych zaledwie wspominając o tych

społecznych, a socjologowie zwykle całkowicie pomijali znaczenie instytucji państwa koncentrując się na historii i zróżnicowaniu społeczeństwa.

Podział na dwie orientacje omawiam tutaj korzystając przede wszystkim z publikacji Geysa (2006). Nurt instytucjonalny kładzie nacisk na znaczenie prawa wyborczego – podstawowej instytucji politycznej sterującej procesem rekrutacji deputowanych do parlamentu. Badacze zorientowani socjologicznie eksponują w pierwszym rzędzie strukturę podziałów socjopolitycznych.

Paradygmat instytucjonalny kojarzony jest przede wszystkim z nazwiskiem Maurice'a Duvergera i pracą „*Les Partis Politique*” (1954: 236-312). Jego zdaniem systemy wyborcze oparte o regułę większości względnej powodują powstawanie systemów dwupartyjnych, a systemy większościowe z dwoma turami głosowania oraz systemy proporcjonalne prowadzą do wielopartyjności. Zwykle pierwsza teza nazywana jest „prawem Duvergera”, druga „hipotezą Duvergera” (Riker 1982: 754), choć często obie określa się mianem praw. Francuski klasyk uważał też, że liczba partii wzrasta wraz z proporcjonalnością systemu wyborczego. Dokonuje się to przy pomocy dwóch mechanizmów – efektu psychologicznego polegającego na strategicznej modyfikacji działań wyborców (którzy znając konsekwencje ordynacji chcą uniknąć zmarnowania głosu) oraz mechanicznego, który polega na czysto arytmetycznych konsekwencjach procedury przeliczania głosów na mandaty²⁵ (Geys 2006: 282-283). Teoria Duvergera eksponuje rolę rozwiązań o charakterze formalnym stanowiących bodźce i ograniczenia dla racjonalnych jednostek podejmujących indywidualne decyzje. Jednocześnie, jej autor nie twierdził, że konkretne instytucje stanowią efekt konsensualnej decyzji działających podmiotów, co było charakterystyczne dla ówczesnych teoretyków racjonalnego wyboru (Peters 1999: 45). Zdaniem Duvergera na konsekwencje funkcjonowania instytucji miał wpływ zarówno ich kształt, jak i strategie jednostek.

Duverger jako pierwszy ukazał związek ordynacji wyborczych z procesami formującymi systemy partyjne w XX-wiecznym sensie. Strategiczne aspekty związane z formułą większości względnej w okręgach jednomandatowych zostały dostrzeżone jednak dużo wcześniej – w pierwszej połowie XIX wieku. W 1856 roku Dania wprowadziła częściowy system proporcjonalny, a w 1859 roku Thomas Hare ogłosił popieraną później przez Johna Stuarta Milla propozycję systemu pojedynczego głosu

²⁵ Szczegółowe omówienie ustaleń Duvergera znajduje się w podrozdziale 4.2.1.

przechodniego. O tym, że system większości względnej ogranicza rywalizację polityczną do dwupartyjnej, pisał w 1869 roku Henry Droop, a tezy te były powtarzane także przez innych autorów (Riker 1982: 754-756).

Nurt instytucjonalny znalazł prominentnych kontynuatorów takich jak Rae (1967), Sartori (1968) czy Taagepera i Shugart (1989). Ich prace skupiały się w większym stopniu na rozmiarach okręgów wyborczych mierzonych liczbą obsadzanych mandatów, a nie na wąsko rozumianej formule wyborczej jako algorytmie przekładu głosów na miejsca w parlamencie (np. metoda Jeffersona-d'Hondta czy Hare-Niemeyera). Z kolei Duverger posługiwał się pojęciem systemów wyborczych dzielonych na większościowe i proporcjonalne. Wskazywano, że im większe okręgi, tym łatwiej dostać się do parlamentu partiom uzyskującym mniejszą liczbę głosów. Jako pierwszy badanie wielkości okręgów wyborczych, a nie formuł postulował Sartori. Podkreślał też wagę zmian systemu wyborczego, o którym pisał, że jest najbardziej precyzyjnie manipulowalnym instrumentem polityki (Sartori 1968: 273).

Koncepcją, która ufundowała socjologiczne podejście do wyjaśniania systemów partyjnych jest teoria podziałów socjopolitycznych Lipseta i Rokkana (1967). Jej interpretację na potrzeby analizy sytuacji w krajach pokomunistycznych przedstawia Grabowska (2004: 31-120). W świetle tej koncepcji podziały na scenie politycznej wynikają z rozłamów na poziomie społeczeństwa wyrosłych na pamięci przełomowych wydarzeń i długotrwałych procesów historycznych takich, jak reformacja, formowanie państw narodowych czy rewolucja przemysłowa i powstanie klasowego zróżnicowania społeczeństwa. Obok powszechnych dla Europy linii podziałów w poszczególnych krajach mogły pojawić się dodatkowe, dla nich specyficzne. W Irlandii przez wiele lat kluczową kwestią był stosunek do traktatu ustanawiającego niepodległość państwa i zarazem oddającego Irlandię Północną we władanie Wielkiej Brytanii (Grabowska 2004: 14).

Kilka słów warto poświęcić kwestii przekładu pojęcia *cleavage* na język polski. Można bowiem spotkać aż trzy wersje tłumaczenia: „podział”, „podział socjopolityczny” oraz „rozłam”. Grabowska (2004: 31-35) w polemice z Markowskim (2000b) argumentuje, że najwłaściwsze jest pierwsze wymienione tłumaczenie tego pojęcia, ponieważ oddaje jego niejednoznaczność i niedodefiniowanie, a jednocześnie unika negatywnej konotacji słowa „rozłam”: „Rozłamać to nie tylko podzielić, lecz także

zniszczyć, a im bliżej polityki, tym bardziej negatywne skojarzenia: polityka rozłamowa to frakcje, a może i zamęt, zaś rozłamowiec to niemal awanturник”. Podzielam tę argumentację. Uważam jednak, że samo słowo „podział” używane bez dookreślającego przymiotnika „socjopolityczny” może wprowadzać zamieszanie pojęciowe, gdyż używa się go w tekstach naukowych do opisywania także innych zjawisk. W literaturze dotyczącej systemów partyjnych i ich determinant nieustannie pisze się o podziałach partii związanych z konfliktami personalnymi czy choćby o podziale mandatów między komitety wyborcze. W języku angielskim do opisu tych procesów używa się innych słów: odpowiednio *split* i *divide*. Z tego powodu opowiadam się za bardziej złożonym terminem „podział socjopolityczny”, który dobrze podkreśla związek tego pojęcia z oryginalną koncepcją odnoszącą się do dwóch poziomów: polityki i jej społecznej bazy.

Na znaczenie czynników społecznych wskazywały też obserwacje empiryczne. Wiele krajów miało wielopartyjne systemy polityczne zanim wprowadzono w nich system proporcjonalny (Geys 2006: 283). W związku z tym teoria, która za podstawowy czynnik kształtujący system partyjny obiera ordynację wyborczą, nie może być prawdziwa (Bogdanor 1983: 254). Reprezentanci socjologicznego nurtu skupiają się przede wszystkim na tym, jak społeczeństwo jest podzielone na różne grupy społeczne i w jaki sposób te różnice nabierają znaczenia politycznego stając się podziałami socjopolitycznymi (*cleavages*).

Lipset i Rokkan wyróżniają cztery podstawowe podziały tego rodzaju organizujące scenę polityczną krajów zachodniej Europy: państwo – Kościół, centrum – peryferie, gospodarka ziemiska – gospodarka miejsko-przemysłowa oraz klasa posiadaczy – klasa pracowników najemnych. Pamięć wydarzeń kształtujących podziały socjopolityczne tworzy tożsamości ludzi identyfikujących się z jedną z jego stron. Przechodzą one z pokolenia na pokolenie. Lipset i Rokkan postawili tezę, że podziały tego rodzaju zostały uformowane do lat 20. XX wieku, a następnie nie ulegały już zmianom. W latach 60. XX wieku struktura konfliktów politycznych była identyczna jak bez mała 40 lat wcześniej. Jest to słynna teza o zamrożeniu podziałów socjopolitycznych (*freezing hypothesis*).

Teoria ta miała korzenie w schemacie teoretycznym Talcotta Parsons’a A-G-I-L, jednak jej kontynuacje, empiryczne zastosowania i interpretacje były oderwane od teoretycznego zaplecza strukturalnego funkcjonalizmu. Pojęcie podziałów z czasem

zyskiwało różnorodne wymiary znaczeniowe. W najmocniejszym sensie było zgodne z tym, co proponowali Lipset i Rokkan – oznaczało relację między strukturą podziałów w społeczeństwie a konfliktami politycznym, a w wersji najłagodniejszej – jakikolwiek podział (Grabowska 2004: 41-44). W praktyce badań w nurcie socjologicznym stosowana jest definicja *cleavage* bliska tej sformułowanej przez Herbuta: struktury, w której istnieją stabilne sojusze między grupami społecznymi, a reprezentującymi je partiami politycznymi (Grabowska 2004: 63).

Do tej koncepcji odwoływali się m.in. Dahl (1968), Bartolini i Mair (1990), Knutsen i Scarbrough (1995), Dalton (1996) i Moreno (1999). Dahl twierdził, że podziały polityczne są wyrazem różnic ideologicznych i społecznych oraz w krajach homogenicznych wynikają z pozycji społecznych związanych z zawodem. W krajach zróżnicowanych etnicznie podziały narodowościowe, religijne i ekonomiczne mogą się nakładać lub krzyżować, co prowadzi odpowiednio do ich wzmocnienia lub wzajemnego osłabiania. Bartolini i Mair badali podziały w kontekście ich trwałości i w powiązaniu z zachowaniami wyborczymi koncentrując się na analizach chwiejności wyborczej (*volatility*).

Koncepcja Lipseta i Rokkana odnosi się do fenomenów, które przyjęło się określać mianem zjawisk długiego trwania. Obejmuje zdarzenia i procesy związane z instytucjami formalnymi (związki wyznaniowe, władza państwowa, prawa własności i regulacje związane z sytuacją robotników), jak i nieformalnymi (tożsamości ludzi i wzory zachowań wyborczych). Grabowska stosuje tę teorię do analizy komunizmu jako zjawiska, które podzieliło społeczeństwo podobnie jak reformacja czy rewolucja przemysłowa. Wskazuje konsekwencje tego ustroju dla funkcjonowania polskiej sceny politycznej w pierwszych kilkunastu latach po Jesieni Ludów. Opisuując te procesy (Grabowska 2004: 18-19) deklaruje nacisk „na procesy instytucjonalizacji ujawniających się podziałów społecznych, rolę ludzkich wartości i tożsamości”. Zwraca uwagę także na „długotrwałość i gwałtowność, wielopoziomowy charakter, apelowanie do emocji i wartości oraz zakorzenienie w tożsamościach i historiach”.

Chociaż paradygmat instytucjonalny w prawach Duvergera koncentruje się na determinantach liczby partii w parlamencie, czyli fragmentacji, a teoria podziałów socjopolitycznych na interesach i tożsamościach będących podstawą wyłaniania się

ideologii, to powiązanie tych koncepcji z innymi teoriami pozwala dostrzec, że implikacje każdej z nich sięgają do obu tych zjawisk.

Jakie konsekwencje dla ideologicznej struktury systemu partyjnego i jego polaryzacji mogą mieć rozwiązania instytucjonalne opisywane przez Duvergera? W znalezieniu odpowiedzi na to pytanie może pomóc ekonomiczna teoria demokracji Anthony'ego Downsa (1957). Jego tezy dotyczyły bowiem rywalizacji między partiami politycznymi w wyborach odbywających się według ordynacji większości względnej w okręgach jednomandatowych. Zgodnie z prawem Duvergera system taki prowadzi do powstania systemu dwupartyjnego. Na mocy teorii Downsa rywalizujące ugrupowania będą zabiegały o głosy umiarkowanych wyborców ulokowanych w centrum politycznego spektrum. W związku z tym pozycje zajmowane przez nie na osi ideologicznego zróżnicowania będą sobie bardzo bliskie, co oznacza jednowymiarową rywalizację i niski poziom polaryzacji. Można założyć, że system wielopartyjny powstający w warunkach funkcjonowania ordynacji proporcjonalnej będzie miał konsekwencje w postaci większego zróżnicowania stanowisk ideologicznych. O tym, że duża liczba partii jest powiązana z większą polaryzacją systemu pisał również Sartori (1976: 131-185). Połączenie klasycznych teorii Duvergera i Downsa pozwala na skonstruowanie tez o wpływie instytucji na polaryzację systemu partyjnego.

Teoria podziałów socjopolitycznych Lipseta i Rokkana dotyczy przede wszystkim stanowisk ideologicznych – ich genezy i dynamiki w krajach Europy zachodniej. Zwraca uwagę, że w zależności od struktur politycznych, procesów doby reformacji i rewolucji przemysłowej w poszczególnych krajach uformowały się zróżnicowane konfiguracje podziałów społecznych. Ma to konsekwencje dla XX-wiecznych systemów partyjnych. Wpływa na stanowiska partii, możliwe sojusze między nimi, a przez to strukturalizuje rywalizację między ugrupowaniami i oddziałuje na empirycznie mierzalne poziomy polaryzacji systemów partyjnych. Ma także implikacje dla polaryzacji na wymiarze ekonomicznym i światopoglądowym. Na przykład w hipotetycznym kraju, gdzie konflikty religijne okresu reformacji były gwałtowne, a przejście przez rewolucję przemysłową nie doprowadziło do powstania znacznych nierówności dochodowych, należy się spodziewać skoncentrowania politycznej rywalizacji na wymiarze wartości, a niskiego zróżnicowania poglądów na kwestie ekonomiczne.

Struktura podziałów determinuje nie tylko stanowiska partii i ich strategie, ale także ich liczbę. Jeżeli konflikt polityczny dotyczy zasadniczo jednej kwestii, to do jego adekwatnej reprezentacji wystarczą dwa ugrupowania. Nowe podziały powodują zwiększenie liczby ugrupowań. Dzieje się tak jednak wyłącznie wtedy, gdy podziały się krzyżują. Ich nakładanie się nie wymaga powstawania dodatkowych partii. Krzyżowanie zaś wymaga tego, aby każda kombinacja poglądów była reprezentowana. Podejście to doprowadziło do wyprowadzenia wzoru pozwalającego na przełożenie liczby wymiarów zróżnicowania ideologii (liczby podziałów) na fragmentację. Przegląd prób tego rodzaju prezentuje Taagepera (1999a: 533-535). Taagepera i Grofman (1985) sformułowali zasadę, że efektywna liczba partii powinna być o 1 większa od liczby wymiarów zróżnicowania ideologii partii politycznych w systemie.

Geys (2006: 281) uważa, że instytucjonalne i socjologiczne myślenie o determinantach kształtu systemów partyjnych „było mniej lub bardziej od siebie izolowane”. Nie jest jednak całkowicie słuszne wywodzenie tego podziału z pism samego Duvergera (1958: 10), który zwracał uwagę na znaczenie, jakie dla kształtowania się systemu partyjnego ma struktura podziałów klasowych w społeczeństwie. Podobnie w tej samej pracy, w której opisał swoje słynne prawa, analizując fenomen systemów wielopartyjnych opisywał strukturę „linii demarkacyjnych” czy też „sprzeczności” między partiami, które określał też mianem dualizmów, co w angielskim wydaniu przetłumaczono jako *cleavages*, czyli podziały socjopolityczne. Pisał też, że „wielopartyjność wynika z logicznej niezależności zestawów sprzeczności”, co oznacza tyle, że krzyżujące się podziały socjopolityczne prowadzą do powstawania większej liczby partii (Duverger 1954: 263).

Pogląd, że Duverger zaniedbywał istnienie czynników innych niż instytucjonalne ma jednak solidne podstawy i jest utrwalony w literaturze. Już w 1959 roku krytykował go za to Wildavsky (1959: 308-309)²⁶. Prawdziwa jest też teza o izolacji obu paradygmatów. Przez wiele lat analizy empiryczne były skupione

²⁶ Głos w debacie o interpretacji pism klasyka zabrali też Clark i Golder (2006: 681-682). Bronią oni tezy, że Duverger pisał o modyfikującym przekład podziałów społecznych na podziały na scenie politycznej wpływie systemu wyborczego. Podziały socjopolityczne miały w jego ujęciu stanowić naturalną podstawę generowania popytu na określone programy polityczne.

na jednym aspekcie – instytucjonalnym bądź socjologicznym. Wciąż powstaje wiele publikacji wpisujących się w ten podział (Antoszewski, Fiala, Herbut, Sroka 2003; Grabowska 2004; Haman 2004; Nohlen 2004; Migalski 2008). Co więcej, w Polsce przynależność do określonego paradygmatu nie zawsze idzie w parze z przypisaniem do dziedziny nauki. Na przykład książka Hamana (2004) jest najbliższa analizie instytucjonalnej prowadzonej narzędziami teorii wyboru społecznego, a opublikowano ją jako pracę socjologiczną.

Geys nie tylko dostrzega izolację paradygmatów i postuluje ich integrację, ale zwraca uwagę na zrodzoną na początku lat 90. XX wieku tradycję jednoczesnego analizowania determinant obu typów²⁷. Na konieczność kompleksowej analizy poziomu fragmentacji systemu partyjnego zwracano uwagę od połowy lat 80. XX wieku. Pierwszą próbę tego rodzaju podjęli Taagepera i Grofman (1985). W abstrakcie pisali, że o nurcie instytucjonalnym i „ideologicznym” jako o „pozornie niekompatybilnych podejściach”. Według ich ustaleń kluczowa dla liczby partii w systemie jest liczba wymiarów ideologicznego zróżnicowania (*issue dimensions*), a prawo Duvergera prawdziwie opisuje szczególną sytuację rywalizacji politycznej, gdy istnieje tylko jeden wymiar zróżnicowania ideologii (Taagepera, Grofman 1985: 346). Autorzy nie wprowadzają żadnej metody pomiaru liczby wymiarów ideologicznego zróżnicowania – używają danych Lijpharta (1984: 122, 130). Teza o jednoczesnym znaczeniu systemu wyborczego, jak i podziałów społecznych zyskała rozgłos – cytował ją między innymi sam Lijphart (1990) w znanym artykule „The Political Consequences of Electoral Laws, 1945-85”. Sposób, w jaki o niej pisze, świadczy o jego zdystansowaniu: „Oczywiście są także inne ważne przyczyny wielopartyjności, w szczególności liczba i głębokość podziałów socjopolitycznych w społeczeństwie” (Lijphart 1990: 488). Pierwsze badania jednoczesnych konsekwencji czynników społecznych i instytucjonalnych miały postać studiów przypadków, gdzie konsekwencje systemu większościowego były odmienne od postulowanych przez prawo Duvergera, np. w Kanadzie (Kim, Ohn 1992).

²⁷ Ciekawej prezentacji paradygmatów badań na liczbą partii oraz początków ich stopniowej integracji dostarcza Cox (1997:10-12; 19-27). Jego uwaga koncentruje się nie tylko na odróżnieniu paradygmatu politologicznego i socjologicznego, ale także wyróżnieniu nurtu badań formalnych prowadzonych w ramach teorii wyboru społecznego. W niniejszej pracy jej dorobek traktuję jako integralną część nurtu instytucjonalnego – jest to bowiem pogłębiona analiza konsekwencji instytucji prowadzona przy pomocy modeli formalnych.

Pierwsze systematyczne studium integrujące oba paradygmaty stworzyli Ordeshook i Shvetsova (1994). Celem ich pracy jest pomiar, w jakim stopniu systemy wyborcze zapośredniczają i modyfikują wpływ, który heterogeniczność społeczeństwa wywiera na system partyjny. W ich ujęciu instytucja formalna przestaje być przyczyną, dla której system partyjny przebiera określoną formę, ale staje się mechanizmem moderującym, który przekłada głosy wyborców (determinowane przez ich cechy) na mandaty parlamentarne. Jest to powrót do klasycznej definicji systemu wyborczego Douglasa Rae - system wyborczy obejmuje sposób wyrażania przez wyborców swoich preferencji oraz metodę transformacji głosów na mandaty przedstawicieli (Sokół 2007: 23-24). Myślenie takie dobrze wpisuje się w paradygmat neoinstytucjonalny – wyeksponowana jest zarówno rola jednostek, ich cech przypisanych, jak również racjonalnej kalkulacji i ograniczeń instytucjonalnych. W podsumowaniu Ordeshook i Shvestosova podkreślają podstawowe znaczenie podziałów społecznych i wskazanie, że system wyborczy może działać redukująco na liczbę partii w sytuacji dużego zróżnicowania społeczeństwa. Charakterystycznym dla tego badania jest jego empiryczne zorientowanie – autorzy nie podejmują próby problematyzowania operacjonalizacji koncepcji podziału socjopolitycznego. Różnorodność społeczeństwa mierzą przy pomocy efektywnej liczby grup etnicznych wyliczanej identycznie jak omawiana w rozdziale 3 efektywna liczba partii Laakso-Taagepera. Również system wyborczy zyskuje ilościową operacjonalizację. Autorzy koncentrują się na wielkości okręgu wyborczego mierzonej liczbą obsadzanych mandatów i w równaniach regresji stosują logarytm naturalny tej wartości. Szczegółowe kwestie związane z kodowaniem systemu wyborczego w analizach empirycznych omawiam w rozdziale 5 rozprawy.

Artykułem, który stał się współczesnym wzorem tego, jak analizować wpływ systemu wyborczego i zróżnicowania społecznego na fragmentację systemu partyjnego, jest publikacja Octavia Amorima Neto i Gary'ego Coxa (1997)²⁸. Ich problemem badawczym jest ustalenie, co wpływa na liczbę partii w systemie. Hipoteza mówi o interakcji między systemem wyborczym a społecznym zróżnicowaniem.

²⁸ Tekst został opublikowany również jako rozdział 11 książki Coxa (1997). Monografia ta spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze względu na rygorystyczność prowadzonych tam analiz, połączenie ujęć formalnych i empiryzmu, a także prostotę wywodu. W kolejnych pracach cytowany jest zwykle artykuł, dlatego do niego przede wszystkim się odwołuję.

W porównaniu do poprzednich analiz praca ta nie ogranicza się do starych demokracji, włącza do modelu dodatkowe zmienne kontrolujące zjawiska z poziomu systemu politycznego takie, jak odbywanie się powszechnych wyborów prezydenckich i liczbę startujących w nich kandydatów. Najważniejszą metodologiczną innowacją jest wprowadzenie do modeli osobnej zmiennej zdającej sprawę z wielkości okręgów kompensacyjnych istniejących w danym systemie wyborczym. Drugim elementem wartym odnotowania jest oddzielenie efektów psychologicznych i mechanicznych. Zgodnie z prezentowanym schematem analitycznym Amorim Neto i Cox najpierw badają wpływ czynników społecznych i systemu wyborczego na efektywną liczbę partii w wyborach, a w następnym kroku mierzą, jak mechanizmy ordynacji modyfikują ją podczas przydzielania mandatów.

Praca Amorima Neto i Coxa ustanowiła wzór, jak należy badać czynniki kształtujące fragmentację systemu partyjnego. Obejmuje on (1) jednoczesne uwzględnianie zmiennych z poziomu społeczeństwa, jak i systemu wyborczego, (2) kodowanie podstawowych parametrów systemu wyborczego przy użyciu wielu zmiennych, (3) kontrolę zależności pozornych oraz (4) analityczne oddzielenie efektów psychologicznego i mechanicznego.

Późniejsi badacze zwrócili uwagę na jeszcze jeden istotny problem związany z badaniem wpływu instytucji politycznych na partie. Konsekwencje instytucji nie są związane wyłącznie z zachowaniami wyborców (efektem psychologicznym) i działaniem formuł matematycznych, ale też z działaniami partii. Ugrupowania przewidują konsekwencje reguł wyborczych, które nieraz same uchwały, i na tej podstawie dostosowują swoje zachowanie. Będąc przy władzy mogą kształtować system wyborczy. Problem ten podjął i analizował przy pomocy modeli strukturalnych Benoit (2002). Nie udało mu się zakończyć sporów na ten temat. Sposób na skuteczne uniknięcie problemów wynikających z endogeniczności reguł wyborczych dostrzegł Geys (2006) w wielokrotnie przywoływanym wcześniej artykule: wskazał, że w wyborach samorządowych partie rywalizujące nie kształtują reguł, według których współzawodniczą. Te uchwalane są przez partie na poziomie legislatury krajowej. Jest to jednak ominięcie problemu, a nie jego satysfakcjonujące rozwiązanie. Ponadto partie lokalne to bardzo często organizacje terenowe partii krajowych (por. Geser 1999). Mimo sporów o kwestie szczegółowe takie, jak pomiar niektórych zmiennych czy najlepszy typ

modeli statystycznych, nowy paradygmat analizy determinant fragmentacji systemów partyjnych został ustanowiony.

Chociaż z tez klasycznych autorów takich, jak Duverger, Downs czy Sartori można wyprowadzać implikacje dla poziomu ideologicznej polaryzacji systemu partyjnego, to nie istnieje ugruntowana w naukowym piśmiennictwie tradycja tego typu analiz, której historię można by prześledzić. Istnieją teksty, których autorzy konceptualizują i badają powstawanie i instytucjonalizację rywalizacji programowej o głosy wyborców w krajach pokomunistycznych. Tradycja tego rodzaju analiz jest jednak znacznie krótsza i brak wyraźnie zarysowanych orientacji teoretycznych czy nurtów badawczych. Dominujące jest podejście Herberta Kitschelta zaprezentowane na końcu rozdziału 2. Relatywna świeżość tego typu analiz może wynikać z problemów z ilościowym pomiarem stanowisk politycznych. Wątpliwości związane z tym procesem utrudniają prowadzenie badań porównawczych na dużą skalę. Samo zainteresowanie badaczy polityki polaryzacją jest też późniejsze niż badania fragmentacji – większa liczba prac została opublikowana dopiero w latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku, kiedy zaobserwowano zwiększające się dystanse między stanowiskami zajmowanym przez amerykańskie partie – Republikanów i Demokratów. Brak zgody badaczy co do metod pomiaru czy strategii analitycznych uniemożliwia ich charakterystykę podobną do tej dotyczącej fragmentacji.

4.2. Co wpływa na liczbę partii?

4.2.1. Systemy wyborcze

System wyborczy to pojęcie węższe od prawa wyborczego, które zawiera w sobie dodatkowo regulacje podstawowych cech wyborów w odniesieniu do demokratycznych wartości (powszechność i równość), organizacji pracy komisji wyborczych, sposobu zgłaszania kandydatów i prowadzenia kampanii. Konsekwencje rozwiązań prawnych tego typu są omówione w dalszej części tego podrozdziału.

System wyborczy obejmuje strukturę okręgów wyborczych, strukturę głosu oraz formułę wyborczą (Haman 2004: 71), czyli te normy, które służą ustaleniu wyniku wyborów. Konkurencyjne podejście do wyróżniania podstawowych aspektów systemu wyborczego reprezentuje Cox (2008: 70). Dla wyborcy najważniejsze są bowiem liczba dostępnych mu głosów, liczba mandatów obsadzanych w jego okręgu oraz

proporcjonalność przekładu głosów na mandaty. To te aspekty mają podstawowe znaczenie dla struktury bodźców do zachowań strategicznych, które niesie ze sobą ordynacja. W tym miejscu posługuję się tradycyjną strukturalizacją, ponieważ sprzyja ona bardziej przejrzystej charakterystyce różnorodności systemów wyborczych. Do kwestii bodźców do głosowania strategicznego powrócę nieco dalej.

Okręg wyborczy tworzą uprawnieni do głosowania mieszkańcy określonego geograficznie terytorium, na którym wybierają spośród pewnej puli kandydatów, a ich głosy są podliczane w celu ustalenia wyniku. Z punktu widzenia konsekwencji systemu wyborczego dla systemu partyjnego wielkość okręgu mierzy się liczbą mandatów obsadzanych na danym obszarze. Mniej istotna jest tzw. norma reprezentacji, czyli liczba określająca ilu wyborców przypada na jeden mandat²⁹. Okręgi wyborcze mogą być zorganizowane w postaci wielopoziomowych struktur. Możliwości w tym zakresie jest wiele, jedna z nich polega na ustanowieniu okręgów jednomandatowych oraz jednego okręgu krajowego, na Węgrzech stosuje się aż trzy poziomy repartycji: okręgi jednomandatowe, regionalne oraz ogólnokrajowy kompensacyjny. Przybliżenie tej problematyki zawiera książka Hamana (2004: 171-201).

Struktura głosu to format informacji, w którym zawarta jest preferencja głosującego. Wyróżnia się głos kategoriyczny i rangowy. W pierwszym przypadku wyborca przekazuje jedynie informację o poparciu bądź odrzuceniu przedstawionej do wyboru opcji. Głos rangowy polega na zaznaczeniu na karcie wyborczej hierarchii kandydatów od najbardziej preferowanego poprzez mniej lubianych aż do zupełnie odrzucanych. Zróżnicowany może być także sens głosu. Może być liczony jako oddany na osobę, na partię lub na partię ze wskazaniem najbardziej preferowanego kandydata. Niekiedy dopuszczalne jest łącznie partii w bloki wyborcze służące wspólnej repartycji mandatów (fr. i ang. *apparentment*). Systemy wyborcze z kategoriyczną strukturą głosu różnią się od siebie. W okręgach wielomandatowych wyborca może mieć do dyspozycji różną liczbę głosów. System SNTV (*single non-transferable vote*) polega na połączeniu wielomandatowych okręgów z formułą większości względnej. Głosowanie ograniczone występuje, gdy wyborca dysponuje liczbą głosów większą niż 1, lecz mniejszą od liczby mandatów przeznaczonych do obsadzenia w okręgu. Gdy wyborcy przysługuje

²⁹ Ten aspekt jest istotny przy badaniu problematyki jakości instytucji demokratycznych, np. materialnej równości wyborców.

dokładnie tyle głosów, ile mandatów jest do obsadzenia w okręgu, to system taki nazywany jest głosowaniem blokowym. Istnieje też rozwiązanie polegające na dopuszczeniu oddawaniu kilku głosów na jednego kandydata (głosowanie kumulacyjne). Jest to wariant pośredni między głosem kategoriowym a rangowym i pozwala na wyrażenie natężenia preferencji. Znaczące publikacje poświęcono także głosowaniu aprobowemu. W tym wypadku wyborca oznacza na karcie wszystkich kandydatów, którzy są dla niego akceptowalni, a zwycięzcą zostaje zdobywca największej liczby głosów. Szczególne zainteresowanie naukowców tym sposobem dokonywania wyboru wynikało z odporności tej reguły na pewne typy głosowania strategicznego (Brams, Fishburn 1983). Głosowanie aprobowe nie jest jednak stosowane w wyborach powszechnych, więc dalszą jego charakterystykę pomijam.

Największy wpływ na system partyjny jest powszechnie przypisywany formułom wyborczym. Formuła wyborcza to funkcja (w sensie matematycznym), która każdej konfiguracji głosów oddanych przez wyborców przyporządkowuje wynik wyborów (tj. przydział mandatów komitetom wyborczym i kandydatom). Taka definicja formuły zalicza do jej elementów progi wyborcze polegające na sformułowaniu wymagania uzyskania przez komitet wyborczy pewnego procentu głosów w skali kraju. Zatem klauzula zaporowa jest elementem tej funkcji, który określa poniżej jakiego procentu głosów na komitet liczba uzyskanych przez niego mandatów wynosi 0³⁰. Może być ustalana zarówno na poziomie kraju, jak i okręgu.

Podstawowa klasyfikacja formuł obejmuje reguły większościowe (większości względnej – *first-past-the-post* – FPTP i bezwzględnej) oraz liczne reguły proporcjonalnej alokacji mandatów pomiędzy partie polityczne. Pomija się wtedy specyficzne formuły takie, jak stosowana w systemie STV (pojedynczy głos przechodni) zasada przekazywania głosów nadwyżkowych (ponad wymaganą do uzyskania mandatu liczbę) kandydatom zajmujących dalsze miejsca w hierarchii preferencji wyborców. W praktyce klasyfikację formuł trudno oddzielić od klasyfikacji systemów wyborczych.

³⁰ Włączenie klauzuli zaporowej do pojęcia formuły wyborczej nie jest typowym elementem jej definicji. W polskiej literaturze przeważnie wymienia się ją jako samodzielny element systemu wyborczego (por. Antoszewski 2008: 270-271). Proponowana definicja formuły wyborczej jako funkcji matematycznej zwracającej wynik wyborów uzasadnia uznanie progu wyborczego za część formuły, gdyż właśnie klauzula zaporowa jest tym, co określa podział dziedziny funkcji na części, w których stosuje się różne algorytmy obliczania wyniku. Taka strategia definicyjna jest zgodna z konceptualizacją Coxa (1997: 59).

W polskiej literaturze szeroko uznawana jest klasyfikacja, którą posługują się Haman (2004: 74) oraz Antoszewski (2008: 271-280). Wyróżniają formuły większościowe (dzielone jeszcze na większości względnej – *plurality rule* i większości bezwzględnej – *majority rule*), formuły proporcjonalne oraz formuły quasi-proporcjonalne. Cox (1997: 58-59 w przypisie) uważa pojęcie formuły quasi-proporcjonalnej za mylące. Argumentuje, że istnieją tylko formuły oparte o regułę większości oraz formuły oparte o zasadę proporcjonalności. Można mówić o quasi-proporcjonalnych systemach wyborczych, ale nie o formułach tego typu. Pojęcie formuły rezerwuje on dla algorytmu transformacji głosów na mandaty, a systemu dla ogółu rozwiązań. Z tego powodu posługuje się też pojęciem struktury formułowej (*formulaic structure*) w celu oddania złożoności zjawiska. Formalną analizę własności i konsekwencji poszczególnych formuł wyborczych czytelnik znajdzie w pracy „Elementy teorii wyboru społecznego” (Lissowski (wprowadzenie i wybór tekstów) 2001).

W oparciu o typy formuł wyróżnia się systemy wyborcze. W systemach większościowych w okręgu wybierany jest jeden kandydat metodą opierającą się na głosowaniu większościowym, np. metodą większości względnej, większości bezwzględnej z dwoma turami głosowania, głosowaniu alternatywnym czy jakiegś odmianie metody Bordy. Systemy proporcjonalne zakładają podział mandatów między uczestniczące partie proporcjonalnie do liczby zdobytych głosów. Niezbędne jest zastosowanie jednej z formuł proporcjonalnego podziału mandatów, gdyż podział dokładnie proporcjonalny jest niemożliwy poza wyjątkowymi przypadkami rozkładu głosów. Obecne w powyższej klasyfikacji systemy quasi-proporcjonalne polegają na obsadzaniu w jednym okręgu mandatów w liczbie większej niż jeden, lecz bez używania list partyjnych.

W dyskursie publicznym najczęściej pojawiającą się typologią jest podział na systemy większościowe, proporcjonalne i mieszane. Istotą systemów większościowych jest głosowanie na osoby i ustalanie wyniku za pomocą formuły większościowej. Systemy proporcjonalne to takie, których zastosowanie ma powodować, że proporcje głosów zdobytych przez partie polityczne będą możliwie wiernie odzwierciedlone w rozkładzie mandatów w parlamencie (Raciborski 2006: 35). Dzięki temu możliwe jest zaliczenie do proporcjonalnych systemu pojedynczego głosu przechodniego (Sokół 2007: 67).

Nazwa kategorii systemów mieszanych jest związana z faktem, że zastosowano w nich zarówno regułę większości, jak i proporcjonalny podział mandatów pomiędzy listy partyjne. Istnieje wiele wariantów systemów mieszanych. Do najczęściej wykorzystywanych należy system segmentowy polegający na tym, że istnieją dwa poziomy okręgów – jedno- i wielomandatowe, a wyborca głosuje dwa razy – osobno na kandydatów w JOW lub partie w okręgu ogólnokrajowym. Wyniki w jednym segmencie nie wpływają na obliczenie dokonywane w ramach drugiego. Istnieje też wariant zwany korygującym, w którym podobnie obowiązują dwa poziomy okręgów, lecz partie otrzymują taką liczbę miejsc w izbie, jaka wynika z proporcji głosów na poziomie kraju. Do otrzymania mandatu uprawnieni są w pierwszej kolejności kandydaci, którzy zwyciężyli w głosowaniu w okręgach jednomandatowych. Obecnie system ten obowiązuje w Niemczech i Japonii. Pozwala na zachowanie wysokiego stopnia proporcjonalności wyników. Z tego względu wbrew cytowanej tu klasyfikacji podążam za Raciborskim (2006) i system typu niemieckiego zaliczam do systemów proporcjonalnych.

W badaniach empirycznych stosowano rozmaite klasyfikacje systemów wyborczych. Międzynarodowe znaczenie ma taksonomia stosowana przez Arenda Lijpharta (1994). Oddziela ona od siebie systemy proporcjonalne sprzyjające dużym i małym partiom. Wyróżnia także proporcjonalne systemy dwupoziomowe, do których zalicza opisany w poprzednim akapicie system niemiecki. Osobną kategorię stanowią systemy większości względnej, większości bezwzględnej oraz grupa systemów pośrednich wraz z mieszanymi, która ma charakter rezydualny i obejmuje zaledwie sześć przypadków. W krajach pokomunistycznych, których dotyczy niniejsza dysertacja, wiele krajów wykorzystywało systemy mieszane i miały one różnorodne charakterystyki – występowały zarówno systemy segmentowe, jak i kompensacyjne. Związane z fragmentacją konsekwencje każdej z tych ordynacji są inne, więc konieczne jest ich wyróżnienie. Problem użyteczności różnych klasyfikacji analizuję w osobnym artykule (Rafałowski 2010a). Kwestia ta jednak traci na znaczeniu w badaniach empirycznych, gdy jako zmienną niezależną wykorzystuje się przede wszystkim przeciętna wielkość okręgu wyborczego. Strategia ta jest stosowana przez wielu współczesnych autorów (por. Ordeshook, Shvetsova 1994; Amorim Neto i Cox 1997; Coppedge 1997; Benoit 2002; Clark, Golder 2006).

Na początku tego rozdziału opisano tradycję badań wpływu systemu wyborczego na system partyjny. W tej części dokładnie analizowane są tezy dotyczące znaczenia różnych jego elementów. Dla przejrzystości wyводу warto w tym miejscu raz jeszcze przytoczyć tezy Maurice'a Duvergera.

„Znaczenie determinant narodowych jest z pewnością istotne, jednak nie wolno nam nie docenić znaczenia ogólnego czynnika o charakterze technicznym, systemu wyborczego. Jego konsekwencje mogą być wyrażone następującym zdaniem: formuła większościowa z jedną turą głosowania sprzyja systemowi dwupartyjnemu. Spośród wszystkich tez prezentowanych w tej książce, ta właśnie jest ponad wszelką wątpliwość najbliższa prawdziwemu socjologicznemu prawu.” Ponadto Duverger (1954: 257) podkreślał, że wyjątki od tej reguły są bardzo rzadkie i zawsze możliwe do wyjaśnienia za pomocą wyjątkowych okoliczności. Tendencja ta występuje nie tylko w przypadku wyborów parlamentarnych. Jeżeli głosowanie w prawyborach w amerykańskich partiach politycznych odbywa się przy pomocy opisywanej reguły, to prowadzi to do powstania dwóch frakcji wewnątrzpartyjnych (Duverger 1954: 248-250). Brak dwupartyjności na poziomie kraju w Danii, która ówczesnie wykorzystywała system FPTP, wyjaśnia istotnym faktem, że rywalizacja dwupartyjna generowana przez tę ordynację powstaje na poziomie każdego okręgu osobno. Jeżeli w różnych regionach kraju dominują różne ugrupowania, to system dwupartyjny na poziomie krajowym nie powstanie. Oznacza to, że w przypadku dużego zróżnicowania regionalnego preferencji partyjnych obywateli, system większości względnej nie będzie prowadził do redukcji złożoności sceny politycznej, ale do ekstremalnej frakcjonalizacji. Nie jest jasne, czy prawo Duvergera dotyczy poziomu krajowego systemu partyjnego, czy też zależności występującej na poziomie okręgów. Cox (1997: 27-29) interpretuje je jako twierdzenie o krajowym systemie partyjnym. Sam jednak przeprowadza jego rygorystyczną weryfikację na poziomie lokalnym, wskazuje też miejsca w pismach klasyka, gdzie ten wskazuje na poziom lokalny, a nie narodowy. Kwestia ta nie jest łatwa do rozstrzygnięcia. Intelktualnie kuszące jest bowiem istnienie prostej naukowej formuły łączącej ordynację wyborczą z systemem partyjnym (i jako takie prawo Duvergera przeszło do historii nauk politycznych), ale jednocześnie argumenty ją uzasadniające są z poziomu okręgów i nie potrafią wyjść poza nie bez odwołania do czynników społecznych.

Instytucja formuły większości względnej w okręgach jednomandatowych wytwarza specyficzne dla siebie efekty na poziomie okręgu wyborczego. Stanowią one bodźce dla partii politycznych i wyborców do zachowań strategicznych, które w rezultacie prowadzą do rywalizacji dwupartyjnej. Duverger (1954: 254) podaje przykład okręgu, gdzie Partia Pracy ma zdobyć 40000 głosów, Partia Konserwatywna – 35000, a Partia Liberalna – 15000. Jako, że przy tej ordynacji „zwycięzca bierze wszystko”, to Liberałowie chcą zapobiec zwycięstwu najbardziej nie lubianych przez siebie laburzystów powinni się wycofać z rywalizacji i działać tak, aby ich wyborcy poparli konserwatystów. Podobne bodźce oddziałują na wyborców. Ci, którzy najchętniej widzieliby liberała reprezentującego ich okręg, wiedząc, że nie ma on szans na zwycięstwo, powinni oddać swoje głosy na kandydata reprezentującego partię drugiego wyboru – konserwatystę.

Sytuacja podobna do tej powtarza się w wielu okręgach: na zwycięstwo mają szansę tylko dwie partie, które wygrywają w zależności od układu sił w okręgach. Zawsze jednak faktyczna rywalizacja dotyczy dwóch partii, trzecia jest eliminowana. Stała przewaga dwóch partii jest rezultatem efektów psychologicznego i mechanicznego.

Efekt psychologiczny polega na wyżej opisanej strategicznej zmianie zachowania przez wyborców. Ich głosowanie nie jest szczere w tym sensie, iż nie głosują na kandydata partii pierwszego wyboru, lecz przenoszą swoje głosy na tego, który ma realne szanse wygrać i w ten sposób powstrzymać zwycięstwo kandydata najmniej popieranego. Głosowanie strategiczne to głosowanie w taki sposób, aby zapewnić najkorzystniejszy możliwy wynik niekoniecznie wskazując na najsilniej popieranego kandydata (Cox 2008: 75). Wyborcy na podstawie sondaży przedwyborczych antycypują rezultat elekcji i zmieniają swoje zachowania.

Aby powyższy proces się dokonał, konieczne jest spełnienie kilku warunków wstępnych (Cox 1997: 76-80). Po pierwsze, wynik wyborów nie powinien wydawać się przesądzony. Jeżeli jedna partia ma miażdżącą przewagę, to zwolennicy mniejszych ugrupowań nie będą zmotywowani do jakichkolwiek zmian swojego zachowania przy urnie, bo ich działanie i tak nie przyniosłoby efektu. Mogą więc głosować szczerze z nadzieją, że pomagają w ten sposób ulubionej partii przetrwać i inwestują w jej przyszły, potencjalny sukces. Drugi warunek jest związany ze strukturą preferencji wyborców partii i kandydatów, którzy nie mają szans na mandaty. Nie powinni bowiem

być indyferentni wobec wszystkich kandydatów poza najwyżej preferowanym. Jeśli taka indyferencja występuje (wszyscy kandydaci oprócz najbardziej preferowanego są jednakowo źli), to głosowanie strategiczne nie ma sensu. Po trzecie głosowanie strategiczne (i tym samym występowanie efektu psychologicznego) zależy od krótkoterminowej instrumentalności działania wyborców, tzn. ich zorientowania na wynik konkretnej elekcji. Jeśli głosują raczej z myślą o ekspresji swoich poglądów i inwestowaniu w popieranie partii, która być może dopiero w przyszłości odniesie sukces, to nie będą głosować strategicznie. Czwarty warunek to istnienie wspólnej społecznej wiedzy o przewidywanych wynikach wyborów, która stanowi źródło informacji o tym, które partie nie mają szans na mandaty, więc ich elektoraty powinny rozważyć strategiczne poparcie innego ugrupowania w celu uniknięcia „zmarnowania” głosu.

Kiedy można się spodziewać, że któryś z wymienionych warunków nie będzie spełniony? W demokratycznych krajach pokomunistycznych duża niestabilność systemów partyjnych sprawia, że wystąpienie pogwałcenia warunku pierwszego jest mało prawdopodobne. Warunek trzeci jest trudny do operacjonalizacji i analizy przy pomocy wykorzystywanych w tej pracy danych z poziomu makro. Sądzę, że zawsze część wyborców jest nastawiona na ekspresję preferencji, a nie sukces partii, więc nie będzie się angażować w głosowanie strategiczne. Trudno wskazać czynniki, które mogłyby wpływać na rozpowszechnienie tego rodzaju postaw.

Dla badanych systemów partyjnych mogą mieć znaczenie warunki drugi i czwarty. Istnienie wspólnej wiedzy jest warunkowane przez wiarygodność mediów i publikowanych przez nie wyników przedwyborczych sondaży, a te z kolei przez jakość demokracji badanych krajów wynikającą między innymi z dziedzictwa komunistycznego. Struktura preferencji wyborców i kwestia indyferencji między kandydatami spoza pierwszej pozycji w hierarchii wynika nie tylko z osobistych przekonań poszczególnych osób. Można ją wiązać z dominującym typem związków między elektoratem a elitami politycznymi (por. rozdział 1.6; Kitschelt 2000). Jeśli relacje te oparte są na ideologii, to uszeregowanie partii i kandydatów ze względu na to, w jakim ich programy są zbieżne z przekonaniami wyborcy, jest stosunkowo proste. Inaczej dzieje się, gdy związki te są oparte na układzie patron-klient. Wtedy istnieje tylko jeden preferowany kandydat – ten, z którym wyborca pozostaje w relacji

paternalistycznej zależności. Wszyscy pozostali kandydaci są postrzegani jako w jednakowym stopniu gorsi. Podobne konsekwencje mają związki charyzmatyczne. Tam o przywiązaniu wyborcy decyduje komponent afektywny.

Obwarowane występowania efektu psychologicznego licznymi warunkami powoduje, że w badaniach konsekwencji systemu wyborczych konieczne jest branie pod uwagę kontekstu, w którym operują badane sposoby głosowania i reguły alokacji mandatów. Wątek ten zostanie rozwinięty w dalszej części tego rozdziału.

Efekt mechaniczny jest bezpośrednim rezultatem działania algorytmów zawartych w systemie wyborczym. W przypadku systemu większości względnej powoduje, że partia trzecia w skali kraju dostaje zdecydowanie mniejszą proporcję mandatów w izbie niż głosów w skali kraju, gdyż w bardzo niewielu okręgach jest w stanie zgromadzić lokalną większość. Jednocześnie partie zwycięskie uzyskują dużo więcej mandatów niż wynikałoby z proporcji otrzymanych głosów. System ten przynosi owoce w postaci kreowania tzw. sztucznych większości – to znaczy sytuacji, kiedy samodzielną większość w parlamencie i prawo do sformowania większościowego gabinetu uzyskuje partia, która nie zdobyła większości głosów. Zdarza się nawet, że większość mandatów zdobywa partia, która nie uzyskała największej liczby głosów w skali kraju. Efekt ten wynika ze specyficznego rozkładu wyborców w okręgach lub znacznych nierówności liczby wyborców w różnych okręgach.

Występowanie efektów mechanicznego i psychologicznego wyjaśnia także trwałość systemu większości względnej jako instytucji, która wszak może być zmieniona poprzez uchwalenie stosownych ustaw przez parlament. Izba ustawodawcza zdominowana przez partie odnoszące korzyści z funkcjonowania danej ordynacji nie przyjmie jednak ustawy godzącej w fundamentalne interesy zwycięskich partii. Trzecia partia, nawet jeśli po latach zdobędzie większą liczbę mandatów i zajmie dominującą pozycję w systemie, nie zmieni ordynacji, gdyż w chwili wyborczego zwycięstwa sama jest beneficjentką systemu. Stało się tak w latach 20. XX wieku, gdy miejsce liberałów w brytyjskiej Izbie Gmin zajęła Partia Pracy (Duverger 1954: 256). Ustanowienie reguły większości względnej uruchamia mechanizm zależności od szlaku. Jego zmiana może nastąpić, gdy partie posiadające większość przewidują swoją porażkę w następnych wyborach. Wtedy mogą być skłonne do zmiany ordynacji

na bardziej przyjazną małym ugrupowaniom³¹. W przeciwnym przypadku w mocy pozostaną struktury związane z mechanizmami samo narzucenia (*self-enforcement*).

Efekty psychologiczny i mechaniczny to dwie drogi redukcji złożoności sceny politycznej wyłaniającej się z preferencji obywateli. Transmisja tych preferencji na poziom systemu partyjnego polega najpierw na ich zniekształceniu przez głosowanie strategiczne, a później przez mechaniczne konsekwencje ordynacji. Pytaniem wartym postawienia jest, czy nasilenie obu tych efektów jest pozytywnie czy negatywnie skorelowane. Innymi słowy, czy silny efekt mechaniczny jest potrzebny, aby wyborcy byli bardziej zmotywowani do przejawiania zachowań strategicznych? Czy też występowanie efektu psychologicznego powodować może, że efekt mechaniczny traci na znaczeniu, bo redukcja wymagana przez system wyborczy dokonała się już dzięki głosowaniu strategicznemu? Kwestie te dotyczą samej natury systemów wyborczych jako instytucji. Wydaje się, że oba efekty występują alternatywnie, a strategiczne dostosowanie zachowań wyborców do wymogów instytucji jest rezultatem społecznego procesu uczenia się konsekwencji ordynacji wyborczych.

Powróćmy jednak do samych praw Duvergera. „W przeciwieństwie [do systemu większości względnej – W.R.] reguła większościowa z dwoma turami głosowania oraz system proporcjonalnej reprezentacji sprzyjają wielopartyjności. Wpływy te nie są identyczne, a konsekwencje systemów dwóch tur są trudniejsze do wyjaśnienia. Jest to metoda dziś rzadko już używana” (Duverger 1954: 269). Teza ta zwana jest dla odróżnienia od poprzednio omawianego „prawa” „hipotezą Duvergera”. Oba twierdzenia w naukowym obiegu łącznie noszą jednak miano „praw”.

Współcześnie formuła większości bezwzględnej (bo tak też bywa nazywana) jest najczęściej wykorzystywana do elekcji prezydenta w wyborach powszechnych. W Polsce była wykorzystywana też w wyborach czerwcowych 1989 roku. W wyborach parlamentarnych na poziomie okręgów jednomandatowych wykorzystują jej wariant Węgry (do drugiej tury zamiast dwóch kandydatów jak w Polsce wchodzi ci, którzy, podobnie jak we Francji, przekroczyli pewien próg poparcia). W Australii stosuje się zaś

³¹ Strategię tego typu zastosowały partie w polskim Sejmie pod koniec kadencji 1997-2001. Dokonano wtedy zmiany ordynacji proporcjonalnej z faworyzującą duże partie formułą Jeffersona-d'Hondta na nieobciążoną tym efektem regułą Webstera-Sainte-Lagüe. Zwiększono także rozmiary okręgów wyborczych i zniesiono listę krajową, która sprzyjała dużym partiom.

głosowanie alternatywne, które polega na tym, że wyborca przypisuje rangi kandydatom wymienionym na karcie wyborczej i w przypadku nie przejścia do kolejnej tury jego najbardziej preferowanego kandydata, głos jest odczytywany z kolejnych preferencji. System ten pozwala zaoszczędzić na organizacji II tury wyborów³².

Istnienie drugiej tury wyborów lub chociażby branie pod uwagę kolejnych preferencji powoduje, że na polu politycznej rywalizacji pojawia się miejsce dla innych podmiotów poza dwoma największymi partiami. Przed II turą partie mogą zawrzeć sojusze polegające na organizacji bloków partii. Przyjrzyjmy się w sytuacji, gdy w jednym okręgu rywalizuje czterech kandydatów. Dla uproszczenia przyjmijmy, że jest dwóch prawicowych i dwóch lewicowych. Sumaryczną przewagę sondażowego poparcia mają kandydaci lewicowi. Przegrupowanie odbywa się w taki sposób, że w danym okręgu rezygnuje kandydat socjalistów na rzecz komunisty, a w innym, gdzie sytuacja jest podobna, komunista na rzecz socjalisty. Dzięki temu w parlamencie znajduje swoje miejsce więcej partii, a ugrupowania tworzą bloki stanowiące załączki przyszłych koalicji rządowych. Tezę tę krytykowano wskazując, że system większościowy z dwoma turami głosowania ma podobne konsekwencje do reguły większości względnej – ogranicza fragmentację parlamentu (Taagepera, Grofman 1985: 342).

Dostrzeżono także, że dwupartyjna rywalizacja na poziomie okręgu nie musi przekładać się na obecność tylko dwóch partii na poziomie parlamentu. Fenomen ten obserwowano w Indiach. To największe demokratyczne państwo świata jest bardzo zróżnicowane etnicznie, językowo i religijnie. Charakteryzują się też dużą liczbą organizacji politycznych działających na poziomie lokalnym – zarówno stanowym, jak i niższym. Chhibber i Kollman (1998) analizowali, dlaczego dwa państwa o identycznych ordynacjach wyborczych (Stany Zjednoczone i Indie), federacyjnej organizacji i stosunkowo dużej heterogeniczności społeczeństwa charakteryzują się tak różnym poziomem frakcjonalizacji parlamentu krajowego. W USA efektywna liczba partii tylko nieznacznie przekracza 2, a w Indiach oscylowała przez lata wokół 4,

³² Można wskazywać, że system większości bezwzględnej i głosowanie alternatywne mają odmienne konsekwencje ze względu na istnienie bądź brak okresu między pierwszą a drugą turą, która pozwala na dalszą kampanię wyborczą, zawieranie sojuszy między partiami itp. Problem ten pomijam, gdyż w krajach pokomunistycznych nigdy nie stosowano metody głosowania alternatywnego.

a pod koniec XX wieku przekroczyła 6. W USA na całym obszarze kraju pozycję dominującą mają Partie Republikańska i Demokratyczna, a w Indiach ludzie chętnie głosują na organizacje o lokalnym znaczeniu. Z czego wynika takie zróżnicowanie zachowań wyborców? Rezultaty badań doprowadziły do konstatacji, że mniejsza liczba partii na poziomie krajowego parlamentu w Indiach współwystępuje z okresami w historii kraju, kiedy rządy krajowe prowadziły działania na rzecz centralizacji władzy. Twierdzą, że kandydaci startujący w okręgach są bardziej skłonni do eksponowania afiliacji z partiami ogólnokrajowymi, a wyborcy bardziej skłonni popierać te partie, gdy centralizacja państwa jest duża³³.

Tezę o dwupartyjności systemu indyjskiego na poziomie okręgu i znalazła uznanie (Sridharan 1997: 11-12). Indyjski przypadek badał 10 lat później Diwakar (2007). Jego wnioski są odmienne od ustaleń Chhibbera i Kollmana, z którymi wprost polemizuje i krytykuje ich za wykorzystywanie danych niewystarczającej jakości. Prezentuje liczne statystyki wykazujące, że w wielu okręgach nie działa mechanizm opisany przez Duvergera polegający na ewolucji systemu w kierunku rywalizacji dwóch podmiotów i dyskryminacji trzeciego kandydata. Występowanie tego zjawiska jest ograniczone terytorialnie do zachodniej i południowej części kraju. Podkreśla, że koncentracja wyłącznie na regułach wyborów jest nieadekwatna. Konieczne jest wykorzystanie bardziej wyszukanego zestawu zmiennych, aby wyjaśnić liczbę partii nawet na poziomie okręgu (Dikawar 2007: 557).

Podstawowym argumentem odnoszącym się do kwestii fragmentacji systemów partyjnych używanym przez zwolenników systemów większościowych jest to, że sprzyjają one powstawaniu jednopartyjnych większości parlamentarnych. Taki układ sceny politycznej zapewniać ma stabilne rządy przez całą kadencję parlamentu. Tak rozumianą efektywność reguły większościowej poddali prostej analizie Blais i Carty (1988). Na podstawie analizy wyników ponad 500 wyborów, które odbyły się w krajach zachodnich wyliczyli, że wśród wyborów przeprowadzanych systemem większości względnej 72% kończy się jednopartyjną większością. W przypadku formuły większości bezwzględnej procent ten wyniósł zaledwie 32%. Według autorów miarą „prawdziwej” zdolności kreowania sztucznych większości przez te reguły jest rozpowszechnienie sytuacji, gdy największa partia otrzymuje mniejszość głosów i większość mandatów –

³³ Obszerna prezentacja tej teorii znajduje się w książce Chhibbera i Kollmana (2004).

w przypadku bowiem, gdy uzyskuje większość głosami obywateli, to prawo do samodzielnego formowania gabinetu da jej każda rozsądna ordynacja. Na podstawie tych samych danych autorzy wykazują, że tzw. sztuczne większości (*artificial majorities*) powstawały w odpowiednio 63% i 25% przypadków. Dane te świadczą o ograniczonej, chociaż stosunkowo wysokiej efektywności reguły większości względnej. Jednocześnie całkowicie ignorują efekt psychologiczny. W danych wyborach rozkład głosów jest zależny od ordynacji. Autorzy ci wskazują, że Duverger miał prawdopodobnie sporo racji stawiając hipotezę o odmiennych konsekwencjach reguł większości względnej i większości bezwzględnej z dwoma turami głosowania.

Według danych wykorzystanych przez Blais i Carty'ego (1988: 550) ponad połowa wyborów w krajach Zachodu odbyła się zgodnie z systemem proporcjonalnej reprezentacji³⁴. Formuły w nich wykorzystywane klasyfikuje się zwykle ze względu na regułę przeliczania głosów na mandaty. Z formalnego punktu widzenia wyróżnia się metody z kwotą stałą (*a priori*) nazywane też metodami resztkowymi (metodami największych reszt) i metody z kwotą zmienną (*a posteriori*) – dzielnikowe (metody największych średnich). Różnią się one istotnymi własnościami i można wykazać, że ze względu na spełnianie licznych naturalnie akceptowanych własności metody dzielnikowe dominują resztkowe (Balinski, Young 1982). Ocena ta nie wpływa jednak na ich popularność wśród projektantów systemów wyborczych. Również ze względu na konsekwencje związane z fragmentacją lepsza od powyższej będzie uszeregowanie reguł ze względu wielkość obciążenia wyniku na korzyść dużych partii, co ma konsekwencje dla fragmentacji parlamentu.

Spośród metod proporcjonalnych formułą najsilniej sprzyjającą dużym partiom jest metoda Jeffersona-d'Hondta. W celu alokacji mandatów dzieli się liczby głosów uzyskanych przez partię przez kolejne liczby naturalne. Powstaje tablica ilorazów. Mandaty są przydzielane tym partiom, które mają przyporządkowane największe liczby (wartości funkcji priorytetu), za które mandat nie został jeszcze przyznany. Procedura trwa do wyczerpania mandatów.

³⁴ Z podstawy procentowania wyłączone nieliczne wtedy systemy mieszane.

Metodą w nieco mniejszym stopniu sprzyjającą dużym partiom jest formuła największych reszt z kwotą Imperiali³⁵. Nie była nigdy stosowana w krajach pokomunistycznych. Kolejną regułą podziału mandatów jest metoda kwotowa oparta o kwotę Hagenbach-Bischoffa³⁶, którą wykorzystywano np. Czechach.

Następną według porządku spadającego obciążenia na rzecz dużych partii jest chętnie stosowane w krajach skandynawskich zmodyfikowana metoda Sainte-Lagüe³⁷. Reguła ta jest tylko nieznacznie obciążona na korzyść dużych ugrupowań.

Szeroko stosowane są metody, które z formalnego punktu widzenia nie są obciążone ani na rzecz dużych partii, ani na rzecz małych. Należą do nich formuły: Hamiltona (zwana też metodą największych reszt Hare lub metodą Hare-Niemeyera) oraz metoda Webstera-Sainte-Lagüe. Pierwsza to metoda kwotowa, druga dzielnikowa³⁸.

Jak wykazali Balinski i Young (1982) istnieje nieskończenie wiele innych metod proporcjonalnego podziału mandatów, lecz w praktyce wykorzystuje się wyżej wymienione. Istnieją też metody faworyzujące małe partie. Charakteryzują się tym,

³⁵ Lista partyjna otrzymuje tyle mandatów, ile wynosi część całkowita liczby kwot, czyli ilorazu liczby głosów uzyskanych przez daną listę partyjną i właśnie kwoty Imperiali określonej wzorem $V/(M+2)$ (gdzie V to liczba głosów oddanych w okręgu na wszystkie listy, a M – liczba dostępnych mandatów). Jeżeli pozostaną jeszcze jakieś mandaty do rozdzielenia, to otrzymują je te listy, których części ułamkowe liczby kwot są największe. Niekiedy w miejsce liczby 2 we wzorze stosuje się wyższe wartości, co czyni tę metodę jeszcze silniej obciążoną na rzecz dużych ugrupowań. Jeżeli dzielnik ilorazu jest odpowiednio wysoki, to formuła ta daje wynik tożsamy z metodą Jeffersona-d'Hondta.

³⁶ Metoda kwotowa Hagenbach-Bischoffa działa analogicznie do metody Imperiali, lecz partiom przyznaje się liczbę mandatów równą części całkowitej ilorazu liczby głosów oddanych na daną partię i wyrażenia $V/(M+1)$. Kwota ta bywa określana mianem kwoty Droopa. Lepiej jednak określać ją kwotą Hagenbach-Bischoffa, a nazwę „kwota Droopa” zarezerwować dla kwoty stosowanej w systemie STV wyrażonej wzorem $[V/(M+1)]+1$ (Cox 1997: 57; Sokół 2007: 55).

³⁷ Liczby głosów uzyskanych przez partie dzieli się przez liczby 1,4; 3; 5; i dalej przez kolejne liczby nieparzyste, a mandaty przyznawane są w oparciu o tablicę ilorazów identycznie, jak w metodzie Jeffersona-d'Hondta.

³⁸ Metoda Hare-Niemeyera jest analogiczna do formuł kwotowych Imperiali i Hagenbach-Bischoffa. Różni się tym, że w dzielniku wyrażenia określającego liczbę kwot przyporządkowaną danej partii znajduje się wyrażenie V/M . Metoda Webstera-Sainte-Lagüe działa analogicznie do metody Jeffersona-d'Hondta, ale dzielnikami są wyłącznie kolejne liczby nieparzyste (Haman 2004: 124-146).

że dwie partie uzyskują w sumie więcej mandatów startując oddzielnie niż by uzyskały gdyby startowały ze wspólnej listy.

Warto krótko wspomnieć o systemach pojedynczego głosu przechodniego (STV) i nieprzechodniego (SNTV) zaliczanych do kategorii quasi-proporcjonalnych. Ich konsekwencje zależą przede wszystkim od wielkości okręgów wyborczych, w których rozdziela się mandaty. Paradoksalnie SNTV, chociaż bliski regule większości względnej, może sprzyjać małym ugrupowaniom politycznym i wpływać na wzrost efektywnej liczby partii w parlamencie. Reguła ta powoduje również silną rywalizację o głosy wyborców wśród kandydatów tej samej partii, co sprzyja agresywnym i kosztownym kampaniom wyborczym oraz rozwojowi zależności klientelistycznych między kandydatami a segmentami elektoratu. Dowodem tego jest długoletnia praktyka polityczna w Japonii. System ten jest obarczany winą za patologie tamtejszego systemu partyjnego (Pierzgalski 2008).

STV sprzyja zaś kooperacji między partiami, które mogą zachęcać swoich wyborców, aby głosy kolejnych preferencji oddawali na sojuszników ich ulubionej partii. Często jest zaliczany po prostu do systemów proporcjonalnych ze względu na zbliżone konsekwencje dla fragmentacji systemu partyjnego. Niekiedy podkreśla się, że system STV sprzyja regionalizacji polityki, co w efekcie może zwiększać fragmentację systemu partyjnego i sprzyjać przenoszeniu na poziom parlamentu konfliktów etnicznych (Ishiyama 1996: 498-499).

Podsumowując należy stwierdzić, że w świetle klasycznych teorii większej fragmentacji systemu partyjnego sprzyjać powinno raczej zastosowanie systemu proporcjonalnego niż większościowego. Wśród większościowych wyższa fragmentacja powinna występować po wyborach, które odbywały się pod rządami formuły większości bezwzględnej. W ramach systemów proporcjonalnych fragmentacja powinna rosnać wraz obieraniem formuł coraz mniej obciążonych na korzyść dużych partii takich, jak metody Webstera-Sainte-Lagüe czy Hare-Niemeyera.

Dokładne badania symulacyjne udowodniły znaczenie wielkości okręgu i formuły wyborczej ze szczególnym uwzględnieniem klauzuli zaporowej dla kształtu systemu partyjnego po wyborach. Szeroko diskutowanym przypadkiem, który ujawnił znaczenie tych rozwiązań instytucjonalnych, były wybory parlamentarne w Polsce w 1993 roku. Pojawiały się tezy, że wygrana Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego

Stronnictwa Ludowego w kraju, w którym zapoczątkowano przemiany Jesieni Ludów, świadczy o klęsce transformacji: polscy obywatele masowo oddali swoje głosy na postkomunistów i opowiedzieli się przeciwko zmianom. Twierdzenie to zostało obalone w artykule Kamińskiego, Lissowskiego i Świstaka opublikowanym w 1998 roku w czasopiśmie „Public Choice”³⁹.

Artykuł ten prezentuje wyniki symulacji komputerowej wyborów z 1993 roku dla różnych rozwiązań w ramach systemu proporcjonalnego. Brano pod uwagę ordynację skrajnie proporcjonalną z 1991 roku i możliwości pośrednie między systemami obowiązującymi w 1991 i 1993 roku. Strategie partii politycznych modelowano za pomocą gier w postaci funkcji rozbicia. Autorzy wykazali, że klęska prawicy postsolidarnościowej (zdobycie 3,5% mandatów) i zwycięstwo partii postkomunistycznych (65,9% mandatów) nie było wyłącznie wynikiem odrzucenia ugrupowań rządzących w latach 1989-1993. Łącznie prawica uzyskała 26,2% głosów, a postkomuniści 35,8%, co przy zastosowaniu ordynacji wyborczej z 1991 roku dałoby partiom przegrywającym wybory 26,7% mandatów, a zwycięskim – 37%. Zmiana ordynacji polegała na ustanowieniu większej liczby małych okręgów wyborczych. Wprowadzono też klauzule zaporowe dla partii na poziomie 5% głosów w skali kraju oraz zmieniono metodę przeliczania głosów na mandaty z Hare-Niemeyera na Jeffersona-d’Hondta. Wszystkie te zmiany mają konsekwencje restrykcyjne, czyli zmniejszają szanse małych ugrupowań na uzyskanie mandatów w Sejmie. Ich jednoczesne wprowadzenie łącznie miało szczególnie silne konsekwencje. Być może gdyby partie prawicowe potrafiły zawrzeć koalicję, to niezależnie od potencjalnej straty części wyborców uzyskałyby wynik na poziomie nawet 30% mandatów, a SLD i PSL dostałyby łącznie nie więcej niż 48% miejsc w Sejmie. Zwycięstwo ugrupowań postkomunistycznych było konsekwencją rzeczywistej zmiany preferencji wyborców, ale już skala tego zwycięstwa wynikiem działania ordynacji. Fakt, iż ponad 30% głosów zostało oddanych na partie, które nie uzyskały mandatów, świadczy o niewielkim znaczeniu głosowania strategicznego i jest obserwacją wspierającą twierdzenie, że efekt psychologiczny systemu wyborczego jest wynikiem uczenia się. W kolejnych wyborach procent głosów „zmarnowanych” był znacznie niższy.

³⁹ W polskiej wersji językowej, z której korzystam w tej pracy, artykuł ten ukazał się 9 lat później (Kamiński, Lissowski, Świstak 2007).

Przemiany polityczne doby Jesieni Ludów postawiły przed reformatorami problem zaprojektowania instytucji związanych z przeprowadzaniem wolnych wyborów do legislatury. Przyjmowano rozwiązania należące do kategorii większościowych, proporcjonalnych i mieszanych. Konieczne jest szczegółowe omówienie ostatniej z tych kategorii ordynacji i postawienie stosownych hipotez.

Systemy mieszane obowiązywały w pewnych okresach lub dalej obowiązują w następujących krajach: Albanii, Armenii, Azerbejdżanie, Chorwacji, Gruzji, na Litwie, w Macedonii, Rosji, na Ukrainie i na Węgrzech (Nishikawa, Herron 2004: 758). Trudno jednoznacznie określić, jakie czynniki stały za ich ustanowieniem. Mogła do nich należeć ogólna niepewność co do wyników pierwszych demokratycznych wyborów i powodowana tym chęć zapewnienia przez ich twórców rozwiązań dających możliwość uzyskania mandatów różnymi sposobami (Sokół 2007: 528-535). Ordynacje wyborcze powstawały niekiedy w czasie skomplikowanych negocjacji między podmiotami o sprzecznych interesach, więc systemy mieszane były kompromisem akceptowanym przez wiele skonfliktowanych stron (Ishiyama 1996: 499)⁴⁰. Z kolei Konstandinova (2002: 23) zauważa, że większościowy system wyborczy obowiązywał we wszystkich krajach w okresie komunistycznym, więc naturalnym powinno być dążenie reformatorów do odcięcia się od skompromitowanych rozwiązań. Systemy większościowe i segmentowe powstawały w krajach, gdzie komuniści w okresie tranzytu byli najsilniejsi (Rosja, Ukraina, Bułgaria) lub też mieli błędne poczucie siły (Chorwacja – por. Grdesic 1991, Polska w wyborach 1989 roku – Kamiński 1997).

⁴⁰ Ishiyama (1996: 489-490) twierdzi, że wynikiem sprzecznych interesów różnych części elity władzy było przyjęcie na potrzeby wyborów w 1990 roku w Estońskiej SRR systemu pojedynczego głosu przechodniego. Jego zdaniem ten typ ordynacji warto włączyć do kategorii systemów mieszanych ze względu na to, że łączy proporcjonalność liczby oddanych głosów i liczby zdobytych mandatów z cechą systemów większościowych, czyli głosowaniem na osoby, a nie listy partyjne. W żadnym innym miejscu nie spotkałem się z podobnym zaklasyfikowaniem tego systemu, zabieg ten budzi poważne wątpliwości, gdyż systemy mieszane zawsze są utożsamiane z wykorzystaniem przynajmniej dwóch formuł wyborczych. Artykuł Ishiyamy, choć ma wielką wartość deskryptywną odnośnie procesu powstawania estońskiego i węgierskiego systemu wyborczego, to cierpi na istotne braki analityczne: autor niepoprawnie identyfikuje różnice między systemem przyjętym na Węgrzech, a obowiązującym w Republice Federalnej Niemiec.

Systemy te różniły się od siebie nie tylko proporcją mandatów obsadzanych w częściach większościowej i proporcjonalnej, ale także tym, czy części te były ze sobą powiązane czy też funkcjonowały niezależnie od siebie. W zależności od relacji między regułami repartycji mandatów i stosowanymi formułami badacze konsekwencji systemów wyborczych stworzyli rozmaite klasyfikacje systemów mieszanych. Ich charakterystykę porównawczą prezentują Nishikawa i Herron (2004: 756-758). Na potrzeby niniejszej pracy proponuję następujące, upraszczające w istocie, rozróżnienie na systemy: (1) segmentowe, w których pewne liczby mandatów są przypisane do okręgów, w których stosuje się odmienne formuły i repartycja mandatów w tych okręgach jest dokonywana niezależnie od siebie oraz (2) mieszane-kompensacyjne, w których działanie obu formuł jest w jakiś sposób powiązane, np. głosy lub mandaty są przenoszone pomiędzy okręgami w celu osiągnięcia wyższego stopnia proporcjonalności niż gdyby wybory odbywały się wyłącznie według reguły większościowej lub też repartycja według formuły proporcjonalnej jest zależna od wyniku osiągniętego przez ugrupowanie we większościowej części systemu. (Liczba mandatów używanych do kompensacji jest ograniczona, więc system nie osiąga pełnej proporcjonalności).

Systemy zwykle zaliczane do mieszanych, w których *de facto* proporcja mandatów otrzymywanych przez partie zależy wyłącznie od wyniku w części proporcjonalnej, a okręgi w których stosuje się formułę większościową służą jedynie do określania personalnego składu izby, zaliczam do systemów proporcjonalnych (por. Raciborski 2006). Taka strategia analityczna jest poparta wcześniejszymi analizami konsekwencji poszczególnych rodzajów systemów (Rafałowski 2010a) i służy klasyfikacji systemów wyborczych w grupy o podobnych konsekwencjach w zakresie fragmentacji systemów partyjnych.

W literaturze istnieje już tradycja badań systemów mieszanych (Kostadinova 2002; Nishikawa, Herron 2004: 754). W tym miejscu przywołam jedynie najważniejsze wyniki badań związane z fragmentacją systemów partyjnych. Kostadinova (2002: 25-26) stawia hipotezę, że w zakresie generowanego rozdrobienia parlamentu systemy mieszane mają konsekwencje pośrednie między redukującymi liczbę partii ordynacjami większościowymi, a systemami proporcjonalnej reprezentacji. W ramach systemów mieszanych liczba partii w parlamencie po wyborach zależy od proporcji mandatów

obsadzanych według formuły większościowej i proporcjonalnej. Im więcej podlega repartycji w okręgach jednomandatowych z formułą większością, tym mniejsza liczba partii w parlamencie. Obie hipotezy znajdują potwierdzenie w materiale empirycznym analizowanym przez autorkę, który obejmuje wybory parlamentarne w krajach pokomunistycznych z lat 1989-2000.

Do podobnych wyników doprowadziły analizy Nishikawy i Herrona. Ich podstawowa hipoteza to twierdzenie, że efektywna liczba partii będzie najwyższa w systemach proporcjonalnych (gdzie systemy wykorzystujące formułę Jefferson-d'Hondta powodują wyłonienie się mniej sfragmentowanego parlamentu niż przypadku innych reguł proporcjonalnych), nieco niższa w systemach mieszanych z powiązanymi sposobami repartycji mandatów w obu częściach, jeszcze niższa w segmentowanych, a najniższa tam, gdzie stosuje się system większościowy (Nishikawa, Herron 2004: 760). Twierdzenie to zweryfikowano pozytywnie na materiale z 53 krajów świata.

Współczesna dominacja ilościowych i porównawczych badań nad konsekwencjami systemów wyborczych sprawiła, że problemem stało się systematyczne kodowanie własności ordynacji w postaci przeciętnych rozmiarów okręgów wyborczych. Szczegółowo do tej technicznej kwestii odnoszę się w podrozdziale 5.2. W tym miejscu warto jednak przywołać ustalenia związane z konsekwencjami złożonych struktur okręgów wyborczych dla fragmentacji. Clark i Golder (2006: 688) analizują tezę, że istnienie ogólnokrajowego okręgu z formułą proporcjonalną powinno osłabiać efekt psychologiczny małych okręgów regionalnych. Duże okręgi pozwalają na uzyskanie mandatów przez małe partie, więc głosowanie w okręgach jednomandatowych może być traktowane jako forma ekspresji, a nie działanie nakierowane na uzyskanie określonego wyniku. Wprowadzenie więc do systemu wyborczego dużych ogólnokrajowych okręgów wyborczych sprzyja głosowaniu na małe partie lub innymi słowy osłabia bodźce do głosowania strategicznego. Paradoksalnie ustalono też, że w krajach pokomunistycznych okręgi ogólnokrajowe mają konsekwencje odwrotne do postulowanego. Jest to związane z faktem, że jednomandatowe okręgi wyborcze są w tym regionie areną zwycięstwa lokalnych notabli, których wejście do parlamentu powiększa fragmentację systemu partyjnego. Okręgi ogólnokrajowe ograniczają ich szanse na zwycięstwo, są bowiem przeznaczone dla partii o zasięgu ogólnokrajowym (Clark, Golder 2006: 693).

Wielu autorów wskazuje na rozmaite inne konsekwencje związane ze stosowaniem systemów mieszanych. Wymagają one od partii odmiennych strategii prowadzenia kampanii wyborczej w okręgach jednomandatowych i na poziomie okręgów regionalnych bądź krajowym (Konstandinova 2002: 25). Na poziomie JOW opłaca się zawierać koalicje z innymi podmiotami w celu zwiększenia szans na zdobycie większości przez wspólnego kandydata skupiającego uwagę na lokalnych problemach, a tam, gdzie stosowane są formuły proporcjonalne, opłaca się rywalizacja ze wszystkimi konkurentami i zgłaszanie w kampanii spraw o znaczeniu krajowym (Nishikawa, Herron 2004: 757). Przywoływane przez Herrona (2002: 721) badania w Rosji i Japonii wykazały, że fakt wystawienia kandydata w okręgu jednomandatowym zwiększa wynik wyborczy partii w segmencie proporcjonalnym. Rosyjska partia Yabloko w wyborach 1999 roku nie wystawiła kandydatów we wszystkich okręgach jednomandatowych i nie wynikało to tylko z niedostatków organizacyjnych czy problemów finansowych. Weszła bowiem w sojusz z innym ugrupowaniem o podobnym programie i wspierała kandydatów tamtej partii. W zamian uzyskiwała pomoc dla swoich przedstawicieli w innych okręgach. Strategii tego typu nie stosowała ukraińska partia o podobnym profilu i skali poparcia – Rukh. Wyjaśnieniem tego zjawiska są negatywne doświadczenia Yabloko z poprzednich wyborów, gdy bratobójcza walka partii o podobnym programie pozbawiła ją mandatów w Dumie.

Rezultaty odmienne od Konstandinovej uzyskał Moser (1999). Polemizuje z poglądami Lijpharta, który twierdził, że systemy wyborcze mają podobne konsekwencje w różnych krajach. Radę Najwyższą Ukrainy, Dumę Państwową w Rosji oraz polski Senat ocenia jako silnie rozdrobnione, mimo że do ich obsadzania w omawianym okresie stosowano formuły o charakterze większościowym. Analizując przypadki Polski, Węgier, Rosji i Ukrainy dochodzi do wniosku, że konsekwencje systemu wyborczego są zapośredniczone i zmodyfikowane przez poziom instytucjonalizacji partii i systemu partyjnego. Stosunkowo wysoki jej poziom obserwuje w dwóch pierwszych krajach, a niski w pozostałych. Moser (1999: 360-361) rozumie instytucjonalizację podobnie jak cytowany w rozdziale pierwszym Mainwairing: jest to proces w toku, którego praktyka lub organizacja zyskuje uznanie i rozpoznawalność a nawet powszechną akceptację. Aktorzy społeczni budują oczekiwania, orientacje oraz zachowania w oparciu o daną praktykę lub organizację i jej przyszłe istnienie. Oznacza

to, że tam gdzie istnieją silne ogólnokrajowe partie polityczne systemy wyborcze mają konsekwencje zgodne z tradycyjnymi oczekiwaniami – system większościowy zmniejsza fragmentację, a proporcjonalny pozwala na istnienie wielu ugrupowań na arenie parlamentarnej. W przypadku słabej instytucjonalizacji partii lub istnieniu silnych ugrupowań lokalnych znaczenie uzyskują kandydaci niezależni i stowarzyszenia czy kliki o małym zasięgu, które wygrywają wybory na poziomie okręgów jednomandatowych (Gabel 1995: 205). Powoduje to wielką fragmentację systemu partyjnego i polityczną atomizację na arenie parlamentu. Właśnie tego rodzaju konsekwencje JOW obserwowane były w latach 90. XX wieku w Rosji i na Ukrainie.

Moje wcześniejsze analizy prowadzone na zbiorze ponad 100 elekcji wykazały zależności o kształcie zbliżonym do opisywanych przez Mosera (Rafałowski 2010b). Nie brałem w nich jednak pod uwagę znaczenia instytucjonalizacji partii⁴¹. Regresja średnich wykazała, że liczba partii będąca konsekwencją systemów mieszanych – kompensacyjnych jest niska i porównywalna z tą osiąganą w przypadku systemów proporcjonalnych z metodą Jeffersona-d'Hondta. Z kolei system segmentowy prowadzi do znacznej fragmentacji sceny politycznej porównywalnego z konsekwencjami systemu większościowego. Wyniki te są całkowicie sprzeczne z ustaleniami ww. autorów i wynikają zapewne z ograniczeń zastosowanego aparatu statystycznego, niewielkiej liczby obserwacji, cech populacji badanych krajów oraz źródeł danych o poziomie fragmentacji systemów partyjnych.

Podstawowa wartość pracy Mosera polega na wyjściu poza krąg zainteresowania wyłącznie instytucją systemu wyborczego i jej konsekwencjami. Jego sposób wyjaśnienia zwraca uwagę czytelnika na czynniki kontekstowe z poziomu systemu politycznego i społecznego, które nie są traktowane wyłącznie jako zmienne kontrolne, ale jako czynniki modyfikujące działanie instytucji.

⁴¹ Stosowana przez Mosera (1999: 368) operacjonalizacja poziomu instytucjonalizacji partii jest niewystarczająca. Bierze bowiem pod uwagę wyłącznie fakt, czy partie mają praktyczny monopol na nominowanie kandydatów w wyborach. Jest to kryterium zbyt słabe. Instytucjonalizacja wynika bowiem także z zakorzenienia rozwiązań formalnych w społecznych praktykach działania, rozpoznawalności i przewidywalności działających aktorów. Monopol nominowania kandydatów można ustanowić prostymi środkami legislacyjnymi i nie świadczy on o dojrzałości systemu partyjnego.

4.2.2. Pozostałe instytucje polityczne

Na liczbę partii w systemie wpływa nie tylko sposób rozdziału mandatów między podmioty rywalizujące w wyborach. Prace Lijpharta (2005b, 2005a) sugerują, że dla kształtu reprezentacji politycznej znaczenie ma wiele innych elementów organizacji państwa. W tym miejscu omówiono najważniejsze: prawo wyborcze, rozwiązania związane z urzędem prezydenta i sposób organizacji państwa.

Prawo wyborcze obejmuje znaczną liczbę regulacji związanych z organizacją wyborów, które służą spełnieniu postulatów demokratyczności wyborów, unikaniu fałszerstw i manipulacji wynikami. Z punktu widzenia konsekwencji dla systemu partyjnego najważniejsze są wymagania związane z prawem do zgłaszania kandydatów. Birnir (2004: 6) wyróżnia dwie podstawowe kategorie ograniczeń tego typu: przedwyborcze i powyborcze. Do pierwszych należą te związane z poparciem społecznym (zebranie odpowiedniej liczby podpisów pod listami poparcia, ew. uzyskanie odpowiednio wysokiego wyniku w wyborach niższego rzędu poprzedzających daną elekcję) i jego przestrzennym rozlokowaniem (podpisy muszą zostać zebrane w specyficzny sposób np. w wielu jednostkach administracyjnych kraju lub częściach federacji) lub finansami (wpłata stosownej kwoty pieniędzy). Do powyborczych ograniczeń należą w przypadku uzyskania niskiego wyniku danych wyborach konieczność ponownego zbierania podpisów przez partię przed kolejnymi wyborami (rozwiązanie stosowane w Peru w latach 90. XX wieku; Birnir 2004: 18) lub zapłacenia grzywny. Niski wynik może też oznaczać, że wpłacona przed wyborami kaucja przepada na rzecz państwa. Każdy z tych warunków ma służyć temu, aby w wyborach nie uczestniczyły podmioty nie posiadające odpowiedniego zaplecza finansowego czy organizacyjnego. Mogą one służyć także do aktywnego kształtowania sceny politycznej.

Konsekwencje wykorzystania tego rodzaju instrumentów prezentuje Moser (1995). Jego analizy wskazują, że na kształt systemu partyjnego podczas wyborów do Dumy w Rosji w 1993 roku w sposób istotny wpływały zasady rejestracji kandydatów, a nie jedynie segmentowy system wyborczy⁴². Podpisy dla list partyjnych w segmencie proporcjonalnym w liczbie 100000 należało zebrać w wielu częściach

⁴² Połowa (225) mandatów była obsadzana w okręgach jednomandatowych przy pomocy formuły większości względnej, a reszta w okręgu ogólnokrajowym przy pomocy formuły Hare-Niemeyera.

składowych federacji (obwodach, krajach i republikach), przy czym w żadnym nie więcej niż 15% ogólnej liczby wymaganych podpisów. Konsekwencją tego rozwiązania było uniemożliwienie rejestracji ugrupowaniom mniejszości narodowych i etnicznych o elektoracie skupionym na niewielkim terytorium. Kandydaci startujący w JOW mogli uzyskać nominację przez blok, który zarejestrował listę w segmencie proporcjonalnym albo zbierając podpisy jednego procenta wyborców w swoim okręgu (zwykle ok. 5000 osób). Moser wyróżnia kategorię okręgów z dominacją liczebną ludności rosyjskiej oraz okręgi „etniczne”, gdzie przeważa ludność innych grup narodowościowych.

Wyniki tamtych wyborów pokazały następujące zjawiska. W segmencie JOW w okręgach „etnicznych” 23 z 40 wybranych posłów było nie-Rosjanami. 13 z tych 23 należało do mniejszości tytularnej czyli tej, która występuje w nazwie danej jednostki. W okręgach z dominacją liczebną Rosjan tylko 16 z 178 wybranych kandydatów należało do mniejszości narodowych. Średnia liczba kandydatów partyjnych była mniejsza w regionach etnicznych. Również częstszy był całkowity brak odniesień partyjnych w rywalizacji w tych regionach.

W segmencie proporcjonalnym zaobserwowano, że partia regionów Siergeja Shakhraia (Partia Rosyjskiej Jedności i Zgody; PRES) w „etnicznych” regionach zdobyła 12% głosów, a w rosyjskich 6,7%. Oznacza to, że apel do kwestii regionalnych i „etnicznych” mógł być skuteczny a brak obecności partii odnoszących się do tych kwestii w segmencie proporcjonalnym miał znaczenie dla powyborczego układu sił w Dumie. Podziały narodowościowe zostały sztucznie wyrugowane z polityki krajowej. Projektant systemu wyborczego starał się zapobiec dojściu do głosu postulatów regionalnych i narodowościowych oraz uwzględnił ten cel konstruując prawo wyborcze. Jeśli nie próbuje się celowo ograniczać politycznych aspiracji mniejszości narodowych, to znajdują one swoje miejsce w polityce, a partie je reprezentujące przyczyniają się do zwiększania fragmentacji parlamentu (Moser 1995: 384-387)⁴³.

Prezydencjalizm i parlamentaryzm to dwa modele systemu rządów w demokracji. Charakteryzują relacje między najważniejszymi organami władzy wykonawczej i ustawodawczej. Raciborski (2003: 76) pisze: „System prezydencki

⁴³ Ze względu na problem z uzyskaniem porównywalnych danych i ich ewentualnym kodowaniem zmienne związane z regulacjami z poziomu prawa wyborczego nie są analizowane w empirycznej części pracy.

charakteryzuje dualizm politycznej reprezentacji obywateli. Wyboru zarówno prezydenta, jak i parlamentu dokonuje się w wyborach powszechnych, które odbywają się w różnym czasie. Prezydent jest jednocześnie głową państwa i szefem egzekutywy, którą kreuje samodzielnie. Parlament nie może skrócić jego kadencji (...), ale i on nie może rozwiązać parlamentu.” System parlamentarny cechuje to, że wyłaniany w wyborach parlament ma zasadniczy wpływ na skład rządu i gabinet musi cieszyć się poparciem większości parlamentarnej. Zazwyczaj na czele większościowej partii lub koalicji stoi premier, co nie tylko zabezpiecza gabinet przed upadkiem, ale daje wpływ na proces legislacyjny.

Silna pozycja prezydenta ma rozmaite konsekwencje dla stabilności systemu politycznego i charakteru politycznej rywalizacji (Linz 2005). W literaturze panuje zasadnicza zgoda, że prezydencjalizm nie jest ustrojem sprzyjającym stabilności demokracji. Jego wprowadzenie nie jest zalecane krajom wychodzącym z autorytaryzmu. Ustrój prezydencki utrudniał konsolidację demokracji na obszarze pokomunistycznym (Carey 2008: 94).

Upraszczając można powiedzieć, że system prezydencki od parlamentarnego różni się w dwóch wymiarach: zakresem władzy osoby sprawującej najwyższy urząd w państwie oraz sposobem obsadzania tego stanowiska: wybory powszechne albo elekcja dokonywana przez organ przedstawicielski⁴⁴. Związek tych dwóch zmiennych nie jest jednak relacją deterministyczną. Możliwe jest bowiem funkcjonowanie systemu politycznego ze słabym prezydentem posiadającym mandat powszechnych wyborów albo silnego prezydenta wybieranego przez zgromadzenie parlamentarne. W rzeczywistości częściej występuje to pierwsze rozwiązanie. Wybierane przez obywateli głowy państw Albanii, Słowacji, Słowenii, a od 2013 roku także Czech, mają relatywnie niewielkie uprawnienia⁴⁵. Oznacza to jednak, że systemy polityczne tych

⁴⁴ Pomijam w tym miejscu możliwość wyborów pośrednich, w których ogół wyborców wybiera elektorów specjalnie na potrzeby danej elekcji. W Stanach Zjednoczonych takie właśnie kolegium wybiera prezydenta. Na obszarze krajów pokomunistycznych występują tylko wybór przez parlament albo wybory powszechne.

⁴⁵ Polski system rządów oscylował między semiprezydencjalizmem a systemem bliskim parlamentarno-gabinetowemu niezależnie od tego, że od 1990 prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych (Raciborski 2003). Współcześnie uprawnienia tego urzędu są wciąż szersze niż tradycyjnie związane z rolą głowy państwa.

krajów cechuje pewna nierównowaga polegająca na zbyt silnej legitymizacji urzędu w stosunku do jego kompetencji. Sytuacja taka może powodować, że prezydent rości sobie prawo do działań wykraczających poza zakres jego formalnych kompetencji.

Niedeterministyczny związek między zakresem władzy a sposobem wyboru sprawia, że w badaniach empirycznych warto osobno uwzględniać konsekwencje każdego z tych wymiarów. Jest to o tyle istotne, że choć skorelowane, mają one przeciwstawne konsekwencje dla systemu partyjnego.

Zakres władzy prezydenta, czyli jego siła, oznacza nie tylko jego uprawnienia określone w konstytucji i ustawach, ale także daleko idące wpływy nieformalne, pozwalające na wspieranie środowiska politycznego, które jest mu bliskie. Najczęściej dotyczy to partii, z której polityk zajmujący ten urząd się wywodzi. Clark i Wittrock (2005: 186) podają argumenty za tezą, że silny prezydent ogranicza motywację partii do uzyskiwania kontroli areny parlamentarnej. Prowadzi to do marginalizacji legislatury w systemie politycznym. Podobne stanowisko prezentuje Wiatr (2006: 133). Paradoksalnie w literaturze niewiele uwagi poświęcono konsekwencjom tego aspektu prezydenccjalizmu. Uważam, że słuszne jest oczekiwanie, że silny prezydent będzie powodował zmniejszenie fragmentacji systemu partyjnego skłaniając wyborców do koncentracji głosów na największym (własnym) ugrupowaniu.

Znacznie więcej uwagi w literaturze poświęcono konsekwencjom powszechnych wyborów najwyższego urzędnika w państwie. Czasem wyłącznie sposób wyboru jest zmienną, która decyduje o zaliczeniu danego systemu politycznego do kategorii prezydenckich (por. Filippov, Ordeshook, Shvetsova 1999; Horowitz, Browne 2005). Jakkolwiek mierzony zakres władzy prezydenta jest pomijany w analizach konsekwencji odbywania się powszechnych wyborów prezydenckich. Nie spotkałem dotychczas pracy, która w sposób systematyczny odróżniałaby oba te aspekty. Bada się zawsze wpływ powszechnych wyborów prezydenckich na liczbę partii, niekiedy traktując tę zmienną jako przybliżenie typu reżimu politycznego.

Autorzy prac empirycznych są zasadniczo zgodni, co do skutków odbywania się powszechnych wyborów głowy państwa dla fragmentacji systemu partyjnego. Taki sposób obsadzania tego urzędu powoduje większą liczbę partii. Mechanizm tej zależności jest następujący. Kampanie wyborcze są spektaklami, w których rywalizują ze sobą znane postaci życia politycznego. Osoby te poprzez udział

w wyborach zbierają kapitał polityczny, na którym możliwe jest zbudowanie partii. Przykładem ugrupowania, które powstało w ten sposób jest Platforma Obywatelska RP, której baza społeczna oparta była w dużej mierze, choć nie wyłącznie, na elektoracie Andrzeja Olechowskiego z wyborów 2000 roku. Jeżeli wybory prezydenckie kreują partyjnych liderów dając im bazę poparcia, to fragmentacja parlamentu w kolejnych wyborach powinna wzrastać. Znaczenie tej zmiennej potwierdzili Amorim Neto i Cox (1997) oraz Konstadinova (2002: 30). Kontestują ją Nishikawa i Herron (2004: 766). Ich badanie nie wykazało istnienia statystycznie istotnego związku. Występowanie tej zależności w krajach pokomunistycznych potwierdzają jednak Filippov, Ordeshook i Shvetsova (1999).

W pracach empirycznych uwzględniany jest nie tylko sam fakt odbywania się powszechnych wyborów prezydenta. Bierze się także pod uwagę czas dzielący elekcje parlamentarną i prezydencką oraz liczbę kandydatów uzyskujących głosy. Clark i Golder (2006) podkreślają, że czasowa bliskość wyborów prezydenckich zmniejsza efektywną liczbę partii tylko jeśli liczba kandydatów jest niska. Dokładniejsze analizy przedstawione w tekście samego Goldera (2006: 36) wykazały, że bliskie czasowo wybory prezydenckie mogą mieć zarówno pozytywny i negatywny wpływ na liczbę partii. Zależy to od efektywnej liczby kandydatów w nich uczestniczących. W jego ujęciu zależność ta ma charakter warunkowy: powszechne wybory prezydenta redukuje liczbę partii tylko wtedy, gdy wybory odbywają się w małym odstępie od siebie lub nawet równocześnie, a liczba kandydatów jest mała. Znaczne rozproszenie głosów w wyborach prezydenckich sprzyja większej fragmentacji systemu partyjnego.

W krajach pokomunistycznych Filippov, Ordeshook, Shvetsova (1999: 6) oczekiwali konsolidującego system partyjny wpływu powszechnych wyborów prezydenckich odbywających się razem z parlamentarnymi. W rzeczywistości, gdy bierze się pod uwagę wyłącznie czas, ale już nie liczbę kandydatów, bliskość jednych i drugich wyborów powoduje wzrost liczby partii.

Osobne studia poświęcono też znaczeniu formuły wykorzystywanej w wyborach prezydenckich dla fragmentacji systemu partyjnego. Jones (1994: 51) w badaniach potwierdza hipotezę, że reguła większości względnej zmniejsza fragmentację. Tezy tej nie można weryfikować na materiale z krajów pokomunistycznych, ponieważ wszystkie powszechne wybory prezydenta

przeprowadzano za pomocą reguły większości bezwzględnej z dwoma turami głosowania. Hipotezy dotyczące zakresu władzy, wyborów powszechnych, dystansu czasowego od wyborów parlamentarnych i liczby kandydatów w nich uczestniczących weryfikuję w podrozdziale 7.3.

Federalna struktura państwa i istnienie lokalnych zgromadzeń o charakterze ustawodawczym komplikuje relacje w ramach systemu partyjnego, który przebiera strukturę wielopoziomową. Problematykę tę omówiono szerzej w podrozdziale 1.2.1 przy okazji analiz odmiennych konsekwencji jednomandatowych okręgów wyborczych (Chhibber, Kollman 1998; Chhibber, Murali 2006). W tym miejscu warto powtórzyć jedynie wnioski z tych analiz: decentralizacja państwa powoduje zwiększenie roli partii lokalnych w kampanii wyborczej i przekłada się na większą fragmentację parlamentu (w szczególności, gdy wykorzystywana jest formuła większości względnej w okręgach jednomandatowych). Podobnego zdania jest Bochsler (2010). Jego analiza dotyczy jednak nie tyle centralizacji, co nacjonalizacji systemu partyjnego. (Tym pojęciem określa sytuację zbliżonego poparcia dla partii politycznych na terenie całego kraju.) Czynniki ten związany jest strukturą podziałów społecznych, systemem wyborczym oraz silną instytucją prezydenta. Niska nacjonalizacja systemu partyjnego sprzyja wysokiej fragmentacji.

Wśród badanych krajów pokomunistycznych występuje tylko jeden o strukturze federalnej – Rosja. Słabość demokracji w tym kraju i silna centralizacja sprawiają, że trudno oczekiwać, aby formalny federalizm miał znaczenie dla struktury tamtejszego systemu partyjnego. Z tego powodu w dalszych rozważaniach i analizach empirycznych problematykę federalizmu pomijam.

4.2.3. Społeczne czynniki kształtujące system partyjny

Na formę systemu partyjnego wpływają cechy społeczeństwa jako całości, a nie tylko eksponowane w klasycznej teorii *cleavage* i związane z jego zróżnicowaniem. Wśród zjawisk wartych uwagi należy wymienić siłę identyfikacji partyjnych w społeczeństwie. Wyborcy, którzy są przywiązani do pewnego ugrupowania, stale oddają na nie swoje głosy. Powoduje to, że poziom fragmentacji systemu partyjnego nie zmienia się w czasie. Hipotezę tę testują i potwierdzają Coleman (1995) i Coppedge (1997). Oba badania za zmienną charakteryzującą poziom lojalności wyborców

przyjmują wskaźniki chwiejności wyborczej (*volatility*)⁴⁶. Nie jest to doskonała ani kompletna reprezentacja tej zmiennej. Wychwytuje jednak ten aspekt, który jest najważniejszy z punktu widzenia badania fragmentacji systemów partyjnych, więc można ją uznać za wystarczającą. Więcej o pomiarze chwiejności wyborczej w podrozdziale 5.2.

Podobne znaczenie może mieć frekwencja wyborcza – nie wpływa na fragmentację bezpośrednio, ale ma znaczenie dla zmian liczby partii w czasie. Niska frekwencja wyborcza oznacza, że wielu potencjalnych wyborców nie wyraża swoich preferencji. Jeżeli z jakiegoś powodu zdecydują się jednak wziąć udział w wyborach, to ich głosy mogą dosłownie zdemolować system partyjny. Wśród wyborów w Polsce zjawisko to dotyczy około 1/3 elektoratu (Markowski 2008: 1058). Najnowsze prace potwierdzają niestabilność partycypacji wyborczej w Polsce. Wskazuje się, że wyjaśnienie frekwencji powinno się koncentrować raczej wokół kwestii głosowania nawykowego i bieżącej dynamiki życia politycznego niż problematyki fragmentacji sceny politycznej (Cześnik 2009; Cześnik, Żerkowska-Balas 2011).

W literaturze pojawiła się też teza o wpływie wielkości populacji kraju na fragmentację systemu partyjnego (Anckar 2000). Duża liczba ludności kraju ma sprzyjać wyższej fragmentacji parlamentu. Przywołany autor swoją hipotezę weryfikuje pozytywnie wskazując, że wpływ tej zmiennej jest silniejszy niż podejrzewano (przy kontroli efektywnego progu wyborczego, prezydencjalizmu, zróżnicowania socjoekonomicznego, etnicznego i religijnego) i niezależny od typu systemu wyborczego. Jako wyjaśnienie zależności Anckar przywołuje tezy Dahla i Tufte (1973: 30-40), którzy twierdzili, że duże społeczeństwo po prostu musi cechować się większą różnorodnością postaw, a to winno prowadzić do zwiększenia fragmentacji systemu partyjnego. Uzasadnienie to ma słabe podstawy teoretyczne a sam wynik wydaje się mieć charakter zależności pozornej.

⁴⁶ Związek chwiejności wyborczej i fragmentacji systemu partyjnego analizowali Bartolini i Mair (1990: 135-138). Ich praca dotyczy jednak odwrotnej zależności – tego jak fragmentacja wpływa na chwiejność, więc wyniki ich badań nie wnoszą wiele do prezentowanej tu problematyki. Warto podkreślić jednak, że zależność fragmentacji i polaryzacji nie ma charakteru jednokierunkowego.

4.2.4. Zróżnicowanie społeczeństwa a fragmentacja

Mało znana teza o wpływie liczby ludności kraju na fragmentację systemu partyjnego prowadzi do obszernej problematyki podziałów społecznych i ich konsekwencji dla systemu partyjnego. Wpływ różnorodności społeczeństwa na system partyjny obserwowano jeszcze zanim ustabilizowały się instytucje demokratyczne w Europie Zachodniej. Howe (2010: 185) opisując sytuację w parlamencie Austro-Węgier wskazuje, że w 1907 roku reprezentowanych w nim było aż 58 ugrupowań politycznych – i to pomimo kurialnego prawa wyborczego silnie faworyzującego szlachtę i ziemiaństwo. Zróżnicowanie narodowościowe monarchii Habsburgów było ogromne. Zgodnie z wynikami imperialnego spisu powszechnego z 1910 stosującego kryterium językowe dla austriackiej części państwa (Przedlitawii⁴⁷) społeczeństwo składało się z Niemców (35,58%), Czechów (23,02%), Polaków (17,77%), Rusinów (12,58%), Słoweńców (4,48%), Serbo-Chorwatów (2,8%), Włochów (2,75%) oraz Rumunów (0,98%)⁴⁸ (Howe 2010: 168).

Liczba partii powinna być w największym stopniu determinowana przez spolityzowane podziały społeczne. Warto podkreślić, iż chodzi o zwykłą liczbę partii, a nie poziom fragmentacji parlamentu. Istnienie danego podziału nie przesądza bowiem, jak duże segmenty społeczeństwa stoją po każdej z jego stronie. Być może dany podział jest ważny, ale dzieli populację w proporcjach 9:1. To znaczy, że partia reprezentująca mniejszość ma szansę na mandaty parlamentarne, ale poziom fragmentacji wytworzonej przez ten podział będzie niski. Teoria Lipseta i Rokkana czy każda koncepcja oparta na podziale jako strukturze wiążącej postawy społeczeństwa ze sferą polityki rodzi nieusuwalny problem dla badań porównawczych: nie jest możliwe jej rzetelne operacjonalizowanie i wykorzystanie powszechnie dostępnych wskaźników społecznego zróżnicowania. Aby je wykorzystywać w analizach empirycznych konieczna jest pewna trywializacja teorii i badanie wpływu różnego typu zróżnicowań na fragmentację systemu partyjnego. Dlatego w kolejnych akapitach

⁴⁷ Tereny Przedlitawii obejmowały cesarską część Austro-Węgier, czyli w przybliżeniu terytorium dzisiejszej Austrii, Czech, Słowacji i Słowenii, oraz terytoria takie, jak Galicja, Bukowina, Istria, Dalmacja oraz Dolny Tyrol.

⁴⁸ W spisie nie uwzględniono jako osobnych narodowości Żydów ani Słowaków.

omówiono znaczenie zróżnicowania ekonomicznego, etnicznego i religijnego traktując każdy z nich jako wystarczająco dobrą reprezentację podziałów socjopolitycznych⁴⁹.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zróżnicowanie kulturowe czy majątkowe a nawet podziały socjopolityczne nie są tym, co znajduje bezpośrednie przełożenie na system partyjny. Dla zachowania poprawności analitycznej wywodu należy wskazać, że struktury te są podstawą do wytworzenia preferencji politycznych, których nosicielami są jednostki oddające głosy w wyborach. Kształt systemu partyjnego jest determinowany przez zachowania jednostek o pewnych cechach (tożsamościach, interesach) zanurzonych w społecznym kontekście i stających w obliczu instytucji regulujących obsadzanie mandatów parlamentarnych. W tym miejscu zajmuję się pierwszym ogniwem tego łańcucha, czyli podstawami podziałów socjopolitycznych.

Tradycyjnie nierówności majątkowe i dochodowe uważa się za podstawowy wymiar społecznego zróżnicowania. Występują bowiem w każdym społeczeństwie – nawet w krajach uważanych za bardzo egalitarne są biedni i bogaci. Nierówności tego typu kreują podział na tych, którzy korzystają na redystrybucji dochodu narodowego przez państwo oraz tych, w których interesie jest ograniczenie skali tej redystrybucji, gdyż ponoszą jej koszty. Mogą zatem powstać partie reprezentujące każdą z tych grup interesu. Większe nierówności majątkowe sprzyjają nasileniu podziału związanego z kwestiami ekonomicznymi i sprawiają, że rośnie prawdopodobieństwo zaistnienia tego podziału w sferze politycznej wraz ze zdolnością do kreowania warunków do istnienia partii politycznych reprezentujących ten rozłam. Tradycyjną i powszechnie wykorzystywaną miarą nierówności dochodowych jest indeks Giniego⁵⁰. Ten wymiar zróżnicowania powinien mieć szczególnie duże znaczenie w krajach pokomunistycznych, gdzie po upadku *ancien régime*'u znacznie wzrosły nierówności dochodowe, a społeczeństwa podzieliły się na wygranych i przegranych transformacji. Konsekwencje nierówności społecznych należy rozpatrywać w powiązaniu z innymi rodzajami społecznej heterogeniczności. Duże nierówności mogą bowiem dominować nad pozostałymi podziałami, przyćmiewać je, i w rezultacie prowadzić do wytworzenia

⁴⁹ Praktykę pomiaru podziałów socjopolitycznych przy pomocy prostych statystyk krytykują Mozaffar, Scarritt i Galaich (2003), o czym w dalszej części tego rozdziału.

⁵⁰ Jego własności formalne charakteryzuje Coulter (1989: 52-58).

się rywalizacji dwupartyjnej. Z drugiej strony, jeżeli nasilenie różnego typu podziałów jest podobne, to większe nierówności winny sprzyjać większej liczbie partii.

Dla Europy wschodniej i południowej charakterystyczne jest etniczne zróżnicowanie społeczeństw. Nie występuje ono właściwie tylko w Polsce – w pozostałych krajach jest nieraz znaczne, a partie reprezentujące mniejszości narodowe są obecne na rynku politycznym. Kwestie narodowe są ważnymi tematami polityki państwa na Słowacji, Litwie i Łotwie oraz na Bałkanach, a także w stosunkowo homogenicznej Republice Węgier, ponieważ mniejszość węgierska zamieszkuje terytoria sąsiadów tego kraju. Powstawanie partii etnicznych, jak również konflikt między ugrupowaniami mainstreamu o kwestie dotyczące uprawnień członków mniejszości i polityki wobec sąsiadów zwiększa fragmentację systemu partyjnego. Operacyjnie zróżnicowanie etniczne kraju może być reprezentowane procentem ludności grupy dominującej, jak również odpowiednimi miarami zróżnicowania takimi jak efektywna liczba grup etnicznych wyliczana identycznie jak efektywna liczba partii lub współczynnikiem analogicznym do indeksu frakcjonalizacji Rae (por. rozdział 3)⁵¹. Choć znaczenie etniczności dla zjawisk politycznych wydaje się oczywiste, wiele badań nie potwierdziło wpływu tej zmiennej na liczbę partii (Konstandinova 2002: 30; Nishikawa, Herron 2004: 766). Istnieją jednak ważne prace wskazujące na podstawowe

⁵¹ Istnieje obszerna literatura dotycząca wpływu zróżnicowań podobnych do etnicznego w różnych krajach świata. Warto przywołać w tym miejscu wnioski Madrida (2005: 690) dotyczące Indian w krajach Ameryki Łacińskiej. Liczba partii zwiększa się tam wraz ze wzrostem procentu ludności indiańskiej i jest to zjawisko niezależne od ogólnego wzrostu różnorodności etnicznej. Gdy istnieją partie reprezentujące ich interesy, to grupy te głosują na nie, co zwiększa fragmentację. Gdy takich partii brak, to często zwracają się w stronę ugrupowań skrajnych czy populistycznych, co ma podobne konsekwencje. Powstawaniu ugrupowań kierujących swój przekaz do Indian przeszkadzają często rozwiązania prawa wyborczego ograniczające możliwość startu partiom o lokalnie skupionym elektoracie. Wyborczym sukcesom partii tego typu służy także względna gospodarcza i polityczna izolacja kraju od wpływów procesów globalizacji (Tossutti 2002). Podobne znaczenie ma w wyborach lokalnych w Stanach Zjednoczonych podział związany z rasą (Jones 1999).

Zjawiskiem ciekawym, choć marginalnym z perspektywy tej rozprawy, jest fragmentacja występująca wśród samych partii etnicznych. Badania tej kwestii prowadził Stroschein (2011: 194-195) na materiale z wyborów lokalnych w Rumunii w okręgach z ludnością węgierską. Jego analizy wykazały, że fragmentacja wśród partii etnicznych pojawia się, gdy ugrupowania te łącznie zdobywają większość w danej gminie i ich rządy na poziomie lokalnym nie są zagrożone.

znaczenie zróżnicowania tego rodzaju (Ordeshook, Shvetsova 1994; Amorim Neto, Cox 1997).

Podobny charakter mogą mieć zależności związane z religijnością danego społeczeństwa. Z jednej strony analizować można, jak na fragmentację wpływa różnorodność wyznań mieszkańców kraju. Konflikty o to, czyje przekonania religijne wpływać powinny na prawo stanowione, mogą być istotnym czynnikiem zwiększającym fragmentację systemu partyjnego. Osobnym ważnym czynnikiem może być sama religijność jako miara ostrości podziałów tego typu, a także jej zróżnicowanie wśród obywateli. Jeżeli istnieje duże zróżnicowanie religijne, a poziom religijności jest wysoki, to konflikty winny być silniejsze, a fragmentacja wyższa. W sytuacji, gdy kraj jest wyznaniowo homogeniczny znaczenie może mieć to, jak wielu ludzi uważa się za ateistów – wyrównane siły grup wierzących i niewierzących mogą wyostrzać konflikt tradycyjnie opisywany przez Lipseta i Rokkana w terminach rywalizacji między świeckością a wyznaniowością państwa.

4.2.5. Rozwój gospodarczy

Nie tylko podziały wynikające z ekonomicznego dobrostanu państwa wpływają na system partyjny. Doniosłe znaczenie dla życia politycznego ma także sama dynamika życia gospodarczego. Wielki Kryzys lat 30. XX wieku przyniósł znaczące przetasowania na scenie politycznej USA. Bardzo gwałtowne pogorszenie sytuacji ekonomicznej może prowadzić nawet do upadku systemu demokratycznego. Wzajemny związek tych dwóch zjawisk analizowali Przeworski i in. (2000). W tym miejscu koncentruję się jednak na zjawiskach występujących w demokracjach pokomunistycznych, które nie zagroziły ich istnieniu. W podobnej perspektywie analizy prowadziła Remmer (1991). Do jej podstawowych ustaleń należy potwierdzenie tez, że występowanie kryzysów gospodarczych powoduje pogorszenie wyników wyborczych partii dotychczas rządzących, wyższą chwiejność wyborczą, ale nie prowadzi w sposób nieunikniony do wzrostu siły ugrupowań radykalnych. W badaniach wykorzystywała twarde wskaźniki makroekonomiczne – zmiany PKB oraz poziom inflacji. W jej ocenie dobrze reprezentują one rozporządzalne dochody elektoratu oraz ogólny stan gospodarki (Remmer 1991: 181).

Ponadto Remmer podkreśla, że problemy ekonomiczne w latach 80. XX wieku w Ameryce Łacińskiej raczej sprzyjały demokratyzacji niż ją utrudniały. Mogło to

wynikać z charakteru tamtejszych reżimów autorytarnych, które legitymizację czerpały właśnie z efektywności rządu.

Fakt, że rządzący tracą poparcie w rezultacie słabych wyników gospodarczych, nie jest w żadnej mierze odkryciem zaskakującym. Założenie, że wyborcy obarczają rząd odpowiedzialnością za kryzys, leży u podstaw każdej teorii głosowania ekonomicznego (Duch 2001: 895). Wybory stają się referendum nad polityką gospodarczą rządu. Kwestia głosowania ekonomicznego leży poza zasadniczym zakresem zainteresowania tej pracy. W tym miejscu warto rozważyć, czy występowanie kryzysów gospodarczych powoduje konsolidację czy narastanie fragmentacji systemu partyjnego.

Problem ten poddał analizie Coppedge (1997). Najważniejszą jego tezę jest to, że pogarszająca się sytuacja gospodarcza powoduje ucieczkę członków partii rządzącej (zwykle największej) do innych ugrupowań, w tym nowozakładanych. Skutkuje to wzrostem fragmentacji systemu partyjnego w późniejszym okresie. Proces ten jest jednak konsekwencją nie wyłącznie migracji posłów. W kolejnych wyborach niezadowoleni obywatele przenoszą swoje głosy z partii, którą obarczają odpowiedzialnością za złą sytuację i głosują na inne ugrupowania, co zwiększa poziom fragmentacji po następnych wyborach.

Na podstawie danych z krajów Ameryki Łacińskiej Coppedge potwierdza proponowaną teorię. Zastrzega jednak, że stwierdzony efekt ten może wynikać z istniejącego formatu systemów partyjnych w tych krajach. Występują tam zwykle pojedyncze duże partie wspierające urzędującego prezydenta i rozdrobniona opozycja. Nie ma dominującej alternatywy, która mogłaby systematycznie zbierać głosy niezadowolonych (Coppedge 1997: 177-180)⁵². W krajach pokomunistycznych ze względu na radykalizm zmian w sferze ekonomicznej można oczekiwać znacznego

⁵² Na efektywność takiego wytłumaczenia wpływają także warunki wejścia na rynek polityczny nowych partii. Jeśli są sprzyjające (takie, jak niskie wymogi związane z rejestracją ugrupowania czy niskie progi wyborcze), to będą zwiększać natężenie opisanego przez Coppedge'a efektu (Tavits 2006; 2007). Na jego osłabienie mogłoby także wpływać na przykład istnienie względnie mocnych relacji o charakterze lojalnościowym między partiami i wyborcami, czego jednak w krajach pokomunistycznych nie należy oczekiwać (Tavits 2005). Lago i Martínez (2011) do katalogu czynników ułatwiających wejście do gry nowych partii pozwalają dołączyć też „niedoskonałości rynku” i związane z nimi niepokoje społeczne jako potencjalne źródło poparcia dla nich.

wpływu tych czynników na system partyjny. Z drugiej jednak strony Duch (2001: 897) pokazuje, że na zasięg głosowania ekonomicznego, którego wynikiem może być wzrost fragmentacji, mają wpływ zaufanie do instytucji oraz zasoby wiedzy o procesach gospodarczych. Oba te wskaźniki zdaniem autora powinny wzrastać wraz z konsolidacją demokracji. Z tego względu należy oczekiwać być może, że oddziaływanie czynników ze sfery gospodarki na system partyjny przynajmniej w początkowym okresie po upadku komunizmu będzie wytłumione. Hipotezę tę wspierają wyniki analizy Coffey (2013), która sugeruje, że obywatele krajów pokomunistycznych mogą mieć większy zakres tolerancji dla kłopotów gospodarczych, ponieważ do nich przywykli.

4.2.6. Czynniki kontekstowe i dziedzictwo przeszłości

Paradygmat neoinstytucjonalny kładzie nacisk na znaczenie kontekstu działania aktorów, a w szczególności na dziedzictwo przeszłości i związane z nim konsekwencje. Istotnym elementem tej rodziny teorii jest traktowanie instytucji pochodzących z przeszłości jako czynników, które nie stanowią wyłącznie czy przede wszystkim przyczyn określonego działania jednostek i nowych instytucji, ale stanowią warunki modyfikujące to działanie. Wpływ ten może prowadzić do odkrycia nowych zależności. Analiza tego, jak pewna zmienna modyfikuje charakter związku między dwoma zjawiskami, jest zwykle badany przy pomocy techniki analizy interakcji. Metodę tę przedstawiam w podrozdziale 5.4.

Podstawową cechą kontekstu, w którym istnieją badane w tej pracy systemy partyjne, jest dziedzictwo komunizmu jako niedemokratycznego systemu istniejącego przez wiele dziesięcioleci. Od lat 20. XX na obszarze Związku Radzieckiego i lat 40. w całej Europie Środkowej i Wschodniej panował ustrój, w którym władzę sprawowały niepodzielnie partie komunistyczne, gospodarka podlegała centralnemu planowaniu, a instytucje były budowane w taki sposób, aby dokonać transformacji społeczeństwa i systemu politycznego. Długie istnienie systemów komunistycznych zakorzeniło ich instytucje w umysłach całych pokoleń. Doprowadziło do wytworzenia szeregu struktur formalnych i nieformalnych. Mają one formę nawyków, schematów poznawczych i strategii życiowych. Po upadku komunizmu obywatele na nowo muszą uczyć się, jak żyć w warunkach demokracji i wolnego rynku.

Komunizm nie był formacją jednolitą. Realnie istniejące systemy polityczne cechowała znaczna różnorodność (por. podrozdział 1.5; Kitschelt i in. 1999: 19-42; Linz, Stepan 1996). Najważniejszą typologię tych reżimów zaproponował Herbert Kitschelt.

Nie jest łatwo postawić hipotezy związane z bezpośrednimi konsekwencjami reżimów patrymonialnych, narodowo-akomodacyjnych i biurokratyczno-autorytarnych dla fragmentacji systemu partyjnego. Dodatkową trudność stanowi fakt, że w badanej zbiorowości do ostatniej z tych kategorii należą wyłącznie Czechy. Z tego względu należy skoncentrować się na porównaniu ze sobą krajów z dziedzictwem patrymonialnym z pozostałymi. Wydaje się prawdopodobną tezę, że ze względu na większe nasilenie represji i brak jakichkolwiek tradycji funkcjonowania w systemie demokratycznym komunizm patrymonialny będzie powodował trudności w zawieraniu kompromisów politycznych, co popychać powinno środowiska polityczne w stronę gry na rozłam i mieć konsekwencje w postaci zwiększonej fragmentacji systemu partyjnego.

Typ uprzednio panującego reżimu komunistycznego ma jednak nie tylko i nie przede wszystkim samodzielne konsekwencje dla frakcjonalizacji systemu partyjnego. Instytucje polityczne takie, jak system wyborczy czy bezpośrednie wybory prezydenckie mogą działać inaczej w krajach z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu. (Analogiczne konsekwencje będzie miał także poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego.) Możliwe jest także, że w dawnych reżimach patrymonialnych pewne obiektywne zróżnicowania społeczne, np. związane z religią, nie będą miały politycznego znaczenia ze względu na ich wytłumienie przez uprzednio panujący reżim. Duże znaczenie będą miały także sieci osobistych kontaktów w polu władzy, czyli relacje klientelistyczne. Wzory takich związków mogą przetrwać i utrudniać instytucjonalizację ogólnokrajowych partii politycznych, a także stwarzać niesprzyjające warunki do głosowania strategicznego (por. podrozdział 4.2.1).

Z tego powodu zastosowanie jednomandatowych okręgów wyborczych (również jako części systemów mieszanych) może powodować narastanie fragmentacji systemu partyjnego. W małych okręgach łatwo o zwycięstwo lokalnych działaczy politycznych i biznesmenów oraz reprezentantów lokalnych komitetów wyborczych.

4.2.7. Interakcja między czynnikami społecznymi a instytucjami

Nie tylko zmienne kontekstualne wpływają na oddziaływanie innych czynników na fragmentację systemu partyjnego. Efektu moderującego zależności należy

oczekiwać także na poziomie zmiennych tradycyjnie uważanych za ważne determinanty fragmentacji systemów partyjnych. Pierwsze próby tego rodzaju analiz podejmowali Taagepera i Grofman (1985). Ich wnioski były jednak skromne: prawo Duvergera o formule większości względnej w okręgach jednomandatowych prowadzącej do dwupartyjności systemu partyjnego dotyczy krajów, gdzie występuje tylko jeden wymiar zróżnicowania ideologicznego; liczba partii w parlamencie to liczba wymiarów zróżnicowania ideologicznego powiększona o 1. Wnioski te nie poddają się jednak weryfikacji w krajach pokomunistycznych, bowiem nie ma sposobu, aby precyzyjnie i jednoznacznie określić, ile występuje wymiarów rywalizacji politycznej.

Podstawowe i zarazem ogólne wnioski o interakcji między podziałami społecznymi a systemem wyborczym można znaleźć w pracy Ordeshooka i Shvetsovej (1994). System wyborczy operacjonalizowany za pomocą przeciętnej wielkości okręgu nie jest samodzielną determinantą fragmentacji systemów partyjnych, ale może ograniczać tendencje zwiększające frakcjonalizację tam, gdzie społeczeństwo jest heterogeniczne. Niewielki rozmiar okręgu wyborczego podwyższa minimalną wielkość grupy, która może przekroczyć próg reprezentacji politycznej w parlamencie. Duży okręg będzie prowadził do znacznej fragmentacji systemu partyjnego tylko wtedy, gdy liczba grup ubiegających się o reprezentację będzie duża. Jeżeli społeczeństwo jest homogeniczne, to nawet obsadzanie wszystkich mandatów za pomocą formuły Hare-Niemeyera w okręgu ogólnokrajowym nie doprowadzi do dużej fragmentacji. Ordeshook i Shvetsova (1994: 109) ze względu na dostępność danych ograniczają się do badania wyłącznie konsekwencji zróżnicowania etnicznego. Dopuszczają możliwość, że w społeczeństwie istnieje wiele pokrywających się lub krzyżujących podziałów, które jednak trudno jest zmierzyć. Biorą pod uwagę więc przynależność etniczną, czyli podstawową strukturę odpowiedzialną za formowanie się kulturowych podziałów socjopolitycznych. W badaniach prowadzonych w tym paradygmacie w zasadzie nigdy nie bada się konsekwencji podziałów klasowych. Być może dlatego, że podział na bogatych i biednych występuje wszędzie, a więc nie różnicowałby w wystarczającym stopniu badanych przypadków.

Autorzy porównują trzy modele zakładające niezależny wpływ zróżnicowania etnicznego i przeciętnej wielkości okręgu wyborczego⁵³ oraz biorące pod uwagę interakcję tych czynników. Analiza tych modeli wskazuje, że najlepszą strategią predykcyjną jest uwzględnienie zarówno niezależnego wpływu zmiennych, jak i ich interakcji. Silnie proporcjonalny system wyborczy może zachęcać do udziału w wyborach partie małe i tylko w ten sposób samodzielnie stymulować nieznaczny wzrost fragmentacji.

Ważną innowacją było oddzielenie badania psychologicznych i mechanicznych konsekwencji systemów wyborczych przy użyciu interakcyjnego schematu analitycznego wprowadzone w pracy Amorima Neto i Coxa (1997). Ich hipoteza brzmi: „Efektywna liczba partii (...) będzie raczej multiplikatywną niż addytywną funkcją permissywności systemu wyborczego⁵⁴ i heterogeniczności społeczeństwa” (Amorim Neto, Cox 1997: 149). Oznacza to, że wpływ obu czynników nie jest niezależny, ale są ze sobą powiązane. Aby system był wielopartyjny, to konieczne jest współwystępowanie społecznych zróżnicowań z systemem wyborczym pozwalającym przenosić te zróżnicowania na poziom parlamentu. Badając wpływ instytucji autorzy nie ograniczają się wyłącznie do systemu wyborczego – do analizy włączają zmienne zdające sprawę z wpływu instytucji wyborów powszechnych prezydenta, ich konkurencyjności oraz efektywnej liczby kandydatów startujących. Ordynacja wyborcza jest zaś charakteryzowana przez kilka zmiennych – między innymi bierze pod uwagę istnienie wielopoziomowej struktury okręgów wyborczych. Wnioski z wcześniej przywołanej pracy Mosera (1999) wskazują, że w krajach pokomunistycznych zależność ta może być dodatkowo modyfikowana przez poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego. Duże społeczne zróżnicowanie,

⁵³ Ze względu na to, że absolutne różnice w wielkości okręgu wyborczego mają większe znaczenie przy małych okręgach (kilku- czy kilkunastomandatowych), a stają się coraz mniej istotne wraz ze wzrostem tej wartości (do kilkudziesięciu czy kilkuset mandatów), to w modelach stosuje się zwykle logarytm naturalny lub logarytm o podstawie 2 przeciętnej (średniej lub medianowej) wielkości okręgu wyborczego.

⁵⁴ Wymiar restrykcyjność vs. permissywność, określane też mianem siły system wyborczego został wprowadzony przez Sartoriego. Zdaje on sprawę z łącznych konsekwencji ordynacji dla szans małych partii na uzyskanie mandatów. System „silny” bądź też „restrykcyjny” to taki, gdzie szanse te są niewielkie.

jednomandatowe okręgi wyborcze i niski poziom instytucjonalizacji powinny powodować dużą fragmentację parlamentu.

Głównym celem Amorim Neto i Coxa (1997: 151) jest nie tylko weryfikacja założeń modelu interakcyjnego, ale polemika z prawami Duvergera oraz teorią efektów psychologicznego i mechanicznego. Proces transmisji podziałów społecznych na parlamentarną fragmentację dzielą na trzy etapy: przekład podziałów społecznych na preferencje partyjne, preferencji na głosy i głosów na mandaty. Paradygmat instytucjonalny nie poświęca wiele uwagi temu, jak podziały wpływają na preferencje. Bierze pod uwagę jedynie bodźce zawarte w systemie wyborczym skłaniające jednostki do głosowania strategicznego. To jednak związane jest raczej z przekładem uformowanych już preferencji na głosy. Amorim Neto i Cox krytykują także innych badaczy za brak oddzielenia analizy na poziomie głosów i mandatów. Tylko taka dystynkcja pozwala bowiem na osobny pomiar znaczenia efektu psychologicznego i mechanicznego Duvergera. Najpierw należy badać wpływ czynników społecznych i bodźców instytucjonalnych na fragmentację systemu partyjnego na poziomie głosów, a dopiero potem, jak głosy są przekładane na mandaty przez instytucje wyborcze. Pozwala to uchwycić, jaki mechanizm decyduje o redukcji potencjalnej społecznej złożoności systemu partyjnego podczas przenoszenia jej na poziom parlamentarny.

Dokładne przedstawienie rezultatów analiz Amorima Neto i Coxa wymaga choćby krótkiego omówienia modeli i konstrukcji zmiennych, które wykorzystują. Najbardziej wartościową innowacją techniczną jest złożone kodowanie systemów wyborczych. Zamiast posługiwać się „efektywną wielkością okręgu” stosują dwie zmienne. Pierwsza to wielkość medianowego okręgu wyborczego na niższym poziomie repartycji. Nie stosują średniej, aby nie zawyżać znaczenia małych okręgów z niewielką liczbą głosujących (Amorim Neto, Cox 1997: 157). Druga zmienna zdaje sprawę z procentu mandatów obsadzonych na wyższym – w domyśle: kompensacyjnym – poziomie repartycji. Celem tego zabiegu jest uniknięcie założeń dotyczących tego, jaki jest wpływ wielopoziomowej struktury okręgów. Jest to poddane testowi empirycznemu. Jednocześnie autorzy przyznają, że we wszystkich analizowanych przypadkach poza jednym okręgi wyższego poziomu miały charakter kompensacyjny, a zatem nie były to systemy segmentowe tak powszechne w systemach politycznych państw pokomunistycznych. Utrudnia to replikację modelu, gdyż, jak wykazały moje

wcześniejsze analizy, konsekwencje systemów segmentowych i kompensacyjnych w krajach pokomunistycznych są różne (Rafałowski 2010b: 43). Ponadto systemy kompensacyjne mają wbudowane założenie, że pewne okręgi stanowią pierwszy (niższy) poziom repartycji mandatów, a drugi (wyższy) służy do korekty uprzednio uzyskanych rezultatów. W systemach segmentowych podział mandatów jest dokonywany jednocześnie w obu rodzajach okręgów, więc taka naturalna kolejność nie występuje. Autorzy skutecznie unikają problemów związanych z analizowaniem wielu wyborów odbywających się w tym samym kraju, które trudno traktować jako niezależne obserwacje. Z każdego kraju analizują tylko jedne wybory, co istotnie ogranicza rozmiary badanej zbiorowości, ale pozwala uniknąć wielu komplikacji statystycznych, o których piszę w rozdziale 5.

Jak wyżej wspomniałem, Amorim Neto i Cox (1997: 158 i nast.) wyjaśniając fragmentację systemu partyjnego biorą pod uwagę kwestię prezydenalizmu. Najprostszą metodą uwzględnienia tej zmiennej jest zerojedynkowe zakodowanie systemów prezydenckich i parlamentarno-gabinetowych. Można też brać pod uwagę wybory prezydenckie – ich czasową bliskość oraz efektywną liczbę kandydatów rywalizujących o stanowisko głowy państwa. Liczba kandydatów w wyborach prezydenckich wpływa na wyniki wyborów parlamentarnych, a nie odwrotnie. Do równań regresji włączają zmienną zdającą sprawę z bliskości powszechnych wyborów prezydenckich oraz interakcji bliskości z efektywną liczbą kandydatów.

Seria analiz opisanych w przywołanej pracy obejmuje czynniki instytucjonalne, zróżnicowania społecznych oraz interakcję między nimi. Uzyskano podobne wyniki w krajach europejskich oraz pozaeuropejskich, co wskazuje na szeroki zakres obowiązywania uzyskanych generalizacji. Wyniki są podobne do wniosków sformułowanych przez Ordeshooka i Shvetsovą, ale lepiej uzasadnione metodologicznie. Wysoka efektywna liczba partii jest produktem jednoczesnej heterogeniczności społeczeństwa oraz permissywności systemu wyborczego, a nie alternatywnego działania jednego lub drugiego czynnika. Oznacza to, że dwupartyjność systemu może być efektem albo ordynacji wyborczej albo niewielkiej liczby podziałów socjopolitycznych w społeczeństwie. Duża liczba partii wynika z połączenia sprzyjających warunków instytucjonalnych i społecznych (Amorim Neto 1997: 166-167).

W podobnym czasie, co artykuł wyżej omówiony ukazała się praca Coppedge (1997: 157), który postawił szereg hipotez związanych z konsekwencjami przeciętnej wielkości okręgu wyborczego i podziałów społecznych. Podobnie jak ww. autorzy traktował system wyborczy jako instytucję mogącą utrudniać przeniesienie podziałów społecznych na poziom partii parlamentarnych. Jego wnioski nie odbiegają od wyżej opisanych.

Tekst Amorima Neto i Coxa (1997) doczekał się licznych powołań, komentarzy dotyczących zarówno wyników, jak i metodologii. Wydaje się, że dziś już nie można podjąć próby kompleksowego wyjaśnienia fragmentacji systemów partyjnych bez odniesienia się do tamtego artykułu sprzed ponad piętnastu lat. Kontynuując wcześniejsze badania Taagepera (1999a) wskazywał, że zależności między liczbą partii, systemem wyborczym a społecznymi zróżnicowaniami są wielokierunkowe. Jego celem jest stworzenie pojedynczego równania łączącego wszystkie te czynniki, a więc podtrzymanie zasadniczej konkluzji wcześniejszego artykułu (Taagepera, Grofman 1985). Poszukuje wyrażenia podobnego do tego, które w fizyce łączy ciśnienie, temperaturę i objętość gazu. Zmiana jednego z tych parametrów w izolowanym systemie powoduje, że dwa pozostałe muszą się dostosować. Autor zauważa jednak ograniczenia istniejące w świecie zjawisk społecznych dla takiej perspektywy: człowiek potrzebuje zarówno powietrza, jak i pokarmu i te dobra nie są wymienne. Ostatecznie na gruncie rozważań teoretycznych i analiz empirycznych Taagepera (1999a: 540) proponuje konkretne równanie łączące liczbę partii, przeciętną wielkość okręgów wyborczych oraz liczbę wymiarów zróżnicowania ideologicznego. Jego praca jest jednak raczej próbą obrony ustaleń prezentowanych w 1985 roku przy wykorzystaniu niektórych narzędzi nowego, interakcyjnego paradygmatu niż istotnym wkładem w teorię determinant liczby partii. Współcześnie uwaga badaczy powinna się koncentrować na zrozumieniu procesów wpływających na fragmentację, a nie tworzeniu formuł służących przewidywaniu liczby partii na podstawie liczby podziałów socjopolitycznych, które miałyby determinować „naturalną” liczbę partii. Wątpliwości budzi w szczególności wykorzystanie do analiz znacznie ograniczonego zbioru danych pochodzącego z badań Lijpharta i trudno empirycznie mierzalnej zmiennej „liczba wymiarów zróżnicowania ideologicznego”. Problematyce tej poświęcił osobne opracowanie Stoll (2008).

Wielokierunkowy charakter zależności między instytucjami politycznymi a liczbą partii stał się nową kwestią dyskutowaną w ramach nauk politycznych. Systematycznej charakterystyki problemu podjął się Benoit (2002). W ramach polemiki z wynikami Amorim Neto i Coxa podjął się oszacowania siły efektu mechanicznego Duvergera biorąc pod uwagę to, że konsekwencje systemu wyborczego w tym wymiarze nie mają wyłącznie charakteru egzogenicznego w stosunku do partii politycznych. To partie bowiem uchwalają treść ordynacji, a potem uczestniczą w wyborach znając treść prawa i antycypując jego konsekwencje osiągając konkretne korzyści z regulacji, które same przygotowały. Badania dotyczące fragmentacji systemów partyjnych na poziomie krajowych legislatyw zawsze niosą ze sobą tego rodzaju obciążenie. Benoit proponuje innowację w zakresie konstruowania modeli statystycznych służących do pomiaru efektu mechanicznego. Ma ona w gruncie rzeczy charakter techniczny. Zamiast wzorem Amorima Neto i Coxa mierzyć efekt mechaniczny systemu wyborczego badając transformację efektywnej liczby partii w wyborach (ELPW) na efektywną liczbę partii w parlamencie (ELPP) Benoit podstawia do równania po stronie zmiennych niezależnych wartość efektywnej liczby partii w wyborach przewidywaną na podstawie społecznego zróżnicowania, bliskości wyborów prezydenckich i cech systemu wyborczego. Jego zdaniem pozwala to na uniknięcie przeszacowania wielkości efektu mechanicznego, które w poprzednich badaniach sięgało nawet 45-100% (Benoit 2002: 36). Postulat wykorzystania dwustopniowej regresji liniowej oznacza jednak oddalenie się badacza od faktycznych danych empirycznych na rzecz modeli. Strategia ta jest możliwa do zastosowania tylko wtedy, gdy zmienne wyjaśniające ELPW mają wysoką moc predykcyjną. Stojące za nią argumenty mają charakter teoretyczny i nie są dostatecznie przekonujące.

Jak wcześniej wspominałem, problemu endogeniczności reguł wyborczych uniknął w swoich badaniach Geys (2006) i realizując postulat Amorim Neto i Coxa wykorzystał w swoich badaniach wyniki wyborów lokalnych. Wykorzystując zbiorowość 587 belgijskich gmin w 4 wyborach przeprowadził analizy, które doprowadziły do wniosków podobnych do omówionych wyżej. Geys jako zmienną kontrolną wziął pod uwagę także nierówności ekonomiczne wśród mieszkańców danej gminy, które okazały się pozytywnie wpływać na liczbę partii (Geys 2006: 291).

Kontynuatorami nowego nurtu badań stali się także Mozaffar, Scarritt i Galaich (2003). Weryfikowali oni tezy swoich poprzedników na materiale empirycznym pochodzącym z młodych demokracji afrykańskich. Badanie to jest ważne dla niniejszej rozprawy, gdyż analizuje materiał pochodzący z krajów, gdzie demokracja jest *in statu nascendi*.

Autorzy wprowadzają pojęcie fragmentacji etnopolitycznej społeczeństwa. Są zdania, że pomiar zróżnicowania ludności kraju za pomocą wyłącznie państwowych statystyk zawierających dane o autoidentyfikacji etnicznej lub języku używanym na co dzień jest niewłaściwy. Krytykowana strategia badawcza jest ich zdaniem zakorzeniona w primordializmie – poglądzie zakładającym naturalność i pierwotność identyfikacji etnicznej. Zdaniem omawianych autorów należy przyjąć stanowisko konstruktywistyczne i wyjaśniając fragmentację systemu partyjnego badać tylko te podziały, które są spolityzowane (Mozaffar, Scarritt i Galaich 2003: 379-380). W praktyce sprowadza się to do postulatu posługiwania się etnicznymi *cleavages* zamiast łatwo mierzalnymi społecznymi zróżnicowaniami. Autorzy stosują rozmaite kryteria określania tego, czy dana grupa etniczna ma charakter politycznego podmiotu wytwarzającego podziały socjopolityczne. Wskaźnikiem relewancji politycznej danej grupy etnicznej są: istnienie etnicznych klik w partiach, etnicznych partii lub stowarzyszeń, wystąpienia liderów politycznych roszcujących sobie prawo do reprezentacji pewnej grupy etnicznej, zaangażowanie w konflikty etniczne, istnienie jednostek administracyjnych o nazwach łączących je z daną grupą, obejmowanie przez członków grupy nieproporcjonalnie dużej liczby ważnych stanowisk we władzy, wojsku lub administracji lub kontrolowanie istotnych zasobów ekonomicznych (Mozaffar, Scarritt i Galaich 2003: 383).

Analizy empiryczne zaprezentowane w tym artykule sugerują, że etnopolityczna fragmentacja jako samodzielny czynnik zmniejsza liczbę partii, a po uwzględnieniu jej interakcji z etnopolityczną koncentracją terytorialną, zwiększa. Bliskość wyborów prezydenckich zmniejsza liczbę partii. Przedstawiona zależność jest niezgodna z powszechną intuicją – dlaczego duże zróżnicowanie ogólnie sprzyja mniejszej liczbie partii, chociaż przy wysokiej koncentracji grup ją zwiększa? Koncentracja terytorialna grup etnopolitycznych ułatwia komunikację między ich członkami i zmniejsza koszty kooperacji między jednostkami (koszty transakcyjne).

Zatem duża koncentracja ułatwia mniejszościom organizację i sukces wyborczy. Gdy koncentracja jest na niskim poziomie, to małe i liczne grupy nie potrafią się zorganizować, a ich członkowie popierają przede wszystkim partię ogólnonarodową.

Artykuł ten został poddany druzgocącej krytyce metodologicznej w tekście Brambora, Clarka i Goldera (2006: 80). Ukazali oni, że modele zastosowane przez Mozaffara i in. zostały źle skonstruowane⁵⁵.

Krytyka dotycząca primordialistycznego podejścia do kwestii podziałów politycznych jest słuszna jednak tylko wtedy, jeśli uznamy, że rzeczywiście zależy nam na miarach zróżnicowania jako reprezentacji podziałów etnopolitycznych i na zbadaniu wpływu tych podziałów na fragmentację systemu partyjnego. Gdy jednak celem nadrzędnym jest wyjaśnienie samej fragmentacji, uwaga powinna się skupiać raczej na czynnikach, które pozwalają na skuteczną predykcję i są mierzone w sposób łatwy i pewny. Uwagę powinno się kierować raczej w stronę zmiennych reprezentujących zróżnicowanie prostych identyfikacji narodowych, językowych czy religijnych. Dopiero, gdy tego rodzaju wyjaśnienia okazują się niewystarczające, należy sięgać do fenomenów nie tak łatwo obserwowalnych.

Osobną kwestią pojawiającą się na styku czynników związanych z systemem wyborczym i innymi instytucjami politycznymi oraz strukturą społeczeństwa są szanse wyborcze partii reprezentujących mniejszości narodowe. Ich obecność w parlamencie ze względu na zwykle niewielkie rozmiary zwiększa fragmentację parlamentu. Znaczenie tego czynnika jest jednak niewielkie ze względu na własności indeksu efektywnej liczby partii, który ignoruje ugrupowania bardzo małe. Na możliwość pojawienia się tego rodzaju partii wpływają rozwiązania z zakresu systemu wyborczego związane z wielkością okręgu i formułą wyborczą oraz możliwością zwolnienia partii reprezentujących mniejszości narodowe z obowiązku przekroczenia klauzuli zaporowej. Niekiedy w system wyborczy wpisane są inne rozwiązania ułatwiające mniejszościom zdobycie mandatu. W Słowenii i Chorwacji istniały osobne okręgi wyborcze, w których Serbowie mogli oddawać głosy na swoich reprezentantów. Podstawowym jednak

⁵⁵ Nie ma potrzeby w tym miejscu dokładnie zdawać sprawy z charakteru popełnionych błędów. Dość powiedzieć, że wady te powodują, że większość ustaleń empirycznych Mozaffara, Scarritta i Galaicha (2003) powinna być traktowana z dużą ostrożnością. Zasady prawidłowego budowania modeli interakcyjnych opisano w podrozdziale 5.4.

warunkiem wejścia partii tego typu do parlamentu jest polityzacja problemów etnicznych, istnienie mniejszości narodowych jako grup etnopolitycznych. Prawdopodobieństwo takiej sytuacji zwiększa się, gdy mniejszości są liczne, odległe kulturowo od większości mieszkańców krajów, który zamieszkują lub w przeszłości dochodziło do silnych konfliktów na tle narodowościowym. Problematykę partii reprezentujących mniejszości narodowe i warunki ich sukcesu opisuje Suojanen (2007).

Zaprezentowane w tej części omówienie czynników wpływających na liczbę partii w parlamencie nie rości sobie prawa do kompletności. Nie jest bowiem możliwe zebranie wszystkich zmiennych, które mogą mieć znaczenie dla poziomu fragmentacji. Umieszczono tu przede wszystkim te determinanty, które można mierzyć prowadząc międzynarodowe badania porównawcze. Istnieją standardy pomiaru zmiennych z poziomu instytucji i społecznego zróżnicowania, co pozwala na systematyczne zbieranie danych i rygorystyczną weryfikację hipotez. Celowo pominięto wyjaśnienia frakcjonalizacji sceny politycznej pojawiające się niejako *ad hoc* w różnych opracowaniach, np. Wiatr (2003: 184) stawia tezę, że fragmentacja polskiej sceny politycznej wynika przede wszystkim z konfliktów osobistych między politykami wynikających z praktyki rządzenia. Na kwestię personalizacji polityki zwraca też uwagę Conti (2008). Podatność obywateli na populizm jako czynnik ograniczający fragmentację eksponują Wightman i Szomolányi (1995). Wszystkie te zjawiska mają jednak charakter trudno mierzalny nie tylko z powodu brak odpowiednich danych, ale też złożoności i nieokreśloności samych zjawisk. Nie wiadomo, co jest dobrym wskaźnikiem personalizacji polityki, trudno też podać definicję populizmu czy podatności na niego odpowiednią dla wielu krajów.

Najważniejszym wnioskiem z powyższego omówienia teorii jest nierozzerwalność dwóch podejść analitycznych. Poprawne i efektywne badania przyczyn fragmentacji systemów partyjnych wymagają analizowania zarówno czynników instytucjonalnych, jak i społecznych. Konieczne jest także uwzględnianie interakcji czynników z obu grup, gdyż ich konsekwencje są od siebie zależne oraz analizowanie modyfikującego zależności kontekstu pokomunistycznego i poziomu instytucjonalizacji systemu partyjnego.

4.3. Przyczyny polaryzacji systemów partyjnych

W odniesieniu do „jakościowego” aspektu rywalizacji partii politycznych stawia się hipotezy powiązane z podobnym zestawem czynników, jak w przypadku fragmentacji. W tym obszarze jednak większy nacisk badacze kładą na determinanty społeczne, rola systemu wyborczego jest uważana za drugoplanową. Sama problematyka jest też nieco bardziej skomplikowana, gdyż należy uwzględnić zachowania strategiczne ugrupowań politycznych. Wiele analiz przyjmuje założenie, że przedstawienie określonego programu jest jednym z palety działań, jakie podejmowane są w celu osiągnięcia sukcesu wyborczego. Na jego problematyczność wskazuje Budge (1994). Stawia pytanie, czy partie mają wiarygodne źródła informacji o tym, jakie stanowisko powinny zająć w danej sprawie, aby maksymalizować liczbę uzyskanych głosów? Jest to kwestia o tym większym znaczeniu w krajach pokomunistycznych, gdzie podziały socjopolityczne nie są utrwalone i opisane. Od rozważenia tej kwestii rozpoczynam prezentację determinant polaryzacji systemów partyjnych.

4.3.1. O strukturze przestrzeni ideologicznej i podziałach socjopolitycznych

Koncentracja uwagi analitycznej dysertacji na krajach pokomunistycznych czyni naturalnym porównanie ich systemów partyjnych nie tylko między sobą, ale też z tendencjami zaobserwowanymi przez badaczy w krajach starych demokracji. Próbę identyfikacji mechanizmów, które wpływają na kształt rywalizacji politycznej w badanym regionie oraz dokonania analogicznych porównań podjęli już w 1993 roku Evans i Whitefield (1993).

Podstawą rozważań tych autorów jest pojęcie *cleavage* w znaczeniu wywiedzionym z teorii Lipseta i Rokkana. Oznacza – jak już pisałem – trwałe podziały o korzeniach w ważnych wydarzeniach z przeszłości, które mają polityczne konsekwencje. Podziały socjopolityczne wytworzyły tożsamości ludzi, których ekspresja dokonuje się przez akt głosowania. Podstawowe znaczenie ma związek tożsamości społecznej z pozycją klasową oraz stosunkiem do religii (Evans, Whitefield 1993: 523). Autorzy ci rozważają, na ile nowe demokracje (czyli kraje pokomunistyczne) będą podzielały strukturę podziałów socjopolitycznych z krajami starych demokracji. Cel niniejszej analizy jest po części podobny, choć warto także podkreślić istotną odmienność perspektywy: jej elementem jest ustalenie czynników, które mogą wpływać

na znaczenie i nasilenie programowej rywalizacji politycznej w krajach pokomunistycznych między partiami na poziomie parlamentu. Miarą tych zjawisk jest polaryzacja systemu partyjnego w przestrzeni dwuwymiarowej.

Evans i Whitefield wyróżniają trzy grupy czynników wpływających na kształt rywalizacji partyjnej: determinanty instytucjonalne, doświadczenia przejścia od gospodarki planowej do gospodarki rynkowej oraz podziały etniczne w społeczeństwie. Przyjmują także za Kitscheltem (1992) istnienie zasadniczo dwóch wymiarów organizujących rywalizację polityczną w krajach pokomunistycznych – wymiar interesów i wartości (ekonomiczny i światopoglądowy). Analizując stan tych podziałów biorą pod uwagę także dziedzictwo komunistycznej przeszłości wyróżniając trzy sposoby konceptualizacji tej problematyki.

Pierwszą z perspektyw określają mianem koncepcji „brakującego środka” (Evans, Whitefield 1993: 528-531), które w rozdziale pierwszym została wymieniona jako perspektywa *tabula rasa* (por. Bielasiak 2002: 189). Przyjmujący ją podkreślają brak struktur poziomu mezo – tożsamości ponadrodzinnych i zarazem nienarodowych w społeczeństwach pokomunistycznych. Ważną tezę tego ujęcia jest słaba internalizacja pojęć lewicy i prawicy przez obywateli, czego skutkiem jest niski poziom partycypacji w życiu publicznym a także częsta zmiana preferencji wyborczych. Skutkuje to chaotyczną rywalizacją polityczną, brakiem lojalności wyborców wobec partii oraz trudnościami w zawieraniu kompromisów politycznych. Powoduje to, że ugrupowania nie mogą polegać na podziałach socjopolitycznych i wytworzonych przez nie tożsamościach. Podnoszą wtedy hasła sprawiedliwości społecznej wchodząc na pole tradycyjnie zajmowane w zachodnich demokracjach przez partie socjaldemokratyczne.

Druga perspektywa jest powiązana z teoriami modernizacji i przyjmuje stanowisko przeciwne do perspektywy *tabula rasa*. Jej tezą jest, że w społeczeństwach krajów wychodzących z komunizmu istnieją podziały socjopolityczne. Kształtują je bowiem zjawiska niezależne od ustroju komunistycznego takie, jak nierówności dochodowe, edukacja, urbanizacja, zmiany rynku pracy (wzrost kadr profesjonalistów i sektora usług) oraz technokratyczne podejmowanie decyzji politycznych. W społeczeństwie istnieją także podstawy świadomej partycypacji politycznej – nie tylko w partiach komunistycznych i sprzymierzonych, ale także działania w opozycji.

Trzecia perspektywa to komparatystyczne podejście do komunistycznego dziedzictwa. Zwraca uwagę na specyfikę poszczególnych krajów i niejednorodność cech reżimu autorytarnego. Wśród tych zróżnicowań podkreśla się istnienie silnego Kościoła Katolickiego i ruchu „Solidarności” w Polsce, fasadową federacyjność i istnienie narodowości tytularnych w ZSRR, oddzielenie instytucji ekonomicznych i politycznych na Węgrzech czy wyjątkowo silne represje polityczne wobec społeczeństwa w Bułgarii i Rumunii. W tym ujęciu procesy modernizacji nie przebiegały identycznie we wszystkich krajach regionu a znaczenia nabiera różnorodność doświadczeń okresu międzywojennego (Evans, Whitefield 1993: 532-534).

Chociaż szczegółowe ustalenia i założenia poszczególnych podejść się wykluczają, to wszystkie mogą być przydatne do analizy formowania się systemów partyjnych w krajach pokomunistycznych. Ze względu na komparatystyczne nastawienie tej pracy najszerzej dalej wykorzystywana jest perspektywa trzecia.

Zanim przejdę do charakterystyki przewidywanych zależności związanych z poszczególnymi zmiennymi oraz oczekiwań dotyczących scen politycznych poszczególnych krajów, niezbędne jest przywołanie jeszcze kilku tez związanych z aplikacją teorii podziałów socjopolitycznych. Posługiwanie się nim w krajach pokomunistycznych rodzi bowiem problemy. Na tę kwestię zwraca uwagę Bornschiefer (2009) w artykule będącym analizą pojęcia i próbą testowania możliwości zastosowania go do opisu sceny politycznej krajów Ameryki Łacińskiej. W jego ujęciu podział socjopolityczny jest jedną z dwóch możliwych dróg powstawania zinstytucjonalizowanych zachowań wyborczych, w tym lojalności elektoratu. Drugą z nich jest klientelizm (por. Kitschelt 2000). Zwraca także uwagę na fakt, że treść wyróżnionych przez Lipseta i Rokkana podziałów jest specyficzna dla Europy zachodniej i w innym regionie może być odmienna. Jego zdaniem w Ameryce Łacińskiej nie jest prawdopodobne powstanie podziału religijnego, ponieważ państwa te są wyznaniowo homogeniczne. Ponad to od początku dominowały tam partie typu *catch-all*, których elektoraty mają identyczną strukturę społeczno-ekonomiczno-demograficzną jak całe społeczeństwo (Dix 1989: 28; por. Mainwairing 1999). W tym regionie dominująca jest rywalizacja między partiami etatystyczno-prokościelnymi i liberalnymi zarówno światopoglądowo, jak i gospodarczo, które popierają federacyjną organizację państwa. Taki układ sił Dix (1989: 24) wiąże ze znaczeniem wymiaru centrum-peryferie.

Specyfika regionu dotyczy także rynku pracy – nigdy nie powstała duża klasa robotnicza. Ludzie przechodzą z gospodarki rolnej bezpośrednio do usług.

Z powyższej charakterystyki trudno wyprowadzić bezpośrednie implikacje do wykorzystania w analizie polaryzacji ideologicznej w krajach pokomunistycznych. Tezy te mogą skierować uwagę badacza raczej na możliwe komplikacje i otworzyć na alternatywne wyjaśnienia wyników badań. Podobne znaczenie mają ustalenia Enyediego (2005). Bada on, czy partie polityczne mogą strategicznie manipulować strukturą podziałów w społeczeństwie w taki sposób, aby ich układ stał się dla nich korzystniejszy i pozwalał na uzyskiwanie lepszych wyników wyborczych. Podejście takie może się wydawać absurdalne. Wiadomo, że partie próbują podejmować różnego rodzaju działania, zmieniają program, prowadzą propagandę. Znając jednak założenia teorii podziałów socjopolitycznych i stojące za nimi struktury „długiego trwania” teza o bieżącym manipulowaniu podziałami albo jest całkowicie oderwana od rzeczywistości, albo obala fundamenty paradygmatu i wymaga stworzenia nowego.

Enyedi uważa, że jego tezy tylko pozornie są tak odległe od tradycyjnego ujęcia problemu. Podziały socjopolityczne w Europie Zachodniej powstały bowiem w rezultacie działań elit: walki między Kościołami chrześcijańskimi, reform dokonywanych przez władców a związanymi z prawami robotników, decyzji o prawach mieszczan i chłopów itp. Skutki tych rozstrzygnięć były długotrwałe i kontrowersyjne, więc rodziły podziały. Twierdzeniem autora nie jest, że manipulacja podziałami jest łatwa czy przynosi szybkie i radykalne zmiany. Enyedi pokazuje (tylko i aż), że jest możliwa i wykorzystuje do ilustracji swoich tez ewolucję programową węgierskiego Związku Młodych Demokratów (Fidesz). Na początku lat 90. XX wieku był on ugrupowaniem kierującym swój apel do młodzieży starając się zdobyć poparcie za pomocą programu liberalnego w sferze gospodarczej i światopoglądowej. Później stał się ugrupowaniem konserwatywnym i umiarkowanie etatystycznym, które sprawując samodzielne rządy oskarżane jest o wprowadzenie rozwiązań godzących w podstawy demokracji. Mechanizm tej ewolucji jest następujący: partia o leseferystycznym programie w sytuacji transformacji ustrojowej o dużych kosztach społecznych (i rosnących nierównościach ekonomicznych) ma nikłe szanse na uzyskanie wysokiego poparcia wyborczego. Jako, że jej wiarygodność by ucierpiała, gdyby nagle zmieniła program na etatystyczny, Fidesz przeszedł w kierunku głoszenia tez

restrykcyjnych obyczajowo, eksponował też nacjonalizm. W ten sposób zyskał poparcie pozwalające przetrwać na scenie politycznej. Jednocześnie, gdy uwaga opinii publicznej pozostawała skierowana na kwestie światopoglądowe, rozpoczął powolny dryf na wymiarze ekonomicznym w kierunku centrum i na etatystyczną stronę przestrzeni ideologicznej, co dodatkowo uwiarygodniała nacjonalistyczna retoryka. Dziś na Węgrzech głównym wymiarem różnicującym programy partii są kwestie z wymiaru wartości. Fidesz dokonał przekształcenia struktury podziałów aktywizując ten wymiar, który był mniej ważny i redukując znaczenie wymiaru interesów ekonomicznych, na którym jego ulokowanie było niekorzystne z punktu widzenia szans na sukces w wyborach.

Problematyczność teorii podziałów socjopolitycznych i jej użyteczności do wyjaśniania rywalizacji politycznej dotyczy w coraz większym stopniu także krajów starych demokracji. Evans i de Graaf (2013: 9) wskazują, że chociaż klasa społeczna, religia i język to dalej najważniejsze wymiary zróżnicowania społeczeństwa, to rosnąca heterogeniczność wewnętrzna klas i związanych z nimi stylów życia sprawia, że osłabił wpływ tego czynnika na decyzje wyborcze. W ich ujęciu nowych wyjaśnień zachowań politycznych należy szukać właśnie w religijności. Uczestnictwo we wspólnotach wyznaniowych ma znaczenie jako czynnik integrujący, a także budujący tożsamości i struktury do działania w sferze publicznej.

4.3.2. Czynniki instytucjonalne

System wyborczy jest najważniejszą instytucją formalną, która wpływa na rywalizację polityczną. Jednak w analizach polaryzacji rzadko zajmuje on czołowe miejsce. Nigdy też nie analizuje się jego wpływu tak szczegółowo i wieloaspektowo jak przy fragmentacji systemu partyjnego.

Panuje przekonanie, że system większości względnej w porównaniu z ordynacją proporcjonalną wpływa na zmniejszenie poziomu polaryzacji ideologicznej. Z jednej strony ma sprzyjać on rywalizacji dwupartyjnej i zbliżaniu się do siebie pozycji programowych partii zgodnie z teorią Downsa (por. Haman 2005: 11-12). Podobne stanowisko w tej kwestii zajmuje Cox (2008: 82). Jednowymiarowy spór polityczny w warunkach systemu większościowego utrzymuje się na poziomie pojedynczego okręgu, w całym kraju możliwe jest istnienie wielu wymiarów rywalizacji. Nie ma też pewności co do kierunku zależności między systemem wyborczym a wymiarami

polaryzacji systemu partyjnego. Pojawienie się nowej ważnej dla elektoratu kwestii będzie powodowało albo włączenie jej w programy istniejących partii albo zepchnięcie jednego z dotychczas dominujących ugrupowań na margines i supremację nowego. W ten sposób można interpretować zastąpienie Partii Liberalnej przez Partię Pracy w brytyjskim parlamencie po I wojnie światowej. Walka o swobody demokratyczne przestała być najważniejsza wobec wprowadzenia powszechnego prawa wyborczego. Rywalizację polityczną zdominowały kwestie redystrybucji dochodu narodowego.

Wobec powyższego należy się spodziewać, że stosowaniu ordynacji proporcjonalnej będzie towarzyszyć większa ideologiczna różnorodność ugrupowań politycznych w parlamencie. Z wnioskiem tym nie zgadza się Ezrow (2008). Jego zmienną wyjaśniającą nie jest typ systemu wyborczego, ale jego faktyczna proporcjonalność mierzona indeksem Gallaghery. Ustalenia są zgodne z przewidywaniami niektórych autorów: brak statystycznego związku między przeciętnym ważonym ekstremizmem partii⁵⁶ w systemie politycznym a proporcjonalnością systemu wyborczego. Podkreśla, że liczące się w rozgrywkach o formowanie koalicji rządowej ugrupowania muszą być umiarkowane – inaczej nigdy nie mogłyby sformować sprawnej większościowej koalicji (Ezrow 2008: 494-495).

Na zmniejszenie poziomu polaryzacji systemu partyjnego mierzonego na poziomie parlamentu może mieć wpływ także zastosowanie wysokiej klauzuli zaporowej. Partie skrajne to zwykle ugrupowania stosunkowo małe, więc odpowiednio wysoki próg będzie im uniemożliwiał zdobycie mandatów. Rozwiązanie w postaci progu 10% mające na celu eliminację ekstremistów z pola polityki instytucjonalnej wprowadzono w Turcji (Reilly 2006: 819). Podobne konsekwencje mogą mieć rozwiązania z zakresu prawa wyborczego ograniczające możliwość rejestracji partiom reprezentującym mniejszości etniczne (których program zwykle wykracza poza propozycje zgłaszane przez ugrupowania mainstreamowe) (Reilly 2006: 817). Praktyki tego rodzaju szerzej przedstawiono w części rozdziału dotyczącej determinant fragmentacji (por. podrozdział 4.2.2; Moser 1995).

⁵⁶ *Weighted party extremism* to nazwa indeksu polaryzacji, którym posługuje się Ezrow. Wykorzystanie go w niniejszej rozprawie nie jest możliwe ze względu na specyfikę danych źródłowych wymaganych do wyznaczenia wartości indeksu (por. rozdział 3).

Dotychczasowe badania nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o konsekwencje zmiennych związanych z instytucjami formalnymi dla polaryzacji systemów partyjnych. Systemy większościowe mogą powodować redukcję liczby wymiarów, jak i natężenia rywalizacji politycznej, ale przy dużym zróżnicowaniu regionalnym preferencji politycznych i słabych partiach, oczekiwanie to może okazać się niesłuszne. System proporcjonalny powinien ułatwiać istnienie systemu partyjnego spolaryzowanego na wielu wymiarach.

Niewiele miejsca w literaturze zajmują także wątki związane z wpływem formalnego ustroju politycznego państwa – organizacji władzy wykonawczej oraz federalizmu. Juan Linz (2005: 201-202) stawiał tezę, że system prezydencki sprzyja zwiększonej polaryzacji systemu partyjnego. Dzieje się tak, ponieważ kandydaci na prezydenta, aby uzyskać większość, muszą zabiegać o poparcie elektoratu wielu partii politycznych, w tym partii skrajnych. To powoduje wzrost znaczenia tych partii, daje im lepsze wyniki wyborcze i zbliża rywalizację polityczną do modelu odśrodkowego (Sartori 1976). Zależność ta jest jednak bardziej związana z faktem przeprowadzania powszechnych wyborów prezydenckich niż z zakresem kompetencji głowy państwa. Kitschelt (2000: 860) stawia tezę, że prezydencjalizm nie sprzyja programowej rywalizacji o głosy wyborców. Buduje raczej związki o charakterze klientelistycznym, więc nie powinien kreować większego zróżnicowania pozycji partii w przestrzeni ideologicznej. Podobne konsekwencje ma jego zdaniem istnienie w danym państwie rozwiązań federalistycznych.

4.3.3. Cechy systemu partyjnego

Na polaryzację systemu partyjnego wpływają także zmienne związane z zachowaniami wyborców, cechami samych partii, jak i szczegółowe regulacje prawne. Sartori twierdził, że wysokiemu poziomowi polaryzacji ideologicznej sprzyja występowanie silnych partii centrowych. Hipotezę tę potwierdził Hazan (1995). Ugrupowania centrum powodują, że rywalizacja nie może mieć charakteru dośrodkowego. Pozycje programowe partii oddalają się o siebie. Jest to hipoteza trudna do weryfikacji ze względu na problematyczność operacjonalizacji pojęcia centrum. Jednym z możliwych wariantów jest wykorzystanie wielkości partii, na którą głosował wyborca medianowy na danym wymiarze jako zmiennej reprezentującej siłę centrum w danych wyborach. Nie jest jasne, czy analiza tego typu jest możliwa

przy jednoczesnym pomiarze polaryzacji na obu wymiarach – wtedy za centrową musiałaby zostać uznana partia ulokowana w przestrzeni ideologicznej najbliższej punktu o współrzędnych równych wartościom średnich na każdym wymiarze⁵⁷.

Większej polaryzacji systemu sprzyja także duża liczba partii w parlamencie. Dzieje się tak nie tylko z powodu wyłącznie ich liczby i konieczności odróżniania się od siebie, ale także ze względu na brak tendencji dośrodkowych opisywanych przez Downsa i Sartoriego. Wagner (2012: 64) podkreśla, że eksponowanie radykalnych treści jest zasadniczo cechą partii małych, a więc występujących w warunkach dużej fragmentacji.

Interesującą obserwację przytacza Reilly (2006: 813-814). Polaryzacja może się zwiększać, gdy partie polityczne budowane są wokół tożsamości etnicznych, a nie interesów. Zasadniczo to postulaty ekonomiczne są negocjowane, a tożsamościowe nie, co sprawia, że dominacja tych pierwszych w debacie publicznej jest najbardziej korzystna dla demokracji (Ost 2007).

4.3.4. Zachowania wyborcze

Problemem poruszonym często przez publicystów w Polsce jest wpływ frekwencji na wyniki wyborów. Uważa się, że niski poziom partycypacji sprzyja jednym, a szkodzi innym i generalnie obniża jakość reprezentacji politycznej. Nie chcę tutaj odnosić się do tych dyskusji – zamiast tego rozważam, czy przewidywany poziom frekwencji może skłaniać partie do ogłaszania programów radykalnych czy umiarkowanych. Bronię tezy, że przewidywana wysoka frekwencja sprzyja bliskości programowej partii, a niska powoduje wzrost polaryzacji oraz zwiększa liczbę wymiarów ideologicznego zróżnicowania. Wynika to z racjonalnej strategii, jaką powinny stosować partie w celu powiększenia swojego elektoratu. Gdy frekwencja jest wysoka, starają się raczej odebrać zwolenników innym ugrupowaniom. W związku z tym powinny zgłaszać zbliżone propozycje programowe tak, aby wyborcy mogli łatwo przenieść poparcie z jednej partii na drugą. Rywalizacja koncentruje się wtedy wokół wiarygodności obietnic. Gdy frekwencja jest niska, najwięcej można zyskać mobilizując do udziału w wyborach niegłosujących. Nie chodzi tu jednak o przyciągnięcie tych,

⁵⁷ O problemach modelowania podejmowania decyzji w przestrzeni wielowymiarowej pisał obszernie Haman (2003: 211-235).

którzy dotychczas nie głosowali, poprzez zgłaszanie w debacie publicznej kwestii pomijanych. Chodzi raczej o podniesienie temperatury sporu, apel do emocji, który wyraża się w bardziej radykalnym formułowaniu stanowisk. W ten sposób partie starają się zachęcać tych, którym brakuje motywacji do pójścia do urn.

Z drugiej jednak strony apel do emocji sprzyja budowaniu związków elit i elektoratu opartych na charyzmie. Można też argumentować, że wysoka polaryzacja powoduje spadek frekwencji ze względu na występowanie presji krzyżujących (Raciborski 1997: 250). Duże zróżnicowanie postulatów ma powodować dezorientację wyborcy i w konsekwencji absencję. Przedmiotem rozważań w tym miejscu nie jest jednak skuteczność radykalizacji zajmowanych stanowisk jako środka do zwiększania frekwencji, ale pytanie czy przewidywana niska frekwencja może stanowić motywację do tej radykalizacji. Efektywność tego rodzaju działań mogłaby być przedmiotem osobnej dyskusji. Przesłanką do uznania powyższej hipotezy za wartą sprawdzenia jest obserwacja ze Stanów Zjednoczonych, gdzie obserwowano stopniowy wzrost polaryzacji partyjnej właśnie w czasach, gdy frekwencja spadała.

Korelatem niewielkich dystansów między ideologicznymi stanowiskami partii politycznych jest także wysoka chwiejność wyborcza (Bartolini, Mair 1990: 297). Mechanika tej zależności jest zbliżona do wyżej opisanej, związanej ze strategiami partii w sytuacji wysokiej bądź niskiej frekwencji. Małe dystanse oznaczają, że wyborcy łatwo jest zmienić preferencję partyjną deklarowaną przy urnie. Chwiejność wyborcza może być wtedy uznana za skutek niskiej polaryzacji. Jednocześnie jest ona wskaźnikiem przywiązania wyborców do partii, przez co może wpływać na trwałość układu sił na scenie politycznej, w tym na zmienność poziomu fragmentacji i polaryzacji w czasie. W modelowaniu determinant polaryzacji chwiejność wyborcza może stanowić przede wszystkim zmienną pozostającą w interakcji z innymi zmiennymi jako operacjonalizacja instytucjonalizacji systemu partyjnego.

4.3.5. Czynniki społeczne i sytuacja ekonomiczna

Podstawowe znaczenie dla zróżnicowania programów partii mają poglądy głosujących obywateli, u podstaw których stoją podziały socjopolityczne oraz bieżąca sytuacja państwa. O ile pomiar postaw elektoratu wymaga przeprowadzenia badań opinii publicznej, to zgodnie z przyjętą tu konceptualizacją można wyodrębnić wiele

łatwo obserwowalnych zmiennych o charakterze strukturalnym, które pozwalają wyjaśniać polaryzację systemu partyjnego.

Istnieją dwie przesłanki do twierdzenia, że wyższy poziom wykształcenia społeczeństwa sprzyja programowej rywalizacji o głosy wyborców. Lepiej wykształceni wyborcy, dzięki swoim możliwościom kognitywnym, w większym stopniu niż inni zwracają uwagę na programy partii. W związku z tym ugrupowania są motywowane do przedstawiania zróżnicowanych propozycji w odniesieniu do rozleglejszej palety kwestii. Z tego względu, chociaż wyborcy wykształceni nie udzielają poparcia partiom skrajnym, to przyczyniają się do wzrostu znaczenia programów (Jou 2011). Podobna teza pojawia się w artykule Paddock (2010: 717), który twierdzi, że wysoki poziom wykształcenia motywuje aktywistów partyjnych do większej koncentracji na kwestiach ideologicznych, co nie pozostaje bez wpływu na programy i polaryzację sceny politycznej. W części empirycznej nie podejmuję próby weryfikacji tej hipotezy ze względu na jej poboczny charakter w badaniach zróżnicowania pozycji ideologicznych zajmowanych przez partie polityczne.

Podstawowe znaczenie dla wyjaśniania polaryzacji ideologicznej partii politycznych powinny mieć twarde wskaźniki społecznego zróżnicowania: nierówności dochodowe, kryzysy gospodarcze oraz układy społeczne generujące konflikty o kwestie symboliczne oraz obyczajowe. Wydaje się, że można by posunąć się do tezy o niemal automatycznym wpływie wzrastających nierówności majątkowych na nasilenie konfliktu politycznego na wymiarze ekonomicznym. Świadczenia tego rodzaju zależności dostarczają Pontusson i Rueda (2008). Według ich badań zależność ta jest zapośredniczona przez „rodzaj” nierówności oraz mobilizację robotników o niskich dochodach (mierzoną frekwencją w tych grupach oraz poziomem członkostwa w związkach zawodowych). Pozytywną zależność polaryzacji od nierówności ekonomicznych potwierdza Garand (2010: 1111-1112). Nasilanie się rywalizacji o charakterze programowym może być także powodowane ogólnym pogorszeniem sytuacji gospodarczej (Pelizzo, Babones 2007). Powoduje to, że kwestie ekonomiczne zyskują więcej miejsca w programach partii politycznych, jak również wzrasta zróżnicowanie recept na poprawę sytuacji gospodarczej kraju.

W badaniach dynamiki rozwoju gospodarczego koniecznej jest kontrolowanie jego poziomu. Biorąc pod uwagę znaczenie zjawisk ze sfery ekonomii

dla stabilności i funkcjonowania demokracji (Przeworski i in. 2000), czynnik ten nie powinien być pomijany także przy analizach natężenia rywalizacji politycznej. Można też spekulować, czy mniejszy zakres interwencji państwa w gospodarkę wpływa na zwiększenie ideologicznego zróżnicowania pozycji ugrupowań – być może wtedy postulaty lewicowe będą formułowane bardziej radykalnie niż w sytuacji dobrze rozwiniętego *welfare state*.

W analizach funkcjonowania krajów pokomunistycznych wiele uwagi poświęca się zjawisku szeroko rozumianej korupcji. W niniejszej pracy podążam za Karklins (2005: 4-5), która definiuje korupcję jako nadużycie władzy dla prywatnych korzyści. Jej występowanie wiąże się z licznymi rodzajami nieefektywnościami, jest reakcją na niewydolność administracji publicznej i złe funkcjonowanie prawa. Afery korupcyjne są nagłaśniane przez media i często stanowią o załamaniu politycznych karier lub nawet kompromitacji rządów i są przyczyną ich upadku. Rywalizacja polityczna może być oparta na skutecznym przypisaniu winy korupcyjnej (Sajó 2003: 172). Korupcja jest ważnym tematem debaty publicznej i skłania partię do zgłaszania różnorodnych propozycji jej zwalczania. Prowadzi to do wzrostu polaryzacji systemu partyjnego.

Z drugiej jednak strony Kitschelt i in. (1999: 21) wskazywali, że korupcja jest świadectwem występowania w społeczeństwie sieci klientelistycznych zależności. Te ostatnie przekładają się na wytworzenie w demokracji analogicznych związków między elektoratem a politykami. Rywalizacja polityczna jest oparta na obietnicach wymiany dóbr, a nie programach. Dodatkowego wsparcia dla tej tezy dostarcza Karklins (2005: 87) wskazując, że występowanie wzorców działania według schematów korupcyjnych powoduje, że ludzie nie angażują się w protesty przeciwko pewnym rozwiązaniom, ale starają się załatwić sprawę na własną rękę. Prowadzi to zatem do spadku nasilenia rywalizacji programowej i zmniejszenia polaryzacji.

Jak pogodzić te przeciwstawne oczekiwania? Pierwsza hipoteza w istocie dotyczy nie samego zjawiska korupcji, ale jego widoczności w sferze publicznej. W mediach obecna jest przede wszystkim tzw. wielka korupcja występująca na styku polityki i wielkich interesów. Rządziej zyskują rozgłos łapówki wręczane lekarzom czy podarunki dla urzędników niskiego szczebla. Jednak to właśnie te drobne interakcje stanowią o wzorach zachowania ludzi. Powyższe pozornie sprzeczne hipotezy można pogodzić. Wysoka percepcja korupcji sprzyja wysokiej polaryzacji sceny politycznej,

a duże natężenie korupcji na poziomie życia codziennego powoduje osłabienie natężenia rywalizacji programowej.

Wzrostowi polaryzacji na wymiarze światopoglądowym powinno sprzyjać występowanie wykryalizowanych mniejszości etnicznych o znacznej populacji, jak również wysoki poziom kontrowersji związany z obecnością religii i kleru w życiu publicznym. Pewne znaczenie ma też, czy grupa dominująca w danym kraju ma „swoje” mniejszości w innych państwach. Wtedy ważnym tematem polityki może stać się ochrona praw diaspory.

Jednym z podziałów socjopolitycznych wyróżnionych w klasycznej teorii Lipseta i Rokkana był wymiar miasto-wieś. Wiąże się on z jednej strony z dominującymi źródłami dochodów ludności, sposobami gospodarowania, a z drugiej z kulturą i stylem życia. Na jego znaczenie dla formowania się układu sił wewnątrz reżimów komunistycznych wskazywał w wielu pracach Kitschelt. Podziały te trwają, a przekształcenia własnościowe w rolnictwie oraz gwałtowny rozwój gospodarki miejskiej po upadku komunizmu doprowadziły do powstania znacznych kontrastów. Chociaż wydaje się, że wymiar miasto-wieś ma związek zarówno z ekonomicznym, jak i światopoglądowym wymiarem rywalizacji programowej, istnieją ważne powody, aby analizować jego wpływ przede wszystkim w odniesieniu do wymiaru kulturowego. Z kwestiami światopoglądowymi wiąże wymiar miasto-wieś także Kitschelt (1995), gdy konceptualizuje powstawanie podziałów socjopolitycznych w krajach pokomunistycznych. Wymiar interesów jest definiowany przede wszystkim w odniesieniu do kwestii interwencji państwa w gospodarkę. Zarówno rolnicy, jak i przedstawiciele gospodarki miejskiej mogą mieć powody, aby opowiadać się za państwem minimum czy etatyzmem. Nie istnieje proste powiązanie ich pozycji zawodowej określonej przez sektor zatrudnienia z tak rozumianymi interesami. Ponadto współcześnie miejsce zamieszkania nie jest już tak silnie związane z wykonywanym zawodem.

Takiej konceptualizacji sprzyja też standardowy sposób operacjonalizacji tej zmiennej w badaniach (por. Tavits 2005: 290). Stosuje się moduł różnicy między procentem ludności miejskiej i wiejskiej. Miara ta odwołuje się do miejsca zamieszkania, a nie sektora zatrudnienia. Wartość tego indeksu jest wysoka, gdy jedna z kategorii jest mała, a druga znacznie większa. Ten sposób pozwala na weryfikację tezy, że wymiar

miasto-wieś ma znaczenie, gdy jedna z tych kategorii jest bardzo mała, a zatem jej sposób życia może być zagrożony przez kulturową większość. Teza ta ma wsparcie w teorii Mancura Olsona (2006), który wskazuje, że to właśnie małym grupom jest łatwiej się zorganizować i efektywnie zabiegać o ochronę swoich interesów.

Najnowsze badania wykazały, że zależności związane z nierównościami społecznymi i podziałami etnicznymi mają dużo bardziej złożony charakter niż opisany wyżej. Tavits i Letki (2014) zaobserwowały, że wzrost nierówności majątkowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej postępujący przez okres 20 lat po odrzuceniu systemu komunistycznego nie spowodował wyłącznie czy przede wszystkim systematycznego wzrostu polaryzacji ideologicznej na wymiarze interesów ekonomicznych. Zamiast tego w wielu krajach scenę polityczną organizuje silny konflikt o kwestie światopoglądowe. Autorki bronią tezy, że dokonał się proces przekształcenia przestrzeni ideologicznej przez partie, które na początku transformacji ustrojowej wznosiły hasła liberalne ekonomicznie. Mechanizm tego procesu opisał wcześniej Enyedi (2005). Ugrupowania te widząc, że ich programy nie pozwalają na zdobycie wyborców przestały eksponować kwestie ekonomiczne i postawiły na konserwatyzm obyczajowy i hasła moralnej czystości i odnowy. Zwracały uwagę na obecność grup obcych (mniejszości) i problematyczność ich praw. W ten sposób były w stanie przeorganizować scenę polityczną i zyskać poparcie odciągając uwagę elektoratu od kwestii ekonomicznych i przenosząc ją na sprawy światopoglądowe.

Proces ten nie dokonał się we wszystkich krajach. Na przykład czeska scena polityczna w latach 90. XX wieku była i w znacznym stopniu ciągle jest wciąż zorganizowana przez konflikt między leseferystyczną Obywatelską Partią Demokratyczną (ODS) a etatystyczną Czeską Partią Socjaldemokratyczną (ČSSD). Kraj ten jest jednak jednolity etnicznie, zlaicyzowany, bez liczących się mniejszości narodowych. Partia leseferystyczna, która chciałaby przeorganizować scenę polityczną za pomocą opisanego wyżej mechanizmu, nie miałaby na czym się oprzeć. Z kolei na Węgrzech taka zmiana dokonała się z łatwością ze względu na problemy z prawami mniejszości węgierskiej w krajach ościennych. Podobnie w Polsce: konflikt o prawo do aborcji w latach 90. XX wieku, kontrowersje związane z obecnością Kościoła Katolickiego w życiu publicznym czy nierozwiązane przez wiele lat kwestie rozliczenia

z przeszłością (lustracja⁵⁸) dały podatny grunt do przeniesienia politycznej rywalizacji na wymiar światopoglądowy.

Zależność polaryzacji od obiektywnych społecznych zróżnicowań jest również zapośredniczona przez liczne zmienne kontekstualne. Wyjaśnienie znaczenia poszczególnych wymiarów politycznej walki wymaga więcej niż badania zależności wielozmiennowych. Podobnie jak przy analizach przyczyn fragmentacji systemu partyjnego konieczne jest zastosowanie modeli interakcyjnych.

4.3.6. Konteksty pokomunistyczne

Do kategorii zmiennych kontekstualnych, które mogą mieć doniosłe znaczenie dla polaryzacji systemu partyjnego oraz wpływać na oddziaływanie innych czynników, należy zaliczyć komunistyczną przeszłość badanych państw. Jako, że typologia odmian komunizmu została dokładnie omówiona w podrozdziale 1.5, w tym miejscu koncentruję się wyłącznie na prezentacji postulowanych zależności.

Ze względu na czas, w którym powstał, artykuł Kitschelta (1995: 466-467), jest przede wszystkim próbą przewidywania przyszłych tendencji opartą na skąpych obserwacjach empirycznych niż opisem wyników badań. W przypadku krajów z dziedzictwem komunizmu biurokratyczno-autorytarne autor postuluje wytworzenie się jednowymiarowego systemu partyjnej rywalizacji. Główny podział winien dotyczyć kwestii redystrybucyjnych. Wszystkie pozostałe zmienne wpływające na polaryzację

⁵⁸ Kwestie lustracji również można uwzględnić przy badaniu polaryzacji na scenie politycznej. W krajach pokomunistycznych partie umieszczają postulat rozliczenia funkcjonariuszy dawnego reżimu w swoich programach tak długo, jak nie jest ona w jakiś sposób uregulowana. Można zatem stawiać hipotezę, że uchwalenie jakiegokolwiek ustawy regulującej traktowanie funkcjonariuszy dawnego reżimu w nowym systemie politycznym spowoduje osłabienie sporów na tym tle i zmniejszenie ilości miejsca poświęcanego tej kwestii w debacie publicznej.

Nie we wszystkich badanych w tej rozprawie krajach słowo „lustracja” znaczy to samo. W większości idzie o rozliczenie działalności dygnitarzy i/lub agentów służb specjalnych systemu komunistycznego – regulacje związane z dopuszczeniem ich do demokratycznej rywalizacji o urzędy publiczne. W krajach byłej Jugosławii ustawy lustracyjne dotyczą nie funkcjonariuszy komunistycznych, ale regulują traktowanie osób zamieszanych w zbrodnie wojenne okresu wczesnych lat 90. XX wieku, gdy dokonywał się rozpad państwa jugosłowiańskiego. Znaczenie lustracji dla kształtowania się systemu partyjnego opisuje Nalepa (2009).

powinny mieć w znacznym stopniu zbliżone konsekwencje do obserwowanych w krajach starych demokracji.

W dawnych reżimach komunizmu narodowo-akomodacyjnego Kitschelt przewiduje, że istotne znaczenie będą miały oba wymiary polaryzacji. Partie winny być skoncentrowane w trzech punktach przestrzeni ideologicznej: ugrupowania umiarkowane w zakresie ekonomii i tradycjonalistyczne w zakresie obyczajów oraz dwie grupy partii po liberalnej stronie spektrum światopoglądowego – jedne prorynkowe, a drugie pro-socjalne.

Najbardziej złożone są przewidywania dotyczą krajów z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu. W sytuacji braku znaczących podziałów etnicznych Kitschelt twierdzi, że głównym konfliktem organizującym politykę będzie ten pomiędzy postkomunistami i antykomunistyczną organizacją typu „forum” grupującą środowiska opozycyjne. Postkomuniści będą wspierać postulaty pro-socjalne, nacjonalistyczne, tendencje autorytarne oraz przeciwdziałać szybkiej dekomunizacji kraju. Ich przeciwnicy winni opowiadać się za rozwiązaniami prorynkowymi, otwartością w kwestii tożsamości narodowych oraz za szybką dekomunizacją.

Sytuację znacząco może skomplikować występowanie mniejszości etnicznych lub, jeśli posłużyć się określeniem Mozaffara i in. (2003), zróżnicowania etnopolitycznego. Takie warunki społeczne sprzyjają rywalizacji dwuwymiarowej – skoncentrowanej na kwestiach ekonomicznych oraz na partykularyzmach mniejszości przeciwstawiających się interesom kulturowym grupy dominującej. Kitschelt przewiduje występowanie czterech grup ugrupowań politycznych: postkomunistów wspierających rozwiązania etatystyczne i w pewnym stopniu przychylających się do interesów grupy większościowej, liberalnych kosmopolitów wspierających rozwiązania prorynkowe i ambiwalentnych w stosunku do partykularyzmów etnicznych oraz dwóch grup skoncentrowanych wokół tożsamości narodowych: nacjonalistów (reprezentujących partykularyzm grupy większościowej) oraz partii etnicznych dbających o interesy grup mniejszościowych.

Podsumować powyższe tezy można następująco. W krajach z dziedzictwem komunizmu narodowo-akomodacyjnego należy spodziewać się polaryzacji dwuwymiarowej, a w pozostałych jednowymiarowej pod warunkiem braku istotnych zróżnicowań kulturowych (etnicznych, narodowych).

4.4. Fragmentacja i polaryzacja w perspektywie neoinstytucjonalnej

Obszerny rozdział dotyczący teorii determinant fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych wymaga w podsumowaniu rekapitulacji najważniejszych założeń i powiązania ich w jednolity schemat analityczny. Nie jest to jednak miejsce sformułowania szczegółowych hipotez – te przedstawiono w rozdziałach 6, 7 i 8 wraz z ich dokładną operacjonalizacją i weryfikacją empiryczną.

Jednostką analizy są wybory parlamentarne do zgromadzeń ustawodawczych państw pokomunistycznych. Pozostając one w relacji do samego państwa i jego cech. Ujmowane są je jako proces, w którym uczestniczą wyborcy oraz kandydaci pogrupowani (lub nie) w partie polityczne. Działania są warunkowane przez reguły stworzone w przeszłości, których twórcy nieraz biorą udział w wyborach jako kandydaci. Każde takie wydarzenie jest zawieszone w określonym momencie historii, sytuacji międzynarodowej oraz środowisku kulturowym wynikającym z dziedzictwa przeszłości z konsekwencjami dla instytucji formalnych i nieformalnych tworzących system polityczny danego społeczeństwa.

Wybory parlamentarne to proces reprodukcji i ewolucji systemu partyjnego na poziomie parlamentu. Zakres ciągłości i zmiany opisuje pojęcie instytucjonalizacji systemu partyjnego, którego podstawowymi elementami są stabilność relacji wiążących obywateli z partiami oraz wynikające z tego wzory zachowań wyborczych.

Dane wybory są procesem wyrażania poparcia kandydatom i ich ugrupowaniom przez obywateli. Na tym etapie ujawnione na kartach wyborczych preferencje są determinowane przez cechy ludzi oddających głosy (interesy, tożsamości, wykształcenie, przeszłe doświadczenia życiowe), właściwości partii politycznych (typ więzi z wyborcami, program i jego konsekwencje dla interesów i tożsamości wyborców oraz ich strategiczne manipulacje agendą), bodźce zawarte w systemie wyborczym (wymagany format informacji, czyli struktura głosu oraz zachęty do zachowań strategicznych określonego rodzaju) oraz otoczenie instytucji nieformalnych, w tym przeszłego dziedzictwa kulturowych wzorów zachowań politycznych. Oddanie głosu umieszcza go w algorytmach systemu wyborczego i pozwala na ustalenie wyniku w postaci przyporządkowania mandatów kandydatom i partiom. W rezultacie powstaje nowy układ sił na scenie politycznej. Niekiedy na proces ten wpływają manipulacje zewnętrzne – tj. fałszerstwa wyborcze. W krajach, z których wybory włączono

do badanej zbiorowości, traktować je można raczej jako szумы i zakłócenia wyżej skonceptualizowanego procesu, a nie zjawisko zmieniające zasadniczo sens elekcji parlamentarnej.

Powyższa konceptualizacja wskazuje jasno, jaką formę powinny mieć modele wyjaśniające fragmentację i polaryzację oraz jakie grupy zmiennych powinny uwzględniać. Proces wyjaśniania frakcjonalizacji musi być dwuetapowy – wyraźnie oddzielać proces powstawania fragmentacji na poziomie głosów i mandatów⁵⁹. Niezbędne jest wzięcie pod uwagę wszystkich grup czynników: instytucji, cech społeczeństwa, instytucjonalizacji systemu politycznego oraz dziedzictwa przeszłości. W przypadku analiz polaryzacji potrzebne jest zbadanie, w jaki sposób partie polityczne manipulują swoim programem, aby dostosować się do struktury podziałów socjopolitycznych lub dokonać ich stopniowego przekształcenia na swoją korzyść.

Schemat wskazuje, że rola pewnych zmiennych polega przede wszystkim na moderowaniu zależności między zmiennymi wyjaśniającymi a wyjaśnianymi. Są nimi poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego i politycznego (oraz związanym z nim wymiar upływu czasu, który zwykle sprzyja postępowaniu wyłaniania się trwałych wzorów) oraz niejednocilne dziedzictwo komunistycznej przeszłości. Można podejrzewać, że wraz z postępami instytucjonalizacji spadać będzie znaczenie dziedzictwa komunizmu, a wzory związane z czynnikami kształtującymi fragmentację i polaryzację będą zbliżać się do tych istniejących w krajach starych demokracji.

⁵⁹ Polaryzacja jest wyznaczana tylko na podstawie procentów głosów, więc wystarczy analiza jednostopniowa.

Rozdział 5. Dane i modele. Metodologiczne aspekty badań porównawczych nad systemami partyjnymi

Badania porównawcze wymagają zgromadzenia znacznych zasobów danych, ich odpowiedniego ustrukturyzowania oraz wyboru technik analizy. W przypadku ilościowych analiz systemów partyjnych nagromadzenie dylematów metodologicznych jest tak duże, że warto poświęcić im osobny rozdział. Uwagi w nim formułowane mają zastosowanie szersze niż analiza fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych. Z podobnymi kwestiami mierzą się badacze polityki zajmujący się frekwencją czy chwiejnością wyborczą, a także przedstawiciele innych nauk społecznych, którzy wykorzystują dane panelowe.

5.1. Struktura zbioru danych

W dotychczasowych badaniach wpływu systemu wyborczego na system partyjny stosowano dwa sposoby konstruowania macierzy danych. Pierwszy z nich, zaproponowany przez Rae (1967), polega na przyjęciu jako jednostkę analizy pojedynczych wyborów. Do każdej takiej obserwacji przyporządkowane są wartości odpowiednich zmiennych. Drugie podejście polega na traktowaniu wszystkich kolejnych wyborów przeprowadzonych przy pomocy jednej ordynacji jako pojedynczego przypadku. Strategię tę stosowali Lijphart (1994) i Pappalardo (2007). Wymaga ona precyzyjnego określenia, jaka zmiana w systemie wyborczym jest na tyle istotna, aby traktować go jako osobną jednostkę obserwacji.

Argumentów na rzecz pierwszej metody dostarczają Ordeshook i Shvetsova (1994). Chociaż kolejne wybory w jednym kraju przeprowadzane pod rządami danego zestawu reguł nie powinny być traktowane jako zdarzenia od siebie niezależne, to przyjęcie jakoby były jedną obserwacją jest nadmiernym uproszczeniem. Zaburza to wagę poszczególnych wyborów. Elekcje z krajów, gdzie często zmieniano ordynację, liczą się bardziej niż te ze stabilnymi rozwiązaniami instytucjonalnymi⁶⁰. Poważniejszy zarzut wobec strategii Lijpharta polega na nadmiernej agregacji danych (por. Hox 2010: 3) polegającej na zastępowaniu wartości zmiennych opisujących system partyjny średnimi dla wszystkich wyborów przeprowadzonych za pomocą tej samej ordynacji. Metoda ta ignoruje zmieniający się kontekst społeczny, bowiem zakłada, że kolejne

⁶⁰ Problem ten mógłby zostać rozwiązany za pomocą odpowiedniego ważenia obserwacji.

elekcje to prosta replikacja algorytmu repartycji mandatów. Nic dziwnego zatem, że w badaniach fragmentacji systemów partyjnych podejście to było ściśle związane z paradygmatem instytucjonalnym.

W niniejszej pracy przyjmuję strategię Rae. Każde wybory stanowią osobny przypadek. Sposób powiązania ze sobą kolejnych wyborów w danym kraju na poziomie modeli statystycznych opisuję w podrozdziale 5.3. Podobną strategię stosują m.in. Ordeshook i Shvetsova (1994) czy Mozaffar, Scarritt i Galaich (2003). Ważnym argumentem za jej przyjęciem jest też fakt, iż analizy tu prowadzone to nie wyłącznie badanie konsekwencji systemów wyborczych, ale także zmiennych społecznych i kontekstualnych, których wartości zmieniają się w czasie. Przyjęcie wzorem Lijpharta „systemów wyborczych” jako jednostek analizy uniemożliwiłoby systematyczne uwzględnienie tych czynników.

Rozwiązanie unikające opowiadania się po którejkolwiek ze stron przyjęli Amorim Neto i Cox (1997), którzy brali pod uwagę tylko jedno (ostatnie) wybory w każdym badanym kraju. Zabieg taki spowodował istotne ograniczenie liczebności badanej zbiorowości, ale pozwolił utrzymać w mocy założenie o niezależności obserwacji⁶¹.

Drugą ważną kwestią jest dobór elekcji, których wyniki zostaną włączone do próby. Wskazane w tytule niniejszej rozprawy kraje pokomunistyczne to: Albania, Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chorwacja, Czarnogóra, Czechy, Estonia, Gruzja, Kazachstan, Kirgistan, Litwa, Łotwa, Macedonia, Mołdawia, Mongolia, Polska, Rosja, Rumunia, Serbia, Słowacja, Słowenia, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukraina oraz Węgry⁶². W punkcie wyjścia należało podjąć trud zebrania

⁶¹ Zastosowanie tego rozwiązania w krajach pokomunistycznych ograniczyłoby zakres hipotez możliwych do zweryfikowania. Niemożliwe byłoby badanie m.in. konsekwencji instytucjonalizacji systemów partyjnych. Próba stałaby się tak mała, że wykorzystanie narzędzi statystycznych byłoby oparte na bardzo wątpliwych podstawach. Pomimo tego istnieją prace napisane dzięki badaniom na bardzo małych próbach i są one publikowane. Fortin-Rittberger (2012) bada determinanty wyników wyborów tranzycyjnych w krajach pokomunistycznych na próbie 12-elementowej. Jestem sceptyczny wobec możliwości stosowania do takich analiz metod ilościowych.

⁶² Kosowo zostało pominięte jako ze względu na niepewny status międzynarodowy podobnie, jak Południowa Osetia i Abchazja, które nie są państwami powszechnie uznawanymi na arenie międzynarodowej.

danych o wszystkich elekcjach, który odbyły się w tych republikach między rokiem 1990 i 2012⁶³. Przy konstrukcji bazy pominięto elekcje, które odbyły się w republikach związkowych ZSRR przed jego rozpadem. Włączono za to wybory w krajach byłej Czechosłowacji i Jugosławii. W republikach związkowych tych krajów życie polityczne jeszcze w czasach komunistycznych cechowały istotne odmienności, więc warto je traktować jak samodzielne państwa już od 1990 roku. Przyjęcie powyższych rozstrzygnięć spowodowało, że w wyjściowej bazie danych znalazły się 183 elekcje parlamentarne⁶⁴.

Nie jest wskazane ani możliwe włączenie do analiz wszystkich tych wyborów. Badanie tego, jak czynniki społeczne i instytucjonalne wpływają na poziom fragmentacji systemu partyjnego czy jego polaryzację ideologiczną, jest możliwe tylko, gdy wybory są choćby minimalnie rywalizacyjne. Z tego względu już na etapie zbierania danych pominięto wybory, które odbyły się w Azerbejdżanie, na Białorusi, w Kazachstanie, Tadżykistanie, Turkmenistanie i Uzbekistanie. W krajach tych poziom wolności politycznych określony przy pomocy indeksu Polity Score dostępnego w bazie PolityIV (Marshall, Gurr, Jaggers 2010) w całym badanym okresie przyjmował wartości poniżej 0. W przypadku pozostałych krajów przyjęto, że do analiz ilościowych są włączone tylko te elekcje, dla których roku przeprowadzenia wartość indeksu jest nie mniejsza od 0⁶⁵. Oznacza to, że państwa te są demokratyczne lub mają charakter otwartych anokracji. Ograniczyło to zbiór danych do 142 przypadków.

Decyzja o wzięciu pod uwagę wyborów przeprowadzanych w reżimach nie w pełni demokratycznych (Polity Score poniżej 5) może być uznana za kontrowersyjną. Uważam jednak, że w krajach, gdzie praktyki niedemokratyczne nie mają charakteru drastycznych fałszerstw wyborczych, represji czy monopolu jednej

⁶³ Ze względu na kontraktowy charakter i nietypową ordynację pominięto wybory czerwcowe w Polsce w 1989 roku.

⁶⁴ Pominięto też te wybory, których wyniki zostały unieważnione, a głosowanie odbyło się powtórnie, jak to miało miejsce w Gruzji w 2004 roku.

⁶⁵ Pomimo braku w zbiorze PolityIV danych dotyczących Bośni i Hercegowiny zdecydowałem się włączyć ten kraj do analizy w celu uzyskania jak najszerzego obrazu zróżnicowania systemów wyborczych i konfiguracji składu etnicznego w krajach pokomunistycznych. Państwo to przez wiele lat pozostawało pod ścisłą kontrolą organizacji międzynarodowych, co dawało szansę na zaistnienie realnej rywalizacji politycznej o głosy wyborców.

partii, można uznać, że rywalizacja wyborcza ma znaczenie dla życia politycznego kraju. Kandydaci, którzy biorą w niej udział, traktują tę walkę poważnie, inwestują swoje zasoby w kampanię wierząc w możliwość zwycięstwa. Jeżeli wybory niosą ze sobą choćby nadzieję na zmianę władzy, to warto brać takie obserwacje pod uwagę (por. Lust-Okar 2006).

Dalsze ograniczenia liczebności badanej próby wynikały z rozwiązań o charakterze technicznym. Najpoważniejsze z nich wynikało z wymogu, aby dla każdego wyborów włączona do modelu została wartość zmiennej zależnej w poprzednich wyborach. Znaczenie tego zabiegu omawiam w podrozdziale 5.3. W ten sposób podstawowy zbiór danych wykorzystany do badania determinant fragmentacji zawierał 120 obserwacji, a polaryzacji – 81. Spis wyborów zamieszczono w Aneksie.

W wyniku występowania braków danych poszczególne analizy były prowadzone na jeszcze bardziej ograniczonych zbiorach. Szczegółowe informacje o liczbie uwzględnionych obserwacji znajdują się w empirycznej części pracy.

5.2. Zmienne i źródła

Zbiór danych to macierz, w której wierszach umieszczono kolejne wybory, a w kolumnach związane z nimi zmienne, których liczba (wraz ze zmiennymi technicznymi) przekroczyła 100. Stworzenie tak obszernej bazy wymagało posłużenia się zbiorami, które są publicznie dostępne w Internecie. Podstawowym źródłem danych o programach partii politycznych był Comparative Manifesto Project (Klingemann, Volkens, Bara 2006; Volkens i in. 2011; <https://manifesto-project.wzb.eu>), którego obszerną charakterystykę zamieszczono w rozdziale trzecim. Baza ta powstała w latach 80. XX wieku i od tamtego czasu jest stale aktualizowana dzięki zbieraniu i kodowaniu programów partii politycznych. Zbiór obejmuje przede wszystkim kraje OECD. Badanie jest finansowane przez długoterminowy grant rządu niemieckiego. W 2003 twórcy zostali nagrodzeni prestiżową nagrodą American Political Science Association (APSA).

Dane CMP posłużyły wyznaczeniu pozycji ideologicznych partii na wymiarach ekonomicznym i światopoglądowym. Listę zmiennych podaję w tabeli 5.1. Schemat kodowania był wzorowany na wykorzystanym przez Letki (2013: 359), a do przeprowadzenia obliczeń wykorzystano pakiet statystyczny SPSS.

Tabela 5.1. Kwestie wchodzące w skład obu wymiarów

Nazwa wymiaru	Lista zmiennych ze zbioru CMP wraz etykietami i sposobem wartościowania
Wymiar ekonomiczny	per401 Wolność przedsiębiorstw: Pozytywne per402 Zachęty: Pozytywne per414 Ekonomiczna Ortodoksja: Pozytywne per505 Ograniczenie państwa dobrobytu: Pozytywne per702 Grupy pracownicze: Negatywne per704 Klasa średnia i profesjonaliści: Pozytywne per403 Regulacja rynku: Pozytywne per404 Planowanie ekonomiczne: Pozytywne per412 Kontrola gospodarki: Pozytywne per413 Nacjonalizacja: Pozytywne per504 Rozbudowa państwa dobrobytu: Pozytywne per701 Grupy pracownicze: Pozytywne per703 Rolnicy: Pozytywne ⁶⁶
Wymiar światopoglądowy	per601 Narodowy styl życia: Pozytywne per603 Tradycyjna moralność: Pozytywne per605 Prawo i porządek: Pozytywne per608 Multikulturalizm: Negatywne per6081 Multikulturalizm na rzecz Romów: Negatywne per501 Ochrona środowiska: Pozytywne per503 Sprawiedliwość społeczna: Pozytywne per602 Narodowy styl życia: Negatywne per604 Tradycyjna moralność: Negatywne per607 Multikulturalizm: Pozytywne per705 Nieuprzywilejowane grupy mniejszościowe: Pozytywne per706 Nie-ekonomiczne grupy o charakterze demograficznym: Pozytywne per6072 Multikulturalizm na rzecz Romów: Pozytywne per7051 Mniejszości wewnętrzne: Pozytywne per7052 Mniejszości za granicą: Pozytywne per7062 Uchodźcy: Pozytywne ⁶⁷

Źródło: Tavits, Letki (2014) oraz Letki (2013). W tabeli podano nazwy zmiennych ze zbioru CMP, typ kwestii oraz sposób wartościowania.

⁶⁶ Oryginalne nazwy zmiennych ze zbioru CMP wchodzące w skład wymiaru ekonomicznego: per401 Free Enterprise: Positive, per402 Incentives: Positive, per414 Economic Orthodoxy: Positive, per505 Welfare State Limitation: Positive, per702 Labour Groups: Negative, per704 Middle Class and Professional Groups: Positive, per403 Market Regulation: Positive, per404 Economic Planning: Positive, per412 Controlled Economy: Positive, per413 Nationalization: Positive, per504 Welfare State Expansion: Positive, per701 Labour Groups: Positive, per703 Farmers: Positive.

⁶⁷ Oryginalne nazwy zmiennych ze zbioru CMP wchodzące w skład wymiaru światopoglądowego: per601 National Way of Life: Positive, per603 Traditional Morality: Positive, per605 Law and Order: Positive, per608 Multiculturalism: Negative, per6081 Multiculturalism pro Roma: Negative, per501 Environmental Protection: Positive, per503 Social Justice: Positive, per602 National Way of Life: Negative, per604 Traditional Morality: Negative, per607 Multiculturalism: Positive, per705 Underprivileged Minority Groups: Positive, per706 Non-economic Demographic Groups: Positive, per6072 Multiculturalism pro Roma: Positive, per7051 Minorities Inland: Positive, per7052 Minorities Abroad: Positive, per7062 Refugees: Positive.

Powyższe zmienne zostały wykorzystane do wyznaczenia pozycji partii na obu wymiarach według następujących formuł:

Pozycja na wymiarze ekonomicznym

$$= (per401 + per402 + per414 + per505 + per702 + per704) \\ - (per403 + per404 + per412 + per413 + per504 + per701 + per703)$$

Pozycja na wymiarze światopoglądowym

$$= (per601 + per603 + per605 + per608 + per6081) - (per501 \\ + per503 + per602 + per604 + per607 + per705 + per706 \\ + per6072 + per7051 + per7052 + per7062)$$

W powyższych zapisach wykorzystano nazwy zmiennych ze zbioru Mapping Policy Preferences II (MPP II), jak w tabeli 5.1. Wyznaczone pozycje zostały następnie użyte do obliczenia wartości indeksu Taylora-Hermana dla każdego wymiaru oraz indeksów dwuwymiarowych przedstawionych w rozdziale trzecim. Wykorzystano wyłącznie wartości dla partii, które uzyskały mandaty w parlamencie oraz zawierały w swoich programach odniesienie do przynajmniej po jednej kwestii należącej do każdego z badanych wymiarów.

Źródłem znacznej części zmiennych dotyczących systemów partyjnych był Comparative Political DataSet II (CPD; Armingeon, Careja 2007). Różne edycje tego zbioru zawierają swoim zasięgiem informacje o instytucjach i zjawiskach politycznych w krajach demokratycznych od lat 60. XX wieku. Wykorzystano wersję opracowaną specjalnie dla krajów pokomunistycznych. Ze zbioru pochodzą dane dotyczące efektywnych liczb partii w wyborach i parlamencie, frekwencji wyborczej, indeksu frakcjonalizacji Rae oraz indeksu dysproporcjonalności systemu wyborczego Gallaghera. Niestety zbiór ten pozwolił na pozyskanie wartości ww. zmiennych tylko dla części przypadków. Braki danych uzupełniałem samodzielnie wykonując obliczenia przy wykorzystaniu wyników wyborów opublikowanych przez Nohlena i Stövera (2010), a także korzystając z danych pochodzących ze stron komisji wyborczych poszczególnych krajów.

Zwykle kompletne wyniki wyborów parlamentarnych są dostępne w języku angielskim na stronach Wikipedii. Są one wiarygodne, o ile podają źródło. W podobny można pozyskać też dane dotyczące wyborów prezydenckich poprzedzających badane wybory parlamentarne.

Wartości indeksu Giniego, który stanowił podstawę pomiaru nierówności dochodowych, skopiowano ze zbioru The Standardized World Income Inequality Database (SWIID) wersja 3.1 opublikowanej w grudniu 2011 roku (Solt 2009). Indeks Giniego jest powszechnie stosowaną miarą nierówności przyjmującą wartości od 0 (idealna równość) do 1 (maksymalna koncentracja zasobów). Jego formalną charakterystykę można znaleźć w pracy Coultera (1989: 52-58). Baza SWIID podaje wartości indeksu przemnożone przez 100 i w tej postaci je wykorzystano.

W bazie umieszczono także dane o produkcie krajowym brutto (PKB) na mieszkańca, zmianie PKB, inflacji, liczbie ludności oraz moduł różnicy między procentem populacji miejskiej i wiejskiej. Wstawiono wartości dla roku poprzedzającego badane wybory. Dzięki takiej formie kodowania mogą być one traktowane jako czynniki kształtujące decyzje wyborców i wpływające na system partyjny. Źródłem tych danych jest kolekcja Banku Światowego (World Bank's World Development Indicators). Na podstawie wysokości PKB na mieszkańca wyznaczono też procentową różnicę między poziomem PKB poprzedzającym badane wybory i poprzednie wybory. Wartość ta może także stanowić podstawę oceny skuteczności polityki ekonomicznej rządu w mijającej kadencji.

Wykorzystano także dane z kolekcji Quality of Government (Teorell, Charron, Samanni, Holmberg, Rothstein 2011): zmienne dotyczące zróżnicowania etnicznego, językowego oraz religijnego w poszczególnych krajach, a także dane o poziomie religijności opracowane na podstawie Światowego Sondażu Wartości (World Values Survey 1981-2008 Official Aggregate v.20090901 2009). W przypadku zróżnicowania społecznego zbiór Quality of Government dostarcza jedną wartość dla kraju, a w przypadku religijności dane zamieszczone są tylko dla tych roczników, w których odbywało się badanie WVS. Analizy empiryczne wykazały jednak, że poziom zróżnicowania etnicznego, językowego i religijnego zmienia się nawet w krótkim czasie. W związku z tym zamieściłem w bazie także dane opublikowane przez Camposa i Kuzeyeva (2007). Dla zdecydowanej większości krajów pokomunistycznych podają

oni trzy wartości indeksów zróżnicowania społecznego: średnie dla lat 1989-1993, 1994-1998 oraz 1999-2002. Wobec braku lepszego przybliżenia dla roku 2003 i następnych skopiowano wartości z okresu 1999-2002. Można przyjmować, że w drugiej dekadzie po przemianach ustrojowych i społecznych poziom zróżnicowania nie powinien być tak zmienny jak zaraz po transformacji. Dla krajów, dla których Campos i Kuzeyev nie publikują żadnych wartości (Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra i Serbia), wykorzystano dane Quality of Government.

W rozdziale 6 dla uproszczenia posłużono się danymi o zróżnicowaniu etnicznym, językowym i religijnym z Quality of Government traktując tę wartość jako uśredniony poziom dla całego okresu. Do estymacji modeli statystycznych w rozdziałach 7 i 8, jeśli to było możliwe, zastosowano dane Camposa i Kuzeyeva (2007). Zmienne reprezentujące odpowiednie typy zróżnicowania społecznego z obu źródeł są skorelowane na poziomie ponad 0,9.

Poziom religijności w bazie danych reprezentowany jest za pomocą trzech zmiennych: procentu osób deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu, średniego kodu odpowiedzi na pytanie „Na ile ważny jest Bóg w Pana(i) życiu?”, gdzie 1 oznaczało „bardzo ważny” a 10 „w ogóle nieważny” oraz zmiennej oznaczającej skalę religijności publikowaną w zbiorze Quality of Government jako zmienna wvs_rs przyjmującej wartości od 0 do 100 dla roku najbliższego danym wyborom. Najlepsze rezultaty uzyskano przy wykorzystaniu procentu regularnych uczestników nabożeństw, który stanowi najczęściej wykorzystywany sposób operacjonalizacji religijności w badaniach porównawczych. Za jej wykorzystaniem przemawia także fakt, iż takie uczestnictwo jest najbardziej angażującym społecznie przejawem religijności, polega bowiem na spędzaniu czasu z innymi ludźmi o podobnych przekonaniach i tożsamościach, buduje poczucie wspólnoty i może mieć znaczenie dla zachowań politycznych. W rozdziałach 6, 7 i 8 to uczestnictwo w nabożeństwach wykorzystano we wszystkich analizach uwzględniających religijność, gdyż ta zmienna pozwoliła na uzyskanie najbardziej wartościowych wyników.

Oprócz efektywnych liczb partii oraz indeksów polaryzacji w bazie danych znalazły się indeksy dysproporcjonalności systemu wyborczego Gallaghera oraz indeks chwiejności wyborczej Birch (2001), a także indeksy chwiejności Powella i Tuckera (2013). Indeks dysproporcjonalności służy pomiarowi stopnia, w jakim system

wyborczy wpłynął na różnice między uzyskanymi przez partie głosami, a zdobytymi mandatami. Można go traktować jako syntetyczną miarę zniekształcenia woli wyborców w danej elekcji wywołaną przez czynniki instytucjonalne, czyli efektu mechanicznego systemu wyborczego⁶⁸. Indeks Gallaghera (1991) jest stosunkowo nową propozycją, która jednak znalazła już swoje miejsce w naukach politycznych. (Jego wartość jest standardowym parametrem zamieszczanym w bazie danych Comparative Political Dataset.) Z tego źródła pobrano dostępne wartości, brakujące wyznaczono biorąc pod uwagę tylko wyniki partii i pomijając głosy uzyskane przez kandydatów niezależnych. Definicję indeksu stanowi następująca formuła:

$$Gh = \sqrt{\frac{1}{2} \sum_{i=1}^N (s_i - v_i)^2}$$

gdzie Gh oznacza indeks dysproporcjonalności Gallaghera, a v_i i s_i to odpowiednio procenty głosów i mandatów partii i .

Chwiejność wyborcza (*volatility*) to cecha systemu partyjnego polegająca na tym, że wyborcy w kolejnych elekcjach zmieniają swoje preferencje partyjne. Badanie tego zjawiska na poziomie indywidualnym jest jednak bardzo trudne, bo wymaga danych sondażowych o charakterze panelowym lub retrospekcyjnym. Z tego powodu zwykle zmienna ta jest mierzona poziomie zagregowanym. Uwzględnia się zmiany procentów głosów uzyskanych przez poszczególne partie. Tradycyjnie indeksem wykorzystywanym do pomiaru chwiejności jest indeks Pedersena (1983). Mierzy on całkowitą chwiejność wyborczą, która zawiera w sobie dwa komponenty: związany z przepływami elektoratu między istniejącymi partiami oraz z pojawianiem się nowych ugrupowań i znikaniem starych partii.

Oba komponenty wyodrębniają zarówno Birch (2001), jak i Powell i Tucker (2013). Pierwsza autorka posługuje się rozróżnieniem na zastępowalność (*replacement*) i chwiejność (*volatility*). W drugim artykule przyjęto odpowiednio rozróżnienie na chwiejność typu A i chwiejność typu B. Stosuję tę drugą strategię. Celem

⁶⁸ Nie są mi znane prace, w których efekt mechaniczny był reprezentowany za pomocą indeksu dysproporcjonalności, jednak uważam, że jest to dopuszczalna metoda operacjonalizacji.

wprowadzania do analizy determinant liczby partii zjawiska chwiejności wyborczej jest zbadanie konsekwencji poziomu instytucjonalizacji systemu partyjnego. Powell i Tucker wskazują, że dobrą reprezentacją tej zmiennej jest chwiejność typu A. Uzasadniają to faktem, że parametr ten zdaje sprawę ze stabilności sceny politycznej jako stałości występujących aktorów. Wysoka chwiejność typu A oznacza, że system partyjny jest z łatwością penetrowany przez nowych, potencjalnie nieprzewidywalnych aktorów, których rola w systemie partyjnym nie jest łatwa do określenia. Nowe partie są traktowane przez dotychczas dominujące siły z nieufnością, co może utrudniać budowanie stabilnych gabinetów. Chwiejność wyborcza typu B jest z kolei wpisana w logikę standardowej demokratycznej rywalizacji. Nawet stosunkowo duże wahania wyników partii w kolejnych wyborach nie naruszają zasadniczej konfiguracji systemu partyjnego i pozwalają na utrzymanie relacji między ugrupowaniami oraz ich miejsc w środowisku politycznym. Stosowanie chwiejności wyborczej typu A jako miary (de)instytucjonalizacji systemu partyjnego można uzasadniać także wskazując, że jest to bardziej czuły wskaźnik. Każdy wzrost chwiejności tego typu stanowi świadectwo zmiany w ramach systemu partyjnego, a nie każda chwiejność klasyfikowana jako typ B stanowi o naruszeniu standardowego wzoru rywalizacji.

Birch nie podaje formuły matematycznej definiującej zastępowalność pisząc, że prezentują ją procenty głosów uzyskane przez nowe partie. Jej formuła na indeks chwiejności wyborczej jest następująca:

$$Vol = \frac{\sum_{i=1}^N |v_{i,t+1} - v_{i,t}|}{\sum_{i=1}^N v_{i,t+1} + \sum_{i=1}^N v_{i,t}}$$

gdzie Vol oznacza indeks chwiejności wyborczej Birch, $v_{i,t+1}$ oznacza procent głosów partii i w danych wyborach, a $v_{i,t}$ procent głosów partii i w poprzednich wyborach. Partie nowe i zanikające są pomijane. W mianowniku znajduje się suma sum procentów głosów uzyskanych przez partie biorące udział obu elekcjach. W ujęciu Birch nie jest możliwe sumowanie chwiejności i zastępowalności.

Podejście Powella i Tuckera (2013) jest bardziej systematyczne. Chwiejność typu A (wynikająca z pojawiania i znikania partii) definiuje formuła:

$$VOLTYPA = \frac{|\sum_{o=1}^N v_{o,t+1} + \sum_{w=1}^N v_{w,t}|}{2}$$

gdzie *VOLTYPA* oznacza chwiejność typu A, $\sum_{o=1}^N v_{o,t+1}$ oznacza sumę procentów głosów partii nowych w danych wyborach, a $\sum_{w=1}^N v_{w,t}$ oznacza sumę procentów głosów uzyskanych w poprzednich wyborach przez partie, które brały udział tylko w poprzedniej elekcji. Zgodnie z podaną formułą wyznacza się wartość bezwzględną sumy obu wymienionych wartości. Chwiejność typu B określa formuła:

$$VOLTYPB = \frac{\sum_{i=1}^N |v_{i,t+1} - v_{i,t}|}{2}$$

gdzie wprowadzono analogiczne oznaczenia, jak we wzorze na indeks Birch. Wartości obu indeksów można sumować wyznaczając wartość całkowitej chwiejności wyborczej VOLTOT.

Pomiar różnicy między procentami głosów i procentami mandatów uzyskanych przez partie w wyborach oraz różnicy między procentami głosów w kolejnych wyborach rzadko są konceptualizowane jako działanie formalnie równoważne. Obie kwestie są však związane z porównaniem rozkładów pewnych zmiennych. W jednym przypadku chodzi o rozkłady przed i po transformacji głosów na mandaty, a w drugim o opis zmiany między kolejnymi wyborami. Identycznie można badać, czy alokacja mandatów między okręgi wyborcze jest proporcjonalna do liczby wyborców. Taagepera i Grofman (2003) porównują własności dziewiętnastu indeksów tego typu. Badania doprowadziły do konstatacji, że najlepszym miernikiem dysproporcjonalności jest indeks Gallaghery. Nie używam go jednak do pomiaru chwiejności wyborczej ze względu na pominiętą przez Taageperę i Grofmana potrzebę wyróżnienia dwóch komponentów tego zjawiska i dostępność danych.

Problem rozróżnienia tych dwóch typów ma szczególne znaczenie w krajach pokomunistycznych, gdzie nowe partie bardzo często zdobywały miejsca w parlamencie, a stare ugrupowania traciły wszystkie mandaty lub nawet nie brały udziału w następnych wyborach. Ponad to partie bardzo często zawierały przedwyborcze koalicje, a nawet stare koalicje łączyły się w nowe, szersze koalicje (np. w Chorwacji i Serbii). Wyznaczanie wartości indeksów chwiejności w krajach pokomunistycznych

związane jest z licznymi założeniami dotyczącymi instytucjonalnej ciągłości ugrupowań. Przywołane prace Birch oraz Powell i Tuckera przyjmują odmienne strategie podejmowania decyzji co do uznania partii i koalicji za swoje kontynuacje w kolejnych wyborach. Z tego względu nie jest możliwe wyznaczenie indeksów chwiejności bez dobrej znajomości sceny politycznej danego kraju. Przygotowując bazę danych wyliczyłem indeks Birch dla wszystkich przypadków, dla których było to możliwe. Posługiwałem się jej założeniami dotyczącymi ciągłości partii i koalicji. Częściowo wykorzystałem też jej oryginalny zbiór danych udostępniony mi za pośrednictwem Margit Tavits.

Wobec przywołanych wcześniej argumentów to indeks chwiejności wyborczej typu A Powella i Tuckera wykorzystano jako jeden ze sposobów operacjonalizacji instytucjonalizacji systemów partyjnych. Indeks Birch nie jest dobrym wskaźnikiem dla tego pojęcia.

Z punktu widzenia kodowania najbardziej złożonym problemem jest zebranie informacji o systemach wyborczych w taki sposób, aby ich własności włączyć do analiz ilościowych. Biorąc pod uwagę wymogi modeli statystycznych, a także ogromną różnorodność i skomplikowanie ordynacji wyborczych w krajach pokomunistycznych, wykorzystano strategię kodowania systemów wyborczych za pomocą wielu zmiennych o charakterze ilościowym. Uwzględniono następujące zmienne: typ systemu wyborczego wraz z danymi o jego ogólnym charakterze, w szczególności liczbie poziomów repartycji mandatów i ich rodzaju oraz nazwy formuł wyborczych wykorzystywanych w trzech potencjalnie występujących częściach systemu: w okręgach jednomandatowych, w okręgach regionalnych wielomandatowych oraz w okręgu ogólnokrajowym. Miały one charakter pomocniczy i przechowywały informacje jakościowe.

Dalej zapisano informacje o całkowitej liczbie miejsc w parlamencie obsadzanych w danych wyborach oraz wysokości klauzuli zaporowej na poziomie całego kraju dla list kandydatów w części proporcjonalnej zgłaszanych przez pojedyncze partie. Uwzględniono też globalną średnią wielkość okręgu wyborczego wyznaczoną jako iloraz wielkości parlamentu oraz całkowitej liczby okręgów wszystkich poziomów repartycji. Osobno dołączono także liczbę okręgów wszystkich poziomów. Kolejne zmienne zawierały szczegółowe informacje o okręgach i mandatach w trzech

wyodrębnionych analitycznie częściach systemu. Były wśród nich liczba miejsc obsadzanych w okręgach jednomandatowych, średnia arytmetyczna wielkości okręgów regionalnych, liczba mandatów obsadzanych na poziomie wielomandatowych okręgów regionalnych, liczba wielomandatowych okręgów regionalnych oraz liczba mandatów obsadzanych w okręgu ogólnokrajowym.

W niektórych systemach wyborczych istnieją miejsca zarezerwowane dla przedstawicieli mniejszości narodowych (np. w Chorwacji), których wyboru dokonuje się w specjalnych okręgach. Informacja o takich rozwiązaniach została pominięta ze względu na niewielką liczbę mandatów obsadzanych w ten sposób. Oznacza to, że suma liczb mandatów w okręgach jednomandatowych, regionalnych wielomandatowych i ogólnokrajowym może być mniejsza niż całkowita liczba mandatów w parlamencie.

Nie jest możliwe włączenie tak wielu zmiennych reprezentujących system wyborczy jednocześnie do żadnego modelu statystycznego ze względu na ich silne skorelowanie. Z tego powodu na podstawie ww. zestawu zmiennych skonstruowano dwie, które po dalszym przekształceniu reprezentowały system wyborczy w modelach prezentowanych w rozdziale 7.

Idąc śladem Amorima Neto i Coxa (1997) przyjęto konceptualizację systemu wyborczego jako konstrukcji dwupoziomowej. Poziom dolny (nazywany dalej też niższym) obejmuje wszystkie okręgi regionalne (jednomandatowe i wielomandatowe), a poziom górny (wyższy) okręg ogólnokrajowy. Dla każdego wyborów wyznaczono zmienną *LOWER* jako średnią wielkość okręgu na niższym poziomie repartycji oraz *UPPER*, czyli rozmiar okręgu ogólnokrajowego. Uzasadnieniem takiego rozwiązania jest założenie, że okręg ogólnokrajowy ma przeważnie konsekwencje w pewnym stopniu kompensujące dysproporcjonalności podziału mandatów na niższym poziomie, gdzie występują małe okręgi wyborcze. W krajach pokomunistycznych często nie ma powiązania między różnymi typami okręgów wyborczych (jak np. w systemie segmentowym stosowanym kiedyś w Rosji czy przywróconym przed wyborami 2011 roku na Ukrainie) albo nawet służą wsparciu największych ugrupowań (lista krajowa w Polsce w latach 1991-1997). Istotne jest też, że okręgi ogólnokrajowe są zwykle o rząd wielkości większe niż regionalne. Największe spośród tych drugich w badanej próbie nie przekraczają 25 mandatów (Czechy), a średnia tej zmiennej wynosi 6,88 (12,4

po wyłączeniu okręgów jednomandatowych i wyborów, gdzie nie występowały okręgi niższego poziomu), natomiast najmniejsze ogólnokrajowe, pomijając nietypowe wartości dla Bośni i Hercegowiny (6) – 25. Średnia tej zmiennej jest jednak dużo wyższa: 126,42. Oddzielenie jednego typu okręgów od drugiego pozwala na uwzględnienie, że mogą mieć one odmienne konsekwencje dla zachowań wyborców i przeliczania głosów na mandaty nie tylko ze względu swoją wielkość, ale także na pojawiającą się w przypadku niektórych ordynacji możliwość podziału głosu.

Teoria postuluje, że wpływ rozmiarów okręgu na proporcjonalność repartycji mandatów powinien mieć charakter krzywoliniowy, tzn. przyrosty wielkości okręgów np. z 200 na 220 nie powoduje tak znaczącej poprawy proporcjonalności, jak zwiększenie z 1 na 21. Zależności związane z okręgami dużymi i małymi mogą mieć odmienny charakter (problem autointerakcji), co warto uwzględnić już na poziomie kodowania. Do modeli nie włączano zmiennych *LOWER* i *UPPER*, ale logarytmy naturalne ich wartości powiększonych o 1⁶⁹.

W bazie danych zamieszczono informacje o powszechnych wyborach prezydenckich poprzedzających badaną elekcję parlamentarną. Zmienna zerojedynkowa określa, czy takie wybory się odbywały. Zebrano także informację o efektywnej liczbie kandydatów⁷⁰ i frekwencji w tych wyborach. Za miarę odległości od wyborów prezydenckich przyjęto liczbę dni, które od nich upłynęły. Jest to strategia odmienna od stosowanej przez Amorima Neto i Coxa (1997), Clarka i Goldera (2006) czy Goldera (2006), którzy badali dystans od najbliższych w czasie wyborów prezydenckich, a nie tych, które poprzedzały daną elekcję parlamentarną i brali pod uwagę nie liczbę dni, ale ułamek czasu trwania kadencji.

Przywołani autorzy pomijali także zakres kompetencji prezydenta. W prezentowanych dalej analizach jest on reprezentowany przez 29-stopniowy indeks

⁶⁹ Dodawanie 1 wynika z własności logarytmu jako funkcji, której wartość jest nieokreślona dla argumentu 0. W przypadku braku okręgów regionalnych albo ogólnokrajowych odpowiednia zmienna przyjmuje wartość 0, więc konieczne jest jej liniowe przekształcenie tak, aby możliwe było wyznaczenie logarytmu. W ten sposób dla wartości zmiennych *LOWER* i *UPPER* równych 0 zmienna logarytmowana również przyjmuje wartość 0, co ułatwia interpretację parametrów równań regresji.

⁷⁰ Indeks efektywnej liczby kandydatów bierze za podstawę procenty głosów uzyskane przez startujących w wyborach prezydenckich i jest wyznaczany w sposób analogiczny, jak efektywna liczba partii Laakso-Taagepera (por. rozdział 3).

siły prezydenta (*Presidential Power Index, PPI*) dostępny w bazie Comparative Political Data Set II – Institutions. Jego twórcą jest Frye (1997)⁷¹.

Wśród charakterystyk badanych krajów znalazły się zmienne zerojedynkowe oznaczające przeszłą przynależność kraju do ZSRR. Poklasyfikowano je także według typologii dziedzictwa komunistycznego Kitschelta i in. (1999: 39).

Z problematyką dziedzictwa komunizmu i kultury politycznej wiąże się kwestia związków między elektoratem a partiami (por. rozdział 1 i 4). Istnienie fundamentów kulturowych i instytucjonalnych dla relacji o charakterze programowym może sprzyjać wyższej polaryzacji systemu partyjnego. Kitschelt (1995: 457) proponuje indeks zdający sprawę z tego, jak sprzyjające warunki dla rywalizacji tego rodzaju istnieją w poszczególnych krajach pokomunistycznych. Niestety jego niedostateczne dopracowanie nie pozwala na wykorzystanie tej zmiennej w modelowaniu.

Zamiast tego można się posłużyć poziomem korupcji. Sam Kitschelt wiązał ściśle to zjawisko ze stopniem, w jakim przeszłe relacje między podmiotami życia politycznego były oparte na układach patron-klient, nepotyzmie i wymianie dóbr. Większe rozpowszechnienie tego typu praktyk powinno zmniejszać polaryzację systemu partyjnego. Z drugiej jednak strony korupcja jest tematem debaty publicznej i programy polityczne mogą zawierać odniesienia do niej, co w sytuacji istnienia kontrowersji prowadziło do zwiększania się polaryzacji.

Szeroko stosowanym wskaźnikiem natężenia zjawisk tego typu jest indeks percepcji korupcji publikowany przez Transparency International (zmienna *ti_cpi* ze zbioru *Quality of Government*). W bazie danych do każdego wyborów dołączono wartości dla najbliższego dostępnego rocznika. Wartości indeksu zawierają się w przedziale od 0 do 10, gdzie 0 oznacza wysoki poziom korupcji, a 10 – niski. W stosunku do tej miary formułowane są jednak liczne zastrzeżenia. Sajó (2003) wskazuje, że percepcja natężenia korupcji może być niska nie wtedy, gdy to zjawisko nie występuje, ale też wtedy, gdy ludzie nie traktują pewnych praktyk jako korupcji, lecz są one normalną i akceptowaną częścią ich codziennego życia.

Indeks percepcji korupcji jest dobrym wskaźnikiem, czy zjawisko to jest postrzegane jako problem i może sprzyjać formułowaniu postulatów politycznych. Jak zmierzyć poziom korupcji, aby mógł on reprezentować rzeczywiste rozpowszechnienie

⁷¹ Charakterystykę porównawczą różnych indeksów siły prezydenta opublikował Metcalf (2000).

jej jako społecznej praktyki załatwiania spraw? Dwa aspekty zjawiska częściowo pokrywają się z podziałem na drobną korupcję (*petty corruption*), która dotyczy życia codziennego obywateli i przedsiębiorców oraz wielką korupcję (*grand corruption*) występującą na poziomie władzy państwowej i wielkich interesów. Korupcja jako praktyka jest przede wszystkim świadectwem istnienia struktur stojących u podstawy wytwarzania się klientelistycznych związków między ludźmi, w tym między elektoratem a politykami, a wielka korupcja jest tym, co irytuje wyborców i może znajdować odzwierciedlenie w programach politycznych.

Bardzo trudno uzyskać dane pozwalające na uwzględnienie tak subtelnej dystynkcji. W celu jej przybliżenia zastosowano dane publikowane przez Enterprise Surveys i Bank Światowy⁷². Dla każdego badanego kraju określono wartości 13 zmiennych, które (za wyjątkiem dwóch) oznaczają procenty odpowiedzi potwierdzających występowanie danego zjawiska. Odpowiadającymi na pytania były osoby prowadzące działalność gospodarczą. To one w swoim życiu codziennym często muszą załatwiać sprawy w urzędach i napotykają sytuacje, w których może dojść do wręczania bądź oczekiwania nieformalnej korzyści. Zjawiska korupcyjne, jeśli są rozpowszechnione, stanowią ich codzienność, a nie są wyłącznie fenomenem medialnym.

Na podstawie trzynastu zmiennych skonstruowano trzy: *CorA*, *CorB* i *CorC*. Reprezentują one odpowiednio uciążliwość korupcji jako zjawiska, rozpowszechnienie korupcji jako praktyki oraz poziom penetracji państwa i społeczeństwa przez praktyki korupcyjne. Wszystkie dane oparte są na ankietach prowadzonych wśród biznesmenów, więc obejmują zjawiska tradycyjnie zaliczane do wielkiej korupcji. Jednak również na tym poziomie można podejmować próby rozróżnienia na to, co jest praktyką kreującą model więzi społecznych i to, co jest powodem do niezadowolenia prowadzącym do formułowania postulatów politycznych.

Wartości *CorA*, *CorB* i *CorC* stanowią sumy odpowiednich zmiennych oryginalnych zgodnie z zestawieniem w tabeli 5.2.

⁷² <http://www.enterprisesurveys.org/Data/ExploreTopics/corruption>

Tabela 5.2. Konstrukcja wskaźników różnych wymiarów korupcji

Nazwa zmiennej	Nazwy zmiennych składowych ze zbioru Enterprise Surveys
<i>CorA</i>	Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów funkcjonariuszom publicznym, „aby załatwić sprawę” Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów podczas spotkań z przedstawicielami urzędów skarbowych Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów w celu zapewnienia sobie rządowego zamówienia Procent firm, które doświadczyły przynajmniej jednego żądania wręczenia łapówki Procent firm, które uważają korupcję za dużą przeszkodę w działalności Procent firm, które uważają system sądowniczy za dużą przeszkodę w działalności ⁷³
<i>CorB</i>	Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów za licencją operacyjną Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów za licencją eksportową Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów za pozwolenie na budowę Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów za przyłącze elektryczne Procent firm, od których oczekiwano wręczenia prezentów za przyłączenie do wodociągów ⁷⁴
<i>CorC</i>	Oczekiwana wartość prezentu wręczanego w celu uzyskania rządowego zamówienia (% wartości kontraktu) Wskaźnik głębokości korupcji (% transakcji publicznych, w których zażądano prezentu lub nieformalnej wpłaty) ⁷⁵

Zmienna *CorA* powstała z sumowania procentów twierdzących odpowiedzi na pytania dotyczące oczekiwań korzyści majątkowych formułowanymi wobec firm głównie przez urzędników państwowych oraz procenty odpowiedzi potwierdzających postrzeganie korupcji jako przeszkody w prowadzeniu efektywnej działalności gospodarczej. Wysoki poziom tego wskaźnika powinien dobrze reprezentować uciążliwość zjawisk korupcyjnych. *CorB* reprezentuje rozpowszechnienie korupcji przy załatwianiu podstawowych spraw niezbędnych do funkcjonowania przedsiębiorstwa. Także zjawiska z tej kategorii mogą być uciążliwe, ale jeśli konieczne jest wręczenie korzyści majątkowych przy załatwianiu spraw tak podstawowych jak

⁷³ Oryginalne nazwy zmiennych służących do konstrukcji wskaźnika *CorA*: Percent of firms expected to give gifts to public officials "to get things done", Percent of firms expected to give gifts in meetings with tax officials, Percent of firms expected to give gifts to secure government contract, Percent of firms experiencing at least one bribe payment request, Percent of firms identifying corruption as a major constraint, Percent of firms identifying the courts system as a major constraint.

⁷⁴ Oryginalne nazwy zmiennych służących do konstrukcji wskaźnika *CorB*: Percent of firms expected to give gifts to get an operating license, Percent of firms expected to give gifts to get an import license, Percent of firms expected to give gifts to get a construction permit, Percent of firms expected to give gifts to get an electrical connection, Percent of firms expected to give gifts to get a water connection

⁷⁵ Oryginalne nazwy zmiennych służących do konstrukcji wskaźnika *CorC*: Value of gift expected to secure a government contract (% of contract value), Bribery depth (% of public transactions where a gift or informal payment was requested)

przyłącza elektryczne czy wodociągowe, to świadczy to o rozpowszechnieniu korupcji i traktowaniu jej jako normalnej praktyki przynajmniej przez tych, którzy tych łapówek oczekują. Ostatni wskaźnik – *CorC* – stanowi reprezentację ogólnego natężenia zjawisk korupcyjnych w odniesieniu do wartości łapówek i częstotliwości żądań z nimi związanych.

Przebadani przedsiębiorcy nie stanowią nigdzie większości osób uczestniczących w wyborach, ich niezadowolenie nie zawsze przekłada się na nastroje całego elektoratu. Prowadzący firmy funkcjonują jednak na styku z administracją publiczną i mają z nią dużo częstszy kontakt niż przeciętny obywatel. Z tego względu można ich traktować jako kompetentnych informatorów, których ocena sytuacji jest oparta o faktyczne doświadczenie działalności biznesowej, a nie o wrażenie wywołane medialnymi doniesieniami o skandalach korupcyjnych. Stanowi to o przewadze tego rodzaju danych. Oparcie pomiaru korupcji wyłącznie na jej percepcji mogłoby powodować, że najwyższy poziom jest notowany, gdy jej przypadki są ujawniane, a nie wtedy gdy nasilenie zjawisk jest najwyższe.

5.3. Modele

Statystyka dostarcza badaczowi ogromną paletę bardziej i mniej skomplikowanych metod analizy danych. Wybór tej najbardziej odpowiedniej musi być podyktowany charakterem danych, które będą poddawane analizie, w szczególności własnościami zmiennych zależnych i niezależnych oraz postulowanym kształtem zależności.

Własności zmiennych nie są w przypadku tej pracy problematyczne, albowiem jej celem jest wyjaśnienie zróżnicowania wartości zmiennych ciągłych określonych na skali ilorazowej oznaczających natężenie fragmentacji i polaryzacji systemu partyjnego. Do takiego celu standardowo stosuje się modele przyjmujące, że zależności między zmiennymi można opisywać przy pomocy funkcji liniowej. Założenie to należy odrzucić tylko wtedy, gdy teorie postulują inną relację. W takim przypadku stosuje się po stronie zmiennych niezależnych rozmaite przekształcenia zmiennych takie, jak logarytm czy podnoszenie do odpowiedniej potęgi. Niezależnie od tego, jakim przekształceniom podlegają zmienne wyjaśniające, to celem procedury statystycznej jest określenie, jak ich ważona suma może służyć przewidywaniu wartości

zmiennej zależnej. Model traci charakter liniowy wtedy, gdy owa suma jest poddawana przekształceniom przy pomocy innych funkcji matematycznych.

Zastosowanie logarytmu zamiast zwykłej wartości zmiennej służy reprezentacji krzywoliniowego związku między zmiennymi. Wpływ zmiennej X jest bardziej gwałtowny (wyższy współczynnik kierunkowy równania regresji) dla niskich wartości X , a łagodniejszy dla wysokich. Logarytm naturalny zastosowano do przekształcenia zmiennych *LOWER* i *UPPER* zdających sprawę z wielkości okręgów wyborczych. Jest to standardowa praktyka stosowana w empirycznych badaniach konsekwencji systemów wyborczych (por. Amorim Neto, Cox 1997; Coppedge 1997; Taagepera 1999a; Mozaffar, Scarritt, Galaich 2003; Powell, Tucker 2013)⁷⁶.

Kwadrat, sześćian i wyższe potęgi zmiennych niezależnych służą operacjonalizacji skomplikowanych zależności krzywoliniowych. Metoda ta nie była wykorzystywana w niniejszej dysertacji, ponieważ żadna ze znanych teorii nie postuluje tego typu zależności w odniesieniu do badanych zjawisk.

Skomplikowane dylematy pojawiają się w odniesieniu do rozwiązań metodologicznych mających na celu uwzględnienie panelowej struktury analizowanych danych. Obserwacjami są wybory, które występują w określonej kolejności i odbywają się w krajach, którym przypisano pewne istotne charakterystyki. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że zmienne wyjaśniane, czyli efektywna liczba partii Laakso-Taagepera oraz indeksy polaryzacji przyjmują wyłącznie wartości nieujemne. Każdy z nich niesie ze sobą komplikacje związane ze spełnianiem założeń stojących za najpowszechniej wykorzystywanym w naukach społecznych modelem regresji liniowej z estymacją metodą najmniejszych kwadratów. (W odniesieniu do tego typu modeli używa się też określenia „regresja OLS”, od angielskiej nazwy metody szacowania parametrów modelu *ordinary least square*.)

Regresja liniowa dopuszcza, że zmienna wyjaśniana, a więc także jej wartości przewidywane, może przyjmować wartości z zakresu liczb wymiernych – dodatnie, ujemne i 0. Związana z nią estymacja metodą najmniejszych kwadratów zakłada niezależność poszczególnych obserwacji, średnią błędów losowych równą 0, a także, że wariancja błędów przewidywania we wszystkich badanych podgrupach jest podobna.

⁷⁶ Obszerny komentarz dotyczący sposobów kodowania zmiennych związanych z systemem wyborczym i ich włączania do modeli zamieścili w swoim artykule Ordeshook i Shvetsova (1994: 105-107).

Hierarchiczność danych wykorzystywanych w tej pracy polega na tym, że jednostkami analizy są wybory, które odbyły się w ramach systemów politycznych i społeczeństw krajów. Państwa cechuje znaczna ciągłość instytucjonalna, a w kolejnych wyborach uczestniczy elektorat o zbliżonym składzie. Nie można więc twierdzić, że wybory w krajach pokomunistycznych to populacja niezależnych od siebie obserwacji, których wyniki można badać stosując regresję OLS bez żadnych modyfikacji.

Najbardziej właściwym sposobem modelowania danych o opisanych własnościach są regresje wielopoziomowe zwane też hierarchicznymi. Inna nazwa to modele mieszane (*mixed-effects models*). Pozwalają one na osobną specyfikację równań regresji dla każdego poziomu obserwacji (wyborów i krajów) oraz wyraźne oddzielenie od siebie zmiennych charakteryzujących jednostki analizy na każdym z nich. Dodatkowo ten typ analizy pozwala uwzględnić, że obserwacje układają się w sekwencje. Wybory mogą być traktowane jako kolejne obserwacje tego samego systemu partyjnego⁷⁷.

Możliwość zastosowania modeli hierarchicznych ogranicza rozmiar zbioru danych. Wymagają one bowiem dostatecznie dużej liczby obserwacji na obu poziomach analizy. Dla poprawności estymacji parametrów wymagane jest, aby liczba jednostek wyższego rzędu przekraczała 20, a najlepiej 30, ponieważ tylko wtedy rozkłady zmiennych charakteryzujących te jednostki mogą być zbliżone do normalnego. Również liczba obserwacji na najniższym poziomie powinna być odpowiednio duża, większa od liczby zmiennych wyjaśniających, gdyż w przeciwnym wypadku dojdzie do przeciążenia modeli, co objawia się zwykle zawieszaniem programów statystycznych lub uzyskiwaniem niestabilnych wyników⁷⁸. Teorie wyjaśniające fragmentację i polaryzację systemów partyjnych są na tyle złożone, że wymagają uwzględniania w modelu wielu zmiennych oraz ich interakcji.

W 23 uwzględnionych krajach pokomunistycznych w badanym okresie odbyło się od dwóch do ośmiu wolnych wyborów. Do weryfikacji najbardziej podstawowych hipotez związanych z efektem psychologicznym czy mechanicznym

⁷⁷ Brak w tej pracy miejsca i potrzeby dokładnego charakteryzowania modeli hierarchicznych. Ich przystępne omówienie można znaleźć w literaturze statystycznej dedykowanej dla badaczy z obszaru nauk społecznych (Luke 2004; Hox 2010). Dokładny opis modeli służących badaniu zmian w czasie czytelnik znajdzie w publikacji Singera i Willetta (2003).

⁷⁸ Przez niestabilne wyniki rozumiem takie, które są wrażliwe na dodawanie i usuwanie zmiennych z modelu oraz pojedynczych obserwacji z badanej zbiorowości.

systemu wyborczego konieczne jest włącznie do modelu hierarchicznego przynajmniej trzech zmiennych podstawowych (reprezentujących społeczne zróżnicowanie oraz system wyborczy), dwóch interakcji i informacji o porządku temporalnym wyborów. Oznacza to już 6 zmiennych. Tylko w 10 badanych krajach liczba wyborów wynosi przynajmniej 6. Dołączenie kolejnych zmiennych związanych z sytuacją gospodarczą, urzędem prezydenta czy kontekstem mogłoby spowodować przeciążenie modeli i błędną estymację ich parametrów. Nie jest zatem możliwe zastosowanie modeli hierarchicznych w taki sposób, aby było to z jednej strony metodologicznie poprawne, a z drugiej pozwalało na zweryfikowanie teorii przedstawionych w rozdziale 4.

Ponadto charakter niektórych badanych zmiennych wyjaśniających nie pozwala na klarowne przyporządkowanie ich do poziomu jednostek analizy. Na przykład systemy wyborcze w krajach pokomunistycznych podlegały zmianom, ale nie przy każdych wyborach. Często ich modyfikacje były niewielkie, ale nie można ich zignorować, ponieważ konsekwencje takich zmian należą do fundamentalnych problemów w tej pracy. Nie można też połączyć wyborów przeprowadzonych przy pomocy tej samej ordynacji w obserwacje poziomu pośredniego między krajowym a wyborczym, gdyż z jednej strony powoduje to powrót do konieczności arbitralnego stawiania granic między różnymi typami systemów wyborczych, a z drugiej strony komplikuje strukturę modelu (czyniąc go trójpoziomowym) i zwiększa jego podatność na przeciążenie.

Podobny problem dotyczy zróżnicowania etnicznego. Z pozoru jest to zmienna z poziomu kraju. Campos i Kuzeyev (2007) wskazują, że zmiany zróżnicowania etnicznego w krajach pokomunistycznych nie były małe i mogły mieć konsekwencje dla innych procesów społecznych i życia politycznego. Ponadto wartości indeksów frakcjonalizacji etnicznej w kolejnych latach w danym kraju są ze sobą pozytywnie skorelowane, więc nie są to wartości od siebie niezależne. Podobne dylematy dotyczą wielu innych zmiennych.

W jaki sposób można zmodyfikować model regresji liniowej, aby brał pod uwagę opisaną strukturę danych? Często spotykanym sposobem powiązania obserwacji w zestawy przyporządkowane większym jednostkom analitycznym jest włączenie do modeli zmiennych zerojedynkowych oznaczających przyporządkowanie wyborów do krajów. Efektem takiego rozwiązania jest to, że współczynniki przy

zmiennych badanych zdają sprawę z uśrednionego efektu zmiennych badanych w różnych krajach, a współczynniki dla zmiennych zerojedynkowych są różnicami między poziomem zmiennej wyjaśnianej w danym kraju przy kontroli zmiennych niezależnych i kraju stanowiącym kategorię referencyjną. Logika tego rozwiązania jest nieco podobna do modeli hierarchicznych stosujących technikę *random intercepts*, w których osobne równanie służy do modelowania wartości wyrazu wolnego równania regresji. Stosowanie zmiennych zerojedynkowych w opisany sposób ma jednak istotne wady. Po pierwsze, jest bardzo kosztowne, gdy chodzi o wykorzystanie stopni swobody. W przypadku prowadzonych tu analiz oznaczałoby dołączenie do każdego modelu aż 23 zmiennych. Ponadto technika ta powoduje, że model koncentruje się na zależnościach w ramach kraju. W analizach determinant fragmentacji ważne są jednak zależności związane ze zmiennymi, których zróżnicowanie występuje głównie na poziomie międzykrajowym. Usunięcie tych różnic z pola widzenia byłoby niekorzystne z punktu widzenia badanych zależności.

Innym sposobem wskazania, że obserwacje (wybory) stanowią serię zależnych od siebie przypadków jest wykorzystanie wartości zmiennej przewidywanej dla poprzedniej obserwacji. Na przykład wyjaśniając fragmentację należy dołączyć do równania po stronie predyktorów jej wartości z poprzednich wyborów. Zabieg ten sprawia, że wybory są ze sobą powiązane w sekwencji, a nie tylko poprzez przyporządkowanie do krajów. Taki sposób konstrukcji modeli nazywany jest wykorzystaniem zmiennych opóźnionych (*lagged*). W dalszej części pracy zmienne te będą oznaczono skrótem LAG. Metoda ta nie eliminuje analizy różnic międzykrajowych, ale nie jest wystarczająca, aby modele w dostatecznym stopniu brały pod uwagę temporalny wymiar badanych zjawisk.

W tym celu można zastosować kilka różnych technik. Najprostszą jest dodanie do równania roku wyborów. To jednak ignoruje fakt, że tranzycja w poszczególnych krajach dokonywała się w różnym czasie, co może mieć wpływ na dynamikę przemian systemu partyjnego. Możliwe jest też zastosowanie numeru wyborów. Usuwa to z pola widzenia fakt, że nieraz elekcje dzielił różny czas. (W krajach pokomunistycznych, szczególnie na początku lat 90. XX wieku częste były przedterminowe wybory.) Dla dynamiki systemu partyjnego nie jest ważny rzeczywisty czas, który dzieli elekcje, ale liczba cykli wyborczych.

Numer wyborów może być wykorzystany na dwa sposoby. Jeden polega na włączeniu go po stronie zmiennych niezależnych. Druga to budowa klastrów służących estymacji błędów standardowych modelu. Jest ona wykorzystywana wtedy, gdy istnieje uzasadnione przypuszczenie o pozytywnym skorelowaniu błędów przewidywania modelu w ramach grup wyróżnionych za pomocą tej zmiennej. Zastosowanie tej metody oznacza przyjęcie założenia, że podobne błędy przewidywania powinny towarzyszyć wyborom w cyklu o określonym numerze. Występowanie takiego zjawiska powodowałoby, że błędy standardowe powinny być poszerzone, a proces weryfikacji hipotez o istnieniu zależności statystycznych prowadzony w sposób bardziej konserwatywny. W stosunku do danych wykorzystywanych w tej pracy nie ma podstaw do przyjęcia takiego założenia. Co więcej, jeśli błędy te okażą się negatywnie skorelowane, to metoda klastrowania według podgrup sztucznie zmniejsza rozmiary oszacowanych błędów standardowych i powoduje raportowanie większej liczby istotnych zależności.

W przypadku prób o rozmiarach rzędu kilkudziesięciu obserwacji, stosuje się liberalny poziom istotności 0,1 zamiast tradycyjnych 0,05, 0,01 i 0,001 używanych dla prób przynajmniej kilkusetelementowych. Weryfikowane hipotezy zawsze mówią o kierunku postulowanej zależności, a zatem wykorzystano testy jednostronne.

Przyjęcie mniej restrykcyjnych wymagań wobec zależności jest w tym wypadku świadomą decyzją badacza, a nie wynikiem trudnego do kontrolowania skorelowania błędów przewidywania. Z tego względu zdecydowałem, że numer wyborów będzie włączany do modeli jako osobna zmienna, a nie wykorzystywany do klastrowania błędów standardowych. W celu zrównoważenia liberalnego poziomu istotności stosuję rozszerzone błędy standardowe (*robust standard errors*), które zachowują swój charakter niezależnie od korelacji między zmiennymi w modelu. Podobną technikę stosują między innymi Clark i Golder (2006) oraz Tavits (2012).

Ostatnią kwestią związaną z modelowaniem jest poziom pomiaru zmiennych zależnych i niezależnych. Celem tej pracy jest wyjaśnianie zróżnicowanego poziomu fragmentacji i polaryzacji ideologicznej. Są one mierzone przy pomocy indeksów

przyjmujących wartości ze zbioru liczb nieujemnych⁷⁹. Czy powinno być możliwe, aby wartości przewidywane przez modele też były wyłącznie nieujemne? Regresja liniowa typu OLS dopuszcza wartości ze zbioru liczb wymiernych, a zatem także poniżej zera. Problemu tego uniknąć można stosując regresję Poissona, która od modeli liniowych różni się tym, że zamiast przewidywać wartości zmiennej zależnej, dokonuje predykcji logarytmu naturalnego jej wartości. Innymi słowy całe wyrażenie liniowe po stronie zmiennych niezależnych jest przekształcane przy pomocy funkcji eksponent⁸⁰.

Zastosowanie takiego przekształcenia ogromnie komplikuje interpretację wszystkich parametrów regresji. Można wyprowadzać wnioski wyłącznie dotyczące kierunków zależności wynikające ze znaków przy współczynnikach kierunkowych regresji. Interpretacja interakcji jest bardzo utrudniona, a są one podstawowym narzędziem analiz prezentowanych w tej pracy. Zastosowanie regresji Poissona zmniejszałoby czytelność wyników analiz empirycznych. Sądzę, że należy pozwolić, aby niektóre wartości przewidywane znalazły się poza zakresem zmienności wyjaśnianych wartości indeksów. Należy to traktować jako błąd przewidywania, który jest wpisany w logikę wszelkich analiz statystycznych.

5.4 Interpretacja interakcji

Hipotezy o charakterze interakcyjnym są najważniejszym elementem analiz przeprowadzanych w tej pracy. Występują w każdym przypadku, gdy jest mowa nie tylko o wpływie czynnika X na zjawisko Y przy kontroli czynników A, B i C, ale także bierze się pod uwagę, że zmienna Z ma konsekwencje dla kształtu zależności między X a Y. Relacja między zmiennymi X i Y ma wtedy charakter warunkowy. Czynniki Z albo determinuje, czy związek X i Y występuje, albo modyfikuje jego charakter. Jest czynnikiem moderującym⁸¹.

⁷⁹ Efektywna liczba partii Laakso-Taagepera musi być dodatnia. Najmniejsza możliwa liczba partii to 1. Polaryzacja mierzona indeksem Taylora-Hermana może wynosić zero, gdy wszystkie partie zajmują tę samą pozycję w danej przestrzeni ideologicznej.

⁸⁰ Eksponentem liczby a jest taka liczba b , że podstawa logarytmu naturalnego podniesiona do potęgi a jest równa b .

⁸¹ Formalną charakterystykę i omówienie interakcji można znaleźć w podręczniku Lissowskiego, Hamana i Jasińskiego (2011: 216-221). Przystępne omówienie problemu opublikowali Jaccard i Turrissi (2003).

Twierdzenia tego rodzaju są podstawą opisanego w rozdziale 4 interakcyjnego paradygmatu badań nad czynnikami kształtującymi fragmentację systemów partyjnych. Najważniejsza teza głosi, że zakres, w jakim nasilenie podziałów społecznych wpływa na liczbę partii jest determinowany permissywnością systemu wyborczego. Zdanie to ma charakter warunkowy i można je sformułować następująco: „jeżeli system wyborczy jest permissywny, to podziały społeczne wpływają na liczbę partii”.

Wprowadzenie takiej hipotezy do ilościowego badania wpływu podziałów społecznych na fragmentację wymaga dołączenia do modelu zmiennej zdającej sprawę z poziomu permissywności systemu wyborczego. Zmienna taka może mieć charakter zerojedynkowy (dychotomiczne rozróżnienie na systemy permissywne i restrykcyjne) lub ciągły, gdy uznamy, że istnieje dobra ilościowa miara czynnika moderującego. Technicznie rzecz ujmując zabieg ten sprowadza się do wprowadzenia do modelu zmiennej moderującej Z jako jednej ze zmiennych niezależnych, a także jej iloczynu z X , której wpływ ma ona moderować. Zabieg ten nie jest problematyczny, gdy mamy do czynienia z czynnikiem dychotomicznym. Gdy występuje więcej kategorii (np. badaniu podlegają trzy jakościowo różne rodzaje systemów wyborczych), konieczne jest zakodowanie tej informacji w postaci serii zmiennych zerojedynkowych.

Problem ten komplikuje się nieznacznie, gdy zmienna moderująca ma charakter ciągły. W takim przypadku możliwe są dwa rozwiązania. Jednym jest arbitralny podział jej zakresu zmienności na przynajmniej dwa i zakodowanie ich przy pomocy zmiennych zerojedynkowych w wyżej opisany sposób. Jeżeli przyjmie się założenie, że interakcja ma charakter liniowy – to znaczy, że zmiana wartości zmiennej moderującej Z powoduje proporcjonalną zmianę nasilenia zależności między badanymi zmiennymi X i Y (zmianę współczynnika kierunkowego), to równanie badające zależność między X i Y należy uzupełnić o zmienną Z i jej iloczyn ze zmienną niezależną X (XZ). Uniemożliwia to badanie interakcji o charakterze krzywoliniowym. Ograniczenie to nie stanowi jednak problemu w przypadku niniejszej rozprawy.

Badanie interakcji należy dziś do standardowego arsenału narzędzi stosowanych przez badaczy ilościowych, w tym podejmujących tematy z zakresu nauk politycznych. Metoda ta, mimo swej prostoty, jest często błędnie wykorzystywana, a wyniki analizy regresji interpretowane niepoprawnie. Z tego powodu przytaczam tu

zalecenia i uwagi dotyczące specyfikacji i interpretacji tego typu modeli sformułowane przez Brambora, Clarka i Goldera (2006: 64).

Autorzy ci do opisu modeli interakcyjnych posługują się specyficzną terminologią, dla której nie ma ustalonych odpowiedników w języku polskim. Mianem efektów konstytutywnych określają zależności związane ze zmiennymi, które występują w modelu samodzielnie. Używając wprowadzonych wyżej oznaczeń są to zmienne X oraz Z . Efekty interakcyjne to iloczyny zmiennych, między którymi występują zależności o charakterze warunkowym – XZ . Efekt marginalny to warunkowy współczynnik kierunkowy równania regresji zmiennej badanej X wyznaczony dla wybranej wartości zmiennej Z , z którą związana jest badana hipoteza warunkowa.

Pierwsze zalecenie Brambora i współautorów nakazuje korzystać z modeli interakcyjnych zawsze wtedy, gdy badana hipoteza ma charakter warunkowy. Należy podkreślić, że nie jest dobrą strategią osobna estymacja modeli dla każdej z badanych podgrup, jeśli zmienna interakcyjna Z ma charakter jakościowy. Powoduje to bowiem marnotrawstwo stopni swobody i utrudnia wykrycie istotnych zależności ze względu na ograniczenie rozmiarów badanej zbiorowości.

Autorzy przywołanego artykułu eksponują znaczenie odpowiedniej konstrukcji równania regresji. Badacz powinien umieścić w modelu wszystkie zmienne stanowiące części składowe efektu interakcyjnego. To znaczy, że jeśli badany jest wpływ zmiennej X na Y i uwzględnia się interakcję X i Z , to po stronie zmiennych niezależnych w modelu muszą się znaleźć X , Z oraz ich iloczyn XZ . Gdy wpływ zmiennej X jest moderowany przez dwie różne zmienne, a drugą zmienną warunkującą oznaczmy jako T , to równanie powinno zawierać zmienne X , Z , T , XZ , XT oraz XZT . Uwzględnienie XZT nie jest konieczne, jeśli badane są wyłącznie dwuzmiennowe interakcje, nawet jeśli jest ich kilka. Wybór czy włączać do modelu efekt interakcji trójzmiennowej XZT powinien wynikać z weryfikowanej teorii⁸².

⁸² Jedyna dopuszczalna sytuacja, gdy można ominąć dany efekt konstytutywny, występuje, gdy zmienna interakcyjna służy odfiltrowaniu obserwacji, dla których nieokreślone są wartości dodatkowych zmiennych. Modele tego rodzaju nie zostały wykorzystane w niniejszej pracy ze względu na brak możliwości ich estymacji spowodowany współliniowością. Analizy zostały przeprowadzone prostszymi metodami.

Trzecia uwaga dotyczy interpretacji efektów konstytutywnych. Gdy równanie regresji nie zawiera interakcji (lub gdy zmienne, analizowane nie są powiązane interakcjami z innymi zmiennymi), to współczynniki kierunkowe dla zmiennych niezależnych interpretuje się jako przeciętny dla próby efekt, jaki wzrost wartości zmiennej niezależnej wywiera na wartość zmiennej zależnej. Gdy występują interakcje, efekty konstytutywne danej zmiennej X to współczynniki mówiące o wielkości i kierunku zmiany zmiennej zależnej Y w sytuacji, gdy zmienna Z jest równa 0. Nie mogą być zatem interpretowane tak, jakby były miarą wpływu bezwarunkowego. Gdy zmienna Z przyjmuje wartości z zakresu, który nie zawiera zera, efekt konstytutywny dla zmiennej X odnosi się do sytuacji hipotetycznej lub nawet niemożliwej i nie powinien stanowić podstawy do dalszego wnioskowania.

W literaturze statystycznej uważa się, że aby unikać uzyskiwania wartości współczynników kierunkowych dla sytuacji fikcyjnych lub niemożliwych, należy stosować centrowanie zmiennych niezależnych przy pomocy średniej. Efekty konstytutywne oznaczają wtedy wpływ zmiennej X na Y , gdy zmienna Z przyjmuje wartość przeciętną. W przypadku analiz prowadzonych w tej pracy średnia zmiennej przeciętna wielkość okręgu lub średni logarytm naturalny tej zmiennej nie są w jakikolwiek sposób warte wyróżnienia, co więcej mogą nie występować w badanej próbie. Centrowanie przy pomocy innej wybranej wartości miałoby charakter zabiegu arbitralnego. Z tego powodu nie stosuję centrowania, lecz podaję wartości odpowiednich efektów marginalnych.

Ich prezentacja jest czwartym zaleceniem. Nie wystarczy jednak wyłącznie wyznaczyć wartości współczynników warunkowych dla badanej zmiennej X , co byłoby możliwe poprzez podstawienie do równania regresji odpowiednich wartości zmiennej Z . Każdy współczynnik powinien być opatrzony wielkością błędu standardowego oraz testem istotności statystycznej. Wyznaczenie tych wartości stanowi ostateczne sprawdzanie hipotezy warunkowej. Uzyskane wyniki pozwalają odczytać, dla jakich wartości zmiennej moderującej Z , zmienna X wywiera istotny wpływ na zmienną Y i jaki jest kierunek tej zależności.

W analogiczny sposób interpretowane powinny być interakcje trójzmiennowe. W tej pracy są one wykorzystywane do zbadania, jak system wyborczy wpływa na charakter związku między podziałami społecznymi a liczbą partii

w zależności od instytucjonalizacji systemu partyjnego czy kontekstu dziedzictwa komunistycznego. Analiza ma wtedy charakter dwustopniowy. Najpierw wyznacza się warunkowe efekty konstytutywne i interakcyjne dla podgrup wyróżnionych ze względu na charakter kontekstu, a potem dla każdej z nich określa, jak system wyborczy wpływa na związki podziałów społecznych i liczby partii.

5.5. Podsumowanie

Komparatystyczna analiza choćby tylko niektórych cech systemów partyjnych wymaga przygotowania pola. Konieczne jest określenie kontekstu teoretycznego dla badanych zjawisk, ich precyzyjna konceptualizacja, wskazanie sposobu pomiaru, dylematów z nim związanych, a także omówienie wyników dotychczasowych badań. Tę rolę spełniały rozdziały od pierwszego do czwartego niniejszej dysertacji. Szczególne trudności napotyka badacz decydujący się na stosowanie metod ilościowych do analizy zebranego materiału empirycznego. Wymaga to bowiem rygorystycznego opracowania danych, ich zakodowania oraz odpowiedniego doboru technik statystycznych.

Omówienie zastosowanych metod pomaga także uczynić klarownymi interpretacje wyników przedstawionych w rozdziałach empirycznych. Przyjęcie szczegółowych rozwiązań związanych na przykład z wyznaczaniem błędów standardowych czy powiązaniem ze sobą obserwacji może mieć znaczny wpływ na wyniki badań. Kluczowa jest prawidłowa specyfikacja modeli. Wiele ważnych prac zostało poddane druzgocącej krytyce z powodu nieprawidłowego stosowania modeli interakcyjnych. Przegląd tekstów opublikowanych w prestiżowych czasopismach, w którym nie udało się uniknąć pułapek związanych z interpretacją interakcji zawiera przywołany artykuł Brambora, Clarka i Goldera (2006: 77-81).

Estymacja wszystkich prezentowanych w niniejszej pracy modeli została przeprowadzona przy pomocy programu STATA 12.1 for Windows.

Rozdział 6. Charakterystyka porównawcza systemów partyjnych

Kraje pokomunistyczne, choć wydają się mieć wiele cech wspólnych, różnią się instytucjami politycznymi, rodzajami podziałów społecznych, dynamiką rozwoju gospodarczego i kulturą polityczną. Wszystkie te czynniki winne być uwzględnione przy wyjaśnianiu fragmentacji i polaryzacji systemów partyjnych. Duża różnorodność sprawia, że trudno zbudować przejrzystą klasyfikację badanych państw w taki sposób, aby wyróżnione grupy miały kompleksy cech spójnie wyjaśniających systemy partyjne. W tym rozdziale badane kraje omówione zostały w porządku regionalnym. Rozpoczynając od krajów Europy środkowej i południowej, przez państwa powstałe po rozpadzie Jugosławii i republiki nadbałtyckie przedstawiono analizę rywalizacji politycznej w pozostałych krajach dawnego ZSRR. Osobno scharakteryzowano przypadek Mongolii.

Do zbadania czynników, które wpływają na fragmentację i polaryzację badanych systemów partyjnych, zastosowano dwie strategie analityczne. Dzięki temu niedostatki jednego podejścia mogą zostać zrównoważone przez zalety drugiego. W tym rozdziale znajduje się przegląd przekształceń, którym ulegały systemy partyjne krajów pokomunistycznych. Podano wartości indeksów fragmentacji i polaryzacji dla wszystkich wyborów i podjęto próbę wyjaśnienia ich zmian. Analiza ta jest poszukiwaniem najważniejszych mechanizmów, które kształtowały systemy partyjne w krajach pokomunistycznych. Druga strategia to zastosowanie modeli regresji do modelowania wpływu różnych czynników na fragmentację i polaryzację. Ich interpretację zamieszczono w rozdziałach 7 i 8.

6.1. Europa środkowa

Polskę, Czechy, Słowację i Węgry łączy dobre spełnianie standardów demokratycznych⁸³, przynależność do NATO i Unii Europejskiej, położenie w sercu Europy a także to, że są często ze sobą bezpośrednio porównywane w badaniach systemów politycznych i dróg transformacji ustrojowej (por. Linz, Stepan 1996; Elster i in 1998; Antoszewski, Herbut 1998; Antoszewski i in. 2003). Wbrew pozorom jest to region bardzo różnorodny. W Europie środkowej wykorzystuje się zarówno ordynacje

⁸³ W całym badanym okresie wartości indeksu Polity wynosiły przynajmniej 8 za wyjątkiem Słowacji, której w 1994 przyznano 7 punktów.

proporcjonalne, jak i mieszane, występują kraje o dużej różnorodności etnicznej, religijnej i językowej oraz państwa jednolite. Czechy przeszły daleko idącą laicyzację społeczeństwa, Polska to kraj o bardzo wysokim poziomie religijności (tabela 6.1).

Państwa te różni także typ postkomunistycznego dziedzictwa. Czechy to kraj zaliczany do reżimów biurokratyczno-autorytarnych, Węgry do narodowo-akomodacyjnych. Polska należy do kategorii pośredniej między dwoma wyżej wymienionymi, a komunistyczna przeszłość Słowacji jest opisywana jako reżim na pograniczu narodowo-akomodacyjnego i patrymonialnego. Splot tych czynników sprawia, że niepodobne do siebie są systemy partyjne tych państw.

Tabela 6.1. Zróżnicowanie społeczne i religijność w krajach Europy środkowej

	Indeks frakcjonalizacji etnicznej ⁸⁴	Indeks frakcjonalizacji językowej	Indeks frakcjonalizacji religijnej	Religijność ⁸⁵
Polska	0,118	0,046	0,171	65,60%
Czechy	0,322	0,323	0,659	6,30%
Słowacja	0,254	0,255	0,565	33,40%
Węgry	0,152	0,029	0,524	14,00%

Polska przebyła drogę od skrajnie rozdrobnionego parlamentu na początku lat 90. XX wieku poprzez model zbliżający do rywalizacji dwublokowej z czasów stabilności podziału postkomunistycznego aż do wytworzonej po roku 2005 rywalizacji dwóch ugrupowań postsolidarnościowych (tabela 6.2). Walka Platformy Obywatelskiej RP i Prawa i Sprawiedliwości zdominowała scenę polityczną aż do końca badanego okresu. Partie te nie zdołały jednak całkowicie zdominować pozostałych ugrupowań, które pozostały ważnymi aktorami sceny politycznej. Wskaźniki fragmentacji (tabela 6.2) zmieniały się od wysokiej na początku lat 90. (ELPP równa 10,92 w 1991 roku) poprzez relatywnie niską w końcówce XX wieku (2,93 w 1997 roku), wzrastającą w połowie pierwszej dekady XXI wieku (4,26 w 2005 roku) aż do umiarkowanej w 2011 roku (3,00). To prawdopodobnie nie koniec wahań. Nowe ugrupowania powstają często w trakcie kadencji jako kluby parlamentarne. Przykładem takiego scenariusza jest postępujący rozpad Akcji Wyborczej Solidarność w czasie kadencji 1997-2001

⁸⁴ Indeksy frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej mają konstrukcję analogiczną do indeksu frakcjonalizacji Rae opisanego w rozdziale 3. Podstawą do ich wyliczenia są procenty populacji należące do poszczególnych grup wyróżnionych na bazie etnicznej, językowej i religijnej.

⁸⁵ Procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach według pierwszego badania Światowego Sondażu Wartości (World Values Survey; WVS) po 1990 roku.

czy wyłonienie się Solidarnej Polski z klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości po wyborach 2011 roku.

W badanym dwudziestoleciu zaobserwowano także spadającą całkowitą polaryzację systemu partyjnego. Nastąpiło też wyraźne przeniesienie ciężaru rywalizacji politycznej z wymiaru ekonomicznego na światopoglądowy, kiedy na scenę wkroczyły w 2001 roku Prawo i Sprawiedliwość i Liga Polskich Rodzin⁸⁶. To właśnie kwestie światopoglądowe zdecydowanie dominowały w 2007 roku w programach partyjnych i tendencja ta zdaje się utrzymywać biorąc pod uwagę relatywny sukces w 2011 roku liberalnego Ruchu Palikota. Indeks Taylora-Hermana dla wymiaru ekonomicznego przyjmował w 2007 wartość 2,67, a dla światopoglądowego – 69,90. W 1991 zanotowano odpowiednio wartości 133,53 oraz 93,93.

Tabela 6.2. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Polski

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1991	13,95	10,92	133,53	93,93	227,45	337,26
1993	9,80	3,88	162,12	18,29	180,41	241,60
1997	4,61	2,96	58,87	25,54	84,41	110,43
2001	4,50	3,60	23,80	42,99	66,79	94,80
2005	5,87	4,26	48,41	104,59	152,99	217,79
2007	3,33	2,82	2,67	69,90	72,58	94,21
2011	3,74	3,00	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Trudno jednoznacznie wskazać czynniki, które mogłyby sprzyjać dużej fragmentacji systemu partyjnego i polaryzacji skoncentrowanej na wymiarze światopoglądowym. Polskę charakteryzuje wysoki poziom religijności i niewielka populacja mniejszości etnicznych, religijnych i językowych (por. dane w tabeli 6.1). W badanym okresie wzrosły nierówności dochodowe (zmiana współczynnika Giniego z 25,34 w 1990 roku do 29,71 w 2010). Taka kombinacja powinna sprzyjać rywalizacji programowej związanej z wymiarem ekonomicznym oraz niewielkiej fragmentacji sceny politycznej. Czynnikiem, który w jakimś stopniu może sprzyjać zwiększaniu się liczby partii, jest wybór prezydenta w wyborach powszechnych promujących nowych liderów – potencjalnych założycieli partii. Na przykład kapitał poparcia społecznego zgromadzony przez Andrzeja Olechowskiego w wyborach prezydenckich 2000 roku był

⁸⁶ Proces ten szczegółowo analizuje Letki (2013).

podstawą do powstania Platformy Obywatelskiej. Mimo relatywnie wielu uprawnień (indeks PPI równy 13,5) polscy prezydenci w niewielkim stopniu korzystali z możliwości nieformalnego wspierania swoich popleczników w wyborach parlamentarnych, co w świetle teorii mogłoby prowadzić do zmniejszania fragmentacji.

Przez cały badany okres obowiązywała w Polsce ordynacja proporcjonalna, która stawiała się raz po raz mniej lub bardziej restrykcyjna. Przez większość okresu obowiązywała reguła Jeffersona-d'Hondta i 5-procentowy próg wyborczy z okręgami umiarkowanych rozmiarów (od średnio 8,68 do 12,11 mandatu). Od 2001 roku przyjęto rozwiązanie pośrednie i średnia wielkość okręgu wynosi 11,22 mandatu.

Dominujące znaczenie światopoglądowego wymiaru rywalizacji politycznej w Polsce można próbować wyjaśnić odwołując się zjawisk związanych z życiem politycznym czasów komunizmu i jego konsekwencjami. Po pierwsze, w latach 90. XX wieku polską scenę polityczną cechował silny podział postkomunistyczny (Grabowska 2004). Chociaż kwestie związane z rozliczaniem przeszłości nie były brane pod uwagę przy wyznaczaniu pozycji ideologicznych partii na potrzeby tej pracy, to prawdopodobnie nasilenie dyskusji na tematy związane z lustracją i dekomunizacją wpłynęło na zwiększenie polaryzacji na wymiarze wartości, gdyż kwestie te mają silną konotację moralistyczną. Wynika to między innymi z charakterystycznego dla Polski „etycznego społeczeństwa obywatelskiego” (Linz, Stepan 1998: 270-273). Jego źródła upatrywano w etosie pierwszej „Solidarności”, który eksponował takie wartości, jak prawda i jedność, a za swoją społeczną bazę uważał cały, zjednoczony naród.

W Trzeciej Rzeczypospolitej wartości tego etosu stały się dysfunkcjonalne wobec modelu demokracji liberalnej. Ich trwanie w sferze dyskursywnej było jednak faktem nawet po tym, jak Obywatelski Klub Parlamentarny (OKP) rozpadł się na dwa obozy, którym przewodzili Tadeusz Mazowiecki i pozostający poza Sejmem Lech Wałęsa. Oba te ruchy starały się być przede wszystkim reprezentacją narodu jako całości. Z tego powodu w Polsce wykształciła się przestrzeń rywalizacji politycznej, w której dominującym wymiarem są kwestie światopoglądowe. W tej sferze bowiem język moralizatorski jest adekwatny. To o moralność wypada walczyć, a nie o prozaiczne interesy ekonomiczne, które w programach partyjnych schodzą na dalszy plan.

Poziom fragmentacji systemu partyjnego w Republice Czeskiej był dużo mniej zróżnicowany niż w Polsce (tabela 6.3). Efektywna liczba partii na poziomie

parlamentu wahała się od 4,80 w 1992 roku do 3,10 w 2006. W 2010 roku indeks osiągnął wartość 4,51, jednak przedwczesne byłoby twierdzenie, że to początek nowego trendu. Przez cały badany okres najważniejszymi aktorami na scenie politycznej pozostawały Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) i Czeska Partia Socjaldemokratyczna (ČSSD). Istotne miejsce zajmowała też antysystemowa Komunistyczna Partia Czech i Moraw (KSČM), która regularnie zdobywając poparcie około 10% wyborców utrudniała tworzenie koalicji większościowych.

Tabela 6.3. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Czech

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	3,50	2,26	21,47	66,03	87,51	151,04
1992	7,33	4,80	28,52	24,25	52,77	89,61
1996	5,33	4,15	30,38	43,75	74,13	126,66
1998	4,73	3,71	52,43	13,34	65,77	112,65
2002	4,83	3,67	145,24	42,34	187,58	329,04
2006	3,91	3,10	118,64	41,45	160,10	253,99
2010	6,76	4,51	101,95	2,44	104,39	127,69

Czeski system partyjny cechuje dominacja polaryzacji na wymiarze ekonomicznym. Za wyjątkową można uznać sytuację z początku lat 90. XX wieku, kiedy obserwuje się przewagę wymiaru wartości. Może ona wynikać z debaty o podziale Czechosłowacji. W 1990 roku indeks Taylora-Hermana dla wymiaru ekonomicznego wynosił 21,47, a światopoglądowego 66,03, później można zaobserwować wzrost polaryzacji ekonomicznej aż do poziomu 101,95 w 2010 roku i wahania poziomu polaryzacji światopoglądowej zakończone spadkiem do 2,44. Jest to jeden z najniższych zanotowanych wyników w badanej zbiorowości.

W Republice Czeskiej istnieją podstawy zarówno do istotnej, choć nie ekstremalnie wysokiej fragmentacji systemu partyjnego oraz umiarkowanej polaryzacji na obu wymiarach. Kraj cechuje umiarkowany poziom różnorodności etnicznej, niskie zróżnicowanie językowe i wysoka różnorodność religijna, która jednak nie ma dużego znaczenia ze względu na bardzo niski przeciętny poziom religijności. Podobnie jak w Polsce nastąpił wzrost nierówności społecznych z poziomu 20,04 w 1989 roku do 26,85 w 2009.

Czechy już od wyborów tranzycyjnych przyjęły permissywną ordynację proporcjonalną z dużymi okręgami wyborczymi (w latach 1990-1998 – średnia 25,

a od 2002 roku 14,29) i 5-procentowym progiem. W całym badanym okresie prezydent był wybierany przez parlament i miał niewielkie uprawnienia, więc jego wpływ na system partyjny był nieznaczny. Pierwsze powszechne wybory prezydenckie odbyły się dopiero w 2013 roku, więc po zakończeniu badanego okresu.

Społeczna alienacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji w schyłkowym okresie istnienia reżimu oraz silny aparat przemocy mogły wytworzyć głęboki podział postkomunistyczny. Ten faktycznie występuje, ale ma niewielkie polityczne znaczenie, gdyż partia-sukcesorka była marginalizowana przez inne, silniejsze ugrupowania. Jej istnienie utrudniało jednak działanie pozostałym aktorom. Rywalizacja między głównymi graczami toczyła się w innych obszarach niż stosunek do przeszłości.

Mimo przyjęcia podobnych rozwiązań instytucjonalnych odmiennie potoczyły się losy systemu partyjnego Słowacji. W latach 90. XX wieku scenę polityczną zdominował populistyczny Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji pod przewodnictwem Vladimíra Mečiara. Chociaż praktyka rządów tego charyzmatycznego przywódcy naruszała standardy demokratyczne, to wybory nigdy nie straciły charakteru rywalizacyjnego. Słowację cechuje umiarkowany poziom zróżnicowania etnicznego, które ma jednak charakter silnie spolityzowany ze względu na dyskusje wokół praw mniejszości węgierskiej i romskiej. Zróżnicowanie językowe i religijne są mniejsze niż w Czechach. Niższy, ale rosnący, jest też poziom nierówności mierzony indeksem Giniego (zmiana z 15,05 w 1989 roku do 23,44 w 2009).

Słowacki system wyborczy przeszedł w całym badanym okresie tylko jedną poważną reformę. W wyborach 1998 roku po raz pierwszy zastosowano jeden okręg ogólnokrajowy, który zastąpił uprzednio istniejące 4 okręgi regionalne. Proporcjonalna formuła wyborcza i klauzula zaporowa na poziomie 5% pozostały bez zmian. Od 1999 roku w Słowacji odbywają się powszechne wybory prezydenta, które mogą sprzyjać kreowaniu nowych liderów i partii.

System partyjny Słowacji charakteryzuje duża fragmentacja (tabela 6.4). ELPW zawierała się zwykle pomiędzy 5 a 6, w 2002 roku osiągnęła 8,91, a w 2006 - 6,12. Mimo względnej permissywności system wyborczy dokonywał wyraźnej redukcji fragmentacji. Efektywna liczba partii w parlamencie tylko raz przekroczyła 5.

Względnej stabilności poziomu frakcjonalizacji (który nie oznacza stabilności składu systemu partyjnego – chwiejność wyborcza związana z głosowaniem na nowe

partie mierzone indeksem Powella i Tuckera osiągała wartości 40-50%) towarzyszyły duże wahania poziomu polaryzacji ideologicznej z wyborów na wybory. Na wymiarze ekonomicznym w 1990 roku wynosiła ona 14,46, potem wzrosła do 51,08 w 1992, spadła do poziomu zbliżonego do poprzedniego na dwa kolejne cykle wyborcze, aby od 2002 roku znowu rosnąć aż do poziomu 213,90 w 2010 roku. Polaryzacja światopoglądowa była bardzo wysoka na początku transformacji (596,30 w 1990 roku), a później spadła do wartości umiarkowanych (ok. 30-60) w latach 1994-2002, aby wzrosnąć w 128,14 w 2006 roku i ponownie spaść do 7,88 w 2010. Przyczyny dużych wahań można dopatrywać się w niskim poziomie instytucjonalizacji systemu partyjnego. W wyniku kolejnych wyborów do parlamentu dostawały się coraz to nowe ugrupowania, które różniły się od siebie prezentowanymi programami.

Opisaną niestabilność sceny politycznej oraz relatywną słabość instytucji demokratycznych Słowacji można próbować wyjaśniać elementami dziedzictwa patrymonialnego komunizmu. Niski poziom profesjonalizacji biurokracji w tym kraju oraz brak dobrych tradycji demokratycznych mógł mieć wpływ na występowanie tego rodzaju zjawisk.

Tabela 6.4. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Słowacji

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	5,83	4,98	14,47	596,30	610,77	687,91
1992	5,37	3,19	51,08	204,77	255,85	397,58
1994	5,82	4,44	17,39	30,35	47,74	70,22
1998	5,33	4,75	11,43	60,13	71,56	107,35
2002	8,91	6,12	39,33	53,30	92,64	155,40
2006	6,12	4,81	97,65	128,14	225,79	380,67
2010	5,53	4,01	213,90	7,88	221,79	259,53
2012	4,36	2,88	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Słowacja wprowadziła wybory powszechne głowy państwa w 1999 roku, co skłania do podjęcia próby oceny znaczenia tego czynnika dla poziom fragmentacji systemu partyjnego. Rzut oka na dane w tabeli 6.4 prowadzi do oceny, że po wprowadzeniu tego rozwiązania fragmentacja systemu partyjnego wzrosła. W tym czasie zmieniono też ordynację wyborczą na bardziej permissywną. Jednoczesne wystąpienie obu tych czynników sprawia, że przypadek Słowacji nie pozwala rozstrzygnąć, która zmiana instytucjonalna spowodowała zwiększenie się liczby partii.

Teza o znaczeniu wyborów prezydenckich jest systematycznie weryfikowana w rozdziale 7.

Na Węgrzech wytworzył się jeden z najbardziej stabilnych systemów partyjnych w krajach pokomunistycznych. Wskazują na to niskie wartości indeksów chwiejności wyborczej (typ A związany z głosowaniem na nowe partie nigdy nie przekroczył 20%). Wartości efektywnej liczby partii w parlamencie były zawsze mniejsze od 4, a w XXI wieku spadły nawet poniżej 2,5 (tabela 6.5).

Tabela 6.5. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Węgier

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	6,77	3,80	16,41	149,32	165,73	232,62
1994	5,52	2,90	133,74	19,93	153,67	240,45
1998	4,46	3,45	15,18	44,42	59,60	95,98
2002	2,84	2,21	57,01	10,65	67,66	100,16
2006	2,70	2,35	31,31	63,18	94,49	176,55
2010	2,87	1,98	12,06	66,83	78,89	119,82

Ewolucja konfiguracji ideologicznej węgierskiej sceny politycznej wpisuje się we wzór podobny do opisanego w przypadku Polski. Od 1994 obserwuje się systematyczny spadek polaryzacji ekonomicznej (z 133,74 w 1994 do 12,06 w 2010) i wzrost natężenia rywalizacji na wymiarze światopoglądowym (odpowiednio z 19,93 do 66,82). Wyjątkowy charakter miały wybory w 1990 roku, gdy polaryzacja ekonomiczna była bardzo niska (16,41) a światopoglądowa wysoka (149,32). Można to jednak przypisywać szczególnemu charakterowi wyborów tranzycyjnych, gdy najważniejszymi kwestiami były sprawy związane z reorganizacją instytucji publicznych, w tym restrykcyjność prawa.

Przekształcenie struktury rywalizacji programowej na węgierskiej scenie politycznej bywa wyjaśniane strategiczną zmianą platformy programowej przez Fidesz (por. Enyedi 2005), który nie mogąc uzyskać poparcia elektoratu jako partia o postulatach leseferystycznych, zaczął eksponować konserwatyzm obyczajowy i nacjonalizm przekierowując uwagę wyborców na ten wymiar rywalizacji. Wobec niewielkiej populacji mniejszości etnicznych na Węgrzech (tabela 6.1), postawy ksenofobiczne były budowane wokół praw mniejszości węgierskiej w Rumunii i Słowacji.

System wyborczy Węgier pozostawał zasadniczo niezmieniony (w 1994 roku podniesiono klauzulę zaporową z 4% do 5%). Kolejną reformę wprowadzono dopiero z myślą o wyborach w 2014 roku, co wykracza poza zakres tej pracy. Ustanowiona w 1990 roku ordynacja miała charakter mieszany. Spośród 386 mandatów 176 obsadzano w okręgach jednomandatowych metodą większości bezwzględnej z dwoma turami głosowania (w drugiej turze, do której dopuszczano kandydatów o poparciu min. 15% głosów, obowiązywała większość względna), a 210 w okręgach wielomandatowych regionalnych. Do repartycji tej drugiej puli wykorzystywano metodę kwotową Hagenbach-Bischoffa bez algorytmu największych reszt. Mandaty nieprzydzielone w ten sposób były dołączane do 58 obsadzanych na poziomie krajowego okręgu kompensacyjnego, gdzie brano pod uwagę głosy niewykorzystane do uzyskania mandatu na niższych poziomach repartycji (por. Nohlen 2004: 369-378). System ten, pomimo elementów kompensacyjnych, zawsze dawał solidną przewagę partii wygrywającej.

Kraje Europy środkowej cechuje duże zróżnicowanie wzorów rywalizacji programowej i fragmentacji systemów partyjnych. Pomimo bliskości geograficznej i zbliżonej sytuacji geopolitycznej w każdym z tych państw występują unikalne procesy kształtujące życie polityczne.

6.2. Europa południowa

Albania, Bułgaria i Rumunia to trzy kraje pokomunistyczne położone na Półwyspie Bałkańskim. Wszystkie z mniejszym lub większym powodzeniem dążą do integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi. Albania w 2009 roku złożyła formalny wniosek o przyłączenie kraju do UE, dwa pozostałe kraje są członkami wspólnoty od 2007 roku. Charakteryzuje je podobne dziedzictwo patrymonialnego komunizmu, który szczególnie wyrazistą formę przybrał w Rumunii. Linz i Stepan charakteryzowali rządy Nicolae Ceaușescu jako reżimu sułtański, w którym cała władza pochodzi od dyktatora, a jej sprawowanie cechuje najwyższy stopień arbitralności. Tego rodzaju doświadczenia mogą tworzyć niesprzyjające warunki do rywalizacji politycznej opartej na programach. Należy się spodziewać silnego podziału postkomunistycznego oraz trudności w instytucjonalizacji systemów partyjnych.

Tabela 6.6. Zróżnicowanie społeczne i religijność w krajach Europy Południowej

	Indeks frakcjonalizacji etnicznej	Indeks frakcjonalizacji językowej	Indeks frakcjonalizacji religijnej	Religijność
Albania	0,220	0,040	0,472	17,90%
Bułgaria	0,402	0,303	0,597	5,50%
Rumunia	0,307	0,172	0,237	18,70%

System partyjny Albanii przez większość badanego okresu cechował niski poziom fragmentacji (tabela 6.7). Gwałtowny wzrost liczby partii wystąpił na poziomie głosów podczas wyborów 2005 roku. Prawdopodobnie zmiana ta była związana z wprowadzeniem nowej, potencjalnie mniej restrykcyjnej ordynacji o charakterze kompensacyjnym, która mogła zmotywować mniejsze ugrupowania do startu. Ostatecznie do parlamentu weszły tylko dominujące na scenie politycznej partie Socjalistyczna (postkomunistyczna) i Demokratyczna (reprezentująca siły dawnej opozycji) oraz Socjalistyczny Ruch Integracji. Permisywność systemu okazała się pozorna.

Tabela 6.7. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Albanii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1991	1,97	1,81	68,06	59,01	127,07	225,44
1992	2,24	1,97	14,09	7,76	21,85	33,90
1996	2,73	1,31	11,03	1,33	12,35	18,39
1997	4,41	2,09	85,00	41,80	126,80	244,88
2001	3,19	2,54	57,27	4,78	62,05	85,95
2005	10,66	3,68	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2009	3,02	2,21	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

W Albanii rywalizacja programowa między ugrupowaniami toczy się przede wszystkim w związku z kwestiami ekonomicznymi. Najwyższe wartości indeksów polaryzacji na wymiarze światopoglądowym wystąpiły w okresie poprzedzającym referendum dotyczące przywrócenia monarchii w 1997 roku. W tym czasie wzrosła także polaryzacja związana z kwestiami ekonomicznymi. Wyjaśnić to należy najważniejszym wydarzeniem z najnowszej historii Albanii – protestami związanymi z upadkiem piramid finansowych, który pociągnął za sobą utratę oszczędności przez znaczną część obywateli. Doprowadziły one kraj na skraj wojny domowej. Świadectwem silnych podziałów społecznych jest relatywnie wysoka liczba partii w wyborach, która w 1997 wyniosła 4,41. Całkowitą polaryzację systemu partyjnego

należy jednak ocenić jako niską jak na tak trudne warunki kryzysu gospodarczego i sytuację mniejszości albańskiej w Kosowie.

Obowiązujące w Albanii ordynacje o silnych komponentach większościowych (aż do 2005 roku ponad 70% mandatów obsadzano w okręgach jednomandatowych) nie pozwalały na przeniesienie się zróżnicowania społecznego na poziom parlamentu. Wpływ rozwiązań związanych z urzędem prezydenta na system partyjny jest niewielki. Nie odbywają się wybory powszechne, a sam prezydent ma niewielki zakres kompetencji.

Podsumowując należy stwierdzić, że przypadek Albanii tylko częściowo potwierdza znane teorie fragmentacji i polaryzacji. W kraju o stosunkowo wysokim zróżnicowaniu społecznym (tabela 6.6) i przeżywającym istotne problemy gospodarcze należałoby się jednak spodziewać dużo wyższej polaryzacji systemu partyjnego. Zgodnie z oczekiwaniami występuje przewaga wymiaru ekonomicznego. Restrykcyjny system wyborczy w latach 90. XX wieku powodował ograniczenie liczby partii już na poziomie startujących w wyborach podmiotów, a także podczas podziału mandatów.

Bułgarską scenę polityczną charakteryzuje umiarkowana fragmentacja na poziomie głosów i niska na poziomie parlamentu (tabela 6.8). W latach 90. XX wieku dominującym wymiarem rywalizacji programowej były kwestie ekonomiczne. Można to wiązać z długotrwałym kryzysem, w jakim znajdowała się gospodarka kraju: spadkiem PKB (-9,03 w 1996 roku), niskim poziomem dochodu narodowego (odpowiednio 4863 USD na mieszkańca) i bardzo wysoką inflacją (121,6%). Dopiero po wyborach 2001 roku kraj wkroczył na ścieżkę wzrostu.

Tabela 6.8. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Bułgarii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	2,75	2,43	33,73	20,32	54,06	78,66
1991	4,20	2,40	54,51	32,58	87,09	133,02
1994	3,87	2,73	100,13	9,57	109,70	155,34
1997	3,26	2,53	46,37	11,88	58,25	76,94
2001	3,95	2,92	18,44	10,48	28,92	42,21
2005	5,20	4,84	35,58	284,07	319,65	406,34
2009	4,39	3,30	73,38	172,91	246,29	407,65

Wtedy też doszły do głosu animozje na tle narodowym i religijnym. W Bułgarii występuje wysokie zróżnicowanie etniczne, językowe i religijne (tabela 6.6).

Szczególne znaczenie mają stosunki z mniejszością turecką i romską. Niski przeciętny poziom religijności mieszkańców każe przypisywać wzrost polaryzacji na wymiarze światopoglądowym w 2005 roku kwestiom narodowościowym.

Przez cały badany okres w Bułgarii odbywały się powszechne wybory prezydenckie, które mogły sprzyjać kreowaniu nowych liderów i wzrostowi fragmentacji. System wyborczy do parlamentu został zreformowany dwa razy. Po raz pierwszy już w 1991 roku, gdy zrezygnowano z wyborów według ordynacji segmentowej (połowa mandatów obsadzanych w okręgach jednomandatowych, a pozostałe proporcjonalnie na poziomie ogólnokrajowym) na rzecz proporcjonalnej. Ordynację mieszaną przywrócono w 2009 roku, jednak tylko 31 z 240 mandatów obsadzanych jest w okręgach jednomandatowych. Pozostałe rozdzielane są na poziomie regionalnym. Tej zmianie można przypisywać spadek fragmentacji w zanotowany w 2009 roku.

Znaczne wahania fragmentacji i polaryzacji ideologicznej rumuńskiego systemu partyjnego są trudne do wyjaśnienia przy pomocy teorii podziałów społecznych czy systemów wyborczych. Scenę polityczną przez większość badanego okresu cechował umiarkowany poziom fragmentacji – liczba partii była najwyższa w latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku, a później spadła (tabela 6.9). Na tym tle wyjątkowa była niewielka liczba partii, która wyłoniła się z wyborów w 1990 roku. Zorganizowano je pospiesznie po upadku reżimu Ceașescu i wiele partii nie zdążyło się uformować na tyle, aby skutecznie zabiegać o głosy wyborców.

Tabela 6.9. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Rumunii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	2,23	2,20	73,33	49,38	122,71	210,14
1992	6,98	4,79	80,30	102,54	182,84	290,02
1996	6,12	4,30	273,77	38,25	312,02	404,80
2000	5,25	3,54	69,21	52,24	121,45	181,33
2004	3,91	3,37	184,58	47,30	231,88	315,32
2008	3,94	3,72	45,67	67,76	113,42	161,65
2012	2,42	1,94	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Polaryzacja ideologiczna systemu partyjnego Rumunii utrzymuje się na średnim i wysokim poziomie. Jej wahania nie dają się wytłumaczyć odwołaniem do czynników ekonomicznych czy różnorodności kulturowej. Paradoksalnie polaryzacja

na wymiarze ekonomicznym zdaje się wzrastać, gdy sytuacja gospodarcza się poprawia. Na przykład w 1996 zanotowano gwałtowny wzrost natężenia rywalizacji programowej na tym wymiarze. W roku poprzedzającym wybory wzrost gospodarczy wyniósł aż 7,15%. Z kolei w 2000 roku, gdy gospodarka się kurczyła (-1,2% w roku poprzedzającym), polaryzacja znacząco spadła. Zmian tych nie można przypisać także wahaniom nierówności mierzonych współczynnikiem Giniego. Jego wartości systematycznie wzrastały przez cały badany okres z 19,29 w 1989 roku aż do 32,46 w 2007. Jednorazowy znaczny wzrost polaryzacji na wymiarze wartości trudno przypisać postulatом aktywnej przez cały badany okres mniejszości węgierskiej.

Aż do 2004 roku wybory parlamentarne i prezydenckie w Rumunii odbywały się jednocześnie. Powodowało to, że kampania wyborcza do parlamentu była zdominowana przez walkę o najwyższy urząd w państwie, co wpływało na zwiększoną personalizację życia politycznego. Rumuński prezydent ma stosunkowo szerokie uprawnienia (PPI=13), więc walka o obsadę tego urzędu była zacięła.

Przez większość badanego okresu system wyborczy należał do proporcjonalnych z dwoma poziomami repartycji mandatów. Od 2008 roku wprowadzono ordynację mieszaną i znaczna część mandatów rozdzielana jest w jednomandatowych okręgach wyborczych. Znajduje to odzwierciedlenie w spadającej w ostatnim okresie efektywnej liczbie partii zarówno na poziomie głosów, jak i mandatów.

Problemy z wyjaśnieniem zróżnicowanego natężenia badanych zjawisk w Rumunii mogą częściowo wynikać z niskiej instytucjonalizacji tamtejszego systemu partyjnego. Zanotowano bowiem wysokie wartości chwiejności wyborczej związanej z głosowaniem na nowe partie. W kolejnych wyborach od 1996 do 2008 roku indeks Powella i Tuckera osiągał wartości od 27% aż do 47,72%. Skład parlamentu zmieniał się szybko, co oznacza, że skoki poziomu polaryzacji wynikają najprawdopodobniej przede wszystkim z akcesu nowych ugrupowań, a nie z ewolucji pozycji stałych aktorów sceny politycznej.

Wspólną cechą krajów południowej Europy południowej jest duże nasilenie problemów gospodarczych oraz znaczenie kwestii narodowościowych. Czynniki te nie przekładają się jednak w spójny sposób na charakter programowej rywalizacji politycznej w ramach systemu partyjnego.

6.3. Kraje byłej Jugosławii

Nadejście Jesieni Ludów w Jugosławii, największym kraju komunistycznej Europy południowej, zaowocowało pełnym rozbudzeniem aspiracji niepodległościowych narodów zamieszkujących jej republiki związkowe. Niezależność uzyskiwały kolejno Słowenia, Chorwacja, Macedonia oraz Bośnia i Hercegowina. Po krótkim funkcjonowaniu tzw. Nowej Jugosławii rozpadła się ona na Serbię i Czarnogórę. Konflikt zbrojny związany z mniejszością albańską w Kosowie zaowocował również odłączeniem się tego terytorium od Serbii, jednak jego status wciąż pozostaje niepewny mimo uznania niepodległości tego kraju przez 99 członków ONZ. Z tego powodu pomijam je w niniejszym opracowaniu. Pozostałe państwa omawiam w kolejności, w jakiej uzyskiwały formalną niezależność. Wszystkie badane republiki już od 1990 roku miały własną scenę polityczną i system partyjny. Z tego względu analizuję je tak, jakby były osobnymi bytami państwowymi już od upadku komunizmu.

Cechą wspólną krajów byłej Jugosławii jest wysoka różnorodność etniczna (tabela 6.10). Największe zróżnicowanie występuje w Czarnogórze oraz Bośni i Hercegowinie, a najniższe w Słowenii. Kwestie stosunków narodowościowych są silnie spolityzowane i jest to najważniejszy czynnik, jaki należy brać pod uwagę badając rywalizację polityczną w tych krajach.

Tabela 6.10. Zróżnicowanie społeczne i religijność w krajach byłej Jugosławii

	Indeks frakcjonalizacji etnicznej	Indeks frakcjonalizacji językowej	Indeks frakcjonalizacji religijnej	Religijność
Słowenia	0,222	0,220	0,287	22,90%
Chorwacja	0,369	0,076	0,445	22,50%
Macedonia	0,502	0,502	0,590	10,90%
Bośnia i Hercegowina	0,630	0,675	0,685	31,10%
Serbia	0,574	b.d.	b.d.	6,00% ⁸⁷
Czarnogóra	0,704	b.d.	b.d.	6,00%

Mimo wspólnej minionej przynależności państwowej, kraje byłej Jugosławii różnią się charakterem komunistycznego dziedzictwa. Słowenię i Chorwację zaliczono do krajów, w których funkcjonował komunizm narodowo-akomodacyjny, Macedonię – patrymonialny, a Serbię do kategorii pośredniej między wymienionymi. Zestawienie

⁸⁷ Wartości dla Serbii i Czarnogóry są średnią dla populacji obu państw.

zamieszczone przez Kitschelta i in. (1999: 39) pomija Czarnogórę oraz Bośnię i Hercegowinę, co prawdopodobnie wynika z faktu, że w czasie powstawania publikacji kraje te wraz z Serbią były formalnie częścią jednego organizmu państwowego lub ich status pozostawał niepewny.

W porównaniu z innymi krajami pokomunistycznymi parlament Słowenii cechuje relatywnie wysoki poziom fragmentacji i zarazem niska polaryzacja. Efektywna liczba partii w wyborach przez prawie cały badany okres (za wyjątkiem elekcji w 1990 i 2008 roku) utrzymywała się powyżej 5, a na poziomie parlamentu powyżej 4 (za wyjątkiem wyborów w 1900 r.). Z biegiem lat poziom fragmentacji nieznacznie spadł, ale nie należy tego wiązać z jakąś systematyczną zmianą wzoru rywalizacji politycznej (tabela 6.11).

Tabela 6.11. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Słowenii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	2,69	2,50	26,37	121,86	148,23	198,71
1992	8,41	6,59	166,78	75,96	242,74	354,59
1996	6,32	5,52	24,28	87,67	111,94	173,06
2000	5,16	4,85	49,30	29,02	78,32	109,57
2004	5,97	4,90	10,16	6,72	16,88	28,81
2008	4,93	4,42	2,55	25,36	27,92	39,18
2011	5,58	4,72	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

W przypadku polaryzacji także widoczna jest tendencja spadkowa – na początku wartości indeksu Taylora-Hermana były stosunkowo wysokie, a później zmniejszyły się. Trudno jednak określić, z czego wynikały wahania polaryzacji.

Na tle innych krajów byłej Jugosławii w Słowenii występuje niski poziom zróżnicowania etnicznego i religijności. Oba te czynniki sprzyjają zwykle niezbyt wysokiej polaryzacji ideologicznej. Kraj nie został doświadczony wojną po rozpadzie Jugosławii, więc pamięć jej mieszkańców nie jest naznaczona traumą, która mogłaby być czynnikiem zwiększającym polaryzację.

Przez całe 22-lecie istnienia niepodległej Słowenii obowiązywała ta sama proporcjonalna ordynacja wyborcza (kilka mandatów zarezerwowanych dla mniejszości narodowych obsadzano metodą Bordy). Odbływały się też powszechne wybory prezydenckie, co przy niewielkim zakresie uprawnień tego urzędu mogło sprzyjać powiększaniu się fragmentacji systemu partyjnego.

Słowenia to kraj o wysokim wskaźniku PKB na mieszkańca (28930 USD na mieszkańca w 2010 roku), niskiej inflacji (1,84% w 2010 r.) i stałym, niskim poziomie nierówności społecznych (indeks Giniego oscylujący wokół 24,00). Zmiany w poziomie fragmentacji i polaryzacji należy więc przede wszystkim przypisywać bieżącym fluktuacjom na scenie politycznej, a nie czynnikom, które opisuje teoria podziałów społecznych.

Chorwacja jest pierwszym z omawianych państw, które po upadku komunizmu nie od razu stały się demokracjami. W latach 90. XX wieku polityczna rola prezydenta Franjo Tuđmana wykroczyła poza jego konstytucyjne uprawnienia, a życie polityczne kraju było zdominowane przez kierowaną przez niego Chorwacką Wspólnotę Demokratyczną (HDZ). Na początku dekady miała ona cechy ugrupowania nacjonalistycznego, a później przekształciła się w partię chadecką. Aż do roku 2000 kontrolowała państwowe media, a także *ad hoc* wprowadzała korzystne dla siebie zmiany w ordynacji wyborczej. Czas rządów HDZ to także okres wojny na Bałkanach, która odcisnęła na społeczeństwie chorwackim wyraźne piętno.

Właśnie z problemami narodowościowymi należy wiązać fakt, że dominującym wymiarem rywalizacji programowej przez większość badanego okresu były kwestie światopoglądowe (tabela 6.12). Dopiero w 2007 roku ich znaczenie zmalało, a polaryzacja ekonomiczna wzrosła. Fragmentacja systemu partyjnego w latach 90. XX wieku była ograniczana przez niedemokratyczne praktyki HDZ. Od roku 2000 więcej partii zaczęło zdobywać głosy wyborców i mandaty w parlamencie. Wtedy też ostatecznie przyjęto proporcjonalną ordynację wyborczą. W latach 90. obowiązywał system segmentowy, a w wyborach tranzycyjnych większościowy z dwoma turami głosowania.

Tabela 6.12. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Chorwacji

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	3,27	2,55	23,00	6,97	29,96	53,47
1992	4,06	2,49	22,68	47,87	70,55	121,71
1995	3,80	2,27	19,70	19,72	39,42	70,28
2000	5,02	2,93	b.d.	24,99	b.d.	b.d.
2003	4,96	3,78	26,17	144,70	170,87	252,10
2007	4,10	3,07	36,74	2,84	39,59	53,10
2011	4,19	3,46	46,54	38,19	84,73	112,53

Chorwacja to kraj zróżnicowany etnicznie i pod względem religijnym, co daje także podstawy do dużej fragmentacji systemu partyjnego, jednak indeks efektywnej liczby partii pozostaje na umiarkowanym poziomie. W badanym okresie nie nastąpił wzrost poziomu nierówności społecznych typowy dla krajów przechodzących od gospodarki centralnie planowanej do rynkowej. Zahamowanie rozwoju gospodarczego kraju związane z ogólnoswiatowym kryzysem w końcu pierwszej dekady XXI wieku mogło mieć wpływ dopiero na wynik wyborów 2011 roku. Wzrost polaryzacji na wymiarze ekonomicznym pod koniec badanego okresu nastąpił jeszcze w czasach koniunktury. Kryzys pomógł jedynie utrzymać tę tendencję.

Scenę polityczną Macedonii aż do wyborów 2006 roku cechowała umiarkowana fragmentacja, która po 2008 roku jeszcze bardziej się obniżyła (tabela 6.13). Wyjątkiem od opisanej tendencji są wybory tranzycyjne w 1990 roku, gdy efektywna liczba partii w wyborach (4,64) była niższa niż na poziomie parlamentu (5,31). Tego rodzaju sytuacja jest bardzo rzadka i zwykle wynika z własności systemu większościowego działającego w warunkach braku zinstytucjonalizowanego systemu partyjnego. Istotną część mandatów zdobywają wtedy często ugrupowania o lokalnie skupionym poparciu, co powoduje znaczną fragmentację parlamentu.

Tabela 6.13. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Macedonii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	4,64	5,31	34,04	43,75	77,78	137,83
1994	6,62	3,44	19,93	7,00	26,93	45,18
1998	5,06	3,09	10,25	11,47	21,72	41,11
2002	4,15	3,68	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2006	5,49	4,06	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2008	3,22	2,76	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2011	3,63	2,91	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Macedonia jest krajem o dużym zróżnicowaniu etnicznym, językowym i religijnym, co sprzyja znacznej liczbie partii w systemie oraz polaryzacji związanej z wymiarem światopoglądowym. Tendencję do wysokiej fragmentacji mechanicznie ograniczał system wyborczy, o czym świadczą różnice między wartościami ELPW i ELPP. Po dwukrotnym (w 1990 i 1994 r.) zastosowaniu ordynacji większościowej, w 1998 wykorzystano system segmentowy, a od wyborów 2002 roku proporcjonalny.

Do czynników sprzyjających fragmentacji należy także zaliczyć powszechne wybory prezydenta przy niezbyt dużych uprawnieniach głowy państwa (PPI=8).

Możliwość analizy i wyjaśniania polaryzacji systemu partyjnego ogranicza zasięg dostępnych danych. Dostępne zbiory CMP zawierają informacje o pozycjach partii tylko w pierwszych trzech wyborach po upadku komunizmu. Ogólny poziom polaryzacji ideologicznej uznać za niski szczególnie w sytuacji dużego zróżnicowania etnicznego i religijnego społeczeństwa Macedonii (tabela 6.10). Jest to fenomen trudny do wytłumaczenia. Z jednej strony kraj ominęła wojna, a więc nie powstał bodziec do wyostrenia konfliktów narodowościowych. (Dopiero konflikt wokół niepodległości Kosowa w 1999 roku spowodował napływ albańskich uchodźców, co zdestabilizowało sytuację polityczną kraju.) Z drugiej strony być może to niska polaryzacja spowodowała, że do konfliktu zbrojnego w ogóle nie doszło. Warto też wziąć pod uwagę, że w Macedonii dużą rolę odgrywają tradycyjne związki o charakterze paternalistycznym, więc rywalizacja polityczna opiera się na relacjach klientelistycznych, a nie ideologicznych. Niestety dostępne dane nie pozwalają na systematyczną ocenę znaczenia tych zjawisk dla rywalizacji politycznej.

Bośnia i Hercegowina to najmocniej doświadczona przez wojnę republika powstała po rozpadzie Jugosławii. Jest to też kraj o znacznym zróżnicowaniu etnicznym, językowym i religijnym (tabela 6.10). Polityzacja tej różnorodności znajduje odbicie w konsocjonalnej organizacji państwa. Jest to federacja składająca się z dwóch organizmów o daleko posuniętej autonomii: Federacji Bośni i Hercegowiny oraz Republiki Serbskiej. Wybory odbywają się jednocześnie do wszystkich szczebli władz: kilkuosobowej rady o uprawnieniach typowych dla prezydenta, parlamentu państwowego, a także zgromadzeń na poziomie republik związkowych, kantonów i jednostek niższego rzędu. W tej pracy analizowane są wybory do centralnego parlamentu. Na terenie całego kraju startują te same ugrupowania, ale zróżnicowanie regionalne uzyskiwanych wyników jest bardzo duże (np. w 2010 roku Socjaldemokratyczna Partia Bośni i Hercegowiny – SDP BiH uzyskała 26,07% głosów w Federacji BiH i zaledwie 2,96% w Republice Serbskiej, a Związek Niezależnych Socjaldemokratów – SNSD odpowiednio 0,86% i 43,3% głosów). Każde ze startujących ugrupowań jest przede wszystkim reprezentantem swojej grupy narodowej: Bośniaków, Serbów lub Chorwatów, a dopiero w drugiej kolejności partią należącą do określonej

rodziny ideologicznej. Proporcjonalny system wyborczy nie ogranicza w istotny sposób przenoszenia zróżnicowania społeczeństwa na poziom parlamentu.

System partyjny Bośni i Hercegowiny należy do najsilniej spolaryzowanych w krajach pokomunistycznych (tabela 6.14). Zdecydowanie dominuje wymiar rywalizacji związany z wartościami, kwestie ekonomiczne są odsunięte na dalszy plan. Właściwie przy każdej kampanii wyborczej powraca kwestia możliwej secesji Republiki Serbskiej i utworzenia niezależnego państwa.

Tabela 6.14. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Bośni i Hercegowiny

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	5,15	4,46	13,14	331,44	344,58	423,63
1996	4,35	3,41	3,84	172,91	176,75	223,30
1998	8,02	4,59	21,31	207,93	229,24	344,91
2000	9,28	7,30	7,98	70,59	78,57	118,08
2002	9,07	8,03	6,16	51,24	57,41	86,44
2006	9,72	7,82	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2010	7,57	7,67	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

W latach 90. XX wieku Serbia była krajem rządzonym w sposób niedemokratyczny przez Slobodana Miloševića i jego postkomunistyczną i zarazem nacjonalistyczną Socjalistyczną Partię Serbii. Oficjalnie kraj nie był zaangażowany w wojny w byłej Jugosławii aż do 1999 roku, gdy rozpoczął się konflikt w Kosowie. Rządy nie dystansowały się jednak od aspiracji chorwackich i bośniackich Serbów, które były jedną z głównych przyczyn wojen domowych w tych krajach.

Uznaje się, że pierwszymi w pełni wolnymi wyborami w Serbii były te w 2000 roku, kiedy zwyciężyła opozycja wobec partii Miloševića. Wtedy zanotowano też najniższy poziom fragmentacji systemu partyjnego. Ugrupowania poszły do wyborów w koalicjach, co utrudnia wyliczenie wskaźników frakcjonalizacji parlamentu. Warto jednak zauważyć, że po 2003 roku w parlamencie Serbii znajdowało już zawsze więcej partii niż przed 2000 rokiem. Koniec dominacji Socjalistycznej Partii Serbii pozwolił na ujawnienie się zróżnicowania społecznego na poziomie systemu partyjnego (tabela 6.15). Także duży zakres faktycznej władzy prezydenta Serbii sprzyjał niskiej fragmentacji (brak danych o wartości indeksu PPI).

Dominującym wymiarem rywalizacji programowej między partiami były kwestie światopoglądowe, czego źródeł należy dopatrywać się w zróżnicowaniu

etnicznym społeczeństwa (tabela 6.10). Liczące się mniejszości serbskie w innych krajach byłej Jugosławii także sprzyjają silnej polityzacji kwestii narodowościowych. Tylko w 1997 roku polaryzacja ekonomiczna była większa niż światopoglądowa. Można to przypisywać szczególnie złej sytuacji gospodarczej kraju, w tym także bardzo wysokiemu poziomowi inflacji w roku poprzedzającym wybory (95,6%).

Tabela 6.15. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Serbii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	3,12	1,62	34,04	299,31	333,34	444,49
1992	6,30	3,43	83,52	342,34	425,86	630,68
1993	5,05	3,19	1,35	83,15	84,50	88,13
1997	4,28	2,99	140,02	59,99	200,01	326,20
2000	2,23	1,89	16,55	36,39	52,94	100,35
2003	6,65	4,89	18,24	18,76	36,99	63,44
2007	5,75	4,55	70,66	241,23	311,89	538,42
2008	3,89	3,48	16,05	74,20	90,25	142,43
2012	6,32	4,87	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Czarnogóra to najbardziej różnorodny etnicznie kraj byłej Jugosławii. Według spisu powszechnego z 2001 roku narodowość tytułarna stanowiła tylko 44% populacji. Mniejszość serbska to prawie 29% mieszkańców. Fakty te nie pomagają wyjaśnieniu niskiej fragmentacji systemu partyjnego. Wartości indeksu efektywnej liczby partii świadczą o tym, że rywalizacja polityczna jest bliska modelowi dwu-i-pół-partyjnemu (tabela 6.16). Chociaż liczba ugrupowań jest większa, to realne szanse na udział w koalicjach rządowych miały zwykle trzy największe partie.

System wyborczy Czarnogóry także sprzyja większej fragmentacji niż obserwowana. Wybory odbywają się w okręgu ogólnokrajowym, a mandaty są rozdzielane zgodnie z zasadą proporcjonalności przy pomocy metody Jeffersona-d'Hondta. Mimo że formuła ta sprzyja zwykle dużym ugrupowaniom, to znaczne rozmiary okręgu wyborczego ograniczają te tendencje. Powszechne wybory prezydenckie nie powodują zwiększania się fragmentacji parlamentu, ponieważ efektywna liczba kandydatów w tych wyborach jest niska. Trudno zresztą przypisywać temu czynnikowi naczelne znaczenie. Jest to raczej świadectwo, że także w wyborach prezydenckich nie ujawnia się zróżnicowanie społeczeństwa Czarnogóry. W wyjaśnieniu

fragmentacji nie pomagają również wartości indeksu Giniego (ok. 30 z okresowymi wahaniami) czy tempo rozwoju gospodarczego.

Ograniczony zasięg danych utrudnia badanie polaryzacji systemu partyjnego Czarnogóry. Za wyjątkiem wyborów 1992 roku była ona bardzo niska i to nie tylko, jak na kraje byłej Jugosławii, ale także w porównaniu z innymi państwami pokomunistycznymi. Jednorazowy skok polaryzacji na wymiarze wartości w 1992 nie może być tłumaczony ani zróżnicowaniem etnicznym kraju, ani wojną w sąsiadującej Bośni, gdyż wtedy wysoka polaryzacja powinna się utrzymywać przez dłuższy czas.

Tabela 6.16. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Czarnogóry

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1990	2,76	2,09	13,15	23,71	36,85	61,28
1992	4,46	2,82	7,21	116,58	123,80	175,04
1996	3,14	2,10	1,33	2,56	3,89	6,69
1998	2,70	2,31	0,17	2,17	2,34	3,54
2001	2,87	2,45	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2002	2,68	2,30	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2006	3,36	3,16	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2009	3,19	2,47	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2012	3,43	3,03	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Spółeczeństwa krajów byłej Jugosławii łączy wspólna przeszłość funkcjonowania w jednym państwie niosąca doniosłe konsekwencje dla ich życia politycznego. Ważnym doświadczeniem jest historia rozpadu federacji i wojna, która pozostawiła trwałe ślady w pamięci społecznej i uczyniła z kwestii narodowościowych najważniejszy wymiar rywalizacji partii politycznych. Wyjątkami od tej reguły są Słowenia i po części Czarnogóra. Systemy partyjne na tym obszarze różnią się przede wszystkim poziomem fragmentacji, która często jest niższa niż należałoby oczekiwać w sytuacji tak wielkiej liczby grup etnicznych i religijnych.

6.4. Republiki nadbałtyckie

Litwa, Estonia i Łotwa to trzy kraje dawnego Związku Radzieckiego, które w 2004 roku dokonały akcesji do Unii Europejskiej. Pozostawały w zasięgu wpływów sowieckiego imperium od końca drugiej wojny światowej, czyli krócej niż większość republik związkowych. Łączy je wspólna pamięć okresu międzywojennego, kiedy były niepodległymi państwami oraz to, że komunizm miał tam nie tylko cechy

reżimu patrymonialnego, ale też narodowo-akomodacyjnego. Wynika z tego konieczność szczególnie uważnego analizowania konsekwencji podziałów narodowych dla rywalizacji politycznej.

Republiki nadbałtyckie omówiono w kolejności, w jakiej uzyskiwały one niepodległość w 1990 i 1991 roku. Wszystkie borykają się z konfliktami na tle narodowym. Sytuacja jest szczególnie trudna pod tym względem w Estonii i na Łotwie, gdzie liczna mniejszość rosyjska jest reprezentantem narodu postrzeganego jako wieloletni okupant. Na Litwie aktywność wykazują organizacje mniejszości polskiej reprezentowane w tamtejszym Sejmie.

W prezentowanej analizie wzięto pod uwagę tylko wybory po ogłoszeniu niezależności każdego z krajów. Pominięto te, które doprowadziły do zwycięstwa sił niepodległościowych, a odbyły się jeszcze w ramach Związku Radzieckiego.

Tabela 6.17. Zróżnicowanie społeczne i religijność w republikach nadbałtyckich

	Indeks frakcjonalizacji etnicznej	Indeks frakcjonalizacji językowej	Indeks frakcjonalizacji religijnej	Religijność
Litwa	0,322	0,322	0,414	15,50%
Estonia	0,506	0,494	0,498	3,70%
Łotwa	0,587	0,580	0,556	3,20%

System partyjny Litwy charakteryzuje wysoka liczba partii wyborach i w parlamencie (tabela 6.18), co niewątpliwie jest związane ze zróżnicowaniem narodowościowym kraju (tabela 6.17) i narastającymi po upadku komunizmu nierównościami dochodowymi. (Indeks Giniego w 1991 roku wynosił 26,37, a w 2007 już 35,25.).

Różnica między fragmentacją na poziomie głosów i mandatów jest świadectwem efektu mechanicznego wywieranego przez segmentowy system wyborczy. Spośród 141 mandatów, 71 jest obsadzanych w okręgach jednomandatowych przy pomocy reguły większości bezwzględnej i z dwoma turami głosowania w razie jej nieuzyskania przez żadnego z kandydatów, a 70 w okręgu ogólnokrajowym metodą Hare-Niemeyera. Ordynacja taka daje szansę na uzyskanie mandatu niezbyt dużym partiom, które w skali kraju mogą przekroczyć 5-procentowy próg wyborczy oraz ugrupowaniom i kandydatom niezależnym o skoncentrowanym terytorialnie elektoracie.

Litewska scena polityczna jest spolaryzowana na obu wymiarach, ale ich znaczenie zmieniało się w czasie. Większe nasilenie rywalizacji związanej z kwestiami światopoglądowymi w 1992 roku należy tłumaczyć towarzyszącym wyborom referendum konstytucyjnym, które koncentrowało uwagę elektoratu podczas kampanii wyborczej. W następnych latach programy partii poświęcały więcej miejsca sprawom gospodarczym. W 1996 roku można przypisywać to wysokiej inflacji (39,66% w roku poprzedzającym wybory), a w 2000 – recesji (zmiana PKB -1,07% w roku poprzedzającym). Po ustabilizowaniu sytuacji po wejściu do Unii Europejskiej na znaczeniu zyskały kwestie związane z prawami mniejszości narodowych – stąd wzrost znaczenia wymiaru wartości.

Tabela 6.18. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Litwy

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1992	3,83	2,98	8,45	194,42	202,87	271,29
1996	7,28	3,33	30,82	12,89	43,71	75,61
2000	5,59	4,32	55,20	33,17	88,37	151,81
2004	5,77	5,44	35,71	57,96	93,67	170,22
2008	8,96	5,79	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2012	7,59	5,28	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Estonia to kraj o jeszcze większym zróżnicowaniu etnicznym niż Litwa (tabela 6.17), które wynika przede wszystkim ze znacznej populacji Rosjan (24,8% według spisu powszechnego z 2011 roku). Należy zatem oczekiwać znacznej fragmentacji systemu partyjnego, jak i jego polaryzacji na wymiarze światopoglądowym. Wyjaśnienia domagają się przede wszystkim odstępstwa od tego wzoru.

Fragmentacja sceny politycznej jest relatywnie wysoka (tabela 6.19). Niewielka różnica między frakcjonalizacją na poziomie głosów i mandatów jest efektem umiarkowanie restrykcyjnej ordynacji proporcjonalnej z dwoma poziomami repartycji mandatów i klauzulą zaporową 5%. W Estonii odbyły się tylko jedne wybory powszechne prezydenta w 1992 roku, a zakres jego kompetencji jest nieduży (PPI=4,25). Ten czynnik nie odgrywa istotnej roli.

Polaryzacja estońskiej sceny politycznej jest w pierwszym rzędzie związana z kwestiami światopoglądowymi. Interesy ekonomiczne stały się ważniejsze tylko podczas wyborów 1995 i 1999 roku, kiedy społeczeństwo zostało najsilniej dotknięte

skutkami terapii szokowej zastosowanej przy wprowadzaniu gospodarki rynkowej. W latach 1991-1994 indeks Giniego wzrósł z 29,69 do 37,30, ale w latach następnych zaczął spadać aż do poziomu 30,82 w 2010 roku, co mogło złagodzić natężenie konfliktu związanego z polityką ekonomiczną.

Tabela 6.19. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Estonii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1992	8,89	5,90	33,51	155,26	188,77	127,69
1995	5,94	4,15	53,83	21,45	75,28	310,58
1999	6,90	5,51	148,04	107,97	256,02	130,59
2003	5,44	4,68	32,30	66,50	98,81	450,40
2007	5,03	4,37	72,04	78,15	150,19	168,83
2011	4,76	3,84	35,75	41,12	76,87	242,97

Łotwę cechuje jeszcze większe zróżnicowanie etniczne, religijne i językowe niż Estonię. Wobec systemu partyjnego ostatniej z republik nadbałtyckich należy sformułować więc zestaw oczekiwań podobny do opisanego wyżej. Znajdują one potwierdzenie w materiale empirycznym. Fragmentacja przez cały badany okres utrzymywała się na stosunkowo wysokim poziomie, a permissywny proporcjonalny system wyborczy wykorzystujący przeciętnie 20-mandatowe okręgi i formułę Webstera-Sainte-Lagüe, dokonywał niewielkiej redukcji efektywnej liczby partii z poziomu głosów (tabela 6.20).

Tabela 6.20. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Łotwy

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1993	6,23	5,05	94,78	49,83	144,61	213,69
1995	9,76	7,59	141,33	84,51	225,83	338,63
1998	6,97	5,49	20,52	41,50	62,02	104,97
2002	6,80	5,02	21,52	76,31	97,83	154,73
2006	7,64	6,00	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2010	4,44	3,93	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2011	5,06	4,52	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Dostępność danych o pozycjach programowych łotewskich ugrupowań jest ograniczona, zatem nie jest możliwe zbadanie polaryzacji w drugim dziesięcioleciu istnienia państwa. Obserwacje do 2002 roku włącznie sugerują, że znaczenie mają oba

wymiary rywalizacji między partiami. Na początku lat 90. XX wieku dominowały kwestie ekonomiczne, co należy wiązać z rosnącymi nierównościami dochodowymi (zmiana z 24,97 w 1992 roku do 33,38 w 2001) oraz ogromną skalą kryzysu po upadku ZSRR. W 1992 roku PKB zmniejszył się o 32%. Zróżnicowanie kulturowe i dylematy związane z ograniczeniami w dostępie do obywatelstwa dla Rosjan sprawiały, że kwestie zaliczane do wymiaru światopoglądowego miały istotne znaczenie dla polityki. Od 1998 roku wymiar ten stał się dominujący. Gospodarka łotewska doznała kolejnego spadku PKB w 2009 roku, gdy wartość tego wskaźnika zmniejszyła się o prawie 18%. Jeżeli w przyszłości zbiór danych CMP zostanie uzupełniony, to możliwa będzie ocena, czy także w trakcie kryzysu końca pierwszej dekady XXI wieku kwestie gospodarcze zdominowały programy partii politycznych.

Obserwacje z republik nadbałtyckich zdają się w sposób spójny potwierdzać tezę o wpływie zróżnicowania narodowościowego na polaryzację na wymiarze wartości. Trzeba jednak dostrzec, że skład etniczny tych krajów nie ulegał zasadniczym zmianom w czasie, a na poziomie indeksów polaryzacji obserwujemy znaczne wahania. Należy zatem postawić pytanie, czy dynamika sytuacji gospodarczej mogła wpływać na polaryzację na wymiarze światopoglądowym. Wina za problemy gospodarcze może być przypisywana mniejszościom narodowym i debata publiczna zamiast toczyć się wokół ekonomii była skoncentrowana na kwestiach należących do wymiaru światopoglądowego. Problem ten poddano systematycznej analizie w rozdziale 8.

6.5. Pozostałe kraje byłego Związku Radzieckiego

Państwa byłego ZSRR, szczególnie te położone w Azji Środkowej, nie zawsze są brane pod uwagę w analizach systemów partyjnych tzw. nowych demokracji, którym to mianem określa się czasem kraje pokomunistyczne. Wynika to po części z dostępności danych o wynikach wyborów, ale także z wątpliwości, czy wybory w tym regionie są wolne. Przyjęto za kryterium włączenia wyborów do analiz ilościowych w rozdziale 7 i 8 uzyskanie przez kraj wyniku wyższego lub równego 0 w odpowiednim roku na skali indeksu Polity Score publikowanego w bazie PolityIV (Marshall, Gurr, Jagers 2010). W tym rozdziale zamieszczono jednak wartości indeksów fragmentacji i polaryzacji dla wszystkich ważnych wyborów w takim zakresie, na jaki pozwalają dostępne dane. Badane są jednak wyłącznie te kraje, w których przynajmniej część

wyborów była wolna. Oznacza to, że całkowicie pominięto systemy partyjne Azerbejdżanu, Białorusi, Kazachstanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu i Uzbekistanu.

Tabela 6.21. Zróżnicowanie społeczne i religijność w pozostałych krajach dawnego Związku Radzieckiego

	Indeks frakcjonalizacji etnicznej	Indeks frakcjonalizacji językowej	Indeks frakcjonalizacji religijnej	Religijność
Rosja	0,245	0,249	0,440	1,80%
Armenia	0,127	0,129	0,458	7,40%
Gruzja	0,475	0,654	0,701	9,30%
Kirgistan	0,675	0,595	0,447	19,30%
Mołdawia	0,553	0,553	0,560	10,80%
Ukraina	0,474	0,474	0,616	10,10%

Rosja to państwo o największym znaczeniu międzynarodowym i potencjalnie ludnościowym na obszarze byłego ZSRR. W jej systemie politycznym dominującą pozycję zajmuje prezydent, który posiada silną legitymację wynikającą z wyborów powszechnych. Jego uprawnienia sprawiają, że może w praktyce podporządkować sobie Dumę Państwową. Ma prawo rozwiązywania parlamentu w sytuacji nieudzielenia wotum zaufania rządowi, a także, gdy nie zaakceptuje ona prezydenckiego kandydata na premiera. Istnieją wątpliwości, czy wybory parlamentarne w Rosji są przeprowadzane uczciwie. Ważnym problemem jest duża skala fałszerstw, która sprawia, że analiza wyników tych elekcji może być obarczona błędem.

W latach 90. XX wieku występowała znaczna fragmentacja systemu partyjnego. Dwa razy, w 1993 i 1999 roku, segmentowy system wyborczy nie tylko nie dokonał redukcji fragmentacji podczas przeliczania głosów na mandaty, ale je zwiększył. Wynikało to uczestniczenia w wyborach wielu kandydatów niezależnych lub reprezentujących ugrupowania lokalne, którzy uzyskali miejsca w Dumie dzięki okręgom jednomandatowym⁸⁸. Deputowani ci często po wyborach przyłączali się do któregoś z ugrupowań mimo wcześniejszych zapewnień o niezależności od partii.

Kompozycja sceny politycznej Rosji uległa przekształceniu po wprowadzeniu ordynacji proporcjonalnej w 2007 roku. Reformę uzasadniano między innymi przeciwdziałaniem nadmiernej fragmentacji. Od tamtego czasu wybory odbywają się

⁸⁸ Obserwacja ta i analogiczne może jednak mieć charakter artefaktu, ponieważ efektywna liczba partii w wyborach wyliczana jest na podstawie procentów głosów, które ugrupowania uzyskują w segmencie proporcjonalnym, a efektywna liczba partii w parlamencie na podstawie składu całego parlamentu po wyborach.

w okręgu ogólnokrajowym obejmującym wszystkie 450 mandatów, które rozdzielane są metodą Hare-Niemeyera. System ten nie sprzyja jednak małym partiom ze względu na wysoką klauzulę zaporową – 7% w skali kraju. Od tamtego czasu Rosję charakteryzuje bardzo niski poziom fragmentacji (tabela 6.22). Wynika to także z wysokich wyników uzyskiwanych przez partię Jedna Rosja Władimira Putina, który piastując urząd prezydenta zdobył dla niej wielki elektorat.

Polaryzację sceny politycznej Rosji należy oceniać jako umiarkowaną. Indeks Taylora-Hermana osiągał wysokie wartości tylko w wyborach 1993 roku. Dominującym wymiarem rywalizacji programowej są kwestie ekonomiczne. Chociaż Rosja to kraj wielojęzyczny i wielonarodowy, w którym można spotkać wyznawców pewnie niemal wszystkich religii świata, to każda z kategorii jest bardzo mało liczna. W związku z tym zróżnicowanie nie jest widoczne na poziomie indeksów frakcjonalizacji etnicznej i językowej. Ich wartości są niskie, co można wyjaśniać niewielkim nasileniem rywalizacji programowej na wymiarze światopoglądowym. Nieco większa różnorodność występuje w sferze religijnej, ale bardzo niski poziom religijności sprawia, że nie powinna ona mieć konsekwencji dla życia politycznego. Łatwo też wskazać czynniki, które decydują o tym, że konflikty związane z kulturą i tożsamością mieszkańców nie znajdują odzwierciedlenia w programach partii, które zdobywają miejsca w parlamencie.

Tabela 6.22. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Rosji

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1993	8,26	14,91	235,19	95,76	330,95	565,82
1995	11,11	6,15	45,58	13,41	58,99	98,40
1999	6,79	7,98	92,81	68,79	161,59	288,29
2003	5,42	3,69	124,89	12,40	137,29	184,32
2007	2,27	1,92	33,24	5,35	38,59	54,78
2011	3,10	2,80	37,56	59,72	97,28	133,06

Po pierwsze, rosyjskie prawo wyborcze nigdy nie dawało szans na mandaty partiom politycznym o poparciu skoncentrowanym regionalnie. W okresie obowiązywania ordynacji segmentowej, aby zarejestrować listę partyjną konieczne było zebranie 100000 podpisów na listach poparcia w kilku częściach składowych federacji, przy czym z żadnej nie mogło pochodzić więcej niż 15% podpisów (Moser 1995).

Kandydaci, którzy budowali swoje poparcie wokół kwestii etnicznych mogli startować wyłącznie w okręgach jednomandatowych, a ich programy (o ile takie prezentowali) nie były brane pod uwagę przez CMP, więc nie miały wpływu na prezentowane wartości indeksów polaryzacji. (Jednak nawet gdyby zostały włączone do analiz, to nie miałyby dużego znaczenia ze względu na niewielki procent uzyskanych głosów.) Po zmianie ordynacji małe partie nie mają szans na przekroczenie 7-procentowego progu.

Po drugie, postulaty związane z kwestiami tradycyjnie zaliczanymi do wymiaru światopoglądowego nie muszą być wyrażone w terminach pozwalających na ich włączenie do pozycji na tym wymiarze. W Rosji ważnym tematem kampanii wyborczych są wpływy tzw. oligarchów, czyli bogatych biznesmenów działających na styku polityki i międzynarodowego handlu. Szczególnie wiele uwagi poświęcono im podczas kampanii wyborczej w 2003 roku. Ich działalność jest skoncentrowana na gospodarce, co powoduje, że postulaty ograniczenia ich roli są formułowane jako dotyczące właśnie tej sfery. W istocie jednak problemy te są związane z jakością funkcjonowania państwa, równością obywateli wobec prawa i transparentnością działania władzy publicznej, co nie znajduje odzwierciedlenia w sposobie ich ekspresji. Stąd odniesienia do tych spraw są kodowane jako przynależne do wymiaru ekonomicznego, a nie sfery wartości.

Liberalne postulaty ze sfery obyczajowej nie znajdują poparcia w tradycjonalistycznym społeczeństwie Rosji. Na duże znaczenie wymiaru ekonomicznego wpłynęły z pewnością kłopoty gospodarcze kraju w latach 90. XX wieku objawiające się między innymi spadającym PKB. Znaczenie ma także bardzo wysoki i powoli wzrastający poziom nierówności społecznych. W 1992 roku indeks Giniego wynosił 39,5, a w 2006 - 42,83.

Podobnie jak w przypadku Rosji, podczas armeńskich wyborów parlamentarnych występują uchybienia związane z przestrzeganiem standardów demokratycznych, zatem wnioski z analizy ich wyników muszą być opatrzone zastrzeżeniami. System partyjny Armenii jest niestabilny zarówno, gdy chodzi o fragmentację, jak i polaryzację ideologiczną (tabela 6.23). Liczba partii w parlamencie była niska w wyborach w 1995 roku (2,5), później wzrosła aż do 8,79 w 2003, aby w 2012 spaść do 2,74. Przez cały okres obowiązywały różne warianty systemu segmentowego. Przy okazji niemal każdej elekcji zmieniano proporcje mandatów

obsadzanych w okręgach jednomandatowych i na poziomie ogólnokrajowym. Instytucja silnego, prezydenta wybieranego w wyborach powszechnych mogłaby zmniejszać fragmentację systemu partyjnego, ale efekt ten nie ujawnia się w zebranych danych.

Trudno sformułować całkowicie satysfakcjonujące wyjaśnienie poziomu polaryzacji systemu partyjnego. Gdyby nie ekstremalnie wysokie natężenie rywalizacji związane z wymiarem wartości w 2003 roku, to polaryzację można by ocenić jako umiarkowaną. Tak wysoki wynik w wymienionym roku był konsekwencją bardzo gorącej sytuacji politycznej związanej z protestami przeciwko sfałszowaniu wyników wyborów prezydenckich, które odbyły się kilka miesięcy wcześniej. Kwestie związane z przestrzeganiem prawa i standardów demokratycznych są zaliczane właśnie do wymiaru światopoglądowego.

Armenię cechuje niski jak na kraje poradzieckie poziom różnorodności etnicznej i językowej przy relatywnie wysokim zróżnicowaniu religijnym (tabela 6.21). W powiązaniu z niezbyt wysokim poziomem religijności nie należy jednak oczekiwać wysokiej polaryzacji na wymiarze wartości.

Tabela 6.23. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Armenii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1995	4,02	2,50	14,66	26,75	41,40	67,71
1999	4,61	5,00	68,36	13,62	81,98	111,45
2003	8,46	8,79	17,97	323,05	341,01	421,74
2007	5,48	3,27	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2012	3,33	2,74	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

W systemie partyjnym Gruzji od 1995 roku występuje niski poziom fragmentacji i polaryzacji ideologicznej (tabela 6.24). Wybory w 1992 roku były wyjątkowe: liczba partii na poziomie głosów oraz parlamentu była bardzo wysoka. Wobec dużego zróżnicowania etnicznego, językowego i religijnego kraju (tabela 6.21) wyjaśnienia domaga się przede wszystkim spadek fragmentacji. Ponadto zwracają uwagę duże różnice między efektywną liczbą partii w wyborach i w parlamencie. W 1995 roku na poziomie głosów wynosiła ona 11,06, a mandatów jedynie 3,64 (tabela 6.24). Zwykle różnice tego rodzaju wynikają z zastosowania ordynacji sprzyjającej dużym ugrupowaniom.

W tym przypadku przyczyną nie była jednak restrykcyjność segmentowego systemu wyborczego, ale nietypowy rozkładu głosów. W 1995 roku tylko trzy partie przekroczyły 5-procentowy próg wyborczy w części proporcjonalnej uzyskując 25,2%, 8,4% i 7,3% głosów, co daje łącznie nieco ponad 40%. Pozostałe ugrupowania zdobyły pojedyncze mandaty w segmencie większościowym, ale były one na tyle nieliczne, że nie wpłynęły na wartość ELPP na poziomie parlamentu. W części proporcjonalnej prawie 60% wyborców nie uzyskało żadnej reprezentacji. 12 partii zdobyło między 2% a 5% głosów, a 4 spośród z nich od 2 do 4 mandatów w okręgach jednomandatowych.

Tabela 6.24. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Gruzji

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1992	12,56	10,58	18,23	36,41	54,64	95,21
1995	11,06	3,64	4,53	10,35	14,88	26,37
1999	3,51	2,59	12,45	3,29	15,74	24,44
2004	2,15	2,26	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2008	2,52	1,54	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2012	2,15	1,97	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

W kolejnych wyborach od 1999 roku również to nie system wyborczy decydował o tym, że liczba partii nie była wysoka. Podziały społeczne albo nie istniały w formie spolityzowanej albo po doświadczeniach wyborów roku 1995 u wyborców wykształcił się nawyk głosowania strategicznego⁸⁹. Można także podejrzewać, że silna pozycja prezydenta w systemie politycznym Gruzji wpłynęła na postępującą konsolidację systemu partyjnego. Przez wiele lat krajem rządził stosujący niedemokratyczne praktyki Eduard Shevardnadze, który odszedł z urzędu po Rewolucji Różanej w 2004 roku, gdy prezydentem został Mikhail Saakashvili. Być może do popierania dużych ugrupowań i silnego lidera skłaniała Gruzinów niestabilna sytuacja w regionie. Kaukaz to wciąż arena przemocy politycznej i wojen. W badanym okresie Gruzja była zaangażowana między innymi w zbrojny konflikt z Azerbejdżanem oraz z Rosją.

W Gruzji występuje niska polaryzacja systemu partyjnego. Jest to niezgodne z oczekiwaniami, gdyż w kraju tak silnie naznaczonym konfliktami etnicznymi, wojnami

⁸⁹ Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w Polsce w 1993 roku, gdy ponad 30% wyborców oddało głosy na partie, które nie przekroczyły klauzuli zaporowej.

oraz problemami natury ekonomicznej (spadki PKB w latach poprzedzających wybory 1992 i 1995 roku: odpowiednio -21,1% i -10,4%) i społecznej (indeks Giniego ponad 38). Znane teorie nie pozwalają na spójne wyjaśnienie tego fenomenu.

Niska jakość dostępnych danych lub ich brak nie pozwala na systematyczne zbadanie fragmentacji i polaryzacji systemu partyjnego Kirgistanu. Wysokie wartości efektywnej liczby partii w parlamencie w latach 1995 i 2000 są częściowo konsekwencją niewolnych wyborów przeprowadzanych według ordynacji segmentowej i większościowej, w których szanse na zwycięstwo uzyskują kandydaci bez afiliacji partyjnej (por. Abazov 2003). Wybory bliższe spełnieniu kryteriów demokratyczności odbywają się w tym kraju dopiero od 2007 roku, kiedy zastosowano ponownie system segmentowy. W roku 2010 obowiązywała już ordynacja proporcjonalna. Dopiero wtedy znaczne zróżnicowanie społeczne kraju (tabela 6.21) znalazło wyraz na poziomie głosów i odzwierciedliło się w parlamencie.

Tabela 6.25. Fragmentacja systemu partyjnego Kirgistanu

	ELPW	ELPP
1995	b.d.	41,20
2000	5,79	70,50
2005	b.d.	b.d.
2007	4,43	1,55
2010	7,85	4,90

Niski poziom fragmentacji i polaryzacji ideologicznej są cechami systemu partyjnego Mołdawii (tabela 6.26). Ten pozostający na uboczu polityki europejskiej kraj przeżywa liczne problemy, których występowanie jest zwykle podstawą do dużego natężenia obu zjawisk. Jako jedyny z omawianych w tej sekcji rozprawy był częścią ZSRR dopiero od końca II wojny światowej.

Tabela 6.26. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Mołdawii

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1994	4,01	2,62	5,43	30,16	35,59	43,62
1998	5,78	3,44	16,35	5,15	21,50	29,63
2001	3,84	1,85	24,40	1,85	26,25	34,27
2005	3,27	2,32	36,51	1,08	37,59	45,22
2009.04	3,44	2,45	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2009.07	3,70	3,32	2,87	5,44	8,32	14,96
2010	3,74	3,23	6,63	15,12	21,75	39,64

Mołdawia jest trzecim (po Kirgistanie i Łotwie) najbardziej zróżnicowanym etnicznie, językowo i religijnie krajem spośród badanych dawnych republik ZSRR (tabela 6.21). Obok trzech głównych narodowości: Mołdawian, Rosjan i Ukraińców polityczne znaczenie ma definiowanie statusu grupy tytularnej. Część Mołdawian bowiem uważa się za przedstawicieli narodu rumuńskiego i pragnie przyłączenia kraju do terytorium południowo-zachodniego sąsiada. Ważnym tematem polityki jest orientacja geopolityczna kraju: wybór między opcją prorosyjską i prozachodnią. Taka sytuacja powinna tworzyć liczne podziały stanowiące podstawę dla dużej fragmentacji systemu partyjnego oraz wysokiej polaryzacji związanej z rywalizacją wokół kwestii światopoglądowych.

System wyborczy Mołdawii nie tworzy bodźców dla ograniczania politycznych aspiracji nawet niewielkich grup. Obowiązuje ordynacja proporcjonalna wykorzystująca metodę Jefferson-d'Hondta i jeden okręg ogólnokrajowy⁹⁰. Jedynym rozwiązaniem, które potencjalnie mogłoby ograniczać dostęp małych partii do mandatów parlamentarnych w parlamencie, jest klauzula zaporowa dla partii i bloków wyborczych, która była ustanawiana na poziomie od 4% do 6%. Jednocześnie ordynacja dopuszcza start kandydatów niezależnych, którzy w celu uzyskania mandatu muszą uzyskać wynik przynajmniej 3% głosów w skali kraju. W sytuacji tak znacznej liczebności poszczególnych grup narodowych niski próg wyborczy nie powinien zniechęcać reprezentujących je partii do startu w wyborach.

Polaryzacja systemu partyjnego jest niska i występuje przede wszystkim na wymiarze ekonomicznym. Można to wyjaśniać niskim poziomem spolityzowania podziałów narodowych (por. Wiatr 2006: 190) oraz wielkimi trudnościami gospodarczymi, z którymi boryka się ten kraj. Inaczej niż w przypadku innych państw problemy te nie objawiają się w pierwszym rzędzie spadkiem PKB (odnotowanym jedynie przed wyborami 1994 i 2010 roku), ale drastycznie niskim jak na standardy europejskie poziomem rozwoju gospodarczego. W 2008 roku, czyli tuż przed kryzysem

⁹⁰ Przyjęcie takiego rozwiązania wynika po części z faktycznej niezależności prowincji Naddniestrza od władz w Kiszyniowie. Jakikolwiek podział na okręgi o stałej liczbie przypisanych mandatów wymagałby przyjęcia pewnej liczby uprawnionych do głosowania jako podstawy przydziału miejsc w parlamencie na obszarze zbuntowanej prowincji, gdzie niemożliwa jest organizacja komisji na całym terytorium. Mogłoby to powodować duże dysproporcje siły głosu w poszczególnych okręgach. Podział mandatów na poziomie kraju likwiduje ten problem.

gospodarki światowej poziom PKB na mieszkańca wynosił 3005,44 USD i chociaż był dwa razy wyższy niż jeszcze dekadę wcześniej, to nadal sytuuje on Mołdawię wśród najbiedniejszych krajów Europy. Ponadto społeczeństwo cechują duże nierówności dochodowe, które jednak w przeciwieństwie do większości badanych krajów stopniowo się zmniejszają. Faza wzrostu została odnotowana zaraz po rozpadzie ZSRR. W 1993 roku indeks Giniego wynosił 35,68, w 2000 - 42,40, ale w 2009 spadł do 37,52.

Dynamika fragmentacji i polaryzacji ukraińskiego systemu partyjnego oraz czynniki na nie wpływające są bardzo podobne do wzorów obserwowanych w Rosji. Na Ukrainie istnieją liczne powody, aby spodziewać się funkcjonowania wielu partii o zróżnicowanych stanowiskach ideologicznych. Jest to kraj o wysokiej frakcjonalizacji etnicznej i językowej (tabela 6.21) i szybko zmieniających się nierównościami ekonomicznymi. Indeks Giniego w tym kraju spadł z 40,15 w 1993 roku do 28,88 w 2006.

Tabela 6.27. Fragmentacja i polaryzacja systemu partyjnego Ukrainy

	ELPW	ELPP	Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym	Polaryzacja na wymiarze wartości	Polaryzacja całkowita (metryka euklidesowa)	Polaryzacja całkowita (metryka miejska)
1994	46,17	19,23	20,53	12,93	33,46	58,80
1998	10,72	9,58	82,56	24,98	107,54	162,68
2002	7,93	6,99	29,88	23,46	53,34	76,65
2006	7,79	3,41	54,57	51,69	106,26	149,65
2007	4,20	3,30	102,07	55,33	157,40	232,24
2012	4,91	4,08	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Frakcjonalizacja systemu partyjnego była bardzo wysoka w latach 90. XX wieku (tabela 6.27). W 1994 roku było spowodowane ogromną liczbą kandydatów niezależnych i reprezentujących partie o zasięgu regionalnym, którzy wygrywali wybory w okręgach jednomandatowych. Stosowano regułę większości bezwzględnej. Podobne konsekwencje miała ordynacja segmentowa w latach 1998-2002. Już wtedy występowała tendencja zwiastująca spadek fragmentacji. Liczba partii na poziomie parlamentu zdecydowanie zmniejszyła się w 2006 roku, gdy wprowadzono system proporcjonalny z dużym 450-mandatowym okręgiem ogólnokrajowym oraz 3-procentowym progiem wyborczym w skali kraju. Znaczną różnicę między efektywną liczbą partii na poziomie głosów i mandatów należy tłumaczyć faktem, że tylko trzem ugrupowaniom udało się przekroczyć klauzulę zaporową i uzyskać prawo do udziału

w podziale mandatów. Pozostałe 42 partie zdobyły łącznie 43,73% głosów i ich wyborcy nie uzyskali reprezentacji w parlamencie. W okresie obowiązywania ordynacji proporcjonalnej (lata 2006-2007) system partyjny cechowała umiarkowana fragmentacja. W 2012 roku przywrócono system segmentowy, co wiązało się ponownie ze wzrostem fragmentacji, ale jej poziom nie osiągnął wartości z lat 90. XX wieku.

Ważną cechą systemu politycznego Ukrainy jest silna pozycja ustrojowa prezydenta (PPI=16,5), która może sprzyjać koncentracji poparcia na największych ugrupowaniach. Zróżnicowanie etniczne, językowe i religijne nawet przy niezbyt wysokiej religijności mieszkańców Ukrainy powinny wpływać na skupienie rywalizacji politycznej na wymiarze światopoglądowym.

W rzeczywistości poziom polaryzacji na wymiarze wartości był umiarkowany (lata 2006-2007) lub nawet niski (1994-2002). W programach partii politycznych dominowały kontrowersje związane z polityką gospodarczą. Wynikało to przede wszystkim z trwającego przez całe lata 90. kryzysu ekonomicznego, którego przejawem były recesja oraz wysoka inflacja (4734,91% w 1993; po kilkanaście procent w latach przedwyborczych 1997, 2001 i 2005 oraz 9,05% w 2006). Przeciwnie o znaczeniu ekonomicznej sytuacji ludności przemawiają spadające wartości indeksu Giniego. Podobnie jak Rosja, Ukraina to kraj, gdzie ważną rolę w sferze politycznej odgrywają tzw. oligarchowie, czyli biznesmeni o dużych wpływach nie tylko w sferze gospodarki, ale i polityki. Kwestia ich roli może znajdować miejsce w programach partyjnych i sprawiać wrażenie silnej obecności problematyki ekonomicznej, gdy w rzeczywistości chodzi o jakość demokracji i przestrzeganie zasady równości obywateli wobec prawa.

We wszystkich krajach poradzieckich występują trudności ze spójnym wyjaśnieniem poziomu polaryzacji ideologicznej. Wynika to nie tylko z braku dostatecznych danych czy wątpliwości, co do rywalizacyjności życia politycznego w tych państwach. Kitschelt (2000) wskazywał, że ideologia to nie jedyny sposób, w jaki wyborcy budują swoją więź z partią czy kandydatami, na których oddają głosy. Słabość tradycji demokratycznych w tym regionie powoduje, że więzy te nie są budowane przede wszystkim na podstawie programów, ale raczej poprzez relacje oparte na charyzmie lub klientelizmie. Wyjaśnienie takie jest tym bardziej prawdopodobne, że obszar Związku Radzieckiego jest naznaczony dziedzictwem

patrymonialnego komunizmu, którym relacje osobiste miały kluczowe znaczenie dla zdobywania zasobów. W krajach tych występuje duże nasilenie zjawisk o charakterze korupcyjnym, które mogą być świadectwem klientelizmu (Karklins 2005: 12). Stare wzory działania nie odeszły wraz z rozkładem ZSRR, zwłaszcza w obliczu zastrzeżeń co do jakości przestrzegania reguł demokratycznych na tym obszarze.

6.6. Mongolia

W badaniach krajów pokomunistycznych zwykle pomijana jest położona między Rosją a Chinami Mongolia. Kraj ten przez cały XX wieku podlegał bardzo silnym wpływom ZSRR. Świadectwem tego jest choćby wprowadzenie do użytku w 1940 roku mongolskiej odmiany cyrylicy, która do dziś jest wykorzystywana w życiu codziennym i w Internecie. Komunizm w Mongolii ma historię dłuższą niż w krajach Europy Środkowej, gdyż ten ustrój wprowadzono już 1924 roku. Mimo słabości opozycji reżim upadł w 1990 roku i odbyły się wybory (wartość wskaźnika Polity Score - 2). Od 1996 roku Mongolia uzyskuje już najwyższą możliwą ocenę - 10.

Przez cały badany okres fragmentacja systemu partyjnego Mongolii była bardzo niska (tabela 6.28). Rywalizacja polityczna miała charakter dwupartyjny. Głównymi aktorami są Mongolska Partia Ludowa oraz Partia Demokratyczna. Pierwsza jest zreformowanym ugrupowaniem postkomunistycznym, a drugą założono w 1990 roku. Jej program przyjmuje założenia tzw. „Trzeciej Drogi”. Obie partie cyklicznie zamieniają się u sterów władzy.

Tabela 6.28. Fragmentacja systemu partyjnego Mongolii

	ELPW	ELPP
1990	b.d.	1,54
1992	2,72	1,17
1996	2,56	1,82
2000	3,22	1,11
2004	2,32	2,23
2008	2,26	2,05
2012	3,24	3,37

Na Ukrainie czy w Rosji ordynacje z okręgami jednomandatowymi sprzyjały dużej frakcjonalizacji systemu partyjnego. Ta obserwacja pozostaje w sprzeczności z utrwalonymi w literaturze oczekiwaniami wobec konsekwencji tego typu systemów wyborczych. W Mongolii regule większościowej towarzyszył niemal klasyczny system dwupartyjny. W 2008 roku wprowadzono głosowanie blokowe, a w 2012 system

segmentowy, który nieco zwiększył fragmentację umożliwiając zdobycie mandatów czterem partiom i tylko trzem posłom niezależnym.

Społeczeństwo kraju cechuje umiarkowana różnorodność kulturowa. Indeksy frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej wynoszą odpowiednio 0,368; 0,373 oraz 0,080. Ludność skupiona jest w stolicy Ułan-Bator. Indeks Giniego mieści się pomiędzy ok. 32 a ok. 35. Istnieją więc podstawy do wysokiej fragmentacji systemu partyjnego, lecz ta nie występuje.

6.7. Podsumowanie

Jakościowa analiza czynników kształtujących fragmentację i polaryzację systemów partyjnych w krajach pokomunistycznych pozwala na sformułowanie jedynie bardzo ostrożnych wniosków. Ograniczona wydaje się stosowalność istniejących teorii wpływu podziałów społecznych i konsekwencji systemów wyborczych, wiele przypadków stanowi trudne do wyjaśnienia wyjątki.

Dla fragmentacji mają znaczenie zarówno zróżnicowanie kulturowe, jak i system wyborczy, który jest mechanizmem moderującym przenoszenie podziałów społecznych na poziom parlamentu. Ta fundamentalna dla współczesnej teorii nauk o polityce teza znajduje potwierdzenie w zebranych materiale.

Wpływ zróżnicowania społeczeństwa nie jest jednak tak silny, jak sugerowałaby teoria. Niektóre kraje (np. Czarnogóra czy Mołdawia) o wysokich wskaźnikach frakcjonalizacji etnicznej cechuje niska fragmentacja, której nie można wyjaśnić odwołując się do restrykcyjnego charakteru ordynacji wyborczej. Materiał empiryczny skłania do interpretacji, że systemy wyborcze wykorzystujące formuły większościowe przyczyniają się raczej do zwiększania fragmentacji niż jej redukcji. Umożliwiają one zdobycie mandatów ugrupowaniom i kandydatom o skupionym terytorialnie poparciu. Mimo to znaleźć też można przypadki świadczące o tym, że stosowanie reguły większościowej i okręgów jednomandatowych wspomaga konsolidację sceny politycznej (np. w Mongolii czy na Węgrzech), co jest zgodne z prawem Duvergera. Wydaje się, że jednomandatowe okręgi wyborcze powodują zwiększanie się fragmentacji wtedy, gdy są wykorzystywane w połączeniu z formułami proporcjonalnymi.

System wyborczy pozostaje w interakcji z kontekstem politycznej rywalizacji. Zależności tej nie można jednak sprowadzać wyłącznie do wpływu instytucjonalizacji

systemu partyjnego. Przyjmuje się, że system większościowy redukuje fragmentację, gdy system partyjny jest dobrze instytucjonalizowany. W przypadku krajów pokomunistycznych ordynacje większościowe miały tego rodzaju konsekwencje również w pierwszych wyborach po transformacji, np. w Chorwacji czy w Mongolii. To, jak ordynacja wpływa na fragmentację, jest moderowane przez dziedzictwo komunistyczne. Patrymonialny komunizm może powodować, że zwolenników zdobywają przede wszystkim wyraziste osobowości, a nie etykiety partyjne. Charyzmatycznym kandydatom sprzyjają zaś jednomandatowe okręgi wyborcze. Rola instytucjonalizacji i komunistycznej przeszłości została poddana systematycznej analizie w rozdziale 7.

Zgodnie z oczekiwaniami wybory powszechne prezydenta zdają się sprzyjać kreowaniu liderów, którzy następnie zakładają nowe partie i powodują zwiększanie fragmentacji. Duży zakres realnej władzy prezydenta powoduje koncentrację poparcia wyborców na wspieranym przez niego ugrupowaniu. Problemem do rozstrzygnięcia za pomocą analiz ilościowych jest niezależna ocena znaczenia obu tych zmiennych, bowiem silni prezydenci są zwykle wybierani w wyborach powszechnych. Problem ten także podejmuję szerzej w rozdziale 7.

Skomplikowany wzór wyłania się w odniesieniu do czynników wpływających na polaryzację systemu partyjnego. Nie udało się rozstrzygnąć, co decyduje o tym, który z wymiarów rywalizacji programowej jest dominujący oraz co wpływa na całkowity poziom polaryzacji.

Wydaje się, że większa polaryzacja związana z kwestiami ekonomicznymi występuje w warunkach kłopotów gospodarczych i dużych nierówności dochodowych. Polaryzacja związana z wartościami wydaje się wynikać przede wszystkim z konfliktów etnicznych, co dobitnie pokazuje przypadek Bośni i Hercegowiny. Weryfikacji domaga się hipoteza, czy niezadowolenie związane z sytuacją ekonomiczną i poziomem życia jest przekształcane w kontrowersje na tle obyczajowym i stosunku do mniejszości narodowych. Zasięg obowiązywania tej tezy może być jednak określony wyłącznie za pomocą analizy modeli statystycznych, którą przeprowadzam w rozdziale 8. Całkowity poziom polaryzacji wydaje się być funkcją czynników należących do obu grup: zarówno zróżnicowania kulturowego, jak i sytuacji gospodarczej oraz trudno uchwytnego typu więzi między politykami a elektoratem.

Osobnej wzmianki domagają się przypadki krajów o dużej społecznej heterogeniczności, których dotknęły poważne problemy ekonomiczne, a poziom polaryzacji systemu partyjnej pozostaje niski (np. w Albanii, Czarnogórze, Macedonii czy Mołdawii). Należy rozważyć, czy rywalizacja w tych krajach toczy się na poziomie innym niż programy polityczne. Być może decyduje o tym również typ komunistycznego dziedzictwa. Dominująca rola charyzmatycznych i klientelistycznych więzów między politykami i wyborami może wywoływać opisany efekt. Nie znajduje potwierdzenia hipoteza Kitschelta (1995: 446-447), że to przede wszystkim kraje z dziedzictwem komunizmu narodowo-akomodacyjnego, czyli Polska, Węgry, Słowacja, Chorwacja, a także w pewnym stopniu Bośnia, Czarnogóra, Estonia, Litwa, Łotwa i Serbia, powinny być obszarem, gdzie system partyjny jest spolaryzowany na obu wymiarach. Zjawisko to występuje także w krajach z dziedzictwem patrymonialnym. Tylko w przypadku Czech, kraju z dziedzictwem biurokratyczno-autorytarnego komunizmu, można twierdzić, że istnieje wyraźna przewaga wymiaru ekonomicznego. Koncepcji Kitschelta można bronić wskazując, że właściwie wszystkie kraje patrymonialne cechuje duże zróżnicowanie narodowościowe, co także zgodnie z jego tezą sprzyja rywalizacji wielowymiarowej. Na poziomie studiów przypadków trudno jest w pełni ocenić słuszność jego przewidywań z połowy lat 90. XX wieku.

Wzory związane z polaryzacją ideologiczną wydają się być słabsze niż dotyczące fragmentacji. Dużo częściej w przypadku tej pierwszej napotymano sytuacje, gdy dane zdawały się przeczyć dobrze uzasadnionym oczekiwaniom. Nie jest wykluczone, że poziom polaryzacji i jego wahania wynikają z nieuchwytnej dynamiki dyskursu politycznego w danym kraju. Może to sprawiać, że zależności będą trudne do uchwycenia przy pomocy statystycznej analizy danych, a wyniki cechować będzie duża niestabilność.

Rozdział 7. Modele wyjaśniające fragmentację

Nie każda teoria powstała w obszarze nauk o polityce może zostać poddana weryfikacji przy pomocy narzędzi statystyki. Dotyczy to także koncepcji omawianych w rozdziale 4 i przywoływanych w analizach w rozdziale 6. Specyficzne dla badań ilościowych i często upraszczające operacjonalizacje badanych zmiennych są podatne na krytykę, że nie uwzględniają subtelnych różnic i niuansów, które są niezbędne, aby dobrze zrozumieć procesy polityczne. Z drugiej strony tylko badanie ilościowe pozwala ocenić zasięg sformułowanych uogólnień i nie jest tak silnie uzależnione od nastawienia badacza. Umysł ludzki próbujący wychwycić zależności między obserwowanymi zjawiskami może nieintencjonalnie poszukiwać faktów sprzyjających teorii, a ignorować te, które pozostają z nią w sprzeczności. Modele statystyczne biorą pod uwagę jednocześnie w równym stopniu wszystkie obserwacje, co nadaje im walor większej obiektywności.

Weryfikacja teorii przy wykorzystaniu statystyki w tym rozdziale jest skoncentrowana na najważniejszych koncepcjach. Analizy służą wyjaśnieniu, jak podziały społeczne, systemy wyborcze, sposób wyboru i siła prezydenta, dynamika gospodarcza, instytucjonalizacja systemu partyjnego i dziedzictwo komunistyczne wpływają na mechanizmy kształtujące fragmentację systemów partyjnych. Modele pozwalają określić zasięg obowiązywania sformułowanych koncepcji i uogólnień. Wśród nich naczelne miejsce zajmuje pytanie czy ordynacje wykorzystujące większe okręgi wyborcze rzeczywiście sprzyjają występowaniu silniejszego związku między podziałami społecznymi a liczbą partii.

Ze względu na dostępność danych do badań statystycznych wykorzystuję tylko te wybory, dla których udało się zakodować wartości wszystkich potrzebnych zmiennych. Analizy tu prezentowane, choć bardziej rygorystyczne z metodologicznego i technicznego punktu widzenia, są oparte na uboższym materiale empirycznym niż interpretacje i wyjaśnienia zamieszczone w rozdziale 6.

Podstawowy zbiór danych służący do przeprowadzenia poniższych analiz zawiera 120 obserwacji (por. Aneks). Ograniczenie to wynika przede wszystkim z dołączenia do każdego równania regresji dwóch zmiennych kontrolnych o charakterze technicznym: wartości zmiennej wyjaśnianej z poprzednich wyborów oraz numeru kolejnych wyborów w danym kraju. Konsekwencją takiego rozwiązania jest

wyeliminowanie wszystkich pierwszych wyborów po upadku komunizmu. Na przykład pierwsze bułgarskie wybory uwzględnione w bazie danych odbyły się w 1991 roku, pierwsze polskie w 1993, a pierwsze ukraińskie dopiero w 1998. Zabieg ten wyeliminował elekcje, podczas których systemy partyjne były często jeszcze nieuformowane, a wyborcy nie mieli żadnego doświadczenia demokratycznej rywalizacji politycznej. Można wskazywać, że tamte wydarzenia miały rolę fundującą dla kształtu systemu partyjnego, który później się utrwalił. W takiej sytuacji ich wyeliminowanie mogłoby stanowić problem. W rzeczywistości dane o tych elekcjach są brane pod uwagę dzięki włączeniu do modeli zmiennych typu LAG zawierających wartości zmiennej zależnej z poprzedniej elekcji (patrz rozdział 5.3.). Ponadto często niemożliwe było ustalenie dla wyborów z początku lat 90. wartości rozmaitych zmiennych wykorzystywanych w modelach, więc ze względu na te braki danych nie uwzględniono by ich w przynajmniej części analiz ilościowych. Bliższa obserwacja wskazuje też, że charakter tych elekcji był wyjątkowy, ale nie decydujący dla poziomu fragmentacji w kolejnych elekcjach. Wartości badanych parametrów dla tych wyborów znacznie się różniły od innych obserwacji – miały charakter tzw. *outliers*, które dobra praktyka badań ilościowych nakazuje usuwać, gdyż ich występowanie utrudnia spełnianie założenia o normalności rozkładu zmiennych, które stoi u podstaw większości testów istotności stosowanych przy regresji liniowej. Na przykład polski system partyjny po wyborach 1991 roku charakteryzował się bardzo wysoką fragmentacją na poziomie parlamentu. W późniejszym okresie nastąpiła jego konsolidacja. Można także wskazywać, że w początkowym okresie rywalizacja polityczna nie miała charakteru systemowego, a więc nie rządziły nią reguły, które stanowiłyby empirycznie uchwytnie wzory.

Zastosowanie zmiennych technicznych służy temu, aby uniknąć traktowania obserwacji z jednego kraju jako niezależnych od siebie przypadków i powiązać je w sekwencje. Dla większej przejrzystości tabel podczas prezentacji wyników pominięto współczynniki z nimi związane. Dla pozostałych zmiennych zamieszczono wyłącznie parametry niestandardyzowane, a w nawiasach błędy standardowe.

7.1. Efekt psychologiczny

Od stu lat toczy się debata między zwolennikami wyjaśniania liczby partii przy pomocy czynników instytucjonalnych i podziałów społecznych. W latach 90.

powstał paradygmat interakcyjny łączący te dwa podejścia (por. rozdział 4). W nowym ujęciu fragmentacja jest nie tylko wynikiem równoległego oddziaływania obu tych czynników, lecz także, a nawet przede wszystkim, interakcji między nimi. Oznacza to, że postulowana relacja tych zmiennych jest multiplikatywna. Własności systemu wyborczego determinują, w jakim stopniu zróżnicowanie społeczeństwa znajdzie odzwierciedlenie w głosach oddawanych podczas wyborów oraz w rozkładzie mandatów parlamentarnych.

Podążając za ustaleniami Duvergera konsekwencje systemu wyborczego należy rozważać na dwóch poziomach: efektu psychologicznego i efektu mechanicznego. System wyborczy na etapie oddawania głosów stanowi bodziec do strategicznych zachowań kandydatów, partii i wyborców. Jego funkcja polega na wytwarzaniu struktury szans na powodzenie określonych działań i motywacji do ich podjęcia. Aktorzy antycypują mechaniczne konsekwencje ordynacji dzięki wspólnej wiedzy o regułach i przewidywanym poparciu dla poszczególnych aktorów. Opisanie efektu psychologicznego to określenie, w jaki sposób zróżnicowanie społeczeństwa przekłada się na efektywną liczbę partii w wyborach (ELPW). Jeśli wraz ze wzrostem rozmiaru okręgów wyborczych w szybkim tempie rosną współczynniki oznaczające związek podziałów społecznych z liczbą partii, to efekt ten jest silny.

Efekt mechaniczny to wynik działania algorytmów, które liczbom zdobytych przez partie i kandydatów głosów przyporządkowują mandaty. Efektywna liczba partii w wyborach (ELPW) jest przekształcana w efektywną liczbę partii w parlamencie (ELPP). Standardowe ujęcie mówi, że oba efekty powinny działać w sposób spójny i redukować poziom zróżnicowania na każdym etapie. Oznacza to w szczególności, że antycypowany przez aktorów efekt mechaniczny będący podstawą wystąpienia efektu psychologicznego powinien mieć kierunek zgodny z faktycznie występującym efektem mechanicznym.

W świetle prawa Duvergera jedną z konsekwencji jednomandatowych okręgów wyborczych jest powstanie systemu ściśle dwupartyjnego, w którym właściwie nie biorą udziału w rywalizacji partie trzecie. W takiej sytuacji efekt mechaniczny traci na znaczeniu. Działania wyborców i partii są tak dobrze dopasowane do warunków otoczenia instytucjonalnego, że sam algorytm dystrybucji mandatów nie dokonuje już żadnego zniekształcenia rozkładu głosów. System wyborczy ma wtedy znaczenie tylko

jako bodziec, ale nie wywiera wpływu mechanicznego. Jest jak groźba użycia przemocy w sytuacji braku podporządkowania, która nigdy się nie wypełnia, bo nakaz jest przestrzegany. Nie wykrycie efektu mechanicznego nie musi zatem oznaczać odrzucenia tezy o doniosłych konsekwencjach systemu wyborczego. Niezbędne jest badanie obu efektów jednocześnie, co pozwalana ocenić, na ile ordynacja jest instytucją, która kształtuje określone nawyki i zachowania elektoratu.

Przyjęto założenie, że poszczególne badane zmienne wpływają na liczbę partii na poziomie albo wyłącznie efektu psychologicznego albo psychologicznego i mechanicznego (w zależności od tego, czy mają charakter kreujący bodźce do określonych zachowań, czy też dana zmienna może bezpośrednio modyfikować przypisanie mandatów między partie). Znaczenie niektórych zmiennych zbadano wyłącznie na poziomie efektu psychologicznego, bo ich wpływ nie dotyczy bezpośrednio repartycji mandatów.

7.1.1. Model podstawowy efektu psychologicznego

W celu operacjonalizacji hipotez związanych ze znaczeniem podziałów społecznych posługuję się indeksami frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej. System wyborczy kodowany jest przy pomocy dwóch zmiennych: logarytmu naturalnego powiększonej o 1 średniej wielkości okręgów na poziomie okręgów obejmujących swoim zasięgiem część mieszkańców kraju (dolny poziom repartycji) oraz logarytmu naturalnego powiększonego o 1 rozmiaru okręgu obejmującego cały kraj (górny poziom repartycji). W przypadku nie występowania okręgów na jednym z poziomów odpowiednia zmienna przyjmuje wartość zero⁹¹.

Weryfikowana hipoteza głosi, że podziały społeczne powinny mieć pozytywny wpływ na liczbę partii. Ich wpływ ma się nasilać wraz ze zwiększaniem rozmiarów okręgów wyborczych na każdym z poziomów repartycji mandatów.

Analizowany model regresji przyjmuje następującą postać:

$$ELPW = DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER$$

⁹¹ Logarytm jest funkcją nieokreśloną dla 0, więc konieczne jest liniowe przekształcenie badanej zmiennej, dzięki czemu $\ln(0+1)=0$. Zabieg ten ułatwia interpretację współczynników równania regresji. Więcej na ten temat w podrozdziale 5.2.

gdzie *DIV* oznacza odpowiedni indeks frakcjonalizacji kulturowej (etnicznej, językowej lub religijnej), $\ln LOWER$ logarytm naturalny powiększonej o 1 średniej wielkości okręgu na niższym poziomie repartycji, $\ln UPPER$ logarytm naturalny powiększonego o 1 rozmiaru okręgu na poziomie ogólnokrajowym, $DIV * \ln LOWER$ oznacza interakcję liniową zróżnicowania i odpowiedniego logarytmu dla dolnego poziomu, a $DIV * \ln UPPER$ interakcję liniową zróżnicowania i logarytmu dla górnego poziomu.

W dalszej części tego rozdziału model ten w wersji wykorzystującej indeks frakcjonalizacji etnicznej nazywany jest modelem podstawowym efektu psychologicznego. W kolejnych analizach poddawany jest replikacji wtedy, gdy w danej analizie wykorzystano istotnie pomniejszony zbiór danych⁹² oraz stanowi ona rozszerzenie tego modelu o nowe grupy zmiennych w celu weryfikacji odpowiednich hipotez.

W świetle teorii spodziewać się należy dodatnich i rosnących warunkowych współczynników kierunkowych dla frakcjonalizacji kulturowej. W pierwszym badanym modelu (tabela 7.1) podziały społeczne są reprezentowane przez indeks frakcjonalizacji etnicznej.

Tabela 7.1 Model podstawowy efektu psychologicznego dla indeksu frakcjonalizacji etnicznej

Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)
Stała	4,400 (2,005)*
DIV	-1,357 (5,528)
$\ln LOWER$	0,162 (0,697)
$\ln UPPER$	0,130 (0,362)
$DIV * \ln LOWER$	1,405 (2,017)
$DIV * \ln UPPER$	0,448 (1,154)
R-kwadrat	0,314
Liczba obserwacji	120

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Model wyjaśnia 31,4% zróżnicowania ELPW. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że wpływ żadnej ze zmiennych nie jest istotny statycznie. Różne mogą być przyczyny takiego stanu rzeczy. Po pierwsze analizowana zbiorowość może być zbyt mała, aby uzyskać statystycznie istotne wyniki. Taki wniosek miałby fatalne

⁹² Ma to na celu sprawdzenie, czy ograniczenie badanej zbiorowości w sposób niełosowy spowodowało zmianę formy wyjściowej zależności.

konsekwencje dla możliwości kontynuowania analizy, gdyż wymagałby odłożenia badania do czasu, gdy w krajach pokomunistycznych odbędą się kolejne wybory.

Alternatywne wyjaśnienie głosi, że badane zmienne pozostają w interakcji z innymi pominiętymi czynnikami lub niezbędne jest dołączenie jakichś zmiennych kontrolnych. Interakcje, o których mowa, jeśli nie zostaną prawidłowo wzięte pod uwagę, mogą powodować, że żadne zależności nie są wykrywane, ponieważ wzajemnie się znoszą. Sugeruje to potrzebę rozbudowania modelu.

Ostatnia możliwość polega na tym, że przy zastosowaniu modeli interakcyjnych testy istotności nie wychwytyją pewnych zależności na poziomie modelu przedstawionego tak, jak w tabeli 7.1, a które można wykryć przeprowadzając bardziej dokładne wyliczenia. Testy dla współczynników przy interakcjach zdają sprawę bowiem z tego, czy różnica między warunkowymi współczynnikami dla frakcjonalizacji etnicznej jest istotna statystycznie, jeśli logarytm rozmiaru okręgu zmienia się o 1. Nie jest to hipoteza, która winna by weryfikowana. Aby sprawdzić, czy współczynniki warunkowe dla frakcjonalizacji etnicznej rosną wraz ze zwiększaniem się okręgów wyborczych należy przeprowadzić analizę warunkowych współczynników dla tej zmiennej i wyznaczyć efekty marginalne.

Zgodnie z zasadami interpretacji interakcji omówionymi w podrozdziale 5.4. zamieszczony w tabeli 7.1 współczynnik kierunkowy dla zróżnicowania etnicznego jest wartością warunkową, a nie średnim efektem dla całej zbiorowości. Liczba ta oznacza, że gdy frakcjonalizacji etnicznej wzrasta o jednostkę (a dopuszczalny zakres zmienności wynosi 1), to efektywna liczba partii w parlamencie spada o 1,357, pod warunkiem, że zmienne *ln LOWER* i *ln UPPER* przyjmują wartość 0. Jest to sytuacja całkowicie fikcyjna, ponieważ nie jest możliwe, aby zastosowano system wyborczy, w którym nie są rozdzielane żadne mandaty.

Jakie wartości przyjmuje współczynnik kierunkowy dla indeksu frakcjonalizacji etnicznej, gdy system wyborczy będzie miał realistyczną formę? Przewidywane wartości tego parametru dla poszczególnych rozmiarów okręgów wyborczych na dolnym poziomie i rozmiarów okręgu ogólnokrajowego prezentuję w tabeli 7.2. Wartości te pokazują, jak różnorodność etniczna przekłada się na fragmentację systemu partyjnego w zależności od wielkości okręgów w systemie wyborczym. Dla większej przejrzystości w tabeli zamieszczono tylko wartości istotne

statystycznie. Rozmiary okręgów, dla których podano warunkowe współczynniki kierunkowe w tabeli 7.2 i w następnych zostały tak dobrane, aby jak najlepiej zdać sprawę z charakteru zależności. W przypadku okręgu ogólnokrajowego podano wartości faktycznie występujące w badanej zbiorowości, a dla okręgów na dolnym poziomie wybrane wartości z pełnego zakresu zmienności.

Tabela 7.2. Efekty marginalne zróżnicowania etnicznego dla ELPW ze względu wielkość okręgów wyborczych

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0				2,012 (1,390)	2,538 (1,298)	2,920 (1,491)	3,220 (1,751)
25			2,620 (2,023)				
40							
75							
90							
130							
150							
225							
250							
450							

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Dane jasno ukazują warunkowy charakter wpływu badanej zmiennej na efektywną liczbę partii w wyborach. Dopiero przy okręgach na dolnym poziomie średnio 10-mandatowych wpływ zróżnicowania etnicznego jest statystycznie istotny i pozytywny, a potem rośnie wraz ze zwiększaniem się przeciętnego okręgu. Model opisuje zatem zależność zgodną z hipotezą. Podziały społeczne mogą zostać przeniesione na poziom systemu partyjnego tylko wtedy, gdy system wyborczy daje ku temu odpowiednie warunki w postaci dostatecznie dużych okręgów wyborczych (przynajmniej 10-mandatowych). Najbardziej permissive systemy wyborcze w krajach pokomunistycznych wykorzystujące okręgi 20-mandatowe (Łotwa) i 25-mandatowe (Czechy w latach 1992-1998) kreują bodźce pozwalające na przenoszenie się podziałów społecznych na poziom głosów. Im większe okręgi, tym bardziej gwałtowny przyrost ELPW dla rosnących wartości indeksu frakcjonalizacji etnicznej.

Także zależność związana z repartycją mandatów na poziomie ogólnokrajowym ma charakter warunkowy. Zgodnie z prezentowanym modelem w sytuacji, gdy występuje tylko okręg ogólnokrajowy lub towarzyszą mu wyłącznie

okręgi jednomandatowe jego wielkość nie ma znaczenia dla wpływu zróżnicowania etnicznego na liczbę partii. Żaden z warunkowych współczynników kierunkowych nie jest istotny statystycznie. Nawet dla największych okręgów 450-mandatowych, które stosowano na Ukrainie w latach 2006-2007 czy wykorzystuje obecnie w Rosji, model przewiduje nieistotne statystycznie wartości współczynników kierunkowych indeksu frakcjonalizacji etnicznej. Istotny statystycznie efekt marginalny występuje w sytuacji, gdy okręg ogólnokrajowy ma 25 mandatów, a przeciętna wielkość na dolnym poziomie repartycji wynosi 5.

Uzyskanie ograniczonego zakresu istotnych zależności daje pole do poszukiwania sposobów modyfikacji modelu, których dokonanie pozwoli na wykrycie większej liczby zależności. Pierwszą próbą tego rodzaju będzie zastosowanie odmiennych operacjonalizacji podziałów społecznych.

7.1.2. Podziały etniczne, językowe i religijne a efekt psychologiczny

Zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa to nie tylko etniczność, ale też religia czy język, którym ludzie posługują się w domu. Różne rodzaje zróżnicowania nie muszą się ze sobą pokrywać, mogą też mieć odmienne nasilenie i być w niejednakowym stopniu spolityzowane. Głębokość podziałów religijnych można mierzyć przy pomocy poziomu religijności obywateli reprezentowanego np. przez częstotliwość uczestnictwa w praktykach religijnych. W przypadku etniczności i języka uwzględnienie tego wymiaru nie jest możliwe przy wykorzystaniu dostępnych danych.

W tabeli 7.3 prezentuję trzy warianty modelu podstawowego (I, II i III), w których zastosowano indeksy frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej. Dodatkowo weryfikuję też hipotezę, że znaczenie podziałów religijnych jest moderowane przez poziom religijności społeczeństwa (IV). Im więcej ludzi regularnie uczestniczy w nabożeństwach, tym większe znaczenie podziałów religijnych.

Analizy regresji zostały przeprowadzone na zbiorze ograniczonym ze względu na dostępność danych o podziałach językowych i religijnych oraz religijności. Pominęto wybory, które odbyły się w Czarnogórze, Serbii i Mongolii. Modele I, II i III mają formułę analogiczną do wykorzystywanej w punkcie 7.1.1. Model uwzględniający interakcję z poziomem religijności przyjmuje następującą postać:

$$ELPW = DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER + REL + DIV * REL^{93}$$

gdzie *REL* oznacza poziom religijności mierzony procentem osób deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu, a *DIV * REL* interakcję religijności i zróżnicowania religijnego. Pozostałe oznaczenia przyjęto identyczne jak w poprzedniej formule.

Tabela 7.3. Porównanie wariantów modelu podstawowego efektu psychologicznego z wykorzystaniem różnych operacjonalizacji podziałów społecznych.

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie językowe	III: Zróżnicowanie religijne	IV: Zróżnicowanie religijne moderowane poziomem religijności
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	4,012 (2,249)*	4,205 (2,173)*	6,517(1,094)*	3,230 (2,928)
DIV	4,649 (5,591)	4,236 (5,348)	-2,391 (1,548)*	4,297 (5,837)
ln LOWER	0,264 (0,772)	0,185 (0,755)	-0,479 (0,347)*	1,561 (1,145)*
ln UPPER	0,230 (0,368)	0,228 (0,338)	0,0822 (0,380)	0,713 (0,474)*
DIV * ln LOWER	-0,522 (2,078)	-0,392 (1,998)	1,723 (0,568)*	-2,955 (2,226)*
DIV * ln UPPER	-0,726 (1,101)	-0,786 (0,993)	-0,0758 (0,803)	-1,594 (1,021)*
REL	-	-	-	-5,888 (2,723)*
DIV * REL	-	-	-	17,81 (7,129)*
R-kwadrat	0,293	0,294	0,309	0,295
liczba obserwacji	105	105	105	105

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Porównywane modele mają zbliżone R-kwadrat, więc ich jakość dopasowania do danych jest podobna. To kryterium oceny trafności modeli nie daje wyraźnej przewagi żadnej z operacjonalizacji podziałów społeczny. Wyeliminowanie obserwacji z trzech krajów powoduje zachwianie wyników uzyskanych poprzez replikację modelu podstawowego w wariancie z indeksem frakcjonalizacji etnicznej (por. tabela 7.1). Świadczy to o niewielkiej stabilności wyników, bo usunięcie z bazy danych Mongolii, w której małym okręgom towarzyszy niska liczba partii

⁹³ Rozpowszechniona w literaturze konwencja nakazuje w zapisach modeli najpierw umieszczać samodzielne zmienne, a potem dołączać iloczyny służące oszacowaniu efektu interakcji. W niniejszej pracy nie stosuję się do tego obyczaju, ponieważ w kolejnych modelach stosuję zestaw tych samych zmiennych reprezentujących podziały społeczne, system wyborczy i ich interakcję (elementy modelu podstawowego), a następnie dołączam inne zmienne. Aby w sposób wyraźny oddzielić zmienne, które zostały dodane, zawsze umieszczam je na końcu formuły.

spowodowało, że znaki przy czynnikach interakcyjnych uległy odwróceniu. Wraz ze wzrostem wielkości okręgów wyborczych wpływ podziałów etnicznych staje się coraz słabszy. Z analizy warunkowych współczynników równania regresji wynika, że zróżnicowanie etniczne i językowe mają bardzo podobne konsekwencje dla fragmentacji systemu partyjnego. (Istnienie pozytywnego wpływu podziałów na ELPW zostało potwierdzone tylko, gdy okręgi ogólnokrajowe nie występują, a przeciętna wielkość okręgu na dolnym poziomie wynosi przynajmniej ok. 5.⁹⁴)

Wykorzystanie indeksu frakcjonalizacji religijnej tylko pozornie wzmacnia charakter pozostałych zależności. Wraz ze wzrostem średniej wielkości okręgu na dolnym poziomie następuje wzrost warunkowych współczynników kierunkowych dla zróżnicowania religijnego. Wpływ pozytywny zróżnicowania religijnego występuje przy okręgach ponad 3-mandatowych. Próg statystycznej istotności przekraczają przy okręgach średnio 9-mandatowych. Dotyczy to tylko sytuacji, gdy nie występuje ogólnokrajowy poziom repartycji mandatów.

Dołączenie do modelu poziomu religijności i iloczynu tej zmiennej z indeksem frakcjonalizacji religijnej ujawnia istotną statystycznie interakcję. Dokładne zdanie sprawy z jej charakteru jest o tyle skomplikowane, że wymaga jednoczesnego uwzględnienia trzech zmiennych: średniej wielkości okręgów na dolnym poziomie, okręgów ogólnokrajowych oraz poziomu religijności. W celu wyznaczenia warunkowych współczynników w sposób analogiczny do prezentowanego w tabeli 7.2 ze względu na 7 wartości pierwszej zmiennej, 10 drugiej oraz czterech wybranych poziomów religijności (0, 0,2, 0,4 i 0,6) należy przeprowadzić 280 operacji wyznaczenia wartości efektu marginalnego oraz poddaniu go testowi istotności statystycznej. Pełną tabelaryczną prezentację tych współczynników pominięto.

Gdy liczba regularnych uczestników nabożeństw jest bliska zeru, wszystkie istotne statystycznie współczynniki dla frakcjonalizacji religijnej są ujemne i zmniejszają się wraz ze wzrostem okręgów wyborczych. Gdy w nabożeństwach regularnie uczestniczy ok. 20% mieszkańców dodatni współczynnik dla zróżnicowania religijnego występuje tylko dla jednomandatowych okręgów wyborczych. Wzrost rozmiarów okręgów na obu poziomach repartycji powoduje, że współczynniki warunkowe stają się ujemne.

⁹⁴ Prezentację pełnych tabel z warunkowymi współczynnikami pominięto.

Dla wskaźnika religijności na poziomie 40% dodatnie i istotne statystycznie współczynniki kierunkowe występują, gdy okręgi na dolnym poziomie są nie większe niż 15 mandatów, a okręg ogólnokrajowy nie występuje. Dodatni współczynnik pojawia się także, gdy repartycja dokonuje się wyłącznie w 25-mandatowym okręgu ogólnokrajowym.

W przypadku wysokiej religijności (60% regularnie uczestniczących w nabożeństwach) zależność jest najbardziej skomplikowana. Gdy nie ma okręgów ogólnokrajowych, występują dodatnie wartości współczynników warunkowych, które spadają wraz ze wzrostem średniej wielkości okręgów na dolnym poziomie repartycji. Identyczna zależność występuje dla okręgów 25-mandatowych na górnym poziomie i od 1 do 5-mandatowych na dolnym oraz odpowiednio dla 40-mandatowych i jednomandatowych. Dla niektórych kombinacji wyższych wartości również pojawiają się dodatnie i istotne statystycznie wartości, ale nie układają się w żaden uchwytyny wzór.

Wykryte zależności można podsumować następująco: wzrost poziomu religijności wzmacnia wpływ zróżnicowania religijnego na liczbę partii. Im wyższa religijność, tym wyraźniejszy pozytywny wpływ, który jednak traci na sile wraz ze wzrostem rozmiarów okręgów. Wszystkie trzy operacjonalizacje podziałów społecznych prowadzą do identycznych wyników, które są sprzeczne z postawionymi hipotezami. Celem dalszych analiz jest między innymi wyjaśnienie tego fenomenu (w szczególności podrozdziały 7.5 i 7.6).

W kolejnych modelach w tym rozdziale posłużono się indeksem frakcjonalizacji etnicznej jako reprezentacją podziałów społecznych. Jest to wskaźnik stosowany w badaniach fundujących interakcyjny paradygmat w badaniach czynników wpływających na liczbę partii w systemie (por. Ordeshook, Shvetsova 1994; Amorim Neto, Cox 1997). Za taką strategią przemawia nie tylko jej powszechność, ale także dostępność danych i wyniki powyższego porównania efektywności predykcyjnej modeli, które nie dają wyraźnego pierwszeństwa żadnej metodzie operacjonalizacji. Dzięki takiej strategii uzyskane wyniki będą łatwiej porównywalne z opublikowanymi przez innych badaczy.

7.1.3. Konsekwencje psychologiczne progu wyborczego w systemach proporcjonalnych

Najbardziej rozpowszechnionym w krajach pokomunistycznych systemem wyborczym jest ordynacja proporcjonalna. Spośród 120 wyborów, które zostały poddane badaniu w tym rozdziale, aż w 81 przypadkach mandaty rozdzielano wyłącznie przy pomocy formuł tego typu. Ważnym elementem systemu, o który zwykle toczy się spór przy tworzeniu prawa wyborczego, jest wysokość klauzuli zaporowej. Parametr ten udało się zakodować dla 76 obserwacji⁹⁵.

Model zamieszczony w tabeli 7.4 weryfikuje hipotezę o negatywnym wpływie progu wyborczego na poziom fragmentacji systemu partyjnego przy kontroli zróżnicowania etnicznego, parametrów systemu wyborczego i interakcji obu tych czynników. Teoria przewiduje, że wraz podnoszeniem klauzuli zaporowej wyborcy są zniechęceni do głosowania na małe partie. Również ugrupowania te mogą w ogóle nie podejmować prób rywalizacji o głosy nie widząc szans na zdobycie mandatów. Hipoteza badana mówi zatem o spadku liczby partii w wyborach wraz ze wzrostem klauzuli zaporowej. Równanie regresji ma następującą postać:

$$ELPW = DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER + THRESHOLD$$

gdzie *THRESHOLD* oznacza wysokość progu wyborczego dla partii na poziomie kraju wyrażoną w procentach, a pozostałe nazwy zmiennych są identyczne, jak w poprzednich modelach.

⁹⁵ Klauzula zaporowa jest zwykle wykorzystywana także w proporcjonalnej części systemów mieszanych. Nie włączono ich jednak do tej analizy, aby skoncentrować uwagę na przypadkach najbardziej do siebie podobnych systemów proporcjonalnych, w których nie występują zjawiska związane z zabieganiem o głosy wyborców przy wykorzystaniu formuły większościowej dla repartycji części mandatów.

Tabela 7.4 Model podstawowy dla wyborów proporcjonalnych z dołączonym efektem klauzuli zaporowej

	Model podstawowy	Model z efektem klauzuli zaporowej
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	6,694 (2,329)*	8,616 (2,692)*
DIV	-8,455 (5,853)*	-10,13 (6,174)*
ln LOWER	-0,968 (0,759)	-0,980 (0,787)
ln UPPER	-0,474 (0,406)	-0,381 (0,427)
DIV * ln LOWER	3,632 (2,141)*	4,213 (2,266)*
DIV * ln UPPER	1,796 (1,293)*	1,923 (1,328)*
THRESHOLD	-	-0,367 (0,246)*
R-kwadrat	0,350	0,388
Liczba obserwacji	76	76

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W tabeli 7.4 zestawiono parametry modelu podstawowego wyznaczonego wyłącznie dla wyborów, które odbyły się według ordynacji proporcjonalnej oraz jego rozszerzenia przy wykorzystaniu zmiennej zdającej sprawę z wysokości progu wyborczego. Mimo niewielkich różnic między progami w poszczególnych krajach (tabela 7.5) wpływ tej zmiennej przy kontroli podziałów społecznych i wielkości okręgów wyborczych na obu poziomach jest istotny statycznie i potwierdza postawioną hipotezę. Wzrost progu wyborczego na poziomie kraju o punkt procentowy powoduje spadek wartości przewidywanej efektywnej liczby partii w wyborach o 0,367.

Tabela 7.5. Rozkład zmiennej wysokość progu wyborczego w dla wyborów, które odbyły się według ordynacji proporcjonalnej

wysokość progu	liczebność	procent
0	1	1,32
3	14	18,42
4	10	13,16
5	46	60,53
6	3	3,95
7	2	2,63
Ogółem	76	100

Ograniczenie badanej zbiorowości do wyborów, które odbyły się według proporcjonalnych reguł podziału mandatów spowodowało, że wyodrębnieniu uległy zależności związane ze zróżnicowaniem etnicznym i systemem wyborczym. W wyborach, w których stosowano systemy proporcjonalne, potwierdzona została hipoteza, że wraz ze wzrostem przeciętnego okręgu nasila się efekt marginalny indeksu frakcjonalizacji etnicznej dla ELPW. Świadczą o tym istotne wartości przy interakcjach w tabeli 7.4. Podziały społeczne uzyskują coraz silniejszy wpływ na liczbę partii w wyborach wraz ze wzrastającymi rozmiarami okręgów wyborczych.

7.2. Efekt mechaniczny

Zbadanie bezpośrednich konsekwencji systemu wyborczego dla procesu przekształcenia głosów na mandaty dokonuje się poprzez analizę modelu związku między efektywną liczbą partii w wyborach, a w efektywną liczbą partii w parlamencie. Do oceny tego efektu wykorzystano rzeczywiste wartości ELPW. Nie korzystam z propozycji Benoita (2002), by jako zmienną niezależną przyjmować wartości ELPW oszacowane przy pomocy modelu efektu psychologicznego. Nie ma żadnego kryterium, które pozwalałoby na rozstrzygnięcie, który z prezentowanych wyżej lub dalej modeli efektu psychologicznego powinien być użyty do oszacowania tych wartości.

7.2.1. Model podstawowy efektu mechanicznego

Zbadanie efektu mechanicznego po stronie predyktorów wymaga umieszczenia efektywnej liczby partii w wyborach, wykorzystywanych wcześniej zmiennych reprezentujących system wyborczy oraz ich interakcję z ELPW:

$$ELPP = ELPW + \ln LOW + \ln UPPER + ELPW * \ln LOWER + ELPW * \ln UPPER$$

Sprawdzana hipoteza głosi, że wraz ze wzrostem rozmiarów okręgów wyborczych współczynnik kierunkowy ELPW powinien być coraz większy i dodatni w całym zakresie zmienności.

Tabela 7.6 Podstawowy model efektu mechanicznego

Zmienna wyjaśniana: ELPP	B (błąd standardowy)
Stała	-1,865 (1,168)
ELPW	0,960 (0,308)*
ln LOWER	0,427 (0,460)
ln UPPER	0,423 (0,216)*
ELPW * ln LOWER	-0,104 (0,117)
ELPW * ln UPPER	-0,104 (0,0566)*
R-kwadrat	0,700
Liczba obserwacji	120

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Jakość dopasowania modelu do danych mierzona przy pomocy R-kwadrat jest bardzo wysoka (0,7). Wynika to z silnego skorelowania zmiennych ELPP i ELPW (0,8) i jest cechą modeli efektu mechanicznego prezentowanych w literaturze. Celem analizy jest przede wszystkim zbadanie, czy zmienne związane z systemem wyborczym mają wpływ na przekład fragmentacji z poziomu głosów mierzonego efektywną liczbą

partii w wyborach na efektywną liczbą partii w parlamencie. Pozwala to na ocenę, w jakim stopniu czysto mechaniczne efekty systemu wyborczego wpływają na redukcję złożoności sceny politycznej. Uwaga badacza powinna się koncentrować na zmianach współczynników warunkowych ELPW na ELPP w zależności od wielkości okręgów, a nie na samym fakcie, czy współczynniki te są istotne statystycznie. Wyniki takiej analizy prezentuję w tabeli 7.7⁹⁶.

Tabela 7.7. Efekty marginalne ELPW dla ELPP ze względu wielkość okręgów wyborczych

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0	0,960 (0,308)	0,888 (0,230)	0,774 (0,113)	0,711 (0,070)	0,672 (0,0698)	0,644 (0,0856)	0,621 (0,103)
25	0,622 (0,167)	0,550 (0,110)	0,436 (0,118)	0,373 (0,170)	0,334 (0,208)	0,306 (0,237)	
40	0,575 (0,155)	0,503 (0,109)	0,389 (0,140)	0,326 (0,194)			
75	0,511 (0,145)	0,439 (0,117)	0,325 (0,171)				
90	0,492 (0,143)	0,420 (0,122)	0,306 (0,180)				
130	0,455 (0,142)	0,383 (0,132)	0,268 (0,200)				
150	0,440 (0,142)	0,368 (0,137)					
225	0,398 (0,146)	0,326 (0,151)					
250	0,387 (0,147)	0,315 (0,156)					
450	0,326 (0,160)	0,254 (0,181)					

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wszystkie wyznaczone warunkowe współczynniki kierunkowe ze względu na średnią wielkość okręgu, gdy nie ma okręgu ogólnokrajowego są istotne statycznie i dodatnie, co oznacza że ELPW ma pozytywny wpływ na ELPP niezależnie od wielkości okręgów. Wraz ze wzrostem rozmiarów okręgu zależność ta staje się jednak coraz bardziej łagodna, o czym świadczą stopniowo spadające wartości warunkowych

⁹⁶ Należy zaznaczyć, że w tabeli tej i podobnych w dalszej części tego rozdziału zamieszczono wszystkie istotne statystycznie współczynniki wyznaczone dla wybranych kombinacji wartości zmiennych zdających sprawę z wielkości okręgów niezależnie od tego, czy dana kombinacja faktycznie występuje w badanej zbiorowości. W niektórych przypadkach podawane wartości dotyczą sytuacji fikcyjnych czy nawet niemożliwych, jak np. współczynnik warunkowy, gdy rozmiary okręgów na obu poziomach repartycji wynoszą 0.

współczynników kierunkowych regresji. Gdy w systemie występuje okręg ogólnokrajowy, współczynniki dla wyższych średnich rozmiarów okręgów na dolnym poziomie są nieistotne statystycznie.

Również wraz ze wzrostem rozmiaru okręgów ogólnokrajowych mamy do czynienia ze spadkiem nasilenia zależności. Im większy okręg, tym system wyborczy zdaje się być bardziej restrykcyjny, bowiem wzrost ELPW o jednostkę powoduje coraz mniejszy wzrost wartości przewidywanej ELPP. Na przykład dla okręgu 450-mandatowego wykorzystywanego w latach 2006-2007 na Ukrainie przewiduje się, że wzrost efektywnej liczby partii w wyborach o 1 podnosi efektywną liczbę partii w parlamencie o zaledwie 0,326. Brak istotnych zależności w prawej dolnej części tabeli nie powinien zaskakiwać, bowiem w badanej zbiorowości nie występują wybory, w których jednocześnie stosowano by duże okręgi ogólnokrajowe i duże przeciętne okręgi na niższym poziomie repartycji.

Wniosek z tej analizy jest następujący. W krajach pokomunistycznych na etapie efektu mechanicznego duże okręgi wyborcze prowadzą do silniejszej redukcji fragmentacji niż małe okręgi. Efekt psychologiczny na poziomie całej badanej zbiorowości ma kierunek odwrotny: im większe okręgi, tym więcej zachęt do głosowania na małe partie. Zależność ta jest jednak bardzo niestabilna i zanika, gdy usunięte zostanie zaledwie kilka obserwacji (podrozdział 7.1.2). Wtedy jej kształt jest bliższy kierunkowi oddziaływania efektu mechanicznego. W dalszej części tego rozdziału poddano testowi prawomocność sformułowanej tezy, aby ustalić, czy występują czynniki moderujące zaobserwowaną zależność.

7.2.2. Mechaniczne konsekwencje progu wyborczego w systemach proporcjonalnych

Duże znaczenie dla repartycji mandatów w systemach proporcjonalnych przypisuje się klauzuli zaporowej, który ma przeciwdziałać nadmiernej fragmentacji parlamentu. Poniższy model służy weryfikacji tej hipotezy:

$$ELPP = ELPW + \ln LOWER + \ln UPPER + ELPW * \ln LOWER + ELPW * \ln UPPER + THRESHOLD$$

Oznaczenia przyjęto analogiczne do wcześniej stosowanych. Wraz ze wzrostem rozmiarów okręgu warunkowe współczynniki dla zmiennej ELPW powinny rosnąć. Próg wyborczy winien mieć negatywny wpływ na liczbę partii.

Tabela 7.8. Model efektu mechanicznego systemu wyborczego w wyborach z ordynacją proporcjonalną

	Model podstawowy	Model z efektem klauzuli zaporowej
Zmienna wyjaśniana: ELPP	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-4,555 (0,744)*	-4,376 (0,721)*
ELPW	1,580 (0,127)*	1,574 (0,124)*
ln LOW	1,186 (0,272)*	1,214 (0,279)*
ln UPPER	0,802 (0,138)*	0,824 (0,136)*
ELPW * ln LOW	-0,289 (0,0512)*	-0,288 (0,0508)*
ELPW * ln UPPER	-0,202 (0,0261)*	-0,203 (0,0256)*
THRESHOLD	-	-0,0487 (0,0558)
R-kwadrat	0,897	0,898
Liczba obserwacji	76	76

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Zależności związane z efektem mechanicznym wielkości okręgu występujące w wyborach przeprowadzonych przy pomocy ordynacji proporcjonalnych są istotne statystycznie, chociaż kierunek zależności nie jest zgodny z hipotezą (tabela 7.8). Efekt klauzuli zaporowej nie jest istotny statystycznie, chociaż współczynnik kierunkowy ma znak zgodny przewidywaniem.

Dla najniższej średniej wielkości okręgu w systemach proporcjonalnych (3,75) zanotowanej w Bośni i Hercegowinie przewidywany współczynnik kierunkowy wynosi 1,125, co także oznacza zwiększenie fragmentacji z poziomu głosów na poziomie mandatów. W przypadku Bośni jest to możliwe, gdyż tamtejsza ordynacja nie ma cech zwykłego systemu proporcjonalnego, ale zawiera mechanizmy kompensacyjne⁹⁷, które dodatkowo mogą zwiększać fragmentację.

Wśród „standardowych” systemów proporcjonalnych najniższą średnią wielkość okręgu na niższym poziomie repartycji zanotowano w Polsce w latach 1993 i 1997 i wynosiła ona 7,52. Dla tej wartości model przewiduje, że system wyborczy redukuje efektywną liczbę partii wyznaczoną na poziomie głosów. Współczynnik kierunkowy dla ELPW wynosi 0,9568. Wraz ze wzrostem wielkości okręgu wyborczego

⁹⁷ System wyborczy Bośni i Hercegowiny został zaliczony do ordynacji proporcjonalnych pomimo istnienia w nim rozwiązań kompensacyjnych dlatego, że na żadnym etapie nie wykorzystuje on reguły większościowej. Jest to system proporcjonalny z dodatkowym mechanizmem unikania dysproporcjonalności przydziału mandatów.

następuje osłabienie efektów marginalnych. Jest to niezgodne z postulowanym przez teorię kierunkiem zależności. Wynik ten może potencjalnie wynikać ze specyficznych rozwiązań prawnych związanych z przeprowadzaniem wyborów w różnych krajach albo oddziaływania innych czynników.

Podsumowując wyniki uzyskane w tej części należy stwierdzić, że stoją one w zasadniczej sprzeczności z teorią Duvergera i jego kontynuatorów. Stopniowy wzrost wielkości okręgów powoduje coraz słabszy wpływ podziałów społecznych na liczbę partii. Restrykcyjność systemu wyborczego zdaje się wzrastać wraz ze zwiększaniem się okręgów wyborczych. Próg wyborczy ma oczekiwane konsekwencje na poziomie efektu psychologicznego, ale nie mechanicznego.

Potwierdzona została słuszność podejścia interakcyjnego. Między podziałami społecznymi i systemem wyborczym występuje interakcja, chociaż jej kształt budzi zastanowienie i skłania do podjęcia dalszych analiz. Przesłanką do nich jest także, że nielosowe zmiany składu badanej zbiorowości powodowały zmiany kształtu zależności. Oznacza to, że mogą występować interakcje wyższego rzędu.

7.3. Wpływ powszechnych wyborów prezydenta i zakresu jego uprawnień na liczbę partii

Prezydent wywiera istotny wpływ na funkcjonowanie systemu politycznego, w tym także na kształt rywalizacji między partiami. W badaniach fragmentacji jego znaczenie należy analizować w kategoriach kreowanych bodźców do głosowania na duże bądź małe partie. Urzędnik zajmujący najwyższy urząd w państwie zgodnie z prawem nie powinien mieć wpływu na sposób i konsekwencje przeliczania głosów na mandaty, więc nie ma potrzeby uwzględniania zmiennych z nim związanych na poziomie efektu mechanicznego.

Konsekwencje powszechnych wyborów prezydenta i zakresu jego uprawnień zbadano przy pomocy dwóch modeli. Pierwszy służy ocenie jednoczesnego wpływu tych dwóch zmiennych. Celem drugiego jest weryfikacja hipotez związanych z liczbą kandydatów w wyborach prezydenckich oraz czasu, jaki upłynął między nimi a badanymi wyborami parlamentarnymi. Obejmuje on wyłącznie te wybory parlamentarne, które były poprzedzone powszechnymi wyborami prezydenckimi.

Wszystkie modele uwzględniają efekt psychologiczny systemu wyborczego opisany w podrozdziale 7.1.1. Na potrzeby pierwszego modelu wyjściowy zbiór danych został ograniczony do tych obserwacji, dla których udało się uzyskać dane o indeksie siły prezydenta (PPI). W konsekwencji z bazy danych usunięto wybory, które odbyły się w Bośni i Hercegowinie (gdzie prezydencja ma charakter kilkuosobowej rady), w Czarnogórze, w Gruzji po 2008 roku, w Polsce aż do uchwalenia konstytucji w 1997 roku oraz w Serbii. Analizowane równanie regresji przyjmuje następującą postać:

$$ELPW = DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER + PPI + PRES$$

gdzie PPI oznacza indeks siły prezydenta, PRES fakt odbywania się wyborów powszechnych na ten urząd (kodowany jako 1), a pozostałe nazwy zmiennych są identyczne, jak we wcześniejszych formułach. Hipotezy głoszą, że silny prezydent będzie negatywnie wpływał na liczbę partii w parlamencie, ale powszechne wybory będą powodować zwiększanie się fragmentacji. Oczekiwane są dwa, niezależne i przeciwstawne efekty.

Tabela 7.9 Wpływ siły prezydenta i sposobu jego wyboru na efektywną liczbę partii w wyborach

	Model podstawowy	Model uwzględniający siłę prezydenta i sposób wyboru
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	6,674 (2,076)*	6,835 (2,451)*
DIV	-6,285 (6,168)	-6,869 (6,419)
ln LOWER	-0,479 (0,675)	-0,413 (0,725)
ln UPPER	-0,152 (0,323)	-0,105 (0,340)
DIV * ln LOWER	3,168 (2,246)*	3,392 (2,291)*
DIV * ln UPPER	1,252 (1,190)	1,459 (1,225)
PPI	-	-0,0832 (0,0584)*
PRES	-	1,090 (0,495)*
R-kwadrat	0,305	0,336
Liczba obserwacji	101	101

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyniki w tabeli 7.9 potwierdzają stawiane hipotezy⁹⁸. Silny prezydent ma moc zmniejszania fragmentacji systemu partyjnego. Wzrost wartości indeksu siły

⁹⁸ Chociaż w tym miejscu nie zajmuję się konsekwencjami podziałów społecznych, to należy zauważyć, że ograniczenie zbiorowości badanej spowodowane dostępnością danych spowodowało, że efekt

prezydenta PPI o jednostkę powoduje spadek efektywnej liczby partii w wyborach o 0,0832. Powszechne wybory prezydenckie mają odwrotne konsekwencje. Tam, gdzie się odbywają, liczba partii jest przeciętnie o 1,090 wyższa niż w sytuacji wyborów dokonywanych przez organ przedstawicielski.

Jak wykazały prace innych autorów (Amorim Neto, Cox 1997; Golder 2006) dla fragmentacji systemu partyjnego ma znaczenie nie tylko fakt odbywania się wyborów prezydenckich, ale także czas, jaki dzieli je od wyborów parlamentarnych oraz liczba kandydatów uzyskujących głosy. Hipoteza jest następująca. Efektywna liczba kandydatów w wyborach prezydenckich pozytywnie wpływa na liczbę partii, więc oczekuje się dodatniego współczynnika kierunkowego przy tej zmiennej. Wyniki dotychczasowych badań wskazują, że zależność ta powinna być silniejsza, gdy od wyborów prezydenckich upłynęło niewiele czasu, bo wtedy świeża jest obecność w przestrzeni publicznej kandydatów, co stanowi podstawę popularności ich ugrupowań. Najsilniejsza zależność powinna występować wtedy, gdy obie elekcje odbywają się jednocześnie, bo kampanie wyborcze prezydencka i parlamentarna zlewają się w jedną. Czyni to spójnym głosowanie na partię i jej prezydenckiego kandydata, może przeciwdziałać koncentracji głosów na liderach wyścigu o prezydenturę. Czas dzielący wybory może powodować rozluźnienie tego związku.

Badany model przyjmuje następującą postać:

$$ELPW = DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER + PPI \\ + TIMEDIFF + ELK + TIMEDIFF * ELK$$

gdzie *TIMEDIFF* oznacza liczbę dni, które upłynęły od poprzedzających wyborów prezydenckich, *ELK* to indeks efektywnej liczby kandydatów w wyborach prezydenckich, a *TIMEDIFF * ELK* interakcję liniową tych zmiennych.

psychologiczny uzyskał charakter zgodny z hipotezami formułowanym w podrozdziale 7.1. Potwierdza to twierdzenia o niestabilności tych wyników i konieczności dalszej analizy i modyfikacji modeli.

Tabela 7.10 Wpływ wyborów prezydenckich na efektywną liczbę partii w wyborach

	model podstawowy	model konsekwencji powszechnych wyborów prezydenckich
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	7,509 (2,708)*	13,00 (3,379)*
DIV	-6,203 (7,791)	-10,79 (5,904)*
ln LOWER	-0,348 (0,903)	-0,866 (0,713)
ln UPPER	-0,0950 (0,399)	-0,291 (0,299)
DIV * ln LOWER	2,533 (2,929)	3,743 (2,239)*
DIV * ln UPPER	1,246 (1,380)	2,180 (1,044)*
PPI	-	-0,111 (0,0647)*
TIMEDIFF	-	-0,00319 (0,00208)*
ELK	-	-0,675 (0,651)
TIMEDIFF * ELK	-	0,00100 (0,000603)*
R-kwadrat	0,384	0,489
Liczba obserwacji	65	65

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza dotyczy tylko 65 przypadków wyborów. Replikacja modelu podstawowego wykazała istnienie efektu psychologicznego zgodnego z hipotezami badanymi w punkcie 7.1.1. Mimo stosunkowo małej zbiorowości badanej współczynniki w modelu uwzględniającym zmienne dotyczące wyborów prezydenckich są istotne statystycznie. W sytuacji odbywania się wyborów powszechnych na ten urząd utrzymuje się negatywny wpływ uprawnień prezydenta na fragmentację systemu partyjnego. Współczynnik kierunkowy dla zmiennej oznaczającej czas, który upłynął między wyborami prezydenckimi a parlamentarnymi, jest istotny statystycznie i wskazuje na negatywną zależność, ale jest trudny w interpretacji, gdyż oznacza wpływ tej zmiennej w warunkach, gdy liczba kandydatów wynosi 0. W modelu najważniejszą rolę zmiennej TIMEDIFF jest moderowanie wpływu efektywnej liczby kandydatów. Jej umieszczenie w modelu jako efektu konstytutywnego jest podyktowane koniecznością prawidłowej specyfikacji modelu interakcyjnego.

Efektywna liczba kandydatów w wyborach prezydenckich, gdy odbywają się one razem z parlamentarnymi, nie ma istotnego wpływu na fragmentację. Zależność ta pojawia się dopiero, gdy między wyborami upłynęło dostatecznie dużo czasu (tabela 7.11). Musi upłynąć ponad 2 i pół roku, aby liczba kandydatów w stopniu istotnym wpływała na liczbę partii w wyborach. Jest to zależność pozytywna i nabierająca na sile wraz mijającym czasem.

Tabela 7.11. Efekty marginalne efektywnej liczby kandydatów dla ELPW w wyborach prezydenckich ze względu na czas, który upłynął od wyborów prezydenckich

liczba dni	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy)
0	-0,675 (0,651)
182,5 (pół roku)	-0,493 (0,555)
365 (1 rok)	-0,310 (0,465)
547,5 (półtora roku)	-0,128 (0,386)
730 (dwa lata)	0,055 (0,326)
912,5 (dwa i pół roku)	0,238 (0,295)
1095 (trzy lata)	0,420 (0,304)*
1277,5 (trzy i pół roku)	0,603 (0,349)*
1460 (cztery lata)	0,785 (0,419)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Wynik ten stoi w opozycji do wniosków z dotychczasowych badań. Różnica ta może częściowo wynikać z metodologii badania. Zarówno Amorim Neto i Cox (1997), jak i Golder (2006) brali pod uwagę najbliższe w czasie wybory prezydenckie niezależnie czy odbywały się one przed czy po danej elekcji parlamentarnej i relatywizowali dystans od tych wyborów do długości trwania kadencji. Ich analiza obejmowała także kraje, gdzie nie ma wyborów prezydenckich i wtedy zmienna oznaczająca dystans przyjmowała maksymalne wartości. W tej pracy brane są pod uwagę wyłącznie wybory poprzedzające, a odległość wyrażona jest prostą liczbą dni, która upłynęła między wyborami. Badane modele uzyskują dzięki temu jasną interpretację i są bardziej przejrzyste.

Uzyskany wynik należy traktować jako potwierdzenie prostej tezy, że projekt polityczny nawet popularnego lidera potrzebuje czasu, aby uzyskać rozpoznawalność. Pojawianie się nowych partii na scenie politycznej w krajach pokomunistycznych było wydarzeniem powszechnym. Stronnictwa te równie często znikwały i były zapominane przez media i opinię publiczną. Wyborcy nie przywiązują się chętnie do ugrupowań niedawno powstałych, a nawet jeśli o nich usłyszą, to nie zdobywają one łatwo ich zaufania. Dopiero dłuższe istnienie tych bytów na rynku politycznym pozwala na zbudowanie poparcia.

Powyższe wyjaśnienie wykrytej zależności może być obarczone błędem ekologicznym i powinno być traktowane przede wszystkim jako hipoteza do dalszych badań. Mogą one polegać na studiach przypadków liderów, którzy uzyskali bazę społecznego poparcia w toku prezydenckiej kampanii wyborczej i badaniu losów tworzonych przez nich ugrupowań.

7.4. Czynniki gospodarcze

Istnieją powody, dla których problemy gospodarcze kraju mogą powodować zwiększanie się fragmentacji systemów partyjnych. Niezadowoleni z poziomu życia wyborcy przenoszą swoje głosy oddawane dotychczas na największą partię (zwykle rządzącą) na mniejsze ugrupowania stanowiące alternatywę wobec niej. W takich sytuacjach często następuje także odpływ parlamentarzystów z największej partii. Politycy ci mogą tworzyć nowe stronnictwa, a dzięki swojej rozpoznawalności i kontaktom mają szansę szybko stworzyć popularne ugrupowania i zdobywać głosy części elektoratu. Mogą też stawać się członkami klubów opozycyjnych. Kryzys może powodować także przekształcenie przestrzeni ideologicznej, a wtedy pojawianie się nowych ugrupowań na scenie politycznej jest tym bardziej prawdopodobne. W każdym wariancie konsekwencją powinien być wzrost efektywnej liczby partii w następnych wyborach.

Stan gospodarki kraju jest zjawiskiem złożonym i może być oceniany za pomocą różnych wskaźników. Niestety nie istnieją porównywalne dane dotyczące oceny sytuacji materialnej mieszkańców dla wszystkich badanych tu krajów. Z tego powodu posłużono się trzema wskaźnikami: roczną stopą przyrostu PKB, inflacją oraz wskaźnikiem procentowej zmiany PKB na mieszkańca między rokiem poprzedzającym minione wybory a pochodzącym z roku poprzedzającego dane wybory⁹⁹. Produkt krajowy brutto oraz poziom nierówności ekonomicznych mierzony indeksem Giniego stanowią zmienne kontrolne. Analizowany model opisuje następująca formuła:

$$\begin{aligned} ELPW = & DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER \\ & + GDP\ growth + GDP\ term\ change + Inflation + Gini \\ & + GDP\ per\ capita \end{aligned}$$

gdzie *GDP growth* to zmiana PKB, *GDP term change* oznacza procentową zmianę PKB na mieszkańca wyliczoną jako stosunek różnicy między wartością dla roku poprzedzającego poprzednie wybory a wartością dla poprzedzającego dane wybory do wartości poprzedzającej poprzednie wybory, *Inflation* oznacza stopę inflacji, *Gini*

⁹⁹ Jest to miara pozwalająca ocenić, czy sprawującym władzę w czasie ostatniej kadencji obywatele będą przypisywać sukces lub porażkę polityki ekonomicznej.

oznacza indeks Giniego wyznaczony dla dochodów obywateli po opodatkowaniu, a *GDP per capita* oznacza poziom PKB na mieszkańca.

Hipotezy głoszą, że wzrost inflacji oraz spadek PKB w roku poprzedzającym i w czasie ostatniej kadencji powinny powodować zwiększenie liczby partii.

Tabela 7.12 Wpływ sytuacji ekonomicznej kraju na fragmentację

	model podstawowy	model czynników gospodarczych
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	6,092 (2,756)*	6,498 (2,695)
DIV	-8,365 (8,155)	-6,398 (7,655)
ln LOWER	-0,343 (0,986)	-0,517 (0,924)
ln UPPER	0,0161 (0,457)	0,121 (0,436)
DIV * ln LOWER	3,516 (3,038)	3,493 (2,827)
DIV * ln UPPER	1,299 (1,556)	0,947 (1,432)
GDP growth	-	0,0814 (0,0333)*
GDP term change	-	-0,977 (0,989)
Inflation	-	0,0175 (0,00365)*
Gini	-	-0,0624 (0,0385)*
GDP per capita	-	0,000037 (0,0000575)
R-kwadrat	0,298	0,425
Liczba obserwacji	83	83

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyniki analizy przedstawione w tabeli 7.12 w częściowo tylko potwierdzają hipotezę, że problemy gospodarcze prowadzą do zwiększania fragmentacji systemu partyjnego. Zgodna z przewidywaniami jest wyłącznie zależność związana z poziomem inflacji. Wbrew oczekiwaniom do zwiększenia fragmentacji prowadzi wzrost produktu krajowego brutto, który jest świadectwem poprawy sytuacji gospodarczej. Nie wykryto istotnego statystycznie wpływu zmiany poziomu dochodu narodowego na mieszkańca w porównaniu z poprzednimi wyborami.

Ponadto nierówności dochodowe mierzone indeksem Giniego negatywnie wpływają na liczbę partii w wyborach. Nie ma znaczenia też poziom rozwoju ekonomicznego kraju mierzony wysokością PKB na mieszkańca.

Łatwo zrozumieć, dlaczego to inflacja jest wskaźnikiem wpływającym na zachowania wyborców w krajach pokomunistycznych. W początkowym okresie transformacji gospodarczej w wielu krajach spadek wartości pieniądza był tak gwałtowny, że obywatele utracili nieraz oszczędności całego życia. Na przykład w Polsce w 1990 roku inflacja wyniosła 555% %; w 1992 na Łotwie - 243% i w Rumunii 230%; w 1993 na Litwie – 410%. W 1994 w Chorwacji wynosiła 1500%. Doświadczenia te

spowodowały, że mieszkańcy tych krajów są bardzo wrażliwi na jej wahania, a utrzymanie jej na niskim poziomie jest priorytetem polityki gospodarczej rządów.

Brak przewidywanej zależności w odniesieniu do zmiany PKB można częściowo wytłumaczyć w następujący sposób. Zmiana produktu krajowego brutto nie jest łatwo zauważalna przez obywateli. Ponadto najszybszy wzrost PKB występował w krajach pokomunistycznych przeważnie zaraz po przezwycięzeniu kryzysu związanego z przejściem gospodarki planowej i miał w dużej mierze charakter kompensacyjny. Dokonywał się zaraz po gwałtownym spadku poziomu życia, więc nie był uważany za sukces rządu, a raczej za przywracanie normalnego stanu rzeczy. Relatywna i gwałtowna poprawa sytuacji ekonomicznej w tym regionie występowała paradoksalnie nie w okresie rozkwitu gospodarczego, ale wtedy, gdy najboleśniej odczuwano skutki załamania po upadku komunizmu. Rodziło to napięcia i konflikty prowadzące do wzrostu fragmentacji systemu partyjnego.

Zaobserwowaną zależność związaną z poziomem nierówności dochodowych można powiązać z klasyczną tezą Downsa mówiącą o warunkach wytworzenia się rywalizacji dwupartyjnej. Wskazywał on bowiem, że w sytuacji, gdy jedynym wymiarem różnicującym partie są kwestie redystrybucji, to powstanie system dwupartyjny. Zgodnie z tą logiką wysokie nierówności można interpretować jako czynnik wpływający na wzrost znaczenia rywalizacji związanej z kwestiami ekonomicznymi. Ta ma prowadzić do dwupartyjności, a więc zmniejszania się liczby partii, na które obywatele oddają swoje głosy. Do kwestii liczby wymiarów rywalizacji programowej odnoszę się w sposób systematyczny w rozdziale 8.

Wykorzystywany zbiór danych nie obejmuje danych z samego początku lat 90., kiedy dokonało się najbardziej gwałtowne kurczenie się gospodarki, a systemy partyjne były bardzo silnie sfragmentowane. Często dane o wartościach indeksów makroekonomicznych z tego okresu nie były dostępne, a nawet jeśli udało się je zebrać, to wybory nie zostały włączone do analizy ze względu na brak wartości zmiennej technicznej. Z tego względu wyniki analizy mogą być obarczone błędem i należy ostrożnie formułować wnioski. Odrębna, pominięta w tej prezentacji, analiza porównująca wpływ czynników gospodarczych w I i II dekadzie po upadku komunizmu nie pozwoliła na uzyskanie istotnych statystycznie wyników. Wątek związany z dynamiką rozwoju gospodarczego jest z punktu widzenia teorii fragmentacji systemu

partyjnego poboczny, dlatego nie podejmuję tu prób dokładnej analizy zjawisk z nią związanych. Zbadanie tej problematyki wymagałoby wzięcia pod uwagę także krajów „starych” demokracji, bo dotychczasowe analizy (Coppedge 1997) uwzględniały tylko kraje Ameryki Łacińskiej.

7.5. Rola poziomu instytucjonalizacji systemu partyjnego

Zinstytucjonalizowany system partyjny charakteryzuje się tym, że na scenie politycznej od lat działają ci sami aktorzy, zachowania wyborców można opisać przy pomocy uchwytnych wzorów, a partie polityczne zachowują się w sposób przewidywalny w zakresie zajmowanych stanowisk, strategii koalicyjnych i pełnionych ról. Najważniejszym warunkiem instytucjonalizacji jest stabilny zestaw ugrupowań rywalizujących w następujących po sobie wyborach. To czyni aktorów rozpoznawalnymi i odpowiedzialnymi. Gdy znaczny procent obywateli głosuje na nowe partie, a kompozycja parlamentu się zmienia, poziom instytucjonalizacji jest niski. Uformowanie odpowiednich wzorów rywalizacji wymaga czasu. W krajach pokomunistycznych należy się spodziewać wyższego poziomu instytucjonalizacji pod koniec badanego okresu niż zaraz po upadku komunizmu.

Jako, że nie istnieje dobra syntetyczna miara pozwalająca na zakodowanie poziomu instytucjonalizacji systemu partyjnego, w analizach empirycznych wykorzystano dwie zmienne ją zastępujące. Są nimi poziom chwiejności wyborczej związany z głosowaniem na nowe partie (typ A według koncepcji Powella i Tuckera) oraz zmienna zerojedynkowa, czy wybory odbyły się przynajmniej 10 lat po pierwszej elekcji po upadku komunizmu. Przyjęto też, że wybory z pierwszych 10 lat po tranzytacji należą do pierwszej dekady (wartość 0), a pozostałe do drugiej dekady (wartość 1). W niektórych krajach np. Słowacji czy Słowenii odbyły się już wybory, do których upłynęło ponad 20 lat od pierwszych branych pod uwagę przy tworzeniu bazy danych. Ich liczba jest jednak niewielka, więc dla uproszczenia zaliczono je do II dekady¹⁰⁰.

¹⁰⁰ W prezentowanych analizach empirycznych zrezygnowano z wykorzystania innych możliwych wskaźników instytucjonalizacji systemów partyjnych. Niektóre z nich są zbyt silnie skorelowane z samą fragmentacją systemu partyjnego (np. koncentracja głosów na dwóch głównych partiach). Dla innych, jak zakorzenienie partii w elektoracie czy postawy legitymizujące partie a także charakter ich struktur organizacyjnych, brakuje porównywalnych danych z różnych krajów lub też nie poddają się one czytelnej kwantyfikacji.

7.5.1. Efekt dekady

Badanie wpływu instytucjonalizacji warto zacząć od wykorzystania zmiennej dychotomicznej, gdyż wyniki tak uzyskane są stosunkowo proste w interpretacji. Przyjmuję założenie, że wybory w II dekadzie odbywały się w systemach partyjnych o wyższym poziomie instytucjonalizacji. Jest to o tyle uzasadnione, że w każdym kraju część partii działała już jakiś czas, a obywatele mieli doświadczenie związane z dziesięcioma latami politycznej rywalizacji po upadku komunizmu¹⁰¹. Nie ulega wątpliwości, że w pierwszej dekadzie nie było żadnych aktorów o dłuższej historii uczestnictwa w systemie politycznym za wyjątkiem partii postkomunistycznych. Przydatność takiej strategii analitycznej potwierdziła Tavits (2005). Ponadto zastosowanie tak prostej operacjonalizacji pozwala na wykorzystanie kompletnej bazy danych składającej się ze 120 wyborów.

Samo porównanie średnich wartości efektywnej liczby partii w wyborach w I oraz w II dekadzie wskazuje, że dokonała się w tym okresie zmiana przeciętnej fragmentacji systemów partyjnych (tabela 7.13). W drugiej dekadzie średnia ELPW wynosiła 4,78 i była niższa niż w pierwszej dekadzie, kiedy wartość tego indeksu była równa 5,88.

Tabela 7.13 Średnia fragmentacja na poziomie głosów w I i II dekadzie

ELPW	średnia	błąd standardowy
I dekada	5,878	0,315
II dekada	4,782	0,238

W przypadku efektywnej liczby partii w parlamencie zmiana jest mniejsza, ale znacząca. Średnia dla drugiej dekady jest mniejsza niż dla pierwszej (tabela 7.14)¹⁰².

Tabela 7.14 Średnia fragmentacja na poziomie mandatów w I i II dekadzie

ELPP	średnia	błąd standardowy
I dekada	4,150	0,266
II dekada	3,728	0,167

¹⁰¹ Nie oznacza to jednak, że zawsze było to 10 lat demokratycznej rywalizacji. W przypadku krajów takich, jak Chorwacja czy Rumunia formułowane są w tym zakresie istotne zastrzeżenia.

¹⁰² W przypadku obu porównań wątpliwe podstawy ma testowanie różnicy między średnimi, ponieważ badana zbiorowość nie ma charakteru próby losowej. Z technicznego punktu widzenia przeprowadzenie takich testów jest możliwe. W obu badanych przypadkach różnica między średnimi jest istotna statystycznie na poziomie odpowiednio $p < 0,0028$ oraz $p < 0,0807$.

Poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego może wywierać wpływ na konsekwencje systemu wyborczego zarówno na poziomie efektu psychologicznego, jak i mechanicznego. W tabeli 7.15 prezentuję model podstawowy służący przewidywaniu fragmentacji na poziomie głosów uwzględniający dekadę, w której odbyły się dane wybory oraz interakcję tego czynnika z pozostałymi zmiennymi. Równanie zawiera cztery zmienne samodzielne: indeks frakcjonalizacji etnicznej, logarytm średniej wielkości okręgu na dolnym poziomie, logarytm wielkości okręgu na górnym poziomie i zmienną zerojedynekową zdającą sprawę z dekady (0 oznacza pierwszą, a 1 drugą dekadę). Dołączono także dwuzmiennowe interakcje zróżnicowania i parametrów systemu wyborczego, zróżnicowania i dekady, systemu wyborczego i dekady oraz trzyczmiennowe zróżnicowania, dekady i parametrów systemu wyborczego. Taka konstrukcja pozwoli szacować wpływ instytucjonalizacji na fragmentację systemu partyjnego. Model ma następującą postać:

$$\begin{aligned}
 ELPW = & DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER \\
 & + DECADE + DECADE * DIV + DECADE * \ln LOWER + DECADE \\
 & * \ln UPPER + DECADE * DIV * \ln LOWER + DECADE * DIV * \ln UPPER
 \end{aligned}$$

Włączenie tak wielu elementów do modelu wynika z konieczności uwzględnienia wszystkich dwuzmiennowych interakcji między zmiennymi włączonymi do trójzmiennowej interakcji. Hipoteza badana jest związana przede wszystkim z różnicą między wpływem zróżnicowania etnicznego i systemu wyborczego w pierwszej i drugiej dekadzie. Uwaga koncentruje się na współczynnikach związanych z interakcjami zmiennych z modelu podstawowego efektu psychologicznego z dekadą.

W pierwszej dekadzie należy się spodziewać zależności charakterystycznej dla słabo zinstytucjonalizowanych systemów partyjnych. System wyborczy z małymi okręgami nie będzie generował efektu psychologicznego w standardowej formie, a może nawet motywować do głosowania na nie umożliwiając uzyskiwanie mandatów przez komitety wyborcze o skupionym terytorialnie poparciu wystarczającym do zwycięstwa w okręgach jednomandatowych. W drugiej dekadzie oczekuje się, że małe okręgi powinny skłaniać do głosowania przede wszystkim na duże ugrupowania

i zniechęcać do wystawiania kandydatów przez małe, a więc przyczyniać się do spadku fragmentacji.

Tabela 7.15 Model wpływu dekady na efekt psychologiczny systemu wyborczego

Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)
Stała	2,338 (2,745)
DIV	3,984 (7,412)
ln LOWER	0,976 (0,942)
ln UPPER	0,438 (0,482)
DIV * ln LOWER	-0,560 (2,661)
DIV * ln UPPER	-0,247 (1,447)
DECADE	6,242 (3,373)*
DECADE * DIV	-15,60 (9,614)*
DECADE * ln LOWER	-2,378 (1,305)*
DECADE * ln UPPER	-1,040 (0,628)*
DECADE * DIV * ln LOWER	5,898 (3,542)*
DECADE * DIV * ln UPPER	2,667 (1,916)*
R-kwadrat	0,329
Liczba obserwacji	120

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Najważniejszym wynikiem analizy regresji w tabeli 7.15 są istotne współczynniki związane interakcją badanych zmiennych z dekadą. Oznacza to, że różnica między tymi okresami nie polega wyłącznie na spadku poziomu fragmentacji w drugiej dekadzie w porównaniu z pierwszą (tabela 7.13), ale różnią się też mechanizmy decydujące o natężeniu tego zjawiska.

W celu porównania wartości parametrów w obu dekadach zestawiono je w osobnej tabeli (7.16).

Tabela 7.16. Porównanie współczynników modelu efektu psychologicznego w I i II dekadzie

zmienna	B w I dekadzie	B w II dekadzie	różnica
Stała	2,338 (2,745)	8,580 (2,676)	6,242 (3,373)*
DIV	3,984 (7,412)	-11,62 (6,518)*	-15,60 (9,614)*
ln LOWER	0,976 (0,942)	-1,402 (0,919)*	-2,378 (1,305)*
ln UPPER	0,438 (0,482)	-0,602 (0,440)*	-1,040 (0,628)*
DIV * ln LOWER	-0,560 (2,661)	5,338 (2,437)*	5,898 (3,542)*
DIV * ln UPPER	-0,247 (1,447)	2,420 (1,386)*	2,667 (1,916)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wszystkie badane zależności nie są istotne statystycznie w pierwszej dekadzie. W drugiej znaki przy zależnościach są przeciwne do wyznaczonych dla pierwszej, istotne statystycznie i zgodne z hipotezami. Wraz ze wzrostem wielkości okręgu (zarówno na dolnym, jak i górnym poziomie repartycji mandatów) nasila się

wpływ frakcjonalizacji etnicznej na fragmentację, co objawia się wzrastaniem warunkowych współczynników kierunkowych, gdy zwiększają się rozmiary okręgów wyborczych. Nie ma znaczenia ujemny współczynnik dla zróżnicowania etnicznego w kolumnie „B w II dekadzie” w tabeli 7.16, gdyż jest to wartość przewidywana w sytuacji, gdy rozmiar okręgów na obu poziomach wynosi 0. W celu dokładnego zbadania omawianych zależności przeprowadzono analizę efektów marginalnych zróżnicowania etnicznego w obu dekadach. W pierwszej nie wykryto żadnej istotnej zależności, więc tabela ze współczynnikami została pominięta. Wartości dla drugiej dekady zawiera tabela 7.17. Wyniki wskazują wyraźnie, że wzrost liczby mandatów obsadzanych w okręgach niezależnie od poziomu repartycji wpływa pozytywnie na warunkowe współczynniki dla indeksu frakcjonalizacji etnicznej.

Tabela 7.17. Efekty marginalne zróżnicowania etnicznego dla ELPW ze względu wielkość okręgów wyborczych w II dekadzie

	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
wielkość okręgu ogólnokrajowego	0	1	5	10	15	20	25
0	-11,616 (6,518)	-7,918 (4,902)			3,182 (1,707)	4,634 (1,987)	5,774 (2,319)
25	-3,732 (2,603)		5,832 (2,619)	9,067 (3,939)	11,067 (4,801)	12,518 (5,437)	13,658 (5,941)
40			6,934 (3,187)	10,169 (4,530)	12,169 (5,396)	13,620 (6,033)	14,760 (6,536)
75			8,427 (3,988)	11,662 (5,346)	13,662 (6,213)	15,114 (6,850)	16,254 (7,353)
90		2,999 (2,185)	8,863 (4,226)	12,098 (5,586)	14,098 (6,453)	15,550 (7,090)	16,690 (7,593)
130		3,881 (2,575)	9,745 (4,710)	12,980 (6,075)	14,980 (6,941)	16,431 (7,577)	17,571 (8,080)
150		4,225 (2,737)	10,089 (4,900)	13,323 (6,266)	15,324 (7,132)	16,775 (7,768)	17,915 (8,270)
225		5,201 (3,219)	11,064 (5,442)	14,299 (6,810)	16,300 (7,676)	17,751 (8,311)	18,891 (8,812)
250		5,455 (3,348)	11,318 (5,584)	14,553 (6,952)	16,554 (7,818)	18,005 (8,453)	19,145 (8,954)
450		6,873 (4,090)	12,736 (6,378)	15,972 (7,747)	17,972 (8,612)	19,423 (9,246)	20,563 (9,746)

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego reprezentowany przez efekt dekady ma wpływ na sposób, w jaki system wyborczy warunkuje zachowania strategiczne elektoratu. W systemach słabo zinstytucjonalizowanych struktura bodźców wytworzona przez system wyborczy nie wywiera wystarczająco silnego wpływu, który skłaniałby do przenoszenia głosów na większe ugrupowania. W lepiej

zinstytucjonalizowanych systemach partyjnych małe okręgi wyborcze są istotnym bodźcem motywującym do strategicznego głosowania na większe podmioty polityczne.

Osobnego zbadania wymagają zależności na poziomie efektu mechanicznego. Wyniki pozwolą rozstrzygnąć, czy efekt psychologiczny w I dekadzie nie występuje, bo system wyborczy nie ma własności redukujących fragmentację, czy też tylko nie wytworzył się u wyborców nawyk głosowania strategicznego. W drugiej dekadzie efekt mechaniczny może być słabszy niż w pierwszej, ponieważ redukcja liczby partii dokonuje się już na poziomie efektu psychologicznego.

Model efektu mechanicznego uwzględniający poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego reprezentowany przez dekadę po tranzykcji, w których odbyły się wybory, przyjmuje następującą postać:

$$ELPP = ELPW + \ln LOWER + \ln UPPER + ELPW * \ln LOWER + ELPW * \ln UPPER \\ + DECADE + DECADE * ELPW + DECADE * \ln LOWER + DECADE \\ * \ln UPPER + DECADE * ELPW * \ln LOWER + DECADE * ELPW \\ * \ln UPPER$$

gdzie przyjęto oznaczenia analogiczne do wcześniej stosowanych.

Tabela 7.18 Model wpływu dekady na efekt mechaniczny systemu wyborczego

Zmienna wyjaśniana: ELPP	B (błąd standardowy)
Stała	-3,668 (1,943)
ELPW	1,222 (0,428)*
ln LOWER	1,051 (0,781)*
ln UPPER	0,776 (0,339)*
ELPW * ln LOWER	-0,202 (0,163)
ELPW * ln UPPER	-0,148 (0,0703)*
DECADE	2,999 (2,399)
DECADE * ELPW	-0,489 (0,616)
DECADE * ln LOWER	-1,241 (0,925)*
DECADE * ln UPPER	-0,611 (0,433)*
DECADE * ELPW * ln LOWER	0,205 (0,227)
DECADE * ELPW * ln UPPER	0,0813 (0,107)
R-kwadrat	0,715
Liczba obserwacji	120

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyniki w tabeli 7.18 trudno wprost zinterpretować. Nie widać od razu, czy różnica między dekadami rzeczywiście występuje. Istotne są wyłącznie interakcje związane z warunkowym wpływem wielkości okręgów wyborczych w fikcyjnej sytuacji, gdy ELPW jest równa 0. Na pierwszy rzut oka dekada, w której odbyły się wybory,

nie wydaje się modyfikować charakteru efektów interakcyjnych wielkości okręgu wyborczego i efektywnej liczby partii w wyborach w sposób istotny statystycznie. Konieczne jest wyznaczenie wartości parametrów modelu w obu dekadach (tabela 7.19) oraz warunkowych współczynników dla frakcjonalizacji etnicznej (tabele 7.20-7.21).

Tabela 7.19. Porównanie współczynników modelu efektu mechanicznego w I i II dekadzie

zmienna	B w I dekadzie	B w II dekadzie	różnica
Stała	-3,668 (1,943)	-0,670 (1,489)	2,999 (2,399)
ELPW	1,222 (0,428)*	0,733 (0,454)*	-0,489 (0,616)
ln LOWER	1,051 (0,781)*	-0,190 (0,541)	-1,241 (0,925)*
ln UPPER	0,776 (0,339)*	0,164 (0,236)	-0,611 (0,433)*
ELPW * ln LOWER	-0,202 (0,163)	0,00260 (0,159)	0,205 (0,227)
ELPW * ln UPPER	-0,148 (0,0703)*	-0,0670 (0,0725)	0,0813 (0,107)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W pierwszej dekadzie (tabela 7.20) wzrost liczby mandatów obsadzanych w okręgach wpływa negatywnie na współczynniki warunkowe dla efektywnej liczby partii wyborach niezależnie od tego, czy brany pod uwagę jest dolny czy górny poziom repartycji mandatów. Im większe okręgi, tym słabsza zależność. W sytuacji słabo zinstytucjonalizowanego systemu partyjnego małe okręgi wyborcze stanowią miejsce zwycięstwa niewielkich ugrupowań o lokalnie skoncentrowanym poparciu.

W drugiej dekadzie (tabela 7.21) zależność jest nieco bardziej złożona. Wzrost średniej liczby mandatów obsadzanych w okręgach na dolnym poziomie repartycji powoduje powolne zwiększanie się wartości współczynników warunkowych. W przypadku okręgów ogólnokrajowych występuje tendencja odwrotna – im większe okręgi, tym silniejsza jest moc redukująca złożoność systemu partyjnego. Dla takiego kształtu zależności mają znaczenie reformy ordynacji przeprowadzone w tym okresie w Rosji i na Ukrainie, gdzie konsolidacja systemu partyjnego była spowodowana właśnie wprowadzeniem okręgów ogólnokrajowych z progami wyborczymi, które uniemożliwiają zdobycie miejsc w parlamencie małym podmiotom.

Tabela 7.20. Efekty marginalne ELPW dla ELPP ze względu wielkość okręgów wyborczych w I dekadzie

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0	1,222 (0,428)	1,082 (0,319)	0,860 (0,157)	0,737 (0,098)	0,662 (0,100)	0,607 (0,122)	0,564 (0,147)
25	0,739 (0,295)	0,599 (0,207)	0,377 (0,160)				
40	0,671 (0,286)	0,531 (0,208)	0,309 (0,184)				
75	0,580 (0,280)	0,439 (0,216)					
90	0,553 (0,280)	0,413 (0,220)					
130	0,499 (0,280)	0,359 (0,230)					
150	0,478 (0,281)	0,338 (0,234)					
225	0,418 (0,288)						
250	0,402 (0,286)						
450							

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Tabela 7.21. Efekty marginalne ELPW dla ELPP ze względu wielkość okręgów wyborczych w II dekadzie

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0	0,733 (0,454)	0,735 (0,346)	0,738 (0,182)	0,739 (0,106)	0,740 (0,084)	0,741 (0,091)	0,741 (0,110)
25	0,514 (0,237)	0,516 (0,137)	0,519 (0,096)	0,5207 (0,174)	0,522 (0,229)	0,522 (0,270)	0,523 (0,303)
40	0,484 (0,210)	0,486 (0,116)	0,489 (0,122)	0,490 (0,204)	0,491 (0,260)	0,492 (0,301)	0,492 (0,334)
75	0,443 (0,177)	0,444 (0,010)	0,447 (0,161)	0,449 (0,247)	0,450 (0,303)	0,451 (0,344)	
90	0,431 (0,168)	0,432 (0,098)	0,4351 (0,173)	0,437 (0,259)	0,438 (0,316)		
130	0,406 (0,152)	0,408 (0,100)	0,411 (0,197)	0,412 (0,285)			
150	0,397 (0,147)	0,399 (0,103)	0,401 (0,207)	0,403 (0,295)			
225	0,370 (0,135)	0,371 (0,115)	0,374 (0,235)				
250	0,363 (0,133)	0,364 (0,119)	0,367 (0,242)				
450	0,323 (0,128)	0,325 (0,148)					

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Włączenie do analizy instytucjonalizacji systemu partyjnego reprezentowanej przez oznaczenie dekady pozwoliło na uzyskanie wyników o klarownej interpretacji teoretycznej. Zaraz po transformacji ordynacja nie zdążyła jeszcze wykształcić u wyborców nawyku zachowań strategicznych i nie wpływała istotnie na to, jak podziały społeczne były przekładane na liczbę partii w wyborach. Na poziomie efektu mechanicznego duże okręgi sprzyjały raczej konsolidacji systemu partyjnego polegającej na zmniejszaniu liczby partii w parlamencie.

W drugiej dekadzie po przemianach małe okręgi stanowiły bodziec do głosowania na większe ugrupowania niezależnie od poziomu repartycji mandatów. Na etapie efektu mechanicznego rosnące rozmiary okręgów na niższym poziomie powodowały słabnięcie redukującego złożoność systemu partyjnego oddziaływania ordynacji. Duże okręgi ogólnokrajowe utrzymały swoje znaczenie jako czynnika redukującego fragmentację.

7.5.2. Chwiejność wyborcza

Wykorzystanie dwóch różnych zmiennych obserwowalnych do zastąpienia zmiennej ukrytej, czyli instytucjonalizacji systemu partyjnego, wymaga, aby oba te wskaźniki były ze sobą skorelowane. Dane w tabeli 7.22 wskazują, że poziom chwiejności wyborczej typu A związanej z głosowaniem na nowe partie, jest wyższy w pierwszej dekadzie po tranzykcji niż w drugiej¹⁰³.

Tabela 7.22 Porównanie średniej chwiejności wyborczej związanej z głosowaniem na nowe partie w I i II dekadzie

VOLTYPA	średnia	błąd standardowy
I dekada	38,093	2,931
II dekada	25,252	2,873

Model służący do badania konsekwencji chwiejności wyborczej dla charakteru efektu psychologicznego definiuje następująca formuła:

¹⁰³ Podobnie jak w przypadku porównania różnic między poziomem fragmentacji w I i II dekadzie także w tym miejscu wątpliwe jest przeprowadzanie testów istotności różnicy między średnimi. Wykonanie takich testów potwierdza jednak intuicyjną interpretację, że badana różnica ma znaczenie, tzn. jest istotna statystycznie ($p < 0,0012$).

$$\begin{aligned}
ELPW = & DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER \\
& + VOLTYPA + VOLTYPA * DIV + VOLTYPA * \ln LOWER + VOLTYPA \\
& * \ln UPPER + VOLTYPA * DIV * \ln LOWER + VOLTYPA * DIV * \ln UPPER
\end{aligned}$$

Chwiejność typu A oznaczono jako *VOLTYPA*. W modelu umieszczono też jej interakcje ze wszystkimi zmiennymi z podstawowego modelu efektu psychologicznego.

Ze względu na zasięg dostępnych danych analiza obejmuje 87 wyborów. Oznacza to, że może być utrudnione uzyskanie istotnych statystycznych wyników i ich uogólnianie. Ponadto braki danych, których występowanie spowodowało ograniczenie liczebności badanej zbiorowości, nie mają charakteru losowego. Ich występowanie jest bardziej prawdopodobne w słabiej zinstytucjonalizowanych systemach partyjnych, gdzie dane o wynikach wyborów są trudniej dostępne, a sytuacja na scenie politycznej słabiej znana zachodnim badaczom. Wartości indeksu chwiejności wyborczej uzyskałem dzięki uprzejmości prof. Joshui Tuckera, którego studium obejmowało kraje Europy zachodniej i wyłącznie europejskie kraje pokomunistyczne (Powell, Tucker 2013).

Hipotezy stawiane w tym miejscu są analogiczne do związanych z efektem dekady. Wybory, w których zanotowano niską chwiejność wyborczą (a więc odbywające się w lepiej zinstytucjonalizowanych systemach partyjnych) powinny charakteryzować się tym, że niewielkie okręgi wyborcze zniechęcają do głosowania na mniejsze partie. Przy wysokim poziomie chwiejności wskazującym na niższą instytucjonalizację systemu partyjnego należy się spodziewać, że zależność ta nie występuje albo to jednomandatowe okręgi wyborcze sprzyjają wywieraniu silnego wpływu podziałów społecznych na liczbę partii.

Tabela 7.23 Wpływ chwiejności wyborczej na efekt psychologiczny systemu wyborczego

	Model podstawowy	Model z chwiejnością wyborczą typu A
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	4,728 (2,399)*	-2,817 (4,819)*
DIV	0,252 (5,862)	10,17 (13,17)
ln LOWER	-0,147 (0,787)	2,333 (1,751)*
ln UPPER	0,252 (0,413)	1,251 (0,933)*
DIV * ln LOWER	1,616 (2,189)	-1,354 (4,821)
DIV * ln UPPER	-0,121 (1,239)	-1,669 (2,710)
VOLTYPA	-	0,189 (0,107)*
VOLTYPA * DIV	-	-0,293 (0,267)
VOLTYPA * ln LOWER	-	-0,0585 (0,0361)*
VOLTYPA * ln UPPER	-	-0,0262 (0,0210)
VOLTYPA * DIV * ln LOWER	-	0,0760 (0,0946)
VOLTYPA * DIV * ln UPPER	-	0,0477 (0,0554)
R-kwadrat	0,312	0,374
Liczba obserwacji	87	87

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Pobieżny przegląd współczynników w tabeli 7.23 mógłby prowadzić do wniosku, że nie zostały ujawnione istotne zależności. Chwiejność wyborcza typu A waha się w badanej zbiorowości od 1,45 do 82,09. Prezentowane parametry odnoszą się do hipotetycznej sytuacji maksymalnie zinstytucjonalizowanego systemu partyjnego, gdzie chwiejność wyborcza wynosi zero. W takich warunkach współczynniki kierunkowe dla zróżnicowania etnicznego spadają wraz ze wzrostem rozmiaru okręgów wyborczych. Istotne zależności występują tylko dla systemów wyborczych z okręgami od ok. 5 do 15 mandatów na dolnym poziomie, w których nie ma okręgów ogólnokrajowych oraz dla systemów z jednomandatowymi okręgami na dolnym poziomie i 25- i 40 mandatowymi okręgami ogólnokrajowymi.

W celu dokładnego przeanalizowania modelu wyznaczono warunkowe współczynniki kierunkowe dla indeksu frakcjonalizacji etnicznej ze względu na rozmiary okręgów wyborczych na obu poziomach repartycji mandatów w warunkach, gdy chwiejność wyborcza wynosi zero, ale także dla poziomów 20%, 40%, 60% i 80%. Przedstawienie kompletnych wyników w postaci tabelarycznej zajęłoby bardzo dużo miejsca, więc ograniczę się do ich omówienia. Prezentacja taka jest niepotrzebna także dlatego, że uzyskano bardzo niewiele istotnych statystycznie wartości parametrów. Gdy chwiejność wyborcza wynosi 20% istotne współczynniki występują tylko dla okręgów od ok. 5 do 25 mandatów na niższym poziomie repartycji. Gdy system zawiera okręg ogólnokrajowy, istotne zależności nie są wykrywane.

Podobna tendencja występuje przy chwiejności na poziomie 40% - istotne statystycznie i rosnące współczynniki występują dla okręgów od ok. 15 do 25-mandatowych. Gdy chwiejność wyborcza wynosi 60% lub 80% nie występują istotne zależności.

Wyniki te w bardzo ograniczonym stopniu wspierają hipotezę, że wielkość okręgu wyborczego wpływa pozytywnie na efekt marginalny indeksu frakcjonalizacji etnicznej na ELPW, gdy instytucjonalizacja jest stosunkowo wysoka (w 34,63% badanych wyborów chwiejność była niższa niż 20%). Wraz ze spadkiem poziomu instytucjonalizacji efekt ten słabnie i zanika.

Czy tak mierzona instytucjonalizacja ma wpływ na efekt mechaniczny? Do sprawdzenia tej hipotezy wykorzystano następujący model:

$$ELPP = ELPW + \ln LOWER + \ln UPPER + ELPW * \ln LOWER + ELPW * \ln UPPER \\ + VOLTYPA + VOLTYPA * ELPW + VOLTYPA * \ln LOWER + VOLTYPA \\ * \ln UPPER + VOLTYPA * ELPW * \ln LOWER + VOLTYPA * ELPW \\ * \ln UPPER$$

Wyższy poziom instytucjonalizacji powinien sprzyjać temu, aby duże okręgi powodowały nasilanie się wpływu liczby partii w wyborach na liczbę partii w parlamencie.

Tabela 7.24 Model wpływu chwiejności wyborczej na efekt mechaniczny systemu wyborczego

	Model podstawowy	Model z chwiejnością wyborczą typu A
Zmienna wyjaśniana: ELPP	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-3,359 (1,930)*	-4,450 (3,911)
ELPW	1,171 (0,400)*	1,685 (0,822)*
ln LOWER	0,851 (0,703)	1,220 (1,579)
ln UPPER	0,748 (0,350)*	0,736 (0,866)
ELPW * ln LOWER	-0,161 (0,148)	-0,347 (0,320)
ELPW * ln UPPER	-0,152 (0,0740)*	-0,232 (0,173)*
VOLTYPA	-	0,0350 (0,133)
VOLTYPA * ELPW	-	-0,0138 (0,0248)
VOLTYPA * ln LOWER	-	-0,0167 (0,0517)
VOLTYPA * ln UPPER	-	0,00152 (0,0295)
VOLTYPA * ELPW * ln LOWER	-	0,00548 (0,00969)
VOLTYPA * ELPW * ln UPPER	-	0,00176 (0,00546)
R-kwadrat	0,655	0,690
Liczba obserwacji	87	87

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W celu uzyskania szczegółowych wyników również w tym przypadku przeprowadzono analizę warunkowych współczynników kierunkowych. Charakter efektu mechanicznego nie zmienia się w zależności od poziomu chwiejności wyborczej i jest podobny do prezentowanego w tabeli 7.7. We wszystkich analizach zanotowano słabnięcie efektów marginalnych, gdy rosła wielkość okręgów wyborczych.

Wraz ze wzrostem chwiejności spadała też liczba istotnych zależności. W standardowej tabeli 10x7, którą wykorzystano w tym rozdziale do prezentacji wyników, przy zerowej chwiejności liczba komórek z istotnymi wynikami wynosi 19, przy chwiejności na poziomie 20% - 23, 40% - 22, 60% -11, a 80% -6. Prezentację tabel pominięto.

Analizy związane z poziomem instytucjonalizacji wykazały, że ma ona znaczenie dla występowania efektu psychologicznego – nie występuje on bowiem, gdy instytucjonalizacja jest niska. Wtedy rozdzielanie mandatów w małych okręgach nie stanowi bodźca do zachowań strategicznych. W lepiej zinstytucjonalizowanych systemach partyjnych duże okręgi wyborczej umożliwiają silniejszy związek między podziałami społecznymi a liczbą partii w wyborach.

Na etapie efektu mechanicznego wyniki uzyskane przy pomocy obu operacjonalizacji nie są zgodne. W przypadku efektu dekady stwierdzono, że niska instytucjonalizacja powoduje, że coraz większe okręgi wyborcze powodują spadek efektu marginalnego ELPW, a wzrost instytucjonalizacji sprzyja ujawnieniu się przeciwnej zależności na dolnym poziomie repartycji. Wykorzystanie chwiejności wyborczej jako wskaźnika instytucjonalizacji nie pozwoliło na ujawnienie istotnego zróżnicowania charakteru efektu mechanicznego poza stwierdzeniem faktu, że im niższa instytucjonalizacja, tym słabszy jest ten efekt.

7.6. Konteksty pokomunistyczne

Do operacjonalizacji różnorodności komunistycznego dziedzictwa wykorzystano teorię Herberta Kitschelta, która wyróżnia komunizm biurokratyczno-autorytarny, narodowo-akomodacyjny oraz patrymonialny. Typy te zostały stworzone w celu wyjaśniania zróżnicowania rywalizacji politycznej w krajach pokomunistycznych, więc ich zastosowanie ma dobre uzasadnienie (patrz rozdziały 1 i 4).

Wybory poklasyfikowano do odpowiednich kategorii według krajów, w których się odbyły (por. Kitschelta i in 1999: 39). Pominięte w przywoływanym zestawieniu Bośnię i Hercegowinę oraz Czarnogórę zaliczono podobnie jak Serbię do typu pośredniego między patrymonialnym a narodowo-akomodacyjnym. Mongolię włączono do typu patrymonialnego. Rozkład liczebności przyporządkowania poszczególnych typów dziedzictwa komunistycznego do wyborów w badanej zbiorowości zamieszczono w tabeli 7.25.

Tabela 7.25. Liczba wyborów, którym przyporządkowano poszczególne typy dziedzictwa komunistycznego

typ komunizmu	liczba wyborów	procent
biurokratyczno-autorytarny	6	5,00
pośredni między biurokratyczno-autorytarnym i narodowo-akomodacyjnym	6	5,00
narodowo-akomodacyjny	15	12,50
pośredni między narodowo-akomodacyjnym i patrymonialnym	39	32,50
patrymonialny	54	45,00
Ogółem	120	100,00

Istnieje wyraźna nierównowaga rozmiarów kategorii, co uniemożliwia wykorzystanie ich wszystkich w analizie regresji. Taka strategia byłaby też niepożądana ze względu na konieczność analizy bardzo dużej liczby interakcji.

Zarówno z praktycznego, jak i teoretycznego punktu widzenia najlepszym rozwiązaniem jest zastąpienie pełnej klasyfikacji zmienną zerojedynkową denotującą dziedzictwo patrymonialnego komunizmu. Reżimy tego typu charakteryzował brak demokratycznych tradycji, niski poziom profesjonalizacji biurokracji, duże natężenie przemocy politycznej a relacje w sferze władzy w największym stopniu oparte były na stosunkach osobistych. Występował też wysoki poziom korupcji. Wszystkie te czynniki mają wpływ na kulturę polityczną i mogą mieć znaczenie dla zależności między czynnikami kształtującymi system partyjny. W tym miejscu zbadano, w jakim stopniu kontekst pokomunistyczny wpływa na właściwości systemu wyborczego jako bodźca do zachowań strategicznych oraz na efekty mechaniczne.

Na gruncie teoretycznym trudno rozstrzygnąć, jak zaklasyfikować kraje zaliczone do kategorii pośredniej między komunizmem narodowo-akomodacyjnym i patrymonialnym. Z tego powodu zastosowano oba typy kodowania. Tabela 7.26 zawiera rozkłady liczebności zmiennej zerojedynkowej zdającej sprawę ze sposobu kodowania wyborów. Na tej podstawie można twierdzić, że lepsza powinna być wąska

definicja, która typu pośredniego nie zalicza do reżimów patrymonialnych, ponieważ dzieli badaną zbiorowość w sposób bardziej równomierny. Nie jest to jednak kryterium rozstrzygające. O przydatności obu sposobów kodowania rozstrzygają ich zdolności predykcyjne.

Tabela 7.26. Porównanie dwóch rodzajów kodowania dziedzictwa patrymonialnego ze względu na liczbę zaklasyfikowanych obserwacji

Typ komunizmu	Definicja dziedzictwa patrymonialnego			
	wąska		szeroka	
	liczba wyborów	procent	liczba wyborów	procent
inny niż patrymonialny	66	55,00	28	23,33
patrymonialny	54	45,00	92	76,76
Ogółem	120	100	120	100

Alternatywnym w stosunku do teorii Kitschelta sposobem konceptualizacji komunistycznej przeszłości jest wskazanie, czy dany kraj był w przeszłości częścią Związku Radzieckiego. Czynniki ten może mieć znaczenie ze względu na unikalny charakter reżimu politycznego ZSRR: jego długie trwanie i związane z nim zakorzenienie ustroju komunistycznego, głęboką penetrację społeczeństwa przez struktury partii i pozostawanie mocarstwem o znaczeniu światowym. Był to jedyny kraj w obozie komunistycznym, który był w pełni suwerenny w swojej polityce. Rozkład zmiennej zdającej sprawę z liczby wyborów zaklasyfikowanych do obu kategorii ze względu na przynależność do ZSRR prezentują w tabeli 7.27.

Tabela 7.27 Liczba wyborów w krajach poradzieckich i pozostałych pokomunistycznych

Przeszła przynależność państwowa	liczba wyborów	procent
kraje byłego ZSRR	42	35,00
pozostałe kraje pokomunistyczne	78	65,00
Ogółem	120	100,00

7.6.1. Dziedzictwo komunizmu a efekt psychologiczny

Pierwsza seria modeli służy zbadaniu, jak kontekst pokomunistyczny modyfikuje charakter efektu psychologicznego. Ich ogólna postać jest podobna do wykorzystanej wyżej do badania wpływu dekady:

$$\begin{aligned}
 ELPW = & DIV + \ln LOWER + \ln UPPER + DIV * \ln LOWER + DIV * \ln UPPER \\
 & + LEGACY + LEGACY * DIV + LEGACY * \ln LOWER + LEGACY \\
 & * \ln UPPER + LEGACY * DIV * \ln LOWER + LEGACY * DIV * \ln UPPER
 \end{aligned}$$

W zapisie wykorzystano identyczne oznaczenia, jak w poprzednich modelach. *LEGACY* oznacza zmienną zerojedyńkową oznaczającą typ dziedzictwa przyporządkowanego danym wyborom według kraju, w którym się odbyły. Wartość 1 tej zmiennej oznacza odpowiednio dziedzictwo patrymonialnego komunizmu według wąskiej (I) lub szerokiej (II) definicji lub przynależność kraju do ZSRR (III).

Weryfikowana hipoteza głosi, że powinny istnieć istotne statycznie różnice między wartościami współczynników przewidywanych dla porównywanych kategorii krajów. System wyborczy będzie pozytywnie wpływał na przenoszenie się podziałów społecznych na poziom głosów w krajach, gdzie istniał komunizm biurokratyczno-autorytarny bądź narodowo-akomodacyjny oraz poza obszarem ZSRR, czyli krajach o lepiej utrwalonych tradycjach demokratycznych. W reżimach patrymonialnych i w dawnym ZSRR spodziewać się należy słabszych zależności lub ich braku.

Tabela 7.28 Wpływ dziedzictwa komunistycznego na efekt psychologiczny

	I: Dziedzictwo ściśle patrymonialne	II: Dziedzictwo patrymonialne lub pośrednie	III: Dziedzictwo poradzieckie
Zmienna wyjaśniana: ELPW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	8,447 (3,145)	14,65 (13,86)	5,175 (2,259)
DIV	-10,45 (7,289)*	-14,17 (42,75)	-3,025 (6,755)
ln LOWER	-1,100 (1,075)	-3,667 (5,459)	0,0593 (0,800)
ln UPPER	-0,435 (0,549)	0,284 (0,480)	0,0223 (0,408)
DIV * ln LOWER	4,584 (2,667)*	7,322 (16,99)	1,648 (2,487)
DIV * ln UPPER	2,280 (1,487)*	-11,87 (7,310)*	1,064 (1,376)
LEGACY	-6,242 (4,217)*	-10,09 (13,98)	2,193 (22,03)
LEGACY * DIV	16,16 (11,11)*	13,33 (43,36)	-9,111 (48,69)
LEGACY * ln LOWER	2,109 (1,748)	3,369 (5,517)	1,142 (7,317)
LEGACY * ln UPPER	1,063 (0,790)*	-0,0118 (0,667)	-0,598 (4,043)
LEGACY * DIV * ln LOWER	-6,002 (4,383)*	-5,193 (17,20)	0,215 (15,51)
LEGACY * DIV * ln UPPER	-3,564 (2,243)*	11,99 (7,482)*	1,587 (9,338)
R-kwadrat	0,376	0,360	0,341
Liczba obserwacji	120	120	120

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Najwięcej istotnych zależności ujawnia model wykorzystujący wąską definicję dziedzictwa patrymonialnego. Ten sposób klasyfikacji najlepiej wyodrębnia różnice między typami. Model, który wykorzystuje dawną przynależność do ZSRR,

wskazuje istnienie niewielu zależności¹⁰⁴. Jego relatywnie wysokie R-kwadrat wynika z oddziaływania zmiennych technicznych, które pominięto w tabeli.

W celu przybliżenia charakteru interakcji związanej z patrymonialnym dziedzictwem komunistycznym w tabeli 7.29 zestawiam parametry równania regresji wyznaczone przy pomocy modelu I z tabeli 7.28 dla krajów o dziedzictwie ściśle patrymonialnym i pozostałych.

Tabela 7.29. Efekt psychologiczny a dziedzictwo komunistyczne

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem patrymonialnym	różnica
Stała	8,447 (3,145)	2,205 (3,289)	-6,242 (4,217)*
DIV	-10,45 (7,289)*	5,716 (8,743)	16,16 (11,11)*
ln LOWER	-1,100 (1,075)	1,009 (1,421)	2,109 (1,748)
ln UPPER	-0,435 (0,549)	0,628 (0,611)	1,063 (0,790)*
DIV * ln LOWER	4,584 (2,667)*	-1,419 (3,596)	-6,002 (4,383)*
DIV * ln UPPER	2,280 (1,487)*	-1,284 (1,791)	-3,564 (2,243)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Model ukazuje odmienne konsekwencje psychologiczne systemu wyborczego w krajach z dziedzictwem patrymonialnym i pozostałych państwach. W krajach patrymonialnych zależności nie są istotne statystycznie, więc efekt psychologiczny nie występuje. (Tabele z efektami marginalnymi pominięto.)

Kształt zależności w krajach z dziedzictwem komunizmu biurokratyczno-autorytarne i narodowo-akomodacyjnego przedstawiono w tabeli 7.30.

¹⁰⁴ W krajach byłego ZSRR nie wykryto żadnych istotnych warunkowych współczynników kierunkowych dla indeksu frakcjonalizacji etnicznej, w pozostałych krajach występuje zaledwie 6 istotnych wartości dla relatywnie małych okręgów wyborczych.

Tabela 7.30. Efekty marginalne zróżnicowania etnicznego dla ELPW ze względu wielkość okręgów wyborczych w krajach z dziedzictwem biurokratyczno-autorytarnym i narodowo-akomodacyjnym

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0	-10,445 (7,289)	-7,268 (5,485)			2,263 (1,399)	3,510 (1,681)	4,489 (2,061)
25			5,195 (2,537)	7,973 (4,020)	9,691 (4,978)	10,93 (5,683)	11,916 (6,239)
40			6,233 (3,165)	9,012 (4,670)	10,729 (5,631)	11,975 (6,336)	12,955 (6,893)
75		2,605 (1,789)	7,640 (4,042)	10,418 (5,561)	12,136 (6,524)	13,382 (7,229)	14,361 (7,785)
90		3,015 (1,969)	8,051 (4,301)	10,829 (5,823)	12,546 (6,786)	13,793 (7,491)	14,772 (8,047)
130		3,846 (2,385)	8,882 (4,827)	11,659 (6,354)	13,377 (7,317)	14,624 (8,021)	15,603 (8,577)
150		4,170 (2,560)	9,205 (5,034)	11,983 (6,561)	13,701 (7,524)	14,947 (8,229)	15,927 (8,784)
225		5,089 (3,081)	10,125 (5,621)	12,903 (7,151)	14,620 (8,114)	15,866 (8,818)	16,846 (9,373)
250		5,328 (3,220)	10,364 (5,774)	13,142 (7,305)	14,859 (8,268)	16,106 (8,971)	17,085 (9,526)
450		6,664 (4,024)	11,610 (6,633)	14,478 (8,166)	16,195 (9,128)	17,442 (9,830)	18,421 (10,385)

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyniki wskazują, że wraz ze wzrostem rozmiarów okręgów wyborczych narastanie zróżnicowania etnicznego z coraz większym nasileniem wpływa pozytywnie na liczbę partii w wyborach. Jest to wynik zgodny ze sformułowaną hipotezą. Zależność o identycznym kierunku występuje dla obu poziomów repartycji mandatów.

Należy podkreślić, że różnica między natężeniem efektu psychologicznego w obu badanych grupach krajów jest istotna statystycznie. Daje to mocne podstawy do twierdzenia, że nie występuje on w krajach z dziedzictwem patrymonialnym w przeciwieństwie do pozostałych badanych państw¹⁰⁵.

¹⁰⁵ Analizę współczynników warunkowych przeprowadzono także dla modelu II stosującego szeroką definicję patrymonialnego dziedzictwa. Dla obu kategorii krajów efekty marginalne zróżnicowania etnicznego dla ELPW rosną wraz ze zwiększaniem się rozmiaru okręgów wyborczych. W krajach patrymonialnych wpływ ten jest pozytywny, a w pozostałych negatywny. Wyniki te nie są jednak w pełni wiarygodne. Zgodnie z zestawieniem w tabeli 7.25 zastosowanie szerokiej definicji powoduje, że analiza dla krajów z dziedzictwem biurokratyczno-autorytarnym i narodowo-akomodacyjnym dotyczy bardzo małej liczby wyborów. Na zależności ujawnione ma wpływ kształt w drugiej, liczniejszej kategorii. Szeroka definicja jako metoda klasyfikacji dziedzictwa pokomunistycznego nie jest przydatna do rozróżnienia krajów, w których występują odmienne zależności.

W krajach z dziedzictwem patrymonialnym system wyborczy nie stanowi dla głosujących obywateli bodźca do podejmowania zachowań strategicznych. Może to świadczyć o słabości i dysfunkcjonalności instytucji demokratycznych w tych krajach, które nie socjalizują wyborców do podejmowania analizy konsekwencji określonych zachowań związanych z oddawaniem głosu¹⁰⁶. Trudno w tym miejscu jednoznacznie wskazać przyczyny takiego stanu rzeczy. Obywatele mogą nie ufać instytucjom lub nie rozumieć ich mechanizmów na tyle, aby wierzyć w skuteczność zachowań strategicznych. Problemem może być także brak wiarygodnych źródeł wiedzy o szansach poszczególnych partii i kandydatów, a oddawanie głosu jest działaniem zrytualizowanym, a nie nastawionym na wspomaganie najbardziej popieranej opcji.

Brak zachowań strategicznych można też przypisywać klientelistycznym więzom między elitami politycznymi a elektoratem. Ich występowanie implikuje, że preferencje wyborców są dwudzielne – tj. wszyscy kandydaci inni niż najwyżej preferowany są równie silnie odrzucani. Jeśli wyborca nie zauważa między nimi różnicy, to nie ma sensu angażować się w głosowanie strategiczne.

7.6.2. Dziedzictwo komunizmu a efekt mechaniczny

Dopełnienie obrazu czynników wpływających na fragmentację systemów partyjnych wymaga zbadania wpływu dziedzictwa komunistycznego na przeliczanie głosów na mandaty. Model efektu mechanicznego ma następującą formę:

$$\begin{aligned} ELPP = & ELPW + \ln LOWER + \ln UPPER + ELPW * \ln LOWER + ELPW * \ln UPPER \\ & + LEGACY + LEGACY * ELPW + LEGACY * \ln LOWER + LEGACY \\ & * \ln UPPER + LEGACY * ELPW * \ln LOWER + LEGACY * ELPW \\ & * \ln UPPER \end{aligned}$$

¹⁰⁶ Ilościowa weryfikacja tezy o wpływie poziomu demokratyczności systemu politycznego na charakter efektu psychologicznego jest obarczona licznymi wątpliwościami natury metodologicznej. Chociaż istnieją odpowiednie indeksy, to do włączenia ich do analiz regresji wymaga, aby spełnione było założenie, że ich wartością są określone na skali interwałowej. Przyjęcie go nie ma wystarczająco mocnych podstaw. Mają one charakter ledwie porządkowy. Alternatywnie można dokona podziału skali na dwa zakresy i dokonać analizy przy pomocy zmiennej zerojedynkowej, ale wyznaczenie punktu granicznego mogłoby być krytykowane jako arbitralne. Przeciętny (medianowy) poziom demokratyczności w krajach z dziedzictwem patrymonialnym w roku przeprowadzenia wyborów wynosi 7, a w pozostałych krajach 9 na skali od -10 oznaczającego całkowitą autokrację po +10 oznaczające skonsolidowaną demokrację.

Tradycyjnie ujęcie problemu nakazywałoby oczekiwać, że wzrost rozmiaru okręgów wyborczych będzie powodował coraz silniejszy pozytywny wpływ liczby partii w wyborach na fragmentację na poziomie parlamentu. Zaprezentowane wyżej wyniki analizy efektu psychologicznego mogą posłużyć do modyfikacji tych hipotez. Z jednej strony w krajach z dziedzictwem patrymonialnym można by oczekiwać, że jest on słaby lub w ogóle nie występuje, skoro nie wytwarza bodźców do głosowania strategicznego. Wszak to antycypowany na podstawie wcześniejszych doświadczeń efekt mechaniczny jest podstawą motywacji do zachowań strategicznych. W pozostałych krajach powinny znaleźć potwierdzenie tradycyjne hipotezy mówiące, że im większe okręgi, tym silniejszy wpływ efektywnej liczby partii w wyborach na liczbę partii w parlamencie.

Wnioski z analizy w podrozdziałach 7.1 i 7.2 sugerują konieczność modyfikacji hipotez. Czy istnieją powody, dla których dziedzictwo patrymonialnego komunizmu miałoby powodować nie występowanie efektu mechanicznego? Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiej tezy. Jednocześnie istnieją przesłanki do twierdzeń, że zachowania wyborcze mogą na tyle efektywnie ograniczać liczbę partii, że rozpowszechnione głosowanie strategiczne powoduje, iż efekt mechaniczny nie ma znaczenia. Zatem w krajach patrymonialnych efekt mechaniczny występuje z powodu braku zachowań strategicznych, a w pozostałych redukcja złożoności sceny politycznej dokonała się już na poziomie efektu psychologicznego i samo przeliczanie głosów na mandaty nie powoduje dalszego zniekształcenia rozkładu preferencji.

Tabela 7.31 Wpływ dziedzictwa komunistycznego na efekt mechaniczny

	I: Dziedzictwo ściśle patrymonialne	II: Dziedzictwo patrymonialne lub pośrednie	III: Dziedzictwo poradzieckie
Zmienna wyjaśniana: ELPP	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-4,268 (1,032)*	-5,078 (1,529)*	-1,904 (1,087)
ELPW	1,686 (0,126)*	1,670 (0,271)*	0,998 (0,303)*
ln LOWER	1,267 (0,294)*	1,481 (0,429)*	0,433 (0,438)
ln UPPER	0,854 (0,173)*	0,928 (0,203)*	0,450 (0,224)*
ELPW * ln LOWER	-0,340 (0,0494)*	-0,334 (0,0936)*	-0,117 (0,113)
ELPW * ln UPPER	-0,220 (0,0284)*	-0,228 (0,0359)*	-0,119 (0,0577)*
LEGACY	5,480 (1,424)*	4,379 (1,681)*	-1,839 (4,471)
LEGACY * ELPW	-1,603 (0,314)*	-1,047 (0,382)*	0,140 (0,980)
LEGACY * ln LOWER	-1,851 (0,605)*	-1,484 (0,599)*	0,668 (1,476)
LEGACY * ln UPPER	-0,846 (0,248)*	-0,692 (0,275)*	0,271 (0,758)
LEGACY * ELPW * ln LOWER	0,560 (0,138)*	0,361 (0,136)*	-0,0379 (0,327)
LEGACY * ELPW * ln UPPER	0,247 (0,0511)*	0,184 (0,0591)*	-0,00521 (0,161)
R-kwadrat	0,755	0,725	0,709
Liczba obserwacji	120	120	120

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyniki w tabeli 7.31 ukazują, że podobnie jak w przypadku efektu psychologicznego najwięcej istotnych zależności ujawnia model wyróżniający kraje ściśle patrymonialne. Jest on też lepiej dopasowany do danych. Model wykorzystujący klasyfikację według dawnej przynależności do ZSRR nie ujawnia różnic między kategoriami. Efekty marginalne ELPW słabną wraz ze wzrostem wielkości okręgów wyborczych.

W tabeli 7.32 zestawiono współczynniki równania regresji po uwzględnieniu moderującego wpływu kontekstu komunizmu patrymonialnego według wąskiej definicji (model I z tabeli 7.31).

Tabela 7.32. Efekt mechaniczny a dziedzictwo komunistyczne

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	kraje z dziedzictwem patrymonialnym	różnica
Stała	-4,268 (1,032)*	1,211 (1,049)	5,480 (1,424)*
ELPW	1,686 (0,126)*	0,0833 (0,275)	-1,603 (0,314)*
ln LOWER	1,267 (0,294)*	-0,584 (0,485)	-1,851 (0,605)*
ln UPPER	0,854 (0,173)*	0,00828 (0,179)	-0,846 (0,248)*
ELPW * ln LOWER	-0,340 (0,0494)*	0,220 (0,119)*	0,560 (0,138)*
ELPW * ln UPPER	-0,220 (0,0284)*	0,0266 (0,0455)	0,247 (0,0511)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Model wskazuje, że wszystkie różnice pomiędzy współczynnikami równania dla krajów z dziedzictwem patrymonialnym i pozostałych krajach są istotne statystycznie. W krajach z dziedzictwem biurokratyczno-autorytarnego i narodowo-akomodacyjnego komunizmu efekt mechaniczny ma charakter zbliżony

do zaobserwowanego na poziomie całej zbiorowości (tabela 7.7): wraz ze wzrostem rozmiarów okręgów wyborczych spadają efekty marginalne zmiennej ELPW. Dla kombinacji dużych okręgów na obu poziomach model przewiduje negatywny wpływ liczby partii w wyborach na liczbę partii w parlamencie. Są to jednak wyłącznie przewidywania dla sytuacji hipotetycznych wynikające z liniowego charakteru modelu.

Tabela 7.33. Efekty marginalne ELPW dla ELPP ze względu wielkość okręgów wyborczych w krajach z dziedzictwem biurokratyczno-autorytarnym i narodowo-akomodacyjnym

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na niższym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0	1,686 (0,126)	1,451 (0,097)	1,077 (0,060)	0,871 (0,055)	0,744 (0,059)	0,652 (0,066)	0,579 (0,072)
25	0,968 (0,062)	0,732 (0,047)	0,359 (0,068)	0,153 (0,092)			
40	0,867 (0,059)	0,632 (0,051)	0,259 (0,078)				-0,240 (0,141)
75	0,731 (0,060)	0,496 (0,061)	0,122 (0,093)		-0,211 (0,135)	0,303 (0,147)	0,376 (0,157)
90	0,692 (0,061)	0,456 (0,064)			-0,251 (0,139)	-0,3430 (0,152)	-0,416 (0,161)
130	0,611 (0,064)	0,376 (0,072)		-0,204 (0,132)	-0,331 (0,149)	-0,423 (0,161)	-0,496 (0,171)
150	0,580 (0,066)	0,344 (0,075)		-0,235 (0,1365)	-0,362 (0,153)	-0,455 (0,165)	-0,527 (0,175)
225	0,491 (0,072)	0,255 (0,084)		-0,324 (0,147)	-0,451 (0,163)	-0,544 (0,175)	-0,616 (0,185)
250	0,468 (0,074)	0,232 (0,086)		-0,347 (0,150)	-0,474 (0,166)	-0,567 (0,178)	-0,639 (0,188)
450	0,339 (0,085)		-0,270 (0,140)	-0,476 (0,165)	-0,604 (0,182)	-0,696 (0,194)	-0,769 (0,203)

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W krajach z dziedzictwem patrymonialnym (według wąskiej definicji) zwiększanie się rozmiarów okręgów wyborczych powoduje, że rosnąca liczba partii w wyborach coraz silniej wpływa na liczbę partii w parlamencie (tabela 7.34). Należy jednak zauważyć, że tylko niewielka część tych wartości to przewidywania dla sytuacji rzeczywistych. W badanej zbiorowości nie występują wybory, w których stosowano zarówno 250-mandatowy czy 450-mandatowy okręg wyborczy i okręgi regionalne. Podobnie, gdy wykorzystywano okręgi ogólnokrajowe przynajmniej 70-mandatowe, to okręgi na dolnym poziomie repartycji nigdy nie były większe niż 1. Wykorzystanie modelu II z tabeli 7.31 do wyznaczenia warunkowych współczynników kierunkowych dla ELPW prowadzi do podobnych wniosków.

Tabela 7.34. Efekty marginalne ELPW dla ELPP ze względu wielkość okręgów wyborczych w krajach z dziedzictwem patrymonialnym

wielkość okręgu ogólnokrajowego	średnia wielkość okręgu wyborczego na dolnym poziomie						
	0	1	5	10	15	20	25
0			0,478 (0,101)	0,612 (0,0945)	0,694 (0,116)	0,754 (0,138)	0,801 (0,158)
25		0,323 (0,145)	0,565 (0,138)	0,699 (0,180)	0,781 (0,215)	0,841 (0,242)	0,888 (0,264)
40		0,335 (0,149)	0,577 (0,154)	0,711 (0,198)	0,793 (0,233)	0,853 (0,260)	0,900 (0,282)
75		0,351 (0,157)	0,594 (0,177)	0,727 (0,223)	0,810 (0,258)	0,870 (0,285)	0,917 (0,307)
90		0,356 (0,161)	0,598 (0,184)	0,732 (0,231)	0,815 (0,266)	0,874 (0,292)	0,922 (0,314)
130		0,366 (0,168)	0,608 (0,199)	0,742 (0,246)	0,824 (0,281)	0,884 (0,307)	0,931 (0,329)
150		0,370 (0,172)	0,612 (0,205)	0,745 (0,252)	0,828 (0,287)	0,888 (0,313)	0,935 (0,335)
225		0,380 (0,182)	0,623 (0,221)	0,756 (0,270)	0,839 (0,304)	0,899 (0,330)	0,946 (0,352)
250		0,383 (0,185)	0,625 (0,226)	0,759 (0,274)	0,842 (0,308)	0,901 (0,335)	0,949 (0,356)
450		0,399 (0,203)	0,641 (0,251)	0,775 (0,299)	0,857 (0,333)	0,917 (0,360)	0,964 (0,381)

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza wpływu kontekstu komunistycznego dziedzictwa na charakter efektu mechanicznego wskazała jego odmienny charakter w obu grupach badanych krajów. Wbrew przewidywaniom duże okręgi sprzyjają pozytywnemu związkowi ELPW i ELPP w krajach z dziedzictwem patrymonialnym, a zależność ma odwrotny charakter w pozostałych państwach. Z drugiej jednak strony porównanie odpowiadających sobie komórek z tabeli 7.33 i 7.34 prowadzi do obserwacji, że przewidywane współczynniki dla identycznych systemów wyborczych w krajach z dziedzictwem patrymonialnym są dużo niższe niż w pozostałych państwach obszaru pokomunistycznego. Chociaż trudno przywołać realny przykład zastosowania identycznego systemu wyborczego w obu kategoriach krajów, to można sformułować wniosek, że przewidywany efekt mechaniczny jest silniejszy w krajach patrymonialnych.

W świetle teorii mówiącej, że system wyborczy wraz ze wzrostem wielkości okręgów powinien stawać się coraz bardziej permissywny, zastanawiać mogą efekty marginalne ELPW słabnące wraz ze zwiększaniem się rozmiarów okręgów wyborczych. Wbrew hipotezie wzrost wielkości okręgów w krajach nie mających przeszłości związanej z patrymonialnym komunizmem nie ogranicza redukującego fragmentację

efektu systemu wyborczego, lecz go nasila. Jednocześnie wraz ze wzrostem ELPW spadają wartości współczynników kierunkowych dla $\ln LOWER$ i $\ln UPPER$. Jest to argument na rzecz tezy o ograniczonym znaczeniu mechaniki systemu wyborczego dla fragmentacji na poziomie parlamentu. Fundamentalne dla redukcji złożoności podziałów społecznych podczas ich przenoszenia na poziom parlamentu w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym są zachowania wyborców. Tam, gdzie istniały reżimy bliskie modelowi patrymonialnemu, system wyborczy nie wytwarza bodźców do zachowań strategicznych, więc redukcja złożoności dokonuje się na poziomie efektu mechanicznego.

7.7 Podsumowanie

W toku analiz potwierdzono najważniejsze z prezentowanych wcześniej teorii. W krajach pokomunistycznych na poziom fragmentacji systemu partyjnego mają wpływ zarówno podziały społeczne, system wyborczy, jak i interakcja między nimi. Oddziaływanie tych czynników jest moderowane przez poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego oraz charakter komunistycznego dziedzictwa.

Efekt psychologiczny systemu wyborczego zyskuje na znaczeniu, gdy rośnie instytucjonalizacja systemu partyjnego. Teza ta znalazła poparcie zarówno, gdy do jej weryfikacji zastosowano efekt dekady, jak i poziom chwiejności wyborczej. Szczegółowe wyniki uzyskane przy pomocy obu tych operacjonalizacji różnią się od siebie w odniesieniu do efektu mechanicznego, ale w ogólności potwierdzona została hipoteza o wpływie instytucjonalizacji na procesy determinujące poziom fragmentacji systemu partyjnego.

Silne podstawy w danych mają tezy o znaczeniu typu dziedzictwa komunistycznego. Tam, gdzie istniały reżimy patrymonialne obywatele gorzej odnajdują się w demokratycznej rywalizacji politycznej. System wyborczy nie tworzy skutecznie bodźców do zachowań strategicznych – efekt psychologiczny nie występuje. Redukcja złożoności sceny politycznej dokonuje się na poziomie efektu mechanicznego. Duże okręgi ogólnokrajowe sprzyjają konsolidacji systemu partyjnego. W pozostałych krajach zachowania strategiczne głosujących powodują, że efekt mechaniczny traci na znaczeniu, a systemy wyborcze mają dużo mniej restrykcyjne konsekwencje.

Zbadano także wpływ czynników gospodarczych i instytucji prezydenta na fragmentację. Nie znalazły potwierdzenia tezy, że problemy ekonomiczne rozumiane

jako spadek PKB czy narastające nierówności dochodowe (mierzone za pomocą indeksu Giniego) sprzyjają wyższej fragmentacji systemu partyjnego. Nie ma znaczenia też ocena zmiany poziomu rozwoju gospodarczego w porównaniu z jej stanem sprzed poprzednich wyborów. Potwierdzono jednak, że wysoka inflacja sprzyja fragmentacji. Brak innych zależności może wynikać z faktu, że największe problemy gospodarcze, które powodowałyby wysoką fragmentację występowały na początku lat 90. XX wieku, który to okres nie jest dostatecznie dobrze reprezentowany w wykorzystanej bazie danych. Powrót na ścieżkę wzrostu po załamaniu gospodarczym okresu transformacji współwystępował z dużym rozdrobnieniem systemu partyjnego, więc niektóre wykryte zależności mają kierunek przeciwny do postulowanego.

Zgodnie ze stawianymi hipotezami kształtują się zależności związane z zakresem prerogatyw prezydenta oraz powszechnymi wyborami na ten urząd. Silny prezydent zmniejsza fragmentację systemu partyjnego, ale wybory powszechne na ten urząd sprzyjają raczej wejściu nowych ugrupowań na scenę polityczną i wzrostowi liczby partii. Liczba kandydatów w wyborach prezydenckich poprzedzających parlamentarne nie ma istotnego wpływu na fragmentację, gdy wybory prezydenckie odbywają się równocześnie z parlamentarnymi lub krótko przed nimi. Dopiero wtedy, gdy upłynie dostatecznie dużo czasu między jedną a drugą elekcją, dostrzegalny jest pozytywny wpływ liczby kandydatów na liczbę partii.

Rozdział 8. Modele wyjaśniające polaryzację systemu partyjnego

Badanie czynników kształtujących polaryzację systemu partyjnego podzielono na cztery etapy. Pierwsze dwa obejmują próbę odpowiedzi na pytanie, co wpływa na natężenie rywalizacji programowej na wymiarach zróżnicowania pozycji ideologicznych partii: ekonomicznym i światopoglądowym. Zjawiska te badane są jako analitycznie niezależne. Trzecia część tego rozdziału to problematyka liczby ważnych wymiarów rywalizacji. Jest próbą określenia, co wpływa na to, że w danych wyborach rywalizacja jest bliższa jednowymiarowej czy dwuwymiarowej.

Całkowite natężenie rywalizacji programowej rozumiane jako rozproszenie pozycji partii w dwuwymiarowej przestrzeni ideologicznej jest tematem ostatniej części tego rozdziału. Analiza ta uwzględnia czynniki pominięte przy wyjaśnianiu każdego z wymiarów z powodu braku uzasadnienia dla ich bezpośredniego powiązania z którymkolwiek z nich. Przykładem tego typu zmiennej jest wysokość progu wyborczego, który utrudnia zdobywanie mandatów parlamentarnych partiom małym zwykle reprezentującym najbardziej skrajne stanowiska ideologiczne. Podobnie w literaturze można spotkać twierdzenia mówiące, że polaryzacja jest wyższa w systemach prezydenckich niż parlamentarnych. Twierdzenie to nie odnosi się do rywalizacji związanej z polityką ekonomiczną czy kwestiami światopoglądowymi, ale do dystansu między partiami w ogóle.

Wykorzystano bazę danych zawierającą 81 obserwacji z 20 krajów, dla których udało się zakodować dane o polaryzacji systemu partyjnego na obu wymiarach dla wyborów badanych i je poprzedzających. W każdym modelu zastosowano zmienne techniczne identyczne jak w rozdziale 7, czyli wartość zmiennej wyjaśnianej w poprzednich wyborach (LAG) oraz numer kolejny wyborów. Współczynniki dla tych zmiennych przy prezentacji wyników pominięto.

Uwzględniono także stały zestaw zmiennych kontrolnych. Są nimi: efektywna liczba partii w wyborach oraz logarytm naturalny średniej wielkości okręgów wyborczych powiększonej o 1 (wyznaczony dla całego systemu bez podziału na poziomy repartycji mandatów¹⁰⁷). Ponadto w modelach polaryzacji na wymiarze ekonomicznym

¹⁰⁷ Zmiana sposobu kodowania systemu wyborczego w stosunku do poprzedniego rozdziału wynika w pierwszym rzędzie z niewielkiego znaczenia, jakie teorie polaryzacji przypisują ordynacji wyborczej.

umieszczam wśród zmiennych niezależnych indeks polaryzacji na wymiarze światopoglądowym w danych wyborach. Zmienna ta służy kontroli całkowitego natężenia rywalizacji politycznej. Analogicznie modele polaryzacji związanej z kwestiami światopoglądowymi uwzględniają wymiar ekonomiczny¹⁰⁸.

8.1. Polaryzacja na wymiarze ekonomicznym

Zróżnicowanie pozycji ideologicznych partii dotyczących polityki gospodarczej powinno rosnać, gdy pogarsza się sytuacja bytowa obywateli. Wtedy politycy w odpowiedzi na te problemy chętnie podnoszą w debacie publicznej kwestie ekonomiczne. Skutkiem tego powinno być pojawianie się zróżnicowanych recept na zażegnanie kryzysu. Trudno jest uzyskać porównywalne dane o sytuacji materialnej obywateli czy nawet poziomie bezrobocia. W związku z tym do wyjaśniania polaryzacji wykorzystano wskaźniki takie, jak dynamika rozwoju makroekonomicznego czy nierówności społeczne.

Pierwszy z modeli jest próbą weryfikacji hipotezy, że wysokie nierówności dochodowe mierzone indeksem Giniego oraz inflacja, a także spadek PKB (w roku poprzedzającym wybory oraz w czasie mijającej kadencji) powodują wysoką polaryzację na wymiarze ekonomicznym. Poziom PKB na mieszkańca służy kontroli ogólnego poziomu rozwoju gospodarczego. Model przyjmuje następującą postać:

$$THEC = Gini + Inflation + GDP\ per\ capita + GDP\ growth + GDP\ term\ change \\ + THVAL + ELPW + \ln District$$

gdzie *THEC* oznacza polaryzację na wymiarze ekonomicznym, *Gini* oznacza indeks Giniego wyznaczony dla dochodów obywateli po opodatkowaniu, *Inflation* stopę inflacji, *GDP per capita* oznacza poziom PKB na mieszkańca, a *GDP growth* zmianę PKB. *GDP term change* oznacza procentową zmianę PKB na mieszkańca wyliczoną jako stosunek różnicy między wartością dla roku poprzedzającego

Drugim powodem jest dążenie do ograniczenia liczby zmiennych włączanych do modeli w celu uniknięcia ich nadmiernego obciążenia, co może wystąpić przy niezbyt licznej zbiorowości badanej.

¹⁰⁸ Do kontroli całkowitego poziomu rywalizacji programowej nie użyto indeksów polaryzacji całkowitej, ponieważ jest to wartość po części zależna od polaryzacji, którą dany model próbuje wyjaśnić. Jej dodanie mogłoby utrudnić wykrycie zależności związanych ze zmiennymi badanymi.

poprzednie wybory a wartością dla poprzedzającego dane wybory do wartości poprzedzającej poprzednie wybory. *THVAL* oznacza polaryzację na wymiarze wartości w danych wyborach, *ELPW* efektywną liczbę partii a *ln District* logarytm średniej wielkości okręgów wyborczych. Wyniki analizy regresji prezentuję w tabeli 8.1.

Tabela 8.1 Wpływ wskaźników makroekonomicznych na polaryzację na wymiarze ekonomicznym

Zmienna wyjaśniana: <i>THEC</i>	B (błąd standardowy)
Stała	85,10 (54,57)*
Gini	-1,832 (1,300)*
Inflation	-0,0905 (0,179)
GDP per capita	-0,000841 (0,00160)
GDP growth	-0,951 (2,367)
GDP term change	16,73 (38,54)
THVAL	-0,114 (0,102)
ELPW	5,816 (3,644)*
ln District	-0,791 (3,504)
R-kwadrat	0,099
Liczba obserwacji	62

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Model charakteryzuje się słabym dopasowaniem do danych i nie potwierdza żadnej z hipotez. Co więcej, współczynniki wskazują na negatywny wpływ poziomu nierówności dochodowych na polaryzację. Potwierdzone zostało jedno z najstarszych twierdzeń związanych z polaryzacją: jest ona większa, gdy dużo partii uzyskuje poparcie wyborców.

Wyniki stojące w sprzeczności z teorią, która znalazła potwierdzenie w obserwacjach jakościowych oraz w pracach innych badaczy oznacza konieczność kontynuowania analiz w celu korekty modelu, gdyż może on być niepełny. Działania tego rodzaju powinny być prowadzone wielokierunkowo.

Niskie R-kwadrat wskazuje na potrzebę poszukiwania nowych zmiennych niezależnych, albowiem model prezentowany nie ma wystarczającej mocy predykcyjnej. Słabe dopasowanie do danych może też oznaczać występowanie interakcji. Hipotezy mogą być prawdziwe tylko dla części badanej zbiorowości. Wtedy analiza powinna zmierzać do wskazania zmiennej pozwalającej na określenie obszaru występowania tych zależności. Jeśli istnieją dwie zbliżonych rozmiarów kategorie, z których w jednej związek ma charakter pozytywny, a w drugiej negatywny, to model nie uwzględniający niejednorodności zbiorowości będzie wykazywał brak zależności.

Trzecia możliwość wyjaśnienia, dlaczego model nie działa, odnosi się do typu zmienności wyjaśnianego zjawiska. Polaryzacja podobnie jak fragmentacja jest zróżnicowana zarówno między krajami jak i zmienia się z wyborów na wybory. Może to mieć wpływ na efektywność modeli statystycznych. Dokładne zbadanie zróżnicowania występującego na dwóch poziomach wymagałoby zastosowania modeli hierarchicznych, które ze względu na niewielkie rozmiary badanej zbiorowości nie mogą zostać wykorzystane (por. rozdział 5).

Ważnym czynnikiem wpływającym na gospodarkę w krajach pokomunistycznych jest korupcja. To doniesienia medialne o nieprzejrzystej prywatyzacji nomenklaturowej czy nieuczciwym lobbingu (np. afera Rywina) podnosiły temperaturę politycznej debaty w całym badanym okresie.

Jak wskazano w rozdziale 4, korupcja to zjawisko złożone i można z nią powiązać dwie przeciwstawne hipotezy. Z jednej strony żądania łapówek ze strony urzędników państwowych są czynnikiem utrudniającym życie codzienne i generują dodatkowe koszty. W rezultacie powodują niezadowolenie wyborców i żądanie reakcji ze strony polityków najwyższego szczebla. Wysoka uciążliwość i widoczność korupcji powinna sprzyjać większej polaryzacji. W takim ujęciu powinna ona mieć konsekwencje podobne, jak inne objawy problemów ekonomicznych takie, jak wysoka inflacja, spowolnienie wzrostu czy recesja.

Z drugiej strony, jeżeli obywatele są przyzwyczajeni do radzenia sobie z codziennymi problemami dzięki kontaktom osobistym, wymianie przysług i wręczaniu łapówek, to korupcja stanowi ważny kanał dostępu do zasobów. Ludzie stają się wyalienowani z rywalizacji politycznej, nie mają znaczenia programy partyjne. Strategie życiowe są nastawione na indywidualne radzenie sobie i „załatwianie” spraw inaczej niż poprzez wysuwanie żądań kierowanych do polityków. Związki tych ostatnich z wyborcami będą oparte raczej na relacjach typu patron-klient, które są substytutem rywalizacji programowej (Kitschelt 2000). Wyjaśnienie takie wydaje się mieć potencjał szczególnie w krajach pokomunistycznych, gdzie zaufanie do klasy politycznej jako całości jest bardzo niskie (por. Sapsford, Abbott 2006; Gibson 2001).

Warto też zweryfikować hipotezę dotyczącą wpływu zróżnicowania etnicznego na polaryzację ekonomiczną. Konflikty związane ze stosunkami narodowościowymi mogą odwracać uwagę wyborców od gospodarki. W efekcie partie

w swoich programach będą zaniedbywać tę problematykę. Gdy istnieją podstawy do eksponowania w programach kwestii światopoglądowych, to partie robią to chętnie, ponieważ wymagają one mniejszych kompetencji merytorycznych zarówno od polityków, jak i obywateli oraz angażują zwykle większe emocje. Warto zatem sprawdzić hipotezę o negatywnym wpływie zróżnicowania etnicznego na polaryzację na wymiarze ekonomicznym.

W nowym modelu wprowadzono dwie dodatkowe zmienne – indeks percepcji korupcji Transparency International oraz indeks frakcjonalizacji etnicznej. Weryfikowana jest hipoteza o korupcji jako problemie wpływającym pozytywnie na polaryzację na wymiarze ekonomicznym oraz zmniejszających ją konsekwencjach podziałów kulturowych. Badany model przyjmuje następującą postać:

$$THEC = Gini + Inflation + GDP\ per\ capita + GDP\ growth + GDP\ term\ change + Ti_{cpi} + DIV + THVAL + ELPW + \ln District$$

gdzie Ti_{cpi} oznacza indeks percepcji korupcji, DIV oznacza indeks frakcjonalizacji etnicznej, a pozostałe oznaczenia są identyczne, jak w poprzednim modelu. Wyniki analizy regresji zestawia tabela 8.2.

Tabela 8.2 Wpływ czynników gospodarczych, zróżnicowania etnicznego i percepcji poziomu korupcji na polaryzację na wymiarze ekonomicznym

Zmienna wyjaśniana: THEC	B (błąd standardowy)
Stała	159,2 (79,93)*
Gini	-1,965 (1,517)
Inflation	-0,103 (0,182)
GDP per capita	0,00180 (0,00216)
GDP growth	-0,232 (2,389)
GDP term change	4,708 (39,20)
Ti_{cpi}	-17,12 (10,61)*
DIV	-50,95 (55,49)
THVAL	-0,113 (0,116)
ELPW	6,039 (4,417)*
$\ln District$	0,482 (4,126)
R-kwadrat	0,162
Liczba obserwacji	62

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyniki wskazują, że indeks percepcji korupcji ma wpływ na polaryzację na wymiarze ekonomicznym i jest on negatywny. W jego interpretacji należy

uwzględnić, że zastosowano skalę odwróconą, czyli niskie wartości zmiennej Ti_{cpi} oznaczają wysoki poziom percepcji korupcji. Wynik potwierdza hipotezę, że postrzeganie korupcji jako problemu sprzyja zwiększaniu się natężenia rywalizacji programowej związanej z kwestiami ekonomicznymi. Wpływ zróżnicowania etnicznego okazał się nieistotny statycznie, chociaż jego kierunek jest zgodny z przewidywaniem. Jakość dopasowania modelu nieco się poprawiła, ale wciąż jest niska.

Warto dokonać dokładnego sprawdzenia hipotez związanych z różnymi wymiarami zjawiska korupcji. Jego percepcja może być dobrym miernikiem niezadowolenia obywateli. Pomija jednak drugi aspekt zjawiska – dawania łapówek jako praktyki zastępującej zabieganie o realizację postulatów programowych w sferze publicznej.

W celu rozróżnienia tych dwóch aspektów zjawiska posłużono się wskaźnikami publikowanymi przez Bank Światowy. Badano przedsiębiorców w różnych krajach, którym zadano zestaw pytań o ich postawy i zachowania związane z korupcją. Na potrzeby tej analizy zsumowane zostały ich odpowiedzi tworząc indeksy. Pierwsza zmienna $CorA$ reprezentuje uciążliwość korupcji, $CorB$ zdaje sprawę z tego, w jaki stopniu działania korupcyjne są wykorzystywane do uzyskania pewnych dóbr niezbędnych dla przedsiębiorców do prowadzenia działalności i reprezentuje stopień, w jakim działania tego rodzaju są sposobem na załatwianie bieżących problemów. Trzecia z nich $CorC$ to suma procentu wartości transakcji, który trzeba zapłacić w formie łapówki, aby uzyskać kontrakt rządowy oraz procentu transakcji publicznych, gdzie padło żądanie wręczenia łapówki. Obie te miary, chociaż odmienne w swej naturze, stanowią reprezentacją poziom penetracji życia gospodarczego przez korupcję¹⁰⁹. Oczekiwać należy, że $CorA$ będzie miała pozytywny wpływ na polaryzację, a $CorB$ i $CorC$ – negatywny.

Badany model przyjmuje następującą postać:

$$THEC = Gini + Inflation + GDP\ per\ capita + GDP\ growth + GDP\ term\ change \\ + CorA + CorB + CorC + DIV + THVAL + ELPW + \ln District$$

¹⁰⁹ Sposób konstrukcji zmiennych $CorA$, $CorB$ i $CorC$ czytelnik znajdzie w podrozdziale 5.2.

gdzie $CorA$, $CorB$ i $CorC$ oznaczają wymienione wyżej indeksy, a pozostałe oznaczenia są identyczne jak wcześniej wprowadzone.

Tabela 8.3 Wpływ czynników gospodarczych, uciążliwości korupcji oraz jej rozpowszechnienia jako praktyki społecznej na polaryzację na wymiarze ekonomicznym

Zmienna wyjaśniana: THEC	B (błąd standardowy)
Stała	17,02 (54,15)
Gini	-0,682 (1,318)
Inflation	-0,150 (0,158)
GDP per capita	0,00252 (0,00173)*
GDP growth	-1,128 (2,469)
GDP term change	25,64 (43,92)
CorA	0,764 (0,425)*
CorB	0,303 (0,361)
CorC	-3,728 (3,035)
DIV	-68,03 (52,30)
THVAL	-0,0909 (0,0983)
ELPW	5,650 (4,208)*
ln District	-0,562 (4,225)
R-kwadrat	0,193
Liczba obserwacji	62

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Dołączenie do modelu wielowymiarowej operacjonalizacji korupcji poprawiło jakość dopasowania modelu. Ponownie potwierdzenie znalazła hipoteza o uciążliwość korupcji jako czynnika pozytywnie wpływającym na polaryzację. Zależności związane ze zmiennymi $CorB$ i $CorC$ nie są istotne statystycznie¹¹⁰.

Wszystkie dotychczasowe analizy czynione były przy założeniu, że charakter zależności jest zbliżony we wszystkich badanych krajach. Teoria Kitschelta wskazuje, że między krajami zaliczanym do poszczególnych typów dziedzictwa komunistycznego istnieją znaczące różnice związane z praktykami życia politycznego, a także niejednorodne nasilenie podstaw istotnych dla natężenia zjawisk korupcyjnych. Szczególnie reżimy patrymonialne powinny wyróżniać się w tym zakresie poprzez swoją hierarchiczną strukturę opartą na osobistych kontaktach i zależnościach oraz niski poziom profesjonalizacji biurokracji.

W celu weryfikacji hipotezy o zróżnicowanym charakterze mechanizmów kształtujących polaryzację na wymiarze ekonomicznym ze względu na typ dziedzictwa

¹¹⁰ Osobno zbadano model, w którym zamiast zmiennej $CorA$ znajdował się indeks percepcji korupcji Ti_{cpi} . Kierunek zależności był identyczny, ale zależność zbyt słaba, aby przekroczyć próg istotności statystycznej.

komunistycznego wprowadzono do modelu zmienną zerojedynkową zdającą sprawę z zaliczenia danego kraju do obszaru dziedzictwa patrymonialnego komunizmu (według wąskiej definicji – patrz rozdział 7.6). Dołączono także jej interakcję z badanymi zmiennymi: indeksem Giniego, inflacją, wzrostem PKB, zmianą procentową PKB w trakcie mijającej kadencji oraz trzema zmiennymi reprezentującymi korupcję. Model przyjmuje postać:

$$\begin{aligned}
 THEC = & Gini + Inflation + GDP\ per\ capita + GDP\ growth + GDP\ term\ change \\
 & + CorA + CorB + CorC + LEGACY + LEGACY * Gini + LEGACY \\
 & * Inflation + LEGACY * GDP\ growth + LEGACY * GDP\ term\ change \\
 & + LEGACY * CorA + LEGACY * CorB + LEGACY * CorC + DIV + THVAL \\
 & + ELPW + \ln District
 \end{aligned}$$

gdzie *LEGACY* oznacza zmienną zerojedynkową zdającą sprawę z zaliczenia danego kraju do obszaru dziedzictwa patrymonialnego komunizmu a iloczyny tej zmiennej oznaczają odpowiednie interakcje. Oczekuje się, że formułowane wcześniej hipotezy dotyczące pozytywnego wpływu inflacji i nierówności na polaryzację i negatywnym znaczeniu rozwoju gospodarczego będą silniejsze w krajach z dziedzictwem komunizmu narodowo-akomodacyjnego i biurokratyczno-autorytarnego. W krajach z dziedzictwem patrymonialnym spodziewać się należy większego znaczenia czynników związanych z korupcją.

Tabela 8.4 Dziedzictwo patrymonialnego komunizmu jako zmienna moderująca wpływ czynników kształtujących polaryzację na wymiarze ekonomicznym

Zmienna wyjaśniana: THEC	B (błąd standardowy)
Stała	-266,2 (129,5)*
Gini	7,770 (3,982)*
Inflation	3,137 (1,246)*
GDP per capita	0,00726 (0,00311)*
GDP growth	-5,298 (2,806)*
GDP term change	133,2 (73,59)*
CorA	0,229 (0,579)
CorB	-1,491 (0,711)*
CorC	11,16 (7,073)*
LEGACY	289,7 (164,5)*
LEGACY * Gini	-7,994 (4,518)*
LEGACY * Inflation	-3,191 (1,265)*
LEGACY * GDP growth	8,529 (4,911)*
LEGACY * GDP term change	-187,2 (95,08)*
LEGACY * CorA	0,770 (1,060)
LEGACY * CorB	2,172 (1,050)*
LEGACY * CorC	-17,99 (10,08)*
DIV	-144,8 (66,33)
THVAL	-0,149 (0,172)
ELPW	4,420 (7,538)
ln District	0,969 (6,163)
R-kwadrat	0,415
Liczba obserwacji	62

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wprowadzenie do analizy typu dziedzictwa komunistycznego znacznie poprawiło jakość dopasowania modelu. W celu porównania zależności w obu kategoriach państw wyznaczono warunkowe współczynniki równania regresji dla zmiennych w obu kategoriach krajów (tabela 8.5).

Tabela 8.5. Współczynniki modelu z tabeli 8.4 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	kraje z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-266,2 (129,5)*	313,2 (233,5)*	289,7 (164,5)*
Gini	7,770 (3,982)*	-8,217 (5,902)*	-7,994 (4,518)*
Inflation	3,137 (1,246)*	-3,245 (1,304)*	-3,191 (1,265)*
GDP growth	-5,298 (2,806)*	11,76 (8,651)*	8,529 (4,911)*
GDP term change	133,2 (73,59)*	-241,1 (141,5)*	-187,2 (95,08)*
CorA	0,229 (0,579)	1,768 (1,739)	0,770 (1,060)
CorB	-1,491 (0,711)*	2,853 (1,560)*	2,172 (1,050)*
CorC	11,16 (7,073)*	-24,82 (14,68)*	-17,99 (10,08)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Model ujawnia wiele istotnych statystycznie zależności. W krajach z dziedzictwem komunizmu narodowo-akomodacyjnego i biurokratyczno-autorytarnego występuje pozytywny wpływ nierówności społecznych i stopy inflacji

na polaryzację na wymiarze ekonomicznym. Negatywną zależność zanotowano w przypadku zmiany PKB w roku poprzedzającym wybory. Wyniki te potwierdzają badane hipotezy. W sposób niezgodny z postulowanym kształtuje się oddziaływanie zmiany poziomu rozwoju gospodarczego w ciągu mijającej kadencji. Jest to fenomen trudny do wyjaśnienia. Współczynniki przy miernikach poziomu korupcji częściowo potwierdzają sformułowane wcześniej hipotezy. Uciążliwość korupcji *CorA* nie wpływa na polaryzację. Zależność ta była istotna na poziomie całej badanej zbiorowości. Jej zanik oznacza, że model może być przeciążony.

Jednocześnie zaobserwowano, że indeks wykorzystania działań korupcyjnych do „załatwiania” spraw *CorB* ma wpływ negatywny, czyli zgodny z oczekiwaniami. Zmienna *CorC* reprezentująca całkowite natężenie zjawisk korupcyjnych pozytywnie wpływa na poziom polaryzacji.

W krajach z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu odwróceniu ulegają wszystkie istotne statystycznie zależności. Nierówności społeczne i inflacja mają negatywny wpływ na polaryzację, a zmiana PKB w roku poprzedzającym wybory – pozytywny. Indeks rozpowszechnienia korupcji jako praktyki biznesowej *CorB* ma wpływ pozytywny, a poziom penetracji społeczeństwa przez zjawiska korupcyjne *CorC* – negatywny.

Należy zachować pewien dystans w stosunku do tych wyników. Parametry szacowane dla obu badanych kategorii nie różnią się o dokładnie tyle, ile wskazują na to różnice wyznaczone na podstawie tych samych modeli¹¹¹. Pomimo uzyskania istotnych zależności wyznaczone błędy standardowe są relatywnie wysokie. Być może jest jeszcze za wcześnie na ilościowe badania polaryzacji w krajach pokomunistycznych. Mechanizmy je kształtujące powinny być najpierw dokładnie analizowane metodami jakościowymi.

Ze względu na zakres zebranych danych nie jest wskazane dalsze rozbudowanie modelu, gdyż zawiera on już bardzo wiele zmiennych. Uzyskane wyniki

¹¹¹ Współczynniki dla obu grup krajów były wyznaczone przy pomocy osobnych modeli, które różniły się tylko sposobem zakodowania zmiennej LEGACY. Raz kraje z dziedzictwem patrymonialnym były oznaczone jako 1, a później jako 0. O poprawności konstrukcji takich modeli świadczy jednak, że odpowiadające sobie interakcje ze zmienną, której kodowanie jest modyfikowane, są liczbami przeciwnymi.

powinny posłużyć jako wskazówki do kierunku analiz o charakterze eksploracyjnym nad dynamiką rywalizacji politycznej w krajach pokomunistycznych.

Na zakończenie tej części niezbędna jest uwaga dotycząca zmiennych *CorA*, *CorB* i *CorC*. Mają one bowiem wartości stałe dla krajów. Ich konsekwencje w modelowaniu są zbliżone do wprowadzenia serii zmiennych zerojedynkowych reprezentujących państwa. W przeciwieństwie do nich *CorA*, *CorB* i *CorC* nie tylko określają przynależność do poszczególnych krajów, ale determinują charakter różnic między nimi. Ich wprowadzenie do modelu oznacza zatem nie tylko włączenie mierników zjawisk związanych z korupcją, ale także atrybucję różnic międzykrajowych do zjawisk powiązanych z korupcją.

8.2. Polaryzacja światopoglądowa

Polaryzacja stanowisk partii politycznych związana z wprowadzanymi w życie wartościami w zakresie praw mniejszości, obyczajów i restrykcyjności prawa karnego wynikać powinna z podziałów o charakterze kulturowym. W analizach ilościowych są one reprezentowane przez indeksy frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej. Warto brać pod uwagę także głębokość tych podziałów.

Postulat ten jest stosunkowo łatwy do spełnienia tylko w przypadku trzeciego typu podziałów. W związku z tym wykorzystano religijność jako miarę natężenia podziałów tego rodzaju. Badane są też modele posługujące się zróżnicowaniem etnicznym, które jest najczęściej stosowaną reprezentacją podziałów kulturowych. Pozwoli to na uzyskanie lepszej porównywalności wyników z uzyskanymi przez innych autorów. W tych modelach poziom religijności jest zmienną kontrolną.

Na początku poddano analizie konsekwencje podziałów kulturowych. Polaryzacja na wymiarze światopoglądowym powinna rosnąć wraz narastaniem frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej.

Drugim aspektem zróżnicowania kulturowego każdego społeczeństwa są podziały między miastem a wsią. Wymiar ten jest reprezentowany przez moduł różnicy między procentem ludności miejskiej i wiejskiej. W socjologii wsi dostrzeżono (niesłusznie uważaną za paradoksalną – por. Olson 2006) zależność, że im mniejszy procent ludności wiejskiej, tym lepiej zorganizowany jest ruch broniący jej postulatów. Uważam, że analogiczne zjawisko może występować w przypadku ludności miejskiej. Dominacja jednej z kategorii buduje poczucie zagrożenia u drugiej i powoduje jej

aktywizację. Małe grupy mają łatwość tworzenia efektywnego lobby, duże kategorie społeczne są zwykle bardziej zróżnicowane, co utrudnia samoorganizację. Można postawić hipotezę, że moduł różnicy między procentami ludności miejskiej i wiejskiej wpływa pozytywnie na polaryzację na wymiarze wartości¹¹².

Polaryzacja światopoglądowa nie musi wynikać jednak wyłącznie czy nawet przede wszystkim z podziałów kulturowych. Różne grupy etniczne i religijne mogą żyć obok siebie bezkonfliktowo, o ile istnieją odpowiednie standardy pokojowego współżycia i nie ma konieczności rywalizacji o zasoby. Napięcia będą pojawiać się w warunkach dużych nierówności społecznych, w szczególności gdy te są skorelowane z przynależnością etniczną. Ponadto podczas kryzysu ekonomicznego niezadowolenie z sytuacji materialnej może zostać przekształcone w niechęć do mniejszości. Nastroje tego rodzaju są zwykle eksploatowane przez skrajne ugrupowania polityczne w celu zdobycia poparcia (por. Enyedi 2005). Ich sukces wyborczy i wejście do parlamentu będą prowadziły do wzrostu polaryzacji.

8.2.1. Modele wyjściowe

W celu weryfikacji hipotez związanych ze znaczeniem podziałów kulturowych oraz wymiaru miasto-wieś analizowane są cztery modele. Trzy pierwsze uwzględniają odpowiednie indeksy frakcjonalizacji etnicznej, językowej i religijnej oraz podziały miasto-wieś. Do każdego równania regresji dołączono też poziom religijności mierzony procentem osób deklarujących uczestniczenie w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu. Czwarty model bierze pod uwagę dodatkowo interakcję indeksu frakcjonalizacji religijnej i poziomu religijności, który reprezentuje potencjalne natężenie konfliktów religijnych. Poniższa formuła definiuje model IV z tabeli 8.6. Pozostałe różnią się od niego tylko brakiem składnika $DIV * REL$.

¹¹² W ujęciu Lipseta i Rokkana wymiar miasto-wieś był powiązany w pierwszym rzędzie z kwestiami gospodarczymi. Uwzględniono go jednak jako przede wszystkim kulturowy i reprezentujący zróżnicowanie między liberalnym centrum a konserwatywnymi peryferiami. Wykorzystane w tej pracy wskaźniki pozycji programowych partii tylko w niewielkim stopniu odnoszą się do interesów ekonomicznych rolników (tabela 5.1, podrozdział 5.2). Zarówno mieszkańcy wsi i miast mogą widzieć realizację swoich interesów ekonomicznych w leseferystycznej bądź etatystycznej polityce gospodarczej. Pominęto tu prezentację analiz empirycznych sprawdzających, czy zmienna reprezentująca wymiar miasto-wieś wpływa na polaryzację na wymiarze ekonomicznym. Jej znaczenie było nieistotne statystycznie w rozszerzonych w ten sposób modelach prezentowanych w tabelach 8.2 i 8.4.

$$THVAL = DIV + URBAN + REL + DIV * REL + THEC + ELPW + \ln District$$

gdzie *DIV* oznacza odpowiedni indeks frakcjonalizacji (etnicznej, językowej lub religijnej), *URBAN* oznacza moduł różnicy między procentem ludności miejskiej i wiejskiej w danym kraju roku poprzedzającym wybory, *REL* oznacza poziom religijności mierzony procentem osób deklarujących uczestniczenie w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu, a *DIV * REL* oznacza interakcję zróżnicowania religijnego i poziomu religijności. Na końcu formuły dołączono zmienne kontrolne: *THEC* to poziom polaryzacji na wymiarze ekonomicznym w danych wyborach, *ELPW* to efektywna liczba partii w wyborach, a *ln District* to logarytm średniej wielkości okręgu w danych wyborach.

Weryfikowane hipotezy głoszą, że polaryzacja na wymiarze wartości powinna rosnać wraz ze zwiększaniem się frakcjonalizacji kulturowej. Pozytywny znak współczynnika kierunkowego przewiduje się także dla modułu różnicy między populacją miejską i wiejską oraz poziomu religijności. (Oczekiwać można, że wysoka religijność świadcząca o sile wartości konserwatywnych w społeczeństwie, może budzić sprzeciw innych środowisk i tworzyć podłoże konfliktu politycznego.) W modelu IV dodatkowo weryfikowana jest hipoteza o nasilającym się pozytywnym wpływie zróżnicowania religijnego wraz ze wzrostem religijności.

Tabela 8.6. Wpływ czynników kulturowych na polaryzację na wymiarze światopoglądowym

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie językowe	III: Zróżnicowanie religijne	IV: Zróżnicowanie religijne moderowane poziomem religijności
Zmienna wyjaśniana: THVAL	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-12,92 (34,14)	-27,87 (29,10)	-14,81 (32,99)	33,68 (34,00)
DIV	-65,99 (94,39)	-26,44 (72,46)	-39,40 (46,10)	-172,5 (79,71)*
URBAN	0,123 (0,432)	0,172 (0,383)	0,276 (0,362)	0,876 (0,495)*
REL	-41,60 (90,33)	-20,50 (73,82)	-21,91 (51,00)	-175,1 (93,04)*
DIV * REL	-	-	-	534,6 (276,7)*
THEC	-0,158 (0,149)	-0,144 (0,148)	-0,148 (0,121)	-0,140 (0,127)
ELPW	8,856 (6,446)*	8,435 (6,680)	7,684 (4,577)	7,089 (4,570)*
ln District	1,208 (2,711)	0,747 (2,791)	0,289 (2,525)	-0,355 (2,638)
R-kwadrat	0,211	0,200	0,204	0,234
liczba obserwacji	79	77	77	77

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Modele I, II i III nie pozwalają na potwierdzenie żadnej ze stawianych hipotez. Model ze zróżnicowaniem etnicznym ujawnia pozytywny wpływ efektywnej liczby partii w wyborach na polaryzację. Na istnienie innych istotnych zależności wskazuje tylko model IV uwzględniający warunkowy indeksu frakcjonalizacji religijnej. Potwierdzona została także hipoteza związana z podziałami między miastem a wsią. W celu analizy konsekwencji zróżnicowania religijnego wyznaczono warunkowe współczynniki kierunkowe dla tej zmiennej ze względu na poziom religijności (tabela 8.7).

Tabela 8.7. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla polaryzacji na wymiarze światopoglądowym ze względu na poziom religijności

Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)	przewidywany współczynnik kierunkowy B dla zróżnicowania religijnego (błąd standardowy)
0%	-172,454 (79,707)*
10%	-118,994 (59,167)*
20%	-65,533 (46,690)*
30%	-12,072 (48,896)
40%	41,389 (64,292)
50%	94,850 (86,068)
60%	148,311 (110,516)*
70%	201,772 (136,203)*
80%	255,232 (162,545)*
90%	308,693 (189,266)*
100%	362,154 (216,228)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Prezentowane w tabeli 8.7 wartości wskazują istnienie istotnych statystycznie zależności tylko dla bardzo niskich i wysokich poziomów religijności. Gdy nie więcej niż ok. 20% mieszkańców kraju uczestniczy regularnie w nabożeństwach model przewiduje negatywny związek zróżnicowania religijnego i polaryzacji. Gdy wskaźnik ten wynosi przynajmniej 60%, zależność jest pozytywna. Obserwacja ta ma sens teoretyczny – im wyższa religijność, tym większe znaczenie mają podziały z nią związane.

Klarowność wniosków ogranicza fakt, że wyznaczone istotne wartości współczynników dla badanej zbiorowości są to prawie wyłącznie wartości hipotetyczne. Wartości nie większe niż 20% i przynajmniej 60% występują tylko dla pojedynczych wyborów (odpowiednio w Rosji w 1995 r. i w Polsce w 1993 r.). Wartości między 50% a 60% zanotowano w przypadku kolejnych czterech przypadków wyborów w Polsce w 1997, 2001, 2005 i 2007 roku. Nasz kraj jednak cechuje bardzo niskie zróżnicowanie

religijne, więc trudno byłoby bronić twierdzenia, że to podziały związane z wyznaniem są zasadniczym czynnikiem wyjaśniającym wysokie natężenie rywalizacji związanej z tym wymiarem. W Polsce podziały tego typu powstają wokół kwestii sekularyzacji (por. podrozdział 6.1; Letki 2013).

W dalszych analizach wykorzystano wyłącznie indeksy frakcjonalizacji etnicznej i religijnej. Pierwszy z nich jest tradycyjnym sposobem operacjonalizacji podziałów kulturowych, stosowanie go pozwala zachować porównywalność wyników. Posługiwanie się różnorodnością religijną pozwala na badanie wpływu nasilenia podziałów kulturowych na konsekwencje zróżnicowania.

Do weryfikacji hipotezy o warunkowaniu wpływu podziałów kulturowych na polaryzację przez nierówności społeczne zastosowano indeks Giniego. Do modelu dołączono interakcję z indeksem frakcjonalizacji etnicznej lub religijnej. W wariancie dla zróżnicowania religijnego znajduje się też interakcja frakcjonalizacji z poziomem religijności. Model kontroluje poziom rozwoju gospodarczego oraz tempo jego zmiany. Definiuje go następująca formuła:

$$THEC = DIV + URBAN + REL + DIV * REL + Gini + Gini * DIV + GDP\ per\ capita + GDP\ growth + THEC + ELPW + \ln District$$

gdzie *Gini* oznacza wartość indeksu Giniego dla dochodów po opodatkowaniu w roku poprzedzającym wybory, *GDP per capita* oznacza wysokość PKB na mieszkańca, a *GDP growth* wzrost PKB w roku poprzedzającym wybory. Pozostałe oznaczenia przyjęto identyczne, jak w poprzednich zapisach formalnych. Składnik *DIV * REL* występuje tylko w modelu dla zróżnicowania religijnego (II w tabeli 8.8).

Wzrost indeksu Giniego powinien wywierać pozytywny wpływ na efekty marginalne zróżnicowania kulturowego. Interakcja może być też interpretowana w drugą stronę: wzrost nierówności społecznych będzie powodował zwiększanie się polaryzacji na wymiarze wartości wtedy, gdy występują ku temu odpowiednie warunki w postaci wysokiego zróżnicowania kulturowego. W analizach koncentruję się jednak na analizie według pierwszego schematu, ponieważ to znaczenie zmiennych kulturowych jest podstawowym przedmiotem zainteresowania. Ponadto w modelu

ze zróżnicowaniem religijnym jego wpływ jest moderowany przez dwie zmienne: nierówności oraz poziom religijności, co czyni nadmiernie skomplikowanym interpretowanie wpływu zróżnicowania religijnego na charakter zależności między nierównościami a polaryzacją¹¹³.

Tabela 8.8. Wpływ czynników kulturowych i nierówności ekonomicznych na polaryzację na wymiarze światopoglądowym.

Zmienna wyjaśniana: THVAL	I: Zróżnicowanie etniczne B (błąd standardowy)	II: Zróżnicowanie religijne B (błąd standardowy)
Stała	46,04 (122,7)	119,0 (210,5)
DIV	-66,78 (305,7)	-189,9 (453,9)
URBAN	0,0586 (0,498)	0,988 (0,870)
REL	-122,8 (86,66)*	-181,9 (94,35)*
DIV * REL	-	326,3 (268,5)
Gini	-0,910 (4,315)	-2,353 (7,631)
Gini * DIV	-2,250 (10,05)	0,171 (14,93)
GDP per capita	-0,00320 (0,00207)*	-0,00310 (0,00202)*
GDP growth	3,291 (1,088)*	3,100 (1,124)*
THEC	-0,131 (0,113)	-0,122 (0,115)
ELPW	9,692 (5,363)*	7,189 (4,357)*
ln District	2,158 (4,240)	-0,152 (2,896)
R-kwadrat	0,389	0,384
liczba obserwacji	73	71

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza modelu dla zróżnicowania etnicznego nie wykazuje istnienia istotnych zależności zgodnych z hipotezami. Zanotowano negatywny wpływ poziomu religijności na polaryzację. Zamieszczona w tabeli 8.9 analiza warunkowych współczynników dla zróżnicowania etnicznego ze względu na wartości indeksu Giniego wskazuje występowanie zależności przeciwnej do oczekiwanej. Istotne statystycznie współczynniki kierunkowe występują tylko dla wartości indeksu Giniego między 27 a 34. Analiza symetrycznej interakcji czyli wpływu zróżnicowania etnicznego na warunkowe współczynniki dla indeksu Giniego wykazała, że istotna statystycznie zależność występuje tylko dla frakcjonalizacji etnicznej na poziomie ok. 0,4. Indeks ten przyjmuje takie wartości tylko dla wyborów w Armenii w 1999 i 2003 roku.

¹¹³ Poprawne przeprowadzenie takiej analizy wymagałoby wprowadzenia trójzmiennowej interakcji frakcjonalizacji religijnej, indeksu Giniego i poziomu religijności, a na etapie dalszych analiz konsekwencji kontekstu pokomunistycznego – czterozmiennowych, co niepotrzebnie komplikowałoby interpretację współczynników.

Tabela 8.9. Efekty marginalne zróżnicowania etnicznego dla polaryzacji na wymiarze światopoglądowym ze względu na poziom nierówności społecznych (model I z tabeli 8.8)

Indeks Giniego	przewidywany współczynnik kierunkowy B dla zróżnicowania etnicznego (błąd standardowy)
15	-100,532 (168,901)
20	-111,782 (130,319)
25	-123,033 (102,409)
27	-127,533 (96,454)*
30	-134,284 (95,089)*
34	-143,284 (107,335)*
35	-145,534 (112,452)
40	-156,785 (145,940)
45	-168,036 (187,085)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Analogiczne wnioski należy wyprowadzić z analizy modelu II z tabeli 8.8. Uwzględnia ona interakcje związane z indeksem frakcjonalizacji religijnej: z poziomem religijności i z indeksem Giniego (tabela 8.10). Dla zwiększenia jej czytelności zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie 0,1. Ich wartości nie potwierdzają hipotezy, a nawet wskazują na istnienie odwrotnej zależności.

Tabela 8.10. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla polaryzacji na wymiarze światopoglądowym ze względu na poziom nierówności społecznych i poziom religijności

	Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)					
Indeks Giniego	0%	20%	40%	60%	80%	100%
15						
18						
20						
25	-185,672 (112,218)*	-120,414 (76,931)*				
30	-184,819 (85,756)*	-119,560 (67,632)*				
35	-183,965 (115,159)*					
40						
44						
45						

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

8.2.2. Dziedzictwo patrymonialnego komunizmu a polaryzacja na wymiarze wartości

Przeprowadzone do tej pory analizy nie pozwoliły na potwierdzenie hipotez związanych z rolą zróżnicowania kulturowego dla poziomu polaryzacji. Więcej, stwierdzono występowanie zależności przeciwnych do oczekiwanej. Przyczyny takiego

stanu rzeczy mogą być różne. Albo w krajach pokomunistycznych mamy do czynienia z mechanizmami, które nie są uwzględniane przez istniejące teorie albo wykorzystane modele pomijają jakiś ważny element: zmienne kontrolne, interakcje lub są nieprawidłowo skonstruowane.

Należy sprawdzić, czy włączenie do analizy typu komunistycznego dziedzictwa pozwoli określić zasięg prawdziwości hipotez. Być może tylko w części krajów istnieje silna zależność przeciwna do postulowanej, co da się wyjaśnić cechami kontekstu.

Poniższe modele uwzględniają interakcję poszczególnych determinant ze zmienną denotującą dziedzictwo patrymonialnego komunizmu według wąskiej definicji (por. podrozdział 7.6). Definiuje je następująca formuła:

$$THVAL = DIV + URBAN + REL + DIV * REL + LEGACY + LEGACY * DIV + LEGACY * URBAN + LEGACY * REL + LEGACY * DIV * REL + THEC + ELPW + \ln District$$

gdzie *LEGACY* oznacza zmienną zerojedynekową zdającą sprawę z zaliczenia danego kraju do obszaru dziedzictwa patrymonialnego komunizmu, a iloczyny tej zmiennej z pozostałymi oznaczają odpowiednie interakcje. Składniki *DIV * REL* oraz *LEGACY * DIV * REL* występują wyłącznie w modelu dla zróżnicowania religijnego (oznaczonego jako II w tabeli 8.11).

Weryfikowana hipoteza głosi, że to w krajach patrymonialnych będą występować anomalne, niegodne z teorią zależności związane z badanymi zmiennymi. W pozostałych państwach oczekuje się potwierdzenia hipotez o pozytywnym wpływie zróżnicowania kulturowego oraz wymiaru miasto-wieś na polaryzację. Współczynnik dla interakcji indeksu frakcjonalizacji religijnej z poziomem religijności powinien być dodatni. Wysoka religijność powinna wzmacniać statystyczny związek podziałów religijnych i polaryzacji.

Tabela 8.11. Wpływ dziedzictwa patrymonialnego komunizmu na związek podziałów kulturowych oraz polaryzacji na wymiarze światopoglądowym

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie religijne
Zmienna wyjaśniana: THVAL	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-87,32 (49,38)*	-43,43 (63,90)
DIV	34,21 (69,09)	-16,56 (176,0)
URBAN	0,479 (0,448)	0,410 (1,162)
REL	41,36 (63,83)	-19,06 (153,2)
DIV * REL	-	173,1 (468,4)
LEGACY	199,3 (145,7)*	166,9 (134,6)
LEGACY * DIV	-283,8 (149,0)*	-276,7 (254,9)
LEGACY * URBAN	-1,632 (1,881)	-0,267 (1,584)
LEGACY * REL	-428,1 (414,3)	-410,1 (499,1)
LEGACY * DIV * REL	-	652,2 (1021)
THEC	-0,114 (0,133)	-0,171 (0,135)
ELPW	8,208 (5,468)*	7,789 (5,194)*
ln District	2,736 (3,078)	-0,776 (3,429)
R-kwadrat	0,313	0,266
liczba obserwacji	79	77

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Hipoteza dotycząca różnic między oboma kategoriami krajów znajduje tylko częściowe potwierdzenie w modelu wykorzystującym indeks frakcjonalizacji etnicznej. Zależności z nim związane mają kierunek zgodny z prezentowanymi wcześniej hipotezami w krajach o dziedzictwie komunizmu narodowo-akomodacyjnego lub biurokratyczno-autorytarnego, ale są za słabe, aby współczynniki przekroczyły próg istotności statystycznej. Prezentowane w tabeli 8.12 zestawienie wskazuje, że w krajach z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu występuje negatywny wpływ zróżnicowania etnicznego na polaryzację na wymiarze wartości. Jest to jedyna istotna statystycznie zależność w modelu. Potwierdzony został także pozytywny wpływ efektywnej liczby partii w wyborach.

Tabela 8.12. Współczynniki modelu I z tabeli 8.11 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-87,32 (49,38)*	311,2 (265,5)	199,3 (145,7)*
DIV	34,21 (69,09)	-533,4 (300,8)*	-283,8 (149,0)*
URBAN	0,479 (0,448)	-2,785 (3,643)	-1,632 (1,881)
REL	41,36 (63,83)	-814,8 (834,7)	-428,1 (414,3)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza współczynników kierunkowych modelu wykorzystującego zróżnicowanie religijne (II w tabeli 8.11) prowadzi do podobnych wniosków. Chociaż różnica między współczynnikami kierunkowymi dla indeksu frakcjonalizacji religijnej

nie jest istotna statystycznie, to współczynnik istotny występuje w krajach z dziedzictwem patrymonialnym. Zależność jest negatywna – podobnie jak w przypadku zróżnicowania etnicznego. Wartość w tabeli 8.13 oznacza jednak zależność warunkową – wartość współczynnika dla religijności równej 0. Występowanie interakcji w równaniu oznacza konieczność wyznaczenia efektów marginalnych.

Tabela 8.13. Współczynniki modelu II z tabeli 8.11 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-43,43 (63,90)	290,4 (237,6)	166,9 (134,6)
DIV	-16,56 (176,0)	-569,9 (416,8)*	-276,7 (254,9)
URBAN	0,410 (1,162)	-0,124 (2,350)	-0,267 (1,584)
REL	-19,06 (153,2)	-839,2 (974,2)	-410,1 (499,1)
DIV * REL	173,1 (468,4)	1478 (1901)	652,2 (1021)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W tabeli 8.14 zestawiono efekty marginalne zróżnicowanie religijne dla polaryzacji na wymiarze wartości ze względu na poziom religijności w obu kategoriach krajów. Wartości istotne statystycznie są przewidywane tylko dla krajów z dziedzictwem patrymonialnym w sytuacji, w której regularny udział w nabożeństwach deklaruje nie więcej niż ok. 20% mieszkańców. Tak niski poziom religijności zanotowano między innymi w Rosji, Bułgarii, Armenii, Ukrainie, Gruzji, Mołdawii, Albanii i Rumunii¹¹⁴. Nie są to zatem przewidywania dla sytuacji fikcyjnej. W tych krajach zwiększanie się poziomu zróżnicowania religijnego przy niskim poziomie religijności powodowało spadek natężenia rywalizacji partyjnej na wymiarze światopoglądowym.

¹¹⁴ Kraje zostały wymienione w porządku według wzrastającego poziomu religijności.

Tabela 8.14. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla polaryzacji na wymiarze światopoglądowym ze względu na poziom religijności (model II z tabeli 8.11)

Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla krajów z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla krajów z dziedzictwem ściśle patrymonialnym
0%	-16,561 (175,994)	-569,864 (416,841)*
10%	0,753 (133,573)	-422,106 (251,142)*
20%	18,068 (95,382)	-274,348 (157,028)*
30%	35,383 (68,858)	-126,591 (241,894)
40%	52,698 (69,087)	21,167 (405,755)
50%	70,013 (95,878)	168,925 (585,689)
60%	87,328 (134,164)	316,683 (770,516)
70%	104,643 (176,623)	464,441 (957,407)
80%	121,958 (220,860)	612,198 (1145,352)
90%	139,272 (265,989)	759,956 (1333,905)
100%	156,587 (311,624)	907,714 (1522,841)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wzięcie pod uwagę dziedzictwa patrymonialnego komunizmu potwierdziło hipotezę, że to w tych krajach występuje nietypowy z punktu widzenia teorii związek badanych zmiennych. Przesłanką do zrozumienia tej nietypowej zależności może być omawiana w rozdziale 4 praca Mosera (1995), który wyjaśnia, jak regulacje prawa wyborczego w Rosji służyły zapobieganiu przeniesienia się kwestii etnicznych na poziom parlamentu. Rosja należy do krajów o najniższych wskaźnikach religijności, co mogło wpłynąć na uzyskane wyniki. Być może podobny charakter mają regulacje prawa wyborczego w innych krajach z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu. Znane są świadectwa powszechnych na tym obszarze uchybień w zakresie przestrzegania standardów demokratycznych. Zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa staje się motywacją dla twórców prawa, aby tworzyć regulacje zapobiegające ekspresji pewnych wartości. Stąd paradoks, że polaryzacja programów partii na poziomie parlamentu jest mniejsza tam, gdzie społeczeństwo jest bardziej zróżnicowane pod względem kulturowym. Z drugiej strony można sądzić, że w warunkach niskiej religijności duża różnorodność wyznań pomaga budować atmosferę tolerancji. W rezultacie podziały religijne zamiast wzmacniać konflikty światopoglądowe osłabiają je.

Wobec faktu częściowego potwierdzenia hipotezy o znaczeniu kontekstu dziedzictwa komunistycznego należy rozszerzyć o ten aspekt także analizy wpływu czynników ekonomicznych na polaryzację na wymiarze wartości. Model ten przyjmuje postać następującą:

$$\begin{aligned}
THVAL = & DIV + URBAN + REL + DIV * REL + Gini + Gini * DIV + LEGACY \\
& + LEGACY * DIV + LEGACY * URBAN + LEGACY * REL + LEGACY * DIV \\
& * REL + LEGACY * Gini + LEGACY * Gini * DIV + GDP \text{ per capita} \\
& + GDP \text{ growth} + THEC + ELPW + \ln District
\end{aligned}$$

gdzie przyjęto oznaczenia identyczne, jak w poprzednich formułach. Obejmuje on zmienne reprezentujące podziały kulturowe (odpowiedni indeks frakcjonalizacji kulturowej, wymiar miasto-wieś, religijność i jej interakcję z podziałami dla modelu II z tabeli 8.15), nierówności ekonomiczne (indeks Giniego) i interakcję z indeksem frakcjonalizacji kulturowej. W dalszej części zapisu umieszczono składniki oznaczające, w jaki sposób kontekst dziedzictwa patrymonialnego komunizmu modyfikuje wpływ poszczególnych zmiennych. Na końcu znajdują się zmienne kontrolne: wskaźnik PKB na mieszkańca, zmiana PKB, polaryzacja na wymiarze ekonomicznym, efektywna liczba partii w wyborach oraz logarytm średniej wielkości okręgu wyborczego.

Hipoteza mówi, że pozytywny i zarazem multiplikatywny wpływ zróżnicowań kulturowych oraz nierówności ekonomicznych na polaryzację powinien występować przede wszystkim w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym. W krajach z dziedzictwem patrymonialnym spodziewać się należy odwrócenia zależności.

Tabela 8.15. Wpływ dziedzictwa patrymonialnego komunizmu na związek czynników kulturowych i nierówności ekonomicznych oraz polaryzacji na wymiarze światopoglądowym

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie religijne
Zmienna wyjaśniana: THVAL	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-51,07 (199,9)	73,86 (433,3)
DIV	-21,49 (535,4)	-139,6 (877,2)
URBAN	0,166 (0,507)	1,563 (2,337)
REL	-64,59 (81,82)	-165,5 (252,5)
DIV * REL	-	375,1 (704,5)
Gini	0,668 (6,830)	-2,437 (14,86)
Gini * DIV	-1,724 (18,25)	-1,943 (27,24)
LEGACY	381,8 (275,7)*	-22,07 (480,6)
LEGACY * DIV	-555,9 (699,8)	732,9 (1140)
LEGACY * URBAN	-1,902 (1,845)	-5,333 (4,597)
LEGACY * REL	-553,6 (398,4)*	-1220 (939,1)
LEGACY * DIV * REL	-	510,5 (1137)
LEGACY * Gini	-6,125 (7,863)	13,37 (19,62)
LEGACY * Gini * DIV	11,07 (21,67)	-31,05 (37,32)
GDP per capita	-0,00126 (0,00204)	-0,00208 (0,00270)
GDP growth	2,991 (1,258)*	3,975 (1,963)
THEC	-0,0983 (0,111)	-0,101 (0,130)
ELPW	9,586 (5,482)*	8,965 (5,209)*
ln District	2,229 (4,348)	-1,091 (3,855)
R-kwadrat	0,434	0,442
liczba obserwacji	73	71

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Żaden z modeli nie pozwala na potwierdzenie weryfikowanych hipotez. W modelu I badającym konsekwencje zróżnicowania etnicznego istotne są wyłącznie współczynniki przy zmiennej zdającej sprawę z wpływu dziedzictwa patrymonialnego na stałą równania oraz na współczynnik dla poziomu religijności. Analiza współczynników warunkowych dla modelu I (tabela 8.16) wskazuje, że dla krajów z dziedzictwem patrymonialnym przewidywany jest wyższy poziom polaryzacji oraz występuje negatywny wpływ religijności.

Tabela 8.16. Współczynniki modelu I z tabeli 8.15 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-51,07 (199,9)	712,4 (443,6)*	381,8 (275,7)*
DIV	-21,49 (535,4)	-1133 (1086)	-555,9 (699,8)
URBAN	0,166 (0,507)	-3,637 (3,592)	-1,902 (1,845)
REL	-64,59 (81,82)	-1172 (823,8)*	-553,6 (398,4)*
Gini	0,668 (6,830)	-11,58 (11,54)	-6,125 (7,863)
Gini * DIV	-1,724 (18,25)	20,41 (31,00)	11,07 (21,67)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza efektów marginalnych zróżnicowania etnicznego ze względu na wartości indeksu Giniego dla modelu badającego konsekwencje frakcjonalizacji etnicznej nie wykazała istotnych statystycznie zależności.

Model, w którym zróżnicowanie kulturowe reprezentuje indeks frakcjonalizacji religijnej, pomimo nieznacznie wyższego R-kwadrat także nie pozwala na wykrycie żadnych istotnych zależności związanych z badanymi zmiennymi (tabela 8.17). Wszystkie warunkowe współczynniki równania regresji ze względu na typ dziedzictwa są nieistotne statystycznie. Analiza efektów marginalnych zróżnicowania religijnego dla polaryzacji na wymiarze wartości również nie pozwoliła na wykrycie istotnych zależności.

Tabela 8.17. Współczynniki modelu II z tabeli 8.15 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	73,86 (433,3)	29,72 (657,2)	-22,07 (480,6)
DIV	-139,6 (877,2)	1326 (1852)	732,9 (1140)
URBAN	1,563 (2,337)	-9,104 (7,829)	-5,333 (4,597)
REL	-165,5 (252,5)	-2606 (1915)	-1220 (939,1)
DIV * REL	375,1 (704,5)	1396 (1921)	510,5 (1137)
Gini	-2,437 (14,86)	24,31 (31,80)	13,37 (19,62)
Gini * DIV	-1,943 (27,24)	-64,05 (66,81)	-31,05 (37,32)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza wpływu kontekstu pokomunistycznego dziedzictwa na związki między zmiennymi mającymi kształtować poziom polaryzacji na wymiarze wartości nie przyniosła zadowalających rezultatów. Udało się ustalić, że w krajach z dziedzictwem patrymonialnym wpływ podziałów kulturowych ma kierunek przeciwny do postulowanego. W pozostałych krajach współczynniki mają znaki zgodne z postawionymi hipotezami, ale zależności są za słabe by przekroczyć próg statystycznej istotności. Nie udało się potwierdzić hipotezy o moderującej roli nierówności dochodowych.

8.2.3. Modele wykorzystujące oznaczenie krajów (*country dummies*)

Dotychczasowe próby określenia, w jaki sposób czynniki kulturowe i nierówności dochodowe kształtują polaryzację systemu partyjnego na wymiarze wartości nie powiodły się lub ujawniono zależności o niewielkim znaczeniu z punktu widzenia weryfikowanej teorii. Większość związków statystycznych jest zbyt słaba, aby przekroczyć próg istotności statystycznej. Modele włączające do analizy dziedzictwo

patrymonialnego komunizmu mają wysokie R-kwadrat oznaczające dobre dopasowanie do danych, a pomimo to zależności nie występują. Należy więc rozważyć zmianę sposobu konstruowania równań regresji.

W rozdziale 5 sformułowano argumenty przeciwko wykorzystaniu zmiennych zerojedynkowych oznaczających, w którym kraju odbyły się dane wybory. Konsekwencją dołączenia takich klastrów jest kontrolowanie różnic poziomów zmiennej wyjaśnianej w poszczególnych krajach, co usuwa z pola widzenia informacje o zróżnicowaniu międzykrajowym zmiennych niezależnych. Szkodzi to analizom wtedy, gdy większa część zróżnicowania zmiennej wyjaśnianej ma charakter międzykrajowy, a nie wewnątrz krajowy. Wtedy kontrolowanie różnic międzykrajowych przy pomocy zmiennych zerojedynkowych nie jest dobrym rozwiązaniem, bo wyjaśniana wariancja jest przypisywana tym właśnie zmiennym. Badania porównawcze powinny polegać na tym, że nazwy państw są zastępowane wartościami zmiennych.

W przypadku gdy zróżnicowanie ma głównie charakter wewnątrz krajowy, a nie istnieje teoria wyjaśniająca systematycznie zróżnicowanie międzykrajowe¹¹⁵, można zastosować zerojedynkowe oznaczenie kraju. Dzięki temu model koncentruje się na wewnątrz krajowej dynamice zmiennych niezależnych. Tabela 8.18 podsumowuje wyniki analizy wariancji głównych zmiennych wyjaśnianych w tej pracy. Zmienną grupującą jest kraj, w którym odbyły się dane wybory.

Tabela 8.18. Międzykrajowy poziom zróżnicowania fragmentacji i polaryzacji

Zmienna badana	Eta-kwadrat
Efektywna liczba partii w wyborach (ELPW)	0,410
Efektywna liczba partii w parlamencie (ELPP)	0,508
Polaryzacja ekonomiczna (THEC)	0,269
Polaryzacja światopoglądowa (THVAL)	0,311
Efektywna liczba wymiarów rywalizacji (ELW)	0,307
Polaryzacja całkowita wg. metryki Euklidesowej (THEU)	0,294
Polaryzacja całkowita wg metryki miejskiej (THCITY)	0,259

Zmienna „kraj” wyjaśnia większą część wariancji efektywnych liczb partii niż indeksów polaryzacji. Z faktu tego wynika, że zróżnicowanie poziomów fragmentacji jest w większym stopniu związane z różnicami międzykrajowymi. Usunięcie ich

¹¹⁵ Taką teorią nie są twierdzenia, że polaryzacja zależy od poziomu nierówności społecznych czy zróżnicowania kulturowego. Te zmienne nie są bowiem stałymi dla krajów, ale reprezentują dynamikę przemian każdego społeczeństwa.

przez dodanie zmiennych zerojedynkowych kodujących kraj spowodowałoby wyeliminowanie z modeli znacznej części zróżnicowania, a przez co ograniczyłoby ich zdolność do wyjaśniania różnic między poszczególnymi państwami związanych ze stosowanymi ordynacjami wyborczymi.

W przypadku polaryzacji wykorzystanie zmiennych zerojedynkowych może być słuszną strategią. Główne zmienne niezależne w modelach polaryzacji są zróżnicowane w ramach krajów. Reprezentują bowiem zmieniające się podziały¹¹⁶ czy dynamikę nierówności społecznych, a także zmiany proporcji ludności miejskiej i wiejskiej. W wyjaśnianiu fragmentacji podstawową rolę odgrywał system wyborczy, który, choć w niektórych krajach ulegał radykalnym zmianom, to w przeważającej części nie były one tak wielkie, jak różnice między ordynacjami wykorzystywanymi w różnych krajach.

Słusznie należy zadać pytanie, dlaczego opisany problem nie wystąpił przy badaniu czynników kształtujących polaryzację na wymiarze ekonomicznym. Wszak udało się uzyskać istotne statystycznie wyniki. Jest to efekt charakteru zmiennych reprezentujących poziom korupcji *CorA*, *CorB* i *CorC*. Każda z nich jest stałą dla kraju, czy innymi słowy: zmienną określoną na poziomie krajów. Dane źródłowe nie mają charakteru panelowego, więc poziom korupcji stał się sam w sobie zmienną kontrolującą zróżnicowanie międzykrajowe i ułatwił ujawnienie zależności związanych z innymi zmiennymi.

W celu weryfikacji powyższego przypuszczenia ponownie zbadano dotychczasowe modele w nowych wersjach, w których dołączono serię zmiennych zerojedynkowych kodujących kraje. W celu ograniczenia rozmiarów tabel pominięto współczynniki z nimi związane.

Tabela 8.19 prezentuje wyniki powtórzonej analizy wpływu czynników kulturowych na polaryzację światopoglądową systemu partyjnego. Modele I i II są

¹¹⁶ Mogłoby się wydawać, że zróżnicowanie kulturowe nie jest czynnikiem zmiennym w tak krótkim okresie, jak analizowane w tej pracy dwudziestolecie. Campos i Kuzeyev (2007) zaobserwowali istotne wahania indeksów frakcjonalizacji etnicznej, językowej oraz religijnej w krajach pokomunistycznych. Można wskazać przykłady tego rodzaju zmian, jak przetasowania składu etnicznego w krajach byłej Jugosławii w latach 90. XX wieku czy początkowe wykluczenie z elektoratów rosyjskojęzycznej ludności Łotwy i Estonii.

modyfikacją odpowiednich modeli zamieszczonych z tabeli 8.6, a III i IV, w których badana jest kwestia znaczenie kontekstu patrymonialnego komunizmu – z tabeli 8.11.

Tabela 8.19. Modele wpływu czynników kulturowych na polaryzację na wymiarze wartości. Modyfikujący wpływ kontekstu patrymonialnego

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie religijne	III: Zróżnicowanie etniczne	IV: Zróżnicowanie religijne
Zmienna wyjaśniana: THVAL	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	-192,5 (111,1)*	-137,5 (112,0)	-15,51 (98,01)	45,53 (120,4)
DIV	-185,7 (123,5)*	-262,6 (114,4)*	-350,0 (165,7)*	-491,9 (336,7)*
URBAN	7,836 (4,056)*	7,638 (3,980)*	11,31 (6,706)*	11,66 (6,487)*
REL	13,16 (280,5)	-369,0 (265,0)*	230,5 (393,2)	-413,4 (454,4)
DIV * REL	-	1257 (685,1)*	-	1295 (858,5)*
LEGACY	-	-	-84,87 (185,4)	-123,0 (205,8)
LEGACY * DIV	-	-	427,6 (295,7)*	213,7 (382,2)
LEGACY * URBAN	-	-	-5,073 (7,795)	-280,1 (833,9)
LEGACY * REL	-	-	-657,0 (654,1)	350,2 (1,816)
LEGACY * DIV * REL	-	-	-	-5,528 (7,716)
THEC	-0,117 (0,125)	-0,114 (0,151)	-0,178 (0,148)	-0,121 (0,148)
ELPW	7,905 (6,344)	11,04 (7,112)*	6,744 (6,775)	10,20 (8,223)
ln District	5,011 (4,665)	7,503 (5,185)*	4,239 (5,182)	6,496 (6,020)
R-kwadrat	0,482	0,513	0,500	0,521
liczba obserwacji	79	77	79	77

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Wszystkie cztery modele potwierdzają hipotezę o pozytywnym wpływie modułu różnicy między procentem populacji miejskiej i wiejskiej na polaryzację systemu partyjnego na poziomie całej badanej zbiorowości (tabela 8.19), a także w krajach o dziedzictwie narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym (tabela 8.20).

Wbrew oczekiwaniom wpływ frakcjonalizacji etnicznej jest negatywny zarówno na poziomie całej badanej zbiorowości (model I), jak i w krajach o dziedzictwie innymi niż patrymonialne. W krajach patrymonialnych związek ten nie jest istotny statystycznie (tabela 8.20), chociaż współczynnik kierunkowy wskazuje na pozytywny kierunek zależności.

Tabela 8.20. Współczynniki modelu III z tabeli 8.19 dla krajów z dziedzictwem patrymonialnego komunizmu i pozostałych

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-15,51 (98,01)	-185,3 (329,8)	-84,87 (185,4)
DIV	-350,0 (165,7)*	505,2 (504,9)	427,6 (295,7)*
URBAN	11,31 (6,706)*	1,163 (11,23)	-5,073 (7,795)
REL	230,5 (393,2)	-1083 (1042)	-657,0 (654,1)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W modelach II i IV znaczenie frakcjonalizacji religijnej jest moderowane przez poziom religijności. Tabela 8.21 zawiera warunkowe współczynniki kierunkowe dla zróżnicowania religijnego ze względu na procent osób deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu. Porównywane są wartości dla całej badanej zbiorowości i dla obu kategorii krajów wyróżnionych ze względu na typ dziedzictwa komunistycznego. Wyznaczone zostały przy pomocy modeli II i IV z tabeli 8.19.

Tabela 8.21. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla polaryzacji na wymiarze światopoglądowym ze względu na poziom religijności i typ dziedzictwa pokomunistycznego (modele II i IV z tabeli 8.19)

Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla całej badanej zbiorowości (model II)	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla krajów z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne (model IV)	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla krajów z dziedzictwem ściśle patrymonialnym (model IV)
0%	-262,607 (114,439)*	-491,930 (336,720)*	-64,446 (505,812)
10%	-136,873 (77,355)*	-362,384 (295,629)	135,139 (346,671)
20%	-11,139 (90,878)	-232,839 (275,955)	334,723 (442,047)
30%	114,596 (141,142)	-103,293 (282,215)	534,308 (693,917)
40%	240,330 (202,412)	26,252 (312,854)	733,893 (989,204)
50%	366,064 (267,222)*	155,798 (361,730)	933,477 (1298,623)
60%	491,798 (333,515)*	285,3434 (422,563)	1133,062 (1614,065)
70%	617,533 (400,555)*	414,889 (490,926)	1332,646 (1932,584)
80%	743,267 (468,021)*	544,435 (564,089)	1532,231 (2252,875)
90%	869,001 (535,752)*	673,980 (640,409)	1731,815 (2574,277)
100%	994,735 (603,659)*	803,526 (718,880)	1931,400 (2896,420)

Istotne zależności statystycznie ujawnia analiza efektów marginalnych wyznaczonych przy pomocy modelu nie uwzględniającego kontekstu komunistycznego dziedzictwa. Negatywny wpływ frakcjonalizacji religijnej na polaryzację występuje dla bardzo niskiego poziomu religijności. Zarazem regularne uczestnictwo w nabożeństwach na poziomie przynajmniej 50% stymuluje pozytywny wpływ

zróźnicowania religijnego na polaryzację systemu partyjnego. Brak zależności istotnych w podgrupach może wynikać z przeciążenia modelu zbyt dużą liczbą zmiennych. Takie wyjaśnienie sugerują bardzo wysokie wartości współczynników kierunkowych i związanych z nimi błędów standardowych w przypadku modeli III i IV w tabeli 8.19. W podobny sposób zanikają zależności związane z pozostałymi zmiennymi, gdy do analizy włącza się interakcję z typem komunistycznego dziedzictwa (tabela 8.22).

Tabela 8.22. Współczynniki modelu IV z tabeli 8.19 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	45,53 (120,4)	-200,5 (353,3)	-123,0 (205,8)
DIV	-491,9 (336,7)*	-64,45 (505,8)	213,7 (382,2)
URBAN	11,66 (6,487)*	0,602 (11,65)	-280,1 (833,9)
REL	-413,4 (454,4)	-973,6 (1401)	350,2 (1816)
DIV * REL	1295 (858,5)*	1996 (3247)	-5,528 (7,716)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Pozytywny wpływ modułu różnicy między procentami ludności miejskiej i wiejskiej oraz interakcja zróźnicowania religijnego zanika w krajach patrymonialnych. Łącznie w badanym równaniu regresji (IV) występują aż 33 zmienne¹¹⁷ przy zaledwie 77-elementowej zbiorowości badanej. Wyniki uzyskane w taki sposób mogą budzić uzasadnione wątpliwości metodologiczne. Bardziej wiarygodne są modele nie uwzględniające typu dziedzictwa komunistycznego.

Zważywszy na sformułowane zastrzeżenia może być problematyczne interpretowanie modeli determinant polaryzacji, w których uwzględnione są nie tylko zmienne kulturowe, ale także czynniki związane z nierównościami dochodowymi oraz zmienne kontrolujące poziom rozwoju gospodarczego. Tabela 8.23 zawiera zestawienie czterech takich regresji wykorzystujących indeksy frakcjonalizacji etnicznej i religijnej oraz ich rozszerzenia badające znaczenie kontekstu dziedzictwa pokomunistycznego. Są to rozbudowane wersje modeli prezentowanych wcześniej w tabelach 8.8 i 8.15.

¹¹⁷ Dwie zmienne techniczne, 4 zmienne badane, 3 zmienne kontrolne, 6 interakcji i 18 zmiennych zerojedynkowych kodujących kraje.

Tabela 8.23. Modele wpływu zmiennych kulturowych i nierówności dochodowych na polaryzację na wymiarze wartości oraz modyfikujący je kontekst pokomunistyczny

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie religijne	III: Zróżnicowanie etniczne	IV: Zróżnicowanie religijne
Zmienna wyjaśniana: THVAL	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	176,8 (240,0)	102,5 (195,5)	-333,2 (259,7)	-230,4 (446,1)
DIV	-855,6 (557,6)*	-503,9 (415,8)	732,0 (522,4)*	-56,97 (920,8)
URBAN	7,344 (4,279)*	6,720 (4,062)*	16,33 (5,493)*	12,94 (4,574)*
REL	3,769 (419,4)	-396,3 (434,9)	408,9 (357,4)	-337,1 (621,4)
DIV * REL	-	1168 (795,0)*	-	872,8 (1078)
Gini	-13,01 (9,211)*	-9,340 (8,959)	11,29 (8,671)	12,47 (14,15)
Gini * DIV	22,95 (20,75)	9,894 (15,78)	-38,41 (19,72)*	-20,72 (25,66)
LEGACY	-	-	1210 (493,8)*	287,5 (664,9)
LEGACY * DIV	-	-	-3637 (1465)*	168,6 (1526)
LEGACY * URBAN	-	-	-13,35 (12,77)	-6,897 (10,12)
LEGACY * REL	-	-	-1067 (1365)	-179,1 (2387)
LEGACY * DIV * REL	-	-	-	-378,4 (3027)
LEGACY * Gini	-	-	-42,08 (12,01)*	-19,23 (32,40)
LEGACY * Gini * DIV	-	-	125,2 (38,01)*	14,79 (62,45)
GDP per capita	-0,00294 (0,00286)	-0,00373 (0,00261)*	-0,00591 (0,00359)*	-0,000886 (0,00355)
GDP growth	2,796 (1,543)*	3,157 (1,739)*	3,163 (1,269)*	3,449 (1,775)*
THEC	-0,105 (0,106)	-0,124 (0,150)	-0,0843 (0,152)	-0,130 (0,158)
ELPW	7,864 (5,613)*	12,54 (7,345)*	6,084 (4,537)*	11,67 (8,444)*
ln District	-1,505 (5,864)	3,556 (5,766)	-2,087 (5,960)	-1,284 (7,923)
R-kwadrat	0,595	0,604	0,701	0,639
liczba obserwacji	73	71	73	71

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

O dobrym dopasowaniu modeli do danych świadczą wysokie wartości R-kwadrat, jednak duża liczba zmiennych włączona do równań regresji i wysokie wartości niektórych współczynników kierunkowych i powiązanych z nimi błędów standardowych nakazują zachować ostrożność przy wyciąganiu wniosków.

Wynik analiz pozwalają na podtrzymanie hipotezy o pozytywnym wpływie modułu różnicy między populacją miejską i wiejską na polaryzację światopoglądową na poziomie całej zbiorowości (model I i II) oraz w krajach, których komunizm nie miał charakteru reżimu patrymonialnego. (W tych ostatnich zależność nie występuje - tabele 8.25 i 8.26.) Ponadto występują dodatnie i istotne statystycznie współczynniki związane ze zmianą PKB oraz efektywną liczbą partii w wyborach. Pierwsza z tych zależności wydaje się mieć kierunek niezgodny z przewidywaniami, które mówią o wzroście polaryzacji, gdy gospodarka jest w złym stanie. Z drugiej strony problemy ekonomiczne powinny sprzyjać polaryzacji na wymiarze ekonomicznym, a nie wartości. W związku

z tym tak samo, jak wysokie zróżnicowanie etniczne negatywnie wpływa na polaryzację na wymiarze ekonomicznym, ponieważ odwraca uwagę od kwestii gospodarczych i kieruje ją na światopoglądowe, tak poprawa stanu gospodarki powinna zmniejszać zainteresowanie obywateli programami ekonomicznymi na rzecz spraw związanych z obyczajami.

Zależności związane ze zróżnicowaniem etnicznym są skomplikowane. W tabeli 8.24 zaprezentowano współczynniki kierunkowe dla indeksu frakcjonalizacji etnicznej w całej zbiorowości oraz osobno dla krajów z dziedzictwem patrymonialnym oraz pozostałych.

Tabela 8.24. Efekty marginalne zróżnicowania etnicznego dla polaryzacji na wymiarze światopoglądowym ze względu na poziom nierówności społecznych (modele z tabeli 8.23)

Indeks Giniego	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla całej badanej zbiorowości (model I)	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla krajów z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne (model III)	przewidywany współczynnik kierunkowy (błąd standardowy) dla krajów z dziedzictwem ściśle patrymonialnym (model III)
15	-511,356 (261,093)*	155,830 (252,707)	-3360,096 (1741,373)*
20	-396,616 (174,061)*	-36,227 (181,833)	-2299,693 (1435,654)*
25	-281,875 (118,091)*	-228,284 (147,330)*	-1239,290 (1147,103)
30	-167,135 (138,254)	-420,340 (172,597)*	-178,888 (892,529)
35	-52,394 (214,018)	-612,397 (239,404)*	881,5147 (709,502)
40	62,346 (306,617)	-804,454 (322,923)*	1941,917 (660,454)*
45	177,087 (404,654)	-996,511 (413,140)*	3002,32 (771,380)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Wbrew oczekiwaniom wpływ zróżnicowania etnicznego polega przede wszystkim na redukcji polaryzacji. Zależność ma taki kierunek zarówno na poziomie całej zbiorowości przy niskim poziomie nierówności dochodowych (wartości indeksu Giniego do ok. 25), a także w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym lub biurokratyczno-autorytarnym (indeks Giniego przynajmniej ok. 25). W krajach patrymonialnych frakcjonalizacja etniczna redukuje polaryzację, gdy nierówności społeczne są niskie (indeks Giniego nie większy niż ok. 25), a wpływ pozytywny jest odnotowywany, gdy indeks Giniego jest wysoki (przynajmniej 40).

Analogiczna analiza efektów marginalnych dla indeksu Giniego ze względu na poziom zróżnicowania etnicznego wykazała, że ujemne i istotne statystycznie współczynniki występują tylko dla niskiej frakcjonalizacji (nie większej niż ok. 0,2). W modelu III w krajach patrymonialnych dla Giniego istotne i ujemne współczynniki

występują, gdy indeks frakcjonalizacji etnicznej przyjmuje wartości do ok. 0,2, a dodatnie od ok. 0,6. W pozostałych krajach istotne i ujemne wartości współczynników kierunkowych indeksu Giniego występują, gdy indeks frakcjonalizacji etnicznej wynosi przynajmniej 0,5.

Kiedy brana jest pod uwagę interakcja podziałów etnicznych i nierówności społecznych, to kontekst dziedzictwa postkomunistycznego ma znaczenie i modyfikuje kształt zależności. Stwierdzenie to należy obarczyć jednak zastrzeżeniem o niestabilności modelu związanej z włączeniem do niego dużej liczby zmiennych oraz wysokimi wartościami współczynników kierunkowych i powiązanych z nimi błędów standardowych.

Aby dopełnić analizę konsekwencji zróżnicowania etnicznego w tabeli 8.25 zamieszczono współczynniki kierunkowe dla badanych zmiennych i interakcji w obu kategoriach krajów wyróżnionych ze względu na typ postkomunistycznego dziedzictwa

Tabela 8.25. Współczynniki modelu III z tabeli 8.23 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-333,2 (259,7)	2086 (878,8)*	1210 (493,8)*
DIV	732,0 (522,4)*	-6541 (2702)*	-3637 (1465)*
URBAN	16,33 (5,493)*	-10,38 (23,28)	-13,35 (12,77)
REL	408,9 (357,4)	-1724 (2638)	-1067 (1365)
Gini	11,29 (8,671)	-72,86 (18,65)*	-42,08 (12,01)*
Gini * DIV	-38,41 (19,72)*	212,1 (67,23)*	125,2 (38,01)*

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Przy przechodzeniu z jednej grupy krajów do drugiej zmienia się nie tylko charakter zależności związanej z etnicznością, ale także z wymiarem miasto-wieś. W krajach z dziedzictwem komunizmu narodowo-akomodacyjnego i biurokratyczno-autorytarnego wpływ jest pozytywny, a w pozostałych nie występuje.

Interpretację modeli z indeksem zróżnicowania religijnego rozpocząć trzeba od prezentacji współczynników kierunkowych równania regresji w obu kategoriach badanych krajów. Parametry dla całej zbiorowości zawiera tabela 8.23 (model II), a ich porównanie dla krajów z dziedzictwem patrymonialnych i pozostałych (model IV) tabela 8.26.

Tabela 8.26. Współczynniki modelu IV z tabeli 8.23 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem innym niż ściśle patrymonialne	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	-230,4 (446,1)	344,5 (1134)	287,5 (664,9)
DIV	-56,97 (920,8)	280,3 (2738)	168,6 (1526)
URBAN	12,94 (4,574)*	-0,853 (18,72)	-6,897 (10,12)
REL	-337,1 (621,4)	-695,3 (4585)	-179,1 (2387)
DIV * REL	872,8 (1078)	116,0 (5545)	-378,4 (3027)
Gini	12,47 (14,15)	-25,99 (61,48)	-19,23 (32,40)
Gini * DIV	-20,72 (25,66)	8,856 (118,7)	14,79 (62,45)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza zależności jest skomplikowana, ponieważ wciąż mają one charakter warunkowy. Łatwej interpretacji poddaje się tylko współczynnik związany z wymiarem miasto-wieś. Zależność występuje tylko w krajach, gdzie nie występuje dziedzictwo patrymonialnego komunizmu.

W celu szczegółowego przedstawienia, jak nierówności dochodowe i religijność modyfikują wpływ zróżnicowania religijnego na polaryzację systemu partyjnego przeprowadzono dwuwymiarową analizę efektów marginalnych analogiczną do prezentowanej w tabeli 8.10. Zamieszczenie trzech takich tabel (dla całej zbiorowości i dla każdej kategorii krajów) nie jest konieczne, bowiem większość zależności jest nieistotna statystycznie. Przewidywania przy pomocy modelu II (dla całej zbiorowości) ujawniają istotne statystycznie zależności w dwóch obszarach. Przy bardzo niskiej religijności (procent osób uczestniczących regularnie w nabożeństwach bliski 0) i dla niskich wartości indeksu Giniego (nie więcej niż ok. 30) model przewiduje, że zróżnicowanie religijne wywiera negatywny wpływ na polaryzację na wymiarze światopoglądowym. Pozytywna zależność występuje, gdy procent uczestniczących w nabożeństwach przekracza 60% a indeks Giniego 35 lub odpowiednio 80% i 30. Tak wysoki poziom religijności i zbliżone natężenie nierówności ekonomicznych występuje tylko w Polsce, więc zakres występowania tego efektu jest bardzo ograniczony. Pozytywny związek między zmiennymi występuje także przy niższych wartościach indeksu Giniego i niższych poziomach religijności, ale zależność ta jest na tyle słaba, że nie przekracza poziomu istotności statystycznej.

Obserwacje te można interpretować jako świadectwo, że duża różnorodność religijna przy jednocześnie niskim poziomie religijności buduje atmosferę tolerancji i gasi konflikty światopoglądowe. Dopiero, gdy pojawiają się konflikty o zasoby,

zróźnicowanie religijne połączone z wysoką religijnością ma znaczenie dla rywalizacji politycznej.

W przypadku krajów, których nie zaliczono do dziedzictwa patrymonialnego komunizmu udało się wykryć jedynie negatywny wpływ zróźnicowania religijnego na polaryzację na wymiarze wartości. Zależność występuje przy niskim poziomie religijności (wartości wskaźnika nie większe niż 20%) i indeksie Giniego przynajmniej 30. Żadne istotne zależności nie zostały wykryte dla krajów z dziedzictwem patrymonialnym.

Zanik pozytywnej zależności wykrytej na poziomie całej zbiorowości po dodaniu serii zmiennych pozwalających na uwzględnienie interakcji z kontekstem dziedzictwa komunistycznego wynika najprawdopodobniej z przeciążenia modelu, do którego włączono aż 38 zmiennych. Wyniki uzyskane muszą być traktowane z dystansem, a wnioski wyciągane z ostrożnością.

Badanie determinant polaryzacji ideologicznej na wymiarze wartości doprowadziło do uzyskania niewielu istotnych zależności. Wyniki często stoją w opozycji do hipotez.

Modele statystyczne na wiele sposobów uwzględniały podziały kulturowe istniejące w poszczególnych krajach, niekiedy ich natężenie. Analizie poddano też hipotezę, czy pogorszenie sytuacji ekonomicznej mieszkańców może powodować wzrost natężenia rywalizacji związanej z kwestiami światopoglądowymi.

Należy uznać za potwierdzony związek polaryzacji i wymiaru miasto-wieś. Im większa różnica między rozmiarami populacji mieszkańców miast i wsi, tym silniejsza rywalizacja związana z wartościami. Nasilanie się obecności postulatów mieszkańców wsi w dyskursie publicznym wraz z postępującą urbanizacją jest uznaną tezą w socjologii wsi. W interpretacji wykrytej zależności może też pomóc teoria politycznego organizowania się grup wyprowadzana z koncepcji Mancura Olsona (2006). Rywalizacja polityczna nasila się wtedy, gdy jedna z grup jest dużo mniejsza od drugiej, a słabnie, gdy są one podobnych rozmiarów. U podłoża tego zjawiska leży

rodzące się poczucie zagrożenia i sprzyjające warunki dla skutecznej organizacji na rzecz swoich interesów, które występują w małych grupach.

Wyniki wydają się nie potwierdzać najważniejszej teorii polaryzacji światopoglądowej, która przewiduje jej większe natężenie, gdy społeczeństwo jest zróżnicowane kulturowo. Wykryto bowiem związki o przeciwnym kierunku. Można jednak formułować argumenty za tezą, że zależności te mają charakter pozorny. Po pierwsze, badana zbiorowość nie jest duża, co sprawia, że na wyniki mają wpływ pojedyncze obserwacje. Należy tu wymienić Rosję, którą cechuje pewne zróżnicowanie etniczne i religijne, niska religijność mieszkańców oraz niskie lub umiarkowane zróżnicowanie pozycji ideologicznych partii na wymiarze światopoglądowym. Prawo wyborcze tego kraju poprzez zastosowanie klauzuli zaporowej, a latach 90. XX wieku poprzez stosowanie ograniczeń związanych z rejestracją kandydatów do parlamentu wymierzonych przeciwko partiom reprezentującym regionalnie skupione mniejszości etniczne, mogło spowodować takie ukształtowanie się badanej relacji. Ponadto wysoka polaryzacja często cechowała pominięte wybory z początku analizowanego okresu. Wtedy też w niektórych krajach występowało wyższe zróżnicowanie etniczne i religijne, które potem uległo zmniejszeniu na skutek migracji, np. w krajach byłej Jugosławii.

Trzecim argumentem za utrzymaniem teorii pozytywnego wpływu frakcjonalizacji kulturowej są rezultaty badania efektów marginalnych. Wykazano, że wartości współczynników warunkowych rosną wraz ze zwiększaniem się nierówności społecznych i poziomu religijności. Oznacza to, że aby frakcjonalizacja kulturowa miała polityczne znaczenie, muszą istnieć czynniki stymulujące konflikty takie, jak wysoka religijność czy szczególnie silna rywalizacja o zasoby ekonomiczne występująca w warunkach wysokich nierówności dochodowych. Zależności te są słabe i rzadko przekraczają próg istotności statystycznej, ale mają kierunek zgodny z postulowanym. Można sądzić, że hipotezy te doczekają się pozytywnej weryfikacji, gdy minie kilka lat i zbiory danych zostaną poszerzone o kolejne wybory parlamentarne a studia przypadków pozwolą na dodanie nowych zmiennych oraz usunięcie zbędnych. Już w tym miejscu można sformułować pierwsze zalecenie. Naczelne znaczenie zdają się mieć podziały religijne, a nie etniczne, zatem ważne jest zastosowanie dobrej miary głębokości tych podziałów, a nie tylko samego poziomu zróżnicowania kulturowego.

Kwestie światopoglądowe są bardzo wrażliwe na dynamikę bieżących wydarzeń politycznych. Kształtują je zbiorowe emocje, które trudno uchwycić przy pomocy twardych wskaźników, jakie wykorzystano w tej pracy. Świadectwem tej niestabilności wzorów polaryzacji są zestawienia wartości indeksów w rozdziale 6 oraz prezentowana wyżej analiza wewnątrz krajowej i międzykrajowej zmienności.

Hipotez związanych z wpływem dziedzictwa komunistycznego w większości nie udało się zweryfikować ze względu na niedostateczną wielkość zbiorowości badanej. Również w tym przypadku to czas może przynieść odpowiedź na pytania badawcze. Być może właściwe i potrzebne są jakościowe analizy struktur długiego trwania stojące u podstaw funkcjonowania sfery publicznej krajów pokomunistycznych, a wynikające z nie tak odległej przeszłości. Z drugiej strony dziedzictwo komunistyczne powinno z czasem tracić na znaczeniu.

Z analiz wynika też ważny wniosek metodologiczny. Polaryzacja systemu partyjnego charakteryzuje się dużą zmiennością w ramach badanych krajów. Oznacza to, że w celu uchwycenia czynników wpływające na zróżnicowanie jej poziomów trzeba kontrolować różnice poziomów między krajami. Jest to szczególnie ważne, gdy wykorzystywane zmienne niezależne reprezentują przede wszystkim wewnątrz krajową dynamikę zmiany społecznej, a nie specyfikę krajową. Z drugiej strony dołączenie do równań regresji zmiennych oznaczających poszczególne państwa nie poprawiło znacząco wyników, co wskazuje na ograniczoną efektywność tego rodzaju rozwiązania.

8.3. Jeden czy dwa wymiary?

Z punktu widzenia teorii demokracji, stabilności ustroju politycznego oraz trwałości koalicji rządowych naczelną kwestią jest nie rozproszenie pozycji ideologicznych partii w przestrzeni, ale liczba wymiarów, których dotyczy walka o serca i umysły wyborców. Gdy scena polityczna jest spolaryzowana na wielu wymiarach, trudniejsze jest sformowanie większości o spójnym programie, która będzie zdolna do prowadzenia skutecznej polityki. Na podstawie zebranych danych tylko w ograniczonym zakresie możliwe jest badanie, co determinuje liczbę tych wymiarów. Mimo tego wciąż warto podjąć próbę odpowiedzi na pytanie o relację między nimi. Czy rywalizacja koncentruje się tylko na jednym czy też oba mają znaczenie?

Do pomiaru liczby wymiarów wykorzystuję indeks efektywnej liczby komponentów Laakso-Taagepera. W tym miejscu należy go interpretować jako „efektywną” liczbę wymiarów rywalizacji programowej przy założeniu, że zawiera się ona w przedziale od 1 do 2¹¹⁸. Jego konstrukcja polega na tym, że określa się cząstkowy udział polaryzacji na każdym wymiarze w całkowitej polaryzacji systemu partyjnego, a następnie przy pomocy procentów wyznacza wartość indeksu. Operację tę opisuje następująca formuła:

$$ELW = \frac{1}{\left(\frac{THEC}{THEU}\right)^2 + \left(\frac{THVAL}{THEU}\right)^2}$$

gdzie *ELW* oznacza efektywną liczbę wymiarów rywalizacji programowej, *THEC* to polaryzacja na wymiarze ekonomicznym, *THVAL* to polaryzacja na wymiarze wartości, a *THEU* to całkowita polaryzacja systemu partyjnego zgodna z pomiarem odległości według metryki euklidesowej, która jest równa sumie polaryzacji na wymiarach składowych.

Jednowymiarowa rywalizacja o głosy wyborców powinna występować tam, gdzie istnieje tylko jeden rodzaj podziałów społecznych: albo wyłącznie wysokie nierówności dochodowe albo tylko konflikty związane ze zróżnicowaniem kulturowym. Gdy mają znaczenie obydwa, liczba wymiarów rywalizacji powinna być bliższa 2. Model regresji wymaga zatem wzięcia pod uwagę podziałów kulturowych oraz nierówności ekonomicznych, a także ich interakcji. Hipoteza weryfikowana postuluje ujemne współczynniki kierunkowe przy indeksach frakcjonalizacji etnicznej i religijnej, gdy indeks Giniego jest niski, a także ujemne wartości współczynników kierunkowych równania regresji dla indeksu Giniego, kiedy zróżnicowanie kulturowe jest niskie. Interakcja między tymi zmiennymi powinna być dodatnia, to znaczy wraz ze wzrostem jednej zmiennej powinny zwiększać się efekty marginalne drugiej zmiennej.

W celu weryfikacji tej hipotezy zbadano cztery modele. W dwóch pierwszych analizowane są konsekwencje frakcjonalizacji etnicznej oraz religijnej z uwzględnieniem

¹¹⁸ W przypadku konceptualizacji rywalizacji ideologicznej przy pomocy przestrzeni *n*-wymiarowej wartości indeksu zawierają się między 1 a *n*. W niniejszej rozprawie z założenia wykorzystano tylko dwa wymiary.

wpływu poziomu religijności na znaczenie podziałów drugiego typu. Kolejne służą określeniu, jakie znaczenie ma typ komunistycznego dziedzictwa. Analizy obejmują podobny zestaw zmiennych niezależnych jak modele wyjaśniające polaryzację na wymiarze wartości. Wśród zmiennych kontrolnych umieszczono całkowitą polaryzację mierzoną przy pomocy metryki euklidesowej. Najbardziej rozbudowana formuła (model IV w tabeli 8.27) ma następującą postać:

$$ELW = DIV + URBAN + REL + DIV * REL + LEGACY + LEGACY * DIV + LEGACY * URBAN + LEGACY * REL + LEGACY * DIV * REL + THEU + ELPW + \ln District$$

gdzie *ELW* oznacza efektywną liczbę wymiarów rywalizacji, *THEU* to całkowita polaryzacja systemu partyjnego zgodna z pomiarem odległości według metryki euklidesowej, a pozostałe oznaczenia przyjęto takie, jak w poprzednim podrozdziale. Składnik *DIV * REL* nie występuje w modelach z frakcjonalizacji etniczną (I i III), a wyrazy zawierające zmienną *LEGACY* występują tylko tam, gdzie badane są konsekwencje dziedzictwa patrymonialnego (III i IV). Do każdego z równań dołączono serię zmiennych zerojedynkowych kodujących kraj, w którym odbyły się dane wybory.

Tabela 8.27. Czynniki wpływające na liczbę wymiarów rywalizacji programowej

	I: Zróżnicowanie etniczne	II: Zróżnicowanie religijne	III: Zróżnicowanie etniczne	IV: Zróżnicowanie religijne
Zmienna wyjaśniana: ELW	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	0,406 (1,069)	1,768 (1,310)*	0,116 (1,435)	6,162 (3,970)*
DIV	3,748 (2,529)*	-0,437 (2,685)	6,774 (3,088)*	-6,755 (6,894)
URBAN	0,0255 (0,0232)	0,0166 (0,0184)	0,0697 (0,0317)*	0,0386 (0,0344)
REL	-0,941 (1,902)	-3,551 (1,619)*	0,618 (2,091)	-5,173 (3,141)*
DIV * REL	-	8,506 (4,021)*	-	17,56 (7,030)*
Gini	0,0348 (0,0272)	0,0349 (0,0524)	0,0631 (0,0510)	-0,0958 (0,144)
Gini * DIV	-0,161 (0,0704)*	-0,0910 (0,101)	-0,201 (0,112)*	0,0705 (0,241)
LEGACY	-	-	2,983 (2,119)*	-3,282 (4,973)
LEGACY * DIV	-	-	-7,934 (6,286)	8,752 (9,507)
LEGACY * URBAN	-	-	-0,0991 (0,0525)*	-0,0781 (0,0454)*
LEGACY * REL	-	-	-8,839 (5,435)*	-4,909 (8,042)
LEGACY * DIV * REL	-	-	-	-18,72 (11,76)*
LEGACY * Gini	-	-	-0,0298 (0,0680)	0,193 (0,197)
LEGACY * Gini * DIV	-	-	0,107 (0,187)	-0,230 (0,371)
GDP per capita	-0,0000252 (0,0000212)	-0,0000334 (0,0000196)	-0,0000395 (0,0000238)*	-0,0000612 (0,0000213)*
GDP growth	0,00580 (0,00589)	0,00127 (0,00596)	0,00811 (0,00621)*	0,00555 (0,00741)
THEU	-0,000994 (0,000543)*	-0,00125 (0,000498)*	-0,000590 (0,000575)	-0,00120 (0,000504)*
ELPW	0,0335 (0,0224)*	0,0295 (0,0237)	0,0238 (0,0248)	0,0299 (0,0300)
ln District	0,0180 (0,0282)	0,00428 (0,0332)	-0,0110 (0,0342)	0,00246 (0,0382)
R-kwadrat	0,534	0,584	0,625	0,656
liczba obserwacji	73	71	73	71

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Wyniki uzyskane w toku analizy modelu I nie potwierdzają występowania zależności zgodnych z hipotezami, a nawet wskazują na ich przeciwny kierunek. Warunkowe współczynniki dla zróżnicowania etnicznego maleją wraz ze wzrostem indeksu Giniego (istotne wartości dla przedziału od ok. 35 do ok. 45), podobnie jak współczynniki dla indeksu Giniego maleją wraz ze wzrostem frakcjonalizacji etnicznej (istotne są wartości dla frakcjonalizacji od 0,4 do 0,7). W interesującym zakresie efekty marginalne są ujemne.

Analiza modelu III wymaga wyznaczenia współczynników równania dla obu kategorii badanych krajów (tabela 8.28).

Tabela 8.28. Współczynniki modelu III z tabeli 8.27 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	0,116 (1,435)	6,081 (3,492)*	2,983 (2,119)*
DIV	6,774 (3,088)*	-9,094 (11,21)*	-7,934 (6,286)
URBAN	0,0697 (0,0317)*	-0,128 (0,0923)	-0,0991 (0,0525)*
REL	0,618 (2,091)	-17,06 (10,01)*	-8,839 (5,435)*
Gini	0,0631 (0,0510)	0,00359 (0,101)	-0,0298 (0,0680)
Gini * DIV	-0,201 (0,112)*	0,0117 (0,317)	0,107 (0,187)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Wyznaczone wartości wskazują, że w krajach patrymonialnych pozornie tylko występują podstawy do przyjęcia hipotezy, że interakcja zróżnicowania etnicznego i nierówności dochodowych powoduje wzrost liczby istotnych wymiarów rywalizacji programowej. Analiza warunkowych współczynników równania regresji nie potwierdza jednak tego przypuszczenia. Istotne są wyłącznie efekty marginalne frakcjonalizacji etnicznej dla ELW przy wartości indeksu Giniego z przedziału od 20 do 45. Są to wartości ujemne. Warunkowe współczynniki kierunkowe dla indeksu Giniego ze względu na różne poziomy indeksu frakcjonalizacji etnicznej nie są istotne statystycznie.

W krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnego i biurokratyczno-autorytarnego komunizmu zależność ma kształt przeciwny do postulowanego. Wzrost wartości jednej z badanych zmiennych powoduje spadek warunkowych współczynników dla drugiej z nich. Istotne statystycznie i dodatnie współczynniki kierunkowe dla frakcjonalizacji etnicznej występują, gdy nierówności dochodowe są niskie (wartości Giniego do ok. 20). Ujemne i istotne statystycznie efekty marginalne nierówności dochodowych ujawniają się przy dużym zróżnicowaniu etnicznym (od ok. 0,5).

Model III wykorzystujący indeks frakcjonalizacji religijnej oraz jego interakcję z poziomem religijności oraz nierównościami również przeczy weryfikowanej hipotezie na poziomie całej badanej zbiorowości. W tabeli 8.29 zestawiono warunkowe współczynniki dla zróżnicowania religijnego ze względu na poziom religijności i nierówności mierzone indeksem Giniego. Zamieszczono wyłącznie wartości istotne statystycznie.

Tabela 8.29. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla liczby wymiarów rywalizacji programowej ze względu na poziom nierówności społecznych i religijności (model II z tabeli 8.27)

Indeks Giniego	Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)					
	0%	20%	40%	60%	80%	100%
15	-1,803 (1,228)			3,301 (2,395)	5,002 (3,120)	6,703 (3,875)
20	-2,258 (0,798)			2,846 (2,180)	4,547 (2,952)	6,248 (3,737)
25	-2,713 (0,527)	-1,012 (0,567)			4,092 (2,865)	5,793 (3,664)
30	-3,168 (0,658)	-1,467 (0,664)				5,338 (3,661)
35	-3,623 (1,050)	-1,922 (1,036)				4,882 (3,727)
40	-4,079 (1,511)	-2,378 (1,490)				
45	-4,534 (1,996)	-2,833 (1,970)				

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Analiza wskazuje, że wraz ze wzrostem indeksu Giniego następuje spadek warunkowych współczynników dla frakcjonalizacji religijnej. Zwiększanie się poziomu religijności powoduje wzrost badanych współczynników, ale dodatnie wartości występują tylko dla niskich i średnich poziomów nierówności dochodowych i wciąż spadają wraz ze wzrostem indeksu Giniego.

Spośród badanych w tej części modeli tylko model wykorzystujący indeks frakcjonalizacji religijnej i zarazem uwzględniający wpływ typu komunistycznego dziedzictwa (IV w tabeli 8.27) potwierdza częściowo badaną hipotezę. Zależność występuje w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym. W celu zilustrowania tej zależności powtórzono kroki stosowane dla innych analogicznych modeli (tabele 8.30, 8.31 i 8.32).

Tabela 8.30. Współczynniki modelu IV z tabeli 8.27 dla obu kategorii badanych krajów

zmienna	B w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym	B w krajach z dziedzictwem ściśle patrymonialnym	różnica
Stała	6,162 (3,970)*	-0,401 (6,891)	-3,282 (4,973)
DIV	-6,755 (6,894)	10,75 (14,38)	8,752 (9,507)
URBAN	0,0386 (0,0344)	-0,118 (0,0691)*	-0,0781 (0,0454)*
REL	-5,173 (3,141)*	-14,99 (15,24)	-4,909 (8,042)
DIV * REL	17,56 (7,030)*	-19,88 (20,44)	-18,72 (11,76)*
Gini	-0,0958 (0,144)	0,290 (0,294)	0,193 (0,197)
Gini * DIV	0,0705 (0,241)	-0,390 (0,588)	-0,230 (0,371)

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

Moduł różnicy między procentem ludności miejskiej i wiejskiej negatywnie wpływa na liczbę wymiarów rywalizacji w krajach z dziedzictwem patrymonialnym. W pozostałych krajach zależność nie jest istotna statystycznie. Charakter interakcji między frakcjonalizacją etniczną, indeksem Giniego oraz poziomem religijności mierzonym procentem mieszkańców kraju deklarujących uczestniczenie w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu opisują tabele 8.31 i 8.32.

Tabela 8.31. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla liczby wymiarów rywalizacji programowej ze względu na poziom nierówności i religijności w krajach z dziedzictwem patrymonialnym (model IV z tabeli 8.27)

	Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)					
Indeks Giniego	0%	20%	40%	60%	80%	100%
15						
20						
25						
30		-4,936 (2,502)	-8,913 (5,165)	-12,890 (8,973)		
35		-6,887 (4,464)	-10,864 (4,986)	-14,841 (7,952)	-18,818 (11,620)	-22,795 (15,500)
40			-12,815 (6,349)	-16,792 (7,950)	-20,770 (10,933)	-24,746 (14,466)
45			-14,767 (8,545)	-18,744 (8,969)	-22,721 (11,012)	-26,698 (13,984)

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W krajach patrymonialnych efekty marginalne mają wartości całkowicie niezgodne z hipotezą. Dodatkowo warunkowe współczynniki kierunkowe spadają wraz ze wzrostem indeksu Giniego i poziomu religijności. Może to sugerować, że w tych krajach są podejmowane aktywne działania zapobiegające przenoszeniu się różnorodności kulturowej na poziom systemu partyjnego.

Tabela 8.32. Efekty marginalne zróżnicowania religijnego dla liczby wymiarów rywalizacji programowej ze względu na poziom nierówności społecznych i poziom religijności w krajach z dziedzictwem komunizmu narodowo akomodacyjnego i biurokratyczno-autorytarnego (model IV z tabeli 8.27)

Indeks Giniego	Poziom religijności (procent deklarujących uczestnictwo w nabożeństwach przynajmniej raz w tygodniu)					
	0%	20%	40%	60%	80%	100%
15	-5,697 (3,606)			4,837 (3,056)	8,348 (4,003)	11,859 (5,164)
20	-5,344 (2,702)			5,189 (2,817)	8,701 (4,006)	12,212 (5,303)
25	-4,992 (2,122)			5,542 (3,071)	9,053 (4,357)	12,564 (5,700)
30	-4,640 (2,146)			5,894 (3,719)	9,406 (4,981)	12,917 (6,305)
35	-4,287 (2,759)			6,247 (4,597)	9,758 (5,792)	13,269 (7,065)
40					10,111 (6,722)	13,622 (7,936)
45					10,463 (7,728)	13,975 (8,886)

W tabeli zamieszczono tylko współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1.

W pozostałych krajach zaobserwowany kształt zależności potwierdza hipotezę. Dla niskiej religijności podziały religijne negatywnie wpływają na liczbę wymiarów, ale efekt ten słabnie wraz ze wzrostem indeksu Giniego. W warunkach wysokiej religijności wzrost nierówności dochodowych powoduje, że narastanie frakcjonalizacji religijnej ma pozytywny wpływ na liczbę wymiarów rywalizacji programowej. Przewidywania te odnoszą się jednak do sytuacji hipotetycznej, gdyż w żadnym z krajów poza Polską nie zanotowano ponad 60-procentowego regularnego uczestnictwa w nabożeństwach.

Proponowana hipoteza o multiplikatywnym charakterze zależności związanych ze zróżnicowaniem kulturowym i nierównościami dochodowymi ma bardzo słabe podstawy w danych. Ich występowanie jest obarczone licznymi warunkami, które ograniczają jej obowiązywanie do pojedynczych krajów i wyborów. (Występuje bowiem tylko w krajach z dziedzictwem komunizmu narodowo akomodacyjnego i biurokratyczno-autorytarnego oraz wyłącznie w odniesieniu do zróżnicowania religijnego moderowanego przez poziom religijności. W pozostałych analizach nie stwierdzono istotnych zależności lub występują związki o kierunku przeciwnym do postulowanego.)

8.4. Polaryzacja w przestrzeni dwuwymiarowej

Pewne czynniki takie, jak frekwencja wyborcza, wysokość klauzuli zaporowej oraz zakres władzy czy sposób elekcji prezydenta mogą mieć znaczenie dla polaryzacji całkowitej systemu partyjnego, ale nie wiadomo czy wiązać je z wymiarem ekonomicznym czy światopoglądowym. Dlatego zostały pominięte w poprzednich podrozdziałach.

Przewidywana niska frekwencja może motywować partie do zajmowania bardziej radykalnych stanowisk. Strategia taka służy mobilizacji wyborców o mniej skryształizowanych preferencjach i mniej zainteresowanych polityką. Jest paradoksem, że chociaż poglądy tego potencjalnego elektoratu są zwykle bliższe ideologicznemu centrum, to właśnie wysoka temperatura politycznego sporu może dla niego stanowić impuls do udziału w wyborach.

Współczesne badania sondażowe pozwalają na przewidywanie, czy frekwencja będzie wysoka czy niska. Chociaż wyniki tych badań zwykle wskazują na wyższą partycypację niż rzeczywistość, to wciąż mogą stanowić podstawę do przyjęcia określonej strategii związanej z formułowaniem programu przez partie polityczne. Z tego powodu dla uproszczenia za przybliżenie przewidywanej frekwencji przyjęto rzeczywistą frekwencję w danych wyborach. Hipoteza głosi, że frekwencja wyborcza wywiera negatywny wpływ na polaryzację systemu partyjnego. Zarazem przyjęto założenie, że modyfikacje programów partii nie przynoszą zamierzonego efektu w takim zakresie, aby frekwencja w ich wyniku wzrastała, co odwracałoby obserwowany związek statystyczny i przyczynowy.

Partie zajmujące najbardziej skrajne pozycje w przestrzeni ideologicznej zwykle są ugrupowaniami niewielkich rozmiarów, gdy weźmie się pod uwagę liczbę uzyskiwanych głosów. Ich wejście do parlamentu jest uzależnione od wysokości progu wyborczego. Wartości indeksów polaryzacji zostały wyznaczone w oparciu o procenty głosów, ale wzięto pod uwagę wyłącznie partie, które uzyskały mandaty w parlamencie (kryterium relewancji). Poddawana testowi hipoteza mówi, że wysokość klauzuli zaporowej będzie wpływać negatywnie na polaryzację systemu partyjnego.

W literaturze można spotkać tezę, że system prezydencki sprzyja silnej polaryzacji sceny politycznej, ponieważ kandydaci na najwyższy urząd w państwie muszą zabiegać o poparcie skrajnych ugrupowań, aby zebrać głosy niezbędne

do zwycięstwa w wyborach. Wzmacnia to te ugrupowania i przyczynia się do poprawy ich wyników w późniejszych wyborach oraz sprzyja rywalizacji odśrodkowej tak, jak ją rozumiał Sartori. Z drugiej strony w systemach prezydenckich walka polityczna w większym stopniu jest związana z więzami o charakterze charyzmatycznym czy klientelistycznym niż programowym, co winno negatywnie wpływać na indeksy polaryzacji.

Te pozornie sprzeczne twierdzenia dotyczą w rzeczywistości niezależnych analitycznie (choć empirycznie skorelowanych) zmiennych związanych z urzędem prezydenta. Pierwsza teza związana jest ze sposobem wyboru, a druga z zakresem władzy. Przekładając twierdzenia te na hipotezy należy oczekiwać, że powszechne wybory prezydenckie będą sprzyjać większej polaryzacji, a duży zakres uprawnień głowy państwa je zmniejszać.

W celu weryfikacji hipotez dotyczących frekwencji, klauzuli zaporowej i urzędu prezydenta umieszczono w modelu nie tylko zmienne badane i standardowo stosowane w tym rozdziale zmienne techniczne i kontrolne (efektywną liczbę partii w wyborach i logarytm średniej wielkości okręgu wyborczego. Znalazły się w nich efektywna liczba wymiarów rywalizacji oraz nierówności dochodowe, wymiar miastowości, podziały kulturowe mierzone przy pomocy indeksów frakcjonalizacji etnicznej i religijnej, poziom religijności oraz odpowiednie interakcje: nierówności ze zróżnicowaniem kulturowym i religijności z podziałami religijnymi. Modele badane przyjmują następującą postać:

$$THPOL = TURNOUT + THRESHOLD + PRES + PPI + DIV + URBAN + REL + DIV \\ * REL + Gini + Gini * DIV + ELW + ELPW + \ln District$$

gdzie *THPOL* oznacza polaryzację całkowitą mierzoną indeksem Taylora-Hermana w wersji dla metryki euklidesowej lub miejskiej, *TURNOUT* oznacza frekwencję w danych wyborach, *THRESHOLD* klauzulę zaporową stosowaną w danych wyborach, *PRES* fakt odbywania się bezpośrednich wyborów prezydenckich, *PPI* indeks siły prezydenta, *ELW* efektywną liczbę wymiarów rywalizacji programowej, a pozostałe oznaczenia przyjęto identyczne, jak w poprzednich modelach w tym rozdziale. Zmienne

techniczne pominięto. Do każdego modelu dołączono też serię zmiennych zerojedynkowych zdających sprawę z kraju, w którym odbyły się dane wybory.

Zważywszy jak różne rezultaty uzyskiwano wcześniej dla podziałów mierzonych przy pomocy indeksów frakcjonalizacji etnicznej i religijnej obie te zmienne wykorzystano w celu kontroli wyników. Wobec braku podstaw teoretycznych do wyboru najlepszego sposobu pomiaru odległości między pozycjami partii w przestrzeni dwuwymiarowej w celu kontroli efektu metryki w tabeli 8.27 zaprezentowano regresje zarówno dla pomiaru przy pomocy modelu przestrzeni euklidesowej, jak i miejskiej.

Tabela 8.27. Czynniki wpływające na całkowitą polaryzację systemu partyjnego

	I	II	III	IV
Sposób pomiaru odległości między pozycjami partii	Metryka euklidesowa	Metryka euklidesowa	Metryka miejska	Metryka miejska
Typ zróżnicowania	Zróżnicowanie etniczne	Zróżnicowanie religijne	Zróżnicowanie etniczne	Zróżnicowanie religijne
Zmienna wyjaśniana: THPOL	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)	B (błąd standardowy)
Stała	306,2 (354,0)	432,0 (407,0)	380,0 (558,1)	612,6 (639,7)
TURNOUT	-2,798 (1,921)*	-3,452 (2,020)*	-4,095 (2,870)*	-5,228 (3,146)*
THRESHOLD	-56,66 (22,20)*	-51,27 (17,61)*	-89,11 (31,49)*	-83,33 (25,93)*
PRES	-81,21 (55,39)*	-23,18 (67,79)	-126,8 (90,67)	-53,14 (108,3)
PPI	2,532 (5,968)	-3,952 (7,198)	0,976 (9,347)	-7,594 (11,04)
DIV	-1046 (985,3)	-160,3 (790,3)	-1822 (1446)	-484,0 (1240)
URBAN	12,57 (6,699)*	11,39 (6,044)*	21,24 (9,388)*	19,68 (8,926)*
REL	904,0 (726,6)	743,7 (941,2)	1043 (1038)	1193 (1269)
DIV * REL	-	-981,5 (1772)	-	-2123 (2583)
Gini	-10,27 (12,37)	2,197 (15,82)	-10,50 (18,62)	1,830 (23,56)
Gini * DIV	33,95 (36,79)	-6,259 (32,15)	51,67 (54,23)	4,334 (48,81)
ELW	-60,13 (44,87)*	-94,44 (41,93)*	-41,32 (65,76)*	-84,47 (59,64)*
ELPW	15,41 (11,08)*	14,43 (11,91)	19,24 (16,61)	18,11 (17,48)
ln District	12,18 (9,085)*	10,39 (9,881)	15,13 (14,01)	13,76 (15,28)
R-kwadrat	0,549	0,577	0,513	0,527
liczba obserwacji	67	67	67	67

* współczynniki istotne na poziomie przynajmniej 0,1

Uzyskane wyniki należy traktować z ostrożnością. Wysokie wartości niektórych współczynników i błędów standardowych świadczą o przeciążeniu modeli. Ponadto w celu „oszczędzania” stopni swobody do równań nie włączono zmiennych kontrolnych powiązanych z poziomem rozwoju gospodarczego: wskaźnika PKB na mieszkańca oraz tempa rozwoju gospodarczego mierzonego zmianą PKB dotychczas

wykorzystywanych za każdym razem, gdy badano konsekwencje nierówności ekonomicznych.

Potwierdzone zostały hipotezy związane z frekwencją oraz wysokością progu wyborczego. Istotny statystycznie i pozytywny wpływ stwierdzono także w przypadku modułu różnicy między populacją miejską i wiejską. Wszystkie modele wykazują, że wpływ systemu wyborczego na polaryzację jest słaby. Im większe okręgi, tym wyższa polaryzacja. Duże znaczenie ma klauzula zaporowa, a nie wielkość okręgów. Nie znajdują potwierdzenia hipotezy związane z wyborami prezydenta i zakresem jego uprawnień¹¹⁹.

W przypadku polaryzacji dwuwymiarowej nie ma sensu podejmowanie prób analizy wpływu pokomunistycznego dziedzictwa na mechanizmy ją kształtujące. Dalsze dodawanie zmiennych powoduje uzyskiwanie niestabilnych wyników i parametrów z dużymi błędami standardowymi¹²⁰.

8.5. Podsumowanie

Polaryzacja systemu partyjnego jest zjawiskiem złożonym i jej systematyczne wyjaśnianie jest trudniejsze niż wskazanie czynników wpływających na fragmentację. Wartości indeksów ulegają bardzo silnym wahaniom z wyborów na wybory, co można interpretować jako przejaw kryzysu sfery publicznej charakterystycznego dla czasów późnej nowoczesności. Sprawia to, że zróżnicowanie nie daje się wyjaśnić charakterystykami krajów.

Próba analizy dynamiki wewnątrz krajowej dokonana przy pomocy modeli wykorzystujących zmienne zerojedynkowe kodujące kraje pozwala na sformułowanie twierdzeń dużo słabszych niż zamieszczone w podsumowaniu poprzedniego rozdziału. Wynikać to może z jednej strony z większej wrażliwości zjawiska na dynamikę bieżących wydarzeń na scenie politycznej, a także dużej liczby założeń stojących za jej

¹¹⁹ Przeanalizowano także modele zawierające dodatkowe zmienne kontrolne: wskaźniki poziomu PKB i tempa rozwoju gospodarczego. Potwierdziły one istnienie prezentowanej zależności związanej z wysokością klauzuli zaporowej. Współczynnik dla frekwencji miał identyczny znak, ale zależność była za słaba, aby przekroczyć próg istotności statystycznej.

¹²⁰ Próby analizy takich modeli nie wykazały ujawniania istotnych statystycznie zależności, ale ich zanikanie, co jest typowe dla sytuacji przeciążenia zbyt dużą liczbą zmiennych w stosunku do liczby obserwacji.

pomiarem czy gorszej dostępności danych. Konsekwencją problemów natury metodologicznej jest niewielka liczebność zbiorowości badanej.

Systematyczne wzięcie pod uwagę bieżących wydarzeń na scenie politycznej jest trudne, gdy dostępne są głównie dane z poziomu makrospołecznego. Istniejące teorie nie wskazują kierunku poszukiwań nowych zmiennych pozwalających wyjaśnić polaryzację. Wydaje się, że badania powinny być kontynuowane na poziomie dokładnej analizy przemian przestrzeni politycznej rywalizacji w poszczególnych państwach. Niezbędne jest połączenie pomiaru polaryzacji na poziomie porównywalnych danych międzynarodowych i ich interpretacja na podstawie dobrej znajomości specyfiki krajowej. Być może konieczne jest zejście z poziomu systemu partyjnego na poziom partii i prześledzenie historii ich ewolucji programowej. Pojęcie polaryzacji może być ułomne z powodu nadmiernej agregacji danych. Nie bez powodu literatura jej dotycząca jest skromna, a najważniejsze prace powstają raczej jako opracowania dotyczące charakteru rywalizacji politycznej i relacji między partiami i elektoratem, a nie na poziomie analizy rozproszenia stanowisk w predefiniowanej przestrzeni¹²¹.

Rozproszenie stanowisk ideologicznych partii związane z kwestiami polityki ekonomicznej badano w odniesieniu do dwóch podstawowych czynników: dynamiki życia gospodarczego i korupcji. Udało się potwierdzić hipotezę, że wysokie nierówności dochodowe i inflacja oraz spadek PKB powodują wzrost polaryzacji w krajach, gdzie funkcjonowały reżimy komunistyczne o charakterze narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym. Ujawniono także negatywny wpływ całkowitego poziomu korupcji na polaryzację. Jawi się ona jako forma praktycznego radzenia sobie z problemami życia codziennego, która przyczynia się do alienacji obywateli z partyjnej rywalizacji programowej. W odniesieniu do krajów z dziedzictwem patrymonialnym zaobserwowano jedynie, że wysokiej polaryzacji sprzyjają złe wyniki gospodarcze podczas całej mijającej kadencji parlamentarnej.

W analizach prowadzonych na poziomie całej zbiorowości badanej stwierdzono, że wysoki postrzegany poziom korupcji, sprzyja wzrostowi polaryzacji.

¹²¹ Przykładem publikacji, która łączy ilościowe oraz „rozumiejące” podejście do tej problematyki jest książka pod redakcją Evansa i De Graafa (2013). Niestety spośród krajów pokomunistycznych analizowany jest tam wyłącznie przypadek Polski (Letki 2013).

Teza ta została potwierdzona zarówno przy pomocy indeksu percepcji korupcji, jak i zmiennej skonstruowanej przy pomocy danych Banku Światowego.

Badanie polaryzacji światopoglądowej potwierdziło znaczenie różnic kulturowych między miastem a wsią: im większa różnica między procentami ludności zamieszkujących oba typy miejscowości, tym silniejsza rywalizacja partii związana z wymiarem wartości. Zależność ta występuje zarówno na poziomie całej badanej zbiorowości, jak i w krajach z dziedzictwem narodowo-akomodacyjnym i biurokratyczno-autorytarnym. Wynik ten przeczy intuicyjnym oczekiwaniom, bowiem oznacza, że zbiorowość mieszkańców wsi może skuteczniej oddziaływać na sferę rywalizacji politycznej, gdy jest niezbyt liczna. Zarazem konkluzja jest spójna z teorią działania zbiorowego Mancura Olsona

Nie udało się w sposób satysfakcjonujący potwierdzić hipotez związanych z multiplikatywnym wpływem zróżnicowania kulturowego i nierówności dochodowych na zaktywizowanie konfliktów wokół kwestii światopoglądowych. Chociaż analizy efektów marginalnych potwierdziły tezę o warunkowym charakterze wpływu tych czynników, to nie potwierdzono badanych hipotez. Udało się podtrzymać twierdzenie o znaczeniu poziomu religijności mierzonego regularnym uczestnictwem w nabożeństwach dla efektów, jakie podziały religijne wywierają na kształtowanie politycznej rywalizacji. Wyższa religijność wyostrza podziały z nią związane.

Nie udało się znaleźć wyjaśnienia dla liczby aktywnych wymiarów rywalizacji politycznej. Kwestia ta wymaga dodatkowych studiów teoretycznych, konceptualnych oraz jakościowej analizy przypadków.

W odniesieniu do całkowitego poziomu polaryzacji potwierdzono, że wysoka klauzula zaporowa powoduje jego zmniejszenie. Pewne wsparcie uzyskano także w odniesieniu do tezy, że niska frekwencja wyborcza sprzyja wysokiej polaryzacji. Kontrola wyników przy pomocy różnych sposobów pomiaru polaryzacji całkowitej nie ujawniła znaczących różnic.

Zakończenie

Celem rozprawy było wyjaśnienie, co wpływa na dwa fundamentalne wymiary systemu partyjnego w krajach pokomunistycznych: liczbę rywalizujących partii oraz zróżnicowanie ich stanowisk ideologicznych. W toku analizy danych udało się ustalić występowanie wielu zależności, spośród których większość pozostaje w zgodzie z oczekiwaniami sformułowanymi w części teoretycznej. Niektóre uzyskane wyniki pozwalają na modyfikację funkcjonujących w literaturze koncepcji, inne stanowią wkład uzupełniający istotne luki i dają podstawę do sformułowania tez wiążących ze sobą zjawiska dotychczas razem nie analizowane takie, jak typ więzi społecznych i efekt psychologiczny systemu wyborczego czy korupcja i polaryzacja ideologiczna.

Przedstawione analizy mają za zadanie umożliwić zrozumienie, w jaki sposób i w jakich warunkach działają czynniki odpowiadające za uformowanie układu sił politycznych. Liczą się procesy, które wiążą ze sobą wolę wyborców, działania elit, programy polityczne oraz instytucje formalne i nieformalne z wynikami elekcji parlamentarnych. Nie jest najważniejsze wyjaśnienie, dlaczego w danym kraju indeks liczby partii przyjmuje określoną wartość. (W jeszcze większym stopniu dotyczy to indeksów polaryzacji o nie zawsze intuicyjnej interpretacji.) Idzie o wskazanie mechanizmu zależności i warunków niezbędnych do jej występowania. Analogicznie można powiedzieć, że nie ma znaczenia procent osób, które w sondażu deklarują, że „zdecydowanie się zgadzają” z jakimś twierdzeniem. Liczy się, co z punktu widzenia teorii socjologicznej to stwierdzenie oznacza i od czego zależy, czy respondent zgadza się z nim czy też nie.

Związki między czynnikami decydującymi o liczbie partii na scenie politycznej w krajach pokomunistycznych są skomplikowane. Jest to dostrzegalne już na poziomie przeglądu sytuacji politycznej w poszczególnych krajach. Badania ilościowe ujawniają, że występowanie wielu mechanizmów ma charakter warunkowy. Proste modele statystyczne wyznaczone na poziomie całej badanej zbiorowości nie dają stabilnych wyników o jasnej interpretacji. Także polaryzację ideologiczną trudno wyjaśniać odwołując się wyłącznie do czynników tradycyjnie wymienianych w literaturze. Często nie znajdują potwierdzenia uogólnienia sformułowane w oparciu o wyniki uzyskane w krajach zachodnich demokracji.

Warunkowy charakter zależności związanych z determinantami fragmentacji i polaryzacji wynika między innymi z charakteru dziedzictwa komunistycznego. Jego typologia przedstawiona przez Kitschelta pozwala na wyróżnienie grupy krajów, w których nie znajdują potwierdzenia tradycyjne oczekiwania związane ze znaczeniem czynników kształtujących fragmentację i polaryzację. Są nimi państwa, które doświadczyły komunizmu w jego patrymonialnym wariacie. W pozostałych krajach obserwacje empiryczne prowadzą do wniosków podobnych do wyników badań w krajach starych demokracji. Drugim ważnym wymiarem wpływającym na mechanizmy decydujące o fragmentacji systemu partyjnego jest poziom jego instytucjonalizacji.

Patrymonialny komunizm funkcjonował tam, gdzie nie było przedkomunistycznych tradycji demokratycznych, monarchie absolutystyczne i samodzierżawie były zaś jedynymi znanymi nowożytnymi formami rządów. Słabość i niska profesjonalizacja biurokracji państwowej, dominacja relacji osobistych w sferze publicznej oraz duże natężenie represji spowodowało, że obywatelom tych krajów jest trudno odnaleźć się w niedoskonałej demokratycznej rzeczywistości. Wyborcy nie poddają się bodźcom generowanym w systemie wyborczym, nie głosują strategicznie, co przerzuca ciężar niezbędnej redukcji złożoności systemu partyjnego na mechaniczne deformacje wyniku wyborczego. Niewystępowanie efektu psychologicznego wynikać może zarówno z braku zaufania do instytucji państwowych i sondaży przedwyborczych, jak i ze specyfiki paternalistycznych relacji między elitami i elektoratem, których logika nie znajduje miejsca dla głosowania strategicznego jako racjonalnego działania w sferze publicznej. W pozostałych krajach przewidywanie efektów ordynacji przez wyborców ma duże znaczenie dla decyzji o sposobie oddania głosu i jego treści, co świadczy o rozumieniu konsekwencji reguł formalnych i umiejętności podejmowania przez wyborców działań na rzecz poprawy wyniku preferowanych ugrupowań. Mechaniczne konsekwencje przeliczania głosów na mandaty mają drugorzędne znaczenie.

Podobne konsekwencje ma poziom instytucjonalizacji systemu partyjnego. Tempo tego procesu jest w znacznym stopniu uzależnione od dziedzictwa komunistycznej przeszłości. Oba te wymiary mają zbliżone działanie. Niska instytucjonalizacja oznacza, że wyborcy nie znają dobrze konsekwencji ordynacji,

więc nie podejmują działań o charakterze strategicznym. Dodatkowo słaba instytucjonalizacja i nacjonalizacja partii powoduje, że na poziomie efektów mechanicznych to małe okręgi wyborcze sprzyjają większej fragmentacji sceny politycznej, a duże przyczyniają się do jej konsolidacji. Postępy instytucjonalizacji powodują, że głosujący obywatele nabierają doświadczenia związanego z oddziaływaniem systemu wyborczego. Antycypują możliwe konsekwencje małych okręgów i koncentrują głosy na dużych partiach. Niezależnie od postępów instytucjonalizacji duże ogólnokrajowe okręgi wyborcze pozostają mechanizmem sprzyjający konsolidacji systemu partyjnego. Wynik ten może mieć jednak charakter zależności pozornej, bowiem przeważnie wprowadzanie tego typu rozwiązań było powiązane z ustanowieniem klauzul zaporowych. Wydaje się, że ważnym elementem zbiorowej socjalizacji politycznej społeczeństw krajów pokomunistycznych jest doświadczenie elekcji, w której na skutek zmiany ordynacji (np. wprowadzenia klauzuli zaporowej) i niedostosowania zachowań wyborczych, znaczna część wyborców oddała głosy na partie, które nie uzyskały żadnego mandatu (np. w 1993 roku w Polsce czy w 2006 roku na Ukrainie). W kolejnych wyborach głosujący pomni tamtego doświadczenia są bardziej skłonni strategicznie modyfikować swoje zachowania.

Osobne analizy dowiodły znaczenia czynników gospodarczych oraz sposobu wyboru i zakresu władzy prezydenta dla liczby partii. Udało się ustalić, że większa fragmentacja występuje w warunkach wysokiej inflacji. Podobne konsekwencje ma niewielki zakres uprawnień prezydenta oraz przeprowadzanie wyborów powszechnych głowy państwa. Liczba kandydatów w tych elekcjach wpływa pozytywnie na liczbę partii w wyborach parlamentarnych tylko wtedy, gdy między jednym a drugim wydarzeniem upłynęło wystarczająco dużo czasu niezbędnego do okrzepnięcia ugrupowań powstałych wokół prezydenckich kandydatów.

Analizy polaryzacji ideologicznej potwierdziły użyteczność dwuwymiarowej konceptualizacji zjawiska. Warto uwzględniać kwestie ekonomiczne i światopoglądowe jako logicznie niezależne wiązki stanowisk reprezentowanych przez partie polityczne. Zróżnicowanie pozycji związanych z wymiarem interesów gospodarczych zależy przede wszystkim od oceny stanu gospodarki mierzonego poziomem inflacji, zmian PKB oraz od nierówności dochodowych. Wzrost pierwszego i trzeciego oraz niskie czy nawet ujemne wartości drugiego z tych wskaźników powodują większe nasilenie rywalizacji

programowej partii w krajach, których funkcjonowały reżimy komunistyczne o cechach narodowo-akomodacyjnych oraz biurokratyczno-autorytarnych. W krajach z dziedzictwem patrymonialnym trudno dostrzec uchwytny i zrozumiały wzory związane z tymi zmiennymi. Wykryte zależności mogą mieć charakter pozorny i wymagają osobnych, pogłębionych badań.

Na poziomie całej analizowanej zbiorowości wyborów potwierdzono znaczenie nagłaśniania przypadków korupcji jako czynnika zwiększającego polaryzację związaną z kwestiami ekonomicznymi. W pewnych warunkach rozpowszechniona korupcja może ograniczać znaczenie programów partyjnych dla rywalizacji politycznej. Twierdzeń związanych z tym wymiarem zjawiska nie udało się definitywnie potwierdzić ani im zaprzeczyć.

Przy pomocy narzędzi statystycznych nie udało się pozytywnie zweryfikować hipotezy o pozytywnym wpływie dużego zróżnicowania etnicznego na wysoką polaryzację na wymiarze światopoglądowym. Nie ma też podstaw do podtrzymania tezy o multiplikatywnym związku zróżnicowania etnicznego i nierówności społecznych jako czynnika zwiększającym polaryzację. Odmienne ma się sprawa z podziałami religijnymi. Wraz ze wzrostem ich liczby i nasilenia mierzonego poziomem religijności ujawnia się pozytywny wpływ tych zmiennych na polaryzację. Istnieją też przesłanki do twierdzenia, że ostre i liczne podziały religijne współwystępując z nierównościami ekonomicznymi prowadzą do wzrostu polaryzacji.

Jednocześnie w warunkach niskiego poziomu religijności w danym kraju wzrastająca heterogeniczność wyznaniowa społeczeństwa zdaje się wygaszać konflikty światopoglądowe. Potwierdza to prawdziwość potocznej tezy, że różnorodność w warunkach słabego przywiązania do religii sprzyja harmonijnemu współżyciu ze sobą grup społecznych o odmiennej kulturze. Analizy empiryczne potwierdziły także pozytywny wpływ nasilenia podziału między miastem a wsią na polaryzację w sferze wartości.

Występowaniu dużej całkowitej polaryzacji systemu partyjnego przeciwdziałać mogą wysoka przewidywana frekwencja wyborcza oraz ustanowienie klauzuli zaporowej zapobiegającej zdobywaniu mandatów przez niewielkie partie radykalne. Nie ma znaczenia sposób wyboru prezydenta ani zakres jego prerogatyw.

Badania nie pozwoliły na wykrycie mechanizmu decydującego o liczbie ważnych wymiarów rywalizacji ideologicznej. Analizy te miały jednak przede wszystkim charakter eksploracyjny a możliwości ich prowadzenia były ograniczone przez liczbę *a priori* wyróżnionych wymiarów.

Analizy ilościowe determinant poziomu polaryzacji utrudnia fakt, że jej wysokość waha się znacznie z wyborów na wybory w większości z badanych krajów. Wydaje się, że duże znaczenie dla tego zjawiska mają nieuchwytnie na poziomie wskaźników makrosocjologicznych bieżące wydarzenia na scenie politycznej takie, jak kryzysy polityczne wywołane konfliktami personalnymi czy afery kryminalne.

Wiele ze sformułowanych wyżej wyjaśnień zaobserwowanych zależności to hipotezy do dokładnego sprawdzenia. Ich weryfikacja może wymagać sięgnięcia do danych indywidualnych. Kraje pokomunistyczne to wciąż obszar stanowiący pole dla badań porównawczych procesów konsolidacji i instytucjonalizacji demokracji reprezentacyjnej.

Przytoczone wyniki dobrze wpisują się w nakreśloną w rozdziale czwartym ramę analityczną. Dla charakteru rywalizacji politycznej ma znaczenie kontekst dziedzictwa przeszłości i dynamiki instytucjonalizacji nowego demokratycznego ładu. Czynniki te determinują doświadczenia, wiedzę i praktyki działania politycznego najważniejszych aktorów – wyborców i partii. Kontekst ten wpływa na zróżnicowanie konsekwencji instytucji formalnych takich, jak system wyborczy. W analizie niezbędne jest także uwzględnienie nieformalnych wpływów związanych ze społeczną oceną polityki gospodarczej rządu, rozpowszechnienia zjawisk korupcyjnych czy rolę prezydenta w systemie politycznym. Podstawy podziałów na scenie politycznej należy jednak szukać na poziomie społeczeństwa, w jego obiektywnym zróżnicowaniu etnicznym i religijnym. Szczególnie w odniesieniu do podziałów związanych z wiarą warto uwzględniać nie tylko ich liczbę, ale także głębokość. Dobrym wskaźnikiem jest tu rozpowszechnienie regularnych praktyk religijnych, które świadczą o przywiązaniu ludzi do wspólnoty i ich interakcjach z innymi jej członkami.

Ważny wniosek dotyczy samych systemów wyborczych. Wpływ rozwiązań ze sfery formalnej podlega daleko idącym ograniczeniom. Oddziaływanie ordynacji jest moderowane przez liczne czynniki kontekstowe, a konsekwencje formalnych reguł podejmowania zbiorowych decyzji występują zarówno na poziomie kreowanych

bodźców, jak i efektów mechanicznych. Wskazuje to na konieczność zachowania daleko idącej ostrożności przy przenoszeniu rozwiązań stosowanych z krajów zachodnich. Efekty takich prób mogą prowadzić do nieprzewidzianych rezultatów.

Zastosowane podejście koncentrujące uwagę analityczną na mechanizmach i ich różnorodności sprawia, że trudno w prosty sposób odnieść się do pytań o to, jak celowo kształtować instytucje polityczne, aby wyłonił się system partyjny o pożądanej formie. Twierdzeniem fundamentalnym jest uznanie tezy o ograniczonej potencjalnej efektywności tego typu działań. Ponadto, jak wskazano w rozdziale drugim, nie jest oczywiste, ile partii z perspektywy normatywnej powinno znaleźć miejsce w parlamencie i jak wygląda pożądana struktura rywalizacji programowej między nimi z punktu widzenia jakości demokracji.

Niektórzy opowiadają się za rywalizacją dwupartyjną i stymulowaniu wyłaniania się jednowymiarowej i niezbyt wysokiej polaryzacji ideologicznej. Taka konfiguracja sprzyja jasnej atrybucji odpowiedzialności za efekty rządzenia. Wydaje się jednak, że próba podporządkowania każdego systemu partyjnego wzorcowi rodem z Pałacu Westminsterskiego może zablokować ekspresję społecznej różnorodności, co negatywnie wpłynie na jakość reprezentacji. Z tego względu najbliższe jest mi stanowisko Lijpharta – forma systemu partyjnego i instytucji politycznych winna być dostosowana do warunków społecznych i kontekstowych. Uważany za ideał klarowny dwupartyjny system brytyjski odszedł do przeszłości już nawet w samym Zjednoczonym Królestwie ze względu na jego niedostosowanie do współczesnych wyzwań. Stało się to w czasach, gdy różnorodność kulturowa społeczeństwa Wielkiej Brytanii osiągnęła najwyższy poziom w historii i to pomimo ordynacji wyborczej opartej na okręgach jednomandatowych i regule większości względnej.

Trudno także określić idealny poziom polaryzacji systemu partyjnego. Słabe natężenie rywalizacji programowej może bowiem świadczyć o niskiej jakości alternatyw oferowanych wyborcom. Wtedy rywalizacja polityczna będzie się opierać w pierwszym rzędzie na charyzmie liderów politycznych i relacjach typu patron-klient. Nie służą one konsolidacji demokracji rozumianej jako coś więcej niż tylko reguła rekrutacji osób zajmujących pozycje władcze.

Jeżeli nie ma „właściwej” liczby partii i „adekwatnego” poziomu polaryzacji ideologicznej, to tym trudniej sformułować zalecenia dotyczące rozwiązań prawnych

regulujących przebieg rywalizacji politycznej w sposób prowadzący do osiągnięcia stanu pożądanego. Ponadto przedstawione w tej pracy wyniki dotyczące znaczenia zmiennych kontekstowych wskazują, że możliwości reform politycznych nakierowanych na sterowanie życiem politycznym są ograniczone. Katalog możliwych zaleceń jest niewielki.

W obszarze ordynacji wyborczej rekomenduję stosowanie systemów proporcjonalnych z umiarkowanymi rozmiarami okręgami wyborczymi (ok. 10-mandatowymi), które pozwalają z jednej strony na utrzymanie umiarkowanego związku wybranych reprezentantów z regionem, w którym uzyskali mandat, a zarazem umożliwiają zachowanie wysokiego stopnia proporcjonalności wyników. Zapewniają też, że reelekcja posła nie jest możliwa dzięki uwikłaniu w relacje typu klientelistycznego. Klientelizm i nepotyzm wpływają na jakość rządzenia i wytwarzanie dóbr publicznych. Większe okręgi utrudniają istnienie takich związków, więc i sprzyjają raczej rywalizacji opartej o postulaty programowe, a nie interesy osobiste. Jednomandatowe okręgi wyborcze w warunkach słabo zinstytucjonalizowanego systemu partyjnego będą nie tylko ułatwiać przenoszenie się zależności typu patron-klient na poziom parlamentu. Mogą także zwiększać ponad miarę fragmentację systemu partyjnego poprzez umożliwianie zdobywania mandatów przez kandydatów niezależnych. Ci, choć bywają postrzegani jako samodzielni trybuni ludowi, mają w rzeczywistości bardzo mało możliwości konstruktywnego działania. Ich obecność w parlamencie utrudnia formowanie stabilnych koalicji większościowych, co prowadzi do spadku efektywności stanowienia prawa i sprzyja korupcji politycznej. W takich warunkach rośnie znaczenie władzy wykonawczej, co niesie groźbę zastąpienia młodej demokracji rządami silnej ręki.

Ograniczaniu nadmiernej fragmentacji parlamentu może i powinna służyć raczej klauzula zaporowa. Instrument ten jest czytelny dla obywateli i partii, z łatwością staje się bodźcem do głosowania strategicznego, które jest lepszym sposobem zmniejszania fragmentacji niż efekt mechaniczny. (Pozostawia bowiem wyborcy decyzję o przeniesieniu swojego głosu na inną partię.) Próg wyborczy nie powinien być jednak ustanawiany zbyt wysoko, gdyż wtedy blokuje ekspresję interesów grup mniejszościowych, które są integralną częścią demokratycznej sfery publicznej.

Należy unikać piętrzenia rozwiązań formalnych utrudniających rejestrację list partyjnych ugrupowaniom o regionalnie skupionym poparciu w rodzaju takich, jak stosowane w Rosji w latach 90. XX wieku. Wprowadzanie wymogów związanych z liczbą podpisów potrzebnych do zarejestrowania listy partyjnej w wyborach grozi bowiem nie tylko wyrugowaniem regionalizmów z polityki, ale też zablokowaniem ekspresji interesów mniejszości. Ich nadmiernej ekspansji winny przeciwdziałać klauzule zaporowe ustanawiane na poziomie całego kraju.

Śródków do naprawy życia politycznego nie należy szukać w modyfikacjach prawa wyborczego. Efekty rozwiązań z tego zakresu zależą w istotnym stopniu od postaw i praktyk politycznych na poziomie społeczeństwa. Ich charakter determinuje socjalizacja polityczna. Należy ją jednak rozumieć nie jako fenomen jednostkowy, jakim jest socjalizacja w tradycyjnym, socjologicznym rozumieniu tego słowa (jako czynienie człowieka istotą zdolną do życia w społeczeństwie). Idzie tu o przygotowanie całego społeczeństwa do uczestnictwa w demokratycznym życiu politycznym. Stan tego przygotowania jest zależny od dziedzictwa przeszłości i skorelowany z zakresem instytucjonalizacji systemu partyjnego oraz stopniem konsolidacji demokracji. Innymi słowy, aby system wyborczy stanowił bodziec do określonych zachowań partii politycznych i elektoratów, to muszą istnieć do tego warunki w postaci wspólnej wiedzy i akceptacji mechanizmów demokratycznych. Wysoka jakość funkcjonowania systemu politycznego wynika z praktykowania demokracji, a nie zaprojektowanych instytucji.

Najważniejszą konkluzją rozprawy jest stwierdzenie napięcia pomiędzy projektowaniem procesu politycznego a zjawiskami żywiołowymi, które wynika z historycznych kontekstów istnienia państwa. System wyborczy nie determinuje charakteru rywalizacji politycznej, jak wciąż jeszcze pragną uważać niektórzy społeczni trybuni widzący w reformie ordynacji remedium na wszystkie problemy trapiące młodą demokrację.

Implementacja reform instytucjonalnych bez dobrego zrozumienia kontekstu kulturowego, w którym dane rozwiązania mają funkcjonować, prowadzić może do paradoksalnych, sprzecznych z oczekiwaniami skutków. Szczególną ostrożność powinni zachować eksperci pochodzący z krajów zachodnich podczas doradzania krajom mniej rozwiniętym w sprawach zmian w obszarze systemu politycznego czy gospodarki.

Literatura przywoływana

- Abazov, Ruslan. 2003. *The parliamentary elections in Kyrgyzstan, February 2000*. „Electoral Studies” 22: 545-552.
- Adams, James, Jane Green, Caitlin Milazzo. 2012. *Has the British Public Depolarized Along With Political Elites? An American Perspective on British Public Opinion*. „Comparative Political Studies” 45: 507-530.
- Alford, Robert R. 1962. *A Suggested Index of the Association of Social Class and Voting*. „Public Opinion Quarterly” 26: 417-425.
- Amorim Neto, Octavio, Gary W. Cox. 1997. *Electoral Institutions, Cleavage Structures, and the Number of Parties*. „American Journal of Political Science” 41 (1): 149-174.
- Anckar, Carsten. 2000. *Size and Party System Fragmentation*. „Party Politics” 6(3): 305-328.
- Antoszewski, Andrzej. 2004. *Wzorce rywalizacji politycznej we współczesnych demokracjach europejskich*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Antoszewski, Andrzej. 2008. *Systemy wyborcze*, w: Andrzej Antoszewski, Ryszard Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 268-288.
- Antoszewski, Andrzej, Petr Fiala, Ryszard Herbut, Jacek Sroka (red.). 2003. *Partie i systemy partyjne Europy Środkowej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Antoszewski, Andrzej, Ryszard Herbut (red.). 1998. *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Armingeon, Klaus, Romana Careja. 2007. *Comparative Data Set for 28 Post-Communist Countries, 1989-2007*. Berno: Institute of Political Science, University of Bern.
- Aron, Raymond. 1956. *Koniec wieku ideologii*. Paryż: Instytut Literacki.
- Bakker, Ryan, Sara B. Hobolt. 2013. *Measuring Party Positions*. W: Geoffrey Evans, Nan Dirk De Graaf (red.), *Political Choice Matters. Explaining the Strength of Class and Religious Cleavages in Cross-National Perspective*. Oxford: Oxford University Press, s. 27-45.

- Bale, Tim, Jonathan Boston, Stephen Church. 2005. *'Natural Because it Had Become Just That.'* *Path Dependence in Pre-electoral Pacts and Government Formation: A New Zealand Case Study*. „Australian Journal of Political Science” 40(4): 481–498.
- Balinski, Michel L., H. Peyton Young. 1982. *Fair representation. Meeting the Ideal of One Man, One Vote*. New Heaven and London: Yale University Press.
- Bartolini, Stefano, Peter Mair. 1990. *Identity, competition and electoral availability. The stabilization of European electorates 1885-1985*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Bielasiak, Jack. 2002. *The Institutionalization of Electoral and Party Systems in Postcommunist States*. „Comparative Politics” 34 (2): 189-210.
- Birnir, Jóhanna Kristín. 2004. *Stabilizing Party Systems and Excluding Segments of Society?: The Effects of Formation Costs on New Party Foundation in Latin America*. „Studies in Comparative International Development” 39(3): 3-27.
- Birch, Sarah. 2001. *Electoral Systems and Party System Stability in Post-Communist Europe*. Referat przygotowany do prezentacji na 97 konferencji American Political Science Association, San Francisco, 30 sierpnia – 2 września 2001.
- Bell, Daniel. 1962. *The End of Ideology. On the Exhaustion of Political Ideas in the Fifties*. New York: The Free Press.
- Benoit, Kenneth. 2002. *The Endogeneity Problem in Electoral Studies: A Critical Re-examination of Duverger's Mechanical Effect*. „Electoral Studies” 21: 35-46.
- Benoit, Kenneth, Michael Laver. 2006. *Party Policy in Modern Democracies*. London, New York: Routledge Taylor and Francis Group.
- Bogdanor, Vernon. 1983. *Conclusion: Electoral Systems and Party Systems*. W: Vernon Bogdanor, David Butler (red.), *Democracy and Elections: Electoral Systems and their Political Consequences*, Cambridge: Cambridge University Press, s. 247–262.
- Bochsler, Daniel. 2010. *The Nationalisation of Post-Communist Party Systems*. „Europe-Asia Studies” 62(5): 807-827.
- Bornschier, Simon. 2009. *Cleavage Politics in Old and New Democracies*. „Living Reviews in Democracy” 1: 1-13.
- Black, Duncan. 1958. *The Theory of Committees and Elections*. Cambridge: Cambridge University Press.

- Blais, André, R. K. Carty. 1988. *The Effectiveness of the Plurality Rule*. „British Journal of Political Science” 18(4): 550-553.
- Blokker, Paul. 2005. *Post-Communist Modernization, Transition Studies, and Diversity in Europe*. „European Journal of Social Theory” 8(4): 503–525.
- Blondel, Jean. 1968. *Party Systems and Patterns of Government in Western Democracies*. „Canadian Journal of Political Science / Revue canadienne de science politique” 1(2): 180-203.
- Blau, Adrian. 2008. *The Effective Number Of Parties At Four Scales: Votes, Seats, Legislative Power and Cabinet Power*. „Party Politics” 14: 167-187.
- Brambor, Thomas, William Roberts Clark, Matt Golder. 2006. *Understanding Interaction Models: Improving Empirical Analyses*. „Political Analysis” 14: 63–82.
- Brams Steven J., Peter C. Fishburn. 1983. *Approval Voting*. Boston: Birkhäuser.
- Brown, Robert D. Gerald C. Wright. 1992. *Election and State Party Polarization*. „American Politics Quarterly” 20(4): 411-426.
- Budge, Ian. 1994. *A New Spatial Theory of Party Competition: Uncertainty, Ideology and Policy Equilibria*. „British Journal of Political Science” 24(4): 443-467.
- Budge, Ian. 2006. *Identifying Dimensions and Locating Parties: Methodological and Conceptual Problems*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 422-433.
- Carey, John M. 2008. *Presidential versus parliamentary Government*. W: Claude Menard, Mary M. Shirley (red.), *Handbook of New Institutional Economics*, Berlin, Heidelberg: Springer-Verlag, s. 91-122.
- Campos, Nauro F., Vitaliy S. Kuzeyev. 2007. *On the Dynamics of Ethnic Fractionalization*. „American Journal of Political Science” 51(3): 620–639.
- Casal Bértoa, Fernando. 2012. *Party systems and cleavage structures revisited: A sociological explanation of party system institutionalization in East Central Europe*. „Party Politics” – artykuł opublikowany online: 1-35. DOI: 10.1177/1354068811436042.
- Chhibber, Pradeep K., Ken Kollman. 1998. *Party Aggregation and the Number of Parties in India and the United States*. „American Political Science Review” 92(2): 329-342.

- Chhibber, Pradeep K., Ken Kollman. 2004. *The Formation of National Party Systems: Federalism and Party Competition in Canada, Great Britain, India and the United States*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Chhibber, Pradeep K., Geetha Murali. 2006. *Duvergerian Dynamics in the Indian States: Federalism and the Number of Parties in the State Assembly Elections*. „Party Politics” 12: 5-34.
- Chmielewski, Piotr. 2011. *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Clark, Terry D., Jill N. Wittrock. 2005. *Presidentialism and the Effect of Electoral Law in Postcommunist Systems: Regime Type Matters*. „Comparative Political Studies” 38(2): 171-188.
- Clark, William R., Matt Golder. 2006. *Rehabilitating Duverger's Theory. Testing the Mechanical and Strategic Modifying Effects of Electoral Laws*. „Comparative Political Studies” 39(6): 679-708.
- Coffey, Eva. 2013. *Pain tolerance: Economic voting in the Czech Republic*. „Electoral Studies” 32(3): 432-437.
- Coleman, Stephen. 1995. *Dynamics in the fragmentation of political party systems*. „Quality & Quantity” 29: 141-155.
- Conti, Nicolás. 2008. *On political fragmentation: stay in or stay out? The role of small parties in the Italian centre-left*. „Journal of Modern Italian Studies” 13(3): 388-404.
- Coppedge, Michael. 1997. *District Magnitude, Economic Performance, and Party-System Fragmentation in Five Latin American Countries*. „Comparative Political Studies” 30(2): 156-185.
- Coulter, Philip B. 1989. *Measuring Inequality. A Methodological Handbook*. Boulder, San Francisco, London: Westview Press.
- Cox, Gary W. 1997. *Making Votes Count. Strategic Coordination in the World's Electoral Systems*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Cox, Gary W. 2008. *Electoral Institutions and Political Competition. Coordination, Persuasion and Mobilization*. W: Claude Menard, Mary M. Shirley (red.), *Handbook of New Institutional Economics*, Berlin, Heidelberg: Springer-Verlag, s. 69-89.

- Crawford, Beverly, Arend Lijphart. 1995. *Explaining Political and Economic Change in Post-Communist Eastern Europe: Old Legacies, New Institutions, Hegemonic Norms, and International Pressures*. „Comparative Political Studies” 28(2): 171-199.
- Crotty, William. 2006. *Party Origins and Evolution in the United States*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 25-33.
- Cześnik, Mikołaj. 2007. *Partycypacja wyborcza w Polsce. Perspektywa porównawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Cześnik, Mikołaj. 2009. *Przyczyny zmiany frekwencji wyborczej w Polsce: przykłady wyborów parlamentarnych w 2005 i 2007 roku*. „Studia Socjologiczne” 3 (194): 27-52.
- Cześnik, Mikołaj, Marta Żerkowska-Balas. 2011. *Głosowanie jako nawyk w nowych demokracjach – przykład Polski*. „Studia Socjologiczne” 2(201): 109-122.
- Dahl, Robert (red). 1968. *Political Opposition in Western Democracies*. New Heaven-London: Yale University Press.
- Dahl, Robert. 1998. *O demokracji*. Kraków: Wydawnictwo Znak, przeł. Marcin Król.
- Dahl, Robert, Edward Tufte. 1973. *Size and Democracy*. Stanford, CA: Stanford University Press.
- Dalton, Russel. 1996. *Political Cleavages, Issues and Electoral Change*. W: Lawrence LuDuc, Richard G. Niemi, Pippa Norris (red.), *Comparing Democracies. Elections Voting in Global Perspective*, Thousand Oaks-London-New Delhi: Sage Publications, s. 319-342.
- Dalton, Russel. 2008. *The Quantity and the Quality of Party Systems: Party System Polarization, Its Measurement, and Its Consequences*. „Comparative Political Studies” 41: 899-920.
- Dalton, Russell J., Aiji Tanaka. 2007. *The Patterns of Party Polarization in East Asia*. „Journal of East Asian Studies” 7: 203-223.
- Dinas, Elias, Kostas Gemenis. 2010. *Measuring Parties' Ideological Positions With Manifesto Data: A Critical Evaluation of the Competing Methods*. „Party Politics” 16: 427-450.
- Diwakar, Rekha. 2007. *Duverger's Law and the Size of the Indian Party System*. „Party Politics” 13(5): 539-561.

- Dix, Robert. H. 1989. *Cleavage Structures and Party Systems in Latin America*. „Comparative Politics” 22(1): 23-37.
- Downs, Anthony. 1957. *An Economic Theory of Democracy*. New York: Harper & Row.
- Duch, Raymon M. 2001. *A Developmental Model of Heterogeneous Economic Voting in New Democracies*. „The American Political Science Review” 95(4): 895-910.
- Dunleavy, Patrick, Françoise Boucek. 2003. *Constructing the Number of Parties*. „Party Politics” 9(3): 291-315.
- Duverger, Maurice. 1954. *Les Partis Politique*. Paris: Librairie Armand Colin.
- Duverger, Maurice. 1958. *Partie polityczne a klasy społeczne* (referat wygłoszony na Kongresie Międzynarodowego Stow. Nauk Polit. w Sztokholmie - 21-27 sierpnia 1955), Warszawa: [brak wydawcy]. http://katalog.pan.pl/webpac-bin/220r_ifisPL/wgbroker.exe?new+-access+top+search+open+NR+kj2006002780
- Ekiert, Grzegorz. 1991. *Democratization Processes in East Central Europe: A Theoretical Reconsideration*. „British Journal of Political Science” 21 (3): 285-313.
- Elster, Jon, Claus Offe, Ulrich K. Preuss, Frank Boenker, Ulrike Goetting, Friedbert W. Rueb. 1998. *Institutional Design in Post-communist Societies. Rebuilding The Ship at Sea*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Enyedi, Zsolt. 2005. *The role of agency in cleavage formation*. „European Journal of Political Research” 44: 697-720.
- Enyedi, Zsolt. 2006. *Party Politics in Post-Communist Transition*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 228-238.
- Esteban, Joan-Maria, Debraj Ray. 1994. *On the Measurement of Polarization*. „Econometrica” 62(4): 819-851.
- Evans, Geoffrey, Nan Dirk De Graaf. 2013. *Explaining Cleavage Strength. The Role of Party Positions*. W: Geoffrey Evans, Nan Dirk De Graaf (red.), *Political Choice Matters. Explaining the Strength of Class and Religious Cleavages in Cross-National Perspective*. Oxford: Oxford University Press, s. 3-26.
- Evans, Geoffrey, Nan Dirk De Graaf (red.). 2013. *Political Choice Matters. Explaining the Strength of Class and Religious Cleavages in Cross-National Perspective*. Oxford: Oxford University Press.

- Evans, Geoffrey, Stephen Whitefield. 1993. *Identifying the Bases of Party Competition in Eastern Europe*. „British Journal of Political Science” 23 (4): 521-548.
- Ezrow, Lawrence. 2008. *Parties' Policy Programmes and the Dog that Didn't Bark: No Evidence that Proportional Systems Promote Extreme Party Positioning*. „British Journal of Political Science” 38: 479-497.
- Feld, Scott. L., Bernard Grofman. 2007. *The Laakso-Taagepera Index in A Mean and Variance Framework*. „Journal of Theoretical Politics” 19(1): 101-106.
- Filippov, Mikhail, Peter Ordeshook, Peter, Olga Shvetsova. 1999. *Party Fragmentation and Presidential Elections in Post-Communist Countries*. „Constitutional Political Economy” 10: 3-26.
- Finseraas, Henning. 2010. *What if Robin Hood is a social conservative? How the political response to increasing inequality depends on party polarization*. „Socio-Economic Review” 8: 283-306.
- Fortin-Rittberger, Jessica. 2012. *Explaining Post-Communist Founding Elections Results through Initial State Capacity*. „East European Politics and Societies” 26: 724-742.
- Franzmann, Simon, André Kaiser. 2006. *Locating Political Parties in Policy Space. A Reanalysis of Party Manifesto Data*. „Party Politics” 12(2): 163-188.
- Frye, Timothy. 1997. *A Politics of Institutional Choice: Post-Communist Presidencies*. „Comparative Political Studies” 30(5): 523-552.
- Gabel, Matthew J. 1995. *The Political Consequences of Electoral Laws in the 1990 Hungarian Elections*. „Comparative Politics” 27(2): 205-214.
- Gallagher, Michael. 1991. *Proportionality, Disproportionality and Electoral Systems*. „Electoral Studies” 10: 33-51.
- Garand, James C. 2010. *Income Inequality, Party Polarization, and Roll-Call Voting in the U.S. Senate*. „The Journal of Politics” 72(4): 1109-1128.
- Gdula, Maciej. 2008. *Wstęp. Nie bójmy się konfliktu*. W: Chantal Mouffe, *Polityczność*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, s. 5-13.
- Gel'man, Vladimir. 2008. *Out of the Frying Pan, into the Fire? Post-Soviet Regime Changes in Comparative Perspective*. „International Political Science Review” 29(2): 157-180.

- Geser Hans. 1999. *The Local Party as an Object of Interdisciplinary Comparative Study: Some Steps Toward Theoretical Integration*. W: M. Saiz, H. Geser, *Local Parties in Political and Organizational Perspective*, Boulder: Westview Press, s. 3- 39.
- Geys, Benny. 2006. *District magnitude, social heterogeneity and local party system fragmentation*. „Party Politics” 12: 281-297.
- Geys, Benny, Bruno Heyndels. 2006. *Disentangling the effects of political fragmentation on voter turnout: the Flemish municipal elections*. „Economics & Politics” 18: 367-387.
- Gibson, James L. 2001. *Social Networks, Civil Society, and the Prospects for Consolidating Russia's Democratic Transition*. „American Journal of Political Science” 45(1): 51-68.
- Golder, Matt. 2006. *Presidential Coattails and Legislative Fragmentation*. „American Journal of Political Science” 50(1): 34-48.
- Golosov, Grigorii V. 2010. *The Effective Number of Parties: A New Approach*. „Party Politics” 16: 171-192.
- Golosov, Grigorii V. 2011. *Party system classification: A methodological inquiry*. „Party Politics” 17: 539-560.
- Górecki, Maciej, Michael Marsh. 2012. *'Not Just 'Friends and Neighbours': Canvassing, Geographic Proximity and Voter Choice*. „European Journal of Political Research” 5: 563-582.
- Grabowska, Mirosława. 2004. *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Grabowska, Mirosława. 2006. *Partie polityczne w Polsce po 1989 roku*. W: Jacek Wasilewski (red.). *Współczesne społeczeństwo polskie: dynamika zmian*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 231-273.
- Grdesic, Ivan. 1991. *Wybory w Chorwacji. Polityczne konsekwencje ordynacji wyborczej*, w: Jacek Raciborski (red.), *Wybory i narodziny demokracji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, Agencja Scholar na zlecenie Instytutu Socjologii UW, Warszawa, s. 82-96.
- Grofman, Bernard, Arend Lijphart (red.). 2003. *Electoral Laws and Their Political Consequences*. New York: Agathon Press, Inc.

- Grofman, Bernard, Reuben Kline. 2012. *How many political parties are there, really? A new measure of the ideologically cognizable number of parties/party groupings*. „Party Politics” 18(4): 523-544.
- Grzymała-Busse, Anna. 2002. *Redeeming the Communist Past. The Regeneration of Communist Parties in East Central Europe*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Grzymała-Busse, Anna. 2010. *The Best Laid Plans: The Impact of Informal Rules on Formal Institutions in Transitional Regimes*. „Studies in Comparative International Development” 45: 311-333.
- Haggard, Stephan, Kaufman, Robert R. 1995. *The political economy of democratic transitions*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Hall, Peter A., Rosemary C. R. Taylor. 1996. *Political Science and the Three New Institutionalisms*. „Political Studies” XLIV: 936-957.
- Haman, Jacek. 2004. *Demokracja, decyzje, wybory*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Haman, Jacek. 2005. *Większościowy system wyborczy: oczekiwania, ograniczenia, rozwiązania alternatywne*. „Decyzje” 4: 5-28.
- Hazan, Reuven Y. 1995. *Center Parties and Systemic Polarization: An Exploration of Recent Trends in Western Europe*. „Journal of Theoretical Politics” 7(4): 421-445.
- Herbut, Ryszard. 2008. *Partie polityczne*. W: Andrzej Antoszewski i Ryszard Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 91-135.
- Herron, Erik S. 2002. *Mixed Electoral Rules and Party Strategies: Responses to Incentives By Ukraine's Rukh and Russia's Yabloko*. Party Politics 8(6): 719-733.
- Hinich, Melvin J., Michael C. Munger. 1996. *Ideology and the Theory of Political Choice*. Ann Arbor, MI: The University of Michigan Press.
- Horne, Cynthia M. 2012. *Assessing the Impact of Lustration on Trust in Public Institutions and National Government in Central and Eastern Europe*. „Comparative Political Studies” 45(4): 412-446.
- Horowitz, Shale, Eric C. Browne. 2005. *Sources of Post-Communist Party System Consolidation. Ideology Versus Institutions*. „Party Politics” 11(6): 689-706.
- Hox, Joop J. 2010. *Multilevel Analysis. Techniques and Applications. Second Edition*. New York and Howe: Routledge.

- Howe, Philip J. 2010. *Electoral Institutions and Ethnic Group Politics in Austria, 1867–1914*. „Nationalism and Ethnic Politics” 16: 164–191.
- Huntington, Samuel. 2009. *Trzecia fala demokratyzacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Przeł. Andrzej Dziurdziuk.
- Huskey, Eugene. 1997. *Kyrgyzstan: the fate of political liberalization*. W: Karen Dawisha, Bruce Parrot (red.), *Conflict, cleavage, and change in Central Asia and the Caucasus*. Cambridge: Cambridge University Press, s. 242-276.
- Ishiyama, John T. 1996. *Electoral Systems Experimentation in The New Eastern Europe: The Single Transferable Vote And The Additional Member System in Estonia and Hungary*. „East European Quarterly” XXIX (4): 487-507.
- Ishiyama, John T. 1997. *The Sickle or the Rose?: Previous Regime Types and the Evolution of the Ex-Communist Parties in Post-Communist Politics*. „Comparative Political Studies” 30(3): 299-330.
- Jaccard, James, Robert Turrisi. 2003. *Interaction Effects in Multiple Regression. Second Edition*. Thousand Oaks, London, New Delhi: Sage Publications Inc.
- Jasiński, Mikołaj. 2000. *Czy zawsze większy jest silniejszy, czyli jak mierzyć siłę uczestników zgromadzeń decyzyjnych?* „Studia Socjologiczne” 156-157: 49-77.
- Jelonek, Adam. 2004. *Dylematy konsocjonalizmu. Przypadek Malezji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jones, David R. 2001. *Party Polarization and Legislative Gridlock*. „Political Research Quarterly” 54(1): 125-141.
- Jones, Mark P. 1994. *Presidential election laws and multipartism in Latin America*. „Political Research Quarterly” 47(1): 41-57.
- Jones, Mark P. 1999. *Electoral Laws and the Effective Number of Candidates in Presidential Elections*. „The Journal of Politics” 61(1): 171-184.
- Jou, Willy. 2011. *Left–Right Orientations and Ideological Voting in New Democracies: A Case Study of Slovenia*. „Europe-Asia Studies” 63 (1): 27-47.
- Kamiński, Marek. 1997. *Jak komuniści mogli zachować władzę po Okrągłym Stole. Rzecz o (nie)kontrolowanej odwilży, sondażach opinii publicznej i ordynacji wyborczej*. „Studia Socjologiczne” 2: 5-33.
- Kamiński, Marek M., Grzegorz Lissowski, Piotr Świstak. 2007. *„Renesans komunizmu” czy efekt instytucji? Polskie wybory parlamentarne 1993*. W: Ireneusz Krzemiński,

- Jacek Raciborski (red.), *Oswajanie wielkiej zmiany: Instytut Socjologii UW o polskiej transformacji*, Warszawa: IFiS PAN, s. 356-376.
- Karklins, Rasma. 2005. *The System Made Me Do It. Corruption in Post-communist societies*. Armonk NY, London: M.E. Sharpe.
- Katz, Richard S. 2006. *Party in Democratic Theory*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 34-46.
- Katz, Richard S., Peter Mair. 1995. *Changing Models of Party Organization and Party Democracy: The Emergence of Cartel Party*. „Party Politics” 1(1): 5-28.
- Kaufman, Robert R., Stallings, Barbara. 1989. *The political economy of Latin American populism*. W: Rudiger Dornbusch, Sebastian Edwards (red.), *The macroeconomics of populism*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Key, Valdimer Orlando Jr. 1942. *Politics, Parties and Pressure groups*. New York: T.Y. Crowell Company.
- Kim, Jae-On, Mahn-Geum Ohn. 1992. *A Theory of Minor-Party Persistence: Election Rules, Social Cleavage, and the Number of Political Parties*. „Social Forces” 70(3): 575-599.
- Kitschelt, Herbert. 1986. *Political Opportunity Structure and Political Protest: Anti-Nuclear Movements in Four Democracies*. „British Journal of Political Science” 16(1): 57-87.
- Kitschelt, Herbert. 1992. *The Formation of Party Systems in East Central Europe*. „Politics & Society” 20(1): 7-50.
- Kitschelt, Herbert. 1995. *Formation of Party Cleavages in Post-Communist Democracies: Theoretical Propositions*. „Party Politics” 1: 447-472.
- Kitschelt, Herbert. 1999. *Accounting for Outcomes of Post-Communist Regime Change: Causal Depth or Shallowness in Rival Explanations*. Referat wygłoszony podczas Annual Meeting of the American Political Science Association w Atlancie, GA, które odbyło się w dn. 31 sierpnia – 3 września.
- Kitschelt, Herbert. 2000. *Linkages Between Citizens and Politicians In Democratic Politics*. „Comparative Political Studies” 33 (6/7): 845-879.
- Kitschelt, Herbert, Zdenka Mansfelodova, Radoslaw Markowski, Gábor Tóka. 1999. *Post-communist party systems. Competition, representation and interparty cooperation*. Cambridge: Cambridge University Press.

- Klingemann, Hans-Dieter, Andrea Volkens, Judith Bara. 2006. *Mapping Policy Preferences II. Estimates for Parties, Electors and Governments in Central and Eastern Europe, European Union and OECD 1990-2003*. Oxford: Oxford University Press.
- Kostadinova, Tatiana. 2002. *Do mixed electoral systems matter?: a crossnational analysis of their effects in Eastern Europe*. „Electoral Studies” 21: 23-34.
- Kot, Michał. 2002. *Czy partie polityczne uczą się? Ocena skuteczności partii politycznych w trakcie gry o ordynację wyborczą w 2001 roku*. „Studia Socjologiczne” 3(166): 93-113.
- Knutsen, Oddbjorn, Elinor Scarbrough. 1995. *Cleavage Politics and Value Conflict*. W: Jan van Deth, Elinor Scarbrough (red.), *The Impact of Values*. Oxford: Oxford University Press, s. 492-524.
- Krause, Eugene F. 1986. *Taxicab Geometry. An Adventure in Non-Euclidean Geometry*. New York: Courier Dover Publications.
- Kuenzi, Michelle, Gina Lambright. 2005. *Party systems and democratic consolidation in Africa's electoral regimes*. „Party Politics” 11(4): 423-446.
- Kurtz, Marcus J., Andrew Barnes. 2002. *The Political Foundations of Post-communist Regimes: Marketization, Agrarian Legacies, or International Influences*. „Comparative Political Studies” 35: 524-553.
- Laakso, Markku, Rein Taagepera. 1979. *Effective Number of Parties: A Measure with Applications to West Europe*. „Comparative Political Studies” 12 (April): 3-27.
- Lachat, Romain. 2008. *The impact of party polarization on ideological voting*. „Electoral Studies” 27: 687-698.
- Lago, Ignacio, Ferran Martínez. 2011. *Why new parties?* „Party Politics” 17(1): 3-20.
- Lawson, Kay, Andrea Römmele, Georgi Karasimeonov (red.). 1999. *Cleavages, Parties and Voters. Studies from Bulgaria, the Czech Republic, Hungary, Poland and Romania*. Westport, CT: Praeger Publishers.
- Le Maux, Benoît, Yvon Rocaboy, Timothy Goodspeed. 2011. *Political fragmentation, party ideology and public expenditures*. „Public Choice” 147: 43-67.
- Letki, Natalia. 2013. *Do Social Divisions Explain Political Choices? The Case of Poland*. W: Geoffrey Evans, Nan Dirk De Graaf (red.), *Political Choice Matters. Explaining the Strength of Class and Religious Cleavages in Cross-National Perspective*. Oxford: Oxford University Press, s. 337-359.

- Lewis, Paul. G. 2001. *The 'Third Wave' of Democracy in Eastern Europe: Comparative Perspectives on Party Roles and Political Development*. „Party Politics” 7(5): 543-565.
- Lijphart, Arend. 1984. *Democracies: Patterns of Majoritarian and Consensus Government in Twenty-one Countries*. New Haven and London: Yale University Press.
- Lijphart, Arend. 1990. *The Political Consequences of Electoral Laws, 1945-85*. „The American Political Science Review” 84 (2): 481-496.
- Lijphart, Arend. 1994. *Electoral Systems and Party Systems. A Study of Twenty-seven Democracies, 1945-1990*. Oxford: Oxford University Press.
- Lijphart, Arend. 2005a. *Konsensusowy model demokracji*. W: Paweł Śpiewak (wyb. i opr.), *Przyszłość demokracji*, Warszawa: Fundacja Aletheia, s. 153-167.
- Lijphart, Arend. 2005b. *Westministerski model demokracji*. W: Paweł Śpiewak (wyb. i opr.), *Przyszłość demokracji*, Warszawa: Fundacja Aletheia, s. 135-152.
- Linz, Juan J., 1994. *Presidential or parliamentary democracy: does it make a difference?* W: Juan J. Linz, Arturo Valenzuela (red.), *The failure of presidential democracy*. Johns Hopkins University Press, Baltimore, s. 3-87.
- Linz, Juan J. 2005. *Wady systemu prezydenckiego*. W: Paweł Śpiewak (wyb. i opr.), *Przyszłość demokracji*, Warszawa: Fundacja Aletheia, s. 191-215.
- Linz, Juan J., Alfred Stepan. 1996. *Problems of Democratic Transition and Consolidation. Southern Europe, South America, and Post-communist Europe*. Baltimore: John Hopkins University Press.
- Lipset, Seymour M., Stein Rokkan. 1967. *Party Systems and Voter Alignment: Cross-National Perspectives*. New York: Free Press.
- Lissowski, Grzegorz (wprowadzenie i wybór tekstów). 2001. *Elementy teorii wyboru społecznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lissowski, Grzegorz, Jacek Haman, Mikołaj Jasiński. 2011. *Podstawy statystyki dla socjologów. Zależności statystyczne. Tom 2*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lowell, A. Lawrence. 1896. *Governments and Parties in Continental Europe, Vol. 1*. Cambridge: Harvard University Press.
- Luke, Douglas A. 2004. *Multilevel Modelling*. Thousand Oaks, London, New Delhi: Sage.

- Lust-Okar, Ellen. 2006. *Elections under Authoritarianism: Preliminary Lessons from Jordan*. *Democratization* 13(3): 456–471.
- Madrid, Raúl L. 2005. *Indigenous voters and party system fragmentation in Latin America*. „*Electoral Studies*” 24: 689-707.
- Mahoney, James. 2000. *Path Dependence in Historical Sociology*. „*Theory and Society*” 29(4): 507-548.
- Mainwairing, Scott P. 1999. *Rethinking Party System in the Third Wave of Democratization. The Case of Brazil*. Stanford, CA: Stanford University Press.
- Mainwairing, Scott P., Mariano Torcal. 2006. *Party System Institutionalization and Party System Theory After the Third Wave of Democratization*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 204-227.
- Mair, Peter. 1997. *What is different about post-communist party systems?* W: Peter Mair, *Party System Change. Approaches and interpretations*. Oxford: Oxford University Press.
- Maoz, Zeev, Zeynep Somer-Topcu. 2010. *Political Polarization and Cabinet Stability in Multiparty Systems: A Social Networks Analysis of European Parliaments, 1945–98*. „*British Journal of Political Science*” 40: 805-833.
- March, James G., Joan P. Olsen. 1984. *The New Institutionalism: Organizational Factors in Political Life*. „*American Political Science Review*” 78(3): 734-749.
- March, James G., Joan P. Olsen. 2005. *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*. Przeł. Dariusz Sielski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Markowski, Radosław. 1999. *Polski system partyjny po wyborach 1997 roku – instytucjonalizacja czy wichrowatość*. „*Studia Polityczne*” 9: 7-37.
- Markowski, Radosław. 2000a. *O wybranych nowych trendach w naukach politycznych*. „*Studia Polityczne*” 11: 159-178.
- Markowski, Radosław. 2000b. *Rozłamy socjopolityczne: o zamyśle klasyków, o tym, jak ich rozumiano, poprawiano i testowano*. „*Studia Polityczne*” 10: 7-44.
- Markowski, Radosław. 2001. *Party System Institutionalization in New Democracies: Poland – A Trend-Setter with no Followers*. W: Paul G. Lewis (red.), *Party Development and Democratic Change in Post-communist Europe. The First Decade*. London, Portland, OR: Frank Cass.

- Markowski, Radosław. 2002a. *System Partyjny czy Zbiorowisko Partii? O Stabilnym Rozchwianiu Polskiej Polityki*. W: Mirosława Marody (red.), *Wymiary Życia Społecznego: Polska na Przełomie XX i XXI Wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar: 241-269.
- Markowski, Radosław. 2002b. *Współzawodnictwo w polskim systemie partyjnym w wyborach 2001 roku*. „*Studia Polityczne*” 13: 35-66.
- Markowski, Radosław. 2008. *The 2007 Polish Parliamentary Election: Some Structuring, Still a Lot of Chaos*. „*West European Politics*” 31(5): 1055-1068.
- Marshall, Monty G., Ted Robert Gurr, Keith Jagers. 2010. *Polity IV Project: Political Regime Characteristics and Transitions, 1800-2009. Dataset Users' Manual*. Center for Systemic Peace.
- Menard, Claude, Mary M. Shirley. 2008. *Introduction*. W: Claude Menard, Mary M. Shirley (red.), *Handbook of New Institutional Economics*, Berlin, Heidelberg: Springer-Verlag, s. 1-18.
- Metcalf, Lee Kendall. 2000. *Measuring Presidential Power*. „*Comparative Political Studies*” 33(5): 660-685.
- Michalak, Tomasz. 2005. *Ekonomiczna teoria demokracji Anthony'ego Downs'a*. W: Jerzy Wilkin (red.), *Teoria wyboru publicznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 69-86.
- Migalski, Marek. 2008. *Czeski i polski system partyjny*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Mill, John Stuart. 1910. *Considerations on representative government*. W: A. D. Lindsay (red.), *Utilitarianism, liberty, and representative government*, London: J.M. Dent (Everyman Ed.).
- Molinar, Juan. 1991. *Counting the Number of Parties: An Alternative Index*. „*The American Political Science Review*” 85(4): 1383-1391.
- Moreno, Alejandro. 1999. *Political Cleavages. Issues, Parties and the Consolidation of Democracy*. Boulder, CO: Westview.
- Moser, Robert G. 1995. *The impact of the Electoral System on Post-Communist Party Development: the Case of the 1993 Russian Parliamentary Elections*. „*Electoral Studies*” 14 (4): 377-398.

- Moser, Robert G. 1999. *Electoral Systems and the Number of Parties in Postcommunist States*. „World Politics” 51: 359-384.
- Mouffe, Chantal. 2008. *Polityczność. Przewodnik Krytyki Politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej. Tłum. Joanna Erbel.
- Mozaffar, Shaheen, James R. Scarritt, Glen Galaich. 2003. *Electoral Institutions, Ethnopolitical Cleavages, and Party Systems in Africa's Emerging Democracies*. „American Political Science Review” 97 (3): 379-390.
- Nalepa, Monika. 2009. *Lustration and the Survival of Parliamentary Parties*. „Taiwan Journal of Democracy” 5(2): 45-68.
- Nishikawa, Misa, Erik S. Herron. 2004. *Mixed electoral rules' impact on party systems*. „Electoral Studies” 23: 753-768.
- Nohlen, Dieter. 2004. *Prawo wyborcze i system partyjny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar. Przekład: Robert Alberski, Jacek Sroka, Zbigniew Wiktor.
- Nohlen, Dieter, Philip Stöver (red.). 2010. *Elections in Europe. A Data Handbook*. Baden-Baden: Nomos Verlagsgesellschaft.
- North, Douglass. 2006. *Efektywność gospodarcza w czasie*. W: Aleksandra Jasińska-Kania, Lech M. Nijakowski, Jerzy Szacki, Marek Ziółkowski (wybór i opracowanie), *Współczesne Teorie Socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 553-562. Tłum. Aleksandra Lompart.
- Offe, Claus. 1995a. *Nowe ruchy społeczne: przekraczanie granic polityki instytucjonalnej*. W: Jerzy Szczupaczyński (red.), *Władza i społeczeństwo 1*, Warszawa: Scholar, s. 226-233. Tłum. Paweł Karpowicz.
- Offe, Claus. 1995b. *Projektowanie instytucji w krajach Europy wschodniej w okresie przemian*. W: Jerzy Hausner (red.), *Narodziny demokratycznych instytucji. Studia nad systemem reprezentacji interesów. Tom 3*. Kraków: Akademia Ekonomiczna w Krakowie.
- Offe, Claus. 2004. *Capitalism by Democratic Design? Democratic Theory Facing the Triple Transition in East Central Europe*. „Social research” 58(4): 865-892.
- Olson, Mancur. 2006. *Dobra publiczne i problem „pasażera na gapę*. Tłum. Jacek Haman. W: Aleksandra Jasińska-Kania, Lech M. Nijakowski, Jerzy Szacki, Marek Ziółkowski (wybór i opracowanie), *Współczesne Teorie Socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 138-144.

- Oosterwaal, Annemarie, René Torenvlied. 2010. *Politics Divided from Society? Three Explanations for Trends in Societal and Political Polarisation in the Netherlands*. *West European Politics* 33(2): 258-279.
- Ordeshook, Peter C., Olga V. Shvetsova. 1994. *Ethnic Heterogeneity, District Magnitude, and the Number of Parties*. „*American Journal of Political Science*” 38(1): 100-123.
- Ost, David. 2007. *Kłęska Solidarności*. Warszawa: Muza. Tłum. Hanna Jankowska.
- Paddock, Joel. 2010. *Ideological polarization in a decentralized party system: Explaining interstate differences*. „*The Social Science Journal*” 47: 710-722.
- Pappalardo, Adriano. 2007. *Electoral Systems, Party Systems: Lijphart and Beyond*. „*Party Politics*” 13: 721-740.
- Pedersen, Morgens N. 1983. *Changing Patterns of Electoral Volatility in European Party System: Exploration in Explanation*. W: Hans Daalder, Peter Mair (red.), *Western European Party Systems: Continuity and Change*. Beverly Hills, London: Sage, s. 29-66.
- Pelizzo, Ricardo. 2003. *Party positions or party direction? An analysis of Party Manifesto Data*. „*West European Politics*” 26(2): 67-89.
- Pelizzo, Riccardo, Salvatore Babones. 2007. *The Political Economy of Polarized Pluralism*. „*Party Politics*” 13(1): 53-67.
- Pérez Diaz, Victor. 1996. *Powrót społeczeństwa obywatelskiego*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak. Przekł. Dorota Lachowska.
- Peters, B. Guy. 1999. *Institutional Theory in Political Science: The New Institutionalism*. London, New York: Continuum.
- Peters, B. Guy. 2000. *Institutional Theory: Problems and Prospects*. Wien: Institut für Höhere Studien (IHS).
- Pierson, Paul. 2000a. *Increasing Returns, Path Dependence, and the Study of Politics*. The „*American Political Science Review*” 94 (2): 251-267.
- Pierson, Paul. 2000b. *Not Just What, but When: Timing and Sequence in Political Processes*. „*Studies in American Political Development*” 14: 72-92.
- Pierson, Paul. 2000c. *The Limits of Design: Explaining Institutional Origins and Change*. *Governance* 13: 475-99.
- Pierzgalski, Michał. 2008. *System wyborczy jako ważna zmienna warunkująca kształt systemu partyjnego w Japonii*. „*Studia Wyborcze*” 5: 75-97.

- Pontusson, Jonas, David Rueda. 2008. *Inequality as a Source of Political Polarization: A Comparative Analysis of Twelve OECD Countries*. W: Pablo Beramendi, Christopher J. Anderson (red.), *Democracy, Inequality and Representation*, New York: Russell Sage Foundatio, s. 312–353.
- Powell, Eleanor N., Joshua A. Tucker. 2013. *Revisiting Electoral Volatility in PostCommunist Countries: New Data, New Results and New Approaches*. „British Journal of Political Science” FirstView Article: 1-25. <http://dx.doi.org/10.1017/S0007123412000531>.
- Przeworski, Adam. 1992. *Some problems in the study of the transition to democracy*. W: Guillermo O'Donnell, Philippe C. Schmitter, Laurence Whitehead (red.), *Transitions from Authoritarian Rule: Comparative Perspectives*. Baltimore-London: The John Hopkins University Press.
- Przeworski, Adam, Michael Alvarez, José Antonio Cheibub, Fernando Limongi. 2000. *Democracy and Development. Political Institutions and Well-Being in the World 1950-1990*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Rae, Douglas W. 1967. *The Political Consequences of Electoral Laws*. New Haven, CT: Yale University Press.
- Raciborski, Jacek. 1989. *Rytuał, plebiscyt czy wybory? Socjologiczna analiza wyborów do rad narodowych w 1988 roku*. Warszawa: IS UW.
- Raciborski, Jacek. 1993. *Whether and How to Vote? Confused Voters*. W: Jerzy J. Wiatr (red.), *The Politics of Democratic Transformation: Poland after 1989*. Warszawa: Scholar Agency.
- Raciborski Jacek. 1997. *Polskie wybory. Zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989-1995*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Raciborski, Jacek. 2003. *System rządów w Polsce. Między semiprezydencjalizmem a systemem parlamentarno-gabinetowym*. W: Jerzy J. Wiatr, Jacek Raciborski, Jerzy Bartkowski, Barbara Frątczak-Rudnicka, Jarosław Kiliński, *Demokracja polska 1989-2003*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 75-97.
- Raciborski, Jacek. 2006. *Teoria demokracji a reguły wyborów*. Nauka 3: 27-44.
- Raciborski, Jacek. 2009. *Modele reżimów totalitarnego i autorytarnego a reżim polityczny PRL*. W: Marta Zahorska, Ewa Nasalska (red.), *Wartości polityka społeczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 144-156.

- Raciborski, Jacek. 2011. *Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rafałowski, Wojciech. 2010a. *Klasyfikacje systemów wyborczych państw pokomunistycznych: porównanie mocy analitycznej i predykcyjnej*. „Studia wyborcze” X: 47-68.
- Rafałowski, Wojciech. 2010b. *Wpływ systemu wyborczego na system partyjny w krajach pokomunistycznych*. „Decyzje” 14: 33-53.
- Rafałowski, Wojciech. 2013. *Politologiczne i socjologiczne teorie fragmentacji systemów partyjnych: od izolacji do interakcji*. „Studia Socjologiczne” 3 (210): 53-74.
- Ray, Leonard. 2007. *Validity of measured party positions on European integration: Assumptions, approaches, and a comparison of alternative measures*. „Electoral Studies” 26: 11-22.
- Rehm, Philipp, Timothy Reilly. 2010. *United we stand: Constituency homogeneity and comparative party polarization*. „Electoral Studies” 29: 40-53.
- Reilly, Benjamin. 2006. *Political Engineering and Party Politics in Conflict-Prone Societies*. „Democratization” 13 (5): 811-827.
- Remmer, Karen L. 1991. *The Political Impact of Economic Crisis in Latin America in the 1980s*. „The American Political Science Review” 85(3): 777-800.
- Riker, William H. 1982. *The Two-Party System and Duverger's Law: An Essay on the History of Political Science*. „The American Political Science Review” 76(4): 753-766.
- Russel, Bertrand. 1997. *Władza i jednostka*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Sajó, András. 2003. *From corruption to extortion: Conceptualization of post-communist corruption*. „Crime, Law & Social Change” 40: 171-194.
- Sanchez, Omar. 2009. *Party Non-systems. A Conceptual Innovation*. „Party Politics” 15(4): 487-520.
- Sapsford, Roger, Pamela Abbott. 2006. *Trust, confidence and social environment in post-communist societies*. „Communist and Post-Communist Studies” 39: 59-71.
- Sartori, Giovanni. 1968. *Political Development and Political Engineering*. „Public Policy” 17: 261-298.
- Sartori, Giovanni. 1970. *Concept Misinformation in Comparative Politics*. „American Political Science Review” 64(4): 1033-1053.

- Sartori, Giovanni. 1976. *Parties and party systems: a framework for analysis*. vol. 1. Cambridge London New York Melbourne: Cambridge University Press.
- Schumpeter, Joseph A. 1995. *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Tłum. Michał Rusiński.
- Sewell, William H. 1996. *Three Temporalities: Toward an Evenful Sociology*. W: Terrance J. McDonald, Ann Arbor (red.), *The Historic Turn in the Human Sciences*, University of Michigan Press: 245-280.
- Sigelman, Lee, Syng Nam Yough. 1978. *Left-Right Polarization In National Party Systems: A Cross-National Analysis*. „Comparative Political Studies” 11(3): 355-379.
- Singer, Judith D., John B. Willet. 2003. *Applied Longitudinal Data Analysis. Modelling Change and Event Occurrence*. Oxford etc: Oxford University Press.
- Sokół, Wojciech. 2007. *Geneza i ewolucja systemów wyborczych w krajach Europy środkowej i wschodniej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Sokół, Wojciech. 2008. *Systemy partyjne*. w: Wojciech Sokół, Marek Żmigrodzki (red.), *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 108-127.
- Solt, Frederick. 2009. *Standardizing the World Income Inequality Database*. „Social Science Quarterly” 90(2): 231-242.
- Sridharan, Eswaran. 1997. *Duverger's Law and Its Reformulations and the Evolution of the Indian Party System*, IRIS India Working Paper. University of Maryland at College Park.
- Stoll, Heather. 2008. *Social Cleavages and the Number of Parties: How the Measures You Choose Affect the Answers You Get*. „Comparative Political Studies” 41(11): 1439-1465.
- Stoner-Weiss, Kathryn. 2001. *The Limited Reach of Russia's Party System: Underinstitutionalization in Dual Transitions*. „Politics & Society” 29(3): 385-414.
- Stroschein, Sherrill. 2011. *Demography in ethnic party fragmentation: Hungarian local voting in Romania*. „Party Politics” 17: 189-204.
- Suojanen, Maria. 2007. *Minority Party Success in Heterogeneous European Countries*. „Finnish Journal of Ethnicity and Migration” 2 (2): 9-20.
- Szawiel, Tadeusz. 2003. *Podział lewica-prawica w polityce oraz w szerszym kontekście kulturowym*. W: Mirosława Grabowska, Tadeusz Szawiel, *Budowanie demokracji*.

- Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Taagepera, Rein. 1997. *Effective Number of Parties for Incomplete Data.* „Electoral Studies” 16(2): 145-151.
- Taagepera, Rein. 1999a. *The Number of Parties As a Function of Heterogeneity and Electoral System.* „Comparative Political Studies” 32: 531-548.
- Taagepera, Rein. 1999b. *Supplementing the effective number of parties.* „Electoral Studies” 18: 497-504.
- Taagepera, Rein, Bernard Grofman. 1985. *Rethinking Duverger's Law: Predicting the Effective Number of Parties in Plurality and PR Systems - Parties Minus Issues Equals One.* „European Journal of Political Research” 13: 341-352.
- Taagepera, Rein, Bernard Grofman. 2003. *Mapping The Indices of Seats-Votes Disproportionality and Inter-Election Volatility.* „Party Politics” 9(6): 659-677.
- Taagepera, Rein, Matthew Shugart. 1989. *Seats and Votes: the Effects and Determinants of Electoral Systems.* New Haven, CT: Yale University Press.
- Tavits, Margit. 2005. *The Development of Stable Party Support: Electoral Dynamics in Post-Communist Europe.* „American Journal of Political Science” 49(2): 283-298.
- Tavits, Margit. 2006. *Party System Change.* „Party Politics” 12(1): 99-119.
- Tavits, Margit. 2007. *Party Systems in the Making: The Emergence and Success of New Parties in New Democracies.* „British Journal of Political Science” 38(1): 113-133.
- Tavits, Margit. 2008. *Policy Positions, Issue Importance, and Party Competition in New Democracies.* „Comparative Political Studies” 41(1): 48-72.
- Tavits, Margit. 2012. *Organizing for Success: Party Organizational Strength and Electoral Performance in Postcommunist Europe.* „The Journal of Politics” 74(1): 83-97.
- Tavits, Margit, Natalia Letki. 2009. *When Left Is Right: Party Ideology and Policy When Left Is Right: Party Ideology and Policy in Post-Communist Europe.* „American Political Science Review” 103(4): 555-569.
- Tavits, Margit, Natalia Letki. 2014. *From Values to Interests? The Evolution of Party Competition in New Democracies.* „Journal of Politics” 76(1): 246-258.
- Taylor, Michael, Herman V.M. 1971. *Party Systems and Government Stability.* „The American Political Science Review” 65(1): 28-37.

- Teorell, Jan, Nicholas Charron, Marcus Samanni, Sören Holmberg, Bo Rothstein. 2011. *The Quality of Government Dataset*. University of Gothenburg: The Quality of Government Institute, <http://www.qog.pol.gu.se>.
- Tilly, Charles. 2008. *Demokracja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Przekł. Michał Szczubiałka.
- Tossutti, Livianna S. 2002. *How Transnational Factors Influence The Success of Ethnic, Religious and Regional Parties in 21 States*. „Party Politics” 8 (1): 51-74.
- Vassallo, Francesca, Clyde Wilcox. 2006. *Party as a Carrier of Ideas*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 413-421.
- Veblen, Thorstein B. *Teoria klasy próżniaczej*. Warszawa: PWN. Tłum. Janina i Krzysztof Zagórcy.
- Vergne, Jean-Philippe, Rodolphe Durand. 2010. *The Missing Link Between the Theory and Empirics of Path Dependence: Conceptual Clarification, Testability Issue, and Methodological Implications*. „Journal of Management Studies” 47(4): 736-759.
- Volgens, Andrea. 2007. *Strengths and weaknesses of approaches to measuring policy positions of parties*. „Electoral Studies” 26: 108-120.
- Volgens, Andrea, Onawa Lacewell, Pola Lehmann, Sven Regel, Henrike Schultze, Annika Werner. 2011. *The Manifesto Data Collection. Manifesto Project (MRG/CMP/MARPOR)*. Berlin: Wissenschaftszentrum Berlin für Sozialforschung (WZB). <https://manifesto-project.wzb.eu/>.
- Wagner, Markus. 2012. *When do parties emphasise extreme positions? How strategic incentives for policy differentiation influence issue importance*. „European Journal of Political Research” 51: 64-88.
- Wang, Ching-Hsing. 2012. *The effects of party fractionalization and party polarization on democracy*. „Party Politics” – artykuł opublikowany online 12 lipca 2012: 1-21. DOI: 10.1177/1354068812448691.
- Wasilewski. Jacek. 2004. *Elitystyczne wyjaśnienia wschodnioeuropejskich demokracji*. W: Radosław Markowski (red.), *Populizm a demokracja*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN: 69-94.
- Waśkiewicz, Andrzej. 2012. *Paradoksy idei reprezentacji politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Weber, Max. 1994. *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Lublin: Test. Tłum. Jan Miziński.
- Weber, Max. 2002. *Gospodarka i społeczeństwo*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Przekład: Dorota Lachowska.
- White, John Kenneth. 2006. *What is a political party?* W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 5-15.
- Whitefield, Stephen, Milada Anna Vachudova, Marco R. Steenbergen, Robert Rohrschneider, Gary Marks, Matthew P. Loveless, Liesbet Hooghe. 2007. *Do expert surveys produce consistent estimates of party stances on European integration? Comparing expert surveys in the difficult case of Central and Eastern Europe*. „Electoral Studies” 26: 50-61.
- Wiatr, Jerzy J. 1968. *Czy zmierzch ery ideologii?* Warszawa: Książka i Wiedza, Wydanie drugie poprawione i rozszerzone.
- Wiatr, Jerzy J. 1987a. *Doświadczenia wyborów 1957/1958 i 1984/1985*. W: Jacek Raciborski, Jerzy J. Wiatr, *Wybory w PRL. Doświadczenia i wnioski*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski Instytut Socjologii: 21-67.
- Wiatr, Jerzy J. 1987b. *Polski system wyborczy na tle systemów wyborczych innych państw socjalistycznych*. W: Jacek Raciborski, Jerzy J. Wiatr, *Wybory w PRL. Doświadczenia i wnioski*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski Instytut Socjologii, s. 5-19.
- Wiatr, Jerzy J. 2003. *Narodziny i przemiany systemu wielopartyjnego*. W: Jerzy J. Wiatr, Jacek Raciborski, Jerzy Bartkowski, Barbara Frątczak-Rudnicka, Jarosław Kiliński, *Demokracja polska 1989-2003*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar: 177-206.
- Wiatr, Jerzy J. 2006. *Europa pokomunistyczna. Przemiany państw i społeczeństw po 1989 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wightman, Gordon, Sona Szomolányi. 1995. *Parties and Society in Slovakia*. „Party Politics” 1(4): 609-618.
- Williams, Michelle Hale. 2008. *Kirchheimer Revisited: Party Polarisation, Party Convergence, or Party Decline in the German Party System*. „German Politics” 17(2): 105-123.

- Wildavsky, Aaron B. 1959. *A Methodological Critique of Duverger's Political Parties*. „The Journal of Politics” 21(2): 303-318.
- Wilke, Helmut. 2007. *Tragedia państwa. Prologomena do teorii państwa i policentrycznego społeczeństwa*. Zarządzanie Publiczne 1/2007: 125-141.
- Wnuk-Lipiński, Edmund. 2008. *Socjologia życia publicznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wolinetz, Steven B. 2006. *Party Systems and Party System Types*. W: Richard S. Katz i William Crotty (red.), *Handbook of Party Politics*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington D.C.: Sage Publication Ltd., s. 51-62.
- World Values Survey 1981-2008 Official Aggregate v.20090901*. 2009. World Values Survey Association (www.worldvaluessurvey.org). Aggregate File Producer: ASEP/JDS, Madrid.
- Żmigrodzki, Marek. 2008. *Pojęcie, geneza i badania partii politycznych*. W: Wojciech Sokół, Marek Żmigrodzki (red.), *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 12-26.

Aneks

Spis wyborów włączonych do podstawowej bazy danych do analizy modeli determinant fragmentacji systemów partyjnych

nazwa kraju	lata wyborów
Albania	1992, 1996, 1997, 2001, 2005, 2009
Armenia	1999, 2003, 2007, 2012
Bośnia i Hercegowina	1996, 1998, 2000, 2002, 2006, 2010
Bułgaria	1991, 1994, 1997, 2001, 2005, 2009
Chorwacja	2000, 2003, 2007, 2011
Czarnogóra	2001, 2002, 2006, 2009, 2012
Czechy	1992, 1996, 1998, 2002, 2006, 2010
Estonia	1995, 1999, 2003, 2007, 2011
Gruzja	1995, 1999, 2004, 2008, 2012
Kirgistan	2010
Litwa	1996, 2000, 2004, 2008, 2012
Łotwa	1995, 1998, 2002, 2006, 2010, 2011
Macedonia	1994, 1998, 2002, 2006, 2008, 2011
Mołdawia	1998, 2001, 2005, 04.2009, 07.2009, 2010
Mongolia	1996, 2000, 2004, 2008, 2012
Polska	1993, 1997, 2001, 2005, 2007, 2011
Rosja	1995, 1999, 2003, 2007, 2011
Rumunia	1992, 1996, 2000, 2004, 2008
Serbia	2000, 2003, 2007, 2008, 2012
Słowacja	1992, 1994, 1998, 2002, 2006, 2010, 2012
Słowenia	1992, 1996, 2000, 2004, 2008, 2011
Ukraina	1998, 2002, 2006, 2007, 2012
Węgry	1994, 1998, 2002, 2006, 2010

Spis wyborów włączonych do podstawowej bazy danych do analizy modeli determinant polaryzacji ideologicznej systemów partyjnych

nazwa kraju	lata wyborów
Albania	1992, 1996, 1997, 2001
Armenia	1999, 2003
Bośnia i Hercegowina	1996, 1998, 2000, 2002,
Bułgaria	1991, 1994, 1997, 2001, 2005, 2009
Chorwacja	2007, 2011
Czechy	1992, 1996, 1998, 2002, 2006, 2010
Estonia	1995, 1999, 2003, 2007, 2011
Gruzja	1999
Kirgistan	2010
Litwa	1996, 2000, 2004
Łotwa	1995, 1998, 2002
Macedonia	1994, 1998
Mołdawia	1998, 2001, 2005, 2010
Mongolia	1996, 2000, 2004, 2008, 2012
Polska	1993, 1997, 2001, 2005, 2007
Rosja	1995, 1999, 2003, 2007, 2011
Rumunia	1992, 1996, 2000, 2004, 2008
Serbia	2000, 2003, 2007, 2008
Słowacja	1992, 1994, 1998, 2002, 2006, 2010
Słowenia	1992, 1996, 2000, 2004, 2008
Ukraina	1998, 2002, 2006, 2007
Węgry	1994, 1998, 2002, 2006, 2010